TEATR NARODOWY.

W Piątek dnia 7 Listopada 1851 roku

NOWE WIDOWISKO.

PODRÓŻ

CZTERECH TYSIĘCY MIL PO RZECE

MISSISSIPI

w jednym wieczorze.

JP. *Jan Tosh's* z Ameryki przedstawi:

Wielkie, Ruchome, Oryginalne, Cyklorama rzeki *Mississipi*. Zawierające 4000 mil od Ameryki w trzech wielkich oddziałach.

ODDZIAŁ I.

Łany zbożowe od Wodospadu St. Anthony do Bluffs of Selma.

Wodospady St. Antony 300 mil od źródła téj rzeki z widokiem Zjednoczonych Stanów, Sav Mill, Fort Snelling i rzeką St. Peters, nad brzegami któréj, przy wznieconym ogniu, obok magazynu prochowego Indyanie biesiadują.

Jezioro Pepin 100 mil pod Wodospadami ze skał Maindens Lep 500 stóp nad powierzchnią tego Jeziora Prairie du chien, the Dog Prairie.

Dubugue ze swojemi obszernemi hotelami i Magazynami, słynące przez kopalnie węgla.

Galena Illinois nad rzeką Tewer.

Fale Morskie Illinois 400 mil długości i 150 mil szer.

Szczyt góry Blak Hawk i wyspa Rok-Riwer.

Dawent port zkąd prąd wody bierze swój początek.

Wspaniałe miasto *Burlington Nawoo* opuszczone jest na teraz przez Marmonów.

WIELKA ŚWIĄTYNIA MARMONÓW.

Wyspy przy Hamburgh, i parowy statek *Time* i *Tide*.

UJŚCIE OKAZAŁÉJ MISSOURI.

Ta rzeka pół mili szeroka, i jest o 1000 mil dłuższą od rzeki Mississipi, tu widać wśród nocy koczowisko emigrantów, którzy do podróży złotego kraju uzbrajają się.

Port St. Louis wielkie handlowe miasto.

St. Louis od brzegów Illinos.

Parowe Statki w porcie będące.

Bloodysland plac zborowy Duelistów.

Reed Bursch czyli Carondolet.

Plac Budowli Angielsko-Saksońskiego parowego statku.

Skały Plateen których strome szczyty, rozwijają się o 10 mil długości.

Kornisz Island Skały i Herkulaneum.

Bluffis of Selma ze swoim wspaniałym parostatkiem Aleks Scoutt.

ODDZIAŁ II.

Okolice roślin bawełny.

Mieszkanie Emigranta.

Wieżowe skały 500 stóp wysokie.

Burza.

Parostatek rozbijający się o drzewo od ujścia Ochio do Natchez.

Ujście Ochio z miastem Kairo.

Trzy osady: Missouri, Illinois i Kentucke są razem widziane.

Żelazna raffa, kolumbs i wapienne raffy, zwane Madrid, Bend, Snags, tamujące bieg okrętów.

Point Bars statek parowy osadzony na piasku, który usiłują wydobyć.

Skały Chickasav Memphis w Tenezec, przy ujściu rzeki Wilczey.

Twierdza Pickering i *Wyspa Presidens.*

Parowy statek Saladin, ładujący drzewo przy świetle Xiężyca.

Obszerne pole bawełny.

Okropna Explozya General Brown.

Najad Queen Teatr pływający.

Mieszkanie wyrobnika.

Las Urwald.

Ujście rzeki Jazoo.

Wyspa Palmira.

Miasta wielkiéj i małéj zatoki.

Miasto Büksburg z 9000 ludnością.

ODDZIAŁ III.

Cukrowa Okolica od Natchez do Balize.

Zatoka w Mexiko.

Północne piaskowe raffy, Natchez-on-the-Hill, z pojedynczemi łódkami naprzeciwko Widalii.

Pożar parostatku Ben Sherrod.

Twierdza Adams rozbicie okrętu Red Riwer, miasto Bajonsi Sara, znajdujące się naprzeciwko miasta Point Coupe.

Łódź pływająca z oranżeryą i z całą familią ogrodnika.

Wyspa proroka.

Parostatek Splendit bawełną naładowany.

Baton Rouge w Zjednoczonych Stanach.

Wnętrze cukrowego młyna.

Plantacya trzcin cukrowych.

Nowy Klasztor Reud Charek.

Angielski okręt.

Miasto La Fayette.

NOWY ORLEAN,

którego widoki są następujące:

Tył Willi ku miastu.

Parostatek Collonel Clay.

Konwencyja Ziednoczonych Stanów.

Baraki.

Dom Mongomeris.

Pole Bitwy.

Plantacyja Licardas i Twierdza Bend.

Pięciorakie Ujścia rzeki Misisipi.

Zatoka Mexiko z okrętami wszystkich narodów, tak akuratnie wykonana, że ta część jedyna stanowić może całość panoramy.

ROZPOCZNIE WiDOWISKO:

BIAŁA KAMELIA.

Obrazek dramatyczny z domowego pożycia przez A. Listowskiego.

CENA MIEJSC ZWYCZAJNA.

Początek o godzinie 7méj

Dyrektor Teatru A. T. CHEŁCHOWSKI.

(Zawiadamia się, iż na dziś przy wnijściu urządzoną została, na sposób zagraniczny podwójna kontrolla.)

Do
Wielkiego
Sławnika
Dodatki

Do
Sławnika

do Caraglio

2

Tyrius Leonardus Rytownik malarz
cp Barsora pod imieniem Leo Davent opisany
może tu być wspomniony że nieraz obocznie
dodatkowe szczegóły w stylu ~~odrodzenia~~
i to na sposób naszego karalego tak
jak w głównym układzie przedmiotu ~~za~~ luka
szem ~~z~~ śmiemie postępować nie omieszkał
dowodem tego rzadkie dzieło Historia Ja-
sonis Thessaliae principis de Col-
chia velleris ~~aurei~~ expeditione cum fi-
guris aere excusis, & Ab. Jacobo Gohorio,
Parisiis. 1563. f.o. z 26. ryc. z zamożne-
mi ozdobami, obwódkami ich ~~w~~ ~~z przepisaniem~~
~~Karola IX wzmianka jest ze~~ z Leonarda
~~Tyrego~~ ~~Belgijczyka~~, ~~Renatus~~ Boyvinus
~~rytował~~ gdzie na ostatniej stron. Leonar-
dus ~~T~~ Thiri inne. Renatus (Boyvinus
andensis) F. — u Weigela 16. Palad. ~~zań bierze~~

Chylewski Michał Major Woysk polskich
był rodem z Kraczyn 1787 a zmarły w Kaliszu ja-
ko pensyonowany Officer 1848, był jednym z trzech
uczniów Akad. Krakowskiej co składał jako
Amatorowie posiadaliśmy a osobnie Minia-
turów, byli to Jan Kanty Sosyn Sochaczewski
Podpołkownik, co kandydując oddarów Wielkiej
Armii Napoleona potem w Walce narodów
pod Lipskiem — którym Heinch uczy-
dnik w Lubelskim a nakoniec i wspomniany
ich Michał o którym mowa —
Chylewski od 1831 osiadłszy w Kaliszu
jako wysłużony Wojownik, poświęcał się sze-
gólniej i Malarstwa Dziejów i z pędzla jego
obrazy pozostałemi najmniejsze, były
Rozprawa Chodkiewicza pod Chocimem, za-
lecony pięknym układem, poprawną rysunką,
świetnością ubarwienia, i co najwyższa wpra-
czem prawdy, jaką wytłumaczy Środek wojen
ubalsamowany oddać jedynie zdolnym jest
Oswobodzenie Wiednia jest w którym odda-
Krakowa, Chrześcijaństwo
czającymi dziełem. Zbawienia, go-
pośrednia Kaplicy z godła i Szczytnie wielkie Doko-
dłem trafnie, ~~pocztu~~ Świadczącym i stopniu
nanego dzieła
Batory zwycięzca z moskwy wracający
ich obrazem gabinetowym.
Przegląd W. polskiego przez W. Ks. Kon-
stantego, na dziedzińcu Saskim, prawdzi-
wią epoką rzetelną gdzie karności i surowości
przepisów sławy i postawy żołnierstwa prawo-
wały. —
~~w 1862~~. Zabytki wszystkie artysty Wojowni-
ka

w 1852 wystawione były w Kaliszu w zbiorze Lubowników Sztuki Dra Stańczykowskiego

S. Jan ~~ewang~~ obr. za celniczy miany, przedstawiał w zajęciu S. ewangelia kurlskiego. Dwa dwadzieścia ich zlew szczęśliwy, wykonane nie ~~cudo~~ szczególnie przedmiotu — głosuje go ekspresją malarzy Amatora lecz niepospolitego, który go do Rosji wywiózł.

~~Wizerunki~~ Wizerunki i pięknych miniatur i olejno wykonywanych Oblicza Szlachetnych i przyjaciół, ~~przez~~ ~~ów~~ które rozeszły się nieznanie w miejscach w których w długim zawodzie Służby publicznej przebywał — a które za uwagę miłośników Sztuki i obszerniejszy wywód tego ~~zaszczytnego~~ dostojnego Męża, zasługiwał — Stanisław Śmierski i Szadawicki byli ziomkami z pism wszystkich co o nim wspomnieli — Tamtem w Czasie b. r. No 138. ~~tom~~ razi Tomie II. m. p. —

Grell A. wykonał 1852 obraz w Ber-
linie niemało chwalony: Kościuszko
ofiarujący usługi Rzplj amerykańskiej
Washingtonowi, obok którego młody
Lafayett. Oblicza trzech tych wielkich
mężów trafnie jak nam przedmiot oddane.
Portrety są do pół. — W dali żołnierzy
amerykan —

Dominichino, Kommunia S. Hieronima —
obraz przed 80 laty z Włoch uwieziony przez Mi-
chała Przezdzieckiego Pis. W. X. Litew. i w Czar-
nym Ostrowiu przechowywany — ten za który
Kancl. Chreptowicz dla St. Augusta dawał pie-
5000. ~~ — w 1853. na Wystawę Warszawską
na cel dobroczynny zprojektowaną przywieziony z podola — Gdy Wa-
tykan szczyci się tym dziełem pierwotworu W.
Mistrza posiadła — można go tedy uważać jeśli
nie za kopią — to chyba powtórzenie arty-
sty samego? — Opis szczegółowy tedy po-
żądanym jest . . . Konstanty Przezdziecki dziś go po-
siada. —

Leżajsk. odkryto uroczysko z starożytnymi rzeczami 1853.

7

Durink

Stanislaus de Cracovia

1448

Durink Stanisław z Krakowa.

Księga pargaminowa, o 47 listach, arkusza mniejszey miary, w oprawie deskowey skórką czerwoną wybijaną wyzłoconą, z papierowemi ~~mi~~ liśćmi z napisy S. Pawskich przedstawiaiąca. —

Na pierwszey karcie (z tytuł ~~księgi~~ napis w 5 wierszach i stronicy przed karty)

„Banderia prutenorum anno dni
„mll° quadringentesimo Decimo. In festo
„divisionis aplorum erecta contra
„polonie regem Wladislau Jagiello
„et p eundem regē prostrata et Cra-
„coviam adducta ac in eccl'ia catedra-
„li suspensa que ut sequit^r in hac
„modum fuernt. depicta.—

„Powyżey tego pierwotnego napisu, są dwie notaty, pierwsza „Pro libraria Universitatis studii Cracoviensis data per dmn Johanem Dlugosch, którą późnieysza ręka przekreśliwszy słowa Univ. Stud. Cracoviensis, wyżey skończywszy słowie Eccl. Cath. Crac. zaląpiła. —

Druga zaś notatka, ~~jak~~ inney znowu ręki, ~~napis faltizowy~~ „Descriptio Prutenicae cladis

ladiis seu Crucigeros sub Jagiellone Per Joannem Dlugosz Can Crac. jest błędnej jak napis na końcu Xięgi na ostatniej białej stronicy pargaminowej w słowach następujących oryginalny objaśnia:

"Explicit bādeia prutenor. per manus picta Staisslai durink de Cracovia die veneris 29 Martij

1448. — (1448). —

Kolej wzorów 54 chorągwi na krzyżaków zwalczonych, zdobytych (bo ich trzy i 2 dużej) od pierwszej do ostatniej, które czyli Listów pargaminowych idących jest;

I.) Na tej karcie pierwszej po drugiej str. jest pierwsza chorągiew Kontryka Zakonu Krzyżem na białym ze złotym z tarczą wśrodku złotą, orłem czarnym rozpiętym nad którą wiszą złotą obrzegiem nad tą złotą, na napis: Banderium Mgri Cruciferr. & złotem dołem nad złoconą z wielkości "in longitudinem tres ulnas et in latitudinem duas cum quartale unius ulne; wielkość ta mniej więcej i następnych się zmienia

2.) Druga karta, jest druga chorągiew od pierwszej na białej — na wtórej z obnażonym Krzyżem, miary nieco mniejszej bez nazw Banderium Cr. minor. — Walenroda z napisem wielk. marszał pruski jako polskiego. Chorągiew na białej stronicy krzyż z czarnym

3.) na drugiej stronicy wielkim całkiem czarnym płatka jak wyżej z napis Wallenroda Fryderyka marsz. prus. — żółta z czarnym jednego oczyma

4.) Czwarta, stron. druga,

Orlem ~~orzeł~~ z rozpiętemi loty, i szpony, ~~na~~ ~~tle płatu żółtego~~, z nadpisem Banderium Cunradi albi ducis Oleschnicen z Lesie

Uwagi godne tu dosłow. że ~~otrzeżenie wyraźne że~~ sze opyitlich ~~księżąt~~ ~~Śląskich~~ ~~także~~ zielobieś, tu niemal iudos wias rotowanym ~~tokarstię~~ i ponięte w niewolę ~~wspaniałe~~ krzyżowayne przez Wspaniałego Włady Jagiełłę ~~tej~~. zostało.

5., Chorągiew czerwona wielkim białym krzyżem przepasana, pojedynczym stręp ~~pow~~ głową zakończona Komtura Georga – na drugiej stronie, Chorągiew miasta Chełmna czerwona z dwoma białemi wstęgami i krzyżakiem czarnym na takimże białym osadzonym.

6. Czerwone z białym kluczem ozdobnem rękojeście. Tomasza Morhaim podskarbiego – na drugiej str. Czerwona z Orłem żółtym wstęgą białą, z napisem S. Johannes wstępo-nach trzymanym i postronach postolaty, a to jako do Biskupa Pomorza należąca.

7., Miasta Grudziąrza na płacie biatem ~~siwy~~ bury Łeb Żubra z przewleczonym przez nozdrze pierścieniem. – Na wtórey str. Chorągiew biała ~~z~~ ~~białym~~ ~~płatkiem~~ z czerwonym wilkiem z rysiami pazury na... wedzą własność napiętemi, zwyszczerzonemi kłami i wzniesionym ogonem i – własność miasta Balga.

8., C. biała z dwoma czerwonemi rybami miasta Szonsze. – Na drug. str. C. Czerwona ~~z~~ Lwem z białym stojącym ~~dwu~~ ogonem z rozdwojonym białym z koroną na głowie, i gorą płatka na tle białym krzyż czarny. – Nadpis. Banderium Civitatis Kinszbergensis.

9., B. Comendarie de Alto Castro. Welchel na Nyppem z uwaga Chorągiew ta Starogrodzka jak uwaga świadczy, składała zatym najemni czy – była żaś jest cała z ośmiorych w posadzkę z dwoch białych i dwoch czarnych złożona kwadratów. –

Na drug. str: B. Epi et Epatus Zampeiensis Henryka Hrab. de Kamyencz – cała biała z trzema czerwonemi polskiemi czapkami, – wszystkie naśladujących

10., B. Com. et Comit. Thacholna na pioły biała i czerwoną przedzielona. – na drugiej str: B. magne Comendarie de Sthym. biała przepasana

wpierw, białym podobnie, o dwoch

11., B. Comend Nyeschovien. polach czarnych i środkowym białym – tenże do drążka dzierżaka równoległych, a tam do drążka pionowych. – drogowskazie chorągiew =

= Najętych Siepaczow de Vestfalia, biała z dwoma strzałami czerwonemi na krzyż

12., B. advocatie et civitatie Rogoszno-
Biała z przekątnymi pasem czerwonym z trzema białemi rozetami zdobnym. – na drug. str. – B. Civit. Elbingensis drążek szafirowy, płat o dwu polach, białym z krzyżem czerwonym i czerwonym z krzyżem białym

13., B. Comend. et Civit. Engelsberk z dodatkiem " quod in polonico Koprziwno appellatur Chorągiew czerwona służąca za tło pięknie mi- (wpisac) z ostrzeżeniem wyraźnym że to była chorągiew najętych austryaków.

miniaturowanemu na cięższą miarę, ~~urodziwe~~
~~nu~~ Aniołami w białej odzieży długiej,
z łatami roztwartemi bogatemi w pióra;
~~oso~~ Głowy zaczes biorowo blond w stoj kę-
dzierzawy; oblicze stoczyste urodziwe pełne
niebios słodyczy, rączki rzeczne na strony
roztwarione, ostony w pocie ujętej bieli
bogato na ziemie rozłożone; ~~stary~~ oneck
szeroki śmiały ~~odmaczone~~ o niespo-
tykanym talencie artysty krakowskiego
i sztuki ~~o nar~~ kwitnącej Sieradzkie i za
rozpowszechnienie zasługujące. – Drugostronnie:
Chorąg. Comitatus Brodnicensis, drążek blawa-
tny, a płat biały z jeleniem czerwonym w
biegu – niżej; alias Stroszberg (strażberg) –

14., Litu str. pierwsza biała, na której
zaś Ch. Biskupstwa Chelmen (Chełm) cała
biała z laską pasterską i mieczem przeciwnie
czerwonemi na krzyż złożonemi. –

15.) B. advocatiae Castri Zrathian – Bia-
ła z trzema rogami jelenimi w środku osa-
dzonemi zestosowanemi, barwy ciemnożółtej. – na
której str. – B. Comit. ~~Br~~ Brunszberg w po-
~~dwa~~ łowie biała z krzyżem czworokonczastym czar-
nym a w połowie czarna z krzyżem białym.

16.) (2. str.) ~~na drugiej str.~~ B. militum almanorū. ~~Ta~~
biała z dwoma strzałami czerwonemi na krzyż
złożonemi z których jedna zamiast ostrza pałką
zakończona – Godło rzetelne zbójców. Czarnej
niewdzięcznej szkoły Dobroczyńcom odpłacającej.

17.) Spodobnie z drugostronnie jedna Chorągiew
B.

B. Gentis z narodów Swerczerowie, z uwa-
ga o tych niby republikanach a szczepanach
ze własnym kosztem ~~pomoc~~ powiłkowali – a
szczerej mowiąc na rozbój wzmybyli; co też
i Chorągiew cała krwawa z drapieżnym bie-
tym wilkiem ziejącym jadem, a szpony
srozem wysuniętym
którymi ziemi napięłymi, najlepiej objaśnia.

18., na drugiej stronie. B. secundum de Elbingo
Drążek błękitny, połowa górna biała z krzyżem
czerwonym; – dolna czerwona z krzy-
żem podobnym białym.
teperaniemyn

19., B. adv. d Civit. Lesztem – z dod. quae
in polonico vocatur Zyolava – a niżej Zolava.
Ch. z polami czerwonym, białym i czarnym przestępa-
dłem do drążka błękitnego.

20., Drugostronnie. – B. Burgensium de Elbingo
Pół czerwona z krzyżem białym a wpół biała z po-
dobnymże czerwonym krzyżem na drzewcu błękitnym.

21., Podobnież. B. Comend. d Civit. Slothow
W połowie większej górnej czerwona ze szpiczem
białym, zajęta całkiem pięknego runa białym
barankiem z chorągiewką, łonka ze szyjami wło-
to głowy, z przebitym bokiem krew w kielich
broczącym. – dolna icy części
sprzodem stojący;
biała.

22., str. 2. B. Civit. Bartensten z objaśnieniem
że po polsku Osta a po czesku Bradaczicza
Cała czarna z wielkim toporem białym
z oszywką wyciszaną białą na drążku
błękitnym. –

23., B. Comend. d Civit. Osterrodensis (ni-
żey Ostezrodensis) na drążku białym posadzkowo
dwa pola czerwone i dwa białe. –

24., str. 2. = B. C. Pathno ~~[illegible]~~ Ortelsburg zw. Episcopatus — Drążek blawatny na przekątnią pół czerwona i pół biała. 11

25., str. 2. = B. C. Rangnetha zwany Ragnetum — Drążek i Chorągiew biała z trzema czerwonemi czapkami (Cerffilicemi) – jak 9:). –

26., s. 2 = B. C. antique Kunigsperk als Crolowgród. — Drążek błękitny, Chor. górna biała z wielką czerwoną Koroną, dolna połowa czerwona z białym krzyżem prostym.

27., s. 2 = B. militum de Reno et Almania — Trzy poły równe żółty, biały, czerwony. na białym drążku. —

28., s. 2 = B. advocatiae Civit. Iszczow niżej Iszczoviens. — C. w 2 pasy na przemian czarne i białe

29. s. 2 = B. Civit. Holsten ~~[illegible]~~ majoris que in Theutonico vocatur Melzak — niżej Olstenen. — Drążek i poły w równych pasach czarny, biały, czerwony. —

30. s. 2. B. militum Mischrensis — niżej msnen z dodatkiem że pod tąż chorągwią było pod rozkazowych ośmdziesiąt chor. — Drążek biały w cztery kwadraty dwa czerwone a dwa błękitne przekątkowo ułożone.

31. s. 2. B. Civit. Brandenburgensis. — Biała wielkim jednostronym czerwonym rzęsta orłem z dziobem i szponami żółtemi i napierśnikiem; na drążku błękitnym. —

32., s. 2. = B. Kazimiri ducis Stolpensis als Stetinen — Biała z końcem ostro ściętym, z wielkim gryfem ~~[illegible]~~ czerwonym z dziobem i pazurami ozłoconemi.

33., s. 2. = B. milit. Terrae Culmensis — niżej Chelmen — Biała ~~[illegible]~~ i czerwonemi ostęgi i szpicami pod obrysem

popmeprzysywana, z krajką gorą czarną
i krzyżykiem takimże.

34. v. 2.) = B. C. C. Gdanensis. — Czerwona zdwoma białemi ostrokonczonemi krzyżami na drążku czerwonym

35. v. 2.) = B. Comendariae de Gdansk —
Biała z ostrym skrzypem gorą naprzetaj pasem czarnym odznaczona.

36. v. 2.) = B. episcopatus Warmien — na drążku czerwonym wpołowie gorny z kolem czerwona z barankiem jak 21) i dolnej białey. — ledz ow niebo niewinny Baranek brody w kielich niechwa ledz czarną persokę ....

37. v. 2.) = Vexillum magistr. grli Henrici de Plawnen zdod wojska oppidi Koronow &
drążek biały, płat wprzekątnią czerwony i biały

38. v. 2.) = B. C. Thorunen — Biała
z czerwoną trojańską zębatą otwarłemi wroty żółtemi.

39. v. 2.) = B. alterum C. C. Gdansk Biała
z pasem czarnym wprzekątnią. — 133 według tu slada nima nażoy obcéy Dasitgig. —

40. 2. v.) = B. C. C. Gniyew als in theutonico Mewe — Czerwona z strzałą i pakiem pocięcem na krzyż białemi. —

41. v. 2.) = B. Civitatis que dicitur Swyatha Szyekirka in Theutonico Elgebenth. —
Czarna z wielkim białym toporem jak 22.) i brzegiem gorą okrajkiem białym

42. st. 2.) = B. Civit. Brunschwik z dziełem ze środkowała Brabanzeom. — Błękitna ze Lwem w Koronie stojącym z napiętemi rysiami, ozorem wywieszonym, cały czerwony z białemi wpoprzek pasami. Szrema. Ogon dwoisty

12

43. st. 2.) = B. Liwonitarz to ust po in-
flantach pisowiedana, z obliczem w cały postacie
S. Maurycego, ~~cały~~ pancerny z tarczami i ~~mieczem~~ ~~[illegible]~~ włócz-
~~[illegible]~~ nią z ptakiem białym, głowa i ręce czarne
ptaszczem białym odziany, z boku druga
tarcza, obie białe z czarnemi krzyżami — Ważna
i z objaśnienia heraldycznego. —

44. s. 2.) = B. Livonicum podobnie ode-
brana z dawnych wojen. — Cała czarna z trzema
strzałami, środkiem dwie białe gwiazdy, sześciopromie-
45. s. 2.) = B. Livonicum podobnie kolo ten.
Drążek biały, płat biały, środkiem pasem czarny
prostopadle do drążka przedzielona, strzały trzy
wzdłuż środkowy biały a skrajne czarne. —

46. s. 2.) = B. Liwonicum — podobna i ta
iest ostatnia — 60
~~47. s. 2.)~~
Ostatni List czyli Karta pargaminowa
iest całkiem biała, ma zaś ważny na dru-
giej stronicy ów podpis ~~[illegible]~~ Stanisława Krako-
wa, ~~który~~ ten nam wiele pięć wypisał ~~[illegible]~~. —

Ponieważ Rękopism ten Czerwony skła-
dający z zeszytów po osm kart liczących a
ostatni ma ich tylko siedem, brakuje tedy
~~[illegible]~~ ~~pół~~ ~~[illegible]~~ ~~arkusza~~. ~~[illegible]~~ pierwszego
połowy ~~arkusza~~ do pół arkuszka № 45. wspo-
mnionego, czego stąd się. — Cożkolwiek będzie
mamy w Bibliotece Królewieckiej nadal
tego ważnego Pomnika, gdzie łatwo
dorobiona kopia, rękopismu dopełnionym
być może. Vossbergowi winniśmy ów nadział
Królewieckiej. —

~~[illegible]~~ Artystów malujących te chorągwie
odsyłam do Opisu Bander okrętowych
dawnych polskich, które wraz z wzorami
umieściłem w Pożyciach Ludu 18 ~~[illegible]~~

Faria

Reges Polon:

(a) 14

(F.)

Fariat, wedle (wszystkich tych) dokładnych rysunków
sławnego Orzechowicza, rytował równie dokła-
dnie, rylcem śmiałym, pewnym jako
smakowitem, jedno z najtrudniejszych a
dziś wielce poszukiwanych dzieł wzoro-
wych Oblicza Wszystkich Królów
Polskich, ~~jako następnie~~ przedstawiające
a to pod napisem:

Series Chronologica Ducum
ac Regum Polonorum
a Lecho I ad Augustum III.

Wielka rycina z kilku arkuszy
zeklejowana, wysoka stóp 4, szeroka
stóp około 4½. m. krakowskiej. otoczona
obwódką ramkową, obejmuje 52 obli-
cza ~~[illegible]~~ panujących w Polsce od Lecha aż
z ostatnim Stanisławem Poniatowskim
i to w popiersiach, w podłużnych obwód-
kach okrągłych, ~~[illegible]~~ z wywodami
pod każdym historycznemi, w szcze-
rządów ustawionych. — [Poczet rozpoczy-
nają godła narodowe Orłów i Pogoni
środkiem herby stało mające; następnie
idą kolejną zasadą popiersiach z podpisami
i wywody:

Lechus I.
Craccus.
Lechus.
Wenda.
Premislaus vel Lechus I
Lechus II
Lechus III
Lechus IV.

Popielus I.
Popielus II.
Piastus
Zemovitus
Leckus, V.
Zemomislaus
Miecislaus I.
Boleslaus I
Miecislaus II
Casimirus I.
Boleslaus II.
Vladislas I.
Boleslaus III.
Uladislaus II.
Boleslaus IV. crispus. – bez zarostu –
Miecislaus III. senex.
Casimirus II. justus. – bez zarostu.
Lescus. VI. albus.
Boleslaus V. pudicus. – bez zarostu –
Lesco VII. niger.
Henricus probus. (w zbroi;)
Premislaus. – bez zarostu –
Wencesłaus.
Wladislaus locticus.
Casimirus III. Magnus.
Ludovicus – z zarostem obfitym.
Hedwige
Ladislaus Jagiello.

Wladislaus III. – bez zarostu młodzian –
Casimirus Jagellonides.
Joannes Albertus – młodzieniem –
Alexander – podobnie –
Sigismundus. I. – z zarostem
Sigismundus Augustus.
Henricus Valesius –
Stephanus Batoreus.
Sigismundus. III. – w kapeluszu z kitką –
Joannes Casimirus – gładkiego podłużnego
lica z kędziorami a tak ~~czupryn~~ niby peruka
Michael Korybut – włos w kędziory.
gładkiego oblicza bez zarostu.
Joannes III Sobieski – Czupryna gładko
krótka, wąs strzępiasty, w zbroi. –
Augustus II. – ~~peruka~~ w kędziory wielkie
Augustus III. podobnie.
Stanislaus Augustus – w peruczce
zaczesanej włosów w tył. –
~~Medalionik~~ Trzy ostatnie ramka, są białe;
zatem, w obszernej obwódce z tarczą orła
jednogłowego w tyle z ~~gmoradowski~~ pieczęciami; De-
dykacyja wydanej do Księcia Kardynała
Józefa Renata. Nakoniec następująca
mniejsza obwódka, z wymienia autorów ~~zwała~~ z których
do Czytelnika, wskazuje
czerpane wszelkie szczegóły, jakoto: Kromer,
Gwagnin, Stanisł. Orzechowski Orico-
vius, Albertus Vijuk Kojałowicz, Petrus
de Duisburg, Dlugossus, Dubravius, Hart-
knoch, a nadewszystko: Hadryanus de Linda.

[kończą] ~~z od zakończone~~ słowa „Typis ac Sum-
ptibus Dominici de Rubeis, Johannis
Jacobi hæredis; Romæ ad Tem-
plum S. M. de Pace. – Cum pri-
vilegio Sanct. Pontificis et super. per-
missu. Anno 1702. – niżej: Bene-
dictus Fariat Sculp. – A. Barbey
scripsit. – Rok położony [równie jak ryt] wskazuje że
popiersie Poniatowskiego, później do-
rytowanem było. –

Jakkolwiek z Milińska wydane
oblicza panujących niesą bez zalet, ~~Do~~Domi-
nika atoli Rubeis stokroć ważniejsze
zostały z całości jak poprawności rysun-
ku, układu, [wyrazu] nadobne Charaktery zary-
sów, i samegoż podobieństwa, które
nas mianowicie z okazanych pomni-
kach Sztuki doszły. – Postacie [nadto] ~~zresztą~~
królów, pełne prawdy, szlachetności
dzielności, [męstwa] jak niemniej indywidual-
ney nicości że Walezyusza, Sasów,
itp. wspomnę. Takież rzecz ma i z po-
piersiem którem nie w allegorycznej po-
staci z [przez] mysszanie Milińska ale w epoce
nieskakonego ziemskie obyczai, z godnościa
innych panujących, przedstawiającym ~~ta~~
iest. – Zarost [twarzy] rzadkie rzęsisty, brody opełne
bujne, u Mieczysława I Czworodzielna u Zy-
gmunda I, ~~zaś~~ dwukępna a Kazimierza
Wielkiego jak w pomniku na Zamku
długa Stojące ~~ale~~. – Licow gładkich
bezzarostu ~~Sa~~ ~~poprzednia~~ Bolesława IV,
Kazim. II.

~~Kazi~~

B) Farid. –

Kazimierz II. – Bolesł. V. – Przemysław – Władysław III. – Jan Albert – Alexander – M. Korybut – ~~Z~~. i poniatowski. –

[illegible] = 17

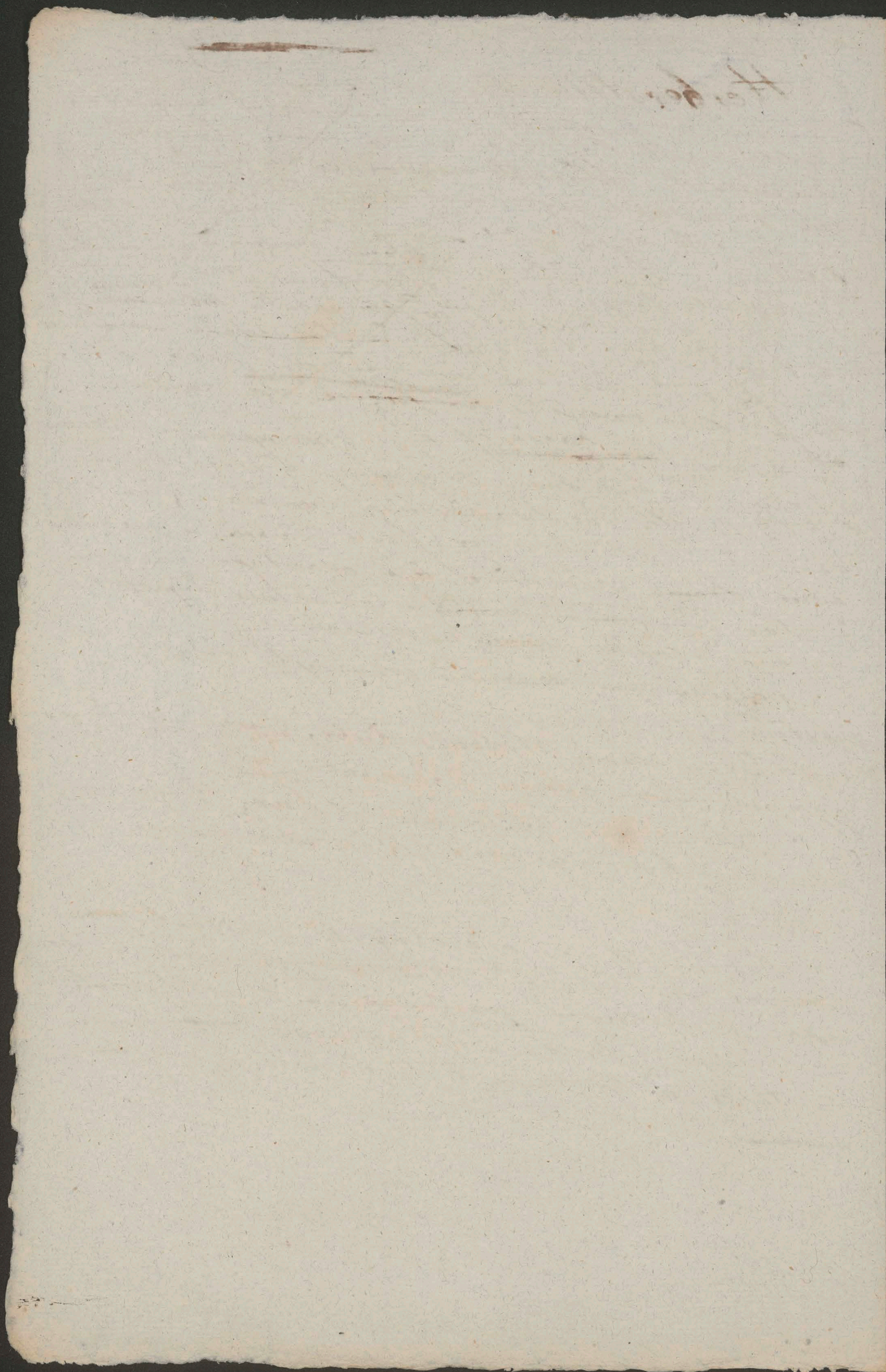
~~Herberstein~~ Zygmunt Poseł Cesarza Ferdynanda 1. do rożnych dworów a między inemi do Polski i Moskwy, bawiąc na dworze Zygmunta Augusta II. sprowadził wiadomość o Żubrze i Turze jako dwoch odmiennych zwierzętach dając ~~opisa~~ ~~[illegible]~~ jako dwoch odmiennych zwierzętach ~~[illegible]~~ a to w dziele swoim Commentarii rerum Moscovitarum. 1549. Wydanie po Joan. Oporinum

fol. 81. dodaje że po skończeniu portretu otrzymał w podarunku ~~własnie~~ skórę ubitego Tura; a chcąc dokładniejsze ~~[illegible]~~ lepsze o tychże dać wyobrażenie ~~[illegible]~~ dołączył drzeworyty ~~[illegible]~~ sporządzone które mają ~~[illegible]~~ być z przerysunku wzorów przy Rękopiśmie Wojewody Ostrogskiego w Bibl. Hr. Józ. Krasińskiego chowanego; na których Brincken w opisie Żubra a niewiernie i ~~[illegible]~~ świadectwem jego dowodzi że Żubr i Tur ~~(Bison i Urus)~~ w Zwierzyńcu Zamojskim będący w zapisie znowu tęż niemogli. — Dołączył Herberstein podpisy pod rzeczonemi drzeworyty

„Bison sum, Polonis Zubr, Germanis Bisont ignari: Uri nomen dederant.

„Urus sum, Polonis Tur, Germanis Auer-ochs; ignari: Bisontis nomen dederant. —

Drzeworyty te w ogólnych zarysach porządnie przedstawiające, stały się później przykładem do licznych naśladowań. — Hartknoch w historyi Prus. — Część I. Mascovii rozprawa ~~dissertatio~~ de Uro ~~[illegible]~~ Królewiec 1705. in 4. [illegible]



18

(Czas 1853 — Styczeń)

z Kuryer Warsz.

Znany artysta Jul. Kossak pracuje obecnie nad wielkim historycznym obrazem, przedstawiającym bitwę pod Żółtemi wodami, stoczoną dnia 2 maja r. 1648, z przybyłemi w pomoc Chmielnickiemu, Tatarami pod wodzą Tohay-Bega. Obraz ten przedstawia chwilę, kiedy wysłany przeciw Chmielnickiemu przez Mikołaja Potockiego, H. W. K., kasztelana krakowskiego, syn jego Stefan Potocki ginie. Praca ta p. Kossaka obudza powszechną ciekawość, gdyż dotąd nie widziano jeszcze historycznych jego utworów. Jest ona już w połowie zrobioną, i odnacza się dobrą i śmiałą kompozycyą. Co do wykonania w tém p. Kossak celuje; dla tego téż niema wątpliwości, że obraz ten pomnoży liczbę prac p. Kossaka, które postawiły go w rzędzie znakomitszych artystów. (K. W.)

— Sprawujący obowiązki konsula austryackiego w Chartum wicekonsul Dr. Reitz umarł jak donosi *Austria* w podróży swojéj po Abissynii. Położył on wielkie zasługi tak w urzędzie swoim jako i wspierając missye katolickie w głębi Afryki. O życiu jego i pracach podamy nieco szczegółów, skoro jak niewątpimy, osoby bliżéj źródła stojące, uczczą wspomnieniem tego męża, o którym wszyscy podróżnicy z uwielbieniem mówią, a którege imię nie będzie i w dziejach missyonarskich zapomniane.

— Oprócz wielu innych przepisów ostrożności tyczących się baczenia na dobry stan osi wozów na kolejach żelaznych rządowych, oprócz wyznaczonych nagród za dostrzeżone wcześnie nadpsucie kół tych wozów, nakazaném jeszcze zostało, aby każdy wóz po 5- lub 6-miesięczném użyciu był rozebrany i dobroć osi i kół poddana na nowo sprawdzeniu.

— Pomiędzy wieloma uroczystościami jakie miasto Bruxella wyprawić zamyśla na przyjęcie Arcyks. Maryi-Henryki, odprawionym będzie pochód średniowieczny, którego koszta obliczone są na 80,000 fr. Przybranie ratusza kosztować będzie 16,000 fr.

— W tych czasach znaleziono pierwszy raz w Ameryce pieniądze rzymskie. W Old Panama, gdzie dawne hiszpańskie miasto Panama stało, znaleziono naczynie gliniane zakopane, a w niém znaczną ilość spiżowéj rzymskiéj monety z 3 i 4 wieku z imionami Maximina, Diokletiana i Konstantina. Niewiadomo jak się one tam dostały, być wszakże może, że już po Kolumbie przez jakiego Hiszpana zawiezione tam zostały; śladów rzymskich nigdzie dotąd w Ameryce nie napotkano. W Irlandyi znaleziono także dawniéj pieniądze rzymskie, lubo Rzymianie nigdy nie zwiedzili Hibernii.

— Na wystawie przemysłowéj w Nowym-Yorku najwięcéj uwagi ściągają dwie maszyny, młocarnia i prassa drukarska. Pierwsza o sile czterech koni zdoła w ciągu jednego dnia wymłócić od 1000 do 2000 snopków zboża wszelkiego prócz kukurudzy; druga odbija w ciągu godziny 30,000 arkuszy po obu stronach naraz na papierze bez końca, który odwijany z wałka, przecina się wedle potrzeby i składa regularnie. Ilość ta odbija się przy powolnym ruchu machiny; wynalazca zapewnia, że zadrukować może papier długi na milę w takim czasie, jakiego potrzebuje lokomotywa do przebieżenia mili.

Richteramte nicht besitze, wird die judiziele Geschäftsführung ein für das Zivil- und Straf-Richteramt befähigter Bezirks-Adjunkt selbstständig und unter seiner Verantwortung zu besorgen, und hiefür eine Functions-Zulage jährlicher 200 fl. CMze zu beziehen haben.

Die Bewerber um eine der Eingangs erwähnten Dienststellen haben ihre Gesuche mit den nöthigen Belegen, welche die Nachweisungen über ihren Namen, Alter, Religion, Stand, Anzahl der Kinder, zurückgelegte Studien, allenfällige Befähigung, Sprachkenntnisse überhaupt und der deutschen und Landessprachen d. i. der polnischen oder ruthenischen insbesondere, zu enthalten haben, zu versehen, und darin zu erklären, ob und mit welchen der, in Galizien und in Krakakauer Gebiethe angestellten Beamten dieselben verwandt oder verschwägert sind.

Diese Gesuche haben die Bewerber, wenn sie in einer öffentlichen Bedienstung stehen, im Wege ihres unmittelbaren Amtsvorstandes, diejenigen hingegen, welche in keinem öffentlichen Dienste stehen, im Wege der Kreis- oder Bezirksbehörde, in deren Bezirke sie den bleibenden Wohnsitz haben, einzureichen, und an die galizische Organisirungs-Landes-Commission zu richten.

Halb- und Real-Invaliden, dann fortdienende Kapitulanten, welche sich um einen Amtsdieners- oder Gehilfens-Posten bei den Bezirksämtern bewerben, haben ihre, mit der Conduit-Liste, dem Superarbitrirungs-Befunde und dem Straf-Extrakte instruirten Gesuche im Wege ihrer vorgesetzten Militär-Behörde einzubringen.

Den Bewerbern aus anderen Kronländern, findet man zu bemerken, dass ihre Kompetenz-Gesuche, wenn in denselben auch die Bewerbung um gleichmässige Dienstposten in anderen Kronländern enthalten sein sollte, nur für dasjenige Kronland berücksichtigt werden können, bei dessen Organisirungs-Landes-Commission selbe eingebracht wurden.

Schlüsslich wird bekannt gegeben, dass alle diejenigen Kompetenten, welche entweder bei der früheren hierländigen politischen Organisirungs-Commission, oder bei der bestandenen Gerichtseinführungs-Kommission für Galizien und die Bukowina in Folge der ausgeschriebenen Concurse Anstellungsgesuche überreicht haben, und solche nicht ausdrücklich zurücknehmen, als bereitwillig angesehen werden, eine, nach ihrer Befähigung und Verdienstlichkeit ihnen allenfalls in diesem Lande verliehene Dienstesstelle anzunehmen.

Von der k. k. Organisirungs-Landes-Commission für Galizien und das Krakauer Gebieth.

Lemberg, den 18ten Juli 1853.

Agenor **Graf** *Gołuchowski*,
Statthalter und Präsident der Kommission.

N. 3506 **CESARSKO-KROL. TRYBUNAŁ** (772)

Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Na skutek podania Lewiego Seifmana pełnomocnika Siny i Maryi Grossów, nabywców praw Maryanny Michalikowéj, a przez Józefę z Wartalskich Klarykową do przyjęcia w jéj imieniu spadku nań przypadającego, upoważnionych, córek śp. Katarzyny Wartalskiéj, o przyznanie im spadku po rzeczonéj Katarzynie Wartalskiéj w $^1/_4$ części realności z placem w Chrzanowie pod L. 28 lit. B. na rzecz Maryanny Michalikowéj, a w $^1/_4$ części na rzecz Józefy Klarykowéj, i przepisanie tytułu własności $^1/_4$ części téjże realności na rzecz Siny i Maryi Grossów małżonków jako nabywców praw Maryanny Michalikowéj, a w $^1/_4$ części pomienionéj realno-

19

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

PRACOWNIA MALARSKA
ALEKSANDRA LESSERA.

Dla zrozumienia niniejszego wiersza naszéj improwizatorki, potrzebne są niektóre objaśnienia tyczące się obrazów Aleksandra Lessera. I tak Deotyma wyśpiewuje wrażenia swoje doznane na widok *Obrony Trembowli*; następnie mówi o *Snie Gedymina*, który artysta w jednéj chwili wyszkicował; a nakoniec o obrazie *Wandy*, gdy jéj ciało z nurtów Wisły wynoszą.

Są w życiu chwile, jak zaćmienie słońca,
Chwile gdzie dusza niechce nieść pochodni,
Gdy jéj nadziei ostatni obrońca
Duch rezygnacyi, odwróci się od niéj.

Tak — przesyt w wiedzy, boleść przedłużona,
Lub nagły zawód z smugą żalu srogą,
Jeśli od razu ich duch nie pokona,
Do takiéj chwili doprowadzić mogą.

W tenczas ironia podkopie cedr wiary...
Ideał zda się ulatniać w kształt mary...
A róże marzeń z oliwną nadzieją,
W morowém tchnieniu rozpaczy — zczernieją.

Już wschód złote koło toczy:
Ja z podziwem wznoszę oczy:
— O słońce! czemuż tak wcześnie
Przybiegasz pod me okienko?
Czemuż mię budzisz boleśnie
Posenną życia jutrzenką?
Po cóż wracać w ten bój życia,
Gdzie laur więdnie, a tkwią rany,
Pierwotnéj kary rozwicia
Za błąd nam samym nieznany?

Choć duch szuka zapomnienia
W spoczynku, przeczucie nieba,
I sen dłań w ból się przemienia,
Bo zawsze zbudzić się trzeba!

A gdy na dni zwiędłych kwiecie,
Zgoni sen co trwa najdłużéj,
I wtedy jeszcze cóż wróży
Czy się zbudzi w lepszym świecie?...

— Czemuż straszna trójco: życie,
Snie i śmierci, nas dręczycie?

— Czemuż, gdy dusza ukryta
Jeszcze nicości osłoną,
Niebo wtedy jéj nie spyta:
„Chcesz-że, czy nie, być stworzoną?“

Gdy tak mych myśli płynie łzawa struga,
Trzy jakieś wstają postacie przedemną:
Pierwsza jak anioł w szacie z ognia; — druga
Jak łabędź czarny i smętną i ciemną...
A między niemi, nakształt lekkiéj smugi
Trzecia... o jakiéj nawet nie marzycie!
Tylko gra światła... dwóch innych odbicie...
To odblask pierwszy zlany z cieniem drugiéj.
Wszystkie trzy piękne, rzewnie i wspaniale
Utkwiły we mnie bystrych spojrzeń strzały,
Jakby chcąc z cicha wymówić mi żale,
Co mi przed chwilą z ust w zdrażnieniu brzmiały.
— Zgadłam z ich oczów, jak z żywych napisów
Treść tych trzech istot: to ogniste *życie*,
Śmierć w kruczych szatach *sen* w zmroku i świcie,
Stały przedmną w czarujących rysach!
Lecz obojętną mi ich piękność była...
— Czegóż żądacie, śmierci, snie i życie?
Wszak dość już straszną wasza skryta siła —
Jeszczeż w widzialnych kształtach nas dręczycie?...

Lecz gdy w koło mnie splotły w pierścień dłonie,
Jak koła dziewic na Etruskich czarach,
I ja z podziwem więziona w ich gronie,
Musiałam bujać na wichru sztandarach!...
Napróżno pytam o cel naszéj drogi;
Milcząc, wywiodły mój bieg po-za progi,
Przez gród unoszą mię z szybkością gromu,
I nie stajemy aż u dwóch filarów
Co zdobią wejście Kazanowskich domu.
Duchy ku górze wzniosły mię jak strzałę,
I za galerye, za szkliste podwoje
Wiodły mię w ciszy przez komnaty białe...
Lecz zawsze czarne były myśli moje.
Wtedy *duch życia* co miał z iskr koronę
Z lekka przedemną rozsunął zasłonę:

Co widzę? przez okno złote
Miga w dali łuna blada...
Bliżéj kamienna arkada
Rzuca cień... a z nim tęsknotę...
Tak — cienie smutku padły na Trębowlę —
Z trwogą w swój pierścień patrzy narzeczona
Jak w błysk śmiertelnéj gromnicy...
Matka ze łkaniem przytula niemowlę —
Nawet w oczach zakonnicy
Zda się że nadzieja kona!
Tu jeszcze wschodni wyrywa Allaha!...
A Podolscy męże
Drżąc skrycie
Spuszczają oręże —
Ten rozpacza! ten się waha...
Ach! jakież tu życie!...

Czas. 1853.
Grudz. № 287.

królowéj Wiktoryi. W liście tym Cesarz Mikołaj miał | osoby które je składają, będą obowiązane odosobnić się | *corpus* taką miał wagę, że rosyjski okręt *Aurora* mu-

A tam w głębi arkady, jak kometa boska,
Sama w tle jasném zwieszona,
To ona
Chrzanowska!...
Miecz iskrzy się w dłoni...
Wymowa w sercach rwie struny,
Jak spiż co na pożar dzwoni;
Z wichrem się trzepocą włosy
Jak burzą złamane kłosy.....
W lazurze oka: pioruny!.....
Ileż ostrzów śmierci kruszy
Życie jednéj, wielkiéj duszy!
Jakże mimo cierni tylu,
Na bohaterstwa rozkwicie
Lśnisz cudnie, *życia* motylu,
W tych co nie dbają o *życie*!....
Nagle duch życia zasunął oponę,
I utkwił we mnie spojrzenie zdziwione
Duch snu w igraszce bujając z nad ziemi,
Gdy spuścił pióra ze mglistéj przezroczy,
Odwiał mi widok uroczy,
Co pierw zasłaniał skrzydły rozpiętemi.
Czy szmer mię łudzi, lecz tu Wilja płynie?...
Pod liściem świętego drzewa
Na zwłokach przodków węgiel dogorewa...
A posępna góra Turza
Grozi jak burza.
Gedyminie!
Jakże *sen* twój zda się błogi!
Jak odpoczywasz głęboko!....
Czy już duszy twojéj oko
Ogląda bogi?....
Nie; — nad skronią Gedymina,
Gdzie droga *snów* kraina,
Wśród gromów dąbrowy,
W obłocznéj zamieci,
Na skale wichrowéj
Żelazny wilk świeci....
A kędy stąpi drze zsiniałe chmury
Jak skrzydło nocnych motylków....
Gdy z piersi wyrwie dźwięk kruszczu ponury,
To jakby ryknęło sto wilków!...
Lecz choć na głos ten Wilja drży w głębinie,
Ty nie zadrżysz, Gedyminie,
Bo tobie ryk ten już w wróżbach opiewa
Zelazny lud.
Stugrodowy gród!....
Spij więc pod chłodem zaklętego drzewa,
Póki fantazyi zorze nie rozchwiały....
— Ach! któżby nie dał wielu godzin życia
Za jeden *sen* tak wspaniały,
Tak olbrzymiego w przyszłości rozwicia!...."

Tu *duch snu* znowu rozpiął piór zasłony,
I spojrzał na mnie zdumiony....

Wtenczas *duch śmierci* rozwarł ciężkie zwoje
Czarnego płaszcza a z tych fałdów błysło
Cudo, wciąż odtąd wryte w serce moje:
Wisło! matko Laszek! Wisło!...
Ujście wszystkich łez tęsknoty!
Zwierciedle duszy w weselu!
Kobiercu modry i złoty
Lśniący pod stopą Wawelu!
Wisło!... oddajesz nam przecie
Bóstwo piękności zranione,
Ziemi i wód dziecię,
Naszą Dydonę!....
Już piramida z zieleni
Czeka jéj cieni;
Już plotą drżące kapłanki
Z czarnych lilii wianki;
Już rycerze, jéj, z łez rosą
Laury swoje niosą;
Niechaj odtąd między niemi
Wanda leży w naszéj ziemi!
Spojrzcie! jakaż zachwycona
Ostatnim snem wśród powodzi,
Gdy ją martwą na ramiona
Lud wynosi z łodzi
Ona spi z pociechą trwałą
Że jéj serce bić przestało!
Wieluby pragnęło pewnie
Żyć, jak ona w łzach, w boleści,
By w *śmierci* spocząć tak rzewnie!
Po *śmierci* doznać téj cześci!...
Lecz tu *duch śmierci* w zwojach zamknął szatę
I spojrzał zdziwion; — w wirze, pędem strzały
Duchy uniosły mię znów w mą komnatę,
I na powietrzu już się rozchwiewały;
Gdy żal wniknął w serce... zawołałam z trwogą:
Gdzież nikniesz rajska uciecho?...
Wróćcie! mnie z wami tak błogo!
Lecz zadzwoniło mi potrójne echo:
„Przed chwilą, inaczéj
„Sądziłaś w rozpaczy."
Minęło! wołam w zachwycie
Już łza mych spojrzeń nie mami;
Smierci, śnie i życie
Odtąd sojusz z wami!...
„Wdzięczność! „brzmią echa:" chwała malarzowi
„Który wrażeniem przez pędzel natchnionem
„Gasnącą w duszy nadzieję odnowi,
„Godząc ją z życiem ze snem i ze zgonem!"
7go listopada 1853 r.

Deotyma.

Ręka dostojnéj Dziedziczki Sylwery Lewandowskiéj – Rys postępu w ozdobnéj sztuce malarstwa.

Początki rysunku bez gruntownych zasad – kopiowanie bez wyboru kwiatów, pejzażów i obrazów historycznych, ścieśnienie wyobraźni i zdolności przy niewolniczém naśladownictwie.–

Pierwsze użycie farb przy Panu Wojniarowskim, próby z natury owoców i.t.d. pierwszy portret mojéj Babki bardzo podobny ale bez prawdy kolorytu i gruntownego pojęcia sztuki – następnie same kopie portretów i obrazów historycznych.

Po dwóch latach zmiana Nauczyciela, zarzucenie kopiowania, i przy wykładzie anatomii i rysunku przez Pana Sztatlera same portrety między ostatniemi najcelniejszy Dziadka ze Zamku przedstawionego w postaci S. Wojciecha w chwili natchnienia kompozycyi pieśni Boga Rodzicy.– Pół figury w naturalnéj wielkości.– Mój portret malowany o własnych siłach bo oprócz lekcyi robiłam po parę godzin sama, jedynie wsparta uwagami Pana Sztatlera, który podzielał swą naukę między teoretyczny jéj wykład i zachęcanie zapatrywania się na nią ze strony duchowéj i religijnéj.

Następnie wyjazd na wieś, pozbawienie całkiem zachęcenia i zakierowania, równie wszelkich środków do dalszego kształcenia – kilka lat

straconych – z rzadkich prac, niedokładne portrety i kopie z rodzajnych oryginałów. –
Nareście odżycie zamiłowania w sztuce, wzięcie się na nowo do pracy, okoliczności iż te lata nie całkiem były stracone, bo i myślą, i wpływem moralnym kształcić się można, lubo czas stracony należy podwójną pracą odzyskać – dotychczas byłko kilku wypracowaniem kopiami, i kilku szkicami w treści Religijnej przyłożyłem się do tego – nader trudnym to na wsi, przy ogólnej tam stagnacyi sztuk pięknych, jednakowoż zdaje mi się iż można sztorycić podstawę dalszemu postępowi, i nauce, pracą i wiernym naśladowaniem tworów natury. –

Oto jest wierne skreślenie postępów i ubytków moich w malarstwie – które poddaje pod sąd Pana Dobrodzieja. –

S. L.

Lewicki

S. Wojciech – Leopold Nowotny p. – J. Lewicki l. – para

S. Stanisław; para z powyższym 8. –

Chrystus pod Krzyżem, podobnie z Obrazu Nowotnego, wykonany. 8.

Cichocki, znany lubownik starożytności Ojczystych, w całej postaci z powodu Gabinetu – Lewicki p. lit. S. – półarkusz. –

Odpust w Czerniakowie – w okolicach warszawy – malował z natury Alexander Orłowski Roku 1770.

Lit. J. Lewicki – Imp. Fourquemeur Paris. – fol. mnj. –

Album Polskie. — in 4to bawełnia-
ne odbicie. wraz z napisem opisu.

Lewicki

Pamiętniki Paska. Tom 1. i 2.

Ośm rycin arkuszowych z podpisami objaśniającemi ato z czasów Jana Kazimierza - Michała Korybuta i Jana III - rytowane na stali przez Lewickiego - w Krak. 1851. jako ozg. paryz. sztuc. po pół dukata toż 72 zł.

Łabęcki Hieronim

Odznaczył się wielce ważnym i jedynym w swym rodzaju [obszernym] dziełem „Górnictwo w Polsce ~~obszernym~~ opis Kopalnictwa i Hutnictwa Polskiego, pod względem Technicznym Historyczno-Statystycznym i Prawnym ~~Tom 1~~ w dwóch tomach 8vo w Warszawie u Kaczanowskiego 1841. – Do pierwszego tomu wykazu tabel dołączył sześć kamienorytowanych ślicznych w formie arkuszowych z podpisem: Górnictwo w Polsce p. Hier. Łabęckiego. – J. Meynert lit.

obejmujące

Tab. I. Przecięcia ziemioradne [utwory osadowe i ogniowe] Polski. –

„ II. Wzory narzędzi i działań górniczych kopalnianych. szyby, chodniki itp.

„ III. – Ogniska. – Piece. –

„ IV. Miechy – Młoty – Wałki – walcowanie.

„ V.*) Przecięcie poziome i pionowe Kopalni Soli w Wieliczce z objaśnieniami i – wykazem szyb. Szybików i Komnat szczegółowych. Tak miasta jak okolic.

„ VI. Mappa miejsc dawnych Kopalń Olkuskich – i Przecięcia pionowe ~~dawnych~~ tychże z Widokiem miasta ~~Kopalni Olkuskich~~ –

Jeden z najważniejszych zysków autora dzieła

to dzieło

*) w 1761. jenerał Deutsch, wykonał Mappę te okolic Olkusza dla Aug. III. obejmującą Kopalnie odwadniające – Dwa plany [w przecięciu] dawnych zapadłych Kopalń pod Olkuszem, niewiadomego autora – może stąd pochodzi. –

co Sztuk dotyczący iest Rzecz dzieiowa
Stwierdzenie bowiem i iż potomki przez przy-
jęciem Wiary S. od Zyrenie karyi i od
wschodu do (morza polskiego czyli Baltyku Sali Elby i Wadysa
tyku, (czyli Sinemorza) wyprzedzeli w tak Gornictwie jak i wielu
gatunkach Przemysłu i Sztuki z tąd pocho-
dzących, oświecone ludy a mianowicie były nauczycielami (ze Rolnictwo
niemców którym [illegible] [illegible]
Tkactwo, Pasieczkostwo, Budownictwo, Kowalstwo, Posągarstwo bogów, Odlewa-
nia [illegible] [illegible] [illegible]
brownzowej wyrobów (miedzianych albo cetnicze albo
zatym prosto że prawiększej części niemające
języka swego gorniczego Słowiańskiego
z [illegible] [illegible] [illegible]
a [illegible] i przeleczą tak przed dziś wiele
co do terminologię języka, [illegible] wyrazów które pomimo
iej otrzymalne swe, [illegible] [illegible] przemoc tem
zrobi-
przeistoczeniem dotąd w mowie ich pozostały po przyięciu Wiary S.
datują. Krom przedaw i zapomnienie historyków
wiele dowody, [illegible] [illegible] których atoli
Autor niektóre nie [illegible] co do Budo-
wnictwa już [illegible] Szczegółowe
X. Przemysława jako z Tobolska z VIII. w. [illegible] przed 1100 — Okręcania
z Żywotą i Marcyn Wojdko 1000. — 1150
z Krakowa Wołdzane, Tobiasz z Krak 1190 —
Jakuba z Trzebnicy 1208 —
Baba 1190 —
Ulrych z Brodnicy 1343 —
Wacł z Krakowa 1370 — Gdynia z Kadedry 1255 —
Piotr z polskie Orle 1395 — [illegible] z Gd. 798
Jakob z Gdańska 1202 — Karol z G. 1340 —
Józef z Gdańsk 1345 —
Wrzempla z Wadowic 1260 — Mikoł z Krak. i Jan z Gdańsk
od 798. i w Ulrich S. Stefan
a których ani [illegible] jak na wszelkie Sztuki
tak i na Szczegółowo budownictwo kopalnia-
ne, Machiny, Narzędzia itp. w przedkom
gór używane wpływali Srodki. zasoby
najpierw szym tego dowód
Z Kop. Bochni i Wieliczki a [illegible] które
aż do obecnej chwili [illegible] aby Sposoby i gorniczej administracji
nie znających ([illegible] [illegible] i Machiny i Narzędzia itp.

Dalszym życzeniem, pożądanym dopeł-
nieniem szczegółowego dzieła, jest także
i Sam [więcej ważny] ~~ten~~ Słownik wyrazów Górni-
czych dotąd przez nikogo jeszcze niedot-
kniony, a który na miejscu wśród kopal-
ni górników skreślić należy, a to nie z ksią-
żnych pomników [drukowanych tych] piśmiennych ale z ustnej
mowy, z porządku górników czerpany, a to
w Słownikarstwie Polskim całkiem a całkiem
dotąd obcych ~~tych~~ ~~dalece~~ Lindego niewyjmując
[był] ~~który~~ ~~[illegible]~~ bo ten nienaganny ale sięg-
kowy i tak niekompletny, wydał nam Dykcjonarz
[wspólny] [popadł ten] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ i błąd i sam Staszyc, co
nie wiedząc za radą ~~[illegible]~~ podawania
mu przezemnie, [w swojem] ~~Słowem~~ Ziemiorodztwie
~~[illegible]~~ nowotworstwem wyrazów wcale niepotrze-
bnych a częstokroć dziwacznych, zamięcia
~~stat~~ szkodliwego stał się prawodawcą. —
Kończę wreszcie rzeczowe do zawodu
naukowego należące, [słowy uczonego] ~~wspomnieniem~~ Ameryk-
kanina Franklina; „Na wszelkie potrzeby
jakowego wyrazu, szukaj go [najprzód] między ludem
[bo tam] ~~gdzie~~ prostota, [z mówieniu] czystość mowy ojczystej, naj-
lepiej dochowanemi są. —

L. Stolifz

Kolanna a Fegnna

Maliszewski Maciej. X, uczony badacz starożytności, ogłosił w Strazburgu niej- (?)
seu kilkonastoletniego swego pobytu, w miesiącu
Lutym 1852. r (Rue de Frères. 11:) zapis
na dzieło nietylko zwzględu Dziejów ale i Sztuk
wielce ważne, pod tytułem: Dzieje rodzonych Braci
Lecha, Czecha i Mecha, toż ich Bratanka Rusa, trzech założycieli państw naszych,
na płemiennosciach ludów Sławiańskich, w pierwszy połowie drugiego Wieku po Narodz. Chrystusa P. które
z Rzeźb pozostałych na Widawie Trajana w Rzymie, zdiął i objaśnił. X. Maciej
Maliszewski. Po zbadaniu rodowodu i opisaniu
dziejowym pierwotnych plemienników przodków naszych nad-
dunajskich, ich wojen i zwycięstw pod przewództwem dzielnych
Bohatyrów swych Wodzów zwycięzkich Lecha. Czecha i Mecha, odniesionych w 88. r E. Chrześć. nad Rzymianami pod Domicyanem
w którey polegli ich przewódzcy Appius Sabin i Cornelius Fuscus.
~~nad zadany Wyższe wojsku Quintylius Warrusa~~ Rzymianom
zabrały zdobyte Lecha, Orły z jeńcami, których w Warowni
Dewie (nadbrzeżami i Marusza) zamknęli. — Oprócz Tytusa
cara wojowani, rozpłynęli się po przestronnej ziemi, począwszy od Brzegów wschodnich Wenedyjskich aż do Baltyka, i stąd
oraz po Mechu nadał Rus ~~ta~~. Lech nad Wisłą — Czech nad
Labą a Rus nad Przegołą (Pregel) państwa swe założyli (stąd Porusy:). — Po owych zdobyczach Trajana Rzymskich stawiany Senat Rz. wynosić ją od Pomników
wspaniałych, którego cała powierzchnia wypełniona
zmarmurowanemi Słupami, których wywodu Autora Cała
zbiór przedstawia podle uczonego Apolodor greck. dłutem
oczyta dziejową naszych przodków, z ojców naszych L. C. i M.
wiernie oddał, i przekazał nam Postaci ojców naszych, cześ to ~~tam~~ osiercone
jako Xiążę Ziemi Chrowackiej, toż i Rusa, ~~ces~~ jakie prócz
Obraz prawd historycznych — Siermiężni prości, ojcowie naszych, oddane
ciennej, wzbroj własny sławian, najrzetelniej opowiadane, ozdob. i obli-
Dzieło 20 okt. arkuszy, z zapisem 7. franc. może będzie
cami L. C. i M. z kolumny Trajana zdiętych itp. — Z czasem promo-
zy i zamyśla uczony nasz Starożytności i Dziejami ludów
Sławian plemieńców od Ujścia Dźwiny do Morza, aż do wytrysku
Durana (Renu). — Wykład tea Mowy a najprzedniejszy
między dotąd głoszonemi, powszechnem zwielkim upragnieniem oglądać, oczekuje!

Chrobackie gory — Karpackie — Dunajec, Daki — Wospor Bosfor — Tychrantyrzyu — Ziemia Juranska — germańska, prawy brzeg Jurana i Renu zajęta —

X. Maliszewski Szczegółowiey odznaczył się w Zawodzie Archeologicznym, ogłoszeniem Dzieła: po odbytey do swoich podróży
„ Dzieje rodzonych Braci: Lecha, Ce-
„ cha i Czecha, toż ich Bratanka
„ Rusa, trzech założycieli Państw
„ nowych, Polski, Czech, Rusi, na
„ plemiennościach Ludów Sławiańskich
„ w pierwszy początki drugiego Wieku po
„ N.C.P. które: Z Rzeźb pozostałych
„ na Widanie (Kolumna) Trajana
„ w Rzymie, z dziejów objaśnił —
„ X. Maciej Maliszewski. — w Strato-
„ wie (Strazburg) ziemi dawnych Trybe-
„ czanów. Roku wremki Sławiańskiey
„ od narodzenia Miru 7361 czyli roku
„ zbawienia 1852. — 8vo Zeszyt pierwszy
str 20. Obejmuje krom Rycin które po-
zwiey, następi mają — Wywód historyczny
a w szczegól. Rozdz. I. Czyny Domicyana —
II. Wyprawy na Dunajczanów przez
Trajana
III. Druga Wyprawa Trajana na tychże
IV. Poszukiwanie Lecha na Dziejach
polskich.
V. Poszukiwanie Czecha na Dz. Czeskich.
VI. Posz. Rusa na Dziej. ruskich, biorąc
Getów, Wendów, Suran, Halan, itp Sławian
VII. Poszukiwanie dziejów tych 3 Braci na Dziedzictwach Ziem południowych,
VIII. Wyświt tych zdarzeń, przez dowody.
IX. Ocenienie Widawy (Słupa Trajana)
według zalet Jey Sztuki
X. Dzieje Kamienne (na marmurowym Słupie)

Z pierwszey wyprawy Trajana –

Na ostatnim wykładzie tego rozdziału, pod wszy zawieszon tekstów. – Obeyinuje zresztą jeszcze i powyższe wiadomości szczegóły z dziejów, chronologii, archeologii, Sztuk, itp jak niemniey interesujące objaśnienia miejsc i nazw dawnych Sławiańskich i nas dotyczących z Starożytnych cudzoziemców przeciw uczonych wypływające a dotąd i mało nawet znanych. – Przykładem niech będzie: Padowa. Patavium. – Sudebnik Codex – Trubaczanie Tribocci – Jurany, Germany – Kruszowianie Cherusci – Jaromir Chariomer – Jessy. Catti. Hesy – Jaromir nasz, pogromca Rzymian Arminius pełczany. – Dunajczanie, Daci – Danubiani, Da(nubia)ci, naddunajscy przez Greków i Gotami nazywani; Nad ktorymi naczelnie panujący w ówczas Bolesław naddunajski. Decebalus przez Rzymian nazywanymbył, zkąd Daci, deci i Balus, belus, Boleslaus, Daucus. Bolech, Olech, Lech. & Leś, Oleś, & Karć tu krytycznie i fałszne Aud. niemieckich co do epoki początków Sławian odsiędnych jak ich opisy. – Tu iest i zaymujące szczegóły o Dio Cassiusza, Swetoniusza & Pliniusza, itd. przodków naszych sprawach tyczące – Morawianie Marcomanni, tu ważne va względnie dawnego Budownictwa i Inżynierstwa strategii szczegóły o przodkach naszych naddunajskich i dla artysty pole pomysłów dobrze ~~szczególnego obrazowania~~ jak Bolesława ~~[illegible]~~ lub wojującego ~~obrazowa~~ naddunajskiego (Lecha I.) obozującego, obrazować – Czech na sprawa Rzymianiny, Orzesław i Miedzysław (Mezinas, i Mech czyli Mezych.) – Diegin, dieh, dzych, Cech, Czech, ciekawy iest tu szczegół jak Domicyan z upzejmiec (młodszego Czech.) przyjmował przestającego Brata Bolesł. dunajskiego

~~a co większa~~ składającego w ręce jego Koronę
Cesarską dla Bolesława duńskiego — i jak to po-
dobnież Otto III. Ces. niem. naśladował wy-
mian korzyst tej przed naszym Bolesł.
Chrobrym, składając mu koronę nie-
miecką, wyższości potęgi zwycięzkiej hołdując.

Te środki historyczne, popierane środ-
kami odpowiedniemi, niezgodne [podobnej] polityce
[illegible] zasady w ówczesnej dobie władzy
i panowania nad Niemcami? — Jest tu
względnie dawniej Sztuki Ojców; szczegół że
jak od nich Rzym [przeniósł] ~~zaczerpał~~ wiadomości wię-
teczne tak wzajem dostarczał wzajem i sko-
ich z budown. wojennym obeznanych robotni-
ków a to wszystko w skutek układów jakie
Domicyan zniewolony był z Braćmi ~~trzema~~
Lech. Czech. Mech. zawierać, krom uznania ich
panowania, granic, niezależności, Korony &&
Sąsiedztwu tryumfy Domicyana w Rzymie
po zawarciu pokoju rzeczonego odbywane
udawane, z których dowiadujemy się niemało
szczegółów o Sztukach dawnych [przedtem] ~~tyczących~~ sp- [liczących] [nadawał]
o należących do Pochodu naszych bu-
downiczych, mechaników, Technikow co
co warownie, [zamki liczne] Rowiska wojenne, kusze sztuczne,
ciężkiej [broni] lub, Oręż ich wyrabiali. — Wiado-
mość o Wylinie Bilidis [siostrze] Bol. duńsk. — o Jory-
domku od [Trojata] Danajów Daniów —

Urojone pretensye Cesarzów do Ziem Słowiań-
skich wyprowadzono od niby [mniemanego] spadkobierstwa po
Ces. Rzymskich z nadużyciem wojujących i
od samowoli papieżów duchowieństwa [po]
~~na~~ Carów niemieckich nad ludami Słowiańskiemi
nadawanej, i trafnie w Wiadome spod względu [działowy]
ile że ich ~~dzielnym~~ pierwotność dawniejsza od panowania
Karola W. była.

Marcin z Halicza toż samo co Halus albo Ga-
lus Letnikarz dawny — ~~tur te~~ tur

Gromady Sławian chrobackie na północy ona-
(datyża nad rzekami [nad] Morawy, Obry (Egra) i
Łaby (Elba) — Czechy od opanowaczego a nadto
od ziemi Bojska zwane i nazwą Bohemii nobili
O wadtych najżytych pisarzach niemieckich Schlö-
zerach i dobnerach a dotoszyniu [zastępczym] sławy narodowego
obrony Jabłonowskim. Rzeczne spiżkny utem [?]
~~tu~~ można —
R. V. — o rzece Mochanie, Men — Morze Skalne
adryatyckie — a w VI. o Getach po żmudzku
Gudach albo Gotach — Przegora. Pregel — Odno-
ga Kurcka, Kurischhaff — Gorach Babich u
Kowel. porfirogena Babegoras u Czar-
nych. Montenegro — Borysław, Berebista potę-
żliwy przymierzu pogromiciel u Tracyi, macedonii
i Illiryi — Godysław Cotiso stojący z urody
a oraz Julii córkę Oktaw. [Augusta] —
Tent, Tud, twa, cuda, czuda albo cudzego
~~ozna~~ mieszkaniec — Wyrazy czysto w pryw. klasztor-
nych dochowane są dotąd: po nim rzeka Turanu. np
Caah (Achen) w Jenawa, Genewa — Wodan. Ocean
Morgawa Mosella — (Radnica Ratusz) —
O Napamiątkę jedności Kościoła Chrześcijań-
skiego z nierozerwanym Braterstwem Polski i Rusi kle-
mens VIII kazał bić w Rzymie kruszczany cyli
Medale, złote ~~wielkie~~ ~~pot~~ talarkowej wielkości ~~miary~~, dziś
rzadkie, w rycinach atoli p. Baroniusza krasyn.
upowszechnione (Annales Eccles. VII. 677.) Na ~~Stro~~ stronie
~~Popiersie~~ przedstawia z popiersiem Klemensa w pierwod
kardynałów na Stolicy Ap. siedzącego, błogosła-
wiącego Biskupów z postaciami polskiemi, z napisem
w otoku Ruthenis receptis, ~~dalsza rękami~~
CIƆ.IƆXCVI. a na odwrocie Popiersie O.S. w ubio-
rze papieżkim z nadpisem: Clemens VIII. Pont.
Max. A.V. —
R. VII. Obejmuje szczegóły o Starych sąsiednich trzech Zamkach nad kra-
piną dotąd przez Chrobatów pokazywane Lecha Czecha
Mecha zwane. — w R. VIII rozpoczyna szczegółowy wykład
przedstawy

2. [illegible]

przestawiony kolumny (marmurowej) Trajana, dowody pewne (wiadomości i)
o przodkach naszych i wojowaniu z Rzymia-
ny plemiona Słowiańskich, stanowiące. —
~~Apollodorus grek Budowniczy Trajana i~~
~~rzezbiarz był~~ (się) ~~wykonawcą twórcą~~, ~~wykonawcą~~
Opisały ~~tak~~ (równie) wierny i pięknie tak Autor od
str. 182. ~~podaje~~ sprawiedliwie;

Do nayceleniejszych pomników kamien-
„czaley" chwały Trajana, które po ukończonych
wojnach dunajskich, Rzym wykonywał, wszy-
ciężkie, policzyć słusznie należy; Utwór kamien-
ney sprawy, która w całości nieuszkodzona
doszła ku naszym wiekom. Pomysł wykona-
nia takiego dzieła snadź się objawił w zapa-
łach, rozognionych prac wyobraźni

Dopisać od str. 182 aż do str. 191 tejże Karłowicz 1870

31

C. A. Mann rysował z natury i kamieniorytował Widoki nadwiślańskie, które Ż. Franciszek Brandstäter opisał topograficznym i malowniczym i wywodem historycznym objaśnił a to pod tytułem „Die Weichsel. I. Lieferung. Marienwerder. Druck und Verlag Kanterschen Hofbuchdruckerei *) Danzig bei Woldemar Devrient." Dzieło obliczono na 12 zeszytów po 2 złp. sr. — 8 złp. — 2

I. Zeszyt ma dwa Widoki piękne — to jest Gdańsk z wałów wzięty, z podpisem: „Danzig n. d. Natur gez. u. lith. v. C. A. Mann (gedr. v. Otto Grote) — Lith. Inst. v. C. G. Kanter in Marienwerder. — i wtóry znacznie niższy, przedstawiający Dworzec Żelaznokolei z części Biskupiej góry; okazujący jadący parowiec z kolejowozy. — podpisy też same. —

*) W tymże zakładzie wyszły: Gdańsk i jego okolice, w ark. wielkim, widok wzięty z Biskupiej góry, otoczony 19. pomniejszemi widoczkami przez tegoż Manna rysowanemi, — za 1 Talara —

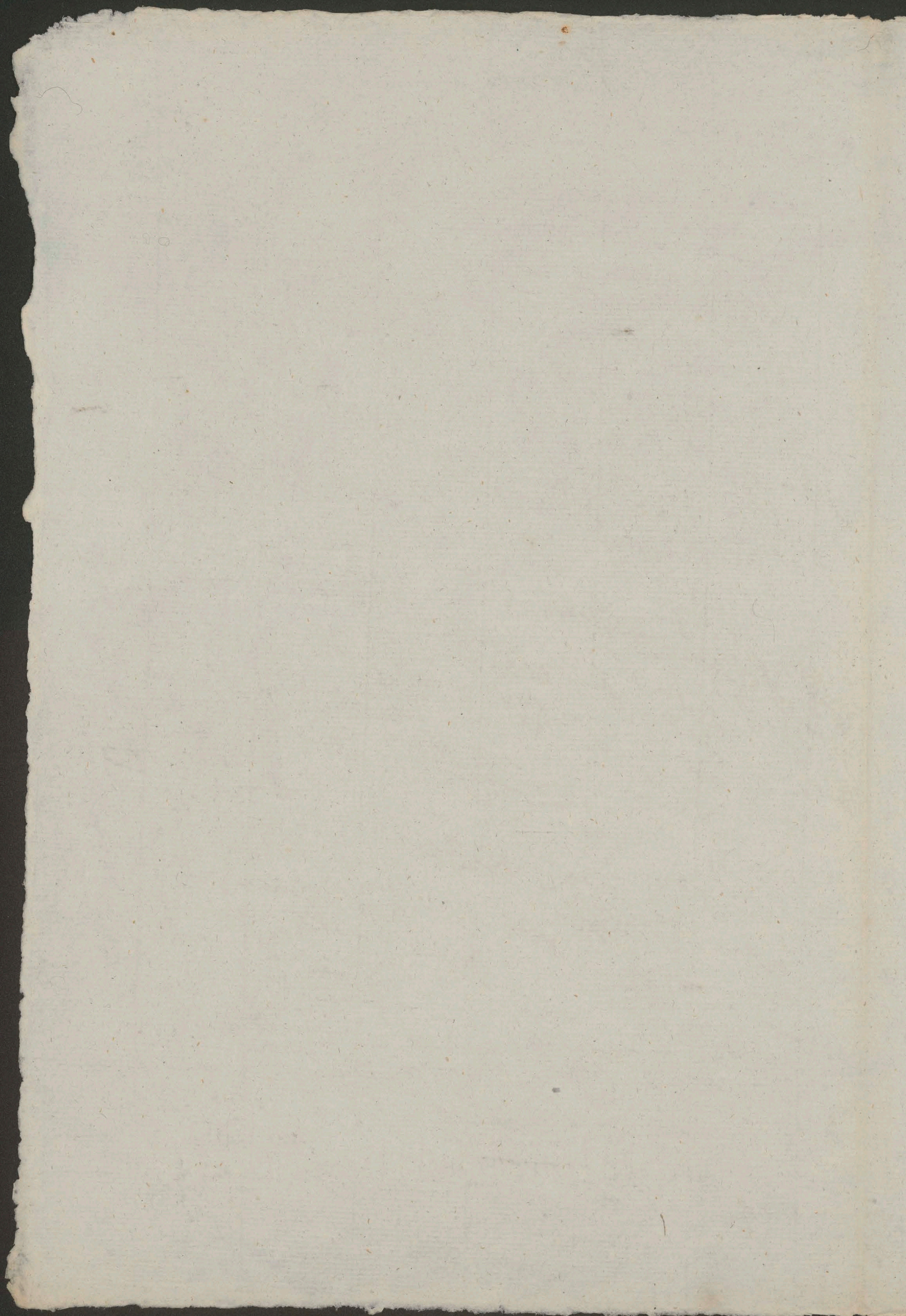
Kamieniec w Kwidzynie (marienwerder). 4. za złp. 1. —

Loża tamże. Ark. — detto —

Tczewo z Dziedzińcem i trybuną przy rzucaniu kamienia węgielnego Mostu na Wiśle w 1851. — form. wielkiej — 1 Talara —

Kwidzyn z okolicami z 16 dokoła widoczkami po 5 i 9. złp.

Tamże Rocznica Towarz. Streleckiego 5 wiekowa w 1852. obchodzona z widokiem Strzelnicy. — 1 Tal. —



4 Mylius

Principum et Regum Polonorum Imagines ad vivum expressæ. quibus adjectæ sunt breves singulorum historiæ et res præclare gestæ ut lectori et oculos et animum simul his quasi speculo humanæ vitæ inspiciendo pascere liceat. — cum privilegio —

dołem w krzyżu: Nihil est/ quod æque exor/nat principem ac/ clementia et Li/beralitas. — ~~caly ten tytuł~~

Caly ten tytuł w obwodce rytowaney, górą Korona król. z bertem i mieczem na krzyż zawle-czonemi, po stronach dwie kadzielnice ~~[illegible]~~ z lewey i prawey ~~[illegible]~~ uosobione poręgi, z iedney z ~~rogu~~ obfitości złoto sypiący u drugiey prawicę na głowę wpołobnażonego przyklękaiącego kładący — dołem owalna tarcza przez geniusz ków trzymana z makaronem górą leżący dołem ~~otwarty~~ ludzikiem. — bez żadnego podpisu. —

~~folio~~ — krom karty tytułowey i dedykacyiney, z obl. Radziwił. Stronic 72 — folio — na końcu na osob. str. Colonia agrippinæ. Typis Godefridi Kempensis. anno Reparatæ salutis humanæ M.D.XC.IIII. mense martio. ~~[illegible]~~ przypis:

Na ~~tytułem~~ Reverendissimo atque illustrissimo Principi ac Domino, D. Georgio Radzivilo S. R. E. Tit. S. Sixti Cardinali. Episcopo Cracoviensi. Duci Olicae et Niesvisicz & Domino Severiensi. suo Clementissimo, ob egregiam in charam Patriam navatam operam, has Regum Polonicorum vivas Imagines, succinctis historiis illustratas, studio ac sumptu suo procuratas Arnoldus Mylius L. M. Dedicabat Consecrabatque.

na ~~drugiey~~ odwrotney stronicy

Na odwrotney stronie ryt. z Tarczą gdzie Ra-
dziwiłłow na Orle osadzoney z dwoma podtrzymuiącemi
aniołami i gorą Kapeluszem Kardynalskim – bez
podpisów. –

Całe dzieło z Obliczami Królów polskich do pół
postaci – obrazki ~~wielkości~~ 16to. – bez monogramu przeplatane każde opisaniem hi-
storycznemi. –

Rozpoczyna poczet rycina folio z popiersiem
Radziwiłła w ~~ubiorze~~ mucine i ~~[illegible]~~ z Biretem, w o-
koło obwódce. Georgius Cardinalis Radziwil
Episcopus Cracoviensis. – pod ~~popiersiem~~ obliczem

Magnus ~~[illegible]~~ avis princeps, major virtutibus heros
Maximus invicta Relligione pugil } Quem &

Quem decorat quedam divine gratia forma
Et sibi commissi seria cura gregis.

Ioha Hogenberg exc. sculp.

~~pod [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] który obrazków~~ (który pierwszy)

Lechus I Polonorum princeps. – ~~[illegible]~~ z ~~[illegible]~~ niżey ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~. N° 1o. – postać szlachetna poważna z ~~zarostem~~
wąs ~~[illegible]~~ i broda skręcone, na głowa mitra uko-
ronowana, łańcuch bogaty ~~na~~ szyi, opończa z futrem,
miecz przy pasie

Cracus. N. 2. podobnież, w lewey Berło.
wisior bogaty na piersi spadaiący na łańcuchu

Lechus II. Craci Filius. N. 3. – Twarz
bez zarostu. w lewey miecz, prawica na piersiach

Venda Virgo Craci Filia. N. 4. – postać
nadobna. Głowa w bogaty czapce z dworogiem u góry zacznie w stroie
ni kitaszowiny i kamieniami strojna. Naszyinek i łań-
cuch z uiścióreni. Suknia z oszewkami, przepaska,
opięta. Rękawy z ~~[illegible]~~ naramiennikami buchate,
w prawey Berło.

Premislaus sive Lesco I^s. – N. 5.

Postać dziecinna w koronie z zarostem. Pancerz – w prawej Berło. Lewa na głowni miecza.

Leszczek. – N. 6. – Twarz bez zarostu.

Jagódka na licu lewym i druga na brodzie. Czapka z barankiem i koroną. Opończ z futrem. W prawej bereciko z dwoma ... górą; w lewej strzała.

Lesco II. N. 7. – Głowa z pełnymi kędziorami

~~twarz z charakterem myślącym~~ bez zarostu, a w koronie portyk. Żupan z kołnierzem bogato szytym, z 3 zapinkami, bekiesza ... kaftan taki ... Pas gładki. Rękawy buchate gładkie. ~~Berło~~ W lewej. Prawa z skazującym palcem wystającym.

Lesco III. – N. 8. – Głowa w Mitrze. Włos

okwity. Twarz bez zarostu. Ubior pancerny – w prawej Berło. Lewa na mieczu. – Postać myśląca –

Popielus senior. – N. 9 – Głowa w ~~mitrze~~ koronie

zarost gładki, równy. Twarz ~~my~~ wzniosły ... bez zarostu. Opończ z futrem spodem pancerz. Ręce na krzyż na piersiach.

Popielus junior. – N. 10. Postać rozpaczająca, zmienionym zarostem – Głowa z koroną czapką wysoka. ~~Żupan~~ Kaftan z wiązadłami w krzyże. Spodem żupan. Ręką lewą ~~trzyma~~ ~~wyrzuca~~ zrzuca koronę, prawa odgania myszy po całej figurze biegające. – Objaśnienie trafne ~~zatrzymuje uwagę~~ malujące grozę owego zdarzenia ~~całego. Idol~~ że ~~wszystkich~~ rozwiązłość nierządu zgubiła Popiela. Notent hoc qui voluptatibus dediti cum Respubl. sint praefecti nec divina nec humana curant.

Pyastus Cruspicensis. – N. 11. –

Postać poważna, brodata, korona z czapeczką – Suknia z futrem na guzy zapięta. – Pas gładki – w lewej Berło – Prawica błogosławi. –

Lesco / zmienili

Przed objaśnieniem Ziemowita, mieści się obrazka — bez liczb kolej nieprzerwana. ~~[illegible]~~ —

Lesco IIII. — N. 12. W zbroi z bertem i mieczem postać z wyrażeniem smętnym, bez zarostu, włos noszony gładko, krótko. —

Ziemomislaus. — N. 13. — postać męzka, poważna, z zarostem — w szubie z bertem w koronie.

Miecislaus primus. Christianar Polon Princeps.

N. 14. — postać ~~oryginalna~~ piękna poważna broda dzielona w skrętki ułożona, na głowie mitra oryginalna, w ręku krzyż. ~~[illegible]~~ w szubie. —

Boleslaus I. Rex. — cognomento Chrobri.

N. 15. — postać dzielna, zarost krótki — Oponcz gładka z zapinką ortem polskim ozdobnym — spodem pancerz w łuskę, prawica w kwiecistą — korona królewska bez krzyża. —

Miecislaus II. — N. 16. — postać piękna w koronie. Włos krótki. Twarz bez zarostu. Oponcz z futrem. Prawa na Jabłku Świata a lewa na mieczu, spoczywa. —

Casimirus. I — N. 17. — postać szykowna, poważna brodata — Oponcz obszerna z wielkim futrzanym kołnierzem, w prawej berło w lewej jabłko.

Boleslaus II. — ~~N. 18.~~ — Cognomine Audax.

N. 18. — W koronie z bertem i mieczem dobytym w zbroi, płaszczem z lekka okryty. — wąs stępy, zarost krótki. —

Wladislaus Hermannus princeps — N. 19 —

postać ~~łysawa~~ spokojna ~~na~~ łysa siedząca w szubie bogatej — na głowie czapeczka, w prawej korona w lewej laseczka. — twarz bez zarostu — włos krótki. —

Boleslaus III. cognomento Kaziwsti. (Krzywousty). — N. 20. — Postać męzka, dziarska, w przyłbicy i zbroi, oponcz gładkiej pod szyją na guz spiętej.

(z. Mylius)

spięty. –

Wladislaus II. – N. 21. – postać młoda, wthetyże gładki zaczes, bez zarostu w zbroi, naszyjnik z ~~kul~~ pereł. w prawey berło. ~~nagi~~. –

Boleslaus IIII. – cognomine Crispus. – N. 22. nawiętrze podobney, kędziory obfite, twarz wyrazu bez zarostu – ~~Drzwi~~ w szabie w wykrojeniu na rzce – naszyjnik bogaty, w prawey berło, ~~tr wa~~

Miecislaus III. – cognomine Senex N. 23. – postać dzielna twarz z mocnym zarostem, cały w zbroi, w prawey berło.

Casimirus II. Iustus, cognominatus. – N. 24. młody, bez zarostu, oblicze łagodne. ~~cały~~ ~~w zb~~ ubior jak wyżey, z dodanym mieczem lewą dzierżącym

Lesaus IIII (VI) Albus. – N. 25. postać do kolan, wnętrze, szabie, złożonemi ~~po~~ pobożnie rękoma, brodate,

Boleslaus V. pudicus. – N. 26. – w przyłbicy (zbroi całkiem w tkafl... ulice) wierzch ~~...~~ włóczniea wlewey tarcz z orłem – postać bez żadnych włosów. ~~~~monarchicznego~~ ~~wtheb~~ ~~...~~~~

Lesnus Niger. – N. 27. – postać ~~bez~~ ~~znaku~~ w prawo zwrócona, ~~ni~~ ~~sia~~ w bez zarostu jamełce z złożonemi pobożnie rękoma ~~ni~~ ~~ły~~ w zupanie, z mieczem przy boku. – z tyłu włócznia z trojzębatą chorągwią z orłem jednostrony.

Henricus probus. – N. 28 – popiersie w ozdobney zbroi, mitrze, ~~w prawey~~ z obfitym włosem, lekkiem zarostem, spokojny wyraz. wrzku berło.

Premislaus. II. – N 29 – Cała postać ~~zbroi~~ stoiąca, w przyłbicy, spięzatyo, z obłokow nan duch S. stępującem; twarz całkiem bez włosow, ~~w zbroi~~ na ~~...~~ chu zbroi, koszula tosia opięta, w prawey włócznia

z chorągiewką orłem opatrzoną, w lewey ~~trzymiące~~ ~~jednogłowey na tarczę przeszoney, świeckiem podła~~ tarczą z mieczem, jednogłowym przybranie pod nogami połowór — po stronach święte, na sepytach [kilkanaście?] po jednym trofaczu w rogi dmiące, na ~~po~~ z obłoków wypadła ręka skazująca. — allegorya czerpia na ~~mabi~~ z pieczęci nadań Monarchy. —

Venceslaus Bohemus. — N. 30 — Popiersie poważne z kędziorami i zawołem w Koronie król. sukania opięto z bogatemi zapinami, ~~w lewej~~ bez z rozporami na ręce, łańcuch gładkie na piersiach, w lewey berło. —

Wladislaus Locticus vel Cubitalis — N. 31. —
Cała postać brodata w koronie w opończe pod ~~szyta~~ spięty ~~spadem~~ cały w zbroie pancerz, kaftan rycerski, pas, w prawey jabłko, po bokach przed nim dwa stupie. —

Casimirus Magnus. — N. 32 — Popiersie okazałe, twarz wspaniała, spokojna kędziory na ramiona roztoczone, zawołem gładko uczesany na głowie korona — ubiór ziepan na guzy zapięty, obrzucony płaszczem z zapinką paskowaną wolną. (Ludwik)

Casimirus IIII. Cromero tertius. — N. 37. — Popiersie do pół zgniecione, twarz szczęścia zwolna pod szczonym włosem bez zawołu — na głowie wielka korona, w lewey kula świata, ubiór kapa koronacyjna z wielką zapinką kamieniami wysadzaną. — powtórnie odbity niżey za N. 36. — Ludwik opuszczony. —

Hedwigis. — N. 34. — Postać do kolan obrzucona niby osłoną z pod którey płaszcz i sukmia gładka, na głowie korona, ręka prawa z pod płaszcza wypuszczona, żadnych ozdob. —

Wladislaus IIII Jagello. — N. 34 —
Postać do połowa. Głowa całkiem obnażona, łysa, zawołem brązu i brody lekki, płaszcz jak dalmatyka

z roskrojanie, spodem żupan przepasany. Ręce wysunione z rozcięcia wyszczególnione.

Vladislaus V. – Tertius Cromero – N. 36. – Popiersie ~~dw~~ młodociane w koronie. Sukienka gładka z obszywkami i perłami guzy, rękawy bufiaste.

Casimirus IIII – podobnie tu odbity, iak powyżey za ~~nume~~ liczbą 32. –

Joannes Albertus. – N. 38. – Popiersie okazałe na głowie korona, włos na ramie spada, twarz gładka wielka, cały w zbroi, obrażony wielkim kapą bogatemi kraycami kamieniami i perły, wysadzaną w prawey berło w lewey kula swiata z krzyżem, na palcu pierścień, z boku głowica miecza.

Alexander. – N. 39nus – Portret do pół, w koronie, ~~głowa z gładkim~~ zaczes głowy gładki, twarz bez zarostu, z pod opony z futrem wygląda łańcuch z wisiorem na piersiach, rękawy paciory.

Sigismundus I. – N. 40 – Popiersie z okazałym obliczem, zarostem znacznym, na głowie kragła niska czapka z odgiętym baranem opona z futrem, spodem żupan na guzy zapięty z kryzą pod szyią. –

(Sig. augus)

Dz. pag 65. 66.

Henricus Valesius. Henrici Secundi Galliae Regis filius, postea eius nominis tertius. Galliae Rex. – N. 42dus. – Popiers gładyszka arlekinka w kapeluszku z piórkiem, twarz z wąsikiem i bródzykiem, kaftanik na guziki zapięty, płaszcz

na ramiona za ramową z krzyżem, który powtór-
nie i na wstędze aż na ~~piersiach~~ trzech zawieszon.

Stephanus I. — N. 43. — Popiers

okazała z dzielna wąsem strzępatym, włosów zaczes
wzięt, krótko węgierska czapeczka gładka z kitką
czapla, opona sobolowa gronostajami pod-
bita w prawej na ramieniu Berło oparte. —

~~Matejki~~ Batoryka jako ~~wypoleżały~~ owczas pamię-
cym skończone dzieło żałować atoli wypa-
da iż Autor pod względem który był zwolennikiem i amatorem Sztuki, zaspo-
wadzeniu Zawodowi ~~[illegible]~~ niewprzędzie ~~[illegible]~~ odpowiedział
Pomników ~~[illegible]~~ krajowych ~~[illegible]~~ (nieródzi-
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~niekorzystać~~ nieumiał, to
dej, ~~[illegible]~~ zaniedbał ~~postarał się o wyrównanika~~
~~[illegible]~~ ~~nie było~~ byt samym tylko Typikeryom, obi-
bo gdyby zajęte też ~~[illegible]~~ ~~dla [illegible]~~ swiątyń
~~[illegible]~~ z licznych Pomników po ~~[illegible]~~ będących, a
cew i ubiorów z Krakowskich, Sto-
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Sztuk prawdziwiejszemi, ta-
kroć ważniejszemi ~~[illegible]~~ i obrazkami ~~[illegible] nie [illegible]~~ więcej
Turcy tby się ~~[illegible]~~ niewprawiedzie ~~nie~~ odpowiada-
~~[illegible] a nawet~~ celowi i ~~[illegible]~~ okazać naczelnym
~~[illegible]~~ (były ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~) Co tym nagannie tra-
daiącemi ~~[illegible]~~ [illegible]
ciel że dedykował rzecz osobie dla kto-
rey Sztuki niebyły obojętnemi, osobie znają-
cej i skarby Katedry na której zasiadał.
Zatym że posztło, iż ~~[illegible]~~ największa wartość pisma
spoczęła na rzeczy ~~[illegible]~~ Pasterza
Koadynata. —

Jabłoński w Litografii wydanie tychże 8vo
z rysunków Gołębiowskiego, we Lwowie 1832
rozpoczął

d. Jędrzejewski — Fara d. Świętej Chr...

□ naczelnym pokoleniom i pamięć wielu pomników
ojczystych, które w kościołach krajowych od Marynarstwa
[illegible] pozostają i zaginęły na zawsze.

Długo rozmyślał medyk nad tak szczęśliwém odkryciem i często ku niéj zwracał swą perspektywę; jednakże niechcąc ubliżać iéj tém częstém przypatrywaniem się, umyślił dla rozrywki odbywać dalszą podróż po sercach płci mezkiéj; gdyż dotąd tę ostatnią omijał.

Pierwszym skokiem znalazł się jakby w gabinecie ubranym w zwierciadła, które niezmiernie powiększały przedmioty. W pośrodku, niby Dalaj-Lama siedziało nędzne *ja*, zachwycone własną ważnością — w innym miejscu, trafił na wór dukatów i paczkę banknotów; znowu na same paragrafy; na talię kart, na pęcherz, na kawał mięsa — i tak uciekając z jednéj komórki w drugą, wszedł nareszcie jakby w kałużę, z któréj wyszedłszy niemiał nic pilniejszego jak czémprędzéj lecieć do łaźni parowej ażeby się oczyścić...

Porównywając te odkrycia tajemne jakie poczynił z pozorami jakiemi odziewali się posiadacze tych serc, niemniéj z dobrą sławą, uwielbieniem i uszanowaniem oddawaném ich majątkowi, znaczeniu, talentom — porwał się biedak za głowę i serce, bo czuł, że wszystkie jego wyobrażenia mięszały się nagle i jakby go porywały w chaotyczną bezdeń.. Niezawodnie byłby może nazajutrz oszalał i dostał się do S. Ducha, gdyby nie przypomnienie téj roskoszy jakiéj doznał przelatując przez serce dziewczyny — anioła — to go uzdrowiło i przywołało do zmysłów...

Właśnie kortyna spadła, publiczność wychodziła z teatru, szukał swojego anioła — niebyło go — za to blondynkę spotkał schodzącą ze schodów opartą na ramieniu ułana...

— Wolałbym był niechodzić na teatr i niezaglądać do ludzkich serc! Czemuż niejestem w klinice!

Ledwo pomyślał — już się tam znalazł; i znowu macał pulsa, i ordynował tyzanny...

Ze zrzuceniem kaloszy, nieznikła mu przecież pamięć tego co widział; było to jak senne marzenie — słuchając więc tego wewnętrznego głosu, zerwał stosunki ze zdradziecką blondynką, a natomiast zbliżył się do owéj cnotliwéj acz ubogiéj panienki, o któréj rękę dobijał się żelazną nauką i pracą. (*Dok. nastąpi*).

Teodor Narbut.

Do zaszczytnych imion badaczy historyi krajowéj Naruszewicza, Bandtkich, Albertrandego, Ł. Gołębiowskiego, W. A. Maciejowskiego i tylu innych, należy bez zaprzeczenia i imie Teodora Narbutta. Ten nestor historyi litewskiéj całém życiem swojém urzeczywistnił, ile mogą zdziałać mocne postanowienia i niezłomna usilność jednego prywatnego człowieka. Dziewięć tomów jego dziejów Litwy są wymownym dowodem pracy i zasługi godnéj cześci i uwielbienia. Z ciemnéj, niezbadanéj przepaści, wyprowadził on naród litewski, piórem jego kierowało uczucie miłości bratniéj, a prawda i bezinteresowność sędziego. Przeszedł od pogańskiéj kolebki, do ostatecznego zespolenia się z chrześciańską Polską. Wieleż to lat mozolnéj pracy, ileż to kosztów, kłopotu dla zebrania materyałów, dla zbadania zagadkowéj przeszłości poświęcić musiał, nim z tego chaosu, nietkniętego przez nikogo, utworzył harmonijną całość, i złożył dla literatury drogi skarb przeszłości.

Teodor Ostyk Narbut, herbu Trąba urodził się 8go listopada 1784 r., w dziedzicznéj majętności Szawrach, położonéj w powiecie lidzkim, gubernii wileńskiéj (dawniéj grodzieńskiéj). W r. 1799 wstąpił do szkoły głównéj litewskiéj, czyli uniwersytetu wileńskiego, gdzie pod Gucewiczem i Szulcem słuchał kursu nauk matematycznych, architektury cywilnéj i militarnéj. W r. 1803, udał się do Petersburga, i tam rozpoczął zawód wojskowy jako inżynier. Czas jakiś wykładał lekcye w korpusie 2gim kadetów. W roku zaś 1807 przeniesiony do czynnéj armii, pod Ostrołęką raniony bagnetem, a pod Tylżą w lewą rękę postrzał od broni otrzymał. Podczas wojny finlandzkiéj w r. 1808 przy Abo otrzymał silną kontuzyę w głowę, co spowodowało stępienie słuchu, które póżniéj zamieniło się w zupełną głuchotę. Następnie był na eskadrze, i kiedy ta w zatoce portu baltyckiego została zapartą, sypał hateryę na jéj obronę na wyspie Rugen. W r. 1810 i 1811 uskutecznił plan i rys fortecy Bobrujska, do założenia któréj na tèm miejscu, pierwszy wynalazł możność. Prace hidrauliczne osłabiły jego zdrowie, a do tego utrata słuchu zniewoliła Narbuta w roku 1812 przed wojną z Napoleonem, porzucić służbę inżynierską.

Wróciwszy pod rodzinną strzechę, od téj doby, jedną myślą zajęty, wszystkie chwile życia, majątek, spokój, poświęcił dla jéj wykonania, a niespoczął, aż przeszłość ojczystego kraju wyprowadził z nicości, z otchłani sprzecznych domniemań tylko i pojęć fałszywych. Daleki obłudy lub pochlebstwa rodowym przesądom, niewahał się mówić prawdę, ugruntowaną na sumienném przekonaniu; a tę szczerotę przyszłe pokolenia, przyszłe badania, wyświecą.

Oprócz wielu artykułów drukowanych w *Dzienniku i Tygodniku wileńskim*, w *Tygodniku petersburgskim*, *Atheneum*, *Ondynie*, *Radegaście*, *Pamiętnikach umysłowych* i wielu innych pismach czasowych, wydał następne dzieła:

1) Rys historyi ludu cygańskiego. Wilno 1830 r. in 8vo.
2) Rozprawa o lnie, na zadanie uniwersytetu wileńskiego 1833 r.
3) Ody i Kantaty J. B. Rousseau przekład z francuskiego 1833 r.
4) Ody Horacego wierszem 1835 r.
5) Dzieje narodu litewskiego dziewięć tomów. Tom Iszy wyszedł w r. 1835, tom IX. w r. 1841. (in 8vo z rycinami).
6) Pomniki do dziejów litewskich 1846 r. in 4to.
7) Dzieje narodu litewskiego w krótkości zebrane 1847 in 8vo. — Wszystkie te dzieła wyszły w Wilnie.

Wkrótce mają wyjść pisma pomniejsze historyczne, złożone po większéj części z rozpraw i badań dotyczących dziejów Litwy. — Nadto napisał 10ty tom Dziejów Litwy, który ma służyć za wskazówkę do wydanych 10ciu tomów, praca wiele ułatwiająca czytelnikowi wyszukanie żądanego szczegółu, w tak ogromném dziele. — Przygotował spis archiwów polskich, przerobił mitologię litewską, i dalsze tomy historyi Litwy ciągle poprawia, dopełnia nowymi spostrzeżeniami i badaniami, pragnąc w szlachetnéj myśli, zostawić po sobie rzecz gotową, do drugiego wydania.

I dziś jeszcze pomimo osłabionego wzroku, i sił starganych, w poczciwym zawodzie, nieprzestaje pracować, i bacznie śledzić ruch literatury naszéj. — Dość liczna biblioteka jego, szczególnie bogata w rzadkie dzieła historyczne, rękopisma starodawne, wyjątki w rzeczach litewskich z archiwum tajnego królewskiego, metryk litewskich, archiwów inflandzkiego w Rydze i innych. Nadto posiada zbiór zabytków na Litwie z ziemi wykopanych, między któremi brązowy posąg boga wojny Kawas, popielnice, łzawnice, i inne skarby zamierzchłéj już przeszłości. *** (z D. W.)

Czas — № 148.
1853. — 2. Lipca —

37

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

Szczęście z biedą w parze idą.

POWIASTKA.

(Ciąg dalszy).

Po odejściu nocnego stróża, uczniowie medycyny żałowali wielce że tak piękny egzemplarz uciekł im z pod nożów i skalpelów; chociaż z drugiéj strony ów egzemplarz tęgo nogami zbierał, i rad był nieskończenie znaleźć na miejscu każdą cząstkę swojego grzesznego ciała, jak ją Pan Bóg stworzył. To pokazuje, że co jednych smuci, to drugich cieszy i nawzajem. Gdyby wszyscy się cieszyli lub smucili, świat dostałby melancholii z nudów.

Na taką właśnie melancholię zapadł był jeden z uczniów medycyny na którego przypadała koléj zostać resztę dnia i nocy przy chorych; a melancholia tém była mocniejsza, im gatunek choroby był jednostajniejszy; wszyscy bowiem chorzy oddani pod jego opiekę spali w najlepsze. To jego usposobienie, właściwie niepochodziło ze stanu mniéj więcéj śpiącego pacyentów, ale miało źródło swoje w romansowéj gorączce w jakiéj się znajdował ów przyszły doktór medycyny i chirurgii. — Niestety! niedawno temu poznał się był na pewnym przyjacielskim wieczorku z pewną ładną blondynką, o żywém oku, wysmukłéj kibici, mającą głosik bardzo wdzięczny, którym lubiła dość często się odzywać i to w sposób tak drażniący, że nietylko dwudziestoletniego medyka, ale nawet starego doświadczyńskiego mogłaby nabawić zawrotu głowy, a przynajmniéj, wielkiego niepokoju. Nic dziwnego, gdy odtąd zaczęła panować udzielnie w jego myślach, snach i poetycznych wyskokach, chociaż obok Hippokrata i Galena zabawnie wyglądają jęki Petrarki lub wybuchy wulkaniczne Gustawa. — Dość że nasz młodzieniec jęcząc jak włoska kancona, wybuchając jak wulkan, macał rad nierad po pulsach, kazał sobie pokazywać języki, i podług nowéj teoryi pukał, wszędzie pukał, a napukawszy się i namacawszy pulsów, stawał w oknie spoglądał na niebo koloru ołowianego, spoglądał na ziemię błotnistą i wilgotną, patrzał wreszcie na zegarek, który właśnie pokazywał siódmą wieczorną godzinę...

— Ona dziś jest w teatrze! zawołał załamując ręce— a ja tutaj nudząc się na zabój, nie mogę nawet na nią popatrzeć. A przecież tyle mógłbym jéj spojrzeniem mojém powiedzieć, tyle z jéj spojrzeń wyczytać, że znowu wystarczyłoby mi na jaki tydzień mozołów i nudów! Co tu począć! Żeby uprosić którego z kolegów na zastępcę, ale gdzież ich szukać, każdy albo zajęty, albo się bawi.. Szczęśliwa myśl! Przejdę się ku teatrowi, kto wie, czy nie spotkam jéj w drodze... gdyby tylko nie ten przeklęty deszcz... cóż mi deszcz szkodzi...

Mimo deszczu, mimo chłodu

I powtarzając sobie w myśli ten poetyczny ustęp, zawdział paltot, a wychodząc postrzegł przy drzwiach kalosze, które że mu się nadarzały wybornie, bez namysłu wsadził na nogi. Zaledwie wyszedł na podwórze, nie wiedząc sam jakim sposobem, niesięgając nawet do woreczka, który mówiąc nawiasem niewystarczał na bilet galeryjny, ujrzał się bardzo wygodnie umieszczonym w krześle pierwszego rzędu, z ogromną teatralną perspektywą oprawną w kość słoniową.

Piękna i zalotna blondynka siedziała z otyłą ciocią w loży pierwszego piętra.

Obie perspektywy, jak dwie lufy pistoletów w pojedynku celowały w siebie...

Sztuka się zaczęła; medyk zrazu przysłuchiwał się grze aktorów z roztargnioną uwagą; lecz że to była przypadkiem dobra jakaś sztuka, porwany został mimowolnie w sieć intrygi. Główną rolę miała piękna jakaś pani, która ubrana w pozory niewinności i cnoty, zdradza niemiłosiernie poczciwca oddającego się jéj z duszą i ciałem. Niewiem dla czego historya ta, dość oklepana dla kogoś co się zna na ludziach, miała dla naszego młodzieńca urok wielkiéj nowości, i wielkiego teatralnego effektu. Wrażenie jakiego doznał było tak gwałtowne, że omal nie krzyknął na owego ślepego kochanka aby téj zwodniczéj syrenie niewierzył; już nawet pierwsze zgłoski wyrazu wydarły się z ust jego; ale szczęściem publiczność wzięła to za okrzyk podziwu nad wyborną grą aktorów i zagłuszyła go hucznym oklaskiem... Przyszedłszy do opamiętania się, zaczął rozmyślać nad własném położeniem, i szczerze zapragnął przenieść się w głąb serca pięknéj blondynki, i innych znajomych mu osób znajdujących się w teatrze. Życzenie to wcale było z naturą medyka zgodne; przywykły krajać i anatomizować martwe członki, chciałby lancet swój zapuścić w cząstkę grającą życiem, a racząj w ognisko samego życia: w serce..

Już to samo pokazuje niedoświadczenie młodzieńca; ktokolwiek żył z ludźmi i poznał ich w różnych stosunkach i przypadkach, za nicby nieodważył się przedsiębrać podróży po głębi serc, taką bowiem ciekawość równie przypłacić można jak uchylenie zasłony w Sais.

Niepotrzeba mówić, bo czytelnik sam domyśli się, że pierwszą wizytę oddał nasz medyk sercu pięknéj blondynki. Spodziewając się znaleźć świątynię, jasną i białą jakby z karrarskiego marmuru, w pośród któréj goreje brylantowy płomień i para gołąbków się unosi nibyto symbol miłości, znalazł rodzaj kiosku otwartego na wszystkie strony a u wnijścia własny portret w karykaturze maskujący inny portret zrobiony *con amore* a wyobrażający leitnanta od ułanów, którego poznał od razu. Lekuchny płomyk igrał koło wąsików ułana...

— A więc to moja figura służy za parawan téj zdrajczyni! zawołał wylatując z gniewem z onego przybytku. W rzeczy saméj — mówił daléj — wracając do swego ciała, które w krześle zostawił — on tu siedzi na przeciw niéj — teraz mrugają do siebie i rozmawiają: ona wachlarzem, on rękawiczką... Dość téj igraszki moja pani; żeby ci dać uczuć, całą moją wzgardę nawet niespojrzę na ciebie... i gdzie indziéj pójdę szukać serca coby warte było poświęcenia się i miłości... Tak pomyślawszy spoglądał po górnych i dolnych lożach, a zatrzymawszy się na jakiéj powabnéj twarzyczce, zaraz oddawał wizytę sercu.

Długo byłoby opisywać co tu i owdzie zastawał. Jedne serca wydały mu się zimne i puste, jak nieopalona stancya w zajezdnym domu; inne miały podobieństwo z fajerwerkiem, który dziwi i bawi, ale spłonąwszy, żadnego uczucia niezostawia; w innych zastawał same liczby, w drugich szczątki kwiatów, ale bez woni — a tak namęczywszy się mozolną podróżą, już chciał wyrzec się swéj ciekawości, gdy niedaleko w kąciku postrzegł twarzyczkę dziewczyny siedzącéj obok swéj matki... Zajrzał w to serce — i znalazł czego szukał: był ołtarzyk, nad którym unosiła się gołąbka, godło niewinności. — Jakżeż tu dobrze; jak miło! — zawołał — przeleciałem tylko przez tę świątynię dziewiczéj anielskości, a już czuję się lepszym... A przecież widywałem ją tak często, miałem nawet łatwość zbliżenia się, czemuż poświęciłem ten cichy kwiatek dla öcz zwodniczéj blondynki!...

Dzien. N= 140.
1853. — 2. Lipca

cznièj w malowidło społecznego świata, rozwijają się przed zdumionem naszem okiem pojedyncze jego rysy w odrębne obrazy: literackiego, artystycznego, naukowego, przemysłowego i handlowego życia tegoż społeczeństwa. Dla téj przyczyny pragnę najprzód rzucić główne zarysy warszawskiego życia społecznego, a na tém tle kreślić następne obrazki. Leon Ch.

Podanie o zamku Odrzykońskim

Gród ten zwał się dawniej zamkiem Kamienieckim, i gdy zaczął iść w ruinę, był siedliskiem rozbójników. Ciemne pieczary ciągnące się dwie mile podziemną drogą w środku góry Cergowéj, były ich kryjówkami, ciaśnina którą się wiła wązka i zła droga od Dukli ku Węgrom, miejscem ich napadów. Wkrótce stali się postrachem całéj okolicy: a bezpieczni byli w zakrętych podziemiach, których nikt zbadać ani poznać nie mógł nigdy. Złapanych podróżnych, po złupieniu ich mienia, wpuszczali w swoje pieczary, gdzie ginęli głodną śmiercią. Nieszczęśliwi pożerali korzonki z drzew i liści, i dla tego na górze Cergowskiéj, drzewa nigdy wysoko wybujać nie mogły. Górale słyszeli nieraz, pracując pod tą górą, jęki nieszczęśliwych, widzieli duchy zmarłych nawet, jak wychodzili z pod ziemi, i na poznakę głodnéj śmierci, żarłocznie z drzew liście objadali. Góra wtedy okrywała się mgłą gęstą, aby przed oczyma ludzkiemi zakryć tę okrutną biesiadę, i tylko oko czyste, przyjrzeć się temu dokładnie mogło.

Zbójcy główne mieli swoje gniazdo w zamku Kamienieckim, a do przewożenia zdobytych łupów mieli wyuczonego konika, którego wpuszczali w podziemia z ładunkiem. Konik w pełnym galopie przebiegał pieczary, i stawał dopiero w lochach zamkowych, gdzie oczekujący towarzysze zdejmowali łupy, a konik wracał po nowe. Górale cicho gwarzyli pomiędzy sobą o tym koniku: nieraz nawet daremnie nań czatowali, aby go schwytać, gdy wypasał im łąki i zboża. Dochodzili śmielsze *juhasy*, dosiadali go nawet, ale jak tylko poczuł cudzą rękę, zrzucał z siebie i znikał w pieczarach.

Ale wszystko musi mieć swój koniec. Zbójcy gromadnie wysłali w celu obdarcia kupców wracających z Węgier z winami. Kupcy przygotowali się na ich przyjęcie. Nietylko że się sami dobrze uzbroili, ale najęli i przebrali młodych a śmiałych góralczyków z okolicy Dukli. Zbójcy w napadzie rozbici i rozproszeni zostali: część ich większa uszła do Węgier. Dowódca z resztą siedząc na koniku uciekał w pieczary. Ale już przecięto mu odwrót. Uderzony drągiem spadł na ziemię, a umierając pokazał drogę do pieczar. Góralczyki postanowili ukarać zbójeckiego konika. Obdarli mu skórę, obładowali go odzieżą pobitych zbójców, i wpuścili w pieczary. Pobiegł konik do piwnic zamkowych: przestraszona garsztka pozostałych zbójców poznawszy ubiór towarzyszów swoich, już napaści zaprzestała, i wkrótce w inne się strony przeniosła. Konik bez skóry, pasał się jeszcze ale tylko na Cergowskiéj górze, gryząc mech i liście z drzewa. Górale i góralki widząc tak zeszkaradzone zwierzę, wołali wskazując zdala: *„To odrzykoń"* i zamek odtąd przybrał nazwę Odrzykońskiego. *(Dz. War.)*

Czas 1853 — Sierpień

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

LISTY O WARSZAWIE.

I.

Zanim wziąłem pióro do ręki, aby skreślać dla ciebie, szanowny Redaktorze, obrazki życia warszawskiego, badałem, jakim sposobem możnaby wszechstronnie, zupełnie dokładnie i tak wiernie odmalować przedmioty, osoby i życie ludzkie we wszystkich jego pojawach, iż sami przedstawieni, przyznaćby musieli wierność, rzeczywistość i dokładność tych obrazów. Jedyny tylko wymarzyłem sposób. Oto, aby *myśl* ludzka, nie tracąc swoich przymiotów, stała się białą, widomą kartą papieru, na któréjby *światło* samo rysowało i odbijało cały świat otaczający, wszystkie sceny i obrazy życia. Takiego rodzaju fotografy posiadałyby jedynie wszystkie wyżéj wyliczone przymioty i żadnym niepodlegałyby zarzutom.

Myśl albowiem naszą wszędzie posłać, postawić możemy, wszystko ona ująć i odzwierciedlić zdoła; światło zaś, jak uczy fizyka, wszędzie dosięga, i w najgłębszych ciemnościach drgają jeszcze jego promienie. Przed okiem przeto tego malarza, jawném i otwartém jest całe życie ludzkie, a obrazy przez niego tylko skreślone, odbiłyby świat wszechstronnie w najtajemniejszych scenach i wypadkach.

Malowidła tak fotografowane posiadałyby jedynie zupełną wierność i prawdziwość. Widzowie i przedstawieni nie mogliby się uskarżać, że usposobienie, jednostronny sposób zapatrywania się pisarza, jego skłonności i sympatye, były przyczyną, iż tenże niepojął charakteru, zmienił wyraz, zatarł koloryt, wykrzywił rysy odmalowanych przedmiotów. Myśl bowiem pisarza byłaby białą kartą papieru, a jasne, bezbarwne światło malarzem. Niezamgliłaby rysów przedmiotu podmiotowość, indywidualność autora lub artysty, rozlewająca się, szczególniéj teraz, po wszystkich utworach literatury i sztuk pięknych, iż dzisiaj nie kreślą opisu krajów ale wrażenia z podróży, a Ida Hahn-Hahn w swych listach z podróży woła: „Nie opowiadaj mi tego coś widział, ale co myślałeś patrząc.“

Wynalazek ten, oprócz nieocenionéj wartości jego dla pisarzy, wywarłby w świecie ogromny wpływ moralny. Między rozlicznemi pod tym względem skutkami, ukazałby się ludziom zmysłowy dowód, że wszystkie ich czynności, a nawet myśli na ich twarzach przebłysłe, mają świadka Boga i jego światło, i kiedyś wyświecą się przed światem całym. Zresztą ludzie — przekonanemi będąc, że ten potężny a *nieujęty* malarz, światło, wszystko widzi i odmaluje, nie tylko ów charakter przybrany, twarz pięknie ułożoną i teatralną, postawę wymodelowaną, które przybierają wychodząc na scenę świata; lecz zarazem ich życie zakulisowe, domowe, ich czyny najbardziej ukryte, istotne rysy ich lica, na które odzwierciedlają się wewnętrzne myśli i uczucia, prawdziwy wyraz ich ducha, — usiłowaliby być zawsze dobremi, z początku aby takiemi ukazali się na obrazach; a późniéj, iż zasmakowawszy w dobrém, pięknem i prawdziwém, ukochaliby piękność, dobro i prawdę.

Jakże jednak do tego daleko! a jeszcze daléj do wynalazku owych wymarzonych przezemnie fotografów, czyli

na głowę z wisień, to znowu ...
robione były śliczne róże polne, to z falbanami w ząbki haftowanemi w różno-barwne kwiaty, wreszcie białe strojne wstążeczkami różowemi, albo białemi, a na głowie to kwiaty, to ubranie z pereł, to nakoniec tyle innych a zawsze białych, jak z tuniką obszytą atłasowemi wstążkami, lub biała haftowana suknia na różowéj. Z kolorowych, jaśniała świeżością różowa, a z niebieskich trzy tylko widziano; z tych, oprócz dwóch chiné, piękną była huftowana biało. Po północy nowy przedstawił się widok, bo zapalane z kolei ognie bengalskie, oświetlały wszystkie główniejsze miejsca w Natolińskiéj dolinie, gdzie albo wrzała ludowa zabawa, albo wznosiły się ogniste portyki. Po spaleniu tych ogni, daną była w olbrzymim tureckim namiocie wieczerza, w któréj raczyli przyjąć udział JJOO. księstwo Namiestnikostwo. Oświetlenie namiotu podniosło piękność jego. Około godziny 2éj Księstwo Namiestnikowstwo opuścili Natolin. Gdy zaś wieczerza skończoną została, tańcująca zabawa wszczęła się na nowo, i do dnia białego przetrwała.

— Władysław Oleszczyński wykonał w tych czasach dwa piękne pomniki grobowe: Juliusza Słowackiego i jenerała Tyszkiewicza. Pomnik Słowackiego, na cmentarzu Montmartre, jest w formie skały wykutéj z jednego kamienia, a uwieńczonéj krzyżem w dużych rozmiarach. Na jednéj stronie skały znajduje się medalion z popiersiem zmarłego, z pod którego rozwija się karta obejmująca tytuły celniejszych dzieł poety. Na innéj znajduje się lira z zawieszonemi wieńcami, oparta na rozrzuconych księgach, a na trzeciéj znajduje się sowa, godło grobowe i symbol intelligencyi. Pomnik jenerała Tyszkiewicza jest prostszy, ale równie godny pochwały. Na posadzce kamiennéj, stoi sarkofag z napisami polskiemi i herbem, a na sarkofagu postument marmurowy, ponad którym wznosi się popiersie zmarłego. Na przodzie i najniższéj części pomnika, rzucone są dwie armaty, jako godło wojenne. Władysław Oleszczyński zrobił także piękny pomnik z marmuru dla p. Singer. Pomnik ten zaleca się ze starannego wyrobienia ornamentacyj i z 2ch płaskorzeźb. Płaskorzeźby, bardzo cenione przez artystów francuzkich, zostały przez nich z gipsu odlane.

Przyjechali do Krakowa od dnia 25go do 26go czerwca: Jan Seibert, Jan Mazoch, Hofshälter, ze Lwowa. Maurycy Rosen-

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dzień.	Godzina.	Stan baromet. w mierze par. sprowadz. do 0° Reaumura.	Stan ciepła według Reaumura.	Prężność pary wodnéj w powietrz czyli e.	Kierunek wiatru i natężenie.	Stan atmosfery.	Zjawiska napowietrzne.	Zmiana term. w ciągu dnia. od	do
25	2	27" 2''' 884	+ 16° 6	4'''. 61	zpłzachodni słaby	pogoda z chmurami	o 4téj deszcz	+17°6	+11°3
"	10	" 2 371	+ 13° 4	4 63	pł. " "	"			
26	6	" 1 716	+ 13° 0	4 23	" średni	pochmurno			
"	2	" 0 728	+ 15° 4	4 52	" "	"	popoł. i wiec. deszcz		
"	10	" 1 898	+ 7° 8	3 52	" "	"			
27	6	" 2 604	+ 8° 6	3 32	" "	pogoda z chmurami	w nocy pogoda		

Konstanty Sobolewski, Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu.

z pomiędzy innych posłów w Paryżu akredytowanych tytuł ten nosi, a zatém i pierwszeństwo rangi posiada, nieznajdował się na exportacyi. Duchowieństwo bardzo licznie zebrało się na wezwanie paryzkiego arcybiskupa, który przyjął Ciało przy wejściu do katedry Notre Dame i exekwiom przewodniczył.

Anglia.

Londyn 22 czerwca. Okólnik hr. Nesselrodego jest dzisiaj przedmiotem rozbioru i krytyki wszystkich dzienników, które po większéj części wojenne przywiązują doń znaczenie. *Times* pisze o nim między innemi: „Prawda, że niezręczne wmięszanie się Francyi o miejsca święte pierwszą dało pobudkę do dzisiejszych zawikłań, ale Francya naprawiła błąd ten jak tylko było można, uznawszy odrazu ostatnie firmany na korzyść greckiego kościoła wydane. Przyznaje to sam rossyjski manifest. Jakiegoż więcéj zadość uczynienia żąda Cesarz Mikołaj? Uważa on za złamanie wiary nie do przebaczenia, iż Turcya oddała w ręce łacińskiego patryarchy klucz od głównych drzwi betleemskiego kościoła. I to ma być, już po odwołaniu owego aktu, słusznym powodem do wojny? Mamyż sobie dać wmówić, dyplomatycznym dokumentem z dziewietnastego wieku, że dwa państwa przywiedzione zostały nad brzeg wojennéj przepaści, dla tego, że przed kilką miesiącami powstał spór o to, który z dwóch rywalizujących duchownych téj saméj chrześciańskiéj religii ma posiadać klucze od kościoła, poświęconego ich wspólnemu zbawicielowi? Historya świata niedaje przykładu tak błahego pretextu, do takiego postępowania. Ale rząd rossyjski idzie w swoich uroszczeniach i w tonie, jakim je przedstawia, jeszcze daléj. Usiłuje on kościół wschodni, który pod zarządem patryarchów i synodów w Turcyi istnieje, zidentyfikować z kościołem którego głową jest Cesarz. Jestto uroszczenie, na które żadne europejskie mocarstwo zgodzić się nie może. Austrya ma podobnie jak Turcya miliony poddanych greckiego wyznania, królestwo Greckie całe do niego należy. Czyliż dla tego można twierdzić, że religijna sympatya tych kościołów dla 50 milionów Rossyan, jest prawną zasadą do rossyjskiéj supremacyi? Powodem, dla którego żądania księcia Menszykowa odrzucone zostały przez Turcyą i potępione przez Europę, jest to właśnie, że odgadnięto ową teoryą, ukrytą pod ostrożną formą pierwszego artykułu. Musimy to za zły symptomat uważać, że ta doktryna powtórzona zostaje teraz wyraźniéj i dobi-

— Manewra w obozie Chobham, niezmiernie rzadkie w Anglii widowisko, bo od 1793 roku niewidziane, ściągają masę ciekawych z Londynu i przyległych okolic. Wczoraj królowa Wiktorya wraz z królem hannowerskim i księciem Albertem odbyła rewią zebranego tam wojska, liczącego około 10,000 ludzi, między którym 1,500 jazdy. Królowa miała na sobie przepyszną amazonkę, a na głowie kapelusz z dwubarwnemi piórami. Król hannowerski, który jak wiadomo jest ciemny, jechał na koniu prowadzonym przez adjutanta. Zebrane tłumy witały królowę z największym zapałem.

Turcya.

Gaz. powszechna agsburg. opisując obecne zbrojenie się Turcyi, państwo to w smutnym przedstawia stanie i mówi: Chcąc się bić, potrzeba dwóch przeciwników. Zbroją się przeciw napadowi, choć napastnik się nie ruszył, zbroją się, a nie było wypowiedzenia wojny, ani nawet powodu do niéj rzeczywistego. Cóż byłoby gdyby Rosya nie ruszyła się za Prut? gdyby sobie szczególną zachowała rolę zostawienia zachodnim państwom utrzymanie i opiekę Turcyi? Gdyby w Stambule tłumy Azyatów i Europejczyków, Egipcyan, Albańczyków, Syryjczykow, a w ogóle Muzułmanów i Renegatów zebrały się, a nie widać było nieprzyjaciela? Większyby to był kłopot niż przejście Prutu. Porta znajduje się teraz między dwoma próżnemi kasami, między bankiem który zbankrutował i bankiem który jeszcze nie otwarty. A od tego banku, który obiecano zapomódz 30-milionami piastrów, żądają teraz 45 mil. pożyczki. Patryotyczny bank, który jeszcze nie rozpoczął czynności swoich, robi co tylko może, $7\frac{1}{2}$ zalicza milionów, czwartą część summy żądanéj, ale zawsze dosyć aby zgóry już bank wmięszać w katastrofę. Każdy miesiąc na przygotowaniach spędzony jest zyskiem dla Rosyi. Dość jéj czekać dopóki ostatniego piastra nie wydadzą, a i na to nie wielkiéj trzeba cierpliwości: czekać tylko dopóki regularny i nieregularny żołnierz nie zacznie wołać o chleb i płacę. Książe Menszykow opuścił Turcyą z pogróżką, ostrzegał Portę przed najmniejszym zamachem na prawa i przywileje kościoła greckiego. Rosya może spokojnie przyglądać się jak długo Turcya wytrzyma pod zawieszonym nad głową swoją mieczem Damoklesa. Stan takowy jest sam przez się nie do wytrzymania. Miasto czarodziejskie nad ciaśniną Marmara, mogą obronić mocarstwa morskie przed flotą rosyjską, ale czemże zdołają zapobiedz upadkowi Turcyi, aby ją obronić przed zwołanemi zaciężnymi żołnierzami,

Czas. 209. — Wtorek 14 Wrz 1853.

40

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

KILKA RYSÓW I PAMIĄTEK.

Płock.

Z Kujaw płynąc Wisłą, dostajemy się do Płocka. Jest to znamienite stare miasto, szczytnie nad Wisłą wznoszące się, szczytnie zajmujących widoków, z wzniosłego wzgórza: albowiem ulubioném było siedliskiem wielkich królów i miejscem wiecznego spoczynku Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego. — Miasto Płock, posiadając znakomitego obywatela i historyka Gawareckiego, już nie może mieć dokładniejszych i lepszych opisów. — Historya Płocka mniéj więcéj jest już wykończoną. Chcąc się cokolwiek w Płocku zatrzymać i o niém coś powiedzieć, radbym ziomkom mym przypomnieć kilka rysów wielkiego króla, którego prochy spoczywają w téj katedrze. Całe słowiańskie plemie niemiało bohatyra, któryby mu wyrównywał. Był nie tylko wielkim wodzem, najszczęśliwszym zwycięzcą, ale i mądrym królem; — w myśli narodowéj, w jedném bratniém ognisku, skupił niemal wszystkich Słowian Lackiego plemienia. Oparty o rzékę Odrę, za jéj granicę obcym plemionom przecisnąć się nie dał. Bohatyrskiém herkulesowém ramieniem po 20tu niemal bitwach przywiódł upornych Pomorzan do jedności słowiańskiéj, do bratniego związku, któremu się opierali gwałtownie przez zdradę i chciwość książąt wojewodów pomorskich, którzy pychą, egoizmem, indywidualnemi celami uprzedzili książąt szląskich i mazowieckich, będąc niejakoż ich rodzicami. Do tego opór nałogowy w bałwochwalstwie, i do zwyczajów jego skłonność, uczyniły to pokolenie długo opierającém się wpływom światła i boskiéj miłości, którego apostolskim i chrześciańskim rycerzem był Krzywousty Bolesław. W myśl idąc kościoła, uprzedził jeszcze duchem i czynem wprowadzenie rycerskich zakonów. Sam osobą swoją był tym zakonem. Całość czasu jego panowania była ku Pomorzu zwrócona. Upornie stawiał się za honorem słowiańskiego z krwi Lackiéj plemienia, aby ani jedna jego garsteczka w pogańskich niepozostała błędach. Wytrwał, zwyciężył, nawrócił — w dzieciństwie swém zasłynął; lat dziewięć tylko mając, już się rzucił do nóg ojca, prosząc o uczestnictwo w wojennéj wyprawie — od dziewięciu lat w bojach był ciągłych. Poeci niemieccy śpiewali o nim wiersze i hymny. Śmierć ojca swego opłakiwał z rzadkiem nieograniczoném przejmującém obcych wzruszeniem. (Ojciec jego Herman Władysław, człek spokojny, więcéj mądry niż rycerski, mądrze państwem sprawował, całość jego zachować umiał — wierny idei poprzedników swoich). Cześć dla ojca była tak ujmującą i rzewną, że zdawał się być pod jego okiem, nawet i po śmierci. Zdawał się w nim mieć świadka nieustannego. Błogosławieństwo boskie czci rodziców nieodstępne, uwieńczyło tego męża.

W jednéj z pierwszych wypraw pomorskich, po odniesioném już zwycięztwie, gdy powracał zaproszony na weselne gody, we sto koni wyjechał na łowy. Pomorzanie o godach tych wiedząc, postanowili go niespodzianie obskoczyć, i pomścić się. Obskoczyli go na łowach. Z orszakiem stukonnym wpadł niemal w ręce kilku tysięcy Pomorzan. Nic się tą zasadzką nieprzeląkł, z nadludzką odwagą zaczepnie się rzucił zadawszy niezmierne klęski, i utraciwszy swoich, z 30tu tylko pozostałymi ludźmi, przez środek nieprzyjacielskiego wojska jakby tryumfujący przeszedł. Osłupieni w milczeniu oglądali bohatera, z przerażeniem i trwogą wracając do domu. Bolesław za nimi do Pomorza pospieszył. Czesi tymczasem wydali mu wojnę. Dwie razem wojny rozpoczął, obydwie wygrał, nieprzyjaciół zdumił, przeraził, uciszył. Najpotężniejsze miasto *Białogrod* zdobył, z wielkiem wysileniem; po upartéj z miastem walce, zwyciężywszy, żołnierzom zabronił rabować i palić. Miastu przepuszcza. Tym jednym czynem wspaniałym wszystkie obronne miejsca zdobywa. Z szybkością wnet zwraca ku Czechom. Czechy były nieprzyjazne stale księstwu Bolesławów. Przed utworzeniem Polski rozszerzyły swe granice, Szląsk, Chrobacyą, Morawią posiadłszy. To państwo nienosiło charakteru ani religijnego, ani rycerskiego. Religijnego, gdyż z wielką łatwością i w prędkim czasie oderwało się od kościoła; rycerskiego, stale bowiem trwać w swéj obronie niezdołało. Zawcześnie wpadło wśród lat młodzieńczych w niemoc równie polityczną jak duchowną. Bez prawdziwéj miłości plemiennéj, wzniecało ku księstwu Bolesławów nieprzyjaciół, zabory, korzystając z chwil słabości na Lechitach rozciągając zazdrość jaką pałała ku wzrastającemu na nowo plemieniu, które kierowane wielkiemi książęty, w czystych i wyższych żyło uczuciach.

Wojen też czeskich Krzywousty prowadził niemało. W jednéj z tych rzucił postrach na śpiących ktoś z nieprzyjaciół. Tym sposobem miało być wojsko Bolesławowe narażone na zasadzkę wąwozu. Bolesław wówczas czuwał, przepędzał noc na modliwie; modlitwą duch jego wzniesiony czuwał i był na straży rycerstwa swego. Wnet też żołnierze głos jego usłyszeli. Tym głosem ich do zwycięztw utwierdzał, do ponoszenia śmierci zapalał. Postrach ten fałszywy, umocnił tylko żołnierzy, którzy wnet wielkie stanowcze nad Czechami odnieśli zwycięztwo. Z tych zwycięztw niekorzystał, granic swoich ze strony Czech niepowiększył, tylko wspaniałością wiedziony, niesprawiedliwe zabory odebrał a chciwych i rzucających się książąt uśmierzył.

W jednéj z wojen pomorskich, gdy doświadczał tak niegodziwych dla siebie praktyk Zbigniewa, wśród nocy opuścił wojsko Zbigniew, i wszedł do nieprzyjacielskiego obozu. Jako świadomy, na pewne zwycięztwo prowadził. Zastał wówczas objeżdżającego Bolesława nocne straże — nawet szykującego żołnierzy swoich. Ujrzawszy to Pomorzanie, pewni byli zasadzki i zdrady Zbigniewowéj. Pierzchnęli, poczém zwyciężeni i pobici zostali z łatwością. Zbigniew na oczywistéj zdradzie schwytany — radą senatu na śmierć wskazany. Wspaniały Bolesław uwolnił go od śmierci. Oto są rysy tego wielkiego męża.

Gawarecki

(T. K. Oz.)

Niepotrzebujemy mówić, że dajemy szczególny nacisk wy-

Z męztwem złączona nieustanna czujność, i zawsze też sama wspaniałość.

Najwięcéj przyniosło sławy, zupełne pod Wrocławiem zwycięstwo. Państwo niemal dziecinne, młodzieńcze, jakiém była Lechia, stawiło opór, odniosło zwycięztwo, nad największą swego czasu potęgą i siłą. Plemie (Germanów) przodkujące i rządzące w Europie, cofnęło się naówczas przed garstką Lechitów. Zwycięstwo tak wielkie już się powtórzyć nie dało. Wieki przeszły. Minął bohatyr słowiański. Plemie to w czasie cząstkowo coraz daléj ku niewoli i poddaniu się skłania, nie słynąc już tak wielką a szczerą rodzianą swą potęgą. Wojna ta była jak późniejsza chocimska, wojną bytu i zagłady. Potężny król i cesarz jak późniéj Osman osobiście siły swego państwa wiódł na bój, którego celem było i zadaniem zetrzeć to nowe państwo, które organizowało u siebie społeczny porządek i wszelkie władze, i już stać miało w szeregu państw europejskich, a w obec ówczesnych wyobrażeń byli tylko ludem wyłamującym się z obszernych (jego) po wszéj ziemi posiadłości. Cała siła Rzeszy niemieckich sasów skupiła się obok wielkiego reprezentanta potężnego i zwycięzkiego plemienia (Germanów). Przedmurzem téj wielkiéj siły, raczéj jéj przewodnikiem byli Czechowie z królem swoim i książęciem. Całe to wojsko przeszło rzekę Odrę. Wierni, nieodstępujący nigdy Bolesława najmężniejsi Ślązacy hufcem swoim nieodstępowali Bolesława. Duch Bolesława Szląsk przeniknął. W téj wojnie *Głogów* dał bohatyrskiéj wytrwałości dowody. Zaczęła się wojna od zdobywania téj twierdzy. Bolesław jeszcze nienadciągnął. U bram miasta już stał wielki potężny nieprzyjaciel. Głogowianie bez pomocy nieodważyli się sami bronić—prosili o dni 5, dali synów swoich zakładników. Gdy dowiedział się o chęci ich poddania się Bolesław, coby mogło zrodzić na samym początku powszechne zgorszenie i moralny sił upadek, po swojemu do nich przemówił. Szląsk umiał króla swego pojmować. Po 5ciu dniach upłynionych, pomimo tego że Bolesław nie nadciągnął, nie zważając na synów swoich zakładników na cel strzałów postawionych, strzelać i bronić się mocno poczęli. Ta wytrwałość i na krew własną rycerska obojętność przeraziły Cesarza, który odstąpił i Głogowowi utrzymać się dopuścił. Bolesław pomimo natarczywości żołnierza swego, stanowczéj wydawać nie chciał bitwy. Nieustannie niepokoił, przejmował żywność, straże wyrywał, napadał znienacka, niewidzialnie osłabiał i trapił. Postrach, cudowne wieści o wielkim rycerzu w obozach Germańskich biegały. Różne szepty i śpiewy pomimo zakazu krążąc w szeregach i obozie nieprzyjaciół, wzbudzały sympatią i uwielbienie, tém samém ducha w wojsku osłabiały. Bolesław jako niewidzialny meteor, nie dał się nigdzie dostrzedz i dosięgnąć, wszędzie był, dotykał klęską, trwogą przejmował. Jeden śmiały rycerz wpadł do obozu wojsk cesarskich w obec całego wojska ściął głowę Swiętopełkowi. Było to wpadnienie nadzwyczajne, z nadludzką śmiałością, niepospolitem męztwem i szybkością dokonane. Wśród przerażenia niezmiernego *Jan Czesta* potrafił na rączym koniu uciec z głową Czeskiego książęcia. Tém zdarzeniem przeraził się sam Henryk Cesarz wielki. Czechowie jakby piorunem pobici, zapragnęli w tém niespodzianém utrapieniu swem i nieszczęściu wrócić do domu. Cesarz na to zezwolił, lękając się zgorszenia, gdyby go bez zezwolenia opuścić mieli. Odejściem Czechów, oporem Głogowy, szczęśliwemi wycieczkami, duch wielkiéj armii osłabł. Wtedy Bolesław miał porę słósowną do wydania im stanowczéj bitwy. Kronikarze zachowali do dziś dnia Głos Bolesława do szeregów swych przed bitwą. Od wschodu słońca trwała bitwa przez dzień cały. Zartkie były konie polaków, dzielni ich jeźdzce. Wszędzie na czele hufcu ślązaków niespracowany i wielki z nim Bolesław. Trudno było przełamać mury niemieckich kirysów. Ważyła się długo walka. Już się zdawało, że się szala na stronę wielkiéj przewagi armii. W tém niespodzianie Bolesław wzrokiem orlim dostrzegł punkt słaby w nieprzyjacielskim szeregu, w mignieniu oka już był sam z hufcem szlązaków, i zaraz się w tém miejcu łamać poczęło. Już nie mogło nic wstrzymać łomu, ucieczki, gdy rycerstwu przybywało odwagi. Coraz natarczywiej, coraz żywiéj uderzał i bił Bolesław. Henryk aż do ostatniéj chwili sam przytomny, ratować nie mógł. Przy Bolesławie była pomoc i błogosławieństwo Boskie. Ta bitwa największą sławę przyniosła *Szląskowi*, nietylko na polach jego, lecz jego hufcom. Bolesław bowiem Szlązaków miłował najwięcéj, byli mu najbliżsi, jakby bliską śmierć tego dziecięcia rodzonego przeczuwał. Nigdy odtąd plemie słowiańskie wznieść się nie mogło do tak wysokiego stanowiska znaczenia i powagi, jakie mu nadało to zwycięstwo. Pomorzem i Szląskiem jako przedmurzem obwarowane, własnem słowiańskiem wsze ludy istnieć zaczęły życiem. Nawet Czechy, Węgry ulegały znacznie wpływowi i przewadze Bolesława. Jeżeli słowianie wznieśli się potem szczytnie potężnie po na wschodzie lub północy, na zachodzie raz tylko gwiazda pomyślności im zaświeciła za Bolesława III. Drugie jak pod Wrocławiem, wielkie i ostateczne zwycięstwo było pod *Nakłem*. To znakomite miasto obronne było naturą i sztuką. W niem się zamykał Swiętopełk od jedności odrywający się silnie. Nakło po kilkakrotnem oblężeniu zdobyte. Pod jego murami 24,000 ludzi poległo. Okryła je wielka *Mogiła*, oglądał ją jeszcze Długosz. Ten wielki historyk badał dziejów kraju swego, nietyle z ksiąg, ile z żyjących świadectw, wszędzie czerpiąc z tradycyi i kraj swój własny zwiedzając. Ten mąż Bolesława musiał pojąć. Jego missyą i myśl, którą dla chwały Boskiéj i potęgi narodu swego dzielnie i zwycięzko sprawował— odwrócił się od istniejącéj za czasów jego potęgi. Nie wierzył w jéj trwałość, miał ją za przemijającą i chwilową gdy dalszym ciągiem Bolesławowych celów być zaprzestała. Bez Pomorza i Szląska istniejąca Polska według Długosza była tylko złudzeniem. Owoce tylu bohaterskich bitw i wojen poginęły— obce przybyłe dzielnice nie zdołały zastąpić tego co było jéj żywotem i siłą. (D. c. n.)

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

KILKA RYSÓW I PAMIĄTEK.

Płock. (Dokończ.)

Ostatnie pod Nakłem zwycięztwo przyłączyło stanowczo do kościoła Bożego wszystkich Pomorzan, którzy dotąd chwilowo chrześcianami będąc, zawsze do pogaństwa się wracali. *Mogiła*, pamiątka wojen krzyżowych Bolesława, przejmowała wyższém natchnieniem Długosza.

Wielki wódz i król dla sławy żołnierza swojego rzucił się jeszcze za morze do Danii. Była to wyprawa nadzwyczajna, niespodziana, prawdziwie rycerska. Dla wielkiéj Bolesława sławy, rycerz Piotr z Danii u nas Duninem przezwany, opuścił ziemię ojczystą i przybył do dworu bohatyra. Rozmiłował się rychło w obyczajach i języku polskim, przylgnął do kraju, a że ojciec jego był w Danii kanclerzem, przeto do ojczyzny swéj niepowracał. Król Danii zdradziecko zamordowanym został, dał o tém znać ojciec Piotra, który był królestwa jego zarządcą. Bolesław jako wspaniały i szlachetny rycerz, wszedł do Danii, bratobójcę ukarał, w krótkim czasie całe królestwo owładał. Nie naruszając praw królestwa, i korzyści z zwycięztw swych nieciągnąc, biorąc z sobą rodzinę Duninów i ich skarby z tryumfem jako mściciel zamordowanego króla i sług jego wiernych do Polski powrócił. Ten Piotr 77 wymurował kościołów z ciosowego kamienia, do tego i klasztorów wiele. Wyprawa ta do Danii, gdy inszych celów nie miała, tylko przyjacielską usługę dla Piotra, który rodzinę swoją miał narażoną na niebezpieczeństwa prześladowań i śmierć pod nowym królem bratobójcą, zdaje się być bajeczną, gdyby nie kościoły do dziś dnia istniejące ze skarbów Danii wymurowane. Te świątynie boże są téj wyprawy pamiątką. Nigdy potém w ciągu dziejów, oręż polski niesiągał państw zamorskich. Raz tylko Czarniecki swym hufcem zadawał klęski Szwedom. Lecz ta pierwsza wyprawa była szczęśliwszą. Po jéj odbyciu rozbrzmiała się chwała boża z 77 kościołów. Rzecby można, że te rycerskie boje zawsze ku nawróceniu Słowian północnych przedsięwzięte, jako i ku utworzeniu chrześciańsko-narodowego społeczeństwa, z wszech ziem na zachodzie słowiańskim zawsze szczęśliwém zwycięztwem wieńczone — 77 miały pomników. Było bowiem w dziejach: każdy mąż wielki, każdy mąż znakomity sławę swoją i zasługi miał jakby wyryte w kościele, każdemu wielkiemu a chwalebnemu wypadkowi, każdemu mężowi jakby echem był nowo budowany kościół, który to, co się stało znamienitego i chwalebnego, w związku z bożą chwałą przez długie wieki pokoleniom powtarzał. Czyny też i bohaterska sława Bolesława nie tylko pozostała w pieśniach, kronikach, mogile pod *Nakłem*, lecz i w 77 kościołach, które budował ze skarbów dzielną ręką Krzywoustego zdobytych, wierny sługa jego i przyjaciel. Tak tedy każde znakomite imie w narodzie ma swój pomnik nie inny jak w kościele; np. Radziwił Sierotka innego niema pomnika jak kościół w Nieświeżu, Albrycht Radziwił w Ołyce, Lew Sapieha w Wilnie, Korsakowie w Głębokiém, Jagiellony w Krakowie, Bolesław Krzywousty ma do tego osobny swój pomnik w Płocku. Rzec można kościół, katedra w Płocku jest Bolesława Krzywoustego pomnikiem, on nad tych którzy go poprzedzili wzniósł się. Ci, którzy byli po nim dorównać mu niezdołali — misyi jego niespełnili. Zostawili nić zerwaną faktów, które urządzał i sprawował. Przeto z innymi królami i prochy jego nie leżą — on tu jakby osobnego godzien pomnika, osobno od wszystkich królów, z jednym tylko ojcem którego tak czcił, jest pogrzebion. Opuszczone tu i stare a samotne i dalekie od wszelkiego życia historycznego Płock miasto, przezeń tylko było ulubioném, prochami jego uczczone — Płock na wzniosłém wzgórzu wznoszący się po nad Wisłę jest jakby cieniem tego wielkiego bohatyra. Postawił on państwo swe na takim szczycie. Jeden tylko po długich wojnach używał potęgi i pokoju, gdy w cesarstwie Lotaryusz z Konradem księciem szwabskim, spór zawzięty i niebezpieczny dla całości państwa wiedli. W Czechach były klęski i domowe wojny między Bożywojem i Sobiesławem. W Węgrzech Bela uciskał, wyganiał Stefanowych synów. Wojna z cesarzem konstantynopolitańskim trapiła Węgry. Stolica święta przez króla Obojga Sycylii wielce była utrapioną. Bolesław wówczas jeden bezpieczny, pokoju i zwycięztw zażywał, wszystko na chwałę boską. Kościół katedralny krakowski znacznie podniósł. Za grzechy swoje pokutę czyniąc, szczególniéj bolejąc nad śmiercią Zbigniewa, którą skutkiem zdrad i złych uczynków poniósł; jednak niemógł się ukoić Bolesław, włosiennicą okryty, 40 dni poszcząc o chlebie i wodzie, szedł pieszo do grobu ś. Egidyusza. Drogę tę boso obchodził, ani jednego kapłana, szpitala, żebraka nie minął, aby go nie obdarzył. Dni 15 u grobu świętego na modlitwie i postach przepędził. Potém udał się do grobu ś. Stefana. Wracając ciało ś. Wojciecha w Gnieźnie odwiedził. 77 grzywien złota, wiele drogich kamieni na trumnę kości świętych złożył. Żył wówczas w Płocku, sędziwy mąż Szymon biskup płocki, ten błogosławieństwem swojém, cnotami i modlitwą, przyłożył się do chwały i zwycięztw Bolesława. Cóż mam rzec jeszcze, oto dziwném zrządzeniem bożem zawsze wielkim mężom rycerskim odpowiadają współcześni, wielcy świątobliwością i duchem. W tym wieku żył Bernard święty. Ten mąż doskonały, wielki samego siebie zwycięzca, ogłosił ideę, myśl, misyę, poświęcenia się rycerskiego. Jeden tylko Bolesław tę wielką naukę czynem sprawował. Lecz okres Bolesława był szczupły, poza sferą tych działań których był duszą Bernard ś. Ten wielki mąż nie znalazł stósownego ramienia do ducha swego. Dlatego też wypadki wywołane przezeń niepomyślnie się ukończyły. Przemógł duch świata tego; zaczęły się rozwijać zarody tych nowożytnych epok, które zastąpiły czasy Boże, święte czasy. Jedna ich dola. Albowiem byli w swéj epoce jedyni, niemal ostatni. Ten w Europie, Azyi, ten w Słowiańszczyźnie chcieli nić chrześciańskiego żywota coraz daléj wysnuwać. Powołanie było wyższe Bolesława, lecz się skończyło z życiem jego. Bernard ś. jako mąż święty, patrzał i znosił ten krzyż ludzkiéj niesławy, pośmiewiska i

X. Tu należą [illegible] kościel. [illegible] Płock. [illegible], dziś w Nowogrodzie [illegible]

Czas. Krak. 15. Wrz. 1853. Nr. 210.

wielkiego niepowodzenia. Jako rzeczono jest w Ewanielii: ziarno Boże zatłumiają ciernie, lub spada na ziemię opoczystą, lub ptacy je wygrzebują. Otóż duch świata zagłuszył, wyniszczył, niepozwolił dojrzeć i rozrodzić się Bożemu zasiewowi. Tym siewem w epoce swojej byli: Bernard ś. i Bolesław. Pomimo jednak téj przemocy, jaką nieprzyjaciel wywiera nad rodem ludzkim psując i trując go w każdéj epoce — są mężowie którzy się z sobą plotą, ogniwem się łączą, stanowią jakby łańcuch, którym opasana jest ludzkość; jego to magnetycznéj mocy ulgnie w czasie i przemieni się w duchu Bożym; — dla wielkiéj chwały naszego Zbawiciela i zbawienia ludzkości całej. W Płocku w katedrze wiele jest pomników biskupów: Łubieńskiego, Cieleskiego i innych. Też i wojewoda Krasiński ma swój sarkofag; Krasińskich imie słynie w dziejach naszych i dawniejszych i nowszych: kilku biskupów, kilku wojewodów, jak krakowski i płocki, imię to uświetniło; w Płocku jest ich cieniów przybytek.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

O Album Wileńskiem i Kijowskiem.

Na czele litografii, wydanych nowo przez pana Wilczyńskiego stawię półarkuszową kopię ś. Franciszka Ksawerego, z kościoła PP. Wizytek w Wilnie. Święty stoi w komży na którój wisi stuła, z rękami rozpostartemi, z oczami wzniesionemi ku niebu, obok drzew palmowych, gdzie z jednéj strony Indianie, a z drugiéj słonie. Pokora chrześciańska z wyższością, maluje się w całéj postawie świętego — dość powiedzieć, że obrazek ten zrobiony według oryginału Szymona Czechowicza, który jak wiadomo celował w obrazach treści religijnéj.

Z obrazków mniejszych przeznaczonych do książek nabożnych, z modlitewkami na stronie odwrotnéj, prześliczny wspomnionego malarza ś. Jan Kanty, co spaja dzban niewiasty stroskanéj, a po napełnieniu, wodę zamienia w mleko; tuż dają się spostrzegać miłe postacie oku.

Obrazki inne innych malarzów również śliczne. Święty Wojciech arcybiskup gnieźnieński, przedstawiony gdy upada pod ciosem dzikich Prusaków z krzyżem w ręku, święty Feliks w Trokach, święty Aleksander w Lidnie. Postać anielska ś. Emilii trzymającéj krzyż obu rękami, u KK. Bernardynów w Połocku. Ś. Julia z gałęzią palmową w Wilnie, a najśliczniejsza N. P. Różańcowa, piastująca swego Syna Boskiego na kolanach błogosławionych, a dziecina przebiera przenajświętszemi paluszkami koronkę, na któréj krzyżyk srebrny zawieszony, podług obrazu znajdującego się w kościele parafialnym w Tomsku. Mem zdaniem jest to malowidło na pojęciu czysto słowiańskiem usnute.

Daremnobym silił się opisać tym, krórzy nigdy nie sponowacą się ze wspomnionemi obrazkami, ich piękności, chociaż cena tak maleńka, że ostateczną hańbą byłoby, aby przynajmniej 40 groszy z całą dumą hojności nie wyrzucić na jeden egzemplarz, który może się stać najpiękniejszą ozdobą nawet tych dam, które modłami swemi leciuchnemi jak ich grzeszki na najmodniejszych paryzkich książkach do furty niebieskiej kołaczą.

O Album Wileńskiem ani myślić. Ono się pokaże przydrogiem, dla wszystkich rewolucyonistek i rewolucyonistów ubarykadowanych rozlicznemi błyskotkami, pachnidłami, gładyszkami i innemi tysiącznemi wielkiemi małościami: których nazwisk trudnoby było Homerowi wyśpiewać. Dajmy temu święty pokój. Lepiej oznajmijmy, że Album Wileńskie składa się jak dotąd z 6ciu seryj, a każda serya po jednym, dwa, trzy, lub cztery poszytów zawiera, a każdy poszyt po różnéj liczbie egzemplarzy. Ceny są różne, według czarnych lub kolorowanych obrazów, wielkich lub mniejszych. Poszyty kosztują zacząwszy od 10 do 22 rs. Ktoby szczęsnym wypadkiem zapragnął historyczne posiadać litografie, zalecam przedewszystkiem takowe z pamiętników Paska, ale nie tego, co gbką kibić utula w swe mięciutkie ramiona, lecz naszego pancernego rębacza, przez artystę p. Antoniego Zaleskiego.

Powrót Paska do domu rodzicielskiego, jak tam życie szlacheckie oddane, a miłość synowska, a sędziwość naszych dziadów i powaga. Jest to najwznioślejszy poemat, który jednym rzutem oka daje się czytać, gwałtem za serce porywając. O! ileż to podobnych poematów jednym pociągiem pędzla wysnuł dla swych rodaków nasz wieszcz malarz. np. Przeprawa Hussarzów i Pancernych przez odnogę morską, Msza obozowa, Pielgrzymka do Częstochowy Paska, Pasek na łowach i t. d. Albož z dzieł najponętniejszych a dziś nieco na nas nie łaskawego p. Ign. Chodźki, wyjazd na kwestę brata Ławrynowicza, z podpisem „Czy wiesz Jegomość, jakie to miasteczko na prawo?“ Niewiem „Zdaje mi się, że to Mir. „A tak Mir. „A czy wiesz Jegomość, jaki tam jest dzwon. „Niewiem. „To ja Jegomości opowiem“ Choćby kto nigdy nie widział kwestarza, z tego wizerunku, żywe poweźmie o nim wyobrażenie, gdy spojrzy na łubiany wózek, na którym siedzi ten najdroższy szczątek pobożno-poetycznéj naszéj przeszłości, w sieraku, w czapce składanéj, z potężnym dachem na nos spuszczonym, w który napycha albankę dwoma palcy co niemiara, a Marcin z obróconą głową ku braciszkowi, w przerwach wjukając na chromiejącą, rozsnuwa dzieje o dzwonie. Albož i z tychże pamiętników scena. Wieczór sejmikowy u p. Rudominy.

Serya 6ta nie wielka, bo składa się z dwóch rycin: Halka, śpiew z muzyką St. Moniuszki, który rozbudził z letargu różane usteczka naszych polek ojczystą poezyą, ozdobiony wizerunkiem wieśniaczki litewskiéj. Krakowianie i Mazury z wesela w Ojcowie z portretami znakomitych artystów Teatru Warszawskiego.

Z kolei wychodzi Album Kijowskie, poświęcone wyłącznie starożytnościom i pamiątkom Kijowa, Ukrainy, Podola i Wołynia. Dotąd wyszło Wniebowzięcie N. P. najdawniejszy obraz w Słowiańszczyznie. N. Panna z dzieciątkiem Jezus, bardzo starożytny obraz znajdujący się w Kijowie.

Widok niegdyś lyceum w Krzemieńcu i rozwaliny Zamku.

Ś. Mikołaj starożytny obraz Kijowski.

Żwaniec nad Dniestrem, pamiętny w kronikach krajowych.

Wizerunek N. P. Berdyczowskiéj chromolitografowany złotem i srebrem.

Dokładne naśladowanie dzieła mistrzów Bizantyjskich, kopuły zdobiącéj od lat przeszło 17tu kościół katedralny ś. Zofii w Kijowie. (z Dz. W.)

421

Pszenny Henryk nayko-
nał Szczegułowe dzieło Sztuki
Sale w ~~Zamku~~ ~~[illegible]~~
Zdrojowie Warszawskiego
które nayprzód zachwycała na
Wydanie publiczney w Warszawie
wsi a teyże na Przyjaciołow [illegible]
Krakowa offiarowana [illegible]
od 250. złp który [illegible] przy
niedbała (artyście ~~106+2 złp~~) Sala [illegible]
urona

przez Xiężnę Namiestnikowę
wybrana, jak najwierniey, naj-
staranniey aż do drobnieyszych
sprzętów sporządzona, Miniatura
niejako dagierowaną jest, zbroje, broń,
kobierce, Księgi, Mappy, stoły, fote-
nica, stołki, przedmioty sztuki, prze-
mysłu, tabliki, szachy, tom pod Namio-
tem na podziałkę zmniejszona jak w
naturze & Warnie dzieło Sztuki,
mozołu, cierpliwości, prawdy. —

42a

…lia
…naj.
…yah
…ia
…e krow,
…leot.
…zre
…lawio.
…ew
…ekw,

Pusz Jerzy Bogumił. Radca gór-
niczy i Profesor. Znakomite zasługi poło-
żył nietylko w zawodzie nauczycielskim ale i li-
teraturze wydaniem wielu użytecznych
pism geognostycznych – owocem kilkuna-
stoletnich podróży po kraju polskim
i pogranicznych zebranych. – Nie [illegible]
wymnieć atoli należy że w obcym niemieckim pisał ję-
zyku a tym samym mniej na pożytek
krajowy wpływał i – wina to była w począt-
kach Instytucyi [illegible] Szk. górniczej Niemieckiej z [illegible]
górników [illegible] [illegible] a [illegible]
Kitajewskiemu radzcy [illegible] publicznemu [illegible]
[illegible] przeszkodziło [illegible] [illegible]
nieład owdowiałego długo a długo cierpieć [illegible]
[illegible] co tym boleśniejsza że się to dla
to Polski która była kolebką i nauczyciel-
ką przodków górnictwa, która niegdyś przo-
dki wprzód szkoły górnicze (
i która posiada od [illegible] język górniczy i techni-
czny [illegible] nawet dalej jak [illegible] i
z których Francya wszystkie która i [illegible]
górnicze [illegible] w zawodzie kopalnictwa
[illegible] z Polski jak inne [illegible]. – Wdzię-
czność [illegible] do obrębu naszego
[illegible] przeszłości [illegible] [illegible]
[illegible], dziejopisarza [illegible]
Chemika Kitajewskiego, który choć
w części obłędów radzcy publicznie, dzie-
ła sprawę na języki przekładał
rozpoczął [illegible], z [illegible] wstęp do dzieła o
języku jego Geognostycznego [illegible] natychmiast
których właśnie mówiemy, mowa.

Georg Gottlieb Pusch Geognostische ~~Beschr~~ Beschreibung von Polen so wie der übrigen Nordkarpathen-Länder. Stuttgard und Tübingen. b. Cotta 1833 i 1836. z Attlasem ~~górnicz~~ ziemioznawczym o 6 ciu kartach fol. – z napisem: Geognostischer Atlas von Polen entworfen und gezeichnet von G. G. Pusch. 1836. – Verlag der J. G. Cotta'schen Buchhandlung in Stuttgart. – dotum: Inhalt. I. General Karte von den Königreichen Polen und Galizien – II. Special karte des Sandomirers Mittelgebirges. – III. Karte der Gegend zwischen Krzeszowice, Czeladź u Pilica. – IV. Specialkarte der Gegend von Krzeszowice – V. Special Karte der Gegend zwischen der Weichsel ~~und~~ u. Nida u. 2. Tafeln Gebirgsdurchschnitte. – Co do wykonania wzorów, rysunku i kolorowania ich i podobnie ich miejsce w słynnym zdaje autor sprawę miał baczenie na Kola ~~...~~ Geroplastyki ~~...~~ ich odznaczenie ... sztuki ... zbyt do na prostych ~~...~~ obrysach szybko przedstawiał. – Wzory Cztery ~~obejm~~ zajmują 4 karty fol. Tablic ~~kolo~~ wielkoarkuszowych a ~~...~~ z 1, ~~tak~~ rysunku 8, ~~a drugiej trzecia z przecięciem~~ Gór, w treści pisma ~~objęte~~ dołączona; – jak następuje.

~~I. Geogn. Karte obejmuje Krol. Polskie z pograniczem na wschód po Bug – na zachód z Węgier polskiego Śląska po Koźle, Racibórz. – Na północ z ~~...~~ pagórka Karpat a na północne części polskie północnej po Toruń. Białystok. –~~

~~II. z napisem Geognostische General Karte von den Königreichen Polen und Galizien und angrenzenden Theilen von Oberschlesien, Ungarn, Siebenbürgen, Moldau und Podolien. Entworfen und gezeichnet v. G. G. Pusch. – z podziałką – na Królestwo ~~...~~ z granicą od Wołynia ku Ukrainie po Kryształopol, Krzemieniec. Ostrog. Włanów. Ber-~~

Cztery

~~Podyczów. Białą cerkiew.—~~

~~III. ~~Ekstrakt~~ Części górną zajmuią Karpaty~~

— Cztery wielkie arkusze zestósowane przedstawiaią ~~Wielką~~ ogólną mappę z napisem z podziałką u Geognostische General Karte von den Königreichen Polen und Galizien und angrenzenden Theilen von Oberschlesien, Ungarn, Siebenbürgen Moldau und Podolien. — Entworfen und gezeichnet v. G. G. Pusch. — które Polskę Kongresową, ~~pod panowaniem Austryi będącą~~ wraz z ~~byłą~~ Rzplt. Krakowską i z polskim Szlązkiem, Kraków z okręgiem i ~~Części~~ kraj dawnej Polski ~~ą~~ pod panowaniem Austryi będące, Karpaty z przedgórzem tak północnym jak południowym, z przyległemi Węgrami, Ziemią Spiską, Bukowiną, ~~itd~~ Siedmiogrodem, Multanami a [illegible] Wołyniem i Podolem. — Wszystkie kopalnie pokłady odznaczone odpowiedniemi barwy przez pisarza przyjętemi, których objaśniaią wzory z podpisami na mappie załączone; do czego należą i wszelkie pokłady, warstwy, tamy, dawne i ~~wbiegu~~ dziś prędkie gory, Zdroje Wody solne, Zdroje Siarkowe, ~~Wodne~~ ~~kwaś~~ Kwaśne, [illegible] itp. znakami szczególnemi opatrzone.

Dalsze karty ~~wyłącznym~~ niemieckim wyłącznym językiem kraju po[illegible] poświęcone są:

Geognostische Karte des Polnischen oder Sandomirer Mittelgebirges, zwischen Sandomier und Małogoszcz. Część ta środkowey polski, ~~rozciąg~~ zajmuie przestwor

~~między~~ od ~~na wschod~~ od wschodu na zachod Zawichosta, Sandomierza i Koprzywnicy aż do Radoszyc, Małogoszcza i Sędziejowa, od południa ~~...~~ Łysica, północy ma za granicę: Chmielnik, Rakow, Bogorya – a od północy: Gliniany, Ostrowice, Masłeszyn, Ćwiełkie, Rudki, Nekłan wielki i mały, pod Odrowążem aż po Radoszyce. – folio jovi –

G. K. der Gegend zwischen Wrzeszowice, Czeladz et Pilica. ~~...~~ Karta wielkoo-obszerna okolic ~~Wrzeszowic~~, Czeladzi i Pilicy obejmuje przestrzeń od Siewierza, Mrzygłodu, Włodowic, Ogrodzieniec, Olkusz, Wrzeszowice aż do granic Galicyi i Śląska gornego, czyli polskiego i tlenow brzegow Wisły, Przemszy i Biryni.

G. von der Gegend um Wrzeszowice, Nowa góra und Sklary. – Karta tu porządkujemy wyrzeźbiona ziemiostanowcza ~~obejmuje miejsca okolice Wrzeszowic, Nowej góry~~ ~~raczej~~ nietylko ma oznaczone ~~miejsca~~ i ~~wsie z~~ i miejsca kopalniane ale nawet wyniosłość gór z początku mile geogr. –

G. K. der Gegend zwischen der Weichsel und Nida. Obszerna wielkoobszerna karta przestrzeni ziem między Wisłą a Nidą, ma za granicę na zachod Bogorya i Połaniec – od południa całe ~~nad~~ Staszów od tegoż ku Opatowu a na zachod Nowego miasta Korczyna, Wiślice, Pińczow, Kurzow, Sobkow, z północy Piotrkowica, Rakowice, po ku Bogoryi do Kopca sięgające.

Karta następna ~~...~~ Tablica VI. nadmieniona i profile 1. – całkiem zajmiemy ciętne bo przecięcia gór i owszem tak Królestwa polskiego jak Galicyi bowiemych – (do pierwszych należą Oswalka pod Szydłowem, Staszów, Pińczów, Opatow, Sandomierz, Ogrodziniec – Sędziejowa z Łysicą aż do Marcinkowa

Kosa — nakoncu od Rakowa do Baltowa. Cało krajów pod Austryą Lwów z górą piaskową Tomane Kamienia, Stawata — dalej Tarnopol, Podhorce, Potok — Babin nad Dniestrem Zaleszczyki, Swiatoslawka i Czortkow nad Seretem: — Nakoniec dołączone są przekroje przez Solkowski Solnych ... przekroje przez Solcem i Szczerbakowem przedziałkami opatrzone.

Ostatnia Tabella VII. o pietnastu wzorach, przedstawia staranie wykonane przekroje

1., Karpat północnych od Myślowic do Kiezmarku z szczytami Babiey gory i Tatry.

2., ~~pota Karpaty~~ Od Korwina starszego do Lipsawy (Łomicza) ~~na Groniu~~ z Szczytami Sabłonki, Kopy, Szalatyny, Dzyury.

3., ~~Część~~ Część Zachodnia Karpaty od Fulnek w Morawie do Krzemnicy na węgrzech z szczytami, Starego Gierzyna, Tatrow zachodnich, Taczkowiey ity.

4., Od Tagóry przez Bukowinę ~~karpaty~~ do rzeki Seretu — z wierzchami Tagóry, Spojadalny, Struniory, —

5., ~~Przekrój~~ ~~pierw~~ ~~zacząwszy~~ przez Bieszczady od ~~na~~ morza do ~~pól~~ rowniny Podolskiey ~~Podolskich~~; z Szczytem czarney gory Pietrusy.

6., Przecięcia spolnia najsławnieyszey w świecie Wieliczki.

7., Warstwy Żupy Lacko.

8., Przekrój Truskawca.

9., Przekrój gór kop Maniawy

10 i 11., Gór nad Rybnicą przez Kossowem ~~przez~~, przekrój i profil.

12., Nad Mołdawą od Poszorytty do Kimpolungi mołdawskiey.

13., Warstwy ~~Góry~~ szczytowey Góry czyli Skały Pietrele domine, ~~szczyt~~ z powyższego przekroju pod liczbą 4., ~~zacząwszy~~ wzięte.

Na koniec przy Stron. 46. Tomu drugiego za-
łączona rycinka 8° daje widok z boku okolicy nad
Dunajcem Czorsztyna aż do Gór pamiętnych Rybiego jeziora [illegible]-
nie i morskiem nazywanego Okiem, z napisem: pro-
fil der Gegend von Czorsztyn am Dunajec
bis zum Fischsee Gebirge. z nazwami
i wzgórków i kopalni i ~~objaśnieniem~~ ostrzeżeniem
zu Pusch geognost. Beschreibung von Polen
II. Bd. — bez wymienienia jak we wszystkich
wzorach, Rysownika. —

Wtorym o Skamieniałościach polskich z
Wołyniem i Karpatami i dodatkami nie
mniej o Zubrze — dzieło ma napis:

Polens Paläontologie oder Abbil-
dung u. Beschreibung der vorzüglichsten und der noch
unbeschriebenen Petrefakten aus den Gebirgsfor-
mationen in Polen, Volhynien und den Kar-
paten, nebst einigen allgemeinen Beiträgen
zur Petrefaktenkunde und einem Versuch
zur Vervollständigung der Geschichte des
Europäischen Auer-Ochsen. mit Abbil-
dungen auf 16 litogr. Taffeln. — Stuttgard
E. Schweizerbart's Verlagshandlung. 1837.

— 4. [illegible] — Wartość dzieła jest wszechstronnie
spokojniejszego z wieloletnich postrzeżeń własnych spisane
niebędzie [illegible] i wyszłych dzieł [illegible]
tycznych Profesora naszego Pichowskiego. Zeusznera
[illegible] Andrzejowskiego, Deshayes. Buch itp.
Dubois de Montpereux.
Załączone wzory skamieniałości na 16. tablicach
pięknie kamienirytowanych a z natury zdejmowa-
nych obejmują i te które w zbiorach krajowych
zbiorze
i szczególnie zasłużonego Autora znajdowały się,
autor na wszystek porzeczny [illegible]
do Gabinetu b. Akademii Warszawskiej daro-
wał. —

Szesnaście Tablic wzorów kamienirytowanych
1 ćwiartkowych mają napis u góry: Pusch Polens
Versteinerungen — a dołem: Blödner del. —
na skamielin Siewem na 1. tablicy —

II. wzorcowa 8 większych i 5. dodatkowych.
III.

Tab. I na liczb 6 ~~[illegible]~~ ogólnie okazów 7

— II. L. 9 — W. 13. —
— III. L. 17. — W. 31. —
— IV. L. 14 — W. 35. —
— V. " — " 14 — " 25. —
— VI. — " 11. — " 20. —
— VII. — " 11 — " 21. —
— VIII. — " 14 — " 30 —
— IX — " 16 — " 26 —
— X — " 18 — " 29 —
— XI — " 27 — " 42 —
— XII — " 22 — " 28 —
— XIII — " 13 — " 35. —
— XIV — " 7 — " 18. te są ~~małe~~ dodatkowe
— XV — " 5 — " 17.
— XVI — a oddzielnie jest Tabella graficzna najgłówniejszej

1. objaśnieniu stokroć więcej prawdy i wiary mających nad właśnie uczonych niemieckich wysoko myśli połączonych o Jednorożcach, Smokach, Salamandrach, Syrenach itp. urojonych istotach.

~~Szyta~~ ślimaków po którymkolwiek rozwarciu przedstawiająca, stanowiące [illegible] zamożnego, nie z powyższego wykazu na pozór [illegible] autor, bo lecz jednak do rzeczenia [illegible] tych co o Żubrze wy- którzy zapraszając [illegible] przytacza [illegible] pisali i z podziwieniem ... Szwajcarskie wol- ga [illegible] że dzikie a [illegible] ~~[illegible]~~ ~~nie mogli się~~ w towarzystwie zamojskich w zgodzie chodo- wać lub [illegible] Heberstejnowi że w opisywaniu Żubra zachodzące (jako niemieckich [illegible]) sprzeczności myśliwych, i [illegible] polskich objaśnieniu 1 w gorsze stokroć popadł błę- dy nie radząc się z historyą Naturalną obe- [illegible] a

a co najgorsza niemiał korzystać ze Zbiorów Skamie-
niałości krajowych, z których wiele nowych
i rzadkiem w sobie niedbanych gatunków
by było wydanie, a [illegible]
[illegible] Gabinetach Akademii
[illegible] kilkoletnich podróży
krajowych, które zapewne niemałym nakła-
[illegible] zawarte z Karpatach i [illegible]
dem i usiłowaniem górników ubogacone spostrzeżenia,
nie sprawdził, i to samo rozumieć należy i o mo-
im zbiorze, którym w roku 1850 okazanym
w pożarze Uniwersytetu zniszczonym, tylko cząstka
skradziona [illegible] wszakże przed niegodziwie
i zabory znaczne nadużywanych, zostawały
jeszcze niektóre w Gab. mineral. widziane
dziś oglądane, a których niewiadomości i
brak nadzoru dostały się w ... sprzedaży.
Niewdzięczny tu będzie napomknąć, że ten
sam los spotkał i Zbiór Entomologiczny
który z niemałym wzrostem ofiar moich
ubogacony, za winy obcych nadzorców z Krakowa
i niezbadanej rozmieścić się stało
wywędrował. —
i z samemi fundamentem składu do poltoratysięcy
złotych z oddzielnego funduszu niedołężnego
niezrządem uronionego. W rzeczy
zresztą do Lubra, w gawędach autora
spostrzegać się daje i ta niedorzeczność
że wdając się w niesfornie rozprawiania się
z tymi potłumi z owocu jak
o historyi Naturalnej i Terminologii niebawem
chwaląc niewiedząc o tym co to są Syno-
nima — Varietates lub Słownikarstwo
naukowe która ledwo niecodzien podejść na-
uk zmienia przykładem tego najlepszym
Mineralogia, Chemia, Fizyka itp. wiadomości

Edward Raczyński

Raczyński Edward wydał w czterech księgach ćwiartkowych medale wszystkie, pierwsze z obiaśnieniem i wykładaniem (z Numizmatyki) obok francuzkim, (przez m. m.) maią napis:

Gabinet Medalów polskich oraz tych które się dziejów polskich tyczą, począwszy od najdawniejszych aż do końca panowania Jana III. (1513 – 1696) – przez Edwarda Hr. Raczyńskiego. Tom I. w Wrocławiu. Drukiem M. Friedlaendera. MDCCCXXXVIII.

Wzmianka i spis tom I – XXIII. – Opis str. 359. – Medal 103. okładam ołowiu sztychem złotem do litnia, ozdobionych (glipytyką) wykonywanych; – o ile same wzory ryte lub rysunki sposobem, dostrzegały. Rozpoczynamy spośród: piękny wielki medal Władysława ~~Jagiellończyka Króla Węgier i Czech. Król 1517.~~ Z popiersia lewo nadobnego nieco w lewo zwrócone, zarzewione oblicze szczupłe zrosłe w tył ~~...~~ nad ramiona rzęsisty krótko w perłami ujęty góra spodnia bogata kwiecista pod szyje zapięta, dwunastu pereł otoczona i ... kosztownej futrza obłożona ... z bogatym krzyżowym tkana kanwą na ramionach rozpiętym: – Napis dokoła kształtny (napędowy pomnikowy): Wladislaus. Casimiri. Poloniae. Reg: Filius. Hung: et: Bohem & Rex. 1517. – ryt staranny, bez imienny. – Medal z Zbioru Hr. Franc. Potockiego, – jeden z najdawniejszych między znanemi, tym więcej gdy wymieniony przez Stradę medal w Numizmatyce z Anną, Król polska córką Fryderyka Cesarza Niem. współczesnego pochodzenia jest jak ... Bentkowski dowodzi. Azali zresztą osobliwie ta

iest wytworem sławnych w owey epoce
Złotników Krakowskich a [illegible]
Przybyłym Sztukę Dokonałego męża
~~[illegible]~~ postaciom iest

2., Sigism. I. Rex Pol. Magn. Dux Lit
Russ. Pruss. Mas. Sam. popiersie, czapeczka
z koroną przerzucząto, lice gładkie, włosy na
skroniach uczesane; suknia pod szyję zapięta
z ostrzępkami; opona z pełnego futrem. — Odwro-
tnie: Księga zamknięta, na niey trupia gło-
wa z kagankiem gorejącym; w koło napis:
Prawo żiwe chce. — M. średniey wielkości
w Zbiorze Hr. Fr. Potockiego; Odlew zgadzaiący się
z rysunkiem przez Luck (Sylloge Num. Argenti-
na 1620) podanym wedle [illegible] ~~ma go~~ bity
na pamiątkę ogłoszenia Statutu litewskie-
go. — W końcu dołączony z Bentkowskiego
medalików ~~[illegible]~~ wzięty, na pamiątkę zjazdu
monarchów w Wiedniu 1515. ~~[illegible]~~ pane
~~[illegible]~~ Zygmunt. Kr. P. — Władysław Król Wę-
gierski i Czeski brat Zygmunta i młody Lu-
dwik syn Władysława koronowany Kr. Węg.
i Cesarz Maxymilian. — Strona prawa z Cyfra-
i rokiem, lewa z orłem niemieckim, obwódkami krzy-
żykami i kwiatuszkami ołożone.

3., D. Sigis. P. R. S. P. Ef. ad vivam imagi-
nem ~~dokonany~~ aet. A. 60. (med. wielki, ~~[illegible]~~) Odlewany starannie ~~[illegible]~~ Z złobiony
~~dopełniony~~ popiersie mężne, lica całkiem gład-
kiego, włosy czapeczka perełkami szyta obcięte zupełnie, spodem
zbroja, na wierzchu opona z wielkim kołnie-
rzem futrzanym (Szuba), Order złotego runa
na n rozwieszony. Obwód z maja liściowego
obcięty ramką z napisem rzeczonym. Drugą stronę ~~[illegible]~~:
środkiem tarcz z Orłem polskim ~~wielka~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ czony czterema mniejszemi; z pogonią, krzy-
żem ziemi pruskiej, lwem ~~[illegible]~~ i Sasem godło-
wym ~~[illegible]~~ wszystko

odnowione wielka pyszna korona
a związane delfingusie. Dokoła:
Sig. Utriusq. Sar. Rex. Mazo. Dux
Russ. et Pruss. D. An. 1527. – wyko-
nanie pięknego dzieła sztuki przypisują
z obrazu Wita z Krakowa, rytownikowi Ka-
retkego nadwornych Zygmunta 1. artystów *)

4.) Podobny, nieco mniejszy, jednostronny, zbiora
Str. Fr. Potockiego / al wielce rzadki, z napi-
sem: Magnus et infractus fortis ipse
atque potens Rex en Ego Sigismundus
Sceptra Polona fero 1527. i niemy:

5.) Magnanimum invictum infractum
fortemq. potentem Sigismundum Regem
parva tabella refert. – Oba glypto-
we. –

6.) pomniejszy Zygm. 1. z 1529. w zbroi, w koronie
z wąsem gładkim równo obciętym. na odwrocie
medal 3. naśladujący. – rytowany. –

7.) Haec est Sarmatiae Sigismundi
Regis Imago. Anno Regni sui
XXVI. Aetis LXIIII. – popiers
w zbroi, włosów stojowatych krótko przystrzyżon, korona
na głowie piękna przezroczysta, nitkowo ziarnowa [illegible],
oblice charaktery dzielne nadobne, dzielna. męskie
– odwr: Orzeł w koronie w prawo zwrocon; rozwiew dzio-
ba swoje wtęgłe, głowke S naśladujące szpony;
rozpięte. w koło: Johannes Maria Patavinus F.
anno Domini Nostri M D XXXII. – Jak-
kolwiek

*) Czep albo czapeczka włosy obejmująca, po dziś dzień narodową jest cechą ubioru ludu Krakowskiego, a przez kobiety wiejskie noszony i również w szczególności włosy obejmujący. Mężczyźni podobnie noszą czapki, małe cztero rogate, a nawet Zygmuntówkami zwane. Dla tego ponsowe jako purpurę Królewską naśladujące z barankiem czarnym pukłym, tak w medalu pod liczbą 2ga.

kolwiek orzeł ten, ozdoba iego medalu, da-
leko atoli pozostał, za jedynym w swym
rodzaju, tak pod względem układu jak
charakteru, mocy i potęgi i wyrażenia i wy-
konania ale dłutem nieśmiertelnego Sztuki
polskiey Nadmistrza Mistrza Wita
z Krakowa, Arcydzieł tew.... ! Mówiąc tu
o Unikacie, orłe Zygmuntów, Kaplicę
tychże Mecenasów w Katedrze Krakowskiej
bogacącym; pod którego tarczą nic trafniej-
szego nad słowa: Decus hoc Sublime
Spotożyć, i niemożna było!....**)
8.) Spomniejszy, z pop. Zygmunta i orłem z 1538.—
9.) Sigism. P. Rex Polonie M. D. Lit. 1533.
napis, przedzieła 5 tarcz z godły: polskim, litewskim,
Prus, Ruskim, Rakuskim. — Rewerze: splot maje-
stodkiem. Popiersie króla w zbroi, na głowie czep
całkiem włosy obejmujący nitkoziarnowa z jednym
głęboki z haftem, korona
łękiem od czoła wtył idącym. — Drugostronnie!
Sig. Aug. secund. Filius Rex Polon. &. nad-
to obwódka koiecista i tarcze jak wyżej z odmianą
piątey z herbem Sforcyów którą wężem niemowlę
chłoniącym; środkiem popiersie z boku
wzięte, w zbroi, na głowie włos krótko zebrany
korona podobna. — Też liczba bis naznaczony
pod liczbą 2 i 1. wiernie przedstawiający.— Sławny
Pomnik Sztuki polskiej, w drzeworytach przez
Skrzetuskiego (1515) wydany, a przedstawia-
iący tak zwaną Bramę tryumfalną Cesa-
rza Maxymiliana (ob: Skrzetuski); między
popiersiami w przyjaźnych stosunkach wówczas
z Cesarzem będących monarchów, daie wyobrażenie podo-
bne Zygmunta, niewinney czapeczce będące.—

**) W zbiorze moim (w szkatułkach z pogorzeli
Krakowa 1850 uratowanych) zachowuje się piękny
rysunek ołówkowy, ręką znakomitego mistrza naszego
Sztatlera, tego przepięknego dzieła z na-
tury w 1830 wybornie zdjęty; tym szacowniej-
szy że niemamy dotąd żadney innej temu
odpowiadającej ani ryciny, litografii itp. pomi-
mo nieprzeliczone orłów wyobraży.

(2) Rax 49

ny, nadzwyczaj rzadki i piękny i wielki w Bibliotece
S. Marka w Wenecyi będący: Sigismundus
II. Rex Poloniae A. Regni Nri III. Aeta-
tis XIII. Anno D. MDXXXII. popiersie
Wielce ~~[illegible]~~ urodziwe, twarzyczka pełna wdzię-
ku, słodyczy, kapelusik z piórem piękn[ym?] płytki
przez środek krócieńky, koszulka w zakładki
z dwiema szywkami wyszywanemi, na wierzchu opończa
z wielkim odkrytym haftowanym kołnierzem,
łańcuch na tymże ziarnonitkowy lekko zawie-
szony. — Druga strona: Lew w poważnym po-
chodzie, w kole większemi głoskami: Parcere
subjectis et debellare superbos, drugi
wiersz: Justus — sicut — Leo. — pod ~~[illegible]~~ zie-
mią lwa: Johannes Maria — Patavinus
F. — po słowie superbos, rószczka wawrzynu.
Felicyan Biernacki widział podobny medal
w Sztokholmie z rokiem 1540. —

10, Zygm. Augusta średniej wielkości z 1547,
z popiersiem w zbroi z zarostem twarzy, a drugo-
stronnie tarczami herbowemi jak 6., 7. ste-
pla podlejszego, [illegible] ~~[illegible]~~. —

11, Bona Sforcia Regina Poloniae
inclitissima (iniquissima.) Anno XXXII nata
Anno vero D. Nri. MDXXXII. — popiersie
z boku, pełne, obrzydłe, w czepcu całkiem włosy
obejmującym, na szyi wielkie perły z wisiorem.
Drugostronnie: Krzak osetku czyli karczochu z
korzeniami, z zapleciona wstęgą, na której za-
krętach: ~~tatis... est...~~ TATIS... EST...
AF... FE (sic)... RT... do koła zaś podpis
Med. [illegible] ~~Maria [illegible] Johannes~~
opieczętana jak (Padewczyka ~~[illegible]~~ 9 bis). — Gabinecie król. w
kości, wielce rzadki w ~~[illegible]~~
Berlinie, podziwiany. — Wykład obszerniejszy
autor załącza — Układ medalu
wszechmocy [?]
zastosowanym cadytem, wielce trafny — zasto-
sowanie

wnie jak glyptyczne odbicie, które trudno
~~i~~ wypadło. — ...... a więc re et nomine
1. Raczyński ostatek, ustąpił za drzewo. —
zgodne.
12 i 13., pierwszy średniej a wtóry większej
miary a i jednostronny tylko, dosyć lichej.
oba medale z obliczem nieczemny i szpetnej Ba-
w Koś. Ś. Mikołaja
by; z opisem ~~iz~~ Nagrobka w Barze (włoskie
sionym a ~~Twarz~~ Albertrandego opisanym
iesto ~~...~~ Trumna z czarnego marmuru, nad tą posąg
Bony z białego ~~marm~~. klęczący w odzieniu
niby zakonnym (jak ~~starne~~ na Obrazach
nad Kapl. Zygmuntowską widziemy). po stro-
nach posągi: Polskę i Litwę wyobrażające
nadto SS. Wojciecha i Stanisława. Górą
wybornego pędzla Obraz Zmartwychwstania
Pańskiego a po bokach Oblicza Królo-
~~...~~ i Xiążąt Polskich. — Na
czworościennym [illegible] Sarkofagu „Bonae Re-
ginae Poloniae Sigismundi 1. Poloniae Re-
gis potentissimi M.D. Lithv. Rus. Prus.
Maz. Samogitiae &c. Conjugi dilectissimae (?)
Ducissae Bari, quae Johannis Sfortiae
Galleatii Ducis Mediolanensium filia
et Isabellae Arragoniae Alfonsi II. Nea-
politanorum Regis; Splendorem generis,
regiaq. majestati dignitatem ~~et~~ Summis
virtutibus (!) illustravit. Anna Jagiello-
nia, Regina Poloniae. Stefani 1. con-
junx, Patris. Fratris. Mariti Regum,
triumque Sororum nomine, Matri desi-
deratissimae, pietatis hoc monumentum
posuit; dotemq. orationibus perpetuo fa-
ciendis, adtribuit. A.D. MDXCIII. Vixit
annos LXV. menses VII. dies X. —

14., Christophori e Gracci et Schidlovic

stem-

stemmate natum, indicat exemplar sculpta
Tabella tibi 1256.-(1556?).- Znakomity
rzeczy numizmatów znawca Zagórski ma go za tak
zwany medal wznowiony (Nummus restitutus
bity) poświęcony pamięci Krzysztofa Szydłowie-
ckiego Woj. Krak. żyiącego w XIII w. - zaś Bentkow
ski Kanclerzowi za Zygm. I żyiącemu, umieszcza
Rys tego jednostronnego medalu zbliżaiąc w pod[illegible]
do Zygm. I. - N.o 3.-

15. (w otoku:) 14 et 40 Dantiscus in armis, talis
in Hesperia fuit, popiersie nieco w lewo,
twarz charakterem myślącego, zaczes na strony,
włos w stoje krótki, zarost skroni z wąsem
spływaiący.- Koszulka z oszewką pod szyią
spięta, a suknia gładka tancuchem nan [illegible] opończ z wyłogiem
kosztownie zdobionym.- Drugastrona: Tarcz
z godły, w koło: Has alas gladius probet
nisi cum suade virtus, nil vereae spoenitus
nobilitatis habet. pod tarczą 1529. — medal z większych.

16. Wielkość średnia. Popiersie
twarz z boku, ściągła, wyrazista, włos krótko
zebrany w stojach, zarost skroni lekki, brodka
kończata; od tyłu korona. - w koło: Sigis. Aug. Rex. Polo. M.
Dux. Lit. Aet. S. XXIX. - odwrot: Orzeł pół-
w otoku: Ano. D. Nri. MDXLVIII. Dominicus.
venetus. Fecit.- Miedziany, iest w Gab. Ces. w Wie
dniu.- w końcu wykładu dołączony autor Medalik
w zbiorach nierzadki, z popiersiem twarzą brodatą
w czapeczce z r. 1557. a drugostro-
nie z cyfrą SA ukoronowaną; który Zygmunta
augusta wyobrażać ma

17., Wielki i piękny (gliptyczny).- Popiersie dzielny podaie
w lewo zwrócony, korona niłko-perłowa, twarz
z wyrazem, włos w stojej krótko zebrany, zarost
skroni brody i wąsu podobny. Piers w zbroi,
płaszczem axamitnym haftowanym na prawym ramieniu
lekko obrzuconym. w koło
guzem spiętym; -
ku wobwodzie. Sigismundus. Augustus. Rex

Poloniae – Brzegiem dokoła wienice wa-
wrzynowy z jagody, czterykroć wstęgą przewiązany. –
Drugiej stronie: – Środkiem: Tarcza z Dziewięciu
Orłem polskim w koronie; w koło Dziewięć tar-
czy mniejszych z godły ziem polskich. Góra tarczy
środkowej z obu stron geniuszami trzymanej, Wielka
Korona Królestwa; na wstędze z literą wielka
S. towarzyszona dwoma po bokach przez anio-
ków unoszonemi tarczami, ta z pogonią a owa
z godłem Sforcjów, od których w dziewięć-
szach w około bieży otaczający się napis: Si-
gismundus Augustus Dei gratia Rex Po-
loniae Magnus Dux Lithuaniae – Rus-
siae. Prussiae. Masoviae. Samogitiae.
et Dominus et Heres. – Którą to napis
~~jako~~ wspomniony splot mają, całkiem wszystko, otaczają,
uwidocznia; – i objaśnia głosi zarazem
wielkość samegoż panowania Augusta
od Bałtyku aż po Tatry a od Dniepru
do Odry. Z tąd ~~w~~ tarcze: Ruska ze lwem
Kaliska ze łbem żubra – Sieradzka pół
lwa a pół orła – Podlaska Rogacza z koroną
– Kujawska Popiersia w koronie, jedna z najdawniej-
szych tak przodków mitologii jak pomników
ojczystych i dziejowych, ziemia. – Krakowska
z Krakusa
o kruszku powężonym – Sandomierska z pasami
pół gwiaździstych – Pomorska Gryffa
w koronie Złotolitego między krajem i pasem polskim
północnej od Morza do ujścia Elbij swobodnie
bujającego. Dziewiąta na końcu dopełnia
jąca kraje polskie północnej owych ziem po-
morskie pruskich wiernością i cnotą jak inne
odznaczających się, na godło Orła jednego
ukoronowanego, słusznie zaszczyt uznała.
Z względu na piętna samegoż medalu główka. S na
wstędze na koronę umieszczona uważać niektórzy nie
tak za Cyfrę którą właśnie
Orzeł

Przez Zygmuntowe a nieprzerywany bywa jak to w restauracyi rzeźbił nad kaplicy Królów na Wawelu dostrzegamy, ale raczej za ~~monogram~~ oznak (monogram) Stwosza tych, których mnogie dla Zygmuntów ~~Augusta~~ dzieła wszelkie wykonywających.

18.) Sigismund. Augustus D. G. Rex Poloniae A. 1561. – popiersie w zbroi, z rzuconym lekko od tyłu płaszczem oblicze obnażone, zaczes gładki, zarost znaczny z brodą dziedziczną. — Odwrot: Catharina D. G. Regina Poloniae, podobnież w 2/3 widziane oblicze ~~nie~~ grubych rysów, uczes głowy w ~~?~~ uplot po stronach, w czapeczce płaska krągła bogata, na szyi kryza z wielkim wisiorem, spodem suknia z przybory drogiemi, zwierzchu kaftan z drog~~iemi~~ ~~?~~ wysokiemi ramiona z buchami marszczonemi. Medal siedmiokątowy, większy, zwykładem obszerniejszym dołączony niewolą narodu malującym. Zas ~~tego~~ co do sztuk ważne wspomnienia owczesnych osobliwości i przedmiotów siedziby królów naszych ~~przykład~~ przepełniających a nadto gdzie w owczas w Europie tylko podziwianych. Drogie tkaniny, kobierce ściany komnat okrywające, na tłach złotych, szyciem igiełkowym z taką sztuką wykonane że najpierwszemu pędzlowi wyrównać się nie dawały, Pismo Święte, Raj, Adam i Ewa itp były ich przedmiotem; krom nieprzeliczonych rzeźbiarskich Sztuka wytworów i artystycznych ze sobą wszelkiego dzieł nieporównanych i gdzie indziej nieznanych.

19.) Med. pomniejszy z monogr. rytowany, ~~pod popiersiem~~ z boku większym; Ste. H. T. – 1562. pod popiersiem ~~ubior~~ zbroja wtóry ~~?~~ krótko głowa, broda długa; ~~z ?~~ pod gładką z ozdobną ~~obwódką~~ kryza. Wokoło: Sigismund. Augustus D. G. Rex Poloniae. Odwrot: Jeździec cały w żelazach z mieczem na dzielnym rumaku w szyszaku, strojny w pióra, rząd, okrycie w ... w koło: Da mihi virtutem contra hostes tuos, brzegiem perełki.

20.)

20.) Sigismund. Augustus D. G. Rex Poloniae
a. 1564. — popiersie, wzbroi, twarz niemal cała, włos
głowy obnażonej krótko zebrany skupią na czole; wąs skromny,
broda z gęstym skroni zarostem dwudzielna długa
Drugiej stronie: Orzeł litewski młodociany pośrodku
z rozpiętemi loty i szpony, w dziobie gałązka
wawrzynu w koło Cztery pęki piorunów
bijących; w otoku na prawo i lewo: Jovis
Pacer. Obwódka gładka. — Medal większych
ważność, staroświecczyzna drzewna Skwlasora obli-
czem Augusta wielce podobnym; zdaniem [illegible]
(Rękop. 10 Niemirłim:) jest pamiątka zwy-
cięstw walnych Litwy nad Moskwą odniesio-
nych, stąd tylez głoszących godeł; nadmien.
Oglądany i w zbiorach zagranicznych, na admi-
rację piękności niezwykłej w Mediolańskim; odwrocie: walka
z lwem i psi ze lwem wprzęgnięci za
pieśnik (z na kamieniach) przedstawiającą; która Sza-
chy nałóż w liniją kowan ręcie dołączy; a to z
czynnika przez człowka Tow. naszego P. Mand
[illegible] Cattaneo, odzielonego. — Medalik z tejże
epoki 21.) z ubioru w jasnym kształcie Augusta raczej, jak zdane-
nia uwagi godzien; ich: Sub umbra alarū,
tuarū protege me Dñe 1568. —
Ważniejszy i wielce Medalik 22.) z jednoczenia
Litwy z Koroną. Orzeł polski i Pogoń litewska
węzłem wojennickiem związane, ukoronowane, a
na drugiej stronie cyfra Zygm. Augusta pod Koro-
rona i 1569. —
23.) Niemało naśladuje 19.) z obliczem Augusta
łagodnym i słusznie, bo moralny zawód jego wielkiej
cierpliwości panowania usprawiedliwiającą i stąd
napis: Durum patientia Frango —
stąd i Przydomek Dojutrek Królowi
dawany.

24.)

24., Sigismundus Augustus D. G. Rex Poloniae m. Dux Lituaniae. Russiae. P. — Apop. złoconce, w koronie, przezroczysty, nie tożsamy bogatey, twarz ściągła, zarost gładki, zaród lekki, broda duża, kolorada, postawa dzielna. Zbroja przenysłowa na zbroi, podpach tarczyki z orłem, przeźroczo na ramieniu, miski z głowicami lwów. — Na pierwiastach tancuch z królem zwierząt kwiatoogniowy. Dregandrona: Geniusza z kielichem; w Koso dum spiritus hos reget artus — wielkość średnia, stępel i rys piękne.

25., Wspomniejszy, jednostronny, z Gab. Cas. w Wiedniu; — AWoj. Poznań. Górce przeważęcony, którem wystawowania medalowca okazaliśmy zacności swej na wieździe Katarzyny kr. do Krakowa 1553. w Grzybku zarobiwał, z stąd sztukami i przemysłem zasłużon.

26., Stanislaus Hosius Card. Varmien. — Do piersi z bokiem, oblicze myślące, zarost włost krótki, broda rzęsista, osrona pełna. Odwrot: Pomnik z herbem pod kapelusznem kardynalskim, Spięcia z czapeczkami Xiąg w odwrotnym zakreślonej. W kręto: Haec scripsi vobis de iis, qui seducunt vos. — Stawnym ten mecenas sztuk i nauk krom medalu pionem i rytem Stetera uwielbiony itd. —

27–33., Wspomniejsze, poważone: Krasinskiemu Bisk. krak. — Cecylii krol. Szwedzkiej z Janem kr. na Tęczynie — Podskarbiem kr. J. Lutomirskiemu i Miłoszewskiemu Stan. z piękną na rysach odatni: Sumtus Censum ne superet... Gabryeloni Tarło kaszt. podwożny — osobliwszy z napisem Alzbieta z Bobolusk i Ertk. Dziek. warmińskiemu (Eggert). —

34., Joannes a Lasco aev. LVI. A. Do. 1557 jednostronny, piękny, z większych. Popiers z boku, oblicze poważne, brodate w czapce, twiciela zakładami, odzież pasterza dysydentów — wtóry pomniejszy 35., dwustronny temuż poświęcony z monogramem J. D. — W gab. Księżkim pierwszy, jest dwustronny

toiest dopełniony na drugiej stronie z popiersiem Kalwina, która autor z odlewu stęgor w ręce globiły czrym ~~[illegible]~~, po obszerniej stęgu rzeczy wywodzie i zatłaczył.—

36 i 37, wspomnijście, jednostronne, Wojewodziński Łaskiemu, którego i nagrobek Staromiejski przenoszą — drugi zaś świątobliwej pamięci Stanisława Kostki, poświęcony.—

38, Nikiny jest pamięci Izabelli Zapolii Siostry Zygmunta Aug. z herbem i napisem. S. F. V. poznaczony, co niektórzy, Stuosskii Filius Vithus mieć chcą, która w owej epoce pisma i napisy wszelkie ~~w~~ na dworze Cesarowym niemieckich zagraniczną rozpowszechniał; równie jak Bracia jego a Synowie niesmiertelnego Mistrza, Mistrzowi Wita z Krakowa Sztuk ~~[illegible]~~ polskiey w Niemczech Założyciela jedynego Twórca.

Zamyka układ medalów Zygmuntowskich, wykaz z Bentkowskiego, wielce zasłużonego Badacza w Szkołach i naukach Radziwiłłów z niemowie Mikołaja Rzycia, który i w Bucowaniej się, Mapografii, jak o mniejszego kraju części, Mapografii, jak zmniejszaj kraju znaczonych cenie się zastałym. ~~Medale~~ te czerwone medale do Charnickiego ~~[illegible]~~ za dni najlepsze,— uwieczniono.—

38—44. Henryka Walezego czasów dotyczące — a pierwszy pomijający rzadkość zbioru Hr. Tarnowskiego przewyższym wykładem Świetny epoki kraju naszego tak ~~pod~~ względem Naukowym jak Sztuk, dopełniają miejsce.— 40 i 43. A. Hohneck. sc. — ostatni, z popiersiem współzawodnika na wydaniu będącej korony polskiey, z popiersiem Maximiliana, z Lucka Sylloge Numism. czerpniony.

45—57, Batorego równie ważne jak piękne, a przykładem 48., jeden z większych i ozdobniejszych, z postacią do pół dzielnego Monarchy w Batorce z kitką czapla, zarostem łysiny skroni ~~[illegible]~~ brody a wąsem długim z Bertem w lewej i oponce z futrem, spodem Ziepanem gładko opasanym; w otoku Stephanus

(4 Rus.)

-phanus Bathorius Rex Poloniae; odwro-
tnie napis nakoło pod koroną skrzyżowanych; w obo-
ku per non dormire jako znacto niezmordowanego
czuwania nad dobrem publicznym; 50. Kra-
ki w gab. k. Berlińskim z popiersiem króla tarcza
a Draguswonnie genniszkiem wschodnim, ani nie na
łasce mołącym, z wołku Gideseaud pastores. — 52.
na odzyskanie Inflant i Estońska słuszną, a słusznie jak Al-
berrandy mówi, styl Rzymian naśladujący; wy-
cinie przez Hohneka jako następujący. — 55. jest pro-
darkiem czyli donatywa przez Gdańsk jako
wdzięczne wszystkie miasto społeczni sprawiającemu
rzymskim, osiekczonym złożone, składane bo-
wiem gosnącym bądź królom bądź królewnom dro-
gie puchary namiłowanie napełniane w po-
mińkach, do jakich właśnie liter złoty medal
należy nader rzadki. należy. popiersie króla oko-
ronie zbroju, dzielnej postawie w zbroi, w koło:
Stephanus D. G. Rex Pol. Mag. Dux Lit.
Rus. P. — odwr: Herb Gdańska dwa krzyże
przez lwy wspięte trzymane z nap. Ex tauro
solido Regia Civitas Gedanensis. F. F. —
1585. — był w zbiorze Fr. Potockiego — ju
na witędze
w złobionym odbiciu —
M. 56. zbioru tw. Ostrowskiego pomniejszy rysowany
z 1599. kardyn. Andrzeja, synowca króla, na odwr. Princ. Epis.
Varmiensis S. R. E. Cardinal. herb rodzinny, z głowka-
mi potrojnych N. B. które odbił w Nagy
Bania, nowe miasto w Węgrzech osnowanie mają.
Ostatnie 57. A. Horeck sculp. z pop. Maxy-
miliana i. Lwem i w dziele Strady (Röm. Kay-
ser) opisany, krom opisu uzupełniony, pomniej-
szym czworokątnym z Orłem na piersiach S.
mającym, a odwrotnie Minerwa, Luka w
Sylloge Numism. objaśniony.
Zygmunta III idą od 58 do 103., tudzież korona
Toma pierwszego; pierwsze dwa niedawno przez
obywatelki Mkrakowa na sztychach noszone a coraz
to rzadsze na pamiątkę zaślubin Zygm. z Anną
austryaczka, rozrzucane pomiędzy, pierwszy 59.

złobinką, drugi rylcem przez Holnicka [60.] sporządzony; ów z dwoma palmami rzeką przedzielone, w około: Amor dkistandia jungit 1592 drugi stronie w koło orłów polskiego i niemieckiego pod animos Sociasse jungebit; który zaś z popiersiem Zygmunta z adwrotnie napisem auspicata przyszłego wspólnie communia Regnorum incrementa, ano CIↃIↃXII. –

61–62. Z obliczami tychże pamiątka młodych, a jeżeli prawdziwe wielce szpetnej oblubienicy. Złoty, wielkości średniej; w Zbiorze Hr. Fr. Potockiego.

63. Sigismund D. G. Rex Sueciae popiersie z charakterem szczęśliwie wyposażone, włos rzęsisty krótko zebrany, wąsik, bródka, w zbroi obrzucona odzieniem. Odwrót. Na tarczy godła polskie i litewskie, w koło Hecte-ctus, nudatur avito. – Wzór złobiony. Ze zbioru Księcia Wilch. Radziwiłła. – wielkości średnia pod popiersiem K..? –

64–67. Epoka wstąpienia na tron Szwedzkie, bite w 4 przez radzieckich przywiązanych Gdańszczan trzecim oznak R i powtórnie H. R. –

68. Piękny i znaczny miary, złobiony, z popiersiem Zygm., jak 63. – drugiej stronie Geniusz z kielichem, podobne jak na m. Augusta 24. hostyą w niebiosa skaczącej, w koło Dum Spiritus hos reget artus.

69. Pamiątka budowy Kościoła S. Piotra w Krakowie wielkości średnia, wzór rylca Honetz; w koło popiersia Sigismundus III Pol. et Suec. Rex Potentiss. Ann. Regi Pol. X. Suec. IV. drugiej stronie pochlebstwo przemowa: Deus Regi tribuit regnum. Rex Deo statuit templum – Sic Deus in Coelis honorat Regem – Sic Rex in terris honorat Deum. – w koło tego prawda: Ad Dei opt. max gloriam – Societati Jesu. M.D.X.C.VII. pod popiersiem IK. – ważny z tąd że ustawicznej przestawionej Piotra Skargi, którego imieniem conf.

70.–71. Z popiersiami Zygm. z jednej a kro

stanyi Kr. zdnegi strony, ważny z podobieństw obliczu i ubiorów ówczesnych, w dwóch wybiciach wielkim i drobniuchnem, których wzory gipsowane lepiej od wielu innych. — Dotęczy i autor i wzór także po wykładzie, z zbiorze tradyt. Kr. Ossolińskiego wzięty powyższy wielkości z cyfrą uskoronowaną 1626 a drugo Kr. Snopem z Korona, z pamięci rodzinnej powiększony.

72–73. Z najważniejszego w tym rzędu wywoda Władysława jako Królewicza jako hetman Moskiewskie wtrzymanego powyższe ważny i krągły nieostatnie gipsowanie. — z alegorią pracę pracą na piramidzie geniuszka skrzydlatego.

74. Złobiona Wielkiego i pysznego medalu, postać Króla w prawo w koronie (do kolan) po pancerną wytworu krakowskiego nieporównanej, przy którego stawnej zbroji Batorego w Zbiorze Ces. Wiedeńskim Ambras przypominającą. Głowa wawrzynem uwieńczona, zaczesana krótko, lica pełne wyrazu, szlachetności, wąs Sarmacki, bródka w strzyżę ucięta, skronie bez zarostu. W koło szyi kołnierz gładki oderżnięty z frędzlą, na piersiach, drogiego utworu łańcuch złoty, na nim, Przepas z lewego ramienia zdobny, lewica podparta, w prawej buława gładka, miecz przy z lewego boku, na pasku płaszcz pod szyją ujęty w tył odrzucony z przodu ten. Od prawej w którą zwrócony król, Łbica z piórami z przyłbica otwarta, po za nią za słona z bogato brzeg owana! w otoku rankowanym Sigismundus III. D. G. Rex. Pol. Mag. Dux Litu. Russ. Pruss. Masov. Samogit. Livoniaeq. Nec non Suecor. Gottor. Vandalor. Q. haereditarius. Rex, Odwrot: Smoleńsk z wybuchem Miny, z przelotu ptaka widziany, mury, baszty, okopy, szturmują wszystkie polskie, z przodu góra. Dum vincor. Liberor. Pod widokiem Dniepr z napisem Borysthenes Fluvius — dotem w odcinku: Smolenscum captum die 13. Junij. ano.

ano. 1611. – Szczerozłoty iest w Gab. C. starożytności
w Wiedniu *) Waży czwarte Trzysta dukatów.
Tak wielkim pięknym drogim medalem rzadko któ-
ra numizmatyka poszczycić się może. Odlew jego
zdaniem Albertrandego dłutkiem dopełniony. W
krol. polskim zbiorze medal. w srebrnie iest naśladowanie
jego w odlewie i mniejszym i podlejszej sztuki. – Rze-
czywiście, dopełnił go [illegible] wzory na też pie-
miątke, bitemi medalami pomniejszemi, z
– [illegible] z popiersiami króla [illegible] z których 75., ma
widok Smoleńska przód, a 76., po szturmie.
[illegible] Honeka. – Tu należy i 77., z popiersiami
Zygmunta i Konstancyi, i herby. –
78. popiers z boku, głowa z krótko zebranymi
włosami, twarz wyrazista ściągła, wąs [illegible] i bródka rzęsiste; [illegible]
cały w zbroi przepysznego wyrobu, order złotego
runa na piersiach, pod szyią kołnierz szycia wymyśl-
nego odwinięty. – z tyłu szata spadająca bogato. – Napis: Sigismundus III. D. G.
Poloniae et Sueciae Rex i [illegible] [illegible]
z wawrzynu. – Druga strona: Tarcz wielka z godły
polskie, litew., szwedzkie (wazów) zdobna, strojna, kró-
wielkiej korony, w esy, kwiatesy, ptaki, tamten runa.
W otoku: Magnus Dux Lituan. Russ. Pruss.
Mas. Sam. Livon: – Z. C. – (monogr.?) – brzegiem
iak wyżej. – Nad koroną 16–21. iest tedy
pamiątka sławnej zwycięzkiej wyprawy Chodkiewicza i
St. Lubomirskiego. – Albertrandy kilkakrot-
nie oglądał go w zbiorach i to złoty, po 100. f.
ważące. – Wielkość średnia. – Były wzorem bicia
79–81. pamiątki wierności i poświęcenia obywatelskiego
miasta Torunia. – ostatni z [illegible] H. D. – [illegible]
82. Orzeł polski korona przez aniołów wieńczony
na piersiach cyfra Zygm. III. spod szponami. Berło z orłem
i miecz. 1631. – odwrotnie: Ostrokrąg spośród
z czterech stron
fali morskich w środku wznoszący się; napis: Immobilis. – wie-
ichry nań dmiące, napis [illegible] losów lat kil-
ka mała i spiknionych na kraj wszystko niweczących. Smutny świadek upad-
ku kiesią i Sztuk i Geomików Ojczystych grabieżca
Skukloster

*) W gab. tym monet od najdawniejszych czasów bieżą-
złotych iest 2400 przeszło, srebrnych 15,000. Bron-
zowych 4.400. okładem krom wielu innych szczątków da-
wno starożytnych.

Skukloster pod Sztokholmem ileż niemieśc
pomników sztuki potrzeby Chorągwi, broni dro-
gich, sprzętów osobliwości, i starożytnych i kościelnych, obrazów
rzeźb etc. a niezmierzonych osobliwości ręką gra-
biezcy Wrangla najchciwszej. Zbiór zacnej księg
i Rękopismów, Akta i Archiwa całe się Wa-
nniejszego kapituły, tu należą jak także in-
nych spisu Albertrandego oglądanych a przez dzi-
więcej wszystkich pradziadów naszych niemniej wspó-
tnim ich.
83 – 85., Gdańszczan wierności pomniki
stanowią w skarbcy i bite, niechęci ku Zygmuntowi.
86 – 87.)
III. sądzkami są
88 – 89., Chlebowiczowi Janowi podskarbi-
mu W. X. Lit. poświęcone. Pomniejsze, pierwszy z
głowką D. a wtóry D. A. –
90 – 92., Cześć przesławnego Kanclerza Jana
Zamojskiego objaśniają. – pierwsze wzorowane sto-
binie oddatni rytem Honcka. – 93. do 95.) Firlejów
są. – 96., Mniszka Jerzego zasługi jako
następca 96., niecna pamięć Zebrzydowskiego, przypomina;
i rzetelnych zbrojnych przytem niecnoty matacz! – stąd słuszne
autor napis: Deo et patriae! jako bluźniercze
nam przetworzony, głosi ...
98.) Rzadkość niesłychana w zbiorze Księcia
Wilch. Radziwiłła w Berlinie, rytem
sztuki świetnej, przedstawia w owalu po-
pierśie zbroi młodzieńcze z zaczesem krótkim włosy
w zbroi z krzyżem na szyi; – w koło: Janusch[?]
Radzivil D. G. Dux. Bir. Dub. Stuc. c. kop.
Sac. R. Imp. Princ. – odwrót: popiersie niewiasty
nadobna, swobodna, zacze włosy krótkie, ubiór strojny
z wielkiemi kołnierzami głowę okalającymi. Na-
pis w około Elisabeth Sophia D. G.
Marchionissa Brandeb. Ducissa Ra-
dzivil.
99.) z widokiem Wilna i popiersiem Woło-
wicza Eustachego, któremu właściwie dla Cnot oj-
czyźnie walecznych poświęcony; Ot. Engelharda
medalnika dziełem jest. – Podobnie jak 100., na
cześć Lubomirskiego Stan. Wojewody bity, rytem Ho-
necka oddany.

Tu to Znakomity mąż jako świadeczy pomnik a Wiśniczu położony mu, tylalu ktzia jako od nie przyję-
codzoziemskiego Pana ~~officerowanemu~~ (Ces. Ferdynanda) przyję-
Matki Królewskiey przed Chocimem Anna z Chodkiew
Lubomirskiey poświęcony, owalny, zięj popiersiem
a drugiej stronie Archaniołem pod wodę katedroni gro-
miącym 101.) przedstawia; — P. Veit Sculp.—

102.) Szym. Rudnickiego Bisk. Warmin. a wy-
chowańca Hozyusza, z popiersiem i herby —
Gottschick sc. — Jednostronny odłużny z popiersiem
i napisem w koło Anna z Radzimina Leszczyń-
ska kończy Tom pierwszy; dając niepospolite
świadectwo pięknym utworem kształtnienia sztuk
w kraju naszym na początku XVII. wieku. Żona
ta Raf. Leszczyńskiego Woj. Bełskiego, a pra Babka
~~[illegible]~~ Stanisława Króla, przedstawia niewiastę w cza-
peczce z oszywkami, w tonie w stroju ubranym krótko,
w sukni prostey z wielkim kołnierzem kryzą obszytym
Zwisł nadkiej oraz rzadki pieniądz jedyny ze ~~[illegible]~~
w Gab. Kr. Berlinskim podziwianym ~~[illegible]~~. —
Z wyjątkiem, wspomnienia ~~[illegible]~~ o Medalu nad-
zwyczaj rzadkim a w zbiorach nieznanym przez
Albertrandego i Bentkowskiego opisanym
za naszych rugnewa III bitym z obliczem Stanisł. Miń-
skiego Wojewo Łęczyckiego, a na którym pod
ramieniem podpisany pieniężnicki L. Padovan.
F. —

Tom drugi — Stron 397. — obejmuje ~~[illegible]~~ medale
dalej 260 ~~[illegible]~~ dodatkowych od 104 do 260. — podobny
jak wyżej rozmaitej wzrostu ~~[illegible]~~. — Poczet rozpoczynają trzy
z czasów Władysława IV. a najpierw ~~[illegible]~~ tak
zwane Missilia, pośledniejsze rozdawane lub
rzucane na pamiątkę, ~~[illegible]~~ obchody, koro-
nacyje itp., ~~[illegible]~~; zkąd Pamiątkowe pienią-
dze ~~[illegible]~~, zwane.

107.) Rzadki wielkiego talara, w zbiorze Fr. Poto-
ckiego. Popiers Władysława nieco w lewo w zbroi
z łańcuchem ~~[illegible]~~ Runa zd. oblicze pełne, wy-
raziste, włos rzesisty na strony czesany, wąs
pełny, bródka kończata. W okół głowy Wladislaus
IV. D. G. Pol. Rex. — w koło ramka w esy
kręcony z głową aniołka u góry, z dołu ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

1633. — w otoku: Mag. D. Lithv. Russ. Pruss. 56
Maz. Samog. Liv. nec non Goth. Vand.
Svec. Haer. R. El. Mag. D. Moscoviae.
Drugostr: Widok Krakowa z rzeki, baszty wisłą ustawione
w altkach Anioły z berłem korona — i napis Cracovia
Poloniae Metropoli. — Dołem w odcinku w
wiankach ~~jak wyżej~~ również zdobnych: Hac in Urbe Ser.
Rex Vladislaus IV. VI. Febr. MDCXXXIII,
Diadem. Inaug. etc. — ~~dla~~ Piętno ręką sa-
megoż twóla amatora sztuk odłączone być ma.
wzór zaś glyptyczny — 108.) pomniejszy z piramidą i
napisem; koronacyjny — A. Hohneck sc. —
110.) ~~pierwszy~~ pokojowy zadajne — pierwszy
109.) W. talara, z herkulesem Cerbera zabija-
jącym; ~~pokazujący~~ ~~dla~~ przez Gdańsk 1637 ~~poświęcony~~
autory ~~Lit.~~) Wielki 1642. poświęcony. z Władysła-
wem na koniu a drugostr: ~~Gdańska~~ Gdańsku
napisami dosłownemi — Złobinki —
111.) Rzadkie wielka. W. talara. Wład. na
~~koniu~~ na dzielnym Wierzchowcu, kapelusz z pió-
ry, ~~to~~ lice jak 107.) kaftan krotki, kołnierzyk
wielki z krzyżem, buława w prawej, góra 2 geniusza
z wstążkami polecają, w otoku: Laude Vladislaus
Belli Spaciisq. Secundus, nemini at in po-
pulum pax pietate Diis. — Odwr: wi-
dok Gdańska z warowniami, morzem w odda-
li — Góra imię Jehowa w promieniach. Dołem
herb miasta z litery po stronach F.F. (fieri fecit)
w okolu: Hinc mihi Terra Mare inde ~~..~~
commercia ~~Regni~~ Vistula dat fructa. Regis amor requiem
w zbiorze Hr. Fr. Potockiego i Gabinecie Krol.
potrzebnym w Drezdnie. Bity jak poprzedni
w Gdańsku — Ryc. wzoru bezimienny —
112–113.) wielkie i piękne, odrobne dłuta S.D. ... mi-
nichnego gdańskiego Doblera Sebastyana, ~~jak monety, ...~~
są ważnej pamiątki szczęśliwych wypraw Wła-
dysława na Moskale, odsiecz Smoleńska, podda-
nie się Szeina z wojskiem 100.000. i 300 armatami
kaesami, bronią, taborem, zapasa~~mi~~ &c. ztąd przed-
stawiają trofea mianowicie 113.), mnogie zastępy,
szyki na podobaniu wojsk poddania, składanie broni, klęczący pod
nogi Króla rycerskiej Rowodców i Wydawców. rycerskich

nych sztuk, – Wzory pięknego stępla, silnie złocenia [illegible] oddane. –

114, Pamiątka zwrotu Elbląga 1635. z ciekawym wykładem o Żegludze naszych Kozaków ~~po~~ na Baltyku Podobnie jak na Czarnym morzu odbywaney;

115–116., Na połączenie Władysława z Cecylią Renatą – z dołączonym z Bentkowskiego i Raczyń pierwszy – gdyż drugie rysowane. –

117, jak 109. z Herkulesem; drugi oddzielnie atoli z orłami polskimi i austryackiemi; nowe orlątko pło-dzic mające!... cięte to jak

118–119., ~~[illegible]~~ podarkowe (donatywy) przez Miasto Gdańsk ślubowane: na 118., z złotnikami G. R. i [illegible] czego Gerharda Rogge, ~~[illegible]~~ oceniony.

120., Na pamiątkę wzniesioney Kolumny Zygmunta III. w Warszawie bity; wszystkie dwie strony rzeczy widok słupa tudzież [illegible] ~~[illegible]~~ z drugiey strony: ~~Wład.~~ Wład. IV. III Rex pos. M. D. L. Sigis. III. pa-tri. Posu. Mon. MDCXLIII. – Z ~~[illegible]~~ opisem Sche-sa. Prosu. Mon. ... Ernstela z ~~[illegible]~~ dodanym. – Po-gotowym z Krakowskiey Samzadłowi ~~[illegible]~~ Krakowskiey. Słup zaś zmar-nowany Cholińskiego ciesany. – 1808. następnych poprawy ubezpieczające tego przedsięwzięcia będą.

121., Na powtórne pośluby Władysława z Lu-dwiką Gonzagą z popierciedlenie ~~[illegible]~~ oddzielnemi – wielk. talara – ~~[illegible]~~ – Ozdobnego rylca, Sa-menowe ~~[illegible]~~ królowi przypisywana – około złotego.

122., z J. Sauger F. wielk talarka; z głową ~~[illegible]~~ Ludw. XIV. jako młodzieńca Ludovicus XIIII. Rex Christianissimus – odwr. Geniusz prowadzący konia na którym jeździec w ubiorze prawdziwym pol-skim to jest kupranie i Grosze; w otoku: Ludovi-ca Maria Gonzaga – Vladislao IV. poloniarum Regi collocata – niżey: VI. novembris MDCXLV. ~~[illegible]~~ Utwór ten ~~prze~~ cechy dumy francuzkiey, nie-skończenie upokarza owczesną niskość i małoznaczność Dworu Sulycerskiego w porównaniu ~~[illegible]~~ w przyjęcia ~~narzeczoney~~ poślubioney ~~sie~~ w samey Stolicy pol-skiey ale tylko w mieście iey pogranicznym to iest w Gdańsku. – ~~[illegible]~~ Jak to ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ dziedzice ~~[illegible]~~

mięśniki

(6.) 57

pamiętniki przez obcokrajowców nawet pisane
a mianowicie P. Motteville Damy dworu An-
ny Austryaczki Królowey Francuzkiey; i przepych
i świetność owczesna postępu potrzebie, z pychą i gał-
gaństwem dworu pospolitego niemożemy zadość uwied-
bić tu naganie — Opis tu przez Autora
załączony nayślepiey zrobiony szalieństwem i
Szczytny, Stolica wszelkiey Sztuki w Polsce
panuiącey — Tu należą 123–124. z dołączonym
opisem uroczystości w Gdańsku odbywanych
z przez Laboureur, a wszystkich z tegom wytłumaczenie
iż wspaniałości rzeczoney epoki opisanie możności
ludzkiey przechodziła. Co do sztuk, i wysokości
mechaniki w ~~twórczości~~, ~~harmonia~~ przed dekoracyiny
harmonia itp. ~~uwagi~~ wspomnienia godne. —

125–126. równie piękne, rzadkie i wielkie. Pier-
Komnata przepysznego przybrania; pod Baldachem
usłanym katalogiem z oponami dwoiste na siedzeniach
spoczywaią państwo młodzi ręce wzaiem podaiąc.
w koło: Siste gradu Bellona. Subet nunc Juno
quietem. En Facium Tibi. Sit dulcis amore
quies. — odw: Orzeł nad godłem Gdańska & napis:
Fata Polo. veniant — Hominum sunt vota
Jehova tu devota Juva — In Sacra facta
Fove. Sint ea fausta novis Consortib. —
His sub alis Pax Regnum populus
Floreat et Gedanum MDCXLVI. 10. mart.
w Otoku: Vladislao IV. Poloniae ac Sueciae
Regi et Ludovicae Mariae Mantuanae
Sponsis. —

Drugi ~~z~~ wiekszy. Popiersia: razem Wład. IV. w zbroi,
płaszczu, łańcuchu Runa, licem z wyrazem, z wą-
sem brodką. Zaczes rzęsisty włos. ~~Zaś: Popiersie~~
królowey, z gładko ułrefionym włosem, szyia na-
dobnych; na szyi szmur pereł wielkich wschodnich. W koło:
Vladislaus IV. D. G. R. Poloniae et Sueciae. — Lu-
dovica Maria D. G. Reg. Pol. et Suet. — odw: Dwa
wielkie jednostayne w koronach Orły, gniazdo ściela
nadpis: Augustum ponere nidum. Krąg pe-
retkowany. — Rzadkość; w k. Gab. medalów w Paryżu.
127. Pomnieyszy, owalny, z popiersiem i Herby ~~Radziwiłłów Krzysztofa pan.~~ Radziwiłła Krzysztofa. —

128.

128., Na skon Janusza X. Wisniowieckiego, z popiersiem i godły.

129., ~~Na pamiątkę~~ Jana Kazimierza Królewicza obdłużny z popiersiem a drugostr. Kula miasta z okiem korony i skrzydły; pamiątka iest nikczemnego przekładowania Szyszelicgo, który go naynieudzkiewi(?) z utratą zdrowia samegoż w Salon i Sisteron więzień. ztąd nap: Virtus — Sic Custodia Sors non avolat.

~~Odtąd idą Medale za panowania Kaz. bite~~:

130., Rozpoczyna szereg ~~bitych za pan~~ Każdemiera Jana, bitych za zgody — iest allegoryczny, pomniejszy i w kilku odmianach, na kosowanyu upoważdony. Z jedney i drugiey strony ręce wzbroiné z obłoków wysunięte, ~~które~~ tą zęk jednostaiako ~~głoskami~~ kłódkę obrączkową, któremu zawsze, owa zaś kłódkę głoskami poznaczone przerznięty krążki zestawione napis Joanes Casimirus przedstawiaią — w otok ach Dominus adsumpsit me i ~~Joanes Casimirus — Coronat. anno 1649. d. 17. Jana~~ Compactum est desuper a po kłódeczka: Coronata Ano 1649. d. 17. Jana. — pod wzorem. A. H. sc. — Rozmaitość odmienny daje mu wykład. —

131., Z popiersiami J. Kazimierza i drugostr. Maryi L. Gonzagi, odatnie naokoło wany zamek J. H. dału 121, jako wdowy po Władysławie ~~IV~~ J. H. a ~~po~~ ~~pop~~ ~~króla~~ pierwszomiężczego Jana Kazimierza, pierwszo(?)rzędu, oznacza. ~~Wielkosc~~

132., Z popiersiem w koronie i ubiorze narodowym Jana Kazimierza — odwr: Widokiem Gdanska z pięknym Rogge Gerarda, ztąd: J. K. 1654. iest piętna Rogge Gerarda, ztąd: I. K. poznaczeni, — Złoty. Wielkości Talarka. —

133., Z samemi napisanie, niewielki lecz Wielkiego znaczenia na pamiątkę zwycięstwa pod Beresteczkiem 200,000 Kozaków pod Chmielnickim ~~dowodz~~ zwyciężonych: ztąd: Victori Scythar. et Rebel. Augusto Serenis. et potentis. Joanni Casimiro. D. G. Poloniae Regi. M. D. L. tum et Svec. Goth. Vand. Haered. Regi. D. D.

Drugiego

Na odwrocie: W pośród wieńca z czterema korony wpleco-
nemi, Ulo Mexu 1651. — wykład podług
Szczegółów ciekawych rzecz X. Radziwiłła Alberta
Pamiętnikowi. — Korony według Abrahama (?) Alberdrande-
go Króla Polaków — Szwedów — Gotów i Wanda-
lów; o znaczeniu.

134., Wielki piękny pamiątka stawiony wyprawie i zdobycia
1651. przez Radziwiłła Janusza, zbuntowanym
Kozakom, Kijowa. — uwagi godne ta gadała małe
i Chorągwie zastępów, na sposób niemiecki
urządzonych, nieszczęsnych. — Niemniej pięknego
stępla wielkiego talara 135. przez Jana Hoena
rzezany; z jednej w pośród laurowych krzewiów postać niewieściaty w prawej na
wstędze dwa Serca uwieńczone, a w lewej
trzyma tarczę z Orłem pol. i godłem Gdańska — w obło-
kach gwiazdy z koroną palmy w otoku: Cor Regis
cordi Gedani concordia jungit — odwr: Widok
Gdańska pod opieką Orła cię strzegącego i Imieniem
Wszechmocnego w koło: Numinis atque aqui-
lae Gedanum, numine tutum — w odcinku
Dantiscum coelo concordia tecta, coronet. —
Znak J. H. tegoż mincerza, wreszcie
o niedoskonałości napisów, skażeniu smaku
w układzie, zwłaszcza w Europie grasujących, o
tak zwanych Czaso-
kach wyżej Chronistychnych napisach; wy-
kład obserwacji, mów. —

136., Obiecy w Gdańsku, miary wielkiego
talara na pamiątkę Rocznicy trzeciowiecznej
powtórzonego wcielenia krajów północnej polski prusami
z prusów na zwanej, stąd pod opieką Orła polskiego, kiedy miasty
ziemi stojącej z przestworem
i wielkiej wieży oliwadłymi z napisem Prussia
a dalej wyznanie że męstwem poddanych, prawa-
ków, niemcy odepchnięte Teutonicos expulit,
virtus Prutenica, pulchrum muneris et
Regis cura tuetur opus, a drogocenne
pod herbem Gdańska: Gedani annos
ante ducentos sub augustis: D. Casimiri
auspiciis universa prope cum Prussia ab
infanda Cruciferorum tyrannide liberatae
Tertium libertatis suae Saeculum. Regnan-
te

te Joanne Casimiro Feliciter inchoan-
tis Memoria in CIƆ.IƆ.CLIV. — S. H. jak
wyżej. — podobne bito medale i za Augusta III. i in-
nime ~~...~~ w kruszcu pomniki dotąd częściej ~~zwłaszcza~~
w Gdańsku pomimo niecną niewdzięczność w szeroko
pamięci zawierające oglądać można. ~~na~~ stałości a
137 — 139.) pierwszy większy, przenośnią niższa
krajowych w portach Snopa wiatry przeciwnemi nie-
tanych, ~~tenże~~ wojen Szwedzkich, grobem dla
kroju Szwek o sztuk i polskiej będących — S. H. po-
Wzory złotnikowe.
znaczone. —
140 — 141.) pierwszy większy, świadczy ile i Marya
Ludwika sprawie nękanego przywiązaniem narodu,
a więcej jeszcze pamiątka są zbawczej ~~...~~ w owej
Tyszowieckiemu Związku.
142.) piękny, wielki, z geometrze Hohna, z po-
piersiem J. Kazimierza i widokiem miasta, ~~...~~
na odzyskanie Torunia 1658. — ~~złotnika~~ ~~...~~
~~...~~ jest zarazem świadectwem o wysokim
stopniu doskonałości ówczesnej inżynieryi pol-
skiej przy zdobywaniu ~~Toru~~ warownego ~~...~~
Torunia udowodnionej. —
143.) wielki ~~z~~ z planem warowni nadwiślańskiej Gło-
wa (Haupt) zwanej i napisem o szczęśliwem
zdobyciu pod wodzą Lubomirskiego 1659. świadczy
o... — Bity przez Gdańszczan wiernością i powi-
ceniu dla Ojczyzny, polski, szczególnie.
144 — 151.) pamiątkowe ukończenia wojen Szwedz-
kich a upadku samego Narodu. — 145.) rzadki
w zbiorze p. Franciszka Wyganowskiego, wielk. talar
ka, jest z popiersiem J. Kazimierza, Mzd. Gdań-
ska z 1660. — J. H. — 147. i 8. z widokami Kla-
sztoru Oliwy — Na 149.) S. H. Jan, toż Jan
Hon młodszy. — 152.) S. 46. —
152.) Pop. z boku. Nap: Ludovicus XIIII. Rex
Christianissimus. — Odw. Nad ołtarzem wyniosłym
ozdoby dwie ręce w ujęciu pod Koroną. Gorą Casim.
~~...~~ Pol. Rex. Abdicato Reg. in Gal. Excep.+
MDCLXIX. — Wielk. talarka, pięknego rylca, pa-
miątka ~~...~~ gościnności ~~...~~ Ludw. XIV. Kazi-
mierzowi

(Z. Nar)

we Francyi
mierzonl daney. — gdzie gdy żywota dokonał, na-
grobkiem w Kościele S. Germana w Paryżu ozdo-
bionym był. Stawny Olesczyński, z ptasiko-
rzeźby a tegoż pomnika, wyobrażające rozprawy
Polaków z mahometanami, ity ważne i pod względem ubiorów
i zbroi ówczesnych pięknym rytem wypowie-
dział. — Wszystkich Wszystkie medalów dobą-
czonym wzorem z rzadkiego Numizmatu kro-
lewskiego Mi. którem odmiana z powyższego
iem z miary wielkiego talara 1664 —
położonego. — z napis: Ludovicus Magnus. Fran.
et Nav. Rex. P. P. odwr: Hospitium
Regibus. na odwrotnie: Casim. polon. Rex.
abdicato Regno in Gallia excipiter MDCLXIV.

153. Na cześć Karola Ferdyn. Królewicza Pol. Bisku-
pa Wrocławskiego, z popiersiem i herby z 1642.
obszerny pomniejszy. —

154 – 155. z pierwszy jednostronny obszerny z po-
piersiem X. Radziwiłła Alb. Stanisława 1657. — Któ-
ry nieskończenie rzadki w półtalarku; z popiersiem
z boku, włos wzdłuż krótko, lica srodkowe, wąsik
rzedsiały, bez zarostu, zbroja bogata na piersiach, pod szyją
kryza; płaszcz tylem. w otoku: Alb. Radz. D. G.
Dux in Oli E Niesw — odwr: Tarcz zamożnej
rzeźby z godły Xiążęcemi, ze wstęgą z napisem:
Qui Cepit Feliciter Perfecit. — Ten
w C. Gabinecie w Medyolanie. wzór rytowa-
ny z oryginału przez Cat. Jos. pełnaak Dyrekt. Gab.
i Cattaneo. udzielonego.

156. z popiersiami Jerzego Lubomirskiego i Kon-
stancyi Ligężanki żony jego, ważny ubiory pol-
skiemi ówczesnemi — A. Hohneck sc. — w talara.

157. Wielki piękny na wjazd X. Janusza Radzi-
wiłła do Wilna po odniesionych zwycięstwach, zdo-
bytem skania Moskwy. Postac wyrażająca na dziel-
nym wierzchowcu w ubiorze zwyczajnym polskim
torest. Czapce z piórem, żupanie z pasem i opończy
po stronach z toporkami dwóch pieszych dwaj
piechotni w narodowym również przyborze —
w dali widok miasta. — Rokiem 1653. — drugoy

Widok sławnego Pałacu Radziwiłłów w Wil-
nie, w dali miasto — w obłokach orzeł z godłe-
m Książęcemi — w odcinku: Ornamento publico,
wspaniałości i kwitnącego Budownictwa w
kraju, słuszne hasło! — Złobina —
158.) Z wszystkiemi i napisem! z 1658 słusznie [illegible]
pamięć Szkot Gdańskich tyle w Ojczyźnie naszej
zasłużonej, a to szczególniej od początków XVI stulecia.
159.) Cześć sławnego Arciszewskiego Ojczyźnie i postron-
nym tyle zasłużonego męża, znakomitego [illegible]
Wojownika. Marynarza Medal wielki; z jednej: Stoj-
z trofeami godły portugalskiemi uwieńczony wawrzynowym w dali Ame-
ryka kraju z warowniami siotej, miastami kwitnąca. w koło: Victricem
accipe laurum — Hostis Hispan. Profli-
gat(us) — z drugiej strony: Heroi generis nobilita-
te armorum et Litterarum Scientia longe
praestantissimo Christoph. ab Artihau
Arciszewski Reb. in Brasilia per trienn.
prudentis. Fortis. Feliciss. Gestis. Societas
Americana suae gratitudinis et ipsius for-
titudinis ac Fidei hoc monumentum esse
voluit anno a Chr. nato. CIƆIƆCXXXVII.
przełożony tu Admirał a w kraju Generał artyleryi
za Wład. IV. [illegible] dzielił i los Rodzin
polskich, zasad Socyna (Socynianizmu) trzy-
mających się, jak byli Lubienieccy, Socynia-
nie, Przypkowscy, Wiszowatowie i Szlachtowie, zasłużeni mężo-
wie. [illegible] odtąd idą. pan. kr. Michała
160—162.) Trzy te M. Wiśniowieckiego, pier-
wszy w złotej ręki pięknymi szczęściem Helma Pana z Popiersiem
[illegible] Francuzczyzną peruka ozdobioną i od-
wdzięczoną szeroką ręką ... — drugi dziwaczne
[illegible] z laurową opaską drogocenną z Ortem nad stolicą
w takiej kuli świata na morzu pływającej, miecz w
ręce alegoryczne berłem z obłokowa [illegible] dzierżonemi, korone
rękoma podtrzymującemi, ich zaiste osobliwością, zbiorne
P. Franciszka Wyszanowskiej (Łazowskiej pod Rawi-
czem) i trzeci najmniejszy, temże podobny w którym
popiersie samym ozdobione, przybrane, nay-
rzadszy zaś jeden z wielkich i pięknych:
163.) Popiersie z boku wzięte z wieńcem, głowa pełna
włosów w stopy spadających, na ramiona, [illegible] wawrzynowy [illegible]

60

oblice pełne, pod Szyią obrażoną, bogaty Taniemu ... na zbroię ... upięciem obrzucony w otoku Michael D. G. Rex pol. m. d. Lit. Rus. prus. Mas. Samog. &. Odwr: Stół trójnożny bogato nakryty z wielką koroną, zań oparcie z stopkami baniastemi, zgóra Anioł z niczem i wagą w połowie ... obłoku, oko opatrzności w obwodzie mający: Concordia alit ... cumulatque Coronas. — na ... miota Aethereo munimine tuta. —

Rzadkość te numizmatyczna w Gabinecie Krol. w Paryżu ... Jedyna Wzor złotościanka, rzecznie oddany się wraża. —

164., pomnieysze, ... allegoryiny, z kula ... na murali płynąca jak wyżey i twierdzie ... Supremus lex esto. z napisami, godłem Salus populi

165—166., pomnieysze, pierwszy ... wspominkowy Gdańszczan ... powięcony, ... przez J. Hohna — ... trzy ... rzadki w zbiorze p. Wyganowskiego (w Kawczu pod Rawiczem) Michael D. G. Rex popiersie w koło ... z ... M. D. L. Rus. Pr. w koło popiersia z ... M. D. L. Odwr: Widok ... wtóry, ... przepasanem ..., ... z ... miasta, ... herb toruński i monogramami, ... Orłakamie Sczar ... w otoku: Ex ... voto ... Civit. Thorunensis Fieri ... aurod ... Fec. — podobny temu ... z Szwycii ... X. Henryka Lubomirskiego a inny ... ... Kajetana Karatkowskiego; dalszych. wspomnienia ... przez

167., Wielkiego Talara pięknie rzniony przez Hohna z popiersiem ... obrzucone ... z napisem ... Odwr: Orzeł polski i Cesarski w koronach w połowie ... trzymające ... znak: Concordes perennent na niemi Opatrzności; po bokach: Słońce Księżyc i ... dalszy; kula ziemska ... na wodzie płynąca jak burka i ... w koło: Sacro lequiller Coelo — ... nexu, coalescunt, auspice ... wspomnieniem przyznacza między M. Wiśniowieckiem a Leopold. II. —

168 —

168 – 172, Na połączenie Króla z Eleonorą austryacką. — na pierwszym z rewersu
wzdrożniczona z jednostronny tondo ma. — następne
podobne z bitkowane —

175 – 176, Rzadkie — w portretach — Carol. Paris. aurel. Dux. Lorr. (~~[illegible]~~) popiersie, z opisaniem
głowa gładka z perukę z wawrzynem; z opisaniem
odwr: w wieńcu Carol. paris. aurel. R. pol.
Des(ignatus) 1672. — wtóry mniejszy; z jednob.
popiersiem ~~[illegible]~~ i napisem, na odwrotnie: Trzy
opłachtowany okręt w środ przedzie a gwiazda po za sobą
i stąd stąpnie Afflictis Sidus amicum —
pierwszy w odlewie jest w Gab. Krol polskiego, a drugie
znie i innego niewidział Raczyński — drugi oglądał
~~[illegible]~~ w Gab. Ks. Gotha. — wzory są rysowane —

177 – 182, Do Radziwiłła Bogusława a 180 i 2 o. ~~[illegible]~~
bliźn Żony jego Anny córki Stanisława Radziwiłła
Woj: Wileńskiego — należy. — Niesmak Francuzczyzny
przeraziwy i tu panuje — wzory są złobinowe —
całkiem ~~[illegible]~~ —

Jana III odmiennie z tym wyższym rydworem ~~[illegible]~~ jako
Miłośnika i ~~[illegible]~~ (Twory Statua
Monarchy. idą od liczby ~~183~~

183 – 184, są jednostronne, w talarze. pierwszy
pop. ~~[illegible]~~ w prawo, Oblicze mężne z wąsem ~~[illegible]~~
z zarzuciłym w górę, czupryna krótka, na głowie czapka
~~[illegible]~~ sobolowa płytka krasta z barwieniu, grzebień bogatym w kłębem, kitka
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~Odzież~~ Opończ z futrem, zapinka
bogata i szyję ~~ot~~ kołnierzyk przodem ochronia. — w koło
Joh. III. D. G. Poloniae Rex. — drugi z po-
piersie niemal na przód, głowa z włosem stodołym
krótkiem tem wzór dzielna, nadobna; Zbroja z karmazinem
nekami w tłuszcz wyższego pod szyję, obrzucona po-
bolowa ~~[illegible]~~ ochrona. — napis podobny. — za
tej Francuzkiej niektórych Kunsztu pierwszych.
Którymi ~~[illegible]~~ panowania swego umiał uwieczniać. —

185 – 186, Talarowe — złobinowy i rysowany Al-
z popiersiami Sobieskiego. pierwszy zdrugonie na pi
Joanni Sobieski Magno Regni et Militiae Marszałka
ob rupti foederis quod pater ad Chocimum icerat.
vindictam

vindictam ibidem de hoste sumptam. Exercitum ad internecionem caesum, Castra capta, spolia acta, Valachiam, Moldaviamq. in provincias redactas. Fines Reipub. ad Danubium protatos, Inferias avo materno missas. memoria servata. Acter. publ. wedle Albertrandego zagranicą wcieniu radości, bity. — w tony opadabryn tedy odwr: z Widok oboku tureckiego Szturmem polaków zdobywanego z Zamkiem Chocimskiem, dniestrem i mostem; i góra w Suwirszach: Frangere di magnum est Eoae cornua Lunae vincere, spes omnes, vincere Castra. Duces. Bistonias acies Urbes. Haec omnia Martis Te Duce Sarmatici victa, robore cadunt. — wod-cinku dolem: A. MDCLXXIII. X. Nov. ad Chocimum — I. H. — Podobne są i 187 i 188, lecz stęplowe wyraźniejszym rozpraw: i środku odmaczone — wzory ryta niektego, z pierwszym AR. potraczony. drugi mu urzędującego w objaśnieniu, ustawa dziejopisa Ottomanów o tej klęsce Rasyda Effendy uwagi godne.

189., Półtoraczkowy, pięknego rzymskiego odbicia Clemens X. Pont. Max. Anno V. z popiersiem charakterystycznych opisów, odwr. Siedzący na tronie Klemensowi, Gninski Jan Chryzostom zdobytą pod Chocimem Chorągiew Machometa, po wspomnieniu od zwycięzkiej przynależny składa. w kości: Turcar. Signa a Polonis Relata. — w odcinku: MDCLXXIV. — pod popiersiem niedoryt, podpis pięknemi literami. — T. W. — pod — — pad. —

190 — 200., Spomniej że napamiątki ortagówna na tron bite z Gtownanie, tortem, tańczy (stanira) liczba 198, ~~rzadka~~ ~~ieu w Zbiorze~~ z herbem rzadkie, w ręku Kaz. Bandkiego ect.

202., Maria Casimira. D. G. Regina Poloniarum, wielki, piękny, z popiers. do pol: zbo-ku, ~~postac~~ w przestronym, krótko wolejej z promieniem włosów na szyję dumny kręconym, z ~~na szyje~~ s długim wielkich pereł wschodnich z koroną; z dobi sukienka w ~~kolanne~~ mafirzona obszywka bogata, wśród z herbu siano wroblokach na ~~bal~~ ~~bia~~ pętnach u zawór kołcach, Odwr: przez spawie ciągniącym spradlu je tenu w polanie wstęga z napisem: Cum Sove jurat — dolum w przestrzeni gród, miasta, Sioła, łąki ta przed spod z miechem. — We zlabiakowy — w sprzedu nacięśmy podobne, pomimo że niemniej duma spadowa-niu.

objaśniaiące z Dianną, rytowane p. AR.

205.—6, piękne, talarowe z popiersiami tu Króla tam Królowey, siłą złotnicką, odbiiane.

207, z połączoneimi popiersiami, otoczone obwódką w ozdobny wieniec bez napisu, a odwr: Palmowe drzewo ukoronowane z boku gemmatek, Słońce, w koło: Crescant cum palmis nomine, w dali miasto. pod spodem Wiedeńskie: Coronati 2. Feb. 1676. Bywa w różnych odmianach, tu w Gab. Ak. Warszawskiey mieć na str. głównej: Joannes III & Maria Casimira Regina. — 208, pomnieyszy z oddzielnemi głowami — 208., pomnieyszy z oddzielnemi głowami.

209, Ludovicus Magnus Rex Christianissimus w koło popiersia w zbroi z peruką, postaci dumney z peruką, odwr: Herby Polski, Litewy, Korony przekrzywione w zbroję, w koło tamże order S. Michała, Ducha i Concordiae Vinculum. — pod tarczą Joan. Pol. Rege torque donato MDCLXXV. — m. wielki, wyrazu pięknego. Obok złoty, nieczęsty drobniuchny z popiersiem Jana samego tamże podobnie. oddzielnie.—

211, półtalarowy z pop. Jana zwycięzcy, odwr: kraków, z dosyć okazałemi pomniki, w koło Alma urbs Cracovia. — odwr: MDCLXXII. Apr. ma być pamiątka otrzymaney Mennicy dawney Stolicy.—

212—215, podarki m. Gdańska z pop. Sobieskiego i wid. miasta — pomnieysze.

216. z Obrazkowym nap. Sit pax in terris bonis Anno 1677. d. 1. Augusti, z popiersiami połączonemi Króla Królowey kazimiera, a drugostr. wyraże palmę z oliwą: zacieśnione Janina, ukoronowane w otoku: Palma parit Sertumque Corona tuetur Olivam, pamiątka pokoju. Króla do Polski północney. — Albertrandy i Bentkowski Fel. wspominaią i wedy złyże opolu, lecz rzadkie ud.

217 Czteropopiersi. Jnocenty, Leopold. Sobieski i Doża w m. dr. z Art. Ćwierćmierny wytrawnych ubiorach, ryciach kzyrałem, które dziedziczą Charakteru Jana III oddaią, iak Leopold posmuta nad którą cechuie. Otok: Jnnoc. XI. a pont. Leop. I. Imp. Joa. III. Rex Po. M. A. Jus Ve. Dux. — Dragoitwanie dziewolenny, tam—

~~wielkiemu~~ dwuch bisty ptak z berłem i mieczem w obłokach krzyż z napisem ~~Regii Regum~~ Adnivit palmamque dedit — [M. wielki, piękne rzeczony] przedstawia cała allegorya trwogi i przepaści kędy która Austrya zmuszona dawać ręce, z tąd wynalazłszy Ocalenie. ~~pot~~ z ryzyka zręcznie, w niedbanie

218., Na trzy listku koniczki, trzy postacie wpłaszczonych królewskich łańcuch trzymające, w około ich głów Nazwy: Joh. III. Rex Polonia (e) — Leopoldus I. Rom. I. — M. A. S. Dux Venet. — w około Die eintrachts treu, dis Helden Drey, mit Sieg erfrey — odw: Confederatio et concordia — Mon. ~~królewskiego~~ MK. — odwr: Pierś przez dwóch orłów jednogłowych i lwa skrzydlatego szarpany; napis: Durch diesen Bund der Türcken Hund, Muss Gehn zu Grund. A. 1684. — MK. pod łapą psią. — Sztuka ~~jest~~ mianowicie z obu stron wielkiego bardzo Sztuka dawna — Lepszego dłucenia i bicia z znakiem ~~H~~ H. 219., z pop. Jana III w wawrzynie dzielnej postawy z wąsem z rzymska ubrany, Joan. III. D. G. Rex Poloniarum. — odwr: Nad kulą ziemską w obłokach uosobiona potęga wiary w tyarze, w prawej klucz w lewej płomień dzierżąca, tarcza z potwor osłobby, szarpaną przez orły i lwa skrzydlatego. — Góra na antydze Misit de Coelo et Liberavit me. — miara wielkich talarów. —

220., Wielki piękny Zbawienie Chrześcijaństwa, była Austryi i oswobodzenie Wiednia poświęcony. Jak wyżej popiersie jak wyższy w wieńcu wawrzynowym z ~~wielkie~~ korona wkoło pieciowierszach: Joanni III. Regi Poloniarum, Orthodoxo Fidei defensori, Exercituum Christianitatis Generalissimo Ductori, Turcarum Debellatori. Tartarorum Fugatori. Viennae Austriae ab obsidione Turcica. A. 1683. Die 12. Sept. Liberatori. Hungariae Recuperatori. Polon. Conservatori. M. D. Moscov. et Reipubl. Venetiar. ad Bellum Commune Inductori. Patri Patriae. Divo. Pio. Invicto. Felici. Augusto, Sacrum. — pod ramien. I. H. (Höhn) na obrączce: Ingenlibus Ausus quo Vis, monstrat Iter. A. 1684. — odwr: Orły: półdziewiczy średniowieczna

a Moskiewskie i ~~Austryackie~~ Niemieckie po stronach
nadto pod spodem Lew wenecki. — Góra Księżyc z spuszczo-
nemi w dół rożkami z napisem Pośrodku na wstędze: Donec
auferatur — pod Lwem (w obłokach z tablicą w ręku ~~...~~ widok ~~...~~ miast z napisami
Const. Buda. Cand. Cam. n. — (Kamieniec). —

221. Nieco mniejszy, ~~piersiowy~~ rylca Szmeltzyngie-
ra z popiersiem w zbroi i przed obydwu tarczą przyjemny
bogatey i opończe i zbroi Joan. III. D. G. Pol. Rex. Fid.
Def. — odw: Jowisz gromy rzuca na Księżyc. wkoło:
Ohe Quis Olympo praeceps in Tartara.

222–224. Talarowy i drobny. ~~Tamże~~: Postać niewieścia
siedząca z gromami i rogiem obfitości, z boku z krzy-
żem ~~...~~ Szczyt rękojeścią klęczy turek, po ziemi roz-
rzucona broń, buńczuk, i ~~...~~ chorągwiach bogatego tworu
budowle Ustępowane z 4 tarczami godeł polskiej,
moskwy, niemiec, Wenecyi, w dali spławna rzeka,
górą w obłoku dwie ręce w uścisku z palmami i
chorągiewką rzymską z cyfrą P̶X̶ spojenie napisu
Concord — istian ~~...~~ (Concordia christianorum)
stanowiąca — dołem G. H. *) odw: Leopoldi Magni
Rom. Imperatoris. Johan. III. Polon Regis et
Reipublicae Venetae Concordibus armis adver-
sus Turcas Exercitus Moscovitarum Sta-
bili Foedere jungitur. MDCLXXXVII. —
Ten zaś; z popiersiem Jana wieńczonym i obnażonym
jeńcem z bijącemi piorunami Terret et Territ. —

224–226. Talarowe piękne pierwszy z dobiciowy drugi
~~...~~ czysto bez imienia rytowane. — Joan. III. D. G.
Rex Polon[i]arum popiers w lewo, oblicze nadobne
głowa wieńczona, upięcie z rzymska. — odw:
Wiedeń z odznaczoną sławy polskiej budowlą S. Sze-
pana i z dunajem, mostem. Góra dwa orły
jednostajne rozłamują Księżyc, nad niemi:
Nec Luna duabus — dołem w ramkach: Vien-
na liberata MDCLXXXIII. d. XII. Sept. —
następne dwa ~~...~~ niemal jednakie. Sole duplo exorto
Doz

*) Rozrzynili potokiem głoski trzy G. I. H., w moim ~~...~~ egzem-
plarzu tylko dwie G. H. — ~~...~~ —

Doleo plus Thracica Luna, środkiem
kula świata z widokiem Wiednia warownego, gora
dwie głowy słoneczne, pod kulą krzyże jako
wietek czyli kwadra | odwr: Dobiadł w oczy
krętawy. Vienna Austriae. d. 14. Julii a
Turcis obsessa, sed dei ope Leopoldi Au
gustissimi Caesaris auspicio. Johann. III.
Pol. Reg. et aliorum S. R. J. Statuum
Subsidio Caeso 12. Sep. ad Cetie (Kalem
ber, Łysa góra) radices, Barbaro liberata
Christianam Europam, quod Facto
Opere instruit ex Insignes hoc for
tItUDInis et persistentiae eXeMpLo.
(głoski większe rok wyrażają.) — dołem na przedniey monogr. na drugiey M. San
Winer inven. a niżey IK. którem
ier.

227. Czterech ukoronowanych klęczące modlą się
zwróconemi w niebo obliczami gdzie imie Jezus
w promieniach. przy każdem tarcza z godły. Cesar
skim. Polskim. Saskim. Bawarskim. z boku
1683. na ziemi ~~z powichrzonemi głoski. Mahumed~~
i szabla polska i miecze niemieckie niżey
głoskami powichrzonemi Mahumed. w ko
ło: Wann diese Helden siegen, so
muss der Türk erligen. Hungarn
der Fried Vergnügen. Sobieski z godno
scią położywszy prawicę na piersiach chyli
westchnienie o Błogosławieństwo oręża ~~Niebios~~
zas niemy z złożonemi rękoma z wielką trwogą
zebrze knie Tosowania Bozkiego i ~~Polskiego~~. ~~miłosierdzie~~
odwr. napis ~~atoku~~ świadczy ze już ~~Turk~~ a to w słowach:
zbawiony Wien i Chrześcianstwo das
Wien das Adler Nest sich Freut, Danke
der Türken Heer Zerstreut, ~~Scena~~ to wielkie
Gott o Christenheit miasta
to zwycięztwo przedstawia widok i znay
z pobojowiskiem, obozem oblegających wielkie
pyszny wypłochu spierzchających Namiotem pa
Wezyra już zdobytym itd; nad wszystkiemi z nie
nie Orzeł polski gora krążący Opotkolem
czem zwycięzkim i tarczę otaczay tęczy

z gołąbkiem. — Dwa następne talarowy niżej, jeden zba-
wieniu, samochwalcze niemieckie; a drugi z pieczęcią w mo-
dalionikach z popiersiami a tym ważny że Oswobodzi-
ciel gotuje z podrzędnym nadwiedzonym zwycięzcą
nad wodnicą [illegible] reprezentowanym, natym: Mathi Mustermair
a Waffenberg ... C. M. Moneta [illegible] obtulit. — na odwro-
cie zaś Joh. Neidhard.

230.) Pop. duchow. Złota, z opisem z szymeka, sam
na głowie, w koło: Joh. III. D. G. Rex Poloniae — odwr:
Wien z walczącemi, góra orzeł jedney strony, 1683 i;
Belagert. D. 14. Jul. Entsetz D. 12. Sep. 1683. w.
talara 231.) samochwalczy — 232.) dowystawy z
Baszą podtrzymujący którego orzeł polski czapę strąca, na ziemi
wzbrój bisurmanów z szeregarza Mahometa jako
trofea spoza Polaków żeby był... — Odwr: napis: [illegible]
wy z dodaniem aż Cyrkułu Frankońskiego &. — rzadki,
znajdujący się w zbiorze Hr. Dziedusz[y]ckiego.

233 — 235.) podobne powyższym, ciekawym sposobem
uzupełnione, by świadectwem nieprzyjaciela wyższym
na Samochwały, a szczególniej że jak Reszyd Effendy
dziejopis ostrzega Cesarz Leopold w potrzebie aż o 12 mil
oddalonym był. — ostatni najmniejszy między tymi lecz największe-
go znaczenia jest z czapk. z Rzymska Joh. III. Rex.
Pol. — odwr: z Korona król i dwoma rzeszkami, w koło:
Salus et Victoria nostra.

236 — 239.) Talarowe, pierwszy z widokiem Po-
wiedzenia i napisem unikającym dzięki kosztom Po-
lakom i innym — wtóry wielce rzadki z zbioru
Hr. Dziedus[z]yckiego, szczególnej godzien uwagi
bo trafnie rycerza wyobrażała niedoszłego Hawrie-
nia, przedstawia bowiem dzielnego serdeca
polskiego co [illegible] pokonywa, i że szczęży-
[illegible] bisurmana którem ręką i mieczem z przeciwnym
tomnosu niemca z koniem na ziemi
zastawiający [illegible] pisząc już powalonemu
[illegible]: i zwalczonemi nieprzyjacielowi;
przeciwny jest temu bo
napis w otoku: pieczęciowa strzelić niewdzięczność
w ogólnych bowiem wyrazach wspomniawszy o odsieczy
z pola, Starembergowi co za murami jak okrzyczana
[illegible] ce siedział, zwycięstwo przypisuje: Polonia
bellat. Staremberg vincit. Gr. Wezyr su-
cumbit [illegible]: 1683. 12. Sept. — podobnego stę-
pla

pla z 3. wałczącemi jeźdcami i również jednostron-
nego odbicia a nakoniec iesze z księgi mego fat- 64
tem zapisan iest 228. m. na którym w niej
vice Staremberga jakaś tam Saxonią co
spółtora ruchawki tchórza nie wedniami wy-
prawiła. Świat o ... bedzie tak, że stanie napis:
~~Pol. ...~~ Sax. vincit. ~~... ...~~
— nie ...maja miki iest ostatni, a świadek ...
~~..~~ drażliwego położenia ~~..~~ niepamięci
Serca z pos. Leopolda przez sławę uświetnionego
Którą jak napis: przebiegłością ocalon był
przez Polaków. Dei consilio industria Leopoldi
Viennam praestra obsidet Mahomedus. — Sta-
ranie tedy Starzyński ... uwagę iż medale sa
najlepszem dowodem jak to usiłowano zaćmić
zbawienie Chrześcianstwa i ocalenie Niemiec przez
Polaków zrządzone! —
240., Sp[...]ka talarkowa z papieżem z boku ...
oblicze starca z bródką, na głowie trojkorona
w kapie bogatej, w otoku Innocen. XI. Pont.
Maxim. — Odwr: Chorągiew Machometa, pas Jana
III. Krzyżami przedstawiony, z tyłu Szyt kościoła
M. Panny Loretańskiey z Matką Boską nań siedzącą
dotem Sobieyowsko. w otoku: Sub tuum pre-
sidium — w odcin: Turcis ad Sparcan Caesis
a Joanne III Pol. Rege. A. 1684.
~~..~~ kilkowiersową wzmianką objaśnił A. tu ma-
dal, Rzecz zaś szczegółowa o tey rozprawie po-
dałem w Dzienniku Pszczółka w 182 krak.
— a to widzieć zechcę w obszernym Rękopiśmie
3 Bibliotheki moiey:

241.) Wielki piękny z pos. Jana III na dobnego lica
w koronie, pancerzu i szpocie, bogatych, Jo. III. Dei
Gratia — Rex. Max. — odwr:
... Turc. Tatr. Polon —
Król ... i Car moskiewski ... depcząc leżące na
ziemi leżący, trzymający zarzęca, w koło: Sap.
fundata cum Moschis — dotem: Decemalia
Aug. — Smutna pamiątka, bo poświęcenia dobra
własnego, narodowego, na ocalenie Niemców, przez
Sobieskiego ~~tak~~
~~..~~

dokonanego.

242.bis Na zwycięstwo nad Turkami oraz i za-
ślubienie Teresy Kunegundy królewny Sobieskiey
z Maxymilianem Elekt. Bawarskim, m. Iak-
rowy — z Janem III w cały postaci na wzór Cez. Rzym-
skich ubrany, a korona na głowie, w prawey buława
z boku: Bogini Zwycięstwa w połowie wieńczy głowę ~~[illegible]~~
z prawey Geniuszek z tarczą godeł Bawaryi i ~~[illegible]~~ naszemu
wieniec. W kole: Succedit laurea myrto, odcinek
Duplex polonia Hilaritas 1694 — odwr: Kamienica
pod. z pobojowiskiem walka; ~~[illegible]~~ otok: Praeludia
majoris victoriae. — Odc: Fusis hostibus comea-
tu intercepto — obrzynek (z psalm.): Tribuat Tibi secundum
cor tuum et omne consilium tuum confirmet.
medal w którym ozdoba i Wnuczki Sobie-
uzupełnia Klementyny Sobieskiey ~~która~~ poślu-
skiego Jakubowi III Stuartowi w spółzawodniku
bioney Trono Aug., med. piękny, wielkiego talara, a popiersie
pełney życia i wdzięku dziewicy, z włosy przepiękne
~~[illegible]~~ sznurem pereł więtemi, szyja także
krasze wschodniemi perły ~~[illegible]~~ przybrana, w su-
kience z oszewką i zapinką [illegible] obrzeżo-
ney; w kole: Clementina M~~ag~~. Britan. Fr. et
Hib. Regina — odwr: Na bogatym dwukołce parą dziel-
nych rumaków unoszonym Klementyna, w dali
wspaniała Budowla pełna słupowań, Gaje,
~~na~~ Słońce wschodzące; góra: Fortunam
Causamque Sequor. — dołem: Deceptis
Custodibus MDCCXIX.

243. Odlew wielkiego med. z Tarczą Janina
i dwuwierszem: Desiit vivere — Non protegit. —
odwr: Dwie ręce z obłoków miecze na krzyż złożone
dzierżą; ~~[illegible]~~ pod temiż Arma Tenenti cedet.

244. Na pamiątkę rozpoczynanego zawodu Syna
Sobieskiego medal wielkiego talara z pop. Ojca a du-
gerdrowanie Wielkiego orła z Janiną, a trzema zem
polatującemi orlikami z napisem: Patris ad Vesti-
gia nati MDCLXXXVIII. ~~[illegible]~~ Na głowny stronie
ad Euxinum, ~~[illegible]~~ odnoszący do ~~[illegible]~~ wojska polskie południo-
wey gdzie właśnie Jan III. wielkie [illegible] do Wojenny
przedstawienie rozwiązanie ~~[illegible]~~ przykład ~~[illegible]~~ synach
był. — M. tu przypisuje a piszący Szmelcyngierowi [illegible]

(10. [illegible]) 65

245., Z popiersiem Maryi Kazimiery i odw. drugostr: Henryka d'Arquien. - z podp. [illegible] rzezbiącego Loreto. - W. talara -

246., Dwiększych srzadszych z popiersiem wprost gromnie peruce, surowego lica bez zawicka z kolnierzykiem wręczniki na piersi posrebrzanym, w zbroi ptasiami obciążonej. Ot: Georg. Wilhelm D. G. Dux Silesiae - Lign. Breg. et Volaviens.

odw: sam napis: Piasti Etnarchae Poloniae ultimus nepos, Princeps XV. vix annos Nat. sed tamen majorennis post novimestre ducatum Regimen. Die XXI Novemb. A. MDCLXXV. sibi Regia Familiae Novemq Seculorum Senio Fatalem Figit Terminum Ambigente Silesia num Piasti Natalib. Pl. Gratia Georgii Guillelmi Fato Pl. Lachrimarum debeat. - Krom tego wiecej iest podobnych meda lów a świadków niezaprzeczonych niegdy i niedawnie Slązki i był polskim i przez Polaków rządzony. Ostatni ten potomek Królów polskich a Xiazęcej polskiej zachowanej pamiątych w Lignicy i to kościele przez Kazimierza Wielkiego zbudowanym pochowany iest.

247 - 249. Trzy m. Ludw. Karoliny X. Radziwiłłownej małoletniej pamięci zmarłych rodziców poświęcone, z iej popiers nadobnych lica, stanowego z mistrzyni. Odw. z gniazdka ulatuia z ptaszyna z niebios a ręka opatrzna nagi nana gałązka popuszczona pięknie ostania ociennia w dali; piękne Budowle w [illegible] zakutrzonej - sztuce ojczystego Domu Radziwiłłów (Bogusława Księcia). Trzeci najmniejszy odw: z drzewiem nad którym ręka opiekuncza Piontrzymna

250., Popiersie z boku Głowa w czapeczce obwisły, włos krótki, oblicze zwiędłe, myślące, nabródka odzienie zwyczajne Biskupa. Ot: And. Trzebicki D. S. Apost. Sed. Gaa. Eps. Cracov. Dux Severiae. - pod ramien: F. H. (Hon) niey A. T. H. [illegible]

odw.

Odw: Łabędź, góra Candore, dołem MDCCXXVII.
jestto godło domu i objaw sprawości, która
żywot spełen zasłużył doktorowi męża tu
odznaczył. — W talaroka. dłutko piękne. wzór
z tobie; częsty. —

251 — 252., Mich. Radziwiłłowi poświęcone
z popiersiami, drugo[illegible]: z orłem w niebiosa
ulatującym. — Bentkowski przytacza
urząd. —

253., Jana Andrzeja Morsztyna Podskarbiego,
z popiersiem z przodu i napisem pochwalnym. z
monogr. J. A. — w talara — Z pokre
wniony z domem Zacynów, odznaczył się Nauką, dow
cipem, stylem pisania i zamiłowaniem Sztuk.

~~241~~
241 — 242. Popier. z głową w lewo, twarzy myślą
cey, włos pełen na ramiona wdzięcznie spadający
peruka, wiąży, ubiór czasu, kołnierzyk doktorski,
~~kaftanik~~ sukienka gładka na guzy zapięta, ptaszkiem obser
nym obszyta; drugo[illegible]: Joannes Hevelius
Dantiscan. Consul Vet. Civitat. Deliciium
Regum ac Principum, Astronomorum ipse
Princeps, in Gloriam atque admirationem
Seculi. Patriae. Orbis. Anno 1611. die 28.
Januarii natus. Rem Coaelistis publicam
Juvit. Litterariam. Praecellentib. Monument.
auxit. Meritis in utramque Illustris.
Splendorem Nominis Aeternitati
Inseruit. Ipso natali Die Anno 1687
Denatus. — dołem: I. H. — pieniążkowy. — wtóry nieco
mniejszy, podobny mennicznego A. Karlsteen, — na
w około Joannes Hevelius Dantisca Consul (Gda
ca miejski). Odw: Orzeł polski w niebie Słońca wzbijający
In Summis cernit acute — w odc: Nat.
A. 1611. die 28 Januarii. Mort. ipso natali
die 1687. — Napisy te współziomkowi naszemu
~~poświęcone~~ z warszawian zrodzonemu poświęcone
są oczytka wspomnień nieprzeliczonych zasług
Sztukom, Naukom i Umiejętnościom
Ojczystym i Światu oddanym. Jest on
jednym z Ogniw wielkiego Łańcucha niezmiernych

Mężów Polskę północną oświecających, Całowiekiem Atem Polskiej Genijuszem Kopernika przodkowanej, do których i Kant, Falk, Denner, St. Hozyusz, Treter, Krasicki, Herder, Szletter, Zemeryng, i tylu innych z powołaniem Sz. — o Pomniku jego przez krewnego Dawisona w Gdańsku ob. na swojem miejscu. —

256.) w Talara, w księżycu i z pozyskanym będący z Głową uwieńczoną Joan. III. Rex. Polon. — odwr. Widok dalekie Chocima szturmowanego z Janiczarami, z tarczą w obłokach Janina konstellacya Hewelskiego uwieńczoną z nap: Ingentibus ausis quo vis monstrat iter. 1673. i tam tędy pomnikiem zwycięstwa i zwierzchności wyższej i Polski samejże zyskami (Hana) trofeami oddanych. — ona ostatnia z takiejże wartości obyczajowy 120 części ten drugi, dopełniony Strzał. Trzy ostatnie a takiejże wartości obyczajowej są Burzyciela spokojności publicznej, Niemca duchownego Strauchu, które jako niegodnej pamięci, pomijam.

260.) Wilhelmtalarowy, piękny, z popiersia księcia kurlandzkiego, z boku postaci powodnej w zbroi płaszczem obszarowany: Jacobus D. G. in Livon. Curl. et Semg. Dux — odwr: Okręt na kotwicy w przestrzeni mórz, i z boku Ich bin Ancker fest. jest to pamiątka sławy narodowej naszej i zadziwiać należy że autor i wielu innych podobnych do dzisiejsze naszych należących nieobfitujących, z tych wszystkich krajów i księce które sat, z tych wszystkich krajów i księce które spotęznemu niegdyś panowaniu Polskie nie bądź chołdowały bądź w jej moc należały, odznaczających się prawowością i miłością ojczyzny Ketler, zaciągnie tu i nie wspomina że hawbowych depesze do Senegal del i zwaczenie Bandery polskiej, wysp Indyjskich, Tabago (z tego tytułu) gdzie i pod piętnem pod swą nazwą

z pierwszy założył i utrzymywał Fort-ta-
ków, zwan. — Na ozdobę a ważniej-
sza pamiątkę na odbicie umyślnych me-
dalów, Numizmatykę. Uszczęśliwia ubo-
gacić winnych, w tymże zawodzie kroc
Strzeleckiego, stokroć zasługiwała
i co pierwszy przed Kolumbem się
śmiertelnej sławy ziomek nasz godzien co odkrył Ame-
rykę, i to najprzód krajé Labrador
(Terra Laboris) nazywane wielki Jan z Kolna
i nalazłszy i nazwał [illegible]
Szaniem idąc i za Europą słynący i zapa-
miący to Beniowski — to Pułaski
Sakimowski — Sierpinka —

itp.

— Kwadry zwierzchnia pierwszy oddział numizmatyczne
dodatkowy wielki emaliowany medal piękny
na tle czarnym złociście rytowany, i czy tło
pamiątka z 1680. o którym Bogusław
Leszczyński, miasto przez przodków zało-
żone i od nich Leszno zwane uposażył,
upominek ten Bractwu Strzeleckiemu
uczynił aż do dni naszych zdobi Strzel-
nicę tamtejszą; i Str. główna, w środku prze-
strzeni godła z pięć głowy wołu i topór oto-
czy i kwiatecy otoczon, a nadto ozdoba i ob-
wódka, z maszkaronem górą jaki dotąd na
budowlach po Kazimierza Wielkiego oglądamy
[illegible] wotolu: Na tarczy z głową tura
Str. główna: [illegible]
z pierwszeństwem przez nozdrze przewleczonym, że
z której Lew zmie-
lewią rycerska ukoronowana przybrana wygląda na jeden
czem wychylon w otoku: Bogu-
sława pięknego witany
slaus Comes in Leszno Tercentenarium
rum Familiarum, obtenta palma
tarcz okrągła
dwa: w środku z pod głową tura i Topor wzajem
zestosowanemi; w polu wtesy i kwiatesy
zarobionymi.

zarobionym. Podobna obwódka świecąca od
malkarowej jaki dotąd na budowlach po Kazi-
mierza Wielkiego widziemy. w otoku: Suorum
Liberorum Civium. Generosum Foedus
Liberalitate Confirmat 1680. — wszy-
rzeczony daje się szczegółowym wykładem objaś-
nienie ważniejszy odwiecznej Strzel-
nicy Krakowskiej, bo przed wynalezieniem
prochu ognistego przez mieszczana polskiego pół-
nocnej Bertolda Czarnym (Schwartz) zwa-
nego; już słynnej, a która w szczególnych miniatu-
rach Zema Krakowczyka (których Biblio-
teky Akad. Krakowskiej wprowadził ten)
masz. istotnie Sławny wyobraż Strzelnicy na-
szy dawnej (przed 1500) z XV. wieku, gdzie
w owczesnych nawodanych strojach, bawiące się
obywatelstwo wszelkiego stanu i wieku strzy-
pieszczaniem Strzał do Orła nad goni-
nego drzewa budulca osadzonego. — Dzi-
siejsza Strzelnica w sąsiedztwie dawnej
chyma nie strzałami ale strzelaniem bawią-
cej się, posiada niektóre z pamiątek dawnych
i medalów przez Królów w Grono zapisujący-
ych się, podarowanych. — w Dzienniku
Pszczółka Krakowska umieściłem
o tejże niektóre Szczegóły. —

Drugi Oddział numizmatyki
niemniej dwie obejmuje Księgi podobne
z polskim jedynie wykładem pod ty-
tułem: Gabinet Medalów polskich oraz
tych które się dziejów polskich tyczą, po-
czawszy od wstąpienia na tron Augusta III aż
do zgonu Syna jego Augusta III (1697–
1763.) przez Edwarda Hr. Raczyńskiego.
w Poznaniu w Drukarni na Garbarach
N°45. — MDCCC.XLI w 4°. — o przemowy
i spisów str. XXV. — Dzieła 338. — med. liczbą
nastych od 261 do 484. — dodatkowych kilkun-

261. Wielki piękny, ztolina wykrawany, z zbioru Hr. F. Potockiego, jednostronny, z popiersiem w zbroi płaszczem z gronostajami [illegible] nedzarty, z ord. Orła b. z Frid. Augustus II Rex Polon. Elect. Saxon. — Cztery następne po mniejsze z tegoż gabinetu, z głowami i napisami podobnemi, drugostr: z Orłem polskim, Korona z mieczami Saskiemi 264. z monogr. G. L. F. — Sa bez roku. —

266 — 267. Talarowy z pop. pierwszeme podobnym odwr: w całej postaci hydrę depczący z nowobobrem pol. ską koronę ma podającą, z rokiem wyboru 1697. ma znak menniczego G. H. — drugi drobny z jednem polskim z Bulawą, drugostr: z koroną i dwoma popiersiami i napisem obu pa króla obu, ze Zb. Hr. Potockiego

268. Pop. Augusta w zbroi płaszczu koronie kró. napisem 1699. odwr: pop. w hor. ciężkiej, w pancerzu z nap. Witekind. Angrivariorum Rex Sax. Proc. cerum dux. z Gab. krol. Berlin. — utwor przypuszczam prawdopodobnie niemiecki — z tegoż gab. równ. talarowy.

269. Z pop. i napisem Fryd. ctug. odwr: z odwołaniem się do spokrewnienia z Jagiellonami Polonis Sanguine junctus. — pełen tarcz z napisami na drzewie rodowym zawieszonemi, przynajmniej w prawdzie nieprzeciwny, że gdy pobaszyczy przez o uszlachetnieniu Korona polska, skąd pierw odwołanością na Jerzego brodatego Saskiego, za którego Kazimierz IV. wydał Barbarę córkę w 1496. — tak tedy ulągł się prawnuk królewski na króla godzący. — w zb. kr. Berl. ma oznakę G. W. na ramieniu pop. —

270 — 272. Spięknie z pop. Liwiesza Odeskalki Księcia Syrmii i Brazziano. Pretendentce do Samiell. do korony Polskiej, bez żadnych zastęp. z ... stoszanie z ... w Petersburgu z zb. V. Chesiel.

273 — 280. Dwa pierwsze i z popiersiem kr. w Berlińskiem Zb. Nowy [illegible] z drugiego krol. pol. [illegible] Zb. z Zadanego cztery mennicznego I. R. E. ozgin. układu trójst. kamieni ulegnili na drzewku [illegible] swobodnie gnieździe. — drobny z Sętra zbroi z ziebkach — ostatni [illegible]

276.) z mon. S. K. w Gab.tu Franc. Potockiego z Ateolu-
teszu. — 278.) z G. W. — 280.) S. K. —

~~277 — 279.) spomniejsze~~

283 — 288.) ~~pierwszy~~ z prop. Króla i Królowey to
iest Krystyny Eberhard Kleinowszki Bejrait, stawiaią
z tak wielkiego do kraju polskiego przywiązania że nigdy nawet
w niem niebyła. Znayd. się w Krol. polsk. Gab. w Dreźnie
pierwszy ~~A.~~ rzezany przez A. Heinig — drugi H. P. G.
ostatnie; ~~I. G. S. z choragiewką i 1/6~~ I. G. (1/6) S. P.

289.) Jezdziec w staroświeckim polskim ubiorze
to iest krótkim z petlicami kupanie, obozowy z krakowska
opiętą, na głowie czapka z kitką, opończ pod szyję,
szabla u boku, rumak dzielny w pędzie; — w dali rozprawa, morze
z okręty z napisami Conti — Oliva — w otoku:
Fred. Aug. Rex. Pol. El. Sax. Lithuan.
Dux. nad jezdzcem: Armis non nummis. —
odwr: postać z rogiem starożytnym Gdańska w ska-
zuiący flotę nad którą I. Bart. — morze, miasto
z nap: Gedanum. — za postacią na podstawie stopa
czapka wolności i pęk jedności. Wodź: Constantia
Coss (~~...~~ Rajców) MDCXXXXVII. — M. Smel-
tzing. F. — w ot: Spernit Promissa minasque.
medal ten wielkości talara, zb. Hr. F. Potockiego pa-
miątka fakcyi zalotników do korony Pol. Sasa i
Kondeuszka. — Takim iest i 291.) dowód zarazem skażenia sma-
ku i upadku nauk pod Sasami ~~...~~ stanowiący.

290.) Z prop. Fryd. z nap. na panc. Exempla
a w koło nazwa jego i 1697. drugostr. Ręka z mieczem
i różańcem z ~~po~~ zasłony wystaiąca Sacra vis
fulminat ira ~~...~~ ma oznaczać Lutra wiara
wyrzuty ... odszczepieństwa czyniąca; alle-
gorya opacznego konceptu, ~~Rozanie~~ w Imieniu
Boga, ~~rzez~~ ..... zapowiadaiąca.

292.) Zbiorze pomnieyszy Krol. polsk. w Drezdnie z pop. i herby polsk. z 1701.
iest ~~pa~~ miatką otrzymanego przez Fryd. ~~niegdyś~~ od Króla Duńskiego
ordenu Słonia. — Zbyor Gabinetu polskiego iest 293.)
medalik, lecz niestety smutnym wspomnieniem nierządu
kraju pod Sasami, będący, a to wbrew napisu jako
by Litwa była Asserta! —

294 — 296.) pierwszy w Drezdnie dłuta F. K. talarowy
drugi posttalarkowy Berlińskie a ostatni Hr. F. Potockiego, i samo-
...... i daleko od sprzęcia krajowego; ~~Z~~ pomnieyszy .....

pod pewnem [illegible] należy. —

297. Rzadkość zbiorów niepospolita, w Krol. pełn. Gab. w Dreznie; Talarkowa, z Głową w lewo z laurem z kędziory rozpuszczonemi, ot: Augustus II. D. G. Rex Pol. et El. Sax. — znak: C. F. — od: Wula ziemnika z nap: Polonia z boku księżyc, gora słonce: w koło: Illustrat et Arcet. wedle Albertrandego na zamierzaną wyprawę odzyskania Kamieńca bity; — ztąd w wypłacanie, dopełniony też kazem potrzeb na tęż wyprawę w Suzyniera Hallart-a z poprzedzonym. — Fenczel (Saxonia numismatica) ~~twierdzi~~ powiada że gdy wyprawa niepowiodła się, mało wybito exemplarzy. —

298—9.) Talarow, drugi czworogęsty; ~~[illegible]~~ berlinskie ~~[illegible]~~ petersburskie ~~Rady Rejchel~~ na pamiątkę odzyskanego Kamieńca. pierwszy z pop. w Koronie z kędziory, w zbroi i płaszczu. Frid. August. D. G. Poloniarum Rex. Sax. Dux. et Elector. 1699. drugi z widokiem Kamieńca na którym ukazuje się postać niewiasty przed nim klęczący z turbą z modły głową. z napisem ~~[illegible]~~ Caminice in Polonia. góra: Glorione recuperatum D. 22. Sept. — spodu: 1699 na obrączce: Divino annuente numine ex voto non inique non injusto, feliciter. et. — wtory, zbioru Rady Rejchel z główką w koron. st. między dwoma rozerzłanemi rok. 1699 z podp: 1. Thal. C. odwr: Herkules na obłokach stojący z uwieńczoną głową w ~~[illegible]~~ niebo zkąd ręka podaje mu wieniec. w koło: virtute parata. — Wz. ozdobniejszy. —

300. ~~Ważny~~, Niewielki lecz ważny względnie i sztuki i powagi ~~[illegible]~~ starożytnych czasów, a wówczas gdy jak [illegible] Albertrandy twierdzi ~~tak~~ u nas nie u znakomity znawca rzeczy w numizmatyce odznaczających się poetrowanych, z pop. z ~~[illegible]~~ wawrzynem uwieńczonego celującego jest w zbroi z krótkim włosem. z nap: ~~[illegible]~~ Aug. II. D. G. Rex Pol. M. D. L. D. Sax. R. S. I. A. M. El. — pod ram: C. W. — od: Ceres z wieńcem i rogiem obfitości. w koło: Fortuna Aug. Obsequens Regni Comitiis ex voto finitis. MDCIC. dołem: pam. rządy narodzie — w Gab. H. Potockiego. F. —

301.

(12 Rar)

301. 303.) Na rozpoczęcie wojny między Rossyą, Danią,
spólnie z Karolem XII. K. Szw., smutne pamiątki
nieszczęście polskie; Znajd. w Krol. Pol. Gab. w Drez-
nie, wielkotalarowy, z napisem niemieckim pod
Zkoronowanie i tylko Zyskanie z 1700. r. – Tu należy
i następujący półtalarkowy na zdobycie p. Jen. Flemminga
okopow pod Rygą Kober, z ~~pop.~~ tylcem Augusta
a odwr. widokiem tejże warowni zdobywanej, Dźwiny
i Rygi; z tąd: Felice Sidere captum – [illegible]
Expugn. A. 1700. – Trzeci z kolei tegoż zbioru
jednostronny, przedst. zdobywanie warowni u ujścia
Dźwiny Neumünde. –

304.) półtalarkowy. z pop. Krola z polskim opończ
przybranego, odwr. z dwoma rękami miecz z berłem je-
dnoczącemi, na mniemaną zgodę Narodu w nieszczęśliwą
wojnę przez Sasa wplątanego, do Sejmu Lubelskiego
zwołany 1703. –

305.) Średn. w. z głową Aug. II. i Piotra Alexie-
wicza Cara, jako na związek tak nieszczęsny wszystkich dla
polski, lity.

306–309.) Szyderskie upieniążki niemieckie, z cza-
sów wojny Aug. z Karolem XII. bite z napisami
[illegible]. –

310–312.) pierwszy piękny wielki, pięknorytownika C.
Wermuth-a z popiers. Krola z rzymska przybra-
nym, odwr. z Herkulesem Sasa piastującym,
z pamiątką tej rocznic: urodzenia i panowania wła-
dzie. – ~~dwa~~ następne drobne z epoki Zalewa
kraju powodzią Szwedzką, z znakiem CW.

313–315.) Większy z głową a odwr. Siedzibą
Krolewską z koroną przez orły dzierżoną nad orderami
~~[illegible]~~, drugi podobny lecz mniejszy – trzeci z pop. ~~[illegible]~~
Aug. w zbroi a drugiej stronie orderami. ~~[illegible]~~
~~orła białego i~~ tychże odnoszący się. –

316–319.) Dwa w pokazujących co do ich Mocie odbi-
rysunku i
ciach, sztuką wyrytujemyia a nie szczęściem kraju bo-
~~nie~~rozsądnego panowaniem odznaczające, są: z ~~pop.~~ głowa
Herkulesem hydrę walczącym i Auguste-
mi Aug. odwr: ~~wieńczącymi~~ ~~z piorunującymi~~ pod węzem, oznaką mądrości będą ~~mocą~~.
cym. [illegible]

rzezane przez H. P. Groskurt-a, są w Zb. Hr.
Potockiego. Fr.

320–3., Do spokoju a zabasu w Altranstadt. należy
324., Talarowy, na uwolnienie [przekładających] Książęca, Kró-
lewiczowa Jakuba i Konstantego Sobieskich 1707.
herby ~~polskie~~ [nasze] i Szwedzkie obok polskich,
~~powinowactwo~~ [z tą] Karola XII. objawiają, lubo sprawiedliwsza
[illegible] iż Uszczęśliwiemu dziełu to przypisać należy.

326–39., Dwa pierwsze wielkie [piękne] dłuta H. P. Gros-
kurt-a, pierwszy z Głową Aug. drugiego, z Korona-
cją i Zmienianiem z ślubem Cum vita deponam;
wtóry: z Aug. w całej postaci ~~[illegible]~~ pancernej zbrojnego
pod baldachinem z Koroną na przodstawia od
przybranej pol. drugiego: uroczyste a czesne obietni-
cami uszczęśliwienia Narodu — ostatnie drobniejsze
tem z głową i koroną ich Cyfrą i tarczą herbów polsk.
itp. odnoszące do powrotu Aug. na tron polski.

331–2., Talarowy i drobny, pamiątka związku
Fryd. duńskiego, Fryder. I. pruskiego i Augusta pol.
przeciw Korol. XII. — tego a Król. pol. Gal. w Dre-
źnie jako wiele należących do Saxów [illegible] od-
dalona. — 333., jakkolwiek z Hlawskiego powodu tylko
[illegible] Aug. bity, ważny atoli przypomina wie-
[illegible] w polsce które też na dworach wy-
mierzone jego 1715
zostały [illegible].

334., J. C. Roettiers-a rzeźby z 1715. wiel-
ki, piękny. Zestawienie Augusta króla i ~~Królewicza~~ [syna jego]
Fryd. Aug. ~~syna~~ drugi: przedstawienie królewicza
przez ojca, w ubiorach rzymskich, i Minerwa, znamie-
niem obok ułatwiającym. jest wspomnieniem odległej
[illegible] po śmierci Augusta III za lat kilkadziesiąt.
[illegible] powrotu

335–7., pierwszy wielkotalarowy piękny zbioru
Zagórskiego, spośród Kniażego H. P. Groskurt. jest
z Głową Aug. a odw.: Koroną z berłem i dwiema
podobne i najlepsze miejsce, ~~za czasu~~ bez roku
lecz [krwawe] wspieranie [zmiennych] praw do tronu polskiego ~~[illegible]~~
zwiastujące

338–9., ~~potwierdzające~~ [wieczne świadectwa] i przekazywania narodu
przez [illegible] wojskiem saskim ktorem na ~~[illegible]~~ [wznowienie]
na tron odzinaczać się. — pierwszy Hr. Potockiego
drugi

drugi Rajchla utoźsamia. — Napisy ~~na~~ Polonia peccata i vindicata requiete, niemałym przykładem, chęsnuto ta napisów zromni-kowe przez opaźtkie niebieżdzkiej kreślone!..

340 — 3.) Odnośne do zaślubień królewicza z jedną z osmiu*) arcyksiężniczek austryackich co na tronie polskim zasiadały to jest Józefy córki Ces. Karola VI. (1719) — ~~Były na~~

344.) Szesciograniasty z cyfrą krol. AR. ukoronowana wśród dwu gałązek ~~oliw~~ palmowych z 1719. ~~nad~~ i wspomnieniem Zgromadzeń Strzeleckich, a z których najodleglejsze sięgają do czasów medalami 269. — 404 — ile można spod wspomniony drzeworyt. ma tarcze trzema strzałami strzelnicze, przetrzęsia z napisem ~~[illegible]~~ Schnepper-Gesellschaft (od Sprzętu czyli cyngla nazwa). — Aug. lubownik myślistwa ~~jak~~ i w kraju naszym w ~~[illegible]~~ w urządzeniach podobnych niejako uporządkował, jak ~~[illegible]~~ Księgi Towarz. Strzeleckiego w Krakowie ~~[illegible]~~ z dawnymi szczątkami dokumentami zachowały jak i innych pamiątek, świadczą. —

345.) Zniewarzony na obłokach, pracującą niemowlę a drzeworyt: z pnia wyrost cedru — ~~Zmiana~~ na urodziny Aug. III. — bity.

346 — 9.) Te i Rozpłon Domu Saskiego w Polsce panującego ~~objawiający~~ ~~pierwszy wielkie~~ tak rylca ~~drugi tylko H. P. G.~~ objawiają H. P. Groskurd.

350.) Piękny i rzadki, przez WIF. z 1721. z pochwałą Aug. i Sławy: Canit arma virumque z pochlebstwa wspomniony, — tak jak 351.) który przez porównanie ~~[illegible]~~ obmyślony potępia Wyrok na ~~[illegible]~~ zbuntowanych Torunia 1724 wykonany, ~~[illegible]~~ głoszący Jezuitów, jako sprawcami ~~[illegible]~~ jego.

252 — 3.) Dwa, Wielki i takowy medale, odlewane i dłutkowane ~~a~~ za jedynce (unicat:) uważane w zbiorze ~~Krol. Polsk.~~ hist. Natur. w Dreźnie będące. — Pierwszy: Głowa Aug. II w lewo obrócona rozpostarciem włosów i z otokiem napisem: Ut justitia fulget

---

*) Były: Elżbieta żona Kazim. Jagiellończyka — Elżbieta i Katarzyna, Zygm. Augusta — Anna i Konstancya Zygm. III — Cecylia Renata Władysł. IV. — Eleonora ~~[illegible]~~ Króla Michała, małżonka. —

Sic Augusta Splendet Clementia. – dotem: d. 3. Augusti 1724. – na obrączce: Sola Augusta, quae honore dignissima et Sanctissima. – Odw: W przestrzeni pół kopalnie wszelkie, ~~przed~~ środkiem skała, na której siedzi górnik z Bika i kagankiem z podpisem: Veritas semper tuta est, sed caret regnie, pod skałą 3 psów nań szczekających. Góra kopalni wielkiej polski ~~Orzeł~~ w koronie. W otoku: Protegit Summa potestas integritatis Opus, vehementius latrant quam mordent.

Drugi: Słowa jak wyżej, napis: Sol, quod est Solo. Rex est Sole. – dotem; d. 3. Augusti 1724. – Odw: Szcz. gór na znakami kopalnianemi i drzewa, a opokraska ~~kali~~ ziemskiej, z których z upustów tylko wypływa ~~ze~~ woda w ~~srodek~~ jeden punkt ~~złowaiącego~~ opełnionego ~~przemienny~~ maskaronem. Z lewa [illegible] Góra okrajka księżyc a na niebiosach Słońce. W otoku: Sole nihil praestantius, Nihil utilius Sale.

~~środek~~ Sa to pamiątki projektów przez Sasa ~~at~~ w Innosiencie podupadłego podźwignięcia gór Solnych na celu mające; o czym obszerniej ~~[illegible]~~ pod wyrazem Wieliczka powiedzieliśmy.

354. Większy, niecały. – D. Kan. F. Czykowsky i Hrabina Königsmark II. L. obł. zwięzle z pop. Syna przyrodnego Aug. II. ~~[illegible]~~ Własna ~~[illegible]~~ ięty, w zbroi kryzą, włos ostyt zaczesany, z orderem. – Ot: Maurit. Saxo. Gall. Maresc. Gen. D. Curl. et Semig. – Od: Pomnik jego w Strasburgu w kośc. protestanckim będący, treść: Gratiarum[?] z nap: Mauritio Saxo-Curl. et Semiga. Duci Supremo Semper Victori. Ludovicus. XV. Victoriae Auctor et ipse Dux, poni jussit. Obiit XXX. Nov. A. MDCCL. aetatis LV. –

355.

(13. [illegible]) 71

355. Wzroby radziny na wspomnienie koła bitego wdzięczne —

356. Na rocznicę założenia Torunia w XIII. w. bity 1734. stąd: Dąb święty nad Wisłą z stojącym na straży wojownikiem i rokicem obok Strażnicy 1235, a pod tymto rozłożystym odwiecznym drzewem, społeczne dawniej mieszkanie Oyca Bogów: grzmot gromów odprawiał, nadawał jego Tor, imię Toruniowi nadała. Na drugim brzegu wisły, zamek zbrojny w pochodzie. [illegible] dali Widok samego miasta; dołem obwódce: Recordatur Desidera(bilium) Suor(um) Antiq(uarum). — Odwr: Godła miasta z trojgiem na tarczy przez anioła trzymanej, z dwoma rozkazami [illegible] z napisem: Natal. Thor(unia) Quingentes: (pięćset). — wokoło cztérowiersz: Es steht nun Thorn 500 jahr. Erlöst aus mancherley Gefahr, Bleibt du [illegible] Schutz Herr Zebaoth, und hilf hie aus der noth. A. C. 1731. — W. talara. w zb. hr. Potockiego F. —

357. Pop. opaska w płaszczu, pod nią herb gdański: Augustanae confessionis D. Mart. Luth(er). N. 1483. † 1546. D. S. w koło: Augusta Confessionis — Josua absolvit — odw: Pop. nięstego bradatego oblica z biretem na głowie w płaszczu; w koło: Annos bis seculares Quod moises perficere voluit — dołem: Johann. Hussus. nat. 1373. Crem(atus) 1415. — w. talara. W tymże Gabinecie, bity przez Gdańszcza — Ile przychylnie do niczego, nie Gdyż byłby nasze Dzieje uzupełnione wspomnieniami — a jaki przypadek sztuki w polsce rozrządził, i jak każdemu podniesie dzień najpiękniejszy dzień, swe ojczyzna reformacya nań wpłynęła, zatłoczona przez niewczesnie dawnego a wykładanie nowych z obrębu Świątyn, pomników wszelkich, każdemu dobrze wiadomo etc.

358 – 363, Na skon. Aug. II. bite, talarowe
Czwarty P. P. W. fec. — D. S. — piąty Vestner
F. a ostatni D. S. poznaczony, w Zb. Spotockie-
go i Krol. polskiem w Dreźnie, wyglądające, niepo-
spolitego kształca. —

364 i 5, Talarowy i złotówkowy na pamiątkę
zejścia Augusta który chwilowe zastępstwo Ce-
sarzstwa zmarłych Leopolda i Józefa sprawował.

366, Półtalarowy, pamięci Arcyb. Szembeka
Stan. w Krol. polskim Gab. w Dreźnie; Zaczynie
uzupełnił go w Zmiance med. przez Albertrandego
opisanych a ~~wiele nadtych~~ sobie niestosownych alte-
rych pierwszy ~~na~~ ku pamięci położonego Kamienia
węgielnego ~~przez~~ pod kościół S. Trójcy w Dąbrowie
1711. przez Arcyb. Mich. Lubomirskiego w obecności
Spinoli Nuncyusza — Który zaś piękniejszy dłu-
ta na czasie Józefa Kosa Wojew. inflandz-
kiego, wybity był. — ~~Dotąd idą M. Aug. II.~~

367, Wielki, piękny, jednostronny, roz-
poczęty M. Aug. III. — Popiersie w lewo w przyłbicy
zbroi z głową meduzy, w płaszczu z gronostajowemi obrzu-
cony; Twarz pełna wypogodzona bez zarostu,
włos rzedniały ~~w tył~~ z zaczesem w tył w sploty spadający.
Bez żadnych głosek, znaków. — Podobnie
bez dat ~~napisów a wszystkie~~ są i drugi dwustronny z popiersiami
Aug. i Żony Maryi Józefy i trzeci jednostronny
z pop. samego Króla. —

370 – 5, W Zb. Krol. Pol. drezdeńskiem, z po-
~~wodu~~ wyboru i wstąpienia na tron bite ~~talarowe~~ pier-
wszy niemieckiego A. P. Groskurt. — wtóry P. P. Werner
~~375, Data Palma na której [illegible] [illegible]~~
~~Ob. Civ(es) Serv(atus) Krótki, drugi z godły [illegible]~~
~~dawcami trzymane~~, ostatni z planem Gdańska jest
smutnym ~~dl~~ świadectwem zawiedzionych nadziei Le-
szczyńskiego i ~~jak~~ całej Polski, która jak Lito-
wa ~~nasza~~ [illegible] i żadne naszych ~~powodzenie~~ zawsze
~~zawsze~~ zwodnicą i zgubą dla nas bywała i ~~[illegible]~~ bałwochwalstwo
Gallomania ~~nasza~~ ~~[illegible]~~ ciągle a srodze karała!...

376–7,

376–7.) Zpop. Aug. Krol. pol. zbiorze Drezdne na rzepę obwiezowana, w naczyniu ~~[illegible]~~ opieczętowane, tam W. ta D. p. W. pohuadzone.

378.) niemniej jak 365, wyraźny że Krolowie polscy na tronach Cesarskich ~~zasiad~~ zasiadywali, najdzieli zaś na tamtym pod Koroną polską biało znieczenu, jabłkiem świata, Mitrą i słowa ~~[illegible]~~ Rex Polonia Vicarius Imperator a w tym Tron Cesarski bo Aug. III ~~namiestnie~~ zasiadał na niem, pośmierci Cesarzow Karola VI i VII. —

379–383.) Na związek Maryi Amelii Infantki polskiej Corki Aug. III z krolem obojga Sycylii Karolem. — pierwszy H. P. Groskurd — drugi V. H. R. P. ~~[illegible]~~ z Zb. Krol. polsk. drezdeńskiej. —

384–7.) Do układow między krolem a Maryą Teresą i Fryd. II. odnośne. Dwa Wernera.

388–91.) Na połączenie się Fryd. Chrystyjana krolewicza polskiego z Antoniną, Księżniczką bawarską, jest to ten sam co zalecaliśmy i Koronie polskiej — na stron Aug. większy i piękny, ~~[illegible]~~ J. A. Schega F. (fecit). —

392–402.) Siedm pierwszych M. zbiorze Krol. polsk. drezdnie, na cześć Maryi Anny infant. polskiej wspomnionej z Domem Bawarskim połączonej. — pierwszy Vestnera — trzeci F. A. Schega F. i większy i piękniejszy od innych z pop: w ozdobie, twarz młodzieńca wypogodzona w tej rzeczy wiele, ozdobny, w koło D. G. Maximilianus Josephus Elector Bavariae — odwr. pop. nadobny swobodny dziewicy z rozdętymi pop. zdrowo pięknych włosow — perły strojnych, wstęga i gusaada na pierwsze; D. G. Maria Anna Electr. Bav. Nata Reg. Pr. Pol. et Sax. — Czwarty J. L. Oexlin F. ~~[illegible]~~ ~~Szego~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ piąty: Siodmy szego, ktora nad ~~to~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ztegoż zbiorze Cztery następne głowie F. A. H. — należą do Maryi Jozefy corki Aug. III a żony delfina franc. Syna Ludw. XV. z niej to następni poszli Ludwikowie i ~~[illegible]~~ francuskich ~~[illegible]~~ we Francyi ~~[illegible]~~ Karol X. —

403.)

Lamenden

403 – 5.) Pierwsze z przep. Aug. drzeworyt

Orła Białego, które wszystko wyprowadza [illegible] i pię-
kne dzieło sztuki, naszego Jana Wielkiego
Tcinnego malarza krakowskiego dla pierwo-
nych sporządzonego (Ob. Wiejdeloff.) ale któ-
reście w całe Albertrandego z dziennika Szta-
dał się ognia wraz z im gorzonych a to wkole
naokoło Orzeł polski, Matka Boska w promie-
niach, [illegible] wszelkiej broni i [illegible] Znak wojennych z
głoskami A. R. znów Orzeł jednego [illegible]
aryjsze aż do ostatniej wstęgi na którego z akta-
dał się Krzyż gorączkowy. Stan. August [illegible]
Koronnej. i ta odmiana w tymże wprowadził
się, że z każdej strony po pięć były [illegible];
zaczynające Od Marji panny, potem sześć dalej
Orzeł, Imię Maryi, Orzeł, Matka Boska, [illegible] – dwa
[illegible] w sposobie Z [illegible] do którego
[illegible] Królowi Krakowskiemu [illegible]
[illegible] Augusta z [illegible] znakomite tyle
[illegible] dawna należał i strzelał;
sa: Czworaczki z cyfrą ukoron. A R z 1740. [illegible] tarczą
z celem na pierścieniu ozdobna i [illegible] kołtun
literą z kwiatem A. i słowy Usza – meta –
Omni – bus. – Wtóry dotyczy podobny, drewniany
jedynie zamiast tarczy do Strzelnicy [illegible] „Domus
certamini metam ferendi aptatae dedica-
tio. Anno MDCCXVII. X. Cal. Sept. [illegible]
[illegible] Frid. Augusto Rege Polon.
Elect. Saxon. Agonotheta.

Strzelnicy i Strzelnicy [illegible] już [illegible] Krakowskich [illegible]
Ostatnia Budowla icy celestat sztuka w roku z miary [illegible]
mi i basztę [illegible] przez [illegible]
Kow po rozbiorze kraju zburzona została
[illegible] Celestat, był przy Bramie M. [illegible]

406 – 8.) Urodziny Fryd. Augusta tak [illegible]
społu dziewiętnastego [illegible] zwyczajnych i nadzieje [illegible]
naszych należą

należą; na wtorym z wnukiem Aug. są głowki SMALXCALSAN. i Dubuch. —

409—11.) Dwa mianowicie pierwsze ważne pamiątka o powrotu krajów polskich jednomyślnie po zwalczeniu wiarołomnych i niewdzięcznych krzyżaków, ztąd to Gdańska i Torunia oswobodzenia 1454. wspomnienia; ~~…~~ pierwszym spoczątkiem upadku dowodzi oddziału zbrojnego pismo z posłuszeństwo odrzucenia wypowiadające, w dali widok ~~miasto~~ Marienburga z nap: Prussiae Foederis executio per Fecialem Denunciata Marienburgi A. C. 1451. — odwr: Toruń z mostem na wiśle, w środku miasta wysadzenia ~~…~~ zamku w powietrze, z otoczonapisem: Tercentum ante annos, Cruciata Thorunia nocte excusso exultat Libera Facta jugo 1754. — Drugi z podobnym napisem odmiennego nieco układu ~~…~~ ~~MDCCLIV.~~ trzeci a cieńki i piękny z Gdańskiem, pod nim Orły rozdzierają krzyż kawalerów niemieckich, używszy jednostajnie z potęgą w Koronie polskiej, spomocnik uniższy zmiażdżonej; itd. w koło: Crux equitum excruciat prussos — prutena polona hanc Aquilae exuviunt, Rexque Sakerque Regant. — nad miastem Vicinia Libera concors. — Odwr same pisma: Deo auspice augusto ~~III~~ tertio Polonorum Rege, populorum patre Feliciter Regnante Jubilaeum Gedanense unionis prutenae polonae memoriae Sacrum reduce incorporationis die Feria Quarta Cinerum Seculi Quarti natali Anno CIↃIↃCCLIV. pod tarcza z godły ~~…~~ Gdańska przez lwy dzierżona (: Mitrona była i bandera na okrętach gdańskich, dwa krzyże pod koroną polską (: bandery polskiej: z wzorami ojców swoich w Prusy, Łuna(?)). — W koło Prussiaco Lechici Casimirus Foederis autor tutorem Augustum sedater colunt.

Teto wielkie świadkie błogich dla tych kaznodziei czasów, takim iuż i medal za S. Kazimierza bity wyżey opisany. —

412.) Piękny, wielki, pamiątka stulecia założonego Szkół w Gdańsku, nieiawny treści był dawnieyszy ze S. Kazimierza, wyżey wspomniony pod liczbą 158, — są to niepojęte świadectwa iak naród polski z przeszłości zatrudniał narodowe ..., pielęgnować stare tłumaczenia przychodniów ... języki studentów. —

413.) Wielki, piękny, sztuki nieposp..., i ważny ... z wid. Gdańska, w którym napis: Pacem quam post centum annos colimus Celebrate nepotes. — Odw: Klasztor Oliwski z podp: Oliva pacifera III. Maii MDCCLX. wyżey: Augusto tertio Rege Pol. patre patriae, Salvo pacis Olivensis Saeculum alterum inter Suplicationes et Vota III. maii MDCCLX ingreditur Gedanum

414. Srebrny, talarowy, zbiorn Sgo. Hr. Krasickiego; z ... i napisy hebrayskiemi; amsterdamski upominek na rzecz Eleazar Rabina w Brodach, handlem za Aug. III. ... Słynnych. —

415. Piękny sztuką i przedmiotem ważny tyże miały zbiorn Sgo. Hr. Grabowskiego w Krakowie, pamiątka Adama Stanisława Grabowskiego Biskupa Warmińskiego Xięcia Bawilowskiego przez pieniężnicego Vestner zrobiony, iako mężowi zasłużonemu ... wykładu będącego, poświęcony, o czym obszerny wykład ... — Stoi ... przez ... A. ... — ... przez ... Godła rodzinne, z nap: A. MDCCXXII. ... VIII. Id. Oct. Eccl. Cathedr. Frauenb (Mariae Frau) ingreditur — Nieiawny najpiękniejszy Ministrowi Bryłowi Henrykowi, przeznaczony, rzezany przez C. S. Westner z r. 1749. lecz z ... a drugi ... . Z biorn po ... Stara, ... iego potrzebującą ... ważnieysze tegoż są H. F. Szutackiego. —

417 — 18.) Bo rzecz i sztuka zalecone, wielko talarowy z ... Andrzeja Załuskiego Biskupa, pię... z ... stoczystem, wypogodzonym licem, włosy

sam stoi [illegible] we wszystkim w czapce, ~~wkoło: Andr.~~
Załuski w mucecie bisk. z Orderem Orła białego.
W koło: Andr. Załuski Epus. Culm. et
Pomes. R. Canc. R. Pol. — pod pop. D. F.
Odw: Widok w stopie do sławnej Biblioteki, bogatego
przybioru (bo z stopowaniem korynckim [illegible] wręczonymi z posta-
gami, ozdobionej górnej z [illegible] tylko Statua-
mi, przyozdobionym, z napisem: Civium in usus.
a potem: Bibl. publ. Var. Fund. A. D.
MDCCXLV. — Na boku pod w rycinie umieszczony
pamiętnego podpis: Dan. Fehrmann. — drugi zo-
dobytym popiersiem w inną stronę zwróconym, w pierwszej
w ot: Andreas Załuski Episc. Crac. Dux Se-
veriae. pod pop: Meum: — Odw: Widok Księgozbioru
Trzejsłotrowego z herby, glorjeta, (którego po dziś
dzień Strzały pokazują) w Stolicy: Publico
Bono Biblioth. Varsaviae
Regni
Instituit. — dotem. Godła Junosza (baranek)
i MDCCLIX. — W wykładzie nauczającym [illegible]
bezprawnego wiele ważnych szczegółów dotyczących
można tak kolei jak nakładów i rodzinnych do
rzeczy ~~[illegible]~~ tyczących, między innemi jak
pobieranie Andrzeja Brat Jego Józef wielkie
dzieło gruntnie dokonywał, tak dalece że na
15 lat przed śmiercią, liczba ksiąg nieliczne
wtoi pozostawionych, rękopismów (czytaj Bibl. Załuskich
z Janockiego) nie też pierwszych książek
200. stotysięcy ich przechodziła a w 1793.
gdy Księżniczce do Petersburga wywożono
okładem Trzykroćstotysięcy księgozbiór liczyła
Strata niemniej wielka i bolesna była i rę-
kopismów bo kilkotysięczna (okładem 4000.)
Drogocenne te po dziś dzień [illegible], i w naj-
sławniejszych Zbiorach Europejskich, świata
mowie albo całkiem niedmana albo jako Biało-
kruki, Unikaty, wystawiana, ubogacona była
dwudziestotysiącami. Księga samych tylko polskiem
językiem drukowanych [illegible] innych
wszechświata narzeczy i to przez [illegible]

~~wiele było~~ ~~przez~~ tak podrowany ~~[illegible]~~ Ojczyzny Ziemi naszey tyczących, ~~Aresslane~~ Wresłowe. —

419. Upominkowy od Mielera na ozdobienie Ks. Machaarkiewicza Sawori kancelerowi zpokazany; ~~[illegible]~~ rytca Westnera, piękny, tasardowy, z spostrzeżeniem godły; — w ~~[illegible]~~ objaśnienia z Albertrandego ~~[illegible]~~ szczegół ~~żywota~~ ~~[illegible]~~ o Mizlerze trafnie dany. —

420. Piękny, większych przez magistrat Gdański jako Chrzestnego Ojca syna Adama Czartoryskiego, ~~[illegible]~~ na pamiątkę tego Chrztu obrzędu ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ w ~~[illegible]~~ przedstawionych Albertrach spamiątek Ojczystych po ~~[illegible]~~ wystawach, była czara szczerozłota ozdobiona, chwałka medalu medalnego przebrana, Lecz przez ów Magistrat niegdyś tak do Ojczyzny przywiązany, rodzicom Chrzestnego Adama dawem złożona. Geniusz a ~~[illegible]~~ książęcy z niemowlęciem i tarczą godeł, drugą stronę nie dającą z herbem miasta. rzecz objaśnia tarcza ~~[illegible]~~ trzy rodzinne pamiątki, z których medalu na cześć zaślubionych Wedników ~~[illegible]~~ z najpiękniejszy Szy Stanisława kroł. gdańskiego z 1756. —

Stanisława Leszczyńskiego tyczących mamy od 424 – 463. a ~~[illegible]~~ niemal wszystkie ~~[illegible]~~ piękne i ~~[illegible]~~ statue i nielosznikowi ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ odpowiedne. — Dwa pierwsze ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ odpowiedne. — ~~[illegible]~~ szybko i skorowaya bite, złe krom wsze ~~na~~ ~~[illegible]~~ spiersi, pomysł ~~na~~ Skala nagle w obłokach wznoszącaig, i na drugiej zaś, Bijanie Bocian pod Słońce rozbitych, Swobodę Narodu ~~[illegible]~~ służących; która, jak naytrafniejsze przepowiednią była, jak to szczęśliwe jego w Lotaryngii panowanie, i nieszczęśliwy przeznaczenie niełatwy wiecznego Sasow zgubiony; Narod, panowaniem odpowiedne było wzięcie Bochni godła niemniey i pobożności tężących. — Albertrandy mocno maiąc przed sobą exemplarz zatarty, mylnie wziął to ze wnętrzków tegoż dalekich krajów za Słowaki w zbiorze moiem atoli medala ten nayrzadniejszego jest odbicia. —

Nieszczęśliwe przypadki owey epoki malują trzei

(15. Rzecz) 75

malując trzeci znak: Fata iest to okręt pozbawio-
nym masztów bardzo skołatany, koronę król-
ewską unoszący. — drugostronnie chwila przyjścia
bezpieczny. Okręt z rozpiętemi żaglami żeglujący
, pod Banderą Orzełge tanto
Lew, w ot: Viam invenimus tandem, w odc: War-
schau D. 4. October 1705.

427—31., Pamiątki przyiacielskich stosunków
między Leszczyńskim a Karolem XII. — Kota w
kol. pol. zbiorze drezdeńskim. — 430., pod pop: C.
Wermuth. —

432., Kontrafakt. z pop. Stanisława i Lwem z herb.
jego na powrót z Saxonii do kraju 1707 bity ber-
imiennie. —

433., Na którym Leszczyński jako na ardouairkie przed-
stawion, iest obrazem dzikich kolei laskawych,
jakiey i August i Karol. XII. i wieczny Na-
poleon i t. p. ulegli i ulegać nieprzerwanie.

434—43., Na związek Maryi Leszczyńskiej
z Ludwikiem XV. a ostatnie dwa uwodzi-
ny bliźniąt i delfina W. — Du Vivier przewodza-
Tne wykonał. —

444 i 5., Do usiłowań powrotu Stan. Leszczyń-
skiego jako prawego i najgodniejszego następce na
tron polski po śmierci Augusta II. odnoszą się;
pod większym z popiersiem jego i widokiem
Gdańska. L. M. M. pod pomniejszym z którą
ręką połączonemi z napisem Sarmatiae pace
tui & monogr: C. W. — Następne cztery drobiazgo-
wej stadze a naiwnych namiętności niemieckich jako wierzęta
szyderstwie (Spottmedallen) kowane, pomijamy.

451., pop. w zbroi z wstęgą orderową wyrzędzonego
Stanislaus I. Rex. pol. Magn. D. Lith. odwr:
Filica Accepto a Lotharingis et Barienisibus Fi-
delitatis Sacramento. MDCCXXXVII. — pod pop:
Du Vivier. meminiany. — Smutna zaiste pamiątka
że obcego ludu był Oycem!.... a która sto-
krotnie umarzała 452., jako Następek Szczęsnych
rządów Stanisława na obcey ziemi, mogą
własnej uszczęśliwiać a nawet Zbawić!. jeść
z piętnastu

z pięknością, charakterystyczna Głowa wielo-
sem okryta, ~~Stanisł~~ Nazwa ~~króla~~ polskiego a W. Xięcia
Lotaryngskiego i Baru – a Widokiem drugostronnie Ży-
dzącego Budowli cierpiący ludzkości poświęco-
nej a dzieciom i pomysłu jego architektoni-
cznego, jak wiele innych wszelkiej potrzebie
przeznaczonych, w Nancy i Luneville prze-
trwałych, zwłaszcza dotąd podziwianych a o bie-
dnych nieszczęśliwych w każdem ~~wstępie~~ gałęzi Sztuk
geniuszu jego świadczące. Widok tey kilkopiętrowej
pomnikowej Budowli dobroczynnego Filozofa sław-
nego, na ~~…~~ a u wielkim ~~wier~~ przedstawiony ma
góra napis: Ad pietat. Augm. et inop. (um)
Subsidium; dołem: Miss. Fund(atam). Ann.
MDCCLXXXIX. – pod ram. pop. A. M. S. V. –
Jak ten świadectwem że Sztukach biegłego był mistrzem
tak następny 452, dowodzi że równym i dla
nauk był Leszczyński Mecenasem, jest to medal
z podob. popiersiem i napisem, drugostr.
~~mieco~~ mniejszy z króla i ludu
z godły tego władzcących ma w kołonap.:
Soc. Royal. Des. Sci. et Bel. Let. De
Nanci. 1753. – i ten ma znak swój J. C. R. – Nie
przestawał przez cały żywot wszelkiemi poddan-
nych swoich, nie było żadney z wiadomości ludzkich
by ich na dobro powszechne nie obracał, żadna-
by wszechstronney potrzeby, wszystkie, krasy, Sztuk, Nauk,
umiejętności, Religijne handlu, przemysłu, i ziemi ojczystej należały
do patron, Stanisława
Opiekunem Stowarzy-
szenia uczonych był Apollo i stawy naukowego, na pieczęci wyryty
objawiał Rzym, ustaw i wie-
de zasługi, ztąd napis: Leges et praemia
Musis którymi współpracowników ad 1752 obdarzał.
454. Medal wielkiego talaru, z Głową z wyrazem
myślącego, włosem rozwitym w tył w stroju pięknym
w otoku Stanislaus D. G. Rex Pol. Mag. Dux
Lith. Loth. Et Bar. – pod szyją: A. M. S. U.
(: Anna Maria Saint Urbain:) – Odwr: Pomnik, z posą-
giem w cały postaci Ludwika XV. k. Francia zięcia Stanisława
Leszczyńskiego, w ubiorze Ces. rzymskich; przy nogach, kula
ziemska

Zierśrke, nie więcy herb. franc. trzy lilie, ~~i~~ Przyłbica
wawrzynem uwieńczona. Przy podstawie, posągi 76
Sprawiedliwości i Roztropności. ~~[illegible]~~
w ot: Utriusque immortalitate; — odc: Civitas
Nanciana / MDCCLV. — Bity staraniem
magistratu M. Nancy i złożony ~~Sta~~ Leszczyńskiemu wspaniałemu
i Krol. francuzkiemu, jako pamiątka odkrycia
Pomnika, ktory w czasie Rewolucyi francuzkiey
rozrzucono ~~zburzono~~. — Posąg Ludwika odlewany z brązu
~~na~~ Pays: Stop. 11. i cali 4. — Podstawa z białego Chursowskiego
marmuru, płaskorzeźbami wydatnemi ~~[illegible]~~ odlewu z przy-
zdobiona; ~~na~~ pierwsza wystawiała ~~[illegible]~~ z Ślub Ludwika
z M. Leszczyńską z nap: Hoc praesage juvenius ktora
nexu MDCCXXV. — Geniusz pokoju rozrywa
walczących sprawiedliwie wskazuje że Lotaryngia
z nap: Universae praemium Spanis MDCCXXXIV.
Uosobiona Lotaryngia w postaci kobiety przy ktorey
siedzi geniusz na rogu obfitości z uwieńczonym
okiem w niebiosa gdzie godła Ludwika i Nec plu-
ribus impar — Quantus hinc micet splendor
MDCCXXXVII. — Ostatnia płaskorzeźba objawia
Założenie ~~[illegible]~~ Stanisława krola i Akademii
Nauki ~~Sztuk~~ w Nancy, w postaci Minerwy
na niebiosach siedzącej, z Wieńcem i Lekar
w ręku. z nap: Litterarum nativi fructus i
MDCCLI. — po rogach powleklony
posągi: Sprawiedliwości, Roztropności,
Męstwa i Łaskawości. — Koszt pomni-
ka jest nakład 16 okładem tysięcy dukatow
własnością Założyciela, Stan. Leszczyńskiego
— wykonanie odlewow szczelniej pod tegoż nadzo-
rem dokonali Guebat i Chifflet jako
nadworni rzeźbiarze. — Krolewskie Kamienice otyli ry-
nek ~~na~~ swoiej trzy części wedle rysow Leszczyń ~~[illegible]~~
skiego w koło ~~obudowane~~ budynkami pięknemi otocz-
ony, ma pod ~~fundamentami~~ Kamieniem wę-
gielnemi ~~napisy~~ przez Księcia Franciszka Ma-
ksymiliana ze Tęczyna Ossolińskiego Marszał-
ka nadwornego.

Nadwornego Stan. kr. Napis: Stanislaus
Rex et magnus Lithuaniae Dux et Dux.
Lotharyngiae et Bari. Forum hoc
Regium amplissimis undique aedificiis
exornatum, — Augusta Ludovici XV. effigie
insignitum, ad Urbis primariae orna-
mentum et commoda publica extrui
curavit. Anno MDCCLII. — Primum
hunc lapidem solemniter posuit
plaudentibus Civibus Franciscus
Maximilianus Dux de Tenczyn
Ossolinski. Supremus Aulae Regiae
in Lotharyngia Praefectus. Regiorum
Galliae Ordinum Eques Torquatus.

455 – 462. Dla pamięci, ~~nad~~ ~~[illegible]~~ znane
~~za~~ z opisu aż w życiu ~~[illegible]~~ Stan. Leszczyńskiego
czerpnione, ~~z~~ rysowanych wzory zakończył
Autor — ~~[illegible]~~ do ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ — Trzeciej
Szeregu medalów Leszczyńskiego, Pamięci Oy-
ca ~~[illegible]~~ Hrab. Rafała na Lesznie Leszczyń-
skiego, poświęcon: jest talarowy z popiersiem
Rodzica i drzewo: Lwem z tarczą godeł strze-
gącym znap: Ob pacem bellicus ardor. Robur, Tutela quietis. — ~~Mowy~~: S. W. E; w odcinku. —

464 – 484. Maryi i Opiekunom Św. Naro-
du polskiego, poświęcone medale. Tom trzeci
zamykają. / — Przodkuje, pierwszy większy nadzwyczaj
z Bogarodzicą w ~~Koronie~~, dzieciątkiem Jezus w lewej
ręce w koronach, nieprzebranemi drogościami w szabel
i przybrane Świątnicząc, znap. lat. Virgo miraculo. B. V. M. Socal.
ab Innoc. XIII. Papa. in Regno Polon. Palat.
Be(lzensi) 8. Sept. Coronata. — Odw: Wielki
orzeł polski z epoki sasów z tąd i tarcza ich
znaków na piersiach, w szponach korony dzierżą-
cy; i w ot. Sub Bened. XIII. pont. max.
et potent. August. II. polon. Rege.
tu należy ~~[illegible]~~ następny pomniejszy medalik M. Sokal-
skiej poślubione, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ z godły pilawa i ostoja dwoma
koronami zaś wieńczonym, ~~[illegible]~~ zaś! — Trzeci ~~na~~ drobny

(16. Kar) 77

z pap: SS. Wawrzeńca i Zdzisława, z kościołkiem w Jabłonowie, na pamiątkę tego 1713. — Dalej aż do 475, niemniej wielkość, na pamiątkę koronacyi Obrazów Maryi w Podkamieniu 1727 — w Lwowie 1751 — w Leżajsku 1752 — Berdyczowie 1756. — Liter

476., z Matką Boską Częstochowską, wielko talarowy, w bogatym przystroju z nap: Sancta Maria Ora pro Nobis, z widokiem kościoła i murów Częstochowy, ozdobiony procesyą i pielgrzymującemi; z nap: w koło: Mana B. M. V. Czestochovien. — w odw: C. S. J. K. A. — drugi starodawny mały dragonikon z Bogiem Ojcem ukrzyżowanego trzymającym bez napisu.

477. Tatarkowy, z MB. Latyczowską i S. Kazimierzem Królewiczem w koronie, z koszykiem i lilią. Obrazu maryi uwieńczonej następne koronacyi, MB. Przemyskiej z 1762 — pocztarskie z S. Onufryum — z S. Barbarą — Jarosławskiej z S. Ignacym Loyola — MB. w Lasku z ... S. podług nap: do pos z dzieciną ... na węgłowku stojącą, drugi podobnie S. Athenogenes Ep. P. M. w odw: patrona a broda, błogosławiącego i z palmą, z jelenim obok; w odcinku Kap: Kobyłka. —

483., Pomnijmy z P. Jezusem ukrzyżowanym z nap: Proś i Ufaj, odw: M. Boska siedząca w koło: Quelle te Console dans tes peines.

Więcej szczegółów o Obrazach Bogarodzicy Częstochowskiej, czytaj: S. Łukasz Kruszczewa.

Nowszy pocket medali świętych 484. jednostronny tatarkowy z S. Kazimierzem (do kolan) jak na 477. jest pamiątka z Wilna XV. Spiżowa, zwanego S. patrona Omni die ...! przedstawiony rymem Sarbiewskiego tak ubogaconego a względnie Sitańskiego, że pomnikiem wspaniałym budowli Kaplicy królewskiej przez Zygmunta III. z złotego kamyszu, ... na cześć Jagiellończyka S. Zmarłego ...

Tom IV.

Tom II. wydania Raczyńskiego ma dodane na
tytule: ~~[illegible]~~ Z czasów panowania
Stanisława Augusta. przez E. G. – w Wro-
cławiu u Rychtera MDCCCXLIII. – Są
to medale od 1764 do 1795. ~~p~~ liczbami 485. –
– 636. – poznaczone.

485. Spiżowy, wielki medal. Popiersie w lewo, włos
z ~~kranc~~ uwdzięczonym trefiony w tył; Lica gładkiego, wyrazu
~~ozdobny~~ dumania, i pancerz ~~płaszczem~~ purpurowym z gronostajami
obrzucony; wstęga z orderem Orła białego. – w koło:
Stanislaus August. D. G. Rex Polon. M. D. Litu.
Pod ram: J. P. H. Holzhauser. F. – odwr: Pod
Siedmią gwiazdkami w wieńcu uwawrzonym: Stani-
slaus Augustus. N. MDCCXXXII. D. XVII. Janua
rii Wolczynii natus. Stanislai Poniatowski
olim Caroli XII Socii primi Regni Pol.
Senatoris ac Cons. Princ. Czartoryscae
Filius penultimus Reipublicae ad au-
lam Petropolitanam Legatus in Regem
D. VII. Sept. MDCCLXIV. Elec. D. XXV.
Nov. E. A. Vars. Coronatus. Affabilis.
Generosus. Eruditione ac Eloquentia
Excellens. Literarum Artiumquae Libe-
ralium in Regno Fautor. Rebus publicis
Deditus. Non omnia tamen Bona quae
vellet exequi potens. Per XXXI. An.
Periclitantis Fortunae Varietatem
expertus. Ultimus Totius Poloniae
Rex. D. XXV. Nov. MDCCXCV. So-
lemniter Regium Diadema Deposuit.
A Paulo Imo Russiarum Imperatore
Arcessitus. Obiit Petropoli. D. XII.
Feb. MDCCIIC. Aetatis LXVII. An.
Ibidem in Ecclesia Catholica Sepultus.
Spodem: dwie rózgi żałoby narodu najnieszczęśliwszego;
taśmą niedoli skrzepowane. – ~~Wyspadi~~ dołączone

rodowód ~~cudzoziemskiego~~ objawia: że z ~~c~~ cudzoziemców 78
pochodził i skończył, nie zbyt na cudzoziemczyźnie

486–8. Koronacyjne pominę się; dwa ~~pierwsze~~ pierwsze rozdawane z głowami, tamten przez Holchauzera, ten zaś londyńskiego niemowlęcego Pingo F. rzezany ~~mniej podobnego oblicza~~; trzeci zaś rozrzucany po kielichach, w Toruniu odbijany ~~tylko~~ w zepsuciu papieru napisem daty ~~zaś~~ opatrzony.
– Pingo ~~rytował~~ rzezał stępel z rysunku warszawskiego ~~na pół~~ wcześniejszego, gdy atoli rys do ~~króla~~ podobień nie był podobnym, sprowadzony do Warszawy Holchauzer, trafnie inny ~~trafny~~ jak wdzięczny 1766 sporządził, napis Fortunae donum, Virtutis incitamentum – przez samego Poniat. wybranym ~~był miał~~ zapowiadający wielką przyszłość, powszechnie uwielbiano.

489. Orłowiek którego oryginalna była w dwa kieszeń, iżeż sprawcą m. Kr. ~~pana~~ króla, i drzewo palmowym Heroibus umbra – stąd pod tymże Off. Obseq. Serv. Carrier de Boismonsier MDCCLXV. – ~~On~~ Ten to uważony sztuka, kazał wparyżu ~~stępić~~ wrony i odlewy, z popiersiami króla z minerwą, obrazków podobnych narobić, denek do tabakierek, przedtem je naklejać a przywędrowawszy do ~~stolicy~~ warszawy z bezczelnością jakto zwykle u nas bywa, ~~u~~ narzucającej się domach gallomanów owczesnych jak najlepszej przymowy, przyjmowany nakładając niemałe kontrybucye nawyzyskawszy ~~niemało~~ wiele pieniędzy – urągając się łatwowierności głupców, z ohydą kształtu rzeczy wyniósł też do Francyi i płacąc o medal tego ten, posiadaczyć nieprzestaje o królestwie szczęścia się na ustępie zaraz panowania St. Poniatowskiego, owczesny frankomanie, która nas nakoniec i pogrzebała!

490–1. Pięknego holchauzerowskiego rżnięcia

z licami królewskiemi i napisy, są
pamiątką umocnienia Kamieńca podolskiego
warowni i Założenia Akademii Rycerskiej
z niemałym pociągnieniem własnych zasobów
Króla danych, stąd: Ne
aquarum conflatu subruatur tutamen
propugnaculi a na wtórym: Scholae
militaris institutum proprio aere
creatum, patriae dicavit. S. A. R. A.
MDCCLXXVI. — Tu właśnie należą dwa nastę-
pujące z napisem Diligentiae, uczniom tejże
szkole rozdawane, pierwszy rzeźby Pingo z
twarzą króla — drugi z cyfrą monarchy. — dla pil-
najpilniejszym ze złota odbijane, trzechdukato-
we. — W zawodzie wojennym lat 18 nieprzerwanej
służby dawano medal, z napisem pod [illegible]
Stanisław August król z drugostr: Za dosłużone
w ciąg lat 18 w jednymże Corpusie. W. talara.

495—505. Zasłużonym w jakiej-
bądź zawodzie mężom rozdawane, wszelkiej
miary i okrągłości, odmieniały się [illegible] wytworem
Holzhäuserowskie były Obliczem
Króla opatrzone, takim np były pierwsze
i ze złota odbijane 30. dukatowe — Napisy
ich: Merentibus — Praemiando
incitat — Virtuti militari — Virtuti ci-
vili — Equiti dextero osta-
tni odznaczającemu się [illegible] przysądza-
no — Dla Obcokrajowców zaś lub Ziom-
ków upominkiem lub wspomnieniem
stanowił z Horacego słowy opa-
trzony: Signatum hoc memori pectore
munus habe. A tym co w jakiej bą-
gałęzi Sztuki odradzającej się pod Monarchą
i Lubownikiem, Znawcy i Wykonawcy
znamienitej wystąpowali, medal Solerti
...

przypinano, węgielnica, dłuto i rylec
w czworokąt ułożone, wieńcem dębowym je
otoczone; obwódkę napisu stanowiły. Druga
stronie była Cyfra Król. S.A.R. z koroną
i dwuróżdżkowi wawrzynu obięta. — W. miejsce na
ostatni nakoniec Pro Fide Grege et Lege
złoty Dukatowy, koronę Głowy królewskiej, miał także z koroną z her-
bami narodowemi i królewskiemi ... wstęgą orła
b. ~~[illegible]~~ i majem laurowym i dębiny ~~[illegible]~~ otoczonemi
506 — 16. z Odrodzenia i Zakończenia mechanizmu przewodniczy ~~[illegible]~~ wielka i
mennictwa, ~~[illegible]~~ piękne ~~[illegible]~~ — Środkiem kręgu ołtarz
z gorejącym ogniem, w koło: Regi optimo
Reique monetariae in Polonia Restitu-
tori — dołem: Stanislao Augusto Regi
Pol. M. D. L. — Collegium Consiliariorum
Rei monetariae Perenne, Grati
populorum Animi Monumentum
Odwr: Bogini Sztuk, siedzi na podwalinie płycie, w prawej trzyma me-
dalion z obliczem Króla; lewą oparta ~~na~~ o pod-
stawę z herbami narodowemi; z rogu obok obfi-
cie sypiącej pieniądze — z drugiego boku na-
rzędzia sprzęt menniczny — w dali Zamek
Król. Warsz. ~~[illegible]~~ w koło: Augustus, Leges, Artes,
revocavit, Opesque. — dołem: Exacto a deprava-
vatione rei Pecuniariae Seculo. MDCCLXVI
Holzhauzer na płycie podp. — Gdy w odbijaniu zaraz po-
czątkowym pękł stępel, medal ten stał się wielką
osobliwością. — Podobnego układu i wielkości tegoż pieniężniczego
iest ~~[illegible]~~ drugi z odmianą napisów, jak i trzeci
o pół mniejszy, w niektórym wyrażeniu Głowy, Cyfra króla
i rok. 1788. — Z kolei do 515. drobniejsze, z których
509. z nap: ~~[illegible]~~ stęplem ... z 1717. są ... z
otwarkami rzeczy pieniężniczej, wypisami ... Cyfr. króla
i napisami uroczyste. — Ostatnie dwa Mennicy
Stanisławskiej z 1767. z głową króla z nap: Stani-
slaus Aug. D. G. Rex Pol. M. D. L. i drugostr.
Aere perennius Aurum Sceptra Gerat
pa-

Opatriamy Beet. Of. Cr. ♀ (miedź) mon.
17. Januar. 1767. C. S. (Konstanty Sabłonowski
dyrekt. mennicy). — drugi pod. nadp. miedź. podobny z nap.
Nobis diu interdis. Of. Cr. ♀ mon. 1767. —
C. S. —
517, mały, z głowa i napisem, pamiątka ustanowienia Ord. S. Stanisława, z mennicy Warsz. z [illegible]
Instit. Ord. S. Stan. 8. Mai. Celebret per ~~[illegible]~~
Saecula Festum Of. Cr. ♀ mon. 1767.
C. S. — Oznaka jego była: Krzyż czerwono emaliowany (smolony), w końcach szerszy, złoto brzegowany, wycinany ztąd ośmiokończaty, gałeczkami opatrzony i białemi orły malowanemi ukoronowanemi na 4 ramieniach ubogacony. S. Stanisław podaje na białem tle w ubiorze biskupim z laską pasterską ~~[illegible]~~ błogosławiącego. S. S. po stronach ~~[illegible]~~ Wawrzyn w koło wszystko otacza, po 9 krzyżach przepasany. — ~~[illegible]~~ z tyłu krzyża cyfra króla założyciela. — Wstęga do ~~[illegible]~~ szerokiej czerwonej z prążkami na brzegach białemi, ~~[illegible]~~ z prawego na lewy bok noszona. Gwiazda zaś na stronie serca kończaty, była srebrna z ośmiu pęków promieni składana, z krążkiem małym wśrodku wieńcem laurowym otaczającym, w którym na tle ~~[illegible]~~ srebrzystym Praemiando incitat, otaczającym cyfrę założyciela rubinami wysadzaną. —
518, Talarowy, norymberski, prof. Oexlein z pop. króla drugostr: Świątynia zdobna słupowaniem, mając, stopniami, rogi obfitości i strojeniem w porwojach, obiegiem przyjaźnym dwoma na peryg[illegible] sprawiedliwości i zgody świadczącemi, z nadpisem: Concordia dolium: Jura Dissidentibus Reddita. MDCCLXVIII, jest miłą pamiątką rozsądnego ukojenia ~~[illegible]~~ namiętności gorliwością wiary S. ocalanej, tak jak następujący 519., smętnym wspomnieniem nieszczęsnej doli narodu niedołężnie rządzonego; ztąd słusznie okręt miotany burzą a źle sterowany, przedstawia; hasło ~~[illegible]~~ nai

Tu ne cede malis, było dowodem dobrych
obywateli dobrem Ojczyzny [illegible] nie
stety przez Poniatowskiego nieprzyimowanego!...
Spod piękną głową króla mennicz. Holzhaussera
Zarzynulie ostatecznie dał medal u tego wykład.—
520–522. Kramerska [illegible] nowymbersczyzna,
z niezrozumienia [illegible] przez wykł. ukłcczna [illegible]
[illegible] najdłożej [illegible], w tenczas kiedy
kiedy przez najnieodłączniejsze rządy Poniatow
skiego, upadał niesczęśliwy narod w otchłań
przepaści, dobrze powszechnemu radzić chcący,
w ujęciu króla a [illegible] stawieniu go na
czele [illegible] a Narodu nieszczęśliwego zbawie
nia szukano — chcieli — Skonfederatowie jak
przemysłowano [illegible] Skowie przelity dłużnymi! i za
[illegible] stawiło [illegible] naukę, że wycho
wanie nieukształtowane, nigdy mężem dzielnym
być niemoże! — pierwszy rylca Oexleina
Nolite tangere Christos meos — Hora X noct. d.
III. Nov. MDCCLXXI. przedst. postać z wyrysu
ubranie od dwóch Ferysi obtoczoną, która ręką
zniebios wolnie wstępuje. Drugiej: pod postacią
cem, tąż sama postać z towarzyszem [illegible] spochodzią
przyimowana przez dwie figury, najniższemi;
w koło: Oculi Domini super justos — dołem: Fi
da Polonia gaudet!... dwanaście mała przed
stawiać wypadek, gdy karetę obskakiwą jezdcy
z której wysiada jakieś pachole, drugiej owie
ul pszczelny: Napis [illegible] z niemieckiego koncepta
nieszkodliwy. — W Sztuce nieszczęsnów Vrasserym
poświęcony niemało liczyny utworów, spore
tej [illegible] odpowiednych, przodkiem wszakże
wszystkim Stachowiczowskim przedłem oddanu
będzie uwłoszony Ojczyzny w [illegible] zgwałcenie
[illegible] poświadczywszy z dzielnią, opieka strapa
co bądź, wypadkiem w innym charakterze
mogł by elektryczne zbawienne urządzić
do grobu!... wtrzymywania wpalonowym zaś wyjechowanie
523–4. Piękne i błogiej pamięci medale
Wielkie z trzema tarczami wstęgami i majem
zjednoczone; z herby: Polski, Kurlandyi i Marszał
kowski tejże wielkiej krainy. Nadstępnie tarcz po
średniczy mała

Rozkaz [illegible] wykonania

z ~~[illegible]~~ trzewice w gwiazdę ~~[illegible]~~) złożonemi, mieczami z Korony

iest to godło Wolnych mularzy w Brytawii jako Stolicy ~~[illegible]~~ tyże pro

winciy i Polskiey siedzibe (łożę) maiacey, u tych

Non dissolvenda — Cum Fide junxit amor. —

dalsze znak Holchauzera. — Odw: Memoriae et

Laudi gentis Curonicae, quae honori ducens

Aerarium Regis sui, temporum iniqui-

tate exhaustum, Levare, Ingressa, ime

non rogata, Spontaneum ac inde pretio-

sius, obtulit donum; Danti aeque et

accipienti, Decorum, Gratae et devinctae

mentis, hoc perenne dicat monumentum

Stan. Aug. Rex MDCCLXXIV. —

umai góra z kwiatów, dotem z dębolistia. — niemniey

iest mnieyszy nieco i następny, przez tegoż

rzezany Steplowniczna. — Sejmowi owcze

snemu ~~w~~ ~~mi~~ kurlandzkiemu marszałkował ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ dostoyny a niestały Oyczyzny odmiennia-

czyi Mąż przeciw Brynken — Bite

ze złota wszyscy, większe 36 a mnieysze

po 18. #. rozesłane iako ~~w~~ upominki wdzięczności

sej ~~[illegible]~~ obradującym.

525–6. piękne tegoż ręki, ważne bo na

cześć przestawioney Kommissyi Wychowania

bite. Pierwszy królewski ze głową: Stanislaus

Augustus D. G. Rex Poloniae M. D. Litu.

drugostr: Educandae juventuti Poloniae prae

esse voluit, Octo Viros. S. A. ~~R.~~

Assentientibus Comitiis. A. MDCCLXXIV.

Wtory a większy przez ~~dostoynego~~ jenerała Krieule ~~[illegible]~~

tegoż Radzie naukowey poświęcony *, z głową

króla ~~[illegible]~~ z podp. Holzheuzera, nie tylko na

odw: w środ pięknej obwódki z dębolistniey: Stan. Aug.

---

*, Kom. Wychowania. Za napisane dzieło o Gospodarstwie

wyznaczyło jenerałowi Kriele nagrodę pieniężną, która

~~[illegible]~~ rzeczony ~~[illegible]~~ pierwszy mąż, przeznaczył na wybicie

tegoż medalu 526, —

(18. ...) 81

Rege – VIII. viris instit. pub. praef: –
Ign. P. Massalski. Mich. P. Poniatowski
Aug. P. Sułkowski – Joach. Chreptowicz –
Ign. Potocki – Adam. P. Czartoryski –
And: Zamoyski – Ant. Poniński – Ob. adiu-
tum Schol. publ. Rei Agrariae Studium
Steph. A. Bieule Vigil. Praef. D. D. C.
(dedicat) MDCCLXXVII. – Wykładzie ~~wyrozumie~~
głos autora ze Sekwitami to [illegible] fraszka – dobroć fundu-
szu pojezuickiego, i ~~a tego gorsza~~ niepraktyczność
planu Wychowania które miało być naro-
dowym a odmaczało się nader szkodliwym zaszczepie-
niem niepotrzebnych wiadomości bądź co najgorsza
cudzoziemskich, z zupełnym pominieniem
kraju własnego, nieuwaga na potrzebę
powszechną krajową całkiem ptaszeni [illegible];
pominione, a to są szczegóły wielce ważne
o których autor [illegible] słowa nawet nie wspomniał,
Azaliż mogło być co niedorzeczniejsze-
go nad wykład nauk w pierwszych trzech kla-
sach, do których wyłącznie największa część
młodzi krajowej publ. uczęszczała i na których ~~[illegible]~~
całą edukacyą kończyć zwykła, wykład mo-
wie i historyi i Geografii abstrakcyjnej ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ o Medach, Persach, Grekach, Rzymianach
o Zaeuropejskich
~~[illegible] lub Geografii~~
narodach, Mezopotach, Assyryjczykach, Japo-
nach, Niebian państwa, gdy tym czasem
dzieje krajowe, obyczaje, ~~[illegible]~~ Cnoty lub zeszła-
gi, kraju własnego, znajomość ziemi lub pło-
dów Oyczystey, w dalszych klasach do których i
~~[illegible]~~ setny zaledwo z uczniów ~~[illegible]~~ młodzież,
wykładanemi dopiero bywały. – Ten, raz
źle rzucony naukowy ten wykład ~~[illegible]~~ rzeczowych, a zamiast
zarysu wiadomości, które w całym
potrzebnych ~~[illegible]~~ wychowania, żadnym nie-
następnie życiu wszystkie nie tylko
znać się pożytkiem, ale owszem karą to
cudzoziemszczyzny, nieznaniem i lekceważeniem własnego kra-
ju to nagannym zarozumieniem, trwało przez cały
~~[illegible]~~ się stały.

grassuje niestety z wieku dobra powszechne-
go równa, nie miał do dni naszych. — Dziś
dopiero, po czasie, ocuciwszy z letargu sporny,
niamy, niemogąc w żaden którey sposob wyżwie
się z Oyczyzny, którey będąc tey offiarą padliśmy,
Ostatnie jeszcze i jedyne dobro, z toni polity-
cznej uniesione, Sam i jedyny jeszcze kley-
nod nieocieniony; Język Oyczysty, na jakiez
tortury; na jakiz wcześnie Samobojstwo, przez
~~zamiłowanie~~ Zasłepienie i zamiłowanie cudzoziem kobiet
a szczególniey zaniedbania i wielce skarzoną Edukacya Francuzczyzną
szyzny; i ~~nieste~~ a nadewszystko nie — Przewadniczą Edukacye
wystawiony nie jest? —
Dziewictwa wszystka, pierwsze kuteinu uczyniła
kroki by i pismom krasnym cechę narodowość
zaszczepić i rozpowszechnić. — Co miało i miejsce
w Instytutach publ. naukowych; i przewodnicząc
Wielkiey Radzie Uniw. Krakowskiego, wprowa-
dziłem bowiem zasadę nieodzowną, Aby w wy-
kładzie wszelkich wiadomości, przedewszystkiem i naypierw
Professorowie zważali zawsze uwagą raz i uczniow na rzeczy
krajowe, narodowe. — a następnie dopiero po-
stronne. — Co do naygodniejszych wprawdzie ⌊
527, Ważny pomnik Prawodawczy, którym
wiele Narodow Europejskich wyprzedziliśmy; uchy-
lenia męczarni Chu wy znanie zbrodni, służące na
iących. — Głowa Krola, Stanislaus Augustus
D. G. Rex Poloniae M. D. Lithua. — pod szyją
mon. Holzhaeusera. — Odw. w obwodce perełkowey. Ne
tormentis liceat exquirere delictorum du-
bias semper confessiones, ne causas institueere
liceat, ob auxilia ac ssi a Demonibus
accersita, vetuerunt Comitia. A: MDCCLXXVI.
Regnante: S. A. Rege. — W. talara — piękny. — nie
co mnieyszy następujący z 1771. ~~tey~~ Nadania Obywatelstwa
polityczne zasłużonym Obcokrajowcom. Napisem adregartu Wieńcem. —
529, Wielki pięknego stępla Holzhaeusera, z Głową
Krola, przez Władzę Wychowania zasłużonym wszelkim
nauk Sztuk Rzeczy. — medalik zastępny z Sto-
nnu i Tarczy godł Narod. z mongol. E. 13. z 1779. —

531,

82

To było i źródłem niestosowności pomimo abonów ...zamiary w spisaniu Xiąg elementarnych, które bądź obce obejmowały rzeczy lub obczyzną oddechaiąc o rzeczy krajowe niemal nigdy nie zajmowały się — Formowano Matematyków a zapominano o ~~prostym~~ ~~zapominano~~ liczeniu — Uczono Greczyzny lub Łaciny a Ojczystym pogardzano językiem — ~~Paplano~~ Gadano wszędzie po francuzku a języku polskim w tak zwanych wyższych przynajmniej we wszystkich ~~Przysposabianiach~~ nikt nie umiał i nie mówił — Później zaczęto radzić o Naucz[an]iu Ojczystym lecz rozpisywano w obcym mowie — mamy ~~tych~~ Xięgami Elementarzy, ~~potrzebie~~ leczeż jeszcze nie mówiek upoważniony, aby jeden powszechnej potrzebie i jednolitemu ludu polskiego odpowiadający — mamyż aby jednoliona tak zwaną Groszówkę, początkową naukę Czytania, Pisania i Liczenia, obejmującą — bynajmniej — niemamy! ich wcale!..

[wprawdzie Osób, do Steru Oświecenia powo-
łanych, pomimo ich najlepszej chęci, Czy można było
czegoś narodowego spodziewać się, dosyć jest wspomnieć
iż niebyli to ludzie Naukowi z rzeczą Nauki i potrzeby
własnego kraju obeznani, byli tylko Amatorowie nawet wychowani bądź
zagranicą bądź przez Cudzoziemskich Guwernerów ukształceni, którzy
krom ekstrawagancyi nic w nich innego ani zaszczepić ani za-
stosować do Polski niebyli w stanie; zatym poszło że napo-
jeni obczyzny, obce w instytucjach wprowadzili zasa-
dy, marząc i myśląc nie po polsku ale po cudzoziem-
sku – zatym poszła w niepamięć i na Szkółki para-
fialne, zapomnienie całkie zakładów ziemskich, w pro-
wadzenie i protegowanie Guwernantek i Madamów cudzoziem-
skich, gdzie niestety aż po dziś dzień krom głupiego i cał-
kiem niepotrzebnego a nawet szkodliwego Paplania Francuzczy-
zną i skażenia Obyczajów Narodu własnego, niczego nie uczą.
a To było

82a

Wyszłasz aby jedna Kobieta
z pensyi panien coby miała wyobra-
żenie czem iest bydź dobrą Gospodynią
Obywatelką, Matką – co to iest Szy-
cie, pranie, Gotowanie, porządek, Ochę-
dóstwo, Rządność, Oszczędność; – bynaj-
mniej, owszem przeciwnie się dzieje! Fran-
cuszczyzna, Mody, zarozumiałość, oto zalety wszystkie

[verte]

531., Król gdy własnym nakładem Sto dział talarowy na potrzebę Krajową odlać kazał 1780, wybito medal z głową jego i napisem: Sesadectum [illegible]; rylca Holzhaeusera.

532., Na rocznicę oswobodzenia Wiednia i całego Chrześcijaństwa, wzniesienie posągu konnego w rozkoszney Siedzibie Król. w Łazienkach uroczyście obchodzonych, piękny medal z 1783. z głową wskrzesiciela [illegible] Wawy Chrześcijaństwa i Ojczyzny Jana III, z nap: Joannes III. polon. odw: Dwie wstęgi nakrzyż przez szenile przewleczone pod koroną i nap: Animamque vocantes Herois — (Virg) dołem: Statuam dicavit Magno Decessori. 14. Sept. 1783. S.A.R.

Wtórnie jest Oręż zwycięzkich polaków, jest go-niecy przy Obchodzie odbywane przypominanie; Pomnik który z Kamienia kolorowego na Promenadzie Łazienkowskiej wzniesiony; ciosał Monaldi rzezb. nadworny. — niebez życzeń, by ręką Krajowca np. Zielawskiego, był wykonanym.

533., Z wielu względów zasługuje Sztuki tejże, uwagi godnem m. dłuta Holzhauzera, przestawny wielki: Spław Ogińskiego kanałem łączący Polskiego morza z Baltykiem [illegible] obmyślony, z zasiłków dały [illegible] z przyczyny Króla Skarbnicy prowadzony, dał przyczynę tek medalowi. Głowa króla z napisem z jednej a drogocennie perełkowany napis: Felicitati polonorum Commercio a Baltico mari ad Nigrum incoeptum publico impendio Opus Fossae finivit Suo Aere. R. S. A. — MDCCLXXXVI

Tego świetnego dzieła — Przypomnienie liczby wspaniałego dzieła tego niemniej przekopu tego i odznaczającej się Sztuką utwór zasiłkiem i nakładem Tadeusza wyższego Czackiego wielki z roboty szczegółowej hidrograficzna Mappa która przez najcelniejszych wykonstruowana mierniczych dziesięć tysięcy okładem dukatów kosztowała (przeniesiona Do Petersburga z aktami Kom. Skarbowey ułożono — Z upamiętnionych skal z kartom Niemna takie pismami pamiątki 1767. — a Uchwała Seymujących 1768 zapadła, w zięciu ... mieć być

być na Zamku Wileńskim kiedy Ogiń-
skiego Pomnik wdzięczności Narodowey
z uposażeniem w Dobrach. a na dalszy po-
pęd robót po 100,000. Złp. rokrocznie

534., Niemały, większy wszakże od ofiary, wybity na pa-
miątkę zgłowa kr. tegoż stępla znup: Sublevandae
urbi. & Cracoviae & którego upadek z powo-
padkiem kraju dający zaczęsza od przeniesienia stolicy do
Warszawy odkąd i Ciała monarchów i Narodu Sam
grzebać nie przesyłano. — Sam S. tey, nie-
koronować się w Krakowie, oszczędni ... Siedzibie królow ... Słowa
mieyscy, wszystkiey, nieforlusine ...
zas na medalu, by trzechset złotowkami, wielka nie-
gdyś Stolica, złomi ratować ..., niedo-
rzeczny jest. — pochlebstwa, świadczy...

535., Z głowa i napisem tegoż stępla jest apo-
mnieniem darowaney akad. krak. szkoła Łobzowa ...
1787. gdzie właśnie Zakład Gospodarski zanie-
rzano a Początki Ogrodnictwa miawnice Sado-
wnictwa wykładali praktycznie Nauczyciele Szkół ...

Były to Gruszy z szczątkami Ogrodu, jako Pamiątka na-
jazdu Szwedzkich, które aż do dni naszych z miasta w opustosze-
nie zostające Rząd Miasta w mieszkalnej przeistoczył
budowlą z najstaranniejszym zachowaniem pierwotnych
okazałych murów herbów wśród arbitralności i kamieni starożytnych
tek — a które niestety, Barbarzyństwo nowo
w 1852, wbrew ukazom rządowych, pomimo wszystko
trwałych Gustów i Smak monarchicznych zabytków
Ta — a to największym obrońcą, i w widokach niewdzięcznych bo gorąco, piękną
i trwały a historycznym Smakiem, najprzód wcześniej zalewano Stosy ic-
dnej obudowawszy ladajakiemi murami, zbudował w Dom
jak w pudło Schowawszy następnie zbarczyli go do
szczątki, Pomnik stojący wielki niewdzięczności — i to na przestworze
tak wszystkim że tysiące podobnych kozer, zbudować sobie, można było...

Zamienionemu załączonyne
Kaczyński Rok założenia Akademii ziej prze-
niesieniem; Wykład bowiem Nauk filozofi-
cznych już za Łokietka panowania miał naj-
się w Miesiąc samym, i to w Budowli ...
trwały, szczytnej i okazały (za Antykwów ...

~~roty tray (za antoyakiem niepotrzebnie ...)~~
zburzonej) przy wyjściu ulicy Siennej wpomniącej;
w której zostawiwszy Kazimierz Wielki Filozofo-
wie Wydziały ex Schola Philosophorum
Radzymińskie powtarza, przeniesiono Za
jak przyjęto na ~~Bawoł~~ Bawół. — ~~...~~ Uroczystość tę
M. Stachowicz (Ojciec) w Kollegium Jagiellońskim w żywych
przedstawił farbach, radząc się niemało prze-
stawnych miniatur polskiego Mistrza Jędrzeja
Bema krakowianina, które ~~...~~
~~...~~ ubogacają zbiory dzisiejsze Akade-
mii, gdzie przeniosłem je (za Rewersem)
z Archiwum głównego Mintkrakowa; — a tak
je od zagłady ratować i dobre publ. więcej dosta-
pnemi, uczynić! — Co do Sołtykowicza
wspominać te darowiznę Króla jako mały wer-
tośu; bo to były Grzęzy z opustoszałemi stady
dawnego Ogrodu, o którym dopiero ~~...~~ przeszłości
myśleć miano! —

536-7. ~~...~~ Pięciozłotowy medal Holzhauera
z Głową S. Aug. z nap. Foedus ictum, Poloniam
inter et Borussiae Regem, in Commune tuta-
men XXII Aprilis. A. MDCCXC, o którym
jako wiarołomstwem pomaz zhanbionym, to tylko
powiedzieć należy, że nie XXII ale 1. Aprilis
był. — w chwili bowiem tego knowaniem
pióra spisy krwią niełożonych Stebowi, wiaro-
łomne uspiłki na ~~zgubę~~ zagładę nieszczęśliwego
Narodu! — Który zaiste jest dopełnie-
~~...~~ niem pierwszej ~~zdrady~~; bity w Berlinie, by tym chytrzej
wspólnie podejść, dokonać zdrady. — St. prawa; przedstawia
wspomniony Poczet Korony Jana III stawiającego
bisurmana; po stronach trzech; na jednej
Joanni III. R. P. M. D. L. Patriae Sociorumque
defensori MDCLXXVI. nobis erepto. S. A.
R. MDCCLXXXVIII. — na drugiej: Janowi III.
K. P. W. X. L. Ojczyzny i Socyuszów obrońcy

którego żeśmy postradali. 1696. – S.A.K.
1788. – góra: Prisca Virtute Felix.
dołem: Concord. Comit. Convoc. MDCCLXXXVIII.
Lewa str: Geniusz w postaci niewiasty zmieszczone tarczę
z godły narod. polskiego, na ziemi stos broni – w koło
Proprio marte – doł: Aucto exercitu
MDCCLXXXIX. – z boku mennicy: D. Loos. –
Ostatnie słowa: o pomnożeniu wojska 100 tysiącami
na Sejmie 1788 uchwalone – na gadaniu skończy-
ły się i tym smutnym przekonaniem że Armia na papie-
rze równie jak prawa w ustawach a nie w sądach!
a nie w boju – żywym maszerunkiem etc!...
Tu należy 538. – 9) Holzhauzerowskie; z Głową Króla
napisem, wspomnieniu, że S.A. kilka-
kroć stotysięcy złotych z własnych dochodów na po-
mnożenie siły zbrojnej 1789, pozwolił!.... i drugi
z 1790. o klejnotach wtym celu darowanych.
Te i są smutnej epoki wspomnienia, kiedy
nierządem Sasów siła zbrojna nieszczęsnego
niemiłego utworu narodu zaledwo i to lada wojska kilkanaście
tysięcy głów liczyła a za S.A. niedołężnego,
dopiero na końcu panowania a więc już pod upadkiem stojącego, wskrzeszo-
na być miała i to niepowszechnym Narodu
nakładem ale tylko cząstkowemi nie wystarcza-
jącemi bo nieodpowiadającemi potrzebie podarkami,
kilku Obywateli. –
Od 540, idą pomniki niemieckiego rytownika
życzeń odrodzenia narodowego, niestety wielce
spóźnionych, bo przed ostatniem, skutkiem
[illegible]! – Wspomniony Holzhauzera
z Głową Króla i napisem 1791. Miała bardzo przypadkową
panowania S.A. restauracja ze-
podźwignienie i przywrócenie
spoczywał; to jest od 1791. których atoli
zamożność, szczęście i potęga od dawna
zdawien od Chrobrego datowały a po następcach zawłaszcza
Wielkim

Kazimierzem, Jagiełłami, Zygmuntami,
ze trzech względów w stwierdzonym znajdowało się
u pod niemi ... całkiem zniszczonymi były
Stanie, tożsamo ~~względy~~ orzeczy Sztuk nauk
i umiejętności ~~przed~~ różnice należy, krom
jakoby ... leda — dawny
nierozsądnej a wielce nagannej uważ z Szkodą
grassującej
nieprzestawanej języka Cudzego ~~[illegible]~~,
która przyległym, osadnikom, chleb i powodze-
nie w Polsce znajdującym, Niemieckiego
gadania i pisania, aktów nieczynienia, przez
przez jeden dziesiątek ~~lat~~, pozwalała. Tey to
epoce zakorzenienie Sztuk i zaszczep rozwoju
ich nawet u przodków, przez ~~[illegible]~~ Niemców na-
szych, Europa zawdzięcza, a nadewszystko
niemowy, Niezliczonej liczbie Nieśmiertel-
nych Mężów. Przewodnika tu: Bogumił pre-
Sztuk ... szczepca
zbyter ... Znieśmiertelnił Otto wychowanek
w świątyni z Bud... wzniósł jako i
Dworze ~~[illegible]~~ Bolesława — Wojsko Budowniczy ~~[illegible]~~
co może Drzewiecki ~~[illegible]~~ wzniosły niemowy stawiał
czy Stawa i Bolesław W. — i Oktawian z Krak. Bud.
świadnia — twórca
nająt [illegible] w ~~Niemczech~~ S. Stefana — Ciołek nauczy-
1300
ciel Optyki w Europie — Sam z Polski Mate-
co
matyk admirał Ameryki pierwszy odkrył i
Terram laboris nazwał — Wit z Krakowa Mistrz
mistrzów, co Rzeźby, Malarstwa, Budownictwa, a
Niemców nauczył, i ~~Dyrerowi, Senerowi~~, ~~[illegible]~~ i Szkołę Sztuk
przez
od którego przezwana
Dyrerowskiej pierwszy założył a Synowi ~~jego~~ miano-
Wit — Krzysztofa — Filipa pisać pozwalanie,
~~[illegible]~~ ~~przez~~ po trzema
cicy zdobnie, zwłaszcza Sztuka nietylko pomnik wielkiej tejże
niemieckiej
Cesarzowi wymyślił ale i sam podziś dzień dyplomacyi,
chował
po sobie odkarał bo w gabinetach, bez zmiany używa-
polityce, liturgii, Styl, Rzeźbi polskiej Sztuki
nazwisko; — i cechy w boskich najwyższych
dawne dochowuje jaka Dzieła odwiecznego w Wiel-
Niewzruszonego Dzieła odwiecznego w Wiel-
kim Ołtarzu P. Maryi w Krakowie, wielce uwielbiać
o Nieśmiertelny Kopernik co
nieprzemijająca Twierdzenie ~~[illegible]~~ niepoję-
pierwszy
Sam... upornie dowiódł i ~~tyle umysł~~ ... ~~a tylu~~ co dzieł wy-
~~[illegible]~~ tych talentów, Niemców i Fran-
nalazł i że Zawdzięcza przez Niemców i Fran-
cuzów itp. ~~obiegającym~~ były itp. o których na-
zwani mówimy miejscu — wracając do swego:

541 – 2, ~~Jan~~ Głowa ~~Orła~~ Króla zwinne, dębolistnym ~~Holchauera~~ ~~z laurem~~ i wstęgą
Ortab. na krzyż; Stanislaus August. D. G. Rex
Polon. M. D. L. Patriae parens – pod szyją mon.
Holchauera – Odwr: Kula ziemska, na tej herby narod. u-
wieńczona Korona murową (zębatą) i ogień Ołtarz pan.
nad którą Geniusz z rozsypanym zbożem stojący trzyma Czapkę wolności
pod nogami pęta porwane i pęki rzymskie; w koło:
Terrore libera z okiem opatrzności. – dołem:
Ex perhonorifico Comitiorum Decreto.
D. III. May. MDCCXCI. – z drugiej podobnej
tegoż rylca. ~~[illegible]~~ Comitiali edicto Libertas pu-
blica adserta, Vis Legibus, Robur Imperio
redditum, Institutis Solii Haereditibus,
Electionum procellae depulsae. III. Maji
MDCCXCI.

543 – 4, Na uwiecznienie Ustawy 3. Maja
Sejm uchwalił tą Budowę Kościoła Opatrzności
Ołtarz m. Obliczem Króla i napisy; pierwszy Hol-
chauera, ~~[illegible]~~ S. A. R. et Comitia Reipublicae
Polon. Voverunt III Maji MDCCXCI. Divi-
nae Providentiae Templum. Cujus
primum Lapidem Posuerunt III. Maji
MDCCXCII. wtóry również wielkotalarowy miary
lecz ważniejszy bo Sławnego Ziomka nasze-
go Sztuki ~~[illegible]~~ Dzieło, ~~[illegible]~~ Regulskiego
ma na str. głównej: Głowę Króla, z licem o prawym pamiętnym cha-
rakterystycznym, myślącym; włosem rzęsistym
opuszką wiązanym, na ramiona wolne spadającym
z napisem wokoło foremnym: Stanislaus Augustus
D. G. Rex Poloniae. M. D. Litva, to jest Sta-
nisław August z Bożej łaski Król polski
Wielki Książę Litewski – at pod szyją w okrą-
gu: REGULSKI. – Drugostronnie, też słowa łacińskie
jak w poprzedzających, opiewające: Stanisław August
Król i Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwalili,
trzeciego Maja 1791. Kościół Opatrzności
którego pierwszy Kamień (węgielny) położyli
3. Maja 1792. – Obchód tej uroczystości wspa-
niały

(20. [illegible] 86

niały *) ~~pełney wiar~~ a bezimienny a Wielkie nadzieje !, w wykładzie dostać się można. – Pierwsze rzucone podwaliny, w gruzach narodu nieszczęśliwego, Bluższ Ogrodu Zielnicznego Warsz. dziś ostania – Cieniom ześ Świątyni jest obecnie Ziemia niedoli a Sklepieniem Niebiosa nadzieja !.....Do szczątków świętej pamięci, należał i piękny Sztuki Ojczystej Dzwon dziesiątkiem przestawny Zygmuntowskie przypominać mający, z napisem:
„Dzwon ten, kruszcu Krajowego przez Generała majora Barona Soll-Denhoff wynalezionego, w Miedzianey Górze ulany, do Kościoła Opatrzności od tegoż offiarowany r. 1791. czynić będzie Odgłos i pamięć nowey Konstytucyi, w tymże Roku dnia 3. Maja. Oycowskiem Najjaśnieyszego Stanisława Augusta Staraniem i jednomyślną Stanów Seymuiących uchwałą Zatwierdzoney ! – w końcu był Świątyni Przewiezion z Okiem Opatrzności. – (ob. Gazeta Narodowa i Korrespondent Warszawski. z 1792.) –

Medale wspomnione i pieniądze za S.tego bite pod węgielny kamień Świątyni z Opisem, położono. – Zarys Piękny Budowli miał być utworem Sławnego Ziomka naszego Piotra Ajgnera. –

539., ~~Fed~~ Talar srebrny Rubel z napisami ~~;~~ samemi nieszczęsna pamiątka Niesprzyjaciół Oyczyzny, Targowica i słusznie nazwanych z 1793. – zkąd fałszywe nazywano jako zbójców, wyrazy ! ! !

546–7., małe lecz wielkiego znaczenia, bo wstępniem są ~~do odrodzonej~~ prawego Obywatelstwa odpadłych prowincyi polskich Połocka i Witepska, do Odradzającej się 3. maja Oyczyzny ! – Ztąd tarcze z Gryfem – Pogonią z – ~~Lew~~ i napisy : Provinc. Dvinensis – Provinc. Polocensis a na

---

*) Jakwszystko za Poniatowskiego Krzyża zgubna niedokończony, tak i tą Wielka uroczystość skalano, nietylko bowiem nayniedorzeczniejszym i potrzebie krajowey nieodpowiadającym urządzeniem Wojska ale co nayśmieszniejsza ostrzeżono Mundurami w Paryżu wszystkim grzebienia i bielizna Gallomanowie na Obchód sprzątali Markiz i sprowadzali to wszystko dla przedniego miał spodziewania...

drugim, które pierwszy a odwrotnie Provinc. Viteb-
scensis. — Bez Monogr. nieraz za pierwsze proby rylca
Regulskiego F. Jana Sławnego autorów glyptogra-
sztuka i przez poczbranych ~~??~~ zie Benona wspomnianego
wysoko cenionego. — Następny Holik medierowalec z
popiersiem, ~~francis~~ wspomnianego Ojca przeciwieł
S. Augusty. — dołączony radowany ~~??~~ ponad ... z wład
wyjaśnia wdrożeniem ~~??~~ zgubne Kamienowanie.
Niciany tegoż stała zastąpionego przemawia
Wymowy ojczysty, ~~prze~~ Horacjuszego ~~dew~~.
z ~~popiersiem~~ ~~Rządem~~ Sapere Auso. iest, ztąd
Popiersie w ubiorze ~~?~~ przyjęła opinię wyrażu,
drugostr. z dwoma uwieńczeniem Zakonie dziecięcego De emend.
(anda) Eloqu(entia) i De Concord(ia) Consil
(iis). — najważniejsza co do sztuk okoliczności
~~wspomnienia~~ godna, że: S. Aug. jako Sam
i wykwalifikowanych
Znawca i Wykonawca Sztuki pięknych, ~~ich~~ odro
dzenie i zakwit ich maiąc trzeźwe na celu, wspie
rania utworzył dzięki tak medalów jak prze-
gów, Obrazów itp tak w kraju jak zagra
nicą Mężów lub Mistrzów w stawieczych imio
na, oblica, itp starał się potomnym przeda-
wać, lecz pomimo niepospolita ich liczbą ska-
zany obczyzną, hołdujące ~~??~~ niewzniakowi
~~??~~ ~~??~~ szkoły ~~??~~
Francuskiej szczegulnej szkoły, ~~a~~ ~~wspólnie~~ ~~??~~
zaniedbywał i Wielkich mistrzów Ojczystych
dawnych, i kręto uwalniowanych odwszystkich
artystów, a wynajmnicy ani do odrodzenia
Narodowej ~~??~~ Uczelni, Wita z Kra
Polskiej
kowa ~~tak~~ Jana Wielkiego. Bena Kwa-
Koodcyka — Tomasza z Polski Pencza i wielu tym
podobnych ani do zapowiadzenia Sztuki
Rafaelów, Tycjanów, ~~Stana~~ lub im podobnych ato
za pośrednictwem własnych i ścisłych kierunku ze
Kuzminskiego Smuglewicza Falka Domwicz
lub Czechowicza — ~~Rafaela~~ Kunickiego — Smuglewicza
i własną Nową Szkołęr
Generał ~~?~~
~~wspomniany~~ którzy
zaprowadzić takiego mogli i na
Polską Stopniu Znaczenia podniósł lubi
wysokim
lecz ~~hamowani~~

~~w~~ ustępować ladajakiem niby ~~by~~ niebyli ważności bez ~~[illegible]~~ arty[illegible] prze-
nie i upadku, lub skażenia Ojczystej Sztuki
w kraju zgotowali jako Aptekarza honoru
i bogactw przez szanującego ozłocenie. Ta
to niefortunna Zaraza była główną przy-
czyną iż wiele i przezacnych Dzieł Ojczy-
stych ~~[illegible]~~ w Zbiorach St. Augusta w cale
nieznanych do obcych wywędrowało
krajów lub w zapomnienie w miejscu zmar-
niona, lub pod obcą firmą w Muzeach euro-
pejskich założona — dziś tylko niemal wy-
łącznie po Świątyniach polskich, i to
cudem uratowana w wszystkich wszystkich Wielkości talentu
Ojczystych, dziwić, sądzić, niejprzestała.

550. Z poświęconych Jabłonowskim, opisany z wzorem
złobionym wielki i piękny, z głową nadobnych rysów z utrefio-
nemi opaską wielmi włosy, na w Zwierzu Jos. Alex.
Dux de Pruss. Vindis A Vicholz in Jabłonów
et S.R.I. pr. Pal. Novograd. Eques Torquea.
Comm. S. Spir. Mich. et Hub. ~~Acad. Scient.~~ Acca. Recup.
Ac Bon. Lit. Paris. ~~Acad. Scient.~~ Acca. Recup.
Institutiq. In Italia. Coll. — Drugostr. Tarcza
z gadły, mitra, ordery; w koło: Monumentum Auro
carius. Aere perennius — Praemium Historiae
w odmiennych odbiciach mają ~~wspomnionej~~ ~~[illegible]~~ Praemium
Physica i Praemium Trigonom. Mathes.
v. Mechan. w Wyw. obszerniejsza iść uwiadomość o dzie-
łach tegoż naukowych z Z 35. Ksiąg Rękopiśmow fol.
pozostałych w ~~tko~~ Bibl. ~~[illegible]~~ Zborzycka, ~~[illegible]~~
dującychsię, czerpana, i gdzie zwijane wiele szcza-
gołów w przedmiocie Sztuki obejrzy; a który-
rych na swoich miejscach mówiemy. Tu należy
~~między innemi~~ l'Empire de Sarmates — Heraldyka
z miedziorytami — Tabele genealogiczne — Fundatio
Arae et Capella Lachoviensis — Trygonometrya —
Astronomia (Bandtk. nieznane) — Ephemerydy z podróży —
Mappa polska rysowana przez Saint Hilaire.
Którey wymienimy Atlas 25 kart z granicami krajów polskich wy-
dany przez Rzemopisa innym Zannonego 1792.

z napisami oyczystemi w rzeźbiarskim Języku polskim oddanemi Saksonarskiego ~~[illegible]~~ dziełem będącemi. — Jemu nakoniec Dostoynemi w rzeczy polskiey wielce zasłużonemu mężowi, winni iesteśmy założenie w Lipsku Tow. Naukowego dobru krajowemu poświęconego, pośmiertną bowiem stowarzyszonych iest abo pracowano, zaymowano się wyłącznie Oświeceniem Polski tyczącemi a wszczególności w przedmiocie Dziejów. Fizyki i Matematyki. co na medal. powyższych dostawy. Zawiązane 1771. w Lipsku, wydaje swe prace pod napisem Acta Societatis Sablonovia-nae. — Dla czego zaś dał pierwszeństwo obcokra-jowemu miastu nie Stolicy a Matce Nauk oy-czystych Krakowowi, ~~ostatnie odradzał~~ gdzie mogli odsyłać odpowiedzi na żądania ~~obie~~ Spodanemi [illegible] uczeni? — O panowaniu zaiste ... przypi-sać by można!...

Jordan ~~pomimo~~ odbić kazał 551., m. w men. warsz. na wiązanie X. Kazim. Poniatowskiemu naczelnemu straży konney krol. Ztąd pierwo litery umyślnie ~~[illegible]~~ Mitra C.P. a drugostr. Niech ~~żyie~~ Książe Kazimierz w Szczęściu lat długich, Szczęśliwy! — Tak mu Generał jego Jordan z Serca życzy. — D. 4. Mart. 1767. — ~~[illegible]~~ Talarowy niczły —

552. Upominek Życzliwości Obywatelskiey a pamiątka powołania ~~[illegible]~~ Moszyńskiego ~~[illegible]~~ do przewodniczenia Związkowi dobroczynne-mu którego zasadą były Słowa Chrystusa Czyń wsparcie ręką prawą tak, aby Lewa tego nie widziała. — mowa tu o Wolnomula-rzach którzy w 1769 obrali Wielkim mistrzem Loży polskiey ~~Augusta~~ Hrabiego. Zdawien da-wna ten Związek w kraju będący, w Warszawie Cnotliwy Sarmata zwan, podzielony był na
3 loże Polską, Francuzką, i Niemiecką; druga Parfait Silence a trzecia Drey Brüder nazywano Razem obradującym przewodnicząc Moszyński a ztąd bity ~~medal, me~~ dlan Wielki i piękny medal z Głową na dobrze z lica z napisem wstęt

ryciętego

rzeczistego wdora. Aug. Moszyński S. A. I.
Com. Dapifer Reg. Pol. Eq. Ag. Al. et. S.
Sta. – brzegiem szyi rytownika F. C. (Fryderyk Comstadius)
– odwr: W Wieńcu Wawrzynowym i Wstędze z Krzy-
żem Różanym godła, Koło doskonałe i trójwęgiel
(~~obejmujące z napisem~~ połączone też Ex uno – Tria in unum.
w koło napis z jednoczenia lóż
dotem: 1769. – Loża Krakowska dawna za
Antykwaków zamknięta za W miasta otwarta i znów
na żądanie konfidencyonalne ~~Krol. Dworu Za sprawą Wodnickiego~~
przymknięta; Przecież zaprzeczony się nazy-
wała i – do tegoż Wielkiego Wschodu narodowego
należała, posiedzenia odbywała własnego Do-
mu na Wesołej gdzie jest obecnie Klinika.
553, Na cześć ~~Dla~~ tegoż Obywatela odbity w pienię-
żni Warszawskiej, a przez Urzędników jako Na-
czelnikowi Swemu poświęcony, m. pięknej i ściśle
z lakazem Głową i ~~niemą~~ z wkołonapis: ~~A~~ a drugostr: w ma-
ju dębolistnym: Rei Nummariae Praefecto,
Patriae Ornamento, Triumviri monetales,
Obsequium Vovere. Varsaviae Anno
MDCCLXXI. – Ów tryumwirat a raczej dwumwirat mennicżny
składali wówczas: Pieniądzmistrz ~~Szreder Ka-~~
~~rol~~, ~~Głowny~~ i Probierz pierwszy, Szrederowie Karol i ~~Lessner~~ Antoni
i ~~Fri~~ Stępkorzyła Holchauzer. – dodać tu należy, ~~dodać tu~~
~~Lesser~~ nieobecnego wówczas Unruga, co był Dyre-
ktorem Mennicy; – ~~a tak~~ a tym samym bolesne
odnowić wspomnienie ~~obmy Ob Szwarz antynarodowej~~ kary antynarodowej, i naprzeciw który
~~jak wrodzony~~ zjadliwcy ~~piękno szkoda~~ szkaźnie naszej, oburzenia nie pozwoliło ~~no~~ w całe
~~jak wrodzy gnumy~~ Dopóki w Polsce zaiste lecz
aby za Szczęściem krajowców, dobra i potrzebie
ważnych dla kraju, zawodnie, zaiste jest że za
krajowcy zawodnie. – Uwagi godne cudzoziemcy
Stanisł. Aug. jak jego poprzedników, cudzoziemcy
wszelkich posad, korzystała jaką bądź oznaczo-
nych, czy Będąc Nimi zwykle bywali dziedzicami,
własnie jakby to trudną było młodzież krajową
stokroć zdatniejszej odbyte przez bycza ~~odwołanie~~ ~~ony to lubi~~
~~tu~~ wszystkiej lub wykonali ~~tu~~ właściwy
~~bywa lub obcych krajów~~ czy to w kraju lub
zagranicą; jak to ~~bywają ostatnio~~ przedtem zwykle robić zwykli. –

554., Tejże natury i miary, i nadobności przez tegoż Szeplowi-
ckiego Konstadyunka rzezany co 552., Głowa
niewinna z napisem; drogości i przenośnie Ospo-
ka z głębi morz skrzesełoa o która li Cerske
techniee biją gromy z potrzeby, co która rozkładacąc się rozchodzących
morskie; Bo wyburza pogoda i na Wschód wypogadza wielkie
występuje Słońce w całym blasku majestatu;
wszystkiemu zaś spanie (z) na niebiosach jaurisko Godel Wolno
mularskich; objaśniaią słowa w odcinku dol-
nym In te Speravi! — objaśniaią sceny

555–6., piękne holchauzerowskie, wspomin
ku od króla, zasługom Stan. Xcia Lubomirskiego co Stolicę
spokoy, ozdobę dał a nadinne klęsce pomoru dobrze
zaradził, poświęcone a stąd popiersie Xięcia Ma-
rszałka marsz. w drugiej: Quod ex munere officii
bene prospexit Saluti, Quieti, etiam Decori
metropolis Varsaviae — Luctuoso et difficili
tempore pestis, dissidii Civilis et Carita-
tis, Hoc merite laudis praemium. Stan.
Aug. Rex dedit. Anno. MDCCLXXI. —
Drugi mnieyszy podobnyż bez laski; zresztą ubiory
tezsame tojest niepolskie ale cudzoziemskie jakie
te niemal panowanie Poniatowskiego tegoż
obszernego nayuniżenszego Xięgi!... Względnie Sztuki
dłużen byłbym przemilczeć, że Dostojny Mazzin
i w Obecności Marcowym zawodzie odzna-
czający się, piękny i zamożny posiadał Gabinet
numizmatyczny, który w spadku Stan.
Kostce Hr Potocki Zbiory Sztuk pomnożył.

557., Z popiersiem dwoistym Sarbiewskiego Stara
Szewczka z mon. holchauzera — cich zmiony Poetce
Adam Naruszewicz odwołanie w wiencu Quo non pertinget, coeptans,
ubi desiit ille. S. A. R. F.F. (fieri fecit). Niedo-
rzeczności słuszniej zarzucana ta w danym pierwospomnieniu żyjące
mu wówczas jako narysowani w nieśmiertelny zawód rzekomo ustalony;
dopiero wstępującemu a którego ocale niedopiął Sławnym Sarbie-
skim nad Parnasie narodów wysoko Kapinującym
miejsce. To dodać należy iż jako Staro-
żytnik Archeolog, Literat w Stolicy Świa-
ta Sztuk w Rzymie publicznym
wykładem

rzeczy
~~tak~~ dalece słynął, że przez panuiących imiu
nowiciey Urbana VIII. i Władysława IV. licznemi zaszczy-
ty i godnościami i upominkami obdarzony był.
+ Kluminkmar złoty po pierwszym rodzinnie a pierścień po
drugim Akad. Wileńska aż do dni naszych do-
chowała używaiąc go w obrzędach rozdawanych
Stopni naukowych. Sybilla w Puławach
szczyci się niemniey Obliczem tego wielkiego Męża!

558–9.) dwa odbicia wielkością różne, na upomin
niby
kiem Poniatowskiego (dla ~~Chirurga~~ ~~Regemanna~~
rany iakoby odnie-
ony
obmyślonym, za ~~chcesiowe~~ ~~ratowanie~~ ~~opatrzenie~~ lecznicze ~~ty~~ ~~okazy~~ w czasie upro-
o czym wszy niewiele wiemy; podczas
wadzenia Króla ~~przez~~ ~~napadnięcy~~ ~~zastrzałem~~; ~~podobne~~
~~każe tę medal~~ ~~wielkiemu~~
~~stwo~~ ~~zrobił to go nawet~~ ~~Boerhaavym~~; ~~o trzech~~ za
na to
~~innych, co uwagi godna, choć cudzoziemcach,~~
nay
~~[illegible]~~ ~~wielkie rolę mimo ograniczoności~~
~~swey w owczas odgrywaiących, których ku temu~~
~~wskazano, zapomniano. i~~ nay ~~Lepiey w tym wy-~~
iako dozywotna 2592
~~padku wyszedł narodowiec~~ ~~kuchna~~ ~~spenie~~
~~lity, obdarowany~~ Płód ten fałszem poli-
nacechowany
tycznym ~~takiemi~~ ~~ten może~~ ; jak wiadomo bowiem że
podobno siniaka króla
krom przypadkowego ~~żadna zranienia~~ który zaledwo
w cale żadnego tak
~~nie~~ opatrzenia potrzebowało, niebyło rany
dalece że i sam Bacciarelli nadworny malarz
przedstawiaiąc Scenę w Młynie, i portretuiąc
szczegółowo osoby, w cale bez najmniejszego
szwanku Poniatowskiego przedstawiał; i ia-
raz i takie obrazy po kraju rozszczepił,
i nas doszły. Nadto gdy Króla uprowadzał oddział
był nawet ~~ieden~~
kilku ~~tundz~~ jeźdców, nie ~~mogło~~ ~~być~~ ~~i~~ ~~nay~~
~~trzydziestu~~
jakiegokolwiek niebezpieczeństwa dla osoby monarszey;
~~mniejsze~~
cotkolwiek wielu, bo iż do ostatniego stanu
w nocy błądzących, stałości
kiedy którzy przez Króla pozostał naydaran-
~~i~~ ~~[illegible]~~ ~~być~~. O każ-
niey strzeżonym i pielęgnowanym
~~i~~ ~~ta~~ ~~[illegible]~~ ~~zapomniano~~ ~~upadła~~
i jeszcze ~~ten~~ medal ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~zwłaszcza~~ nie-
wiele
~~iące~~ sławie krajowey, rownież ustalające ~~to~~
było tłowiem (ani jednego) Nadworze polskiey monar-
rownie
rodu polskiego ~~[illegible]~~ (o których z nauka iak
nigdy w cale
chy, Lekarz ~~nadworskiego~~ ~~[illegible]~~ niebyło ~~trudna~~) którzyby
cnoty odznaczaiących ~~się~~
ku pomocy wszyscy ani byli, a to w miejsce
cudzoziemców
aż czterech nadwornych z imienia nawet w zawodzie
tego
sztuki nieznanych ~~Cyrulików~~ Felczerów, iakim
Boerhaavem
być i ów jakiś Regemannus, ~~za~~ ~~[illegible]~~ ~~odznaczony~~
~~na~~ ~~medale~~ ~~[illegible]~~ na

~~Samo nakoniec po wielekroć razy przez Kró-~~
~~la zeznanie, że żałował tego że go niezawiózł~~
~~niewiemani Uprawodzicieli do Częstochowey, by~~

na medalu przez podlców, ochrzczony. a

którzy z muchy zrobili wbrew nawet prawdopodo-

bieństwa wielbłąda — co też i następnie Sam

Poniatowski wyjaśniał po wielekroć razy

i pomnicy ~~wówczas~~ zaraz i Spowiadając wypadek; że: zadawał

mowo iż niebył w owczas do Częstochowy jak

był projekt, odprowadzonym, toby był był się

stanowczo. Sprawie Narodu ~~[illegible]~~ posłużył. ~~[illegible]~~ będzie firma

ciąga do cudzoziemców, do nas ~~przybywa~~

przybywających ~~[illegible]~~ niechże rzec mogła że na

tysiące wszystkich obcokrajowych, zaledwo

gdzieś tam kiedyś z pojawił się jeden, sprawiedli-

wej protekcji godzien; lub którego by nie

wyższy ale nawet wśród z krajowcami poda-

wać można było, co szczególniej też sprawiedliwie

należy o tak nazywanych Doktorach, Konsylia-

rzach do najwyższego stopnia ograniczonych

zagranicznych niewiadomych, do ~~[illegible]~~ którego oddzielne ~~[illegible]~~ w kilkadziesiąt

letnim ~~Dyrektorstwach~~ Zawodzie Służby publi-

cznej, Naczelnictwach ~~[illegible]~~ miałem dowody; zwłaszcza

w Epidemiach rtęciowej — Płockiej — Bereżyń-

skiej — Lipskiej — Warszawskiej — i Chorzeż-

powiatowej etc.

560.) z pop. Wynurzania tamtejsz jako Zasłużonemu

poświęcony, rytu Holcharana.

561 — 2.) stęplem. Constadinita, wolnomularskie, i więkze, w

upominku Mikołajowi Sadogorskiemu ~~[illegible]~~ (Gartenberg)

podarowane, z rąd ~~pop.~~ jego; i ~~[illegible]~~ wyolbrzymione niepiszą-

z moszynskiego 564.) Wtóry zaś z minerwą na

obcokach z wężem a godłami ~~[illegible]~~ unarchizmi taksiniej, tu-

~~[illegible]~~ księga, miecz, działa, i spięty ~~[illegible]~~;

Górą: Virtute et Sapientia, dołem: Sadogura:

~~[illegible] jak autor napisał~~ (; tak;). Odwr: ☐.: Moldav.

Calculum album, adjecerunt majores, otoczo-

ne wieńcem liści dębiny, nad węgzadłem 5 7/4 7. —

Gartenberg Baron zwolniony Obywatelem polskim prze-

zwał się Sadogórskim, był rządcą kopalni w

krakowskim; wybijał monetę miedzianą ~~[illegible]~~

w miedzianej górze, założył osadę górniczą i nazwał

Sadogóra

Sadogóra, później sprawca mennicy i urzędnikiem
Skarbu publ. — W Sadogórze otworzywszy Lożę na-
zwał ią Moldau, ztąd napis i początek numizma-
tów wolnomularskich powyższych. — w Sadogórze
na Bukowinie podobnież założył mennicę i bił
pieniądze rossyiskie miedziane 1771. w czasie woyny Moskali
z Turkami, które po zawartym pokoiu, zobo-
gu wywołane. —

563., Izab. X. Czartoryiska, odziedziczywszy po oycu dobra
Borklo w Holandyi (w Geldern) prawo udzielnie panuiących niegdyś
wspomnianych; na pamiątkę, w tamtejszey mennicy kazała
bić pieniądze z popiersiem. Rodzy kocmi, opadłemi.
iakie teraźnie już rzadko rytowany, kałodzony z
1772. wielkości dukata. Pani znaydostępnieyszych
Pani ta jedna znaydostoyniejszych co Ziemię Oyczy-
stą przykładem uświetniały, nieprzeliczone odzna-
czaiąc cnoty i dobrodzieystwa w Narodzie. — Wspaniało-
myślności, Zamiłowanie Narodowych pamiątek i nay-
droższego Kleynotu, Języka polskiego, Wychów
i ukształcenie nayznamienitsze i własnego i narodo-
wego wszelkiego stanu i godności potomstwa, za-
kład przestawnego Ogrodu w Puławach opisem i krajów
cow i portretami Wieszczów (Delille) uwielbionego
Nagromadzenie naydroższych i naprzednieyszych pamią-
tek i pomników, Sztuk Nauk i umiejętności
Oyczystych. Wzniesienie przewybornego
Stylu a nawadzonym talentem pomysłowego Bud.
Aygnera Piotra Wspaniałych tam ten tenże
Budowli: Sybilli, Domku Staropolskiey
szkoły (gotyckim zwanego) Kościoła, Pałaców &
& tamże; Opieka i dla Włościan macierzyń-
ska, Dzieła liczne użyteczne polskie przez uczonych
kunsztem użytych lub własnym utalentowanym
pióro kreślone (O Ogrodach — Pielgrzym
z Dobromila &:) oto są małe krótkie wzmianki wspomnienia
tych i tym wielkich Zalety którémi świętne słynę-
ła i przykłady kołomyości, odkazała. —
Numizm. w wspomnionym przedst. popiersie młodo-
cianey nadobney Damy z włosami wysoko trefionymi
w tył puszczonymi, szyia z parą sznurków pereł
wschodnich przybrana, pierś wolna lekko odsło-
niona; w koło: Isabella Princeps Czartoryska

Odar:

Odwr: Na rozpiętym płaszczu z gronostajami z pod mitry książę-
cey wychodzącym, tarczę gadet Brodkeningesch ta Orze-
łowskich a tu Flemingów – w koło: Nat. Com.
de Flemming Domina in Borklo. – 1772. –

564 – 6. nagrobowe z napisami, Maryi Amalii dla
a dwa następne Czapskiey Maryi
Mniszkowey ~~[illegible]~~ w Dukli
Hr. z Brylow Piękny ich nagrobek jest
bite ~~[illegible]~~ ; – przedostatnie Holchauzera niemiecko
rodu
ied przez króla, nauczycielowi obcokrajowcowi ~~niejakiemu~~ ~~[illegible]~~
Stotalapiemu obmyślony, 567.)* poświęcony. Jakież za-
było owo drzewo które drogoceńnie na medalu w kle-
ble ~~trzeba~~ pielęgnować świątynie, jakie wydało owoce – niestety, żałoba
nieszczęśliwego Narodu, niech mówi ~~niechy~~: . . . . pod względem fabu-
ki, zatem szczegóły wykładzie wodzi godne są
żywota młodo podrzucającego St. ~~Aug~~ Poniatowskiego,
oddalającego się temu innych nauk: Rysunków, matema-
tyce, Budownictwu, Inżynieryi, itp. ~~[illegible]~~ wzory i doskonali
w Sztukach pięknych, zwiedzaniem Zbiorów, Muzeów i
wszelkiego tego rodzaju zakładów mianowicie w Holandyi;
nie bez żalu, i tu wiele ~~[illegible]~~ dostać się można szczegó-
łów, ~~[illegible]~~ zarazą wskazanych, i tak
prowadził go wielce ogłupiały Mentor i podziwiać każe drobiazgi
podrzędnej ciosołki lub nic nieznaczącego rzemio-
sła zręby, ~~[illegible]~~ w Zamczysku ~~X. Oranii~~ Breda
i bredzi, woła: Le plafond d'une structure
admirable, fort curieuse &. &) i kiedy to i gdzie
o to za krajem, u obcych w Chwili kiedy
w Domie Oyczystym, w Grodach Siedzibie
Królów, w Krakowie: Arcydzieła Mistrza
mistrzów Polskich, Świata nowe; Przecu-
dnego utworu Stropy (Wielka komnata
z Głowami) a dalej Niesmiertelne ~~obrzymie~~ arcydzieło
Wielki Ołtarz Ubóstwienia Maryi Panny,
lub przestawać odwieczne, bo z Kazimierow-
skich Czasów, Wszechbarwe olbrzymie ~~[illegible]~~ Okna
Świątyn Boskich, w zapomnieniu, niszczeją
giną na wieki; i, jakkolwiek z połowy niesięga
(1748) ~~[illegible]~~ zyjatne ocalone, zradawane
krajowych (jeszcze w owczas! ocalone, zradawane
będź iesze między! . . . . ~~Czytay~~ Rękopism młodego Stan.
powiat. w Bibl. Sorzyckiey: Zabawy Szkolne, te iż
obeymuje wiadomości do Dziejów Sztuki naszey lecz nader
oszczędnie

oszczędnie, odnoszący; a tym Sanquiem przyczyny Podziału Sztuk
Rycerskich wyjaśniający. — W tym to Dzie-
niku wspomnieni są i Dzieje Rycerskie za granicą niektórych
Rycerzy (pod Marsz. Lewendaal:) Rudzinski, Gomo-
liński. Wybranowski. Strasz, i dla do-
bra obcych, ku obronie cudzych krajów a nie
własnego, poświęcający swe talen-
ta !,,, Jaz Krzysztofa Stany narodowy, zachowujący
i malowania i Kobierca lub Domniki
pretensyjnych; i najmarniejsza niewiadomość a gdzie
o Sztukach i ważniejszych i piękniejszych; i argu-
mentów polskich odkazujących; że Marija
Wojsko — Oktawiana z Krakowa — Bogumiła
Prezbitera — Mikołaja z Lubina — Rykwy z
Płocka — Wita i Jana Wielkiego z Krakowa —
Tomasza z Polski ucznia Rafaela a krom tych
i nieprzeliczonych a w żadnym kraju tyle odznaczających się w sztukach i naukach
władców ukoronowanych — że wspomnę odwiecznego
Przemysława — Mieczysława — Chrobrego — Łokietka — Kazimie-
rza Wielkiego — Jadwigi — Kazim. Jagiellończyka —
Zygmuntowie — Wład IV — Jan III — Augu-
stów nie tylko mecenasów ale i Wykonawców a
Sztuk, których przepiękne Arcydzieła z pasem
zasady cesarz wydobył, dziwić nie przestają. —
Toż o Miniaturach, Emaliach, Brązach,
Ławicach, Organach, Kościelnym Przyborze
i Sprzęcie z złota Srebra &c. ~~dłutem~~ pędzlem,
dłutem, młotkiem, z niepojętym talentem oddanych, ro-
zumiem &c &c których nieprzeliczone zapasy niedościgłe gdy
w najdawniejszych czasów, a powszechnie wciąż szczęśliwie zachowane
Holchauzera z Spop. lica myślącego
SCS. o pięknym krótkoskróconym w ubiorze doktorskim znaś.
z zatem Krótko sucym w ubiorze doktorskim z napisem
Mart. Poczobut Astron. Reg. Pol. Soc. R.
Lond. S. MDCCLXXVIII. — odwr. Urula niebios z wy-
datnemi gwiazdy, z księgą, mappą, kołnierzem,
przezwiernikiem i gwiazdnikiem, a koło: Sic
itur ad Astra — dolem: Bene merentis
Laudi dedit. — Stan. Aug. Rex. MDCCLXXV.

z dołączonego żywota tego sławnego Męża we wszelkim zawodzie
Nauki Sztuki i umiejętności znamienitego, kton zaczął
wspomnieć wypada iż Rycerski wyższy, Rycerstwo.

Budowniczowstwo zwłaszcza Łazienkie, Geografią mate-
matyczną, uwagę Króla uwielbiciela godna szkołą dźwi-
iż w Zakładaniu i podstawieniu Obserwatoryum Astro-
nomicznego Wilnenskiego, znalazł w Oyczyzny a do
stałey Damie Mecenatki a to Elżbiecie z Ogiń-
skich Puzyninej Kaszt. Mścisławskiey która żadnych
nieszczędziła zasobów na zakup wszystkich Narzędzi
drogocennych do potrzeb wyższych potrzebnych, a nadto
dochodem stałym (6000. zł) na utrzymywanie Obser-
w czym i własnych nigdy nieoszczędzał funduszów
wa Podrzegalni (Gwiazdarni), uposażyła. Wszystko-
nawie celniejszych Narzędzi przez Sporządza-
nych używanych i zaopatrzyli się skwapliwie nasz czas ~~Butte~~
Ramsden, Taborski (z Krakowa) i Dollond
który z Londynu ~~sprowadzony~~ (1770 sprowadzonych) i
Jemu winniśmy dokładną kartę Dobr Mecenatki
z wyłożonych X. Michała Czartoryskiego, wraz z wykła-
dem w ojczystym języku Ziemiomiernictwa (z kle-
rota) - utrzymywał ~~wiec~~ aż do skonu Drukarnię swoje
w Wilnie gdzie ~~Obser. Podrzegalni Uniwersy~~ dzieła własne
odbijał i wraz z wzory do nich własnoręcznie rysowanemi. - pracował nad ukła-
dem Wielkiej mappy Astronomicznej kraju Jed-
nego tu chcemy uchwała Strzeckiego Pana wzy-
wał. - Konstellacya Ciołek Poniatowskich -
Zwierzyniec Niebios w Dendera (dawne Tintheris)
ręką własną rysowane tak jak wzory które swoje dzieła i liczne inne ~~własną ręką~~
~~pięk~~ sztuczne wzory zaopatrywał. ~~ta Stalorza~~.

569., września 526., ~~którą~~ Kommissya be-
zpieczeństwa Wychowania narodowego, przyjmujące najprzód
~~Jana~~ ~~Ryel~~, odbić go kazała, ztąd sprowadziła
Główna Koła Drugoetnym z nim wyroku; że napisanie
dzieła o Rolnictwie Komissi powierzyła P. Ryell.
~~Holchazer ołtarza don Spęcz~~ dział. - Mon. Holchauzera.

570-1., Większej miary, holchauzerowskie, że wy-
mienia zbudowanego w Warsz. Kościoła Ewangelickie-
go przez Bud. S. G. Zuck. - Dało staraniem Szwaj...
obmyślone. pierwszy z widok Świątyni jak była zaczęta
z kulą i krzyżem (1777) - ~~Dni~~ i napisan
twich szczytem Zgromadzenie Wyznania Augsburgskiego wznowić go
dregotry że

Sić go poczęło. ~~x~~ – Stwory z prop. Badowskiego ~~[illegible]~~ Napow. Arch. Elekt. Saskiego – Gdzie widok tylko budowli w przecięciu lecz już ~~[illegible]~~ odnieśionego tłustu, który zastąpiony latarnią, jako jeden niewielu błędów w planie, poprawiających, i pominąwszy to reszta, wad, na niar, niesmaku, wszystkie cechy pierwszej przedmiotów niższych protekcji cudzoziemskiej ~~[illegible]~~ cały kraju! i Madnictwa wszystkie wspomnienie skazonego rzechy publicznej krajowej Sprawowania – Który tylko bowiem a od znaczących się Nauki, i Sztuka krajów jako w Zawadzki Stan. Gucewicz. Aygner, Radwański (ojciec). itp niegodzitowie być jakiemu poruszać się znacznej Tuga rządu Pomnika krajowego ozdobę, zarażone a nie obszczepieniem Stolicy być mającego! – medal tedy ten jak Świątynia ~~[illegible]~~ Tłuszczy ~~[illegible]~~ z pół pełnowinnym ~~[illegible]~~ za przywar zestarzałych tylko umkać ~~[illegible]~~ ~~jak to~~ i nauki, błędu i ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~niewielka od [illegible]~~ mając ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Stępel Sam, ~~[illegible] [illegible]~~ Los sam osądził wstydu na błędzie, ~~[illegible]~~ – Los osądził wstydu narodowego; bo stępel zaraz przy początkowych odbiciach, pękł! –

572. Upominek pamięci Serca, ~~[illegible]~~, od Sławnej wdzięczni ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ na Szczęściny ofiarowany, jak ~~[illegible]~~ Napisy: Stugustowi i Moszyńskiemu Kaw. Ord. Pol. – Joanna Brzozowska Dnia III. Augusti MDCCLXXVIII. i Wiązanie Ręki wdzięcznej, zkąd i Wiązadło z wstęgi w węża ułożoney, ~~na~~ St. odwotney.

573. Przez Króla poświęcony Sławnemu Kraśickiemu, Arcyp. tegoż a drugostr. w Wieńcu laurowym. Dignum Laude Virum – Musa vetat mori. S. A. R. F. F. – A. MDCCLXXX – P. Holzhauser. F.

574. Na urodziny Syna Jana Maurycego Bryla, Dziatnicy koronie podarowali m. przez Holzhauzera ~~[illegible]~~ rzezany, Ojcu jako Senatorowi Swemu, zkąd Ob Merita patris z postaciami: Siedzącego natronie co

okazywa

okrywa pieluchą Niemowlę na Szarży po-
dawanej przez Pancernego. — 1781. —

575.–6., z pośr. króla z naszej zaciągniętemu w urzę-
dzie wojennej Fizyki Matematyki Szkole Plajnfelderowi, powierzo-
ne z Króla; także stęplem. — Szczegóły o tym zakładzie
obszerniejszy wykład obejmie. — Kościuszko, Sa-
winski. Fiszer. Sokolnicki. Kniaziewicz. Niem-
cewicz, Sapiecha Kaz. itp. byli jej uczniami. — Ry-
sunek, matematyka, Budownictwo wojenne itp. do
przedmiotów celniejszych należały. —

577–8., podobnej w dworskiej mierze stęplach kole-
kauzerowskie — Za uratowane życie Karla-
czowego krajowi Zylkerda; i Onufremu Or-
Tawskiemu Nauczycielowi Botaniki A. Wil. dane
Bolesne i tu czytającego wykład, spotykającego po-
mnożenia; dla czego też z tak wielkiej Patriotów u-
doskonalenia w Botanice odwiecznie w kraju
niegdyś przez Rodaków tyle pielęgnowanej Gałę-
zi dzieła liczne o Rodawitych krajowcach odkazane Sąsiedzkiej nie stawano
się, tylko przeciwnie, sprowadzano obcokra-
jowców ni ziemi ni jej języka znających,
którzy tym samym mało albo nie pracowali
do odrodzenia się Historyi Naturalnej krajo-
wej, nie przyłożyli się; — jakto i sam Sien-
dził (co niesłychana jest) pisząc o Botanikach
Szczęsnych, nie wiedział nawet o powszechnie
znanym Syrenskim, głosząc, że Dzieło
jego Zielnik, własnikim wydane
języku! — Jakże to są Skutki, wrogograt-
świętej u nas Cudzoziemczyzny!...

579.– 581., pierwszy Chirurgiczny Wilhorskie-
mu Mich. Generałowi — Drugi za Usługi uczciwe
Potockiemu
Osińskiemu Michałowi co zatarł się rzeczy han-
dlowej, przeznaczony. — szósty dana z Holchauzera.

582.

582, z Większym [przypisywany Taborowskiemu Mich.] rylaty, z przyp. charakteryzującym kryzys ubiorze duchownym, u spodu: Cajetanus Soltyk Eppus Cracoviensis Dux Severiae — adw: Pro patria et Religionis Libertate Suam constanter, obtulit. Decess. MDCCLXXXIII

Zasłużony Ojczyźnie ten dostojny Mecenas Sztuki, biegłym był i w Budownictwie i Mechanice, uległszy prześladowaniu politycznemu, z melancholii żywot okrutnie dokonał. [wspaniały] Pomnik w Katedrze świadkiem jego cierpień nieukojonych! —

583, F. Loos stępla, pomniejszy z przyp. [Balonisty] à drugą stronie Balonem, tudzież wspomnieniem pierwszego ~~w~~ [puszczanego] ~~razem~~ ~~puszczanego~~ [widzianego] w Warszawie Balonu, ~~w~~ którym [Stanisław] Jan Potocki z Blanchardem ~~podniósł~~ wzniósł się pod niebiosa 1788. — Następnie pod bytnością Króla Akademia puszczała je ~~w Zamku~~ [po mniej] kilkokrotnie a dla publiczności ~~po~~ kilkokrotnie z ~~[illegible]~~ [wzrostu] z Ogrodów Wodzickich w Krakowie, czyniono doświadczenia —

584, z t. obliczem Królewskim, pomniejszy, holenderskie, ~~[illegible]~~ [zabitego] Jabłonowskiego Stan. służące w zawarciu sumów przyjacielskich z Fryderykiem Wilch. Stebsy uczynione, czyniącym, pomniejszony 1789. — tegoż stęplarza [wielkiej] 585, z przyp. Małachowskiego Stanisława z nap. Quod sit Gerendo munere Marschalci Comitiorum Virtute, Prudentia et Exemplo Multa Mala Avertit. At Republica Plurima Bona Contulit. Ad Patriam Eggregio Civi. Hocce Monumentum Gratus Dicat S. A. R. A. MDCCXC. — Niemniej miary z samemi Napisy, Że Matka Córce w rocznice XIII poświęcała teść Zofii Księżn. Czartoryskiej, ~~która~~ ~~[illegible]~~ Stałowa Solesque Patriae serenos, vere meo, nituisse vidit. V. Nonas Maji MDCCXCI. epoki wielkiej Nadziei owocznych ~~Księstwa~~ objawiaia a które niestety aż po dziś dzień, jako wielekroć jak ~~meteory~~ [zaraz] znikomemi bywały.

zmiękczeniu bywały, ponieważ nayodzie się spa
pewność, zprawy wyświadczy to szczerze — to tła
polecam to Dyktatorom, nie chcemy. —
587.) Spiżny, Oyczystego płodu, talarowy
miary, z Głową charakterystyczną, z boku
prawego wzięta, a zwięzłym włosem krótkim
zaczesem, Josephus Princeps Poniatowski
brzegiem Szyi: F. J. Reguliski. — odwrotno
śród wieńca wawrzynowego: Miles Imperatori
MDCCXCII. — Boleści i smutku pamiątka,
w którey, gdy Stanisław przystępuje do Ustawy
targowickiey, a tak wyrok śmierci niewinnego
go podpisuje narodu, Józef Poniatowski, niepo
dzielaiąc chańby czynu, wyjechał z kraju, —
wyjeżdżaiącemu wodzowi Sierocstwo, ten medal wspo
mnienia uchwaliło, a w obozie pod
Kozienicami 6. Sierpnia 1792. Kościuszko,
Poppart. Wielhorski mich. Dzierżek. Brodowski
Mokronowski, podpisali ią. — Wykład załączony
wiernie objaśnia epokę wieszczyć i wypadków i medal
ten jako powyższe mianowicie zagraniczne fał
szepełne. — Temuż Regulskiemu przypisany
wany następny drobniuchny piękny medalik z prawą gotab
ków na gałązce siedzących a drugiemu: Wąż w koło
ułożon, godło wieczności jedności z napisaniem w węże Wiecznie
a wiernie Twoy. — ... za ... który kuwał
za wywiązanie Moszyńskiego, za ... 592.)
ią Brzostowskiey, sprzedany. —
589.) pop. z wyrażeniem, w łor otył, przeciągany, za ucho futerko, pod szyią koszulka rozpięta.
spodem: I. P. Holzhausert F. u koło: Joan. Ph.
Holzhauser. Numor. Pol. Sculptor — odwrotnie:
Adspice Vultum Sculptoris egregii, ab
ipso effictum. Numismatibus Dynastiae
Poloniae Undecim confectis. Prae-
matura morte erepti Varsoviae d. 17.
aug. 1792. — Zasłużony a znakomity stęple
mistrz

(24 R)

mistrz polski Holchauzer rozpoczął między in-
nemi rzezanie medalionów z panujących w Polsce
nieprzepomniawszy i o wszystkim o których mowa;
zaskoczony atoli śmiercią jedenastu zaledwo
wykonał ich, odkazuiąc potomnym a zwłaszcza
Regulskiemu wykonanie wszelkiego dzieła zaledwo roz-
poczętego. – Regulski dopełniwszy drugostron-
nie napisem o przygotowany z poprzednika
swego medal, dla nadzwyczaynych przypadkow trwałowych niemniey
jak inni, wielkiemu przedsięwzięciu [illegible]
uczynić niemogli. – Wspomniony Holchauzer
trudnił się na swój rachunek i sprzedażą
Zbioru monet i medali za panowania
Stan. Aug. bitych, dołączaiąc Książkę z opi-
sem objaśnieniem ~~rozumieiącą~~ niemiecką, o ~~którą~~ dziś która
dziś wielce rzadka. – Oprocz tych i pięknych
odbić powyżey przytoczonych niemamy atoli
szczegółowego dotąd wykazu wszystkich stępli, piętn,
rzutkow itp. przez Holchauzera rzezanych o przy-
kładem tego ~~stępla~~ na następuiące. Na ~~[illegible]~~ skon
Maryi Kr. Czapskiey, podobny do 565, lecz mnieyszy.
Na cześć Gen. Kręczetników, staraniem Obyw.
naddźwinskich, połocka i Witepska bity. –
Z portalu Sprawiedliwości z nap: Tros
Rutulus ve fuat. –
Z osobą, skarbnicę nogą wywracaiącą i z nap.
Intaminatis fulget honoribus.
Liczman czyli rzutek do gry, ~~dla~~ Poniatowskiey;
stąd iey pierwogłoski T. L. P. a drugostr: Stolik z
kartami, kostki i pieniądzmi. –
Wtóry tegoż Liczmany mnieyszy, z tąż Cyfrą a dru-
gostr: ~~L~~ S. L. P. –
Piętno przygotowane do med. Z pop. króla
w zbroi i płaszczu zgronowdcyanie z nap: Stanislaus
Augustus Rex Poloniae M. Dux Lituaniae

verte

590., Spoj. perugaite w zbroi z ~~ostrz~~ ogą oręż ipla
czu. w kole: D. G. Ernest. Joh. in Liv.
Curl. et Semig. Dux — pod nam: Diplom. G. Z.
Graefenstein. — odwr: pod Dębem S. ołtarz
(: Spodarnik :) z ogniem ~~płomienistym~~ i dusze przetaie
ta w koronie trzyma Sądcz zgody ~~z~~ której ~~kadzidło~~ wonią zaś otwarte się
sypiące ~~drugą~~ ręką ~~kadzidło~~ na płomienie Wonie
~~za~~sypie. — na offierniku: ES. — w koło: Su-
peret Casus, Longoque virescat in Aevo.
Gloria (: Sil. Stal. :) — dołem: Vota publ. Lae-
tissima Dierum LXXIV. Natali: Optimi
Principis. P. P. XXIII. Novemb. — Pamiątka
70 letniey rocznicy przywiązania i szczęśliwości poddanych Xcia Rzecia ~~&~~ pośrzeci niegdyś hołdowniką.
591–2., Pamiątki otworzyste Szkoły w Rydze i
~~Mitawie~~ — złota pierwszy ryta pięknego Szlanczyka ~~w Abram~~
~~Sanua~~ (Syna Abrahama) z Głową Jego ważnego i nap. w koło
Petrus D. G. in Liv. Curl. et Semigal.
Dux — dołem: Abramson. — odwr: Optimo
Princi~~pi~~ patr. patr. Acad. Petrinae vo-
tum Solemn. inaug. Celebr. Conditori
Hunc Nummum. Pia mente. D. Klopman.
Curiae Mareschallus. D. XXIX. Junii.
MDCCLXXIX. — Wtóry: z spoj. niepodobny
wyso ryta K. Leberecht. — Petrus D. G. in Livonia
Curlandiae et Semig. Dux. — odwr: wśród napis.
In Memoriam Gymnasii Mitaviensis.
XV. Feb. MDCCLXXXV.
Bite za czasów S. Sług na Cześć Maryi Panny były
593–5., talarkowy. z M Boską z głowami ukoronowaniemi
z napis. Sancta Maria Poczaioviensis. Ora P. N. dołem:
Rome — odwr: Clem. XIV. P. O. Stanislao
Augusto Rege Poloniae. Nicolao Com. Poto-
cki Promovente a Silves. L. Rudnicki

Eppo

Ad perennem memoriam – sinc. coniugal. doloris –
Georg. Com. de Mniszech. moestissimus maritus
hoc numisma excudere fecit. – w otoku: –
O Beatam mutui fidelisque amoris con-
stantiam – dołem 2 tarcze z godłem Szyfa i Lwa
wokoło obwódka wawrzynem obwiedzione –

Druga stron:
Maria Amalia Comitis de Brühl. nata.
D. X. Jul. MDCCXXXVI. – Vixit pietate
virtutibus Clara – Obiit. D. XXX. Apr. MDCCLXXII.
Cineres Terris – Animum Cœlis. – Donavit. –
w otoku: Non moritur. nam Fama ejus. in
aevum Florebit. – dołem 2 pochodnie nakrzyż gorejące –
w koło także sama obwódka – Srebrny Wielkotalarow-
y. –

Eppo. Luccovien. (Łuck) Coronat. An. 1773.
8. 7bris. — Drugi Oblice mniejszy, z dziwną [illegible] równiej z koronami, w stolcu: S. M. Chelmensis z trzema staro-
Sławianskiemi krysztalami. — Odwr: Korona wkoło:
Coronata Anno 1765. Die 15. 7bris. — w środku
największy: z Maryą bogato przybraną z dziecięciem Boskiem i Kula Swiata.
wkoło: B. V. Maria Cracovien. Roma.
drugi odw: Korona na wierzchu i stole nakrytym
wkoło: Clemens XIII. P. M. Coronav. 1764. —
dołem Roma. — Podobnych wyżej była nowa-

Krom nad na cześć niektórych sławnych ludzi za St. Aug. wybijanych wyżej wspomnionych medalów rozpoczęto po-
dobnież z polecenia Stanisława Augusta i odbijanie Królów i Xiążąt polskich, wielkości znacznej, jednakiej, wagi
w srebrze trzy i ćwierć łutowej, z popiersiami i napisy, wymieniającemi ważniejsze ich czyny, lata
urodzenia, rządu, skonu; tych sam Stan. Warszaw-
ski podiadał wspólnie skierowawszy; zatrzać jednak
należy że tak piękna myśl niemal zawiązka wypadkami nieszczęśliwemi krajowych
przerwana była, a nadto że i w wydanych
pomników zwłaszcza
niezawsze nadłożone się [illegible] rzeczy, a niżeli
krajowych, na który [illegible] polegać należało — więcej w
spomnik stawych, z zamożnego zbioru
wzorach zachowany się [illegible]
sztuk. Referendarz Sołtyk kajetan [illegible] bo to po-
mników Katarzyna [illegible] radził się. — Do królewskich [illegible]

596—618. Bolestaus dictus Chrobry seu
Strennus, popiersie z boku w Koronie z zawojem, w zbroi
płaszczem obrzuconym z spinką drogą przybraną, pod
ramieniem S. P. H. — Odwr: Primus in Polo-
nia Regio Diademate insignitus, Ter-
minos Imperii ad Albim, Borysthenem
et ossam, Victor, Designavit. Obiit A.
Domin. 1025. Aetat. 58. — Reg. 33. — D. 3.
Aprilis. Należało powiedzieć że sam włożył koronę jak w szczęśliwy

zwycięzcy stały i Potęga wstawione, chociaż zwykli; tym
więcej że Otto Cesarz niemiecki, dla uczczenia
Bolesława do Polski przybyły, wielkością Majestatu
i mocarstwa Jego zachwycon, w uniesieniu nie
Królewską ale Cesarską swą Koronę oddał mu
głosząc iż przez nikogo godniej ~~[illegible]~~ jak
przez tak tego Wielkiego Wojownika zwy-
cięzce, a tak szlachetnemu Przewodzcy Narodowi
spiastowaną być mogła!.. Z tej okoliczności
następcy ~~mogli~~ Chrobrego, mogli byli niewzgl. korzystać
i opanowanie na Niemcami upomnieć się, gdyby
by się ~~byli~~ nie utrzymali przy zasady Niebios,
niepożądaj cudzego.... Tegoż Stopla
Popi. w Koronie na ptaszku Pancerzu; w koło: Ven-
ceslaus Bohemus. — pod ramą: J.P.H. — Odwr: Prae-
mislae III. Ottocari Bohemiae Regis
Filius. Praemislai I. Poloniae Regis Gener.
Obiit Pragae A.D. 1305. Regni in Polonia
5. Aetatis 33. D. 24. Jun. —

Pop. w pancerzu zdobnym w misiurce z kitką na szabie.
w koło: Vladislaus Locticus seu Cubitalis.
— J.P.H. F. — Odwr: Casimiri Cujaviae Ducis Fi-
lius. Per edul et Redux in Patriam
et Solium. Disjectas Regni Partes Collegit.
et Obiit. A. Domin. 1333. Aetat. 73. Reg. 13. D. 2.
Mart.

Casimirus Magnus w koronie oblicze z zaro-
stem w zbroi drogiej — z boku. H. — wnietym do
wspaniałej postaci wielkiego pomnika na Wawelu, niepodobny.
Odwr: Loctici Filius. Primus in Patria
Leges Collectas et Redactas Visliciae Pro-
mulgavit, Urbes Plurimas condidit, multas
munivit, Russiam Rubram Regno adjun-
xit, Cives et Colonos Voluit et Fecit esse
Beatos. E Domo Piastea ultimus Rex
Obiit A.D. 1370. Aetat. 60. Reg. 33. D. 5. No-
vemb. —

Ludovicus Hungarus w koło pop. w koronie
zbroi i płaszczu —
dotum

dotem: S. S. H. — Odwr: De Stirpe Gallica Andegavensi. Caroli Hungariae Regis Filius et Hungar~~iae~~ Casimiri Mag. ex Sorore Elisabetha Nepos. Ordinem Equestrem in Polon. Pluribus Privilegiis ornavit. Obiit Tyrnaviae A. D. 1382. Aetat. 56. Reg. in Polon. 12. — D. 12 Septemb.

Hedvigis nad pop. oblicza dzielnego lecz opadał przesławnej potęgi i światła wdzięku Dziewicy; głowa okryta zasłoną, nad tą Korona, Szyja z dwoma nitkami pereł, w piersi otulone osłona pełna zawiązanków. ~~Odwr~~: dotem: H. — Odwr: Ludovici Filia Tertiogenita. Coronata in Reginam Poloniae A. D. 1384 — D. 15. Octob. Nupta Vladislao Jagielloni 17. Februari. A. D. 1386. — Russiam Rubram ab Hungaris Occupatam. Polon. Restituit. Obiit. A. D. 1399. Aetat 28. — D. 17. Julii.

Vladislaus Jagiello M. dux Lith. dotem. H. — ~~w/ołata~~ pop. dzielne, brodate, ~~obnażone~~ głowa ~~w~~ obnażona: w opłaszczu, Ręka lewa dzierży Tarcz z Pogonią. — Odwr: Olgierdi Filius. Sponsus Hedvigis. A. D. 1385. Design. Coron. 1386. Lithuaniam Poloniae univit et Christianam Fecit. Academiam Cracoviae instituit. Equites Teutonicos ad Grunvaldam Prostravit. Nobilem non nisi jure convictum Captivandum Decrevit. Obiit. A. D. 1434. Aetat. 86. Reg. 48. — D. 31 Maji. — o Akademii instituit rokiennickiej przeniósł do miasta. — o której mówiłem wyżej — pierwsza bowiem Akademia za Łokietka była w mieście in Schola Philosophorum, druga za Kazimierza na Bawole a po trzeci raz za ~~Wła~~ Jadwigi i Wł. Jagiełły znów w mieście miała i ma dotąd siedzibę in Collegio Jagiellońsko etc.

Vladislaus Varnensis. pop. w zbroi przyłbica

z korona na piersi Łancuch spadaiący zwyszowem
dołem. S.P.K. F. – adwr: Jagiellonii filius
natu major. Vivente patre Rex Poloniae
designatus, in Regem Hungariae Coronatus
A.D. 1440. Ad Varnam in Bracko cum
Turcis commisso Foedifragi Consilii victi-
ma, occubuit. A.D. 1444. Aetat. 20. – Reg.
Pol. 11. – D. 10. Novemb. – jak niedorzeczny napis,
dosyć przypomnieć że wszystkie wieków traktaty ~~ta~~ niemal
zawsze zrywane bywaią (!) ... a narody same
pierwszą ich niestety offiarą ...

Casimirus Jagiellonides. popr. w czapce
kiełkę, lica z zarostem, w żupanie polskim z opończą
na spinę bogatą spiętą i tarcza żółtem. z boku ~~złoto~~
S.P.K. – adwr: Jagiellonii Filius alter
pmissiam volentibus incolis Jugo teuto-
norum ereptam, Regno restituit. Provin-
ciamque fecit. Obiit Grodnae A.D. 1492.
Aetat. 66. Reg 45. – D. 7. Jun. – Mijał
wysokiem stopniu Sztuka Rycerska, Sła-
wa Narodowa, niedostępna za Saxon et i dz. Aug. w zapomnieniu była, niemi-
nmał ten niedbały przeksiężywa, Najmniejsze-
go bowiem w całem urzeczywanie niemiaał wzglę-
du na ~~Niesmiertelne~~ przedmiot marmurowy Pomnik
Jagiellończyka, w ~~[illegible]~~ Niesmiertelne-
nym dłutem Mistrza Mistrzów Wita kra-
kowa w 1492 wzniesiony, a w Katedrze Krakow-
skiey zwiedzi dzień podziwiany. Oblice
Mecenasa Króla, i najmniejszego niema podo-
bieństwa do zmyślonego nam przez Holzhauzera
i to tak pod względem układu, rysow, stylu
i szczytności samey Sztuki polskiey. – Bo co
mówię o Jagiellończyku ~~w~~ wszystkie jego utwo-
rów powiedzieć należy, nic bowiem dziś urządzano ~~nie~~ po-
myślano o Pomnikach Rycerskich Świą-
tynie krajowe zdobiących a często Stokroć
i zagraniczne przer-

wyższaiących.

Johannes Albertus rownież niedorzeczna postać w napisie przez JPH. skłamana — odw: Casimiri Filius Tertiogenitus. Vladislai Hungariae et Bohemiae Regis ac Divi Casimiri Frater. Scytharum Victor. Cum Valachis in Sprawie minor. Obiit Thorunii A. D. 1501. Aetat. 41. Reg. 9. D. 7. Aug. — napis rowny aktorowi bo uwłacza pochwale! — a pod względem Sztuki Oyczystej który się niemało zasłużył, ani słowa!...

Alexander w kapeluszu niemieckim, zadney i wszystkiey nawet cechy rodu polskiego niema — odw: Casimiri Natorum Quartus. Ejus Auspiciis Leges a Cancellario Laski Collectae ac Typis excusae. Obiit Vilnae A. D. 1506. Aetat. 45. 19 Aug. krom tego i Sztuce Oyczystey nic nie zaszczycony. —

Sigismundus Primus, — z pom. wnieczym niezgodne jak niemal wszystkie napisy przez cudzoziemców rzezane, jak się o tem przekonywamy, jako przez krajowców układane napewno nie w czasie. — Casimiri Penultimus Filius Prudentia. Victoriis, Opibus (artibus?) insignis Caroli V Caesaris et Francisci I Francorum Regis Coaevus (Amicus?) et illis Aequiparatus. Ob. A. D. 1548. Aetat. 81. Reg. 42. D. 1. Apr. Pod względem Sztuki Oyczystey i Nauk i Opieka wielce odznaczaiącey się, a jednak bez naywiększey w księdze wzmianki; najlepiej przekonywa w jak głębokiey zapomnieniu i stracona twoia wspomnienie pamiątka. Sarmacie i za Stanisława, Cudzoziemczyzna obarczona, ani na pomnik nie ale nawet nieczyie niebyła względna!...

Następujące na dłuta J. J. Reichel. J. niewiększy jak Holzhauzera wartości; — Sigismundus Augustus ma napis: Sigismundi I. ex Bona Sfortia Filius Unicus, Vivente patre Decennis in Regem Electus, post Obitum patris, Coronam Feudalem Reipublicae Fecit. Lithuaniam nexu perpetuo Poloniae adjecit. Jagelloneae Stirpis ultimus

pu

Poloniae Rex. Orbi obiit Knissini A.D. 1572. Aetat. 52. Reg. 24. D. 18 Julii.

Henricus Valesius. — Henrici II. Francorum Regis Tertiogenitus. Elect. A.D. 1573. Coron. A.D. 1574. D. 21. Febr. — Vix completis in Polonia quinque mensibus. Abiit (!) in Galliam ad Capessendum illud Regnum, morte Caroli ~~Magni~~ IX Fratris Orbatum. Trucidatus A.D. 1589. Aetatis 38. D. 2. Aug. — Ponieważ napisowy i Wielki Obraz z tegoż spomnienia przez Wenecyą opisalem na swoim miejscu.

Stephanus Batoreus — Princ. Transilv. Annae Jagiellonae Reginulae Sponsus. Elect. in Regem A.D. 1575. D. 15. Dec. Coron. Anno Sequente D. 1. Maji. Gedanenses ad Obsequium Adegit. Polociam. Vitepscum. et Livoniam. Reip. Armis Restituit. Tribunalia Instauravit. Academiam Vilnensem credit. Justus. Strenuus. Eruditus. Immatura Morte. Sublatus Grodnae A.D. 1586. Aetat. 54. R. 11. D 12 Dec.

Obliće przemilczane Oyczyznie niezgodne — Skonczawszy, niespodziany, głupotą niby Lekarzy, zrządzony, opłakiwał nieszczęśliwy (po nim) naród. — a Sztuki zawdzięczają mu jak Wawel niemało dobrodziejstw. —

Sigismundus III. — Joannis Reg. Sveciae Filius. Sigismundi I ex Matre Catharina Nepos. Elect. A.D. 1587. D. 19. Aug. Capto Sceptri Aemulo Maximil. Austrio. Coron. 27. Dec. Svec. Regnum amisit. Ob Fidem Catholicam. Constanter professam (!). ejus Auspiciis Vicinitur Polon. Hostes Saepe Profligati. Smolenscum ab ipsomet captum. Cu. Turcis Decora Pax Armis parta. Civiles motus compressi. Obiit

Obiit Varsaviae in Arce, quam instauravit A. D. 1632. Aet. 66. R. 45. D. 30. Apr.

Vladislaus IV. — Sigismundi III ex Anna Austriaca Filius. Vivente patre in Magnum Ducem Moschoviae Electus. A. D. 1610. Mortuo in Titulum Regis Sveciae Successit. Smolenscum Obsidione Victor Liberavit. Inter tot Regnorum Spes amissas ~~R. 16. D. 20 Maii~~ Obiit Orbus Merecii. A. D. 1648. — Aetat. 53. R. 16. D. 20. Maii.

Ioannes Casimirus — Sigismundi III. ex Constantia Austriaca Filius alter. Per 20 Annos cum adversa Fortuna Luctatus Fortiter post Gesta cum Cosacis. Tartaris. Sveciis. Moschis. Hungaris et proh Dolor! ac Polonis Bella. Malorum pertaesus, Regium Diadema Deposuit. Obiit Orbus Nivernia in Gallia A. D. 1672 Aetat. 61. D. 16. Dec.

Michael Korybuth. — Ex stirpe Visniovicia Jagiellonibus Agnata Hieremiae Herois. et Griselidis Zamoysciae Filius praeter Spem et Vota propria. Electus in Regem A. D. 1669. D. 19. Iun. Brevibus Regni Curis. Ac invidorum Odiis. Subractus. Ob. Leopoli A. D. 1673. Aet. 34. Reg. 4. D. 11. Nov.

Ioannes III Sobiescius — Electus A^o D^i 1674. D. 20. Maj. Coron. A. D. 1676. 2. Febr. Civis Turcas profligavit. ad Chotziminum (Cotyi: Chocimum). Rex Victor eorundem Viennam obsidione liberavit. Fortitudine. Eruditione et Eloquentia (artibus) conspicuus. privatus Civilis Dissidii Particeps! Rex eodem

malo

malo exagitatus. Ob. Villanoviae. A. D.
1696. Aet. 72. R. 22. D. 17. Jun. — Z niedo-
rzecznosci napisu dosyć wspomnieć, że najważniej-
szy Czyn w Życiu jego, Zbawienia całego niemal Chrze-
ścijaństwa, przepomniano!.... Urągowiskiem jest
dla czytającego cudzoziemska nazwa Wilanowa, pomnąc
że pan Berlinew osada Nowa Wieś otrzymała
dochowuje Nazwiska! — Tu należało w zamian
Eloquentia potężnej Artes bo tych był i lu-
bownikiem i Mecenasem.
Medalik z czasów Augusta II–III, jako Sztuka obiekcyjnej miałej, z zaniedbaniem
do najwyższego stopnia Ojczyzny, zaledwo wzmianki godnej,
z ostatniej wodnej jako towarzyszy jego na ostatnim naszym ukazany.
Stanislaus Leszczinius opos. w prawo,
oblicze nadobne, zaczes z polska krótkie, w zbroi z opończą futrem podbitą, z bogatej wyszywaną. — S. J. Reichel. F. — Odwr.:
Rex. A. D. 1705. Suecico Tumultu datus.
Fort. Reg. Aug. II. cessit (?) hoc sublato
una voce A. D. 1733. Electus ve. Calam
cedens ex Vindic. Foed. A. D. 1736. Lo-
tharyngia potitus. Philosophus, Ever-
getes patriae Semper memor. Fortuitis
Flammis Ambustus. Ob. Luneвil. A. D.
1766. D: 23. Febr. Aet. 89. — Z niedorzeczno-
ści napisu to co wyżej czytaliśmy, opiewa. — Po-
minięcia zawsze zdradnej i szybkiej polityki Gallów, odwie-
cznie uważanej, dzieje nieszczęsne Narodu naszego, kto-
re i jak opowiem, Drwolaj Ryczkowe?
warszawskim krwawym, Chłopickiada, Powiazanskie
i Galicyjskie mordy, Upadek Wm. Krakowa; smutne
mi są następstwami obrazem!...
619 – 625. Prócz wymienionych za Stan. Au-
gusta bitych, który szereg obejmują staraniem
i nakładem R. Michała Sołtyka Prefer. znanego
z zamożnych zbiorów Sztuk, wydanych, Ry-
sunki M. Stachowicz a napisy Uczony Przy-
byłski Jacek starożytnej Liter. Greck. w Akad. krak. Profesor

układał. — Bentkowski (dziewięć ich ogłosił,
Naruszewicz w Wiedni opisał z powodu że dwóch
nie widział, są to Bolesława V zmarłego 1279
i drugi Władysława Jagiełły — Mamy
nakładem tegoż Referendarza w Rycinach arku-
szowych ich odbicia z Rysunku Stachowicza
przez Langera w Wiedniu

Dopełnić

Są następ: Wladislaus Locticus D. G. Rex
Pol. Dux. Prus. Maso. & pop. w koronie
włos w tył zaczesany lekko w kędziory spadający. Lica
z wyrazem myślącym, z wąsem. Opończ prosta z
oszywką. — Odwr: Patriae et trono restitutus
Gloriosae Regnavit. Pater Magni
Casimiri. Dec. MCCCXXXIII. zgadzający
z pomnikiem stawianym katedr. Krakowskiej;

Casimirus Mag. D. G. Rex Poloniae
Russiae. Prussiae. &. Głowa Wielkiego i
Potężnego Monarchy w koronie z diamentów
ozdobney, z włosem przepięknie zręcznie w
sploty na ramiona rozłożonym — Oblicze
pełne uroku, wspaniałości, rysów szlachetnych
zarost wąsa i brody podobnych gęstych; ~~u-~~ zwrot
~~dok~~ w prawo. — Odwr: Ruthenorum Victor
Leges. Justitiam instituit. et Urbes
(et Societas:). Decess. MCCCLXX. S.M.S.
Czerpnion z sławnego pomnika kat. krak. a ztąd
i wielce ważny.

Casimirus Jagiello D. G. Rex
Pol. M. D. Lit. Ru. Pr. & pop. w prawo.
w Koronie ozdobny, Lica myślącego z wąsem, w o-
pończy z kołnierzem prostym — Od przesławnego
Pomnika kat. krak. nieśmiertelnego dłuta
Wita z Krakowa, naśład daleki; a ztąd
rzadkiey niemal wartości!... Odwr: Cruciferos
ad pacem compulit. Wladislaum Filium

Bo.

Bohemis Regem Dedit. Pater S. Casimiri. Dec. A. MCDXCII. – S. M. S.

Sigismundus I. D. G. Rex Pol. mag. Dux Lit. Russ. Prus. Mas. & pop. w prawo wtórowie, włos krotko, lice pełne bez zarostu na piersiach zbroja wytworna. — odwr: Semper Victor. Nunquam Aggressor. Pater Patriae. Inter Maximos Numerandus Dec: MDXLVIII. — S. M. S. — nieumiano korzystać z piękniejszych pomników kat. krak. dłutem biegłym Stanisława i Marcina (~~Synów~~ [Ojców]) Stwoszynskich wykonywanych. —

Sigismundus Augus~~t~~ D. G. Rex Pol. M. Dux. Lit. Rus. Pr~~.~~ &. — odwr: Unionem perpetuam intergentem polonam et Lithuanam Firmavit A. MDLXIX. Hosium. Cromerum et Copernicum, pro Sui Regni Decore Censuit. Decess. A. MDLXXII, jeśli tu trzech sławnych wspomniano mężów to niemniej zasłużonej na med. tym Starego Nieśmiertelny w sztuce a wielce nietylko w Polsce ale i w całym Chrześcijanstwie [czynny ~~sławny~~] Mistrz Wit z Krakowa, który mógł być miejsce, tym więcej że przez Króla ~~wielce~~ artysta wielce poważany i zatrudniany bywał równie jak Synowie jego! — W takim to zapomnieniu za Sasów, po nadowszelkiej Sztuce polskiej, zostawała zapomnieniu!...

Stephanus Batoreus D. G. Rex. Pol. Mag. Dux. Lit. R. P. Liv. & — odw: Supremum Regni Tribunal instituit. A. ~~MDLXX~~ MDLXXXVI. Brevis Poloniae Felicitas Dec. A. MDLXXXVI. —

Sigismundus

101

Sigismundus III. D. G. Rex. Pol. et Sue. Mag.
Dux Li. R. P. &. — Ob insignem moscho-
rum Legationem qui Vladislao Filio Regio
Obtulerunt Sceptrum A. MDCX. Principes
Legationis et Oratores Fuere. Michael
et Joannes Solticus. S. M. S. — (Sumptu
Michaelis Sołtyk?) —

Do rzadkich należały i odlewy pamiętne medalów w Akade-
mii Warszawskiej niedawno oglądanych, przez Benthe-
kiego opisane, z papiers-maché były następujące: Lech — Wanda — Piast
Ziemowit — Bolesław Śmiały — Kazimierz I.
Leszek Czarny — Przemysław II — Łokie-
tek — Batory — Zygmunt III. —
Lauterbach w Kronice (Frankf. u. Leipzig 1727)
niektórych wzory dołączył — Raczyński zaś
pod liczbami 626 — 628, trzy nast. przedstawia
w złocistych odbiciach. — Pop. z ~~tw~~ z boku obliczem
dzielnym mocnego zarostu w Koronie i opancerze z
nap. drugiej str.: Z. Cracus — post. 12. Palatini.
Pri. — 700. —

Wtóry: Pop. wprost widziane, twarz bez
zarostu, włosy przeciwnego uczesu. z Koroną ~~a~~ Gorsz.
z rycerskim Pietrem. — ~~nap.~~ odwr.: 17. — Mieczislaus.
uxorius. Ignavus. R. 1034. —

Ostatni: ~~Pop.~~ Głowa potęga. ~~w lewo~~ zwrot w lewo. — Za-
rost rzęsisty, obfity, Korona okazała ziarnonitko-
wa ~~w Sporo~~ nap.: 33 — Casimir. Magnus.
R. Poloniae 1333. — Popiersie zbliżone do
pomnika w Kat. Krak.! —

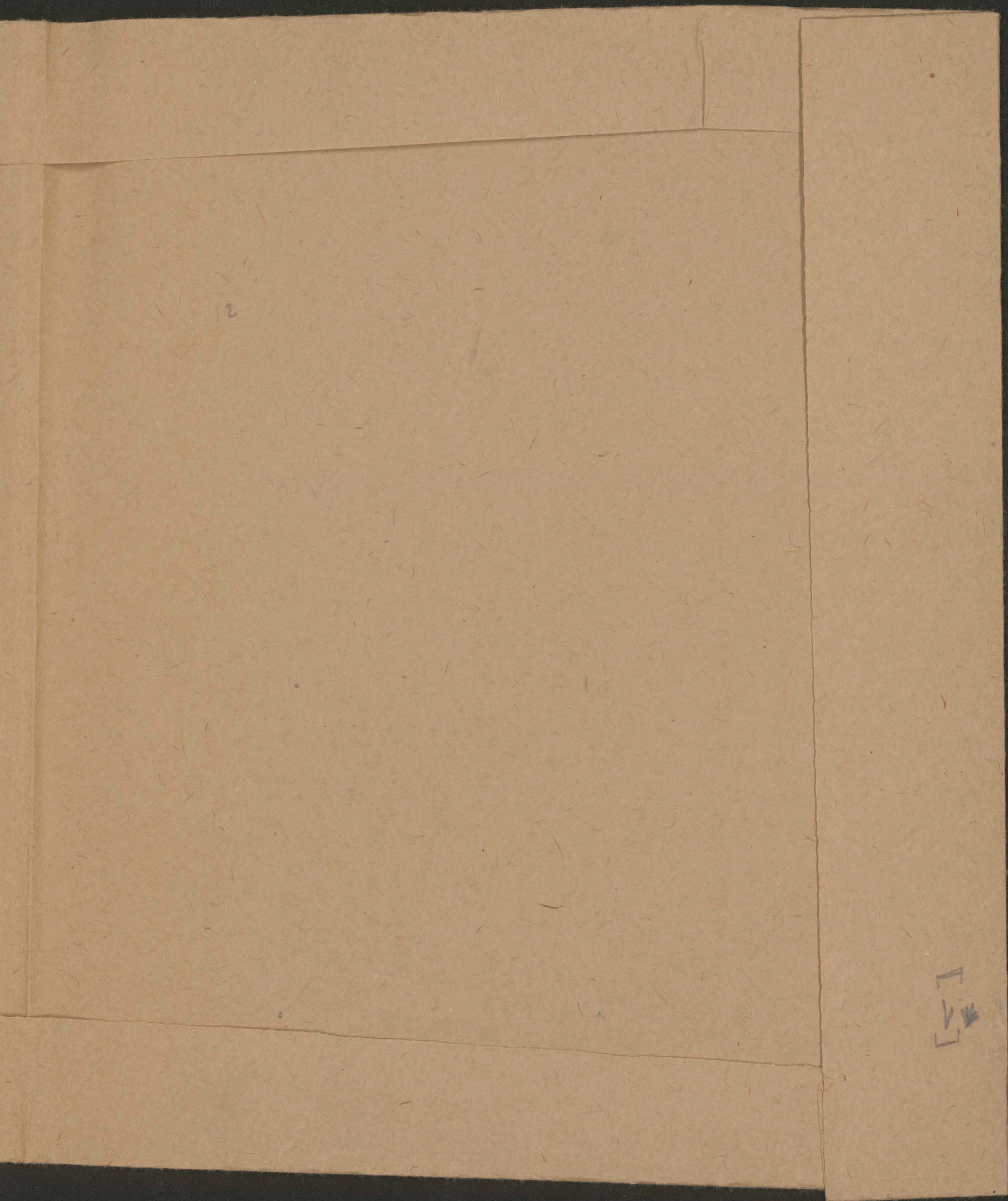
Z rycin wspomnionych nakład. Sołtyka
obrysowanych, dodane wzory rzadszych medalów Mich. Soł-
tyka Dziękana k.k. są 629 — 633. — ~~tenże~~ poświęcone
pamięci ~~dobr~~ sławnych: jakiemi byli:
Jan Tarnowski Kasztelan Hetman. rytowany przez
Langa (J. L.) — Jan Zamoyski Kancl. Sztuk
mecenas — Stan. Żółkiewski Kanclerz Nacz.
Wódz — tegoż Langa rżnięcia — Karol Chodkiewicz
Wódz nacz. Litewski — tegoż dłuta — Stefan Czar-
necki. Wódz W. koronny — Med. te Bentkowski opisał.

Kończy

6 Kwoszczą dzieło ~~Ostern~~ Czwór xiążęce, trzy według wszelkie
kształtoobdłużne medale z dawnego zbioru
Hr. Franc. Potockiego, obecnie zmarłego, wielkie
z jednostronne i gliptyczne, jak niżej. —

634–636.) Pierwszy. z pop. w prawo,
z licem pełnym rozumu(?) z wąsem; włosy
krótkie wstojące. Odzież, żupan na guzy zapięty, obszy-
cowy opona z kołnierzem sputrzanym(?), kołnierzyk pro-
sty wypuszczony. — z podp: Zamoyski. —

Wtóry: Pop. w lewo, twarz dzielna, wąs
zwieszony(?), włos krótki, na głowie czapeczka
krągła ucięta z kitką, ubiór podobny jakiej ~~[illegible]~~
Żółkiewski. — Ostatni, niemniej ~~[illegible]~~ rokiem wysokiem
przyłbice(?), głowa wyniosła obnażona, z ozdobą z żarowie(?)
z krótkim włosem gładko przyczesanym. z podp:
Chodkiewicz (wicz). —



Rafael.

Warszawa. – Galerya Obrazów w Wilanowie.

Wiadomość o Obliczu [jego] w Miniaturze; własną ręką Mistrza ni[illegible] wykonanej, a niegdyś ozdobą Galeryi [illegible] – po rok 1821. będącej. –

wcale.

1.) Ob. Oleszkiewicza kop. z Przem. [illegible] z G. Chełka[illegible]

2.) Marya z dzieciną Jezus. Sama S. oryg. Rafaela w Tulczynie przez Szczęsnego Potockiego za 10,000. ₰ nabyty. (Sob. 199) i inne opłaty.

3.) Rodzina S. Artur. Potockich w Krakowie Obacz Spis Obrazów, wydany na korzyść ochron 1853. – L. 21. – Czy nie naszego Tomasza z Polski sławnego Miniaturzysty, ucznia Wita z Krakowa następnie Rafaela, a obcych Tomaso de Bologna – Polonius – Pologniek – itd. nazywanego. –

1853. Die Illustr. Welt –
Stuttgart, Hallberger –

Rafael, Palazzo Schiara
detto: pitz Figuren [illegible]

104 Rhafael. :C(bis):

= Δ = Marya, Arturow Potockich w Krakowie z = Δ =
rąk Lubownika Sztuk Wołomskiego nabyta jest z liczby
tych co pochodzeniem czyli wtórcy ~~ta~~ zalecone. — Ma-

Wielmożny Panie Dobrodz.!

Z przyjemnością odebrałem list Pański, i o ile mogłem powziąść wiadomości rzeczowych o dziele Rafaëla — te pospieszam udzielić —

Była ta miniatura wyobrażająca jak mówią samego Rafaela w całej postaci — w stroju dawnym z włosami długiemi — przez niego samego — olej=na na blasze miedzianej; szkłem pokryta. — pozostałe dotąd Ramki są to drewniane pozła=cane jedne w drugich — większe wypukłe wysokości cali 10, szerokie na cali 9. środkowe zaś wklęsłe, obejmujące kiedyś skradziony portret, ramki te są fabryki paryskiej jako kartka od spodu przylepiona świadczy — na pozo=stałych ramkach wewnętrznych u dołu jest wy=ryty na blaszce brązowej małej, napis Rafaël. Dla dokładnego wyobrażenia wielkości samej miniatury — przesyłam panu Dobrod. wymiar miejsca próżnego w pozostałych ramkach. —

Czas wykradzionej miniatury oznaczyć z pe=wnością nie można — atoli zdaje się że ten nastąpił w roku 1821. — — — — — —

Wilanów d. 27/9 50. Zostając zawsze z prawdziwym szacunkiem i sługą —

Dr. [illegible]



Wielmożny JMCŚ Pan

K. Soczyński

Były Senator i Professor

przy Uniwersytecie Jagiellońskim

w

Krakowie

franko

107



106

verte

Szkota actum

Szkoła Aten przedstawia razem dwoch przez W. Kopernika dzieła jeszcze

zastarzałe w Atenach Ziomków autora Opisanego

Brudzewskiego jako

Astronomicznego w pol-

skiej Odzierny w czapecce któremu naprzód oddanego dzieła

Marcinowi z Olkusza z rękopismu

Nova Calendarii Romani reforma-

tio dla Leona X wygotowanego

gającego, Poczet uczonych przekazuje

Rafael umieścił ich na lewey stronie

patrzącego na szczycie stopni

pod ... Apollina — Nad

którym ... Twórca był Astronomii

i odkopalony ... Planet wszystkie-

ciąż jednemu z pierwszych w Europie

Astronomami w zawodzie Niebios na-

zaniu że Brudzewskiego — Marcina

z Olkusza — Kopernika — Wielkiego Wróżka

— Heweliusza — Poczobuta

— Śniadeckiego itd. w Gronie

Słusznie że się z Aten nieśmiertel-

nego Mistrza, ubóstwionym wszechmocnym

został ....

Rembiński

Garden, Histoire générale des traités de paix Vol. I. p. 134. tak mówi:

„l'Angleterre, la Pologne et la Russie furent les seuls
„États dont on ne vit point les ambassadeurs à Munster ou
„ a Osnabruck“ –

W samym Traktacie pokoju Westfalskiego są naykońcu podpisani pełnomocnicy różnych państw, lecz Polaka żadnego nie masz

Renczyński Professor w Szkołach

w Szkołach będący, Mechanik naturalista, zna-
chwycił na W. Wyst. [illegible], osobliwie oryginal-
nego wynalazkami Wzorami uwagi ty-

Stolik matematyczny zastosowany do potrzeb
i lądowych i morskich, z igłą magnesową i kom-
pasem, lunetą itp. — Zdejmowanie i powiększ-
powierzchni w ogólności a obrachunek wysoko-
ści i głębi w szczegółach, oto najważniejsze odkrycia
jego korzyści i wyższość nad Systemem dotąd
w tym razie zawodnie używanym

Wzór dawniejszego Mostu jeszcze najważniejszym
jest wynalazkiem, iż on z pokładu prostego, pozio-
mego bez łęków, rusztowań, podpór itp. rozpięty
między dwoma brzegami, wiszący środkiem
skośno od słupów [illegible], trzymając rozpię-
ty bez wahań, kołysań owszem, z równym
oparciem i rozkładem ciężarów bryły itp. po
niem przeprowadzanych; a tym samym i do-
Z którykolwiek zastosowanie daje.

Model Wozu bez przejazdów, iż oraz i by
tak dla osób 18 jak i z ciężarami na koła
itp. tak obciążony; i w kierunkach jego kształtu
tnaru obciążony; i [illegible] jeden człowiek korba
pary itp. Zatatuwą wielkie palcem koło a to zaw
w rękach wprawiającego, 4 koła wprawiającego
powierzchnię w bieg zaczynające

Mizerniak czyli lokomotywa była 4 dawniejszym
wynal. na wyst. zatwierdzającego — układ prostszy
mechaniki, oszczędność w paleniu i większy oto ważniejsze
zalety [illegible].

Notatka z podróży po Sandeckiém
(co się tycze malarstwa)

Miasteczko Tymbark w kościele olejny obrazek niewielkich
rozmiarów: Śmierć S. Józefa – podanie o nim że jest pędzla
Smuglewicza – przywieziony tu ze Lwowa.
Wieś Łososina górna w kościele w wielkim ołtarzu
niezły obraz olejny: Zwiastowanie P. Maryi – podpis
Walenti Kloczkowski 1675.
We wsi Męcinie w kościele, obraz olejny na płótnie,
jak sądzę z 17 wieku: Rodzina S. – monogram XIK.
Michała Stachowicza:
we wsi Tęgoborzy w kościele: M. Boska – S. Józef
we wsi Brunarach w kościele: boczne wrotka ikono-
stasu przedstawiające Aarona i Mojżesza –
w miasteczku Czchowie w kościele: S. Katarzyna
we wsi Podegrodziu w kościele obraz olejny Marya
Niepokalanego poczęcia pędzla Mikołaja Janowskiego.
we wsi Czarnym Potoku w kościele większych rozmia-
rów obraz na desce more graeco malowany, wysta-
wia zdjęcie z krzyża, a jak dowodzi podpis
malowany: per Grecum Vincentium Radłowita
1595 r.
Chór w klasztorze p.p. Klarysek w Starym Sączu ozdobił
malowaniami z życia S. Kunegundy, w sposobie
Radwańskiego, Dors- tenie malował będące w
kurytarzach olejne obrazy: S. Mikołaj, S. Ludwik,
S. Katarzyna – wreszcie 25 obrazków klejowo na
drzewie, które umieszczone w stallach chóru przed-
stawiają sceny z życia Chrystusa – W tymże wre-
szcie klasztorze jest wielki olejny obraz: S. Trójca
który przypisują Wandykowi. Marcin Tabol ?
We wsi Powroźnik w kościele jest ogromny na desce
malowany klejowo obraz wystawiający sąd o-
stateczny – Lichy ten utwór, jak dowodzi na-
pis jest dziełem Pawła Radoyszkiego z r. 1623.
Kościół wsi Kotzenny ma piękny obraz staro-
niemieckiej szkoły z XV wieku, wystawiający Bo-
lesława rozstrzygającego spór między S. Stanisła-
wem i Piotrowiną.
Kościół we wsi Wilczyskach ma piękny obraz
: Chrystus na łonie Maryi, przypisywany Smu-
glewiczowi.

P. Max. Marszałkowicz we wsi Kamienicy ma mały zbiorek obrazów pędzla Godyna, Segarellego i innych zagranicznych.

W Bieczu jest jedyny na świecie portret Kromera, ale go niezgrabna ręka zbabrała. Tamże jak i ów portret w farnym kościele, jest w wielkim ołtarzu cudny obraz Guercinego: Umęczenie Chrystusa — Marc. Teofil.

W Dukli pan Str. Męciński ma galeryą niderlandzkich, francuzkich i niemieckich obrazów — w liczbie do 200 —

Kraków dń 19 Paźdz. 1851 r.

J. Łepkowski

Wielmożnemu JMCi
Panu Senatorowi
Karolowi Soczyńskiemu

112

Lampe F. Ludwik. Ryso. litografował operystów i t.p. 1853. w Krakowie, trafnie i z wyrazem śpiewaków będąc gościnnego Towarzystwa (Przemieszczan[illegible]

Bartl w Krakowie. (580—2-4)

113

(521) **SIOBOWICZ SYLWESTER** (6)

majster stolarski

w mieście TARNOWIE zamieszkały.

W skutek wielkiego zaniedbania i niedokładności budowania **ołtarzy** i innych mniéj znaczących w kościele przedmiotów i sprzętów w naszéj krainie, widzi się spowodowanym donieść Szan. Publiczności, że przyjmuje wszystkie obstalunki ołtarzy do kościołów najdokładniéj podług architektonicznego wyrachowania wykonać tak *Vignola* jako téż i *Palladio*, tak w bogatym porządku *korynckim* jako téż i w *jońskim* i *doryckim*, wprawdzie mniéj ozdobnym ale niewyłączającym foremności architektonicznéj i dokładności wyrachowania, także i w bogato okazałym guście *gotyckim*, nietylko **ołtarze** ale i każdego rodzaju greckie albo i gotyckie **ambony**, podobnie także i **konfessyonały, cyborya** najozdobniejsze albo i pojedyncze w każdym guście **ławki kościelne, schody, pomniki** itp. Gdy jednak transport powyższych sprzętów kościelnych, w zbyt oddalone miejsca, dla możliwego uszkodzenia stałby się niepodobnym, przeto powyż wyrażony majster stolarski zawiadamia Szanownych JM. XX Proboszczów, iż na każde wezwanie żądaniu ich godnie odpowiedzieć jest w stanie, przesyłając rysunek zamówionéj sztuki, tak dokładnie wyrażający *widok frontowy*, *rzut poziomy* i *przecięcie* czyli *profil*, że chociaż bez teoryi i mniéj praktyczny stolarz, takową zbudować będzie w stanie.

W drukarni Zakładu narod. im. Ossolińskich, nakładem podpisanego, opuściły prassę i są do nabycia we wszystkich księgarniach, następujące dzieła:

GERTRUDA KOMOROWSKA

Powieść przez ***Maryą*** z Chłędowskich ***Pomezańską***

3 Tomy, 8vo cena 3 złr. m. k.

Księgarnia i wydawnictwo dzieł katolickich

zawiadamia, iż wyszły świeżo z druku następujące dzieła:

Odpowiedzi na zarzuty ducha czasu przeciw kościołowi, przez X. Segur, tłomaczone z 23 edycyi. Złp. 2.

Żywoty Biskupów kijowskich i czerniechowskich. Dzieło ozdobione drzeworytami, wydanie staranne po łacinie i po polsku. Złp. 4.

48 nowych obrazków Świętych Pańskich, rytowanych na stali, z życiorysem i modlitwą po polsku.

☞ Wyłączny skład Mszałów, Brewiarzy i książek liturgicznych, p. Hanick drukarza uprzywilejowanego Stolicy Apostolskiéj i Propagandy Rzymskiéj.

Mszał ozdobnie oprawny. Złr. 15 mk.

Brewiarz w 4ch tomach. Złr. 6 mk.

Brewiarze dla różnych zakonów katolickich, również jak i Horae Diurnae i Martyrologia.

Nowy dobór papierów listowych: Papier Empereur. — Papier Impératrice.

☞ Nowy transport 208 rozmaitych dzieł illustrowanych paryskich.

Wyjdą niebawem z druku

oprócz dawniéj ogłoszonych:

O rozkładzie chemicznym ciał przez Bażana.

Żywot bł. Andrzeja Boboli, dopiero co kanonizowanego, z ryciną wyobrażającą tego Świętego.

Drugie wydanie **Kazań i Mów** przygodnich X. Antoniewicza.

Wizerunek Pana Jezusa ukrzyżowanego, zdjęty z rzeźby w kościele Panny Maryi, opatrzony modlitwą drugostronnie X. Karola Antoniewicza. (721-1-3)

L. F... Statthalterei Erlass ... Lemberg am

Przyjaciel Ludu. 1845. No 18. – 1. Listopa.

Zegar Kopernika Strasbourg.

114

tne spostrzeżenia nastręcza nad próżnością, pragnącą doznane upokorzenie przystroić w pawie pióra.

Co do Turcyi, pierwszy akt będzie wkrótce odegranym na wschodzie. Czyliż na tym jednym akcie tylko, tak obfity w pomysły dramat, miałby się skończyć? A gdyby nawet i tak być miało, to jeszcze zostaje to co Niemcy zowią: *ein Nachspiel.*

W Berlinie w sferach politycznych spoczynek. — Król Imć bawi w Puttbus, dokąd udali się teraz minister-prezydent p. Manteuffel i minister Bodelschwingh. Poseł francuzki margrabia de Moustier wyjechał przed tygodniem do Paryża na urlop miesięczny. *Gazeta Krzyżowa* nie może się jeszcze podźwignąć; zawsze jeszcze słaba i bez znaczenia. Stronnictwo, którego sztandar tak silną ręką trzymał odważny asesor Wagner, nie znalazło dotąd w swojem łonie godnego dla niego zastępcy;— kwestya wschodnia zadała temu dziennikowi cios, z którego się może nie podniesie, chyba po utworzeniu Izby parów, w któréj stronnictwo *krzyżowe* spodziewa się mieć znaczną większość. Wtenczas kiedy p. Wagner docierał jak najsilniéj gabinet pruski, ażeby tenże wyszedł z systematu neutralności i otwarcie wziął stronę Rosyi; i kiedy dwaj członkowie tegoż gabinetu domagali się wzięcia w téj mierze stanowczéj decyzyi, rzecz na tak wątpliwéj stanęła drodze pomiędzy ministrem-prezydentem, a innemi członkami gabinetu, że król uznał za potrzebne zasięgnąć w tym razie zdania jednego z ulubionych sług swoich jenerała Radowitza. Przywołany do Potsdamu jenerał, bawił tamże w tym celu dni kilka, i zdanie jego przechyliło szalę na stronę neutralności i oczekiwania stosownéj pory działania. Wypadki zaszłe od téj chwili dowiodły, iż minister-prezydent p. Manteuffel tak jak niegdyś ocalił Prusy i Niemcy rzutnym i śmiałym krokiem znanéj podróży do Ołomuńca, tak i dziś zimną krwią i rozwagą ochronił Prusy od niepotrzebnego kompromitowania się w sprawie, w któréj nie dla nich miał być plecionym wieniec zwycięzki.

Strasburg 14 sierpnia.

Pozwólcie mi też nic nie mówić o sprawie wschodniéj. Naparła ona cierpliwość publiczną do tych krańców, po za któremi tylko obojętność spotkać można. Zakończenie jej a raczéj zawieszenie wszystkie zapowiadają dzienniki. A więc zwróćmy oczy w inną stronę.

Jeszczem wam nic nie napisał o pomnikach w Strasburgu do dziejów Polski odnoszących się. Pójdźmy do archiwum miasta; tam znajdziemy oryginał aktu ślubnego Maryi Leszczyńskiéj z Ludwikiem XVm. Ludwik książe Orleanu w imieniu króla ślubował, a błogosławił kardynał de Rohan 15go sierpnia 1725 r.; assystowali zaś temu uroczystemu obrządkowi książe Lotaryngii, książe Beauveau, dostojni rodzice, książe D'Antin, marszałek hrabia du Bourg. Z Polaków niema nikogo wzmiankowanego oprócz rodziców. Usłużna i zasłużona typografia, odbiła kilkaset egzemplarzy zupełnie podobnych (facsimile) tego aktu; jeden mam przed sobą w téj chwili. Mogę go dostarczyć *gratis* amatorom w Krakowie. Patrząc na to pismo, lub stojąc przed wielkim ołtarzem w katedrze gdzie się ślub odbywał, przenieść się można myślą w ową epokę, kiedy w obec Boga Przedwiecznego monarsze stadło wyzute z korony, błogosławiło pierworodnéj córce cudem prawdziwie Boskiéj Opatrzności wstępującéj znowu na stopnie potężnego tronu. Jeżeli kiedy ludzkim nadziejom wolno jest zapuszczać się szparko w nieodgadnioną przyszłość, to przecie w owéj chwili nabywali do tego prawa Stanisław i Katarzyna z Opalińskich Leszczyńscy — a jednak cóż następstwa wykryły? Dostojni wygnańcy pewnie nieprzypuszczali, że książe Lotaryngii przytomny jako świadek aktowi ślubnemu, dożywotniém odstąpieniem księstwa owego zaspokoi ich rodzicielskie marzenia! Napiszę wam kiedy o Nancy i Luneville, w których jeszcze tak żywo tkwią wspomnienia Leszczyńskiego. Jeżeli w Polsce król Stanisław zbierał same klęski i nieszczęścia, to za to w Lotaryngii siał dobrodziejstwa. Pamięć Leszczyńskiego jest ubóstwianą w tamtych stronach, i dziś jeszcze jak spotkasz chłopczyków, to na pięciu jest pewnie dwóch Stanisławów. Król Leszczyński po opuszczeniu Gdańska, schronił się był do Strasburga i zamieszkiwał to miasto. Dopiéro po ożenieniu Ludwika XV. zyskał w dożywociu księstwo Lotaryngii i Baru.

Opuszczając wielki ołtarz katedralny, zejdźmy na lewą stronę schodkami, napotkamy także wielką polską słynność. Kopernika! Kopernika odmalowanego z natury! Kto był w Strasburgu a niewidział astronomicznego zegara, to niech się z tą obojętnością niewygada przed mieszkańcem Alzacyi, boby go bez odwołania *Welchem* barbarzyńcem nazwał. Zegaru tego opisywać wam niebędę. Jest to jedno z tych mistrzowskich dzieł, które o cierpliwości, wyrachowaniu i dowcipie mechanicznym autora świadczą, ale żadnych warunków artystyczności nieposiadają. Dlatego też właśnie zegar jest arcy-popularny. W niedzielę tłumy widzów czekają niecierpliwie południa. Za uderzeniem dwunastéj godziny szmer podziwu wita apostołów przechodzących, Pana Jezusa błogosławiącego, klepsydrę w ręku anioła przechylającą i inne podobne dziwy. Ale co wywołuje zawsze (jak sprawdzam) jednaki okrzyk podziwu, to kogut w czasie tych wszystkich manewrów po trzy razy piejący. Co dnia powtarzają się w południe te same figle, codzień też jest dużo ciekawych, tylko mniéj niż w niedzielę. Otóż po bokach tego zegaru są umieszczone cztery malowidła, trzy przedstawiają allegorie, czwarta postać Kopernika. Słynny nasz ziomek otoczony astronomicznemi narzędziami, oparty jest o tablicę, na któréj następujący stoi napis: *Vera effigies Nicolai Copernici ex ipsius autographo depicta anno 1542.* Kopernik ma na sobie togę akademii Krakowskiéj. Miałem zlecenie kazać zdjąć kopię tego portretu. Przy téj sposobności starałem się zbadać pochodzenie jego. Zegar był zbudowany we dwadzieścia lat po śmierci Kopernika i podług jego systematu. Na kilkadziesiąt lat przed rewolucyą zaniedbany i opuszczony został. Wandalizm terroryzmu któren nie przebaczył nawet snycerskim arcydziełom sztuki, jak świadczą ślady w katedrze strasburgskiéj, do reszty zrujnował i zegar. Dopiéro inżynier Schwilgué (dotąd jeszcze żyjący), zajął się w 1803r. zbieraniem resztek pozostałego mechanizmu. Lat 40 pracował nad wyrachowaniem i egzekucyą nowego na wzór dawnego zegaru. Powiększył go i wydoskonalił. Szczątki dawne pokazują w osobnym gmachu jako dowód sztuki z 16go wieku. Z dawnego zegara zostały tylko cztery malowidła (panneaux) o których mówiłem. Ale i między niemi widoczną jest rzeczą, że trzy allegorye są dziełem innego, a portret Kopernika innego pędzla. O ile więc można wnioskować przy tylu zawichrzeniach które przebył zegar astronomiczny, jest rzeczą prawdopodobną, że portret Kopernika jest oryginałem. Że przywieziony został z Torunia i umieszczony przez piérwszego autora zegara, jako hołd oddany astronomowi, którego genialny systemat przyjęto w budowie sztuki. Rozumowanie tą razą zdaje się być zupełnie w zgodzie z tradycyą. Inżynier Schwilgué 80-letni starzec, i syn jego także wysoko położony inżynier w teraźniejszéj hierarchii, obaj restauratorowie zegara, zaręczali mi, że są sumiennie przekonani o autentyczności portretu.

Nim opuszczę katedrę, pozwólcie mi zaprowadzić was nie na szczyt wieży ale tylko na *plate forme* to jest na stacyą przy któréj mistrzowska zaczyna się kopuła. Tylko Anglikom dozwolono jest drapać się na wyższe wzniesienie; im wolno kusić się nawet o dostanie aż do samego krzyża. Był jeden taki wyspiarz, któren ofiarował nagrodę 20,000 franków temu któren się dostanie i ustoi na krzyżu kopuły. Krzyż ten ma 6 sążni wysokości! Znalazł się wyrobnik śmiały, pobijacz dachów cynkowych któren przyjął wyzwanie. Tylko policya tym excentrycznym wyprawom przeszkodziła. Skończyło się na luidorze indemnizacyi. Działo się to roku pańskiego 1846go. Podaję daty bym nie mógł być posądzony że kaczkę wam posyłam. Wyżéj więc jak na plate-forme, rozsądni nie drapią się ludzie. A i tam trzeba dobrze nogi zbierać bo jest 680 schodów! Prowadzę zaś dla tego czytelników, żeby ich z ziomkami zaznajomić. Powiadano mi że jest tam mnóstwo polskich napisów. Szukałem ale tylko na wysokości do jakiéj mi natura pozwoliła. Drabinki używać niezdawało mi się rzeczą konieczną. Otóż znalazłem tablicę dużą ciosową, na niéj wielkiemi literami taki napis: *Kazimierz Zawisza i Feliks Ujazdoski byli tu dzisiaj zdrowi z łaski Boskiéj roku 1788.*

Pomnikiem równie słynnym jak zegar choć odmiennym w naturze i celu jest nagrobek marszałka Maurycego de Saxe. Wspominam o nim dla tego, że słynny ten rycerz był niejako z krwi polskiéj bo synem naturalnym Augusta II. W grobowcu jego jest orzeł polski, i wstęga orderu Orła białego wraz z herbem polskim. Jako dzieło sztuki rzeźbiarskiéj, grobowiec zdaje mi się mieścić niezaprzeczone przymioty. Wyraz śmierci, całun, postać marszałka, ugrupowanie, effekt, doskonałość rysunku, mało co zostawiają do życzenia. Wiktor Hugo w podróży swojéj nad Renem twierdzi, że pomnik ten jest bardzo mierném dziełem. Pomimo tego sądu trwam przy mojem zdaniu. W tym samym kościele S. Tomasza z Akwinu (dziś protestancki) w którym wspomniony pomnik i zwłoki marszałka są złożone, jest zarazem grobowiec pułkownika Kaniowskiego poległego r. 1633 jak napis świadczy. Nadgrobek nieodznacza się żadnym przepychem. Jestto po prostu tablica stojąca ciosowa, wmurowana w ścianę, na niéj rycerz w zbroi a na około napis niedający nawet dobrze poznać czy Kaniowski był Polakiem lub Niemcem, to tylko pewna, że był w służbie Cesarza Niemieckiego. Biblioteka strasburska aczkolwiek bogata, nie mieści wiele dzieł polskich. Kilka kronik, kilka dyaryuszów sejmowych z r. 1778 i 1780 r., Maltbrun, Niesiecki i zresztą kilkadziesiąt nowych dzieł i pism oto wszystko.

A ponieważ mam jeszcze miejsce a o pomnikach już

---

rozsadza skały, i skoncentrowaną w jeden punkt siłą, rzuca pod niebo pociski. Podobnie myśl i uczucie tylko skoncentrowane wewnątrz, przetrzymane i wzmocnione, przepalając całą naszą istotę, wybucha w końcu wielkim czynem lub arcydziełem. Rozstrzelając się zaś co chwila, marnieje w błyszczącym ale bezowocnym fajerwerku.

„Gdy myśl jednę pielęgnujemy ciągle, chodujemy czyn“ powiedział Mickiewicz w jedném z dzieł swoich. Tęż samą myśl wyraził Schiller w tych wierszach:

Kto arcydzieło chce stworzyć z marzenia,
I coś wielkiego zdziałać swemi czyny;
Niech cicho ciągle zbiera i spromienia

Gdy społeczność uważam jako osobę zbiorową, wspomnieć tu jeszcze muszę o charakterze społeczności warszawskiéj. Charakter jest jedynie samodzielnym utworem człowieka, koroną jego moralnego udoskonalenia, pełnym kwiatem wszechstronnego rozwoju, małżeństwem dzielnego serca z mądrą głową; wykształceniem i harmonią uczucia z rozumem, woli z wiedzą. On nadaje dopiero człowiekowi piętno człowieczeństwa. Bóg dał nam zdolność stania się ludźmi; mający charakter staje się dopiero człowiekiem.

W dzisiejszym świecie widzimy mnóstwo zdolności i talentów, wielu głęboko uczonych, tysiące biegłych w sztu-

Kurs krakowski 19 sierpnia. Banknoty austryac. żądają 97 płacą $96\frac{1}{2}$. — Pruski kurant ż. 103, pł. $102\frac{1}{4}$. — Ruble srebrem nowe al pari. — Cwancygiery nowe ż. $104\frac{3}{4}$ pł. $104\frac{1}{2}$. Cwancygiery stare ż. $104\frac{1}{2}$ pł. 104. — Imperyały ż. 34 6, pł. 34 3. — Dukaty austryackie i holenderskie ż. 19 9, pł. 19 6. 20frankowe ż. 33 22, pł. 33 18 — Listy Zastawne polskie żądają $98\frac{3}{4}$ pł. $98\frac{1}{4}$. — Listy Zastawne galic. z kupo. ż. $93\frac{1}{4}$ pł. $92\frac{3}{4}$.
Kurs lwowski z dnia 12go sierpnia. Dukat holend. 5 złr. 4 kr. Dukat ces. 5 złr. 8 kr. — Półimperyał ros. 8 złr. 56 kr. — Rubel ros. 1 złr. 44 kr. — Talar pruski 1 złr. 35 kr. — Polski kurant i pięciozłotówka 1 złr. 17 kr. — Kurs listów zast. w gal. stan. Instytucie kredytowym: Kupiono prócz kuponów 100 po — złr. — kr. w m. k. — Sprzedano 100 po — złr. — kr. — Dawano za 100 złr. 91 kr. 40 — Żądano złr. 92 kr. 10.
Kurs wiedeński z dnia 18 sierpnia. — Metaliki $94\frac{1}{2}$. — Nowa pożyczka. $94\frac{7}{8}$. — Akcye Banku wied. 1404. — Akcye kolei żel. szl. $236\frac{3}{4}$. — Agio od złota $14\frac{1}{4}$, od srebra $8\frac{7}{8}$.
Kurs wrocławski z d. 18 sierp. — Banknoty austryack. 94 ż. Banknoty polskie $97\frac{1}{2}$ ż. — Listy zastawne polskie dawne i nowe $96\frac{1}{4}$ ż. — Listy zastawne poznań. 4% $104\frac{3}{4}$ ż., dto $3\frac{1}{2}$% 98 ż. — Kolej Krak.-górno-szląs. $94\frac{1}{4}$ ż.

URZĘDOWE.

Kundmachung

[N. 13,427.] Zu Folge Erlasses des hohen k. k. Ministeriums des Cultus und Unterrichts vom 22sten Juli 1853 Z. $\frac{3258}{175}$ wird das Verzeichniss der für den ersten Semester des kommenden Studienjahres 1853/4 an der evangelich-theologischen Fakultät in Wien festgesetzten Vorlesungen zur öffentlichen Kenntniss gebracht.

Krakau am 8ten August 1853.

Von der k. k. Gubernial-Kommission.

Verzeichniss

der Vorlesungen, welche über folgende Lehrgegenstände im I. Semester des mit 3ten Oktober l. J. beginnenden Studienjahres 1853/4, an der k. k. evangelisch theologischen Fakultät in Wien gehalten werden sollen:

Docenten.	Lehrgegenstände.	Stunden wöchentl.
Herr Professor *Laitner*, k. k. Consist.-Rath.	Theologische Moral. I. Theil.	5
	Pastoral-Theologie	3
	Homilietische Uebungen in deutscher Sprache	2
Herr Prof. *Schimko*, Dr. der Theologie.	Kirchengeschichte bis Karl den Grossen	5
	Kirchliche Statistik	5
H. Prof. *Staehlin*, Dr. der Philosophie et Theologie und k. k. Consist.-Rath A. C	Theologische Encyclopädie und Literaturgeschichte	5
	Dogmatik Augsburger Confession. I. Hälfte	5
Herr Professor *Kuzmány*.	Kirchenrecht	5
	Homiletik	4
	Homiletischen Uebungen in slavischer Spache	1
Herr Professor *Roskoff*, Dr. der Theologie.	Hebr. Sprache verbunden mit Auslegung auserwählter Psalmen	5
	Einleitung ins alte Testament	5
Herr Professor *von Szeremlei*.	Dogmatik. Helv. Conf. I. Häfte	5
	Auslegung auserwählter Stücke aus den Evangelien	3
	Homiletische Uebungen in ungarischer Sprache	2
Herr Professor *Otto*, Dr. der Philosophie et Theologie.	Einleitung ins neue Testament	5
	Exegese des Römer und Galater Brief	5
	Kirchengeschichte III. Theil (seit der Reformation)	5

Wien am 4ten Juli 1853.

(842) *Staehlin* m. p. d. Z. Decan.

№ 189. **Kraków 20 Sierpnia — So[...]**

Wychodzi w Krakowie
codziennie o godzinie $8\frac{1}{2}$ rano, wyjąwszy Poniedziałki i dni następujące po świętach.

Cena:
w KRAKOWIE miesięczna 6 złp. — kwartalna 15 złp.
w KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.

Przedpłata
przyjmuje się w Księgarni JÓZEFA CZECHA przy Głównym Rynku Nr. 453.

Pieniądze przesyłają się *franco* pocztą wprost do BIÓRA EXPEDYCYI CZASU wyraziwszy na kopercie: „prenumeracyjne pieniądze."

CZAS

Kraków 19 sierpnia.

Gazeta Wiedeńska z d. 17 b. m. zawiera następujące rozporządzenie c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych, c. k. nadkomendy wojskowéj, c. k. ministerstwa sprawiedliwości i c. k. naczelnéj władzy policyjnéj z d. 16 b. m. tyczące się zniesienia stanu oblężenia w Wiedniu, Pradze i twierdzach czeskich Königgrätz, Theresienstadt i Josephstadt. Rozporządzenie to brzmi:

J. C. K. Apost. Mość najwyższém postanowieniem swojem z d. 13 b. m. raczył nakazać co następuje:

1) Z dniem 1 września r. b. zniesionym zostaje stan oblężenia w Wiedniu, Pradze i twierdzach czeskich Königgrätz, Theresienstadt i Josephstadt. Począwszy zatem od dnia tego, właściwe władze cywilne i sądy w pomienionych miejscach mają wejść zupełnie w przynależny sobie zwykły zakres działania i objąć przypadające sobie a dotąd przez władze wojskowe i sądy wojenne sprawowane czynności i sprawy urzędowe.

2) Bieżące bezpośrednie lub delegowane albo ze wspólnictwa wynikające śledztwa sądów wojennych przeciw osobom cywilnym, mają być z jak największym pośpiechem przyprowadzone do końca i załatwione przez sądy wojenne.

3) Zarząd wojskowy w Wiedniu ma się odtąd ograniczyć na czynnościach komendy miejskiéj i na juryzdykcyi sądowéj w bieżących jeszcze sądowo-wojennych śledztwach.

4) O ile w bieżących śledztwach pod względem zbrodni zdrady głównéj, osoby cywilne z Węgier, Galicyi lub innych terrytoryów znajdujacych się jeszcze w stanie oblężenia, stawione będą przed sąd wojenny w Wiedniu, takowy w drodze delegacyi sprawować ma urząd w miejsce właściwego sądu wojennego kraju w stanie wyjątkowym będącego, tak że stósunki mieszkańców Wiednia lub innych części państwa pozostają przez to nietknięte.

5) Gdyby w takiem śledztwie prowadzonem przed sądem wojennym, mieszkańcy Wiednia lub innych terytoryów nie znajdujących się w stanie oblężenia stawali jako współwinni, naówczas proces przeciw takowym przeprowadzonym być winien w właściwym sądzie wojennym.

6) Gdyby zaś przeciw osobom cywilnym podejrzenie o udział w podobném śledztwie w następstwie dopiero wyszło na jaw, wtedy postąpioném być ma tak jak przepisano jest na wypadek, gdzie osoby podległe juryzdykcyi cywilnéj wmięszane są w śledztwo z osobami juryzdykcyi wojskowéj podpadającemi.

Bach, *Bamberg*, *Krauss*, *Kempen*.

Korespondencya Austryacka pisze ze względu na powyższe rozporządzenie:

Zniesienie stanu oblężenia w Wiedniu, Pradze i granicznych twierdzach czeskich jest aktem najwyższéj łaski, który dla tego osobliwie serca wszystkich wiernych Austryaków najżywiej rozradować musi, że wykazuje pośrednio, iż następstwa nieszczęsnej przemiany coraz więcéj znikają. Uprzedzający ten krok pełen miłości i zaufania, najmocniéj przekonani jesteśmy, musi być i będzie nieochybnie usprawiedliwionym przez lojalne i wdzięczne postępowanie ludności. Kiedy J. C. Mość najłaskawszy nasz Cesarz objął tron przodków swoich, państwo znajdowało się w zupełnem rozprzężeniu; trwałość jego i żywotność wystawione były niewątpliwie na najtwardszą próbę jakiéj od wieków nie doznawało. W owych dniach najwyższego niebezpieczeństwa, imię ukochanego Monarchy było węzłem jednoczącym silnie rozpadające się części monarchii, nieobrachowane interesa wiążące się z bytem Austryi, życzenia i nadzieje poruszające milionami serc wiernych szukały i znalazły w Cesarzu podporę i ze względu na uświęconą jego powagę i jego potęgę, bezpieczny kierunek.

Pomoc nieba, nieśmiertelna odwaga bohatyrska ar-

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

LISTY O WARSZAWIE.

III.

Najpierwszym przymiotem społeczności warszawskiéj, a zgodnym z jéj krwisto-prędkim temperamentem, jest *towarzyskość*. Towarzyskość, to czucie potrzeby życia z innemi ludźmi i stąd rodzące się uznanie wzajemnych powinności; ten piękny zaród przyszłego braterstwa i

w których brak powietrza i stęchlizna dusi życie i zmienia je w obumarłe zebrania automatów. Nie tworzą owych odrębnych towarzystw w towarzystwach, co równie przeciwne jest prawom życia społecznego, jak utwarzanie niezależnych państw w państwie zasadom dobréj polityki.

Jedna tylko wydatniejsza linia graniczna rozdziela nieznacznie w społeczeństwie warszawskiém cywilnych od wojskowych. Wprowadzeniu atoli tego rozgraniczenia, więcéj na język i charakter, jak na strój uważaćby potrzeba.

Ten ważny przymiot towarzyskości zawdzięcza Warszawa po największéj części swym pięknym kobietom. Zachowały kobiety warszawskie — lubo niekiedy zaledwie

Szostakowski Jacek Prokop Hau-
sowicz, ~~Przełożony~~ rodzinny at Kl. Dominik. 1671. ~~w Lublinie~~. Lu-
matematyk. Przyjaciel,
bownik Sztuk, Rysownik Budowniczy, mnogiemi przed-
mioty i wzorowy pędzla, dłuta, rylca, ~~pióra~~ ko-
sztowne stawie, zakłady, i religijne, i gospodar-
skie wznosił, Kościół S. Magdaleny Patron-
ki Zgromadzenia w Nowym Sączu zbudował. ~~[illegible]~~
~~w 1647 opracowanym obrazy, po dokonanym [illegible]~~
~~[illegible] w Lublinie w kościele [illegible]~~
~~[illegible] Krzyżactwie o Lublin [illegible]~~
~~[illegible] żywota wszelkiego dokonał~~. Mia-
~~[illegible]~~
sta [illegible]. Warszawianin utwierdzał; a
Rysunków i Rytowania
pomijając, odkazał niemało ręcz-
wolniejsze chwile, lub wdzięczne pomysłowo cier-
z [illegible] ~~[illegible]~~ a które pod pra-
pienia, zaraz religijne
~~[illegible]~~ Paribenius odkazał
[illegible] nazwę

Gen. należą:

Rodzina Święta. Marya i S. Józef
dziecinę Jezus na wezgłowiu leżącą, klę-
cząc, wielbią. Jacintus Paribenius
sc. 1662. ~~[illegible]~~ folio maj. — okrągła. — z Obrazów
Rafaella wzięte. — ~~[illegible]~~ Tak wspomi-
na Nagler w Słowniku swoim X; a XIX
zaś pod Vallet przytaczając pod nazwą
Bożego narodzenia jako obraz z 1612 Księ-
cia Sulmona Rospigliosi dodaje że
Rafaela odbity ~~[illegible]~~ kopia
pod godłem
wany był z innej strony przez G. Vallet. f.

Thille Augustinus ~~Ślązak~~ z Mysłowic rodem – Laurea
sive Arbor Tarnowiana – in auspi-
catiss. – Casimiri Comitis Tarnovii –
natalibus – Ad Dec. et Orna. Patriae –
Bonumq Bon. Pub. Fructum –
Reviresc. et Refloresc. – Mens. Maj.
14. d. Anno – 1644. – na drugiej podobnej
dołem tablicy w ramkach z herbem Tarnowskich z pra[wego]
boku osow karatesow i karpaty drogi imaskowanej ...
Spicimir. Comes ex Amplis. et Antiqs. Leliviorū
Stirpe ort. cum Gertruda Boleslai Masoviae
et Siradiae Ducis Filia – Lesko. Nigri.
et Wlad. Lokiet. Reg. Pol. Sorore. Coitū
Tarnoviorū. Princip. et Primariā Regni Pol.
propagavit Familiā. – Cuj. Mag. et Clariss. Nomina
In 10. Pgenie Togata sep. ac Trabeata
Virtut et Honoris Grat. – Aeterna Consecrat
Memoriae. Albert ~~—~~ Casimirg Jastrzebska
(Rysownik?) – Pod drzewem rozłożystym: Dwie
postacie siedzące w ubiorach narodowych polskich,
mężczyzna brodata w opończy z futrem z taneczkiem bogatym
w sznurem na piersi spadającym, trzyma
tarczę z Leliwą – Żeńska zaś z zasłoną nad
głową wziętą w tył rozpostartą w drogiem kwieci-
sto wyrabianym kaftanie i (jedwabnej) sukni obszernej
dzierży tarcz ukoronowaną z wielkim orłem
polskim w koronie – Po stronach z jednej: Widok
miasta Tarnowa z kościołem wieżami mocne-
mi murami opasanym – z drugiej zaś strony
na wzgórku Zamek warowny – Pod nogami
na wstędze: Spicimirus Comes. Castellan.
Cracoviensis – Fundator Civitat. et
Castri Tarnow et Melstin. circa
An. Do. 1280. – na lewo, dołem: Au-
gustinus Thille Sculps. –
Górą nad drzewem: Luce Leliviana.
Virtute Tarnoviana. Crescat
et Florescat. – po stronach tarcze z godłem.

Na kartach 51. ~~w~~ popiersiach znajem-
ctowanych z podpisami i objaśnieniami dzie-
jów i epok, rozstawione; odznaczające strój
rysów oblicza i ubiory z powinnikami znamie-
nnemi zgodnych a w szczególności żadnego dziełu
mody kontuszowemi niecorzpiecowanych. Wielkość
rydimy ięcz dwu arkuszów zestosowanych. –

Jordanów z Błoniech – z Szczytnikami?

Trycki Jan. Tricius. Malarz ~~Króla Jana III~~ ~~Szambelan~~ Galeryi Obr. Dyrektor

nadworny Królów i Galeryi Obrazów w zamku Krol. w krakowie Dyrektor. Po odbytych naukach w zawodzie malarskim pod własnym oycem w Krakowie doskonalił się za granicą przedrożnie i długo mianowicie pod Poussinem w Paryżu i Jordanem w Antwerpii, a za powrotem do kraju wprzód w Gdańsku pod Weinerem, a następnie w Warszawie Królowie. [Najlepsza świadectwo daje nam wydane mu urzędowe takie Królewskie pismo którym Jan III nietylko na nadwornego Malarza powołany ale i stopniem Szambelana zaszczycony.

Jan III z Bożey łaski król polski etc. — Oznaymuiemy tym listem naszym wszem wobec i każdemu z osobna komu o tem wiedzieć należy. Za rekomendacyą i doświadczeniem wysokiey nauki w kunszcie malarskim szlachetn. Jana Triciusa malarza naszego, który długim ćwiczeniem u sławnych w umieiętności malarskiey autorów, osobliwie w Paryżu u Poussina, w Antwerpie u Jordana w Gdańsku u Weinera do perfekcyi w tymże kunszcie malarskim doszedł, wiże i z respektu naszego, na wierne usługi iego, iako nayjaśnieyszym antecessorom naszym, nieboszczykowi Janowi Kazimierzowi podczas Woyny Szwedzkiey z niebezpieczeństwem zdrowia tak i nam samym życzliwie czynione — w nagrodę onych umyśliliśmy tegoż szlachetnego Triciusa nietylko przy pensyach dwóch z Wielkorządów Krak: i Żup naszych Wielickich, przywileiem naszym nadanych, i reskryptem osobliwym deklarowanych, dożywotnie zachowanie ale też: Klucznikostwo pokojowe od samych pokojów naszych ozdobnieyszych, w których są: Obrazy w Zamku Krakowskim, onemu

Konferować

konserowaé i mieszkania przy tychże pokojach
(dla restauracyatiey sztuk malarskich, dawno-
ścią nadpsowanych pozwolić; — jakoż dajemy
i pozwalamy tym listem naszym; z tą
jednak powinnością, aby w tychże pokojach
naszych, wszystkich obrazów sztuk malarskich,
ochędostwa doglądał i gdzie potrzeba restauro-
wał, kosztem przez urodz: Wielkorządce na-
szego obmyślonym. — Wolnomu też będzie
gdy koło tychże pokojów naszych, do których osso-
bne klucze ma mieć, będzie niebytno-
ścią, tamże komisatem swoim o pożywienie
swoje starać się. Co do uwiadomości urodz: Wiel-
korządców naszych i administratorów tejże wiele-
ckich przywodząc, mieć chcemy, aby pomienione-
mu słudze naszemu pensyę obyczajne bez
żadnej odwłoki wydawali i w konserowaniu
kluczników także mieszkaniu na zamku
naszym krakowskim przeszkody nie czynili
zachowując go dożywotnie przy tej naszej
na co dla lepszej wiary, przy podpisie
ręki naszej, pieczęć naszą pokojową przy-
cisnąć rozkazaliśmy. — Dan w Krakowie d.
26 Lipca r. p. 1684, pan. n. 10. roku.
Jan Król. — K. Adam Sarnowski
— Proboszcz Łęczycki, pisarz pokojowy (Akt.
Krak: Księga pod L. 1272. s. 21.) —
Z powyższego listu mamy i pewną wiadomość o
zamożności Król. Galeryi obrazów na Zamku
o starożytności wszystkich malarskim Jana III.
głości w zawodzie znactwie i bie-
głości artystów nadwornych tak przez
niego jak poprzedników zawsze utrzymy-
wanych skoro i innych umiejąc między nadwor-
nemi znanemi się.
W aktach nadto więcej mamy
że 1657 Alexander Teimisz malarz (ojciec) zy-
skał przywilej od Jana Kazim. nie podając w ko-
patpnicach wielickich — 1661 Jan obywat.
Krak. że był właścicielem Domu w Ulicy Floryan
skiej — 1675 Alexander, przedstawiał Krajcom

uwolnienie królewskie, od podatków. — Na koniec [roku] 1676. ~~Madry~~ ciał uchwała Akademii na wypłatę 130 złot. Nachodnemu Tryckiemu malarzowi za odmalowane oblicze Królewskie.

Z nieprzeliczonej liczby dzieł pędzla Stolicy dawniej ~~bogatej~~ bogatych a dziś ~~nie~~ przejściami krajowemi zagubionych, drogiemi zaiste są wszystkie i po Tryckim znakomitym mistrzu zachowanych, których Akademia jedynie Królewska dziś jeszcze poszczycić się może; są w Amfiteatrze Wojewódzkim ~~widzieć~~ po Wys: Stop 7 cali 9. — Szer: 4 stóp 6. cali ~~naszym~~ sześć ich pięcie Obrazów Olejnych na płótnie.

Władysław Jagiełło, ~~w postaci cały stojący~~ w koronie z berłem, w zbroi, płaszczem okryty ~~w postaci cały, stojący~~ w postaci cała w postawie stojącej. Góra ~~Tarcza~~ Orzeł polski ~~na~~ z pogonią na piersiach. Dołem: Jan Tricius pinxit Cracoviae.

Jadwiga Królowa w koronie z berłem, z twarzą ~~bokiem~~ na stronę zwróconą. Na skrzydłach lilie andegaweńskie i góra tejże rodziny godło. — ~~Wielkie~~ z poprzedzającym para.

Jan III Sobieski, postać cała wsparty laską hetmańską, lewą ułożona przy boku będący pałasz. — Korona z Berłem na stronie. Góra tarcz orzeł. Na piersiach: Jan Tricius pinxit Cracoviae A. D. 1677.

Piotr Tylicki Biskup Krak: w postawie stojącej. Herb Lubicz. — podpis ~~ten~~ sam. ~~Jan Tricius~~

Jerzy Lubomirski Marszałek W. Kor. w całej postaci — podpis z 1678. —

Stanisław Warszycki Kasztelan Krak: z herb. Habdank — Bez podpisu. —

Odnowę za dni naszych podjął dla Akademii zasłużony ś. p. Giziński.

Tysiewiczowi zawdzięczamy piękne
a do tego obrazkowe wydanie Wallenroda
~~Mickiewicza~~ — ubogacone krojem Stokarskiego,
tytułem ~~napisem~~ rycerskim, staropolskiej rzeźby
z krytem w stylu Wita z Krakowa Szkoły,
po stronach porąg[ami] i w wierzchołach Litwina Krzyżowca,
a podstawie tej popiersie Wallenroda z godły
pomorskiej ~~polskie~~ nadmorskiej mieszkańców i Pojezia
i Ostem jędrzejowym — a środku: Konrad
Wallenrod i Grażyna. Adama Mickiewicza
z przekładem francuzkim Krzyszt. Ostrowskiego
i angielskim Leona Jabłońskiego — wydanie
ozdobne wykonane: praca, nakładem i staraniem ~~[illegible]~~
Jana Tysiewicza — Paryż (udoskonale) 1851. — ~~8°~~ przed
J. Tysiewicz — V. Chevin sc. — 8vo wielkie — obok
tylko popiersie A. Mickiewicz — z podpi. J. Tysiewicz.
Budziłowicz. —
~~na Wstęp~~ na wierzchu: Wnijście do średniego zamku. J. T.
i początkowe głoska J. D. A. — Jerdziewicz. —
Krzyżowego z zbroi i piękny finalik z okolicą
H. Cl. — V. G. —
I. Obiór. Widok z dala ~~z pola~~ Środu Maryi. J. Chevin
~~[illegible]~~ sc. — J. T. — 8vo i z którego od przyjazdu
z przedsiem Marienburg. — J. T. — 16°.
Konrad z latarnią — Łeb lwa. J. T. uwięzłe — na którym
Król zawieszał u stop. dozorcy. — J. T. podług K. H. —
V. G. — 8vo. — Początkowe: odpowiednie Z. L. H. po-
znaczone monogr. — wydane z podpi. zamki Maryjogrodu
II. Pustelnica. — Część 6? Zewnętrze kapitulnej Sali. J.
Tysiewicz, ~~[illegible]~~ 16°. — ~~H.~~ — bez podpisu —
z poll. nocy. — 8vo. V. Chevin sc. —
Widok kaplicy zamkowej,
H. Clergets. —

Słowa ~~wiersza~~ „Wreszcie ku piersiom zmordowa-
ne czoło — Skłania, i ~~się pada w letarg~~ [illegible]
myślenia!" — ~~[illegible]~~ z Chot-
~~niów śpiewaków i dumających~~ [illegible] ~~uwieńczona~~.
~~pieśni~~ ~~Rycina mitol. 8o.~~ ~~Jean Sysiewicz — Trichon~~.
~~przez uwieńczona~~
Przybrana czaka inna ~~[illegible]~~ wdzięcznie mitol. Czółna
śpiewaków z dumającymi na pobrzeżu uwieńczona
Rycina 8o. Jean Sysiewicz — Trichon.
ustrojono.

Arcykonfratr z ~~[illegible]~~ [illegible] pod [illegible] pustel-
niczej. J. Sysiewicz. winieta. 16.

Pustelnica w komnacie przed klęcznikiem.
8o. V. Chevin sc. — J Sysiewicz. —

Piękna Litwinka, przy córce nad brzegami [illegible]
pieśń Halbana [illegible]. winietka. 12. —

Zamkowa kaplica pod winietą. Ułomne
Święcone: Z. L. T. przybierają

III. Rozmowa. Kapitulna Sala, pełna sklepień
krzyżowanych przepysznych zebranych na
Świątynia M. Pamy i Kości S. Ducha w Krakowie
przypominająca.
„Albo klęczący, przepadły do mnie." objaśnia wi-
nietka Krzyżacka pod [illegible] w kuźnicy. — Best et
Leloir — Sysie[illegible]ics. —

~~Pustelnica~~ komnacie przy klęczniku na modli-
twie. Ryc. 8. — J Sysiewicz. — V Chevin sc. — odb.
na [illegible] — pieśń z Wieży. Ułomnego przybrana & dziecię-
ciem na najwyższym stanowisku pagórku" — rękoma
ca z podniesionemi [illegible], obszernej odzieży, na [illegible]
złożonemi. Winietka jest — V.C. —
Wychód ze Starego zamku. Końcówka do pop.
Początkowe G. A. z winietką Mistrza
wielkiego, ustr. [illegible] strojami —

IV. Uczta. – Refektarz. J. Tysiewicz.
Stypułkowski sc. – Ryc. 12. – Pod zębatemi
ni a bogatemi zasklepieniami mnogi biesiadnik
na lewo przy Bańce mocarz. T. na tłoczonym, biały.
Papier starca. – J. T. – Trichon. –
Morowa dziewica. – Piaud – 8: – z pieśni Wajdeloty.
Oracz. gra na piszczałce. – J. Tysiewicz. – Trichon – 12.
Popiersie (Mickiewicza) na tym Tysiewicz. – Budziłłowicz – 16.
Branców niemieckich wiodą litwini, – pieśni ...
się na rumakach drużyn – Ryc. piękna – Piaud. 5.
– J. Tysiewicz. – bez podpisu. –
Najazd pogoń dziewicy. Winieta; z podp. jak wy-
żej.
Postać matki i ojca, w obłokach. Ozdobnie.
Widok niemna. – HC – 12. –
Walter, mówił." Ryc. 8. – JT – Trichon. – ...
Dziewice z kominkiem. przędą, opowiadają o tych ... opar-
ty, w
Boga rodzica. Obrazek w obwódce staropolskiej
stylu. – Budziłowicz – 12. –
8º. „Wczora postrzegłem, że róży kwiatek, wyrzu-
ca zielono." Przy tamborku krasna dziewoja,
od tyłu Walter. – E Ender – Piaud sc. – winietka
„Pójdź Walterze, bądź zięciem moim" – ... dzic, Aldona i narzeczony. – EE. – Piaud. sc. –
„Mężu drogi, co tobie? spyta ze łzami Aldona"
uboga ... ryc. Wspaniałe z pawojem małżonka
– J. Tysiewicz podług K. H. – ... Trichon. 8.
Dąb białowieski. – Tysiewicz – Budziłowicz. 12
„Upadł do nóg Aldony" objaśnia ryc. 8.
JT podług KH. – V. C. – bez napisu. –
„Gdzie koniec pieśni". Książę ... chwyta za ...
wajdeloty; zboku biesiadnicy. Ryc. – 8. – ... tenże sam
Ballady z ... Alpuhara, ... jak Almanzor
wiąże zawój do nóg Hiszpana, malunek ryc. 8.

PO POL. KH. JTY. EV. CZ. (niezupełnie z moim exemplarzem) ...
Kronice ... otwartych stroi ... zastawa i bogatych ... Owczarni – J. Tysiewicz – Budziłowicz. –

~~V. Wojna~~ Początkogłoski są: B. C. J.
S. D. W.

V. Wojna. – Brama do starego zamku.
ozdobka. –

Początnice: W. G. W. powtórzone. monogram mała J.T. – B. –

„Tu oskarżyciel przed zakonne ciągną" zakapturzony krzyżak z kolcem, przed nim stylem Wita rzeźbionym a księży dzwigającym; biada! głosi. – W. 12. J. Tysiewicz – Piand. –

Końcówka ustępu tego, dwóch litewskich na kamieniu: (?) miecz skrzyżowanych – Tysiewicz. spodem: Piand. –

VI. Pożegnanie. – Wodna Brama

. Tysiewicz. – ozdób i na okładce powtórzony.

Pustelnica przy księżniku z krzyżem Piand.
– J. Tysiewicz. – złoto.

Dwa widoki zamku kowieńskiego, bez napisów; pierwszy. J. Tysiewicz – Budziłowicz, drugi zaś: H.C. – w.n. 12. –

Trzeci widok zbaszty nad wodą w górach.
8. z niezupr. podp. –

– Zdrajco! twa głowa" objawia się wazka pomnażona J. Tysiewicz podług K.H. – wtóra tejże miary z widokami zamordowanego. – Chevin – J.T. –

Końcóweczka z słupem z obrazkiem Maryi zamyka ustęp, Początkogłoskami Z. U. J. przybrany. –

Zatowarz! waleczny ... oddawca niemiał

miał podręką przepysznych a szkole
polskiey odwiecznych pierwogłosek
w niezliczonych miniaturowanych
pargaminach ojczystych szczęśliwie
dotąd zachowanych, że Mikołaja
z Lubina, Boguwała prezbitera,
lub Stan. z Bodzewa, z Sandom. z Kościany—
lub Tomasza polaka (Polonius) z Sta-
nisławowem Szwoszyńskiar — ~~Podłużny~~ lub Duryngą
Długosza, Kadołycza, Złotkowskiego, Postawę
z przeszłości a iż synów nabawię Wita
Mistrza Mistrzów, co Teutonów pierwszych
pięknych ~~[illegible]~~ i dyplomo-pisarstwa (dotąd
powszechnie w Niemczech używanego) nauczyli,
rozpowszechnili — itd a byłby mowie stokroć
il wątpliwszemi i piękniejszemi dzieło swe
przybrał glossami — podobnież ro-
zumieć o ~~[illegible]~~ obliczu B. Rodzicy, bo
i to stosowniejsza cała postacią Niebios kro-
lowey, z Maryi grodu (mozajka ~~[illegible]~~ [illegible]) żyd-
towey, ubogaić, należało. Cóż dopiero nie
dałoby powiedzieć o niewyczerpanych krociach
najrzadszych i najpiękniejszych a mało dotąd
Europie znanych w Arcydziełach Klejnotów,
pereł itd Sztuki itd które w nieprzeliczo-
nych Arcydziełach Rzeczą Sztuk narodow
i Proszczura artystów, że Wielkie Ołtarza
Maryi Pany, itd wspomnę, ~~napotykamy~~
podziwiamy, uwielbiamy!..

Grażyna powieść litewska. Wiersz
„Zamek na barkach nowogrodzkiey góry" przybiera
widok 16. bez podpisania, przed Grażyną powt. dlity — : □ Krzyżackich
„Zarżały konie" pod bramami zamku 3 jeźdźca, try
lacz znak przybycia ~~[illegible]~~ głosi. — 16 — J. Tynieckie [illegible]

□: początkowe C. L. z mon. wydany:

„Żelazem kute od głowy do stopy" – popiersie ujęcie. A. J. – P. –

„Książe jak tatar." Zdobka 16. detto postać olbrzymia pancernego o rumaka opartego – ozdoba piękna, z podpis: J. Tysiewicz – Piaud sc. (Czy do chorągiewnego?)

Dziewice? Oboje, dziewki i matrony wdzięki Na jednym licu zespoliła cudnie; i stroje popiersie krasawicy w czapeczce z piórem puszczem. – A. J. – P.

Grażyna przy łożu xiążęcia (męża) czuwa! Ryc. Grażyna 8. – KH. – VC. –

Giermek zbytkowanie, odprawia posły Krzyżackie ryc. pełna akcyi. 8. – poruszona: podług KH. J. Tysiewicz. – Trichon. –

Litawor w podwojach, od Giermika bierze łuk i kołczany. Dworzany po stronach. – Ryc. 8. mniej KH. – Piaud.

„Czarny płaszcz, czarny koń i chełm i godła" objaśnia ryc. 8. z pobojowiskiem. – Piaud – J. Tysiewicz

Skon Grażyny na pobojowisku. – Ryc. 8. podług KH. J. Tysiewicz – Piaud.

„~~Postawie~~ Orszak w żałobnej odzieży
Niosąc na tarczach, bohatera zwłoki" –
Ryc. pięknego zamożnego układu. 8. – KH. – Trichon.

„Stoicie i patrzcie, uchyla przyłbicy,
Uchyla twarzy: On! Litawor! Książe" –
popiersie! 16. – J. Tysiewicz –

Epilog zdobi winieta z godłem żywota. – urtoria Litawora Rymwida z Grażyną widzącą i finalik ostatniej poświęcony. –

Objaśnienia pełnią: Mappa z Lelewela Litwy 1370. r. ~~mała~~ z podp: Kraskowski sc. – ~~16.~~ 8. nowi. –

Plan ~~m.~~ Wilna z czasów Jagiełły 1387. – Kraskowski sc.

Widoczek marji grodu ~~trist~~ ~~Wiory i postacie~~ powtórzeni odbity jak na tytule Tokarskim.

Sklepienie w Starym zamku. J. T. —

Ruiny nowogrodzkiego Zamku, nad ~~[illegible]~~ przypisami w ~~Ofj.~~ Grażyny: a dalej:

Grupę kamieni Troki ~~[illegible]~~ J. Tyszkiewicz — Budziłowicz.

Kapłan z koztem i gontyną — winietka J. T. — P. —

Pruskie Romowe. — Rysunek z Hartknocha ~~Do~~ ~~[illegible]~~ na z widzą budynkami Gontyny odnaraiącemi — J. Tyszkiewicz — Piaw. —

Perkunas bóg piorunow. — winietka —

O Nakalanowania Finalik powtórnie odbity z pergu, iest to Lbica, ~~tuk~~ Chorągiew, tuk, kołczan, Miecz różami ~~umajony~~ — J. T. — P. — dołączona z nutami ~~[illegible]~~

Pieśń do Wilie ~~z poemata~~ ~~[illegible]~~ z Wallenroda opatrzona w obwódkę ozdobny tytułem, góra tarcza godeł z ~~[illegible]~~ geniuszków nesiona a dołem monogr. a na stronie J. T. —

Na okładce ponowione odbicie który zważa pod basztą pustelnicy.

Wieliczka

(a)

Wieliczka

Herdyna Ludwig Emanuel Mier-
niczy Kopalń Wielickich, [illegible]-
[illegible] a potomek rodziny dawnej pol-
skiej z Ziemi Spiskiej, zasłużył się
szczególniej nietylko jako urzędnik
ale i przez prace górnicze, sporzą-
dzeniem planów i Mappy kopalnia-
ne tak ogólne jako szczegółowe
sporządzeniem części w Urzędzie górni-
czym Wielickim pozostałe. — Zało-
życiel Zbiorów rzeczy wie-
lickich ~~tyczącego~~ zachowawczego ~~za objęciem~~ obecnie [illegible]
szczegół z historji kopalń, działań i przedsię-
wzięć ~~dawnego~~ i swojego [illegible]
a nakoniec wydaniem ~~[illegible]~~ Ręko-
pismu po Bracie starszym pozosta-
~~łego~~, Dzieje Żup wielickich obejmują-
cego, ~~[illegible]~~ a z ~~[illegible]~~ historyków dawnych
polskich i Aktów Cyrkularnych, ~~[illegible]~~
zbiorów konwiksyi dawnych, a dotąd
czynności, ~~przez nikogo nie~~ mało jeszcze używanych
uwagami ~~[illegible]~~ uzupełnionemi
sporządził ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] przewodnikiem
dla zwiedzających ~~[illegible]~~ kopalnie ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
pod nastepującym tytułem wydał
w języku niemieckim: „Geschichte der Wie-

~~Wiel~~ Wieliczkaer Saline, Verfasst ~~von~~ von Johan Nep. Hrdina. kk. Berg-Inspektions-Adjunkten, nach dessen Tode herausgegeben von Ludwik Emanuel Hrdina. kk Salinen Markscheider. Wien. Gerold. 1842. z. z trzema mappami i dwunastą widokami kopalnianemi wysztychowanemi własnoręcznie ~~wytłomaczone~~. —

Szkolasich położenie ~~uważa~~ uważnie sied- wiednego, w opisach tkwi się błąd, nie można jednak Hrdinie nasamprzód za- przeczyć i rzetelności w sprawozda- niach, w ważniejszych przynajmniej szczegółach, tak jeśli ich są jawne wy- znanie ~~przygotowanie~~ ~~kopalni~~ i dzieje ~~o~~ ~~kra~~ cała ~~w zmian~~ zmienić ~~kraju~~ dawnej Wielki- go posłużenie, postępowanie środki, Naszych szka- chiny, Sam nawet język ojczysty handel itp. niemal w zupełności aż do dni naszych zachowanemi zostały. — Że ~~przypadek~~ przypadkiem kopalnia, ~~w przeciągu~~ w przeciągu lat kil- ~~ku~~ ~~wojny~~ najokazalej i rozbiorców przemiany, ~~tr~~ ~~opanowaniem~~ ~~austriackiem~~ to jest twoich ~~do~~ ~~od~~ Kadzwietrze, od 1772 to jest (opisują) ~~12~~ znaczny ~~rewolucji~~ ~~albo~~ ~~Zaniedbania~~ i widocznie jeszcze a nawet zgubę samej zagrożenie ~~przeszkodzeniami~~ są — Nie- przypadek przypadkiem i śmiało rzeczy i nadużycia urzę- dników dzisiejszych, ich niedbałość, nie- dbałość, przystępują ~~tak~~ osobno ~~w~~ ~~nawet~~ ~~jawne~~ tego przy- ~~które~~ ~~ziemia~~

* to jest od epoki zaboru i austryackiem aż do ustanowienia administracyi dawnej polskiej i restauracyi kopalni przez Polskie za księstwa warszawskiego, i znów od 1815 nowego zaniedbania ich o znacznie

125

W najdawniejszej epoce tak przed jak po
przyjęciu Wiary Świętej ile mogliśmy
tak w Górnictwie jak Budowach i Me-
chanice Kopalnianym zasłużyć Mikołaj z
Krakowa ~~[illegible]~~ około 790 – lub przedawny Marcin Wójcik
900 w czymy – i następujący Oktawian z Krakowa lub jego
Bogu-
mił Tobiasz ~~w [illegible]~~ około 1140 ~~[illegible]~~ głośni – i
przesławny ~~[illegible]~~
mistrz ~~przesławny~~ Szczepan lub jego uczniowie
Sztuk w Europie z wychowańców a ~~[illegible]~~ Dworzaninem ~~[illegible]~~ [illegible]
Baba Budowniczy co z
~~[illegible]~~ i Ottonem I. co przybyli pamięć
Jakób z Brzozowicy lub
uczynili lub nakoniec Jakób ~~[illegible]~~
opisania ich oznaczyć trudna – W później-
szych a więcej już znajomszych czasach, tak
w Budownictwie jak rzeczy ~~[illegible]~~ górniczej, zasłu-
żyli się dobru krajowemu współziemcy nasi
Mikołaj =



przykładem gdy (Administracya, mowi że, za darmo i to rabunkowe i nieprzemyślnie tomów soli dopuszczała się, zapadnienia ich nagłych niebez hazardu życia górników pogrzebionych, stawała się powodem.—

Wieliczkę dziś chłostę dla niewieściuch autorów co to z Wagnerem tylko z dawnemi skalali się (o kop. wiel.) czasnie — (B)

Starożytne wypominając kopalni, jakkolwiek po za epoką S. Kunegundy sięga której właściwie poprawy niektóre wprzódy dowody, Brzyb nikt ich odkrycie przypisała, ośm zaledwo przypadnie im wieków, gdy tymczasem ich odwieczne wraz z oddzielaniem pierwszych tu plalan i uzyskaniem soli (...) naznaczą powinni sięgać. ↑

wspominamy nasi Mikołaj z Kijowa, Sędzi Szlap i Mikołaj z Głupczyc. Którzy listem Swobody od Bolesława 1253 udarowani nad kopalniami miasta Bochnię i Wieliczkę budowali. czego i Henryk Książe wrocławski chalowy rządca Krakowa w 1290. czego Wieliczki, Braciom Jeszkowi (Jeschones) niedawno wit. — Najwięcej po Przemysławie, Mieszkowi i Bolesławie, Władysław Łokietek i wszakże i Kazimierz W. i Jagiellonczyka do zakształcenia ... kopalni jak sprawą wszelkich, sztuk nauk matematycznych w Polsce przyczyniły się z tej właśnie epoki dochowane pomniki dawnych ustaw, z tej serca dziś niejszego Żambu lecz z kaplicy i starożytnego

starożytnego tutejszego Kazimierzowskiego zbiorze wszelkiej broni, nie
nowi[...] [...] strzał wspomnieć,
niedostatku, ++ równie jak z starożytnej pię-
kniej Stylu polskiego Biedawle, dostoj-
ta, która dziś zbogaconym Herbarzynieka szopa że po-
wiem zaczęła pisać — Dalszymi rozwagi
zaniedbaniem kopalń we wszech względach uwagę
wych były i Święta epoka Zygmun-
towska których poezji które wiejskiej niedołężnej
rządy niemców same załamowały, a osiemdziesięcioletnie
dziesiąt [...] rządy Austriaków wraz z całym-
tnie przez krajami galicyjskimi i jego instytucjami
tak dalece zaniedbały, że obawa
jest jakie wychłe restauracyja tej zguby
administracyjnej nie nastąpi, by samo
zakłady przyswojonemi nie zostały.

6) Wracając do dzieła, na czas zaprowadzenia w kopalniach za Łokietka pier-
wszych i rachunkowości uważany zgodzić się trzeba
[...] używanie pism wszelkich z epo-
ka przyjęcia Wiary Świętej w kraju
rozpowszechnionym było. —

Za panowania Kazimierza III odznaczyli się
mechanicy górniczy i gwarectwa, wystąpili (1333) Zundel z Kutna
a następnie Tyczgrath z Szczepna i Bernard Stawak
za co nagrodę w naradach nad poprawą obra-
stowania Gór z Wolą [...] Adam Presbyter, (*)
dzielni i wyżsi [...] znakomita Jan Saulin
Czurdych Piotr Wawrzyk i górnicy Gyszkra i Mikołaj
z Krakowa (?) [...] już epoce górnictwo za-
wy cokim [...] dokonałości już stało;
i jak obszerne były kopalnie wielickie
[...] to czasie zasłużonej za panowania Ło-
kietka

(*) nie [...] ga mieszkał z Presbyterem Bogumiłem

6.

(pomnik u Dominikanów w Krakowie)

Wszystkich spółczesności przekazanym został.

i od Oleśnickiego Andrzeja (1614) Gorniczego i

i górnego następcy Gorskiego Andrzeja, Gorni-strowskiego [illegible]

znakomitego [illegible] rozprawa [illegible]

stan ich [illegible], a [illegible] wspomnienie [illegible] niedołęstwo

za Sasów jak cały kraj [illegible]

tumowany, i [illegible] (Maxymilian

[illegible] zatopy [illegible] panowania austry

[illegible] lat 80 panowania austry

[illegible] też wojennych tu wypadków

aż niedoszłej dotąd dzień niemal [illegible]

bo jakkolwiek milliony skarbowi przynosząc,

[illegible] po dziś dzień i Kapadlinkom

[illegible] między [illegible] miała [illegible]

i zatopom [illegible] przyszłości [illegible]

Smutnej nader przyszłości [illegible]

ków, mimo ciągnionej milionów dochodów

bez przerwy [illegible] Oberwom, Zapadlinkom a co niej

gorsze Zatopom nayzgubniejszym aż do zagłady

początek nayśmierniejszej.

nokiejde przyszłość i przykładem

tego niestarannego na [illegible]

Maxymiliana, [illegible] przezwana [illegible]

i tyle innych. [illegible]

[illegible] w 1772 dopiero [illegible]

i gdyby nieustanna administracya

polska co 1814 która stanowczo ręka

z zatopu ratowała [illegible]

jak może dziś [illegible] byłe

nad Peru [illegible] Kalifornie do [illegible] i [illegible]

te kopalnie [illegible]

li Opatrzności nieulitowałej [illegible] 1814 dotąd

jeżeli z letargu [illegible]

[illegible] ich [illegible]

[illegible] Jeżeli tak zwana administra-

cya lerawniejsza nieodmiennie z kilkadziesiąt

siąt letniego Letargu niedołęstwa swego w którym

pogrążoną jest, Żagiew która jest nieodzowne i

1636 Jean German rękopis [illegible]

o ~~szopina~~ Restauracyi Żup ~~której~~ wszakże i rachować niepodobna skopali cały kraj tem w największym zaniedbaniu, skoro i tego ~~Śnity~~ Łuszczewskie tak dalece ~~zaniedbaniem zostały~~ upadły że najokropniejszych wypadków z dziejów żałości ludu w 1846 stałyż przytoczyć! ....

Kazanowski Adam co niemniej dobro publicznie i kwitnienie Żup ~~przyczyniał~~ pomnażał odznaczył wielkiego zawiadowstwa i szczegółowe tej nieszczęsnego pożaru ugaszeniem skady tej katastrofy świadczą pośród dzieła o niepojętych przeciwieństwach i ~~tej~~ zbaczających środkach ku opanowaniu zgubnego żywiołu przez niego użytych. Pomnik w Sączu potem położony świadczy o wypadku wtedy: „Illustrissimi Domini Adami in Kazanów Kazanowskie in Czarnocki et Ciepielów haeredis, Marescholci „Curiae regni. Bielscen: Vasecen: Borisovien: „Solecen: Novitorien: Kozienicen: Capitanei. „per Generosos Alexandrum a Naiborsko „Morsztyn Magistrum Montium et Vicezupparium Vieliciensem S. R. M. Secretarium et Adamum Witkowski Notarium Zupparum earundem: Beatae „Cunegundi, ut illius pia intercessione „Deus Clementissimus calamitatem „per incendium 16. Decembris A. D. 1644. „illatam, mitigare, infectionemque „in fodinis Vieliciensibus adhuc durantem „avertere, dignatur. Oblatum in antiqua „Sandecz die 22 Julii 1645."

Łokietka w gornictwie ojczystym Wojciech
Spór (Sporinus) i ~~Kamera~~ Wielki Sprawca ko-
palni Wielickiej mianowanym został, za
jego to zarządu Szyby odmierzone były, obo-
wiązki i powinności wszelkich gorniczych, Ko-
packie, Walacze, Kruszaki, Rotni, Wozaki, Wartni-
ki, Mierniczy itp. nadane, świadczą o różnoś-
tości Służby i wysokim udoskonaleniu gor-
nictwa, ktore jednostajnie nawet z działaniami ~~w pierwszych dziejach~~ w mowie
niezkalanej gorników polskich aż do
obecnej chwili i przybysze w przekręceniu, jednak dotąd przy ktore dochowuje. To
wszystko to od pierwszych już znane były a zdawna
przekazane Szyby i Świętosławskie
Gory Skowskie, Regis (Łokietka) Wo-
dnagóra itp. i pomniejsze.

Za Jagiełły, odkrywały się w rzeczy gor- i prawości i biegłości
niczej i sprawowaniu ich i Mechanicz-
nie Mierniczane na koniec ~~przedał~~ kopalniami dostojny Miko-
łay z Bochni (Bochnar), po ktorym mimo
upływu wieków wiele jeszcze dzieła zachowano
działań wielce wspaniałych, jakie wyciągi poprzez solnych się Deptaki. ~~...~~
~~gotowych przedzenie itp gor~~ jego także wychowan-
cem pomocnikiem nadto należy i Piotra Pikarona, i wytrawnego krajowca
ktorego nie biegłego Mierniczego gor- (od 1441-64)
nie wsprowadził i po sobie zostawił. Wnie
Mikołaj Serafin z Barwałdu a ~~dotąd~~ Gorniczy
dziek koronny i ~~odkrycie~~ Starszy
i odkrywającym według Maz i na ktorego Cześć zaś
bity Szyb nazwany ~~Seraf~~ przednie dzień dochował ~~się~~
~~Seraf~~, ~~ktorem~~ ~~sprawcy~~ miejscowego tego udoskonalił ~~i~~ rzecz
gorniczą i ~~Wielice~~ ale liczne handlową i me-
chaniczny wyższą, a ktora już i tak na
wysokim stopniu doskonałości stała.
Skowo ~~Bał~~ Olbrzymie Bałwany Soli
Przędzie cetnarowe z wszelką łatwością

i łamano i sprzedawano i rzeczy dało na często stroczy
jego oczko Sztaturowa han-
del do postronnych krajów, zaprowadził
i cechy Bałwanów na miejscach mowy
również dotąd używane — uprzedował z wpływu względów
1441 do 64 r. — Gdańszczan jego następcami byli
Grzegorz Morsztyn Obyw. Krakowskie i Lu-
brańskie Grzegorz który Skrzynkowania o-
lej dotąd wszystkie Kaszty rozpowszechnił. — Niegodnym zaś kry-
cajem Cudzoziemcom do nas sprowadzonych
Włoch Jan Godalde, jako podczas wypadek Żup zrządzony
oszust. —
W postępie mechaniki i rzeczy górniczej
a nadto z wielkim narażeniem samegoż życia
w ugaszeniu pożaru Żup Bocheńskich odzna-
czył się (1510) Kościelecki Jędrzej. Niektórzy
cudzoziemscy błędnie tę katastrofę jakoby
w Wieliczce wydarzoną opisali — Za jego spra-
wą przez Jana Jordana z Zakluczyna pę-
cherzykami sprowadzony wytwór Soli czystej, białości Orła
polskiego, rozpowszechnił się, rozsyłany bywa w szczególności
herby narodowe, poznaczonych. — Sprawował
z pożytkiem i góry i rzecz handlową po Koro-
nie, Biały kruk bo przychodzień był.
lechim, niegdyś do Polski Boner Jan za co to i Olkusz
Dyrekcyi wyposażonym był. —
Niebawem z żalu wspomnieć tu należy, że
w owej epoce tak rozsądny i korzystny zwyczaj
używania z wód słonych i odmiotów
wszystkich na Wytwór warzonek obracanych,
za przyjściem Wieliczki pod panowanie au-
striackie zaniechanemi zostały. Karbarzy
w 1718. upadły. — W archiwum tamtejszym są
ważne dla historyków znowu czasów pomniki.
Proper Prowara (a nie Provana) spisanin tak naówczas
się rzeczy górniczej, że słusznie dłutom Stwo-
Szynilich

x) Napis ma „Filum ariadnae in Labyrin-
tho. – Chartae quatuor – a Martino Ger-
mano Geometra anno 1638 delineatae
Urbis et trium condignationum Magni
Salis Fodinarum – Ichnographia –
Opus non unius anni labore consummatum
– Majoribus proficit – Nobis abunde
vindicatum prodest – Posteritatis
utilitati de novo consecratum –
Anno 1743.

(C) 130

to Miłośnikom Sztuki (polskiej)
Temu (wzmiankę) i uratowanie szczątków
dawnych kart górniczych z świetnych epok
Kazimierzów, Jagiełłów i Zygmuntów
pozostałych z których owczesny mierniczy kopalniany jak świat ...
Germańskiego Nowe wydanie ...
pod napisem Filum Ariadnae *),
Sporządził. Ważny ten sposób
Kazanowskiego ... (obacz niżej)
w aktach wielickich oglądać można.
Plany zaś górnicze pogłębienia Szybu drzew-
nego Boża Wola są dziełem Ole-
śnickiego Andrzeja z 1608. r. —

Jan z Lubicza Lubieniecki w epoce nie-
dołężnego Sasów panowania i upadku i kopa-
lń odznaczył się biegłością w górnictwie
i mechanice (1700.)
Zacnego to sprawa w miejscu
kaplicy dawnej w komorze Boczanice
nieukończonej, w której wiele i
pożarem rzadkiej rzeźby z drzewa dawnego dłuta
polskiego niesławnej Szkoły Wita z Krakowa
spłonęło, powstała nowa ręką samych się górników
polskich w Soli wyciosana kaplica
Ś. Antoniego Padewskiego biorąc w to
i ołtarze, posągi, ambony i wszelkie szczegóły ozdoba
swych postaciach i sile wykonywane
a wiedzy politycznej ... brysów w torsie solnej
skały zrobione; które zawsze krom
Sztuki swą szlachetnością podziw odwiedzają-
cych budzić nie przestają; jakto niżej ciężej
powiemy. —

Z opłakanego stanu kopalni (wielickiej), zatopem nia-
nowszej i zaguba przez grabieżcze Szwedów rzucie jak
olkuskie ..., zagrożonych, wyrwał
i prawości mąż,
odznaczający się zdolności wychowaniem Akade-
mii

Krakowskiey, w Matematyce, Mechanice i da-
wnieyszemu górnictwie, Borowski inżynier zwany Berlach. Temu
posłakowi z Górnictwa tego za Augusta III. Kop[illegible] Sprawy
tu nasze odrodzenie [illegible] i postęp aż do
zrównoważenia z zagranicznemi, z których nie
gdyż w podróżach naukowych obeznał się
[illegible] zawdzięczano i gdyby nie
[illegible] niełatwe co zaniedbano się i nieumiejętność
Wieliczka prędko dzieje przed względem
administracyjnym na czele wszech kopalń
pierwsze zajmował aby ciągle świecił się. Wielickiej
odkazanych [illegible] spon [illegible] niemałey
wagi iest i Karta szczegółowa kop[alń] Wie-
lickich, którą w 1719 był podał jak sąsie-
[illegible] z społeczeństwem szlachetnie wytar-
czy[illegible] Tytuł [illegible] wpływanie [illegible] wyjmowane łac-
kiey i wykonany wszędzie [illegible] zatamowane zostało
następnych tak dalece [illegible] w 1766.
że dopiero a poczem za St. Augusta w [illegible]
przez [illegible] Nilsona I. C. w [illegible]
w trzech [illegible] doszytowana była uważać wypada
Owocem niemniej pracy jego o Wieliczce którą po-
my i dokładniejszą wiadomość
Nadzorca kopalń Szober w [illegible]
niche Hamburgische Magazin w 1753 ogłosił.

W ostatniey a nieszczęśliwszy doli narodu
bo przy zaborze 1772 zaciemniły się dobra [illegible]
chnienie i dobru kopalń Sprawy a ustroju
urzędnik oddalni z Administratorem ojczy-
stych kasztelan Kluszewski z [illegible] Wojciech, i aż
do ustępującemu zgadnotu, w zaległe domowe do-
stojnemu Męzowi, następy umieli odprowa-
dzić, opłakany stan kopalń Wielickiej
najlepiej to wyjaśnia co też zważać to
wat zarazem na wstępie w kopalnie pierwszy
krok zaborców, nieumiejących ocenić i zu-
sług i talentów Sprawy Restauratora tey
Góry

~~tym więc~~ a co naygorsze poruczaiąc dobro publiczne w ręce obcych a nieędatnych i byle jakich nieuków. — Co do Kasztelana, pamiętności Sprawiedliwszą ~~ni~~ i dziś jeszcze wspomni na Imie tego zasłużonego Oyczyznie Męża i to z szacunkiem i poważaniem ~~którymi~~ którem i nieprzejście granic ~~naturalnych~~ sprzyje niemożne. Potomek tego znamienitego Męża Jacek Kluszewski sztukom wiele zaufany, na swoim wspomnianym miejscu po upływie wielu dziesiątków lat a zupełnym zaniedbaniu i codziennie wzrastającym upadku w kopalniach, rozpoczęte i zaległych mappy górnicze ~~[illegible]~~ niezbędnie w prędkim dalszym spór żadane kompletowany w 1787 znowu ~~[illegible]~~ ~~~~ Zakrzem Sebzeltern na ~~[illegible]~~ mniejszy rzędu urzędnik, a stąd też ~~[illegible]~~ ~~niezaufane kopalnianych~~ ~~[illegible]~~ dzieło wymagaiące wyższych nauk matematycznych i górniczych, i żądaiące kilkoletniego spostrzeżenia a nawet po przedniej znajomości w górach i wieszczeniu nakładów na sposoby ~~—~~, przed budowaniem utrwalenia ścian i zaklepów komór itp. słabe jedynie wydało plon nieudolnego wyrobu. — Nowy los spotkał i kierzaków których za dawnej polskiej administracji ~~tak~~ to dalej zaniedbano ~~[illegible]~~ jakkolwiek wszystkie chymicznych wszystkie okręgów ~~i~~ pobratymczych ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ przez górników co ~~[illegible]~~ był ~~musiał~~ a tele ich wykształceń, na ~~[illegible]~~ nowo musiał być wprowadzany przewodnik wzbudny w działach mapp ~~[illegible]~~ Podobnież wspomnieć od ~~[illegible]~~ kilkadziesiąt lat ~~[illegible]~~ zaniedbywano ~~[illegible]~~ zaglądy obecny dopiero w szczegół sztuki ~~[illegible]~~ ~~~~ rowi, plany ~~tej~~ tak dzielnie jak podziemne na dwie wielkie podziałki kartach wraz z przekrojami szerokimi ie a wykonane ~~[illegible]~~ kiedyś, władza prawa dziewy

Obraz tak robót kopalnianych jako
górniczych i warsztatów, pokładów [illegible]
pochyłości, bez których zdaje się od
epoki rozszerzenia robót i pogłębienia czyli
pozostałych piętrach, w zadawnionym sta-
nie trwania wody, co niemożliwe
sób obyć się niemożna. Zważył o Solnych kopalniach
bnej, że za dawnych polskich czasów, zdaje się
jednej, że były kopalnie, stanowione i
odpowiednio potrzebie, stosownie, według
ona wedle utrzymane, używane, osuszane,
pomino, krom wypadków przeszkód, niegdy tak
grożnie, zgubnie jak dzisiaj, dla Wieliczki
i kop. i samego zakładu niebyły w Obecnej
zaś podupadłe i zaniedbane, przeciwnie
siąkłe góry, odżeniu roztapiane, mianowa
ne, zatapiane, najśmielszej roku przy-
szłości. Niemniej zgubna tedy jest owa nie-
zaniedbana na dawnej od
dalatości dawnych polskich tak zbawiennej, w osiedla-
niu i stacyi kop. koncentracyi, sieki, wszel-
kich wód, to jest punktu Wodozbiorca,
do jednego zwanego przeprowadzone przez za kopalnie [illegible]
z którego ich dawną stałe, i towa-
rowe ... cieknącej, i ... półśrod-
kowe zupełnie tylko, w ostatnich czasach zaprowadzo-
ne owe w ostatnich naj niebezpieczniejsze przepusty częstkowe przez
które wody jak by sitem, ściekane i wciąga-
ne do niczego i niedoprowadzą skoro miliona
wag potrzebie nierozkazuje, a co gorsza w cią-
głym zatopieniu góry utrzymują ruinę niedo-
szowną gotującą. Życzyćby tedy należałoby
za przykładem dobrej administr. król. pru-
skiego jak najprędzej Silnie parowe zapro-
wadzone, bo jeżeli Skarb Krol. w nadziei po-
lepszej przyszłości jak w Olkuszu mi-
lionowego

+ 2) Przestrzeń dzisiejsza Kopalni ~~ma~~ długa
~~przeszło~~ 1450 — Szeroka 500 a głęboka
150 przeszło Sążni — Wyjątkowe [illegible]
twory z tych chwil, Soli jak wielkim odznaczające
nadzwyczajne, przeto okazuje rachunek w prze-
ciągu lat od 1820 do 1839 corocznie wylewa-
no w kałęży po ~~20000 [illegible]~~ przez
200.010. wiader, że zaś wiadro mieszczące (tęgość 18.) topione
daje po 28½ funt. Soli stałej więc corok że
Szkoda Skarbu publ. (zatapiając i wszystkich w Katach ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ nad wiedenickich aż po 15,700.285. funtów
ardnickich!... zważywszy przy tym iż te wody
dzikie, słodkie zwiększające codziennie i zatapia-
jące góry Soli rozłapiają, a tym samym wyro-
wadzenie raz na zawsze! — a okropne podmiko-
~~[illegible] zaniedbania przez sto lat~~
wania, Zagłada kopalni odwiecznych zagre-
zającym. Także wyobrażenie mieć będzie
zaniedbywane Jak pomimo na to iż od stu lat okładam
dziemy — i uznamy tym samym potrzebę spie-
sznego zaprowadzenia i Siły parowych i wyro-
bni rozmaitych. — Stężeli między Dzierżawy.
Kopalni

zostaćby przez szczególniej szkodliwe
w sprawowaniu więcej skąpo okazywanych, to i dla
tejże rozmnożenia barwy kontrakty niemniej
zgubnemi są — Dodajmy do tego skąpstwo
najniedorzeczniejsze w pensyach i nakładach w których
nazwane gorniczy, ulmery ... [illegible] życzenia które za
gornika los ... [illegible] zebrała w ... [illegible]
ledwo liche jałmużnę a dalej ... [illegible]
nazwać ... [illegible] stan ... [illegible]
a tak oszczędnie opłakany ... [illegible]
tutejszych wyobrażamy sobie ... [illegible]
my! —

Zresztą statystyczne wykazy przez
upływ tylu lat, najlepiej wskazać i całej pro-
o wysokiem zaniedbaniu ... [illegible]
... [illegible] pod panowaniem ... [illegible]
... [illegible] na ... [illegible] machiny pa-
rowej 1852 ani jednej nawet machiny pa-
... [illegible] w kraju nie było to gdy tymczasem
... [illegible] już do 20 liczono z najdawniej za-
... [illegible] w ruchu będących. —

lonowego nieszczędzi funduszu ku ożywieniu
kopalń — Czegoż niepowinna by-
ła już ze arendowania wyjąć administracya
dobra w Wieliczce; dla rzetelnej zapewnienia sobie korzyści nie
ledwo niebezkosztu z kup-
ców odwiecznie ciągnionych. — niemożna
solnych codziennie zadosyć wydziwić się do jakiego sto-
pnia głupota tu spa-
je, kiedy przed kilka laty, zmyślnie sto-
warzyszenie kapitalistów chcących zaprowadzić
Mechanikę,
stosowanie do stanu dzisiejszego postępów a dzisiejszej
Sztuce parowe wmówiła rozszerzających i pogłębiających *) Bulk
trzebik kopalń nieodpowiadających
(są to miechy skórzane, którymi wody z kopalń
wyciągają końmi) z nich żeby mówić odstraszyć — to
tym nagonnięj iłza jest, że tak niepomyślna i nierozsądna
odpowiedź i że szkodą przemysłu i handlu
krajowego i gospodarstwa jedyną była; Stowarzyszenie
które przedłożyło nie tylko ożywianie oświecenie kopal-
ni, ale i użycie odmiotów soli dziś marnionej do wody
i odmiotów siarkowych na zakłady Fabryk Chemi-
cznych, tak w Wieliczce jak i w Bochni przemysłowych
i ulepszenie Chow-
u bydła, owiec, Niemieckiej i wszelkiej na celu miało,
i widoczne korzy-
ści skarbu publ. ponadto przez Stowarzyszenie sam i zapłata i kopalń
Przemarzały za ratunek Administracya Pohleb.
roku 1810 jeszcze wykazane, i pojęte albo-
wiem odwieczny Szyb Wodna góra tak
kilkadziesiąt razy zaniedbany austryackiego na nowo odbudowany,
wyciągany, pogłębiony, udoskonalony Sztuką
mi zaprzestany stał się zawodem, i Wodozbio-
rem wszelkich z całych kop. stoków, w nim wyście z mających
ale zawsze uprzątany, osuszaną zatopione
gory i od zagłady ratować je — wody zaś
wyciągane dotąd marnione na wywar. Wartki
[illegible] o Budowlach kunsztownych obracona

*) Obecnie przestwór kopalń długi 1450. ka
Szerokie 800 a głębokie na 150. sążni

Tym czasem los sprzeczny zwykle nay-
lepszym sprawom ludzkim, umarzając
a chwilowy żywot ~~tak szanownego~~
bezimiennego władzy więcey dziwoląga
Napoleońskiey polityki, tak zwanego Księ-
stwa Warszawskiego — umorzył i wielkie
dzieło Restauracyi żup Wielickich
tak dalece że wdane obwarowanie i więcey nanowo wtrącone
w nayżyższym niebezpieczeństwie które ~~na nowo~~ znajdujące się
~~Żadna i kontrolowanie~~ upadły i Wa[illegible] a wody
~~sztuki nawet silnie~~ bezprzestannie zatapiające roboty, rozprzestrzeniające podpory (i szyb Kurzawką)
na ~~[illegible]~~
zwalniające ściany, tyczące niemały piasków
i iłów (makaronki, wydarki) przekłady, wielkie grożące niebezpie-
czeństwo i ~~miastu~~ i kopalniom i miastu
Największą przy tym chęć
samemu niby środka osuszania kopalń wszystkowego wody bociną
~~tak [illegible] oszczędności~~ ~~[illegible]~~,
~~potokami~~ jak nayśpieszniey potokami z kopalni upuszczać
zaniedbanie ~~otoczone~~ upuszczanie, ~~[illegible]~~
zaprowadzeniu ~~[illegible]~~ na konserwę w górach
zatrzymując ją czasem, jakby ... czerpanie
~~niemniey~~ której ~~gór~~, a kiedy niekiedy wewnątrz gór strzymane
zastawiające ~~[illegible]~~, tak w ~~[illegible]~~ wystawiane na niespodziewane
kopalnie! i same nawet zagła-
dę ... ~~[illegible]~~ niemarzące nawet o Parochialnych tak
~~[illegible]~~ niemarzące i lekceważone Zaniedbane
zbawiennych!
tu ~~[illegible]~~ kilkudziesięcioletniey administracyi polityczne środki zabezpieczeń
dawne kopalń ~~[illegible], zapadlinom zabiegające~~ ciągłe i zawsze
~~[illegible]~~ ponawiające się zwietrzałe obo-
naszych (~~1834~~) tak w 1834. ~~[illegible]~~ dawniey górniczey
jętności, gnębące grożące niebezpieczeństwo zapadlin przedbra-
widzące niebezpieczeństwo, humor, ostrzegali o tym przedziwnym
nych zawodów, atoli w ograniczeniu i zawieszeniu ze szy-
~~których~~ sobie pozwalając i głupiemu uporem przedtym zbawienne odpychającą
stali się ~~nawet~~ powodem i zapadania domów, niemniey
kopalni, powszechnego popłochu nieszczęśliwego
i straty wielkiey dla samego skarbu publi-
cznego. — ~~Dokładne [illegible]~~ Biegli w górnictwie przodkowie nasi
w kopaniu gór na pierwszym mieli względzie

aboy ~~wbitey Soli tak~~ tomy tak prowadzie lecz ~~sporządzone~~ niedaszczone w obszerniejszych kunowach, niekt[ó]ry kol zakklepy, ale i sciany i podłogi ~~z nie poszczególnych~~ ~~wos~~ ~~z bitey~~ ~~z jednolitey Soli, ~~ z ~~~~ ~~ ~~Soli~~ z jednolitey ~~by~~ umyślnie zrobionymi byly Soli, a tak naturalnie otwoszcze nie × odwieczne ~~tworzą~~ obudowanie stanowiąc, za od wpływu powietrza (mokości) bezpieczaty iże od kawałek zapadnięcia z własnej zakklepy strony, niebezpieczaty (że i zrobowane i stopy samolite solne, a które się rowiech administracya austryacka nie rozważna na tomy obracająć niezmiernie umyślnie ~~umy~~ myślnie na tomy obracając niezmiernie tnych obercu i zapadnięcia i niepowetowanych szkod stawie ~~dzielny~~ przyczyną. Niemożemy tedy żadnej wydać więc oczym nicakowa ~~rozko~~ ... , kto rozprowszechnia ~~wcy~~ rozpowszechnienie Fałszy ~~ballniami~~ klasniami owe solne za twierdzy ctra zapro ie podkorey dopiero była + ~~mady~~ a chociaż wadkowanie; już trzeba ~~wiele~~ teraz jak ~~otwiele~~ tre-mer onich wspomina. Więcej jeszcze zadziwia niebaczność naszych niby uczonych co błędy te rodziec dziś rozpowszechniając jakto uczony pojetny Grabowski ma oryginalne ~~ity~~ niezadzaje się historykow własnych ale ślepo ~~wadzie~~ ~~wie~~ ludziom wiele węgryzkom cudzoziemskim ~~potakując~~ zawierzając, a którzy też bawiąc się najczęściej ~~zadziwcie~~ bajecznie nas basnie ku najfałszywsze rozpowiedać zawdy stawiając się. ×), Tu

×) Oczeszkiem tych basni był Stauren ~~owo zas~~ Schultes ~~de~~ ~~Stalles~~, który Szczawa a Nicak ~~tak~~ ~~wiary~~ nie Notat Jackiewicza; Ogrod Polaczka pod ~~Ko~~ Kosztem Botanickim a z pomocy Sauerczewskiego (ojca) Chemikiem, pamiętny jego ~~jego~~ iest pasławił co pod nazwą podroży na Babią górę w Annalach austr. ogłosił, niemniej znana iest Karykatura owczesna (1807) ~~iada~~ ~~przez~~ ~~ma~~ ~~Stanie~~ piorem

wspomnieć winienem niedawną w Wieliczce by-
tność moję, gdzie oprowadzany przez zarotmi[?]
tego sprzysbyrt[?], ~~niedawno~~ ~~[illegible]~~ z uwagą
niem dawne wytomy zaniedbane pokazując ego-
nam (~~[illegible]~~ spadające gory z sklepy; stęple na
miazgę druzgotały:) do upamiętnienia przy-
prowadzić i umieszony był ten pokazania e
mu właśnie który przebywaliśmy
nowo pogłębiony ~~o przeznacz~~ przekop; bez
poprzedniego ubezpieczenia grożnych ubo-
czy ~~właśnie~~ ~~teraz~~ ~~[illegible]~~ wyrąbany. ~~złożony~~
krom słupców, cebryn solnych, rownie odzie-
rnemi są i cebrowki ~~[illegible]~~ sczapowe, tanecznowe, skoro[?] i narzędzia i z
kowania z budulców, kotow rotyss ~~[illegible]~~ tak zwa-
nych głuchych gór, i kruchow płonnych
ity do zasepiek używanych odmiodow; kto-
ra w mierze wynikającej z okolicznych lasow
upowszechniony coraz to więcej. — Co po wszystkich
a rowniez odwiedzonych trzech piętrach a
nadewszystko pierwszym miejsce miało i mie
powinno: jako na wpływy potrzebnego
szczegolniej wyzwolnego. Pl w przeciwnym
buterm razie smętne nastepstwa zapadlin,
ktorych świadkami bywamy niedżwiedzie, ja
przykład jeden z ostatnich przypadkowo wyjedzie
dokonsywanie przez glupotę i upor urzędnikow teraz.

□ Tomicki Bargli M.D. Poematem ~~humorystycznym~~
o Stazie, zaległ te Stultesa, uwieńczył.

~~a pies~~ pieczem i karany przez Pana Kwatego
Socyn (~~Sochynskiego~~) podpułkownik W. polsk.
wykona z napisem: Doctor mirabilis! Bom-
bastus Stakius de Stultes! przed-
stawia scenę chłosty, którą mu młodzież
krakowska za kalumnie pod Szpitalem S. Łazarza na Wesołej ~~wymierzyła~~ sprawiedliwie wymierzała. — Cztery narożniki
w tej karykaturze, przedstawiały sceny z żywota po-
twarcy, z gadtami jego. Experientia per mortes, był
to obraz praktyki jego; Stakem albowiem wszystkie
aż do skonu leczył choroby. — Fulcra ex Sale ex-
scindunter (słowa Kromera) objaśniały żupy Wielickie
z postrzeżeniem ~~[illegible]~~; ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ Prognosis był wypadek w klinice wyjdzie! — rzekł em-
rokującemu bowiem że Chory, ~~wyjdzie~~ wyjdzie! na smętarz
peryk, Wyjdzie! jakoż w nocy wyniesiono go, na smętarz.
— Tomicki □

Law teraźniejszych rozrządzony, od niejakiego
czasu górskiego polu, postrzegające wszelkie
okazałe ~~ze~~ komorze zwalistwie zagrażające, dostrzegali
równie jak i mieszkańcy miasta świeckie-
go i ledwie i najpierwsze o tym — pogarda
i potwarz nietylko ich zato spotykały ale
i szkody tych które ani tu poprawie gór-
nie czyniono, zapadliska ~~[illegible]~~ komor i dziury w klasycznym na mie-
śnoś pozostały się. Nic tedy dziwnego że
sprzedanie i upadek nieprzyjaciół ~~[illegible]~~ mieszkańc-
ów Wieliczki o tem i tylko swe zbudzić
ledwo wieczór kuratami zatem — Szczęście
tedy sąsiady otchłanie w której utonęły
szczyty zapadłych domów, zysłani jakie
mało — dziś [illegible] kładziemy się żyć lecz chyba
Boże racz nie dozwolić —
jutro doczekamy, i ta następnie że sporta
Za tym idzie ~~ogólnym~~ zamku ~~[illegible]~~
miasta ~~[illegible]~~ jakkolwiek na najbezpieczniejszych za-
Sąsiad cały podwalinach spoczywa, [illegible]
jedynego ~~[illegible]~~ najgodniejszego ~~[illegible] klęt~~ przed-
stawia widok niebezpieczny ale klęt
samych — Z stałego zamku Królewskie-
go Zbiorów i osobliwości
rze Wielkiego, niemal tylko dziś gruzy lub pastwe
jego, niemal komnik wiary ~~[illegible]~~ nawet odpowiednie
stercza, ~~[illegible]~~ poświęconej wonie
Bogu przeze ~~[illegible]~~ i najwspanialszego
całkiem ~~[illegible]~~
jakim nareszcie kamieni wapnem
zatopionych, a na urągowisko ~~[illegible]~~
Świątynia zakrywany, niemal jest
wszystkiem co za Budowlami ~~[illegible]~~ zdobie
skone jest; — nie ustraszając Łaźniom solnym kąpie-
gim Da Boczkowskiego [illegible] Wieliczki
Potym ogólnym zarysie
o mieszkaniu widokiem przedstawionego miejsca
natychmiast i trwałość — Wewnętrzne zaś
miasta, Kopalnie, które powyżej już
przybranych

liczniejszych dziś na ołówku. Stachowicz
Michał był i jest jednym z najcelniejszych
i artystów co najdzielniejszy dał nam trzech
piętrowych kopalń, Obraz najdokładniejszy, wszel-
kiem sposobem gór, działaniu, żywot-
Narzędzia, Siłnie, Świę-
tym górników, Budowle czarodziejskiego
tynne i wszelkie przedstawiającej. W sa-
Stolicy podziemnej Salam Biskupiego opuszczo-
li Krakowskiej
nieszczęśliwym Pożarem, powszechnie opo-
łaniej wrokiem tego toż tego (Dzieła! —
dziś został tylko cień licznemi przeznacze
krajowemi rozpleciony; jakie są Nowo-
Smętki, Tygodnik Orzeł Krakowski każde-
mu obecnie znane. Łabęcki zaś i Herdyna
da zarazem górniczego dokładniej nam Wie-
liczkę podziemną przedstawiają o spo-
wszystkich oile obręb nasz pozwala,
im powiedziałem miejscu, ten o ostatniem dzieła
ce wspominam i dołączy! do
stwego powszechnego; spis ważniejszych osobliwo-
ści, mappy i widoki ...

Tab. I, Geognostischer Durchschnitt der
Wieliczkaner Saline
przekrój kop. wielickich daje ogólny pogląd
na utwór Soli. — Góra widok Miasta, pod
tym w przecięciu odznaczone dokładnie wszelkie
dy od powierzchni ziemi w głąb kop. idące
a przez wszystkie Piętra, z dota
czona podziałka na ... sążni ... — dosyć
Objaśnienia z odsyłaczami do wszelkich szczegółów
przy kopalniach i odmian Soli, z nazwami właściwemi polskiemi
odwiecznemi i dziś dozwolonemi. — Tab. ...
zowa na mappie: Entworfen und gezeichnet v. Ludwig
Emil Hrdina K. K. Markscheider. —
Steindr. des H. Engel in Wien. —

Tab. II,

Tab. II. Geognostischer Durchschnitt des Karpathen Gebirges. przekrój ziemiorodczy Karpat wzięty od szczytu Sieprawie ścielnego czyli Łomnicy aż do Wisły; z nazwami ważniejszych miejsc na Biabią górę, Sandcz, Myślenice, Wieliczkę, Kraków po Krzeszowice – z całym obrazem katastrofy przez Autora wykładanej, i spodem której jest załączony wtóry wyobraz z pierwotnych osadów rzecznych przeistworu gór; z objaśnieniem. – podpis tab. ark. tez same. —

Tab. III. Gruben Karte von dem Obern Theile der Wieliczkauer Saline [illegible] który nietylko ku pojęciu przeistworu ziemi ale zarazem [illegible] jest przewodnikiem dla odwiedzających, [illegible] – Górne Marys [illegible] osobny przedstawia szyby odrzeczne [illegible] imiona zacnego nych tu mężów wszystkie oznaczone dotąd trwające, [illegible] Lubomierski, Burzenin, Lo[illegible], Seraf, Regis, Górsko (Świętosławskie), Leszno (Gorzyszewskie, Danielowice) Świątkowski (Franciszek [illegible]), Janina (Sobieskiego) od [illegible] przedstawia wania zas [illegible] karta [illegible] tak zwane planu [illegible] ważniejszych [illegible] Pola: Stare – Nowe i Sandziała czyli [illegible] i kum czyli Sanniez – Szczegółowe [illegible] i kumory samez Michałowice, Urszula, Drozdów, Franciszek, Szczygielec, Rozet, Sztainhauzer, Kaplice S. Antoniego, Klemens, Łęto i Stawy [illegible] – dołem mapy ta [illegible] i natarkowe – podpis a Aus der Gruben Haupt karte, verkleinert und übertragen durch Ludwig Emanuel Hrdina K. K. Markscheider. – Steindr. des H. Engel in Wien. – [Dołączony do dzieła zeszyt widoków na napis: Pittoreske Ansichten einiger der Vorzüglichsten

züglichsten Parthien des Steinsalzwer-
kes in Wieliczka. Herausgegeben von
Ludwig Hrdina k.k. Markscheider. – Wi
Kamienryty piękne świadkiem
ta Wi dokatem z widokami następującemi:
A., Kammer Michałowice obszernego prze-
stworu i głębi Komnata solna pełna sto-
pni, tarasów, ganków, drabin z wielkiem
w dali świecznikiem z solnego ozdobny, okrywiona
gośćmi i górnikami. – widokiem dolnym: Pinx. Lud.
Hrdina – Steindr. des H. Engel in Wien.
I B. Kr. Urszula dawne Słupnie w Soli kości
sane i sławnej szkoły dawniej (krakowskiej Obraz
S. Kunegundy Opiekunki Kopalni, niemniej (kopia)
mocy tu żadne. humore, te z wszech względów sławne
słusznie Świątynia Czarodzieja wynalazcy druku Twardow-
B. Kr. Urszula skiego, nazywaią ......;
jakoż pod sklepieniami przeczary kryształowemi, bezdennej,
wietrze niejako wiszący jak w gniazdach
jakoby ptaków górnicy, przy błędnych świa-
tłach kaganców, stukocie młotów, od-
głosach nieludzkich, itp. wiele wrażeń? [illegible]
ciągły! niepowszedni obraz. niedopie-
roż za błyskiem świateł różnobarwnych bu-
galskich, harmonii melodyjnych oboi i
kawalkadach przeciągaiących ku kaplicy
ni spod ciemnych (: Lutów :) Płaczarny, w dniach tu
uroczystych zaszczycanych. – Widok tu Pięknej
Michałowskich więcej z najgłębszego naj-
piękniejszego punktu, głębi samejże. –
B., Urszula wtóry widok pobli-
skiej obchodzi, sromemi kryształowemi ściany, wysokiemi
zaiklepy, rzucanemi pomostę, wiele ciekawych (stopniami)
wi właśnie górników wznoszeniu podpory, szczeba
wodospadów a nakoniec niepojęta zręczności czarodzieja
i światłości w powietrzu

czarodziejä w powietrze ~~czarodziejä~~ wzniesionych Kaplic i wiązań
odmawiaj: — 7

C.) Drozdowice komora ~~ogromna~~ ~~ostatnia~~ w soli
zielonej wy sokä, w masyfnej ściana solno
litej, ~~podstawowej~~ ~~oryginalnej~~ ~~podpor~~, i ~~ocembrowanej~~
~~na~~ glanki gornicze ~~jednolitych~~
~~oraz~~ stary dawny ~~sztolnie~~ podpor ~~stanowią~~
~~Ks. Franciszek~~ ~~soli na sucho~~
~~z ciosów nieczystej~~
a nadewszystko w zastępstwie owych odwiecznych
stępców ✱) jednolitego Szybikowej soli
podpory z zaklepów stanowiących, nasłado
wanie, sztucznemi wody z nieczystej Soli
trzesanemi i na sucho ustawianemi w mury,
skarpy; co kamienny dokładniej przed-
stawia. — ✱) Co do wysokich komor soli zielonej

✱) Rozmaitość naszej Soli wielickiej głownej odnosi się do następujących. — Zielonka, zielona od barwy ciemno zielonkowatej ma odmiany: Lodowata w wszystkiej czystości, mlecznej ~~lodu~~ skrzy lodów. W tej odmianie Oczkowa często krystalliczna (s. Gemma) w pięknej postaci, łatwo się rozpada w kieszonka powierzchni szescianach kostkach; a ztąd rzeźbiarze na wyrób rożnych sprzętów, piszą się dającą, a ztąd służyła na wyrób różnych sprzętów, Krzyżów, piramid, Zegarków, Perel solnych, stolików, itd. — Szpiczaka od dawnej Ledwicy z powodu sztucznej zielonkowatej, ktora zywo ~~wrzucana~~ lub w wodę rzucana trzeszczy.

Spiza ktora odmiana Soli wielickiej ciemno szara bądź od podobieństwa do Spiżu, od ~~dawnych~~ bądź od dawnych polskich gorników Spiskich ~~nazwana~~, a od ~~przez~~ piasku w niej ~~znalezionego~~ znacznie ~~nazywane~~ ~~pauwiącego~~; Szmulec nazywane. O tej to Soli auto rowie niemieccy, najniedorzeczniejsze plotki, że w najmniej szych kruszynach pełna skamieniałości drzewa, węgla ziemnego. Teutschlands tez rozpowszechnieli przykładem z ~~1819~~ go. geognostisch-geologisch dargestellt. ✱ Odmiany zwłaszcza Spiży są Siemlarka czyli oczkowatej barwy ~~zielonej~~, ~~wielkiej~~ wielkością do siemienia podobna — Makowica i od napstrzenia samorodnego piasku i miału węgla ziemnego niby makiem zwana. — Sarka, perłowka szara lub żołtawo wygląda, z oczkami pacioreczkowatemi.

Szybikowa od powyższych czystsza, biała, drobno oczkowata czyli krystallizowana; ztąd twardsza.

w tych proste [illegible] z bardzo Skrzyn-
kowania jako możniejsze przedtem ozdobniejsze
dające wykonaniu tez i wnętrznych obej-
ściach. —

D. Franciszek. W tej zakładzie kopanie Skrzynek ba-
solne na wielkim spoczywające Skrzyni z tą
dalej wtedy zaraz do nich dające mu nad
przerasła rzeźbionego moto z 1839 ponieważ
jest lekkim naśladu-
[illegible] sprowadzone mostku Rzadowi naszego [illegible]
sławnego, porzeczny Wietkowskiego. — Słupce solne
wyłonione od tego stopa, otło-
wyłom batowanów, rohmy tere bodźwiące gzyms
Spin i przy tem zachwycające
niepomyślne. [illegible] a na-
wszystko sam autor który się [illegible] po-

---

ztąd podobieństwa do szkła w szybach, zwana
iny odmiany: Oczkowata czyli krystalizowana
na, czystsza i przejrzystsza też zwyczajnej Szy-
bikowej, i więcej zwierciadlana od zielonej oczkowanej
lecz rzadka jej, z tej zamawiana w kupach być może.
wtóra odmiana jest [illegible] czystości Ortalba
tego a ztąd: Orla, Ortówka zwana, śnieżnej
białości, przezroczysta, utworu drobnoziarnistego,
kruchsza, czystsza ztąd dawniej dla Dworu
i Dworów szczególniej pędzona w beczkach godło
narodowemi [illegible] a naprzód Orłem białym
znaczonych [illegible] pod tąż nazwą roz-
syłana Cywata. Peto etrów głównej
już pokłady Soli wielickiej, w odmianach
Zielonej, Spiży i Szybikowej dokładnie
oznaczyć i Sterdyna na mappie podziemnej;
w czym wszakże urzędowie wszelkie
dawnych naszych Gwarków. [illegible] Przestajemy zresztą na tym
ogólnym wykładzie jako dla artystów
mającego szczegóły Żup, dawateczna

stać dawnego Górnika polskiego przed-
stawił, ~~a to w stroju krakow-~~
ce, Krakus i to wzniosły, dzielny, z okiem
bystrym, licem Sarmaty, wąsem strzę-
piatym, w jagiellonce (czapka szara księżna)
na głowie, po krakusce pasem ujętej,
szarawarkach, trzyma w ręku tablicę
i młotek a siedząc na olbrzymiej
starodawnym Bałwanie solnym, wiek
Kenwaty zdejmie i — pobliżka kamo-
ra Fryderyk (A. Warsz) a szabaśna Szyb
Górsko gdzie ~~stoi~~ podacoke ziupnicka załatwia-
ją, zajmującemi.

E.) Sztygielec niegdyś środkowe Kloski
zwiedzany po przebyciu ciekawy z biedny ścian
Gaydarce a nadewszystko po przejściu po nad otchłanią
~~[illegible]~~ kilkadziesiąt sążniej głę-
boko rzucony, śmiały, lekkiej, a mo-
cnej budowy z Mostu znakomitego pol-
skiego Budowniczego Witkowskiego, który
o 1770 r. i podziwem i nauką dla ~~nast~~
potomnych aż dotąd jako arcydzieło
ciesielski być nieprzestaje. Napis:
Magistro WItkoWskI foDInae
LIgnatorIo artIfICIosVs hIC posI-
tVs est. — świadczy.
Wrażeń, jakie litosolna, przepaścista,
zdala ~~[illegible]~~ stopniami, ponowanie, oporządzenia
przy oświeceniu bengalskim, odgłosie muzyki
i śpiewu górników ze przepaści ciosający
strzałających, kiedy kiemon przedstawia, opisać tru-
dna, ~~do~~ do obrębu Bocznia Szpraw Oka-
radziejca Gwardowskiego, spoliczone
być winny. przepływające pobliżkę

toawy
po 1szy raz
O Walczynie z uwagą należy, ~~daje~~
bowiem łatwe poźnanie tak ~~to ziemi-~~
~~radcze jak~~ gór utworu jak zjedzenia
ich wszelkie sposoby, ~~[illegible] z tablicy I. ny~~
~~szczegółowe~~ ~~[illegible]~~ ~~potrajającą~~ -ową postaci ~~stali~~ przed-
~~stawienie~~ Tu to sprawdzić się daje z każdy
ścią tabella wyłuszczona I. potrojne
zgrupowanie Soli w przyrodzie, przed-
stawiająca. — Ostrzedz winienem odwiedza-
jących, iż tu nieroztropna odbywająca prochem
odsadzanie mas solnych, które krom niespo-
dziewanego zagłuszenia, i niebezpieczeństwa tego
~~nagraża~~ stać się może, lawiny najlepszego
przykładem; ~~to moga~~ jakoż solne jak zwiedzający 181
~~[illegible]~~ ~~dobrze~~
~~Mont-Blanc, [illegible] obłoki szczytów gór~~
~~przepaściste [illegible] ciszy zalatuje~~
~~białej, wszystko najgłębszy łoskot, rozrywa~~
~~się; najmniejszy bowiem~~
jakoż: przypominam sobie jak zwie-
dzający w 1818 r. Mont-Blanc, zapo-
wiedziano nam gdy szczyty po obłokach przepa-
ścistej niebotycznej białej Góry, przeżaliły; aby
w głębokiej ciszy i milczeniu zlekka postępować, łoskot,
najmniejszy bowiem ~~[illegible]~~ odgłos, mógłby stać się powodem obrywu, zwa-
liska, wiszących, piętrzących się śniegu z po-
nad nami ~~nad~~ szczytów przepaścistych gorących!..
o wieczna zagładę niejednej wszelkiej kwaterze
cóż dopiero tutaj ~~tuty~~ lżejszych wpisy podrzędne
kunsztach ~~gór~~ tupot dzielący tak
i zaniedbanie niebezpiecznych!...
F. K. Rozetty. Śmy rodzaj pieczary
Solnej z zębatymi z zachwycającym widokiem przecinanego
jeziora żeglugą słonej objętego, wzgl. którego ~~po~~ ~~tutaj~~ przebyw-
~~[illegible]~~ szy

Przebywszy Tunel zasiedzenia i druga pieczar
o sarnych kształtowych stropach, zębatych Majerka zwana
pieczara z czystej Soli ciosanej S. Jana
Nepomucena, od obieżnej. — utrzy
pełni się tu podziemna żegluga [illegible] przy
widokiem wyrobu olbrzymich Bałwanów
solnych w kamienie Pistek a nadewszystko
murowany utwór Skarpy w pieczarze Łokietka
w Ojcowie, zla zadziwia, że tam przekop
Sople kamienne tu zaś
wody wapiennej
solnej, przepięknego białawego [illegible],
objawia Stalaktyty, [illegible] górki
[illegible] które Goście [illegible]
na pamiątkę, wstawiwszy kapeluszu, roz-
wozić zwykli. —

G.) Sztajnkauter odwieczna pieczar, u-
datnie oczy dająca widok, słusznie tedy Her-
odyna z widoma w powietrzu jaśniejących się
okazanków, ich wsporny po pionowych obra-
kach kryształowych, ich szarów [illegible]
wylot zaikanie w wiszących zasklepach, świa-
tła kaganków to z otchłani błyskają-
ce błędne i grzmoty podziemne, spa-
tury, gry i śpiewy Twardowskiego natchnie-
nia Czarodziejska
wa

H.) Kaplica S. Antoniego. Po przeby-
ciu przybytku Ś. Kunegundy, i malowniczych
doliny Ojcowa tu Piaskowa skała zwanych,
Sielca i Spalonej komnaty, podziemna
zachwyca Świątynia zadziwiającego [illegible]
Widok wzięty od wstępnej Bramy, w głębi
ołtarz z Chrystusem na krzyżu, po obu stro-
nach Matka Boska z dzieciątkiem. Scena
Antoniemu S. podająca, — góra Bóg Oj-
ciec i Duch święty a u dwóch rękach [illegible]

słowie przeto Wojciech i Stanisław,
Cztery krakowianie stopniami Bernina jak w
w śmiertelnej na świat cały Bazylice
rzymskiej S. Piotra, przybrany. — Przy
na stopniach ołtarza dwa posągi klęczą-
cych ojców klasztornych wszystko wraz prze
gami w litej soli — Dopełnia ten zarocz
widok, starodawna z ap. Piotrem i Pawłem kaplica ołtarzami bocznymi, posąg dwu
królów i świętych jak i z aniołowie, nadziemne spu-
dających przybyszów i szybem powitać; Sey-
kopy litografię obejrzyć należy jako
do Wielkiego ołtarza w obec świętej wiązana
1698. i posągiem Augusta wznoszonej a wszystkiej
pamiątkowego li-te z czystego spatre sol-
nego, przybraną została. —

S. Klemens, ważna widokiem skrzyp
zbudowana podporą i wkładającej na
kowanej gotowa Ces. Franciszka przyjemnej, która
cześć atoli nierozłą dnie obranego, bo zwolnicą za-
grażającej ubrać, przynieść czułość będąc nawi.
K. Łętów, podziemna kasztelnia
z 1760, w czasie zebrania 1809 Krakowa i Kie-
likalie przez Wojsko polskie przez Ks. Józefa
N. W. urządzona przybrana, ubezpieczona i godły Ojczyźnie ubogą
cona i wszechwiekami ozdobiona, z litej soli ustrojona, i podziś dzień
świętych na wrocławie wschodzie
oświetlona i Bal podziemny Ale tenu
wspomniana, oświetleniem i harmonią i płą-
sy w Narodowych strojach, zachwycać nieprze-
staje. — 6 Krzyży pocztu widoków przed
Herdyną sperta drogach, oświecona Komnata:
z dawnych różnych punktów przejście ku wschodowi i zachodowi
wzięta. Sprzykos, za ten to upo-
minek dawnej pamiątki Ojczystej niekończe-
nie wdzięczni być winniśmy. przepisana Komora
Sprzykos

Przykos, przez niedoopisania gwałtowności
~~tak~~ ważny tamecznikowej dzielczej, która zpomina
liczne i górników i mieszkańców zpustoszenia
o niebezpieczeństwach ~~z upadku~~ ~~tak~~ dla tego jak
miasta grożących, a widocznych z rysy i głęboko
pękania, rysy, oberwy, zruzgotania ~~podłog~~,
~~sklepień~~ i nadkruszenia domów i samych ruin
itp.) z głupią pogardą, naigrawaniem, odrzucane
nakoniec w 1834 r. icy ~~wieczną~~ zagładę z po-
chłonieniem domów miasta, ~~[illegible]~~ z ma-
dzią. — ~~Widok tu wschód Kumory~~ i Kumorek
tu na wschód, przedstawi widok z podpisem

L., Przykos, jest to wielka długa i
wysoka pieczara solna cała niemal słoio-
rem zajęta, tożsama z obtaczającymi, o ścianach piętrzących się, tara-
sowych, wypłeczonych, z pomostami, ~~[illegible]~~, pod-
pory i z drabinami, ustępy i górnikami i gór-
ni ożywiona z sprawami ku zegleżce gotowa
Ściany mianowicie lewa z posągiem S. Kunegundy,
jak morskie Oko lub ~~czarny~~ Staw spionowa
w jeziorko zatopiona, wokół [illegible] oddane

M., Tak Kumora ku zachodowi, obja-
śnia krom przerażających w spowolnieniu
w głębi [illegible] skał solnych, w [illegible]
niższych złotych [illegible] z tysięcznych
olbrzymie spodwaliny [illegible]
z krzyżnicowanych, z posągiem S. [illegible]
Świętej w spionowej na prawo ścianie, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ nad zwołanie przypadająca, dokładniej
oznaczony.

Seykotta Maryi Alojzy Rysowacek

zprzesytka Soli przy kopach wielickich trze-
dniących się, wydaje szczegółowe Widoki podkre-
ślone kopaln w Kamieniarstwach [illegible]-
wych, których w 1852 do 12. doprowadził,
po cenie 20 groszy, ~~[illegible]~~ winnaniecej każden; [illegible]
~~trzeby na~~ Jakkolwiek wdzięczniejsze ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ za rozpowszechnienie wszystkich
tego rodzaju Przedmiotów, a wiadomie znie-
ciekawszych w Swiecie kopalu
zastępuje wszechoglądać na lepsze
wydanie tym więcej gdy w kraju ~~niero-~~
~~wnie~~ i Samym nawet królowie stokroć
lepszemi tego rodzaju cięższemi wy[illegible]-
rami, nieodpowiednie w twardze gdzie od-
bicia te wykonywać przed Sześciu. Od-
zani następujące.

1., Przedsionek Stawny w Soli ~~[illegible]~~ litey
wyciosanej kaplicy S. Antoniego; [illegible] Radziwiłłego z pro-
rządanie, Swiętych i Królów polskich, kła-
żalnica z statekrzezbowanie od obiecania ~~[illegible]~~
głębie oczyszczona Sprostem gotowe odwiedzających na
linie ~~[illegible]~~ wraz z przewodnikami
~~[illegible]~~ ze Swiatłem w podziemne
Spieczary, przybywających.

2. Teyże ~~[illegible]~~ Kaplicy widok, ~~[illegible]~~ bi-
~~[illegible]~~ przez dziurka Bramy ~~[illegible]~~ Ołtarzowi wzięty; z porząd-
nie w widoku Herdyny nieobjętemie.

3., Teyże Kaplicy wnętrze od Wiel-
kiego Ołtarza ku wnijściu zdjęta z
porządani Chrystusa ukrzyżowanego, Swiętych
~~[illegible]~~,

i Królów polskich, Brama z aniołą za-
mokniętą wszystkie ity

4.) Kapliczka Piasta z Ukorzkowa-
nym w Starym polu; (Komnata ~~Sala~~ salą

5.) Złota ~~a~~ Wielka

sów, Świecznikami, chórami, ~~kryształ.~~ ~~Wawrzica-~~
mi, pomnikami ~~z~~ złoty górniczemi przyozdobiona,
z obszernemi sklepieniami, a wszystko z litej
i wyrobiony Soli; — ~~Miej~~ Miejsce ~~to~~ stałe używania ~~Muzyka~~ się
oświetlaniami na Chórze odwiedzania-
~~te~~ te uroczystościami, na ~~ta~~ odbywaniem w
cych Znakomitości w których ~~któr~~ ~~Tu to~~ odwiedzinym przodków naszych
Spokojnie i Obywatele w
Zwyczajem spokojnych ~~defensywa~~ Wyborach narodowych niezawi-
trakcie balów, wyśmienite, Stany uroczenie
cie twolojspiclu i Matura Życia i duszy pełnemi, Zachwycać
Urok powsze-
zabawiać, dziękami odbieraj ~~tak~~ podobnych uniesienia
chnego w zabawach na pomniku górniczego
napis Vivebat unitus, najpiękniej
się objawia!!!

6.) Komora Powroźnicka (Heninga) ~~Heninga~~ ~~a~~ wyrobem
lin ~~przez~~ ~~Powroźników~~, [illegible],
zeszłą.

7.) Leszno Szyb dziwny i wstępny.

8.) Krzepińskie, ~~Wstęp~~ z komory obszerne-
mi Stajniami podziemnemi

9.) Urszula górna z Bramą i skła-
dami Beczek ~~z~~ z Solą Orła polskie-
go, białą ładownemi.

10.) Komora Drożdowice.

11., Klemens kamera ~~z~~ pomnik~~iem~~ tego czesnem~~i~~ niby piramidalne~~go~~ ~~drugi~~ niezgrabne~~go~~; ~~[illegible]~~ odrzucona.

12., K. Franciszek z dwoma małej wartości jak cały widok piramidami, a Medokowi przez Herdyng wydanemu we wszystkich szczegółach ustępujący.

143

Winter gegen Abend, bei
Senftenberg

Eduard Wirostek 1842.

v Athénách provedl 1858
do [illegible]

Załuski

(a)

145

Załuskich Biblioteka nieocenionemi Skarby głośna liczyła i pod względem Sztuk i nauk wielce zamożny i jedyny na Świat cały Zbiór Rękopismów; pięknopisarstwem, rysunkiem, miniaturami, nieprzerwanemi zdoby, kwiaty, kwiecie, wszelkich rodzai obrazy i rzeczy sztuki i szczegółów zasługujące a co najważniejsza, że niepospolite ich dzieła początkowi przewodniczyły Sztuki Ojczystej, wielką i starożytno ścią i utworem, inne Muzea Galerye i Gabinety itp przewyższające a o dawności i Oyczysnej Szkoły Polskiej niezaprzeczone świadectwa stanowiące, przedstawiające. —

Uczony i wielce zasłużony Mąż a Bibliotekarz Skarbcu naszego narodowego niegdyś w Warszawie będącego — a dziś do Petersburga przeniesionego; — ks. z Tyszkiewicz, niektóre z pereł zbioru stawybraniejszych rękopismów, opisał nam ich wiadomość a mniej znanych; podał i przekazał i wielce znakomitych i uczonych zarazem Artystów Oyczystych w Sztukach, których idąc za ich Mistrzów, wspominamy; odsyłając czytelników po obszerniejsze szczegóły do pisma samego: Specimen Cathalogi Codicum Manuscriptorum Bibliothecae Zaluscianae a Joanne Andrea Janozki Canonico Scarbimiriensi ejusdemque Bibliothecae Praefecto

exhibitum

exhibitum. — Jussu et Sumptu optimi
et munificentissimi Principis Episcopi
Cracoviensis Ducis Severiae. Tri-
bunalis Radomiensis Praesidis. A.D.
M.DCC.LII. Stron. 175. — we koncu —
Dresdae. Typis. Harpetrae Viduae
in 4° — przed tytułem; ~~Biblia Bibliofica~~
~~[illegible]~~ Sprzątanie do [illegible] założyciela Księgozbioru
w ubiorze kapłańskim biskupim z orderem;
głowa z zakresem na stronę i z ~~bel~~ zakończona,
od tyłu na stronę odwrócona, daje widok półnic
z Księgami na podstawie ~~[illegible]~~ obu bokami, herb z mitrą
i kapeluszem kardynalskim z napisem:
Andreas Stanislaus Kostka Comes in
Zaluskie Zaluski — Episcopus Cra-
coviensis — Dux Severiae — dotem;
I M Bernigeroth sc: Lips. 1746. —
— Środkiem tytułu drukowanego ozdobka tokarska, widok
~~Bibliot~~ Księgarni pałacowej dwupiętrowej z pod-
pisem rytowanym: Bibliotheca Varsaviensis.

Biblia na pargaminie, starodawnymi a pięk-
nemi głoskami pisana, rozpoczyna poczet
214. foliatowych rękopismów, w różnych językach
tak żyjących jak martwych, które niemi ~~[illegible]~~
odznaczają się ~~jako~~ księgomalarstwem i kaligra-
fią nieporównaniem, do celniejszych należą
Instytucye Justiniana — Fratris Martini
Ord. Praedicatorum ~~dzieło~~ kronika Cesarzów i papie-
żów.
S. Augustyna opuscula, księga pargaminowa z bar-
wionemi głoski, ~~figuri~~ powiązane, z XIV. w. pisana
i XV. pisane. ~~[illegible]~~ podobny rękopism
Anselmi Cantuariensis Archiepiscopi — i pismo
Fratris Bonaventurae ord. minorum z ~~[illegible]~~
Jurytyn breviloquium, z XIV. w.
Kurdwanowskiego Jakuba) Constit. Synodi plocen-
sis z 1398. na pargaminach pięknie pisany.
Panormia Ivonis Episc. Carnotensis.
z XIV. w.

Petrarki de remediis fortunae pełen ozdób.

= Petri presbiteri trecensis Historia scolastica z XIII w.

= Petri Syrziconis Canon. Cracoviensis Scholastica historia pisana ręką Ade Scriptoris de Magno Xenze. 1337.

= Macrobii Ambrosii Theodosii dwie przepyszne pary. Kniehy z początkow XV. w. i pięknopismem i miniaturami zachwycające tości Commentum in Somnum Scipionis z Cycerona i Saturnalium Conviviorum Liber.

Koroną atoli nieocenioną, niczym niezrównaną, wszech zbiorów Sztuki Ojczystej, po Sasiecie zewsząd rozgłoszonych osobliwości, ~~...~~ (: MS. XXVI:) jest: Liber in Pontificalis Ordinis quo ea ~~tantum~~ ordinata sunt quae ad ~~...~~ officium potissimum Spectant. — Unicum utwor Sztuk i dziejów, Unicum otrzymuje tego rodzaju, stanowił zarazem Krylancennicyszy nad zjawisko (wystawy świata) ~~...~~ samo Koh-i-noor (~~...~~ ~~wydany londyński~~, Góra Światła ~~...~~:) co był i jest najlepszym i najwiekszym klejnotem Załuskich Zbioru przestawnego. Pisany na pargaminach, głoski wielkiemi już to złotem już srebrem i farwy przeznaczonemi ubogacony przystrojony i Obrazami; ~~i~~ Trosset ~~...~~ miniatury Nieba i Siedziby Monarchów polskich i obrzędów Bożych jak Przybora Świątyn i Sług, ubiorów, odnoszących Dworu i Narodowych, a co nader ważne Starodawnie epoki mi tej i zwierciadle przedstawiające mi. Jak wiedle samegoż Załuskiego notaty na trzy Części podzielone Dzieło, dzieje

muje w pierwszey: Benedictiones et Consecrationes Personarum — we wtorey: Consecrationes et Benedictiones Rerum, wreszcie zaś w trzeciey De Solemnitatibus quibusdam — a wszystkie Listy pargaminu 35 i 36 w XXV. przepysznych miniaturach przedstawiaią inauguracyą Alexandra Króla polskiego i Ołtarz S. Stanisława Patrona Narodu 1501 +1506.

Alexander w uroczystym ubiorze królewskim otoczon Biskupami, Krakowskim, Poznańskim i Gnieźnieńskim, od ostatniego korony arcybiskupa Fryderyka przyimuje ... minister w płaszczu złote z prawey stoiący bogato tkanemi kwiatami ... złote dzieiczy — zaś na lewicy, inny w purpurze złote jabłko piastuje, kulata ozdobione świata wydatna ... drogokamieniami i perły wysadzanego złota — na środkiem ... sioletach miecz ...

Szczerbcem, mieczem ... wydobytym! —

Wtóra drogocenna miniatura daje cały Widok Świątyni na Wawelu w całey okazałości. Przed wielkim Ołtarzem Król z wielkim przepychem majestatu na złotym tronie siedzi, stopy srebrne na drogim wspartym. Przy podnożu, dworzanie znakomici stoią z trzema mieczami wartuje, a namiestnicze świątyni, sądzebe, ... Senat zapełnia. Po stronach w złocistych ławicach, ... płec ... ney przyodzieiwie omamił. — Wpoydo z śpiewnikami

z Śpiewnikami i liczbny Śpiewaków gro-
madzą a wtórem Organów Śpiewania srażte
głosi. Nieprzeliczone Ołtarzy Siedem Ciała
uległych lub przybyszów, niepotrzebra-
nych strojów najpiękniejszych rozmaitości! szachajla,
~~jasne złote~~ drogie tkaniny, szarlatne
kobierce, godła książęcie i mnogie
przybory a złoblite, ściany świątyni zaświecało.
Pod Sklepienie zasklepione, tęczy z niebios
jaśniejących się szerlamników, złoty
napis Te Deum laudamus, wnosi..!
Przy artystycznie ~~do~~ świątyni, dwa spo-
saje Stożynie całopalenie, na dwojgich
nadmiernych ogniotrwałych tkwiących:
Białoorła w koronie złotej i Pogonia
~~ozt~~ w literstali, jako godła Korony i Litwy
pobratymców, przedstawia.
W nadtężnych liściach, ~~[illegible]~~ jest szczególnie namalowane
~~wyprawy~~ wyprawy pospolite jak Ipocięcie
wy przerzutka i Mieszper na Zawalni
wota na Skałce, a które jako wielce ważne
~~ita~~ miały miejsce a w skopiennie i wzory opisuje
i ciekawe ~~w Kronice~~ Sanocki. LIII. Tradicio Pally
~~Na~~ pargamin LIIII. i mnogiemi barwy świetniejsze
złotem, purpurą i objaśnieniem dzielniejszy
cy obrzędu
Od potaci listu LVIII. wą: Celebracio
sacrorum ordinum — Ordo fundacionis
novo Ecclesiae i Consecratio Episcopi
a wszystko odpowiedniemi barwy jakiemy-
dokładniej rzeczka Sztuka i rysunku i
przy dzieła oddane, Oczom wszystkiemu
na stronicy której Listu CXCIIII. prze
przy Sure

o przepyszne i jedyne w swoim ro-
dzaju Sztuki polskiej dawnej
~~[illegible]~~ przodkuje Dzieło, Zbawiciela
ukrzyżowanego – Cud utworu nieśmier-
telnego Wita z Krakowa o Norymberdze
co Geniuszem w Świecie
zbostworzonego, wiernie przypominające
!...
i Komu szczęsna Opatrzność pozwo-
li, spojrzeć też rozkoszą oglądania tego
co mówienia rzeczy
~~[illegible]~~ Białokruka z Białoorła w Sto-
licy Samejże Państwa Rossyjskiego
po krainiech całej na głoski EPE
i pomnażać i mnogiemi
cach rękopismu obrazy godeł rodzinnych wszechbarwy
przepięknie
miniaturowane już a których to klejnoty
Sędziej
Sulima kwadratach ...
słynny znawca
starożytności nieporównany
wiedzący z
– wieszczym duchem głosi, objawia – że
nieoceniowe to (Dzieło Ojców naszych
przed CCXI laty przez Mnichami) i Zachodem
Erazma Biskupa płockiego
i zasoby
i opisane i ustrojone i ubogacone
Erazma
było! – co też potwierdza i żywot owego
mecenasa Artystów, zbiory jego, pobyt w
Stolicy Sztuk w Rzymie, Zażyłość z ucz-
niami Artystami
Witem Krakowskim nieśmiertelnym
z Urbino, ~~[illegible]~~
Tomaszem Polakiem
Rafaelem
nikiem itp
odkazane nakoniec ~~miniaturowe~~ ~~[illegible]~~
~~podobne i Wawelowi~~, ~~podobne~~
podobne Księgi miniatur, ~~Krakowi~~
tak Wawelowi jak Watykanowi
~~[illegible]~~ a nadewszystko przedstawieniu
~~[illegible]~~ Załuskich Księgozbiorowi, do
którego z wiela innemi klejnoty nauko-
wemi, szczęśliwie wpłynęły; potwierdzając
te wnioski. –
Herb

Herb Sulima, którym Erazm przez
Alexandra Króla do godności szlachetnej
wyniesiony, zaszczycony był, wyobraża
półorła hebanowej barwy z trojgiem
~~kamieni~~. Spostował[illegible] ciotek niewiar do Chyra
Świętego ~~Erazma~~ i na końcu sztuk w Rzymie?
życia dokonał 1522. — (Ob: Rafaela żywo-)

Bliższe porównanie tych piśmienni-
czych i malarskich arcydzieł, wyjaśnia
że tak Pontificale jak Gradua-
le itp. ręką naszych artystów, Toma-
sza i Stanisława syna Wita, je-
dnocześnie w Krakowie wykonywanemi
były. — Aby te przesławne niepożądane
trzeba mecenasów dzieł przyzna-
ne Album będzie Wileńskie lub Warszaw-
skie ubogacić jak najprędzej mogły.

Z pomiędzy Mecenasie pamiątką, przewy-
borniejsi pomnikowe pozostałe razy przeznaczo-
ne, Missale ad usum Ecclesiarum
Poloniae, jest księga pargaminowa
~~[illegible]~~ tak co do sztuki jak miary wszystkich ~~[illegible]~~
arkuszach, o głoskach całkiem z niebieskiego
i złotych, z niebieskiego błękitu, ministerium do dziejów-
nie malowaniami, obrazkami ich świętego ~~[illegible]~~ odnośnemi,
~~[illegible]~~ Ewangelii ~~[illegible]~~ Pisma ~~[illegible]~~
a o szczytnym ~~[illegible]~~ polskiej uczelni, niezaprze-
~~będące~~ rozkwicie dawnym,
czone świadectwo, dające!

Mszał katedry paryzkiej (1589) równie
jak księga na czele Karola Lotaryńskiego kar-
dynała, pargaminowa, osobliwie sztuką wszelką
przystrojone ~~[illegible]~~, tu należy.

Ewangelia z wykładem Augustyna S.go rowni
jak Ambrożego Cantica Canticorum, na pa-
pierach starodawne pełne złota i barw
i pięknopisarskich wzorów — a nadto para
Xiąg z Ewangeliami bez wykładu tekstu
nie bez wyrazu w Sztuce pisania ~~[illegible]~~ na
wspomnienie zasługują; i przedtym wszak
tym rozprawa Augustyna S. de Civitate
Dei, własność niegdyś Przełożonego Opat-
twa w Kładzewie Sandecka, utwór Sztuki
polskiej przepiękny! —

Mathiæ Drevicii Ep. Vladislavien. Ko-
dex starodawny na ~~papierowy dostatnym~~ na pysznych
papierach, wielkogłoskowy, wszechbarwy i złotem,
i portretami i obrazki, ustrojony; obejmuje
Listy Ojców Kościoła.

Jakóba z Bidgoszczy Xięga olbrzy-
mia, wielkiemi litery przepysznie (przepię) kreślona
a to z polecenia Biskupa poznańskiego An-
drzeja z Bnina w 1470. — jest wykła-
dem Fratris Vincency speculum
ystorie.

Piotra Gamrata Bisk. gnieźnieńskiego
w dwie pargam. Xięgi i pismem i pędzlem i wy-
złotem świetne, ~~obejmują~~ są: Liber pontifi-
calis i Ceremoniale episcopale; [illegible]-
ściciela pouważna ręka Mateusza z Ko-
stynia [illegible] Krakowskiego Sztu-
ce polskiej zaszczytnego męża. Wtóra Xięga
w Rzymie na wagę złota, ~~kupiona~~ nabyta,

Instytucya Justiniana rękopiśma
na papierach z XIII. w. przepięknymi ręki inna-
[illegible] w krajach [illegible], w Bi-
bliotece był Załuskich, o ważniejszym (dawniej [illegible]) także w zbio-
rze xiąg p. Marcina Załuskiego Bisk. będącym Sano-
cki

cki, niezapomina;

Decretalia Grzegorza IX z glosami

xięgi ogromne z XIV w. na papierach znad

kwadratowym zachwycam i wyszukaniem, i tu

tak codo początków, jak wielu

figur, postaci, elfów i katalogów i wiersz,

to złotem to srebrem, purpurą, błękitem

i kreślonych, pozłacanych, nakładanych

a nareszcie Gadły tylko drugiej tłustego uświęconego po sztukach

Ciotka Sulimy Biskupa, wyprzystwie

ustrojonych i nad same Białokrwiste sza-

rze!!

Petrus de Chotkowo Bisk. płocki nie-

mniej jak jego poprzednicy sztuki Oyczyzny

Miłowca, opisał xięgę ogromna papierową

w połowie XV. wieku, wielce ważną i

w pełni mianictwie naszym. bo obejmuje

wykład słów lekarskich z obcych ję-

zyków, greckiego, arabskiego itp. chesplanych

po naszemu: Pandecte medicinales.

były zaś niegdyś Biblioteka prokonsula

Warszawskiego Pawła Zembrzuskiego

jak uważnie dzisiej na pierwszej stronicy

podpis jego świadczy.

Juvenalis - per Johem Toschanum

w dniu 4 sierpnia 1450 skończony, prze-

ny na papierach; żadnemu pismem przewyższ

pięknością pierwszeństwa nieustępujący

Xięga ogromna niepospolitego jedynym pió-

rem przepisana, zarysowana, kreśloną

obejmuje Cycerona de Officiis - Pliniusza

de Viris illustribus - Waleryana M. Memora-

bilia - nakoniec Xenofonta żywot Cyrusa

Poglio Florentino interprete, z ostrzeżeniem

na końcu „ Complevit Antonius Ursius

de Pnieroy 1462.

Symbola Imperatorum Regumque a między temi tak Kr. Polsky, Węgierky, Czeskie, nadto Kiążęta Elektorowie z trzeto z pełniejszych czasów pięknym piórem, ~~osobno~~ naozdobnych zjęciem, ubogacone, sporządzone.

Vaticinium Europae rozmaitości historycznie bajecznej przez Pawła Greubnera 1573. pisane i pomalowane ~~anemie~~ mnogiemi objaśnione, ~~z Bibl. Danneck~~ z stawnej ~~Bibl. Daneskich~~ na papierze miary wielkiej, wykładane ~~chodzące~~ Bibl. Danes. Załuskiego nabyte.

Andrzeja Kukursyna Prof. teologii archidyakona Krakowskiego Tractatus super Officio missae, a poświęcony Zbigniewowi Biskupowi ~~a dokonany 1425.~~ jest tworem przepięknego pisma, przezla. wyzłot, koru, mało głoskami na wielkich papierach w 1425. dokonane.

Constitutiones Eccl. poloniae prov. gnesnensis, collectae per D. Jaroslaum de Bogoria Archiep. 1375. — a i druga kniechniemniey na wybornych wielkich papierach pięknością pisarskiego świetniejąca, a niemniey treści bo uchwały synodu płockiego Jakuba z Kurdwanowa Biskupa, obejmująca, miejsce godnie tu zajmuie, ostatnia wszystki przezbos duchownego pisująca, Wyszenecki Wawrzyniec kanonik płocki dopisał 1612 uwagi iż wiele zgęłi czas nadził. — Zgadzano zresztą z pargaminowemi Kurdwanowskiego wyżej wspomnionemi Konstytucyami.

Jura et Statuta Ducatus Masoviae z czasów Xięcia Mazowsze Jana 1401. na papierach ~~wielkich~~, o głoskach wielkich, szczelnie spoprządzone, wprawdzie; ustępował jednak pargaminowey Księdze i dawniejszey i ozdobnieyszey

i ozdobnieyszey ~~niegdyś~~ w owczas w Bibliotece
Dominikanów Warszawskiey, oglądaney
Nieustępywał tym Rękopismu pargaminowego
Który niebył Szczątek Bibl. Załuskich z 1497 od
Szymona Starczewskiego Pisarza Piotrkowa
pochodzący, tegoż Konrada albowiem Mazowsza
obeymujący.

Tabulae publicae Domu Załuskich wielce
wspaniałe dzieło z polecenia Andrzeja Bisk.
~~[illegible]~~ z Metryk Koronnych wypisywane i ~~pisane~~ ~~pismo~~ Godły ~~[illegible]~~
kwiatka Sztuką ~~[illegible]~~ piórem oddane,
~~[illegible]~~ rodzimnemi
~~[illegible]~~ mające.

Jana Długosza, Annales Regni
Poloniae, Wielka Xięga własnoręką dokład-
nego na papierze pisana. — Podobna do tey
na pargaminach była w Xięgozbiorze
swoiego Wembowskiego Kas. Płockiey przechowującego.
Prócz innych tegoż Długosza arcydzieł
Sztuki w Kolei, Opowiadają Bibl. Załuskich
przepychem, pięknopisarstwem, złota, barw,
nieprzezwyciężonemi, przy bogatem, zdob,
wykonaniu, nadanne Świecących,
zachwycających, a wszczególności, z daru
Królewicza Jakuba Sobieskiego (annales ~~Kroniki~~
*)) — druga teyże treści z ~~Xiążek~~ [illegible] ar-
cyb. Olszewskiego — trzecia z Bibl. [illegible]
nawszy daty lecz przepięknego pisma — da
ley Epitome i w dwoch Rękopismach tamże
skich; Żywoty Bisk. Krakowskich z dodatkiem
Macieja z Miechowa, a ~~ręką~~ Jana
stawnego
~~Załuskiego~~ Kanclerza i Arcybisk. Gnieźnień-
skich z niematym wykonaniem Zdawniey-
szych pargaminowo Wielkiego Zamojskie-
go przepisywane.

*) Jakob Sobieski wielu innemi wyborem Sztuki
i ważnością rzeczy zalecanych Rękopismami, Andrze-
jowi Załuskiemu Testamentem odkazał.

Sandek powyżey wspomniony, odkazał na
przepiękny rękopism z 1472, ja to
Listy do Długosza kreślone.—
Tomasza Sokołowskiego Kanonika
Warsz. pięknego ~~pisma~~ rękę, uczynny
odkrywszy zbiór opisywanych przez Mecinaszę
Sztuk Erazma Ciołka Bisk. płockiego
do Alexandra ~~Króla~~ Zygmunta do Papieża
Ces. Wszystkich, a to jako Posła. — Wspo
mnicie tu wypada iż i Ręki tegoż Erazma
posiadał Załuski Listy w podręczny Bibl
teczce w Krakowie.
W Księgozbiorze Tomaszyn zbiorze wspa
kich dawnych z wytwornem Sztuki pisania
kreślonych Listów, to Łaskiego Jana arcyb
to Tomickiego — były żywot Mottierdami
Erazma owego wielbiciela Polaków a co więtsz
i samegoż Tomickiego przez znakomitego
Stanisława Gorskiego (sic) przepiękny
i przeybornym pisarem kreślony. — Tu
należał i Rękopism ozdobny z żywotem
~~pisma~~ Św. Barbary Radziwiłłowny wszystkie iey Listy
Dzierzgowskiego Mik. Prymasa
odpowiadające. — Rzecz o Krakowie po Zygm. Aug. pięknopiora
Świętosława Orzelskiego
Prudawski Wawrzeniec Jan Kan. Ołomu
niecki, iest twórca wielkiey Księgi papierowey
nieporównanej Sztuką oycow naszych i rysow
pisem kraszony, co opiewa Historiam
ab excessu Vladislai IV. — o S. tnych innych
Foliałach olbrzymich, siłą ludzką nie
Statu ulżyć daiących a wytworem wszel
kiey Sztuki odznaczających się, niewoni
cicy do rzeczy Oyczyzny należących, do autora
ze wszystkiego razem
Między Francuzkiemi, na pierwszym wzgl
dzie niech będzie arkusznik, ogromny Staro
żadawny, pargaminowy, o głoskach złotych
trefnych z wytwornym, pędzlem rysowany
malowany, strojony z Bibl. dawney Fou
cault-ow

(d) cault-ów pachodzący. La somme de
Theologie. & bodaj nie arcybiskupa
Alberta Ratysbońskiego. – Rysunkiem
pędzlem, złotem i farwy strojne i pyszne
były. Kronika paryam. z XIV. w. Benedykty-
nów st Denis – Larmorie z godły przewy-
bornie miniaturowemi – podobniż papie-
ry Domu Orleańskiego – ~~fame~~ Rodowód
domu de Boulogne przez Augustyna
Le Prevost – ~~Domu~~ Rodziny de Nevers
z 1572 – Nowszej daty lecz przepiękne
heraldyczne różnych Europejskich familij
a nadto ~~z 1633~~ pamiątkowych historya z podpisami: Fait à Rennes
par Jan Rossin ~~l.~~ 1633. – Nakoniec
ozdobionemi Wzory rzeczy budowniczej wojen-
nej tyczące, okazale pisane z napisem
Memoires pour Lattaque et pour la Deffence
d'une Place. –

Włoskie: Piękności szacowne
szczególniej zalecone; Listy o Koncylium
Trydentskim od 1545 – 1547. – Alexandra
Santini dwa kodexa na papierach heraldyczne
– Tajemnice Konochwalskie – a nadewe
Instruttioni della Corte di Roma ~~[illegible]~~ z Sopu-
szami przeczy polskich a to Poselstwa Sta-
dziwilla 1680. – Dzieła Hieronima Lippoma-
na, Benatek tyczące, z Bibl. Carmantyan-
skiej. – Do podobnych należały Ass. hiszpań-
skie. –

Teutonskie pargaminy dawnością i nieodla-
tnią ręką kreślony; zajmowała Czytanie czyli
legenda o S. Jadwidze, zawsze atoli po mi-
lion razy pod każdym względem niższe od przestawnego Uczelni
o polskiej Arcydzieła oyczystego Mikoła-
ja z Dubina Unikatu, o którym w
swoim miejscu dalszy szczegółowy wywód.
~~Famoli~~ co do

Co do niemczyzny, odsyłam do wyspisu przez
Janockiego załączonych. niemniej jak wielkiej
innych Rękopismów stron historyi i pię-
knopisaniem się odznaczających, a mianowicie
M. Caspar Schütz (Szyc) Sekretarza rękop.
z 1576. o sprawach Książęcych, Gdańsku król. pol.
miasta, itp. — Verzeichniss der Burgermeister
Raths und Schöppen tegoż Gdańska od 1342 do
1720. z wykazem Królów polskich. — Kuryke-
go opis Gdańska z 1645. i wtóry rękopisma te-
goż Sekretarza Gdańszczanina z opisem Gdańska
tak względu Sztuki pięknopisma jak dziejo-
wych a nadto ich szczegółów ważne; aż do 1688. dopro-
wadzony. — Von Preussischen Brandenburgi-
schen Wappen nowsze na papierach lecz poprawnie
się rysunków, barwy wielkościa i wzorowo odd-
nemi godły, zalecane —
Waldego Eickstat. Chronologia Po-
merawica nadobnie a dla dziejów naszej ziemi
niebezinteresu kreślone. —
Macorsi Varmiensi. Chronicon Poloniae
orzeźwiony, ozdobnie o początku Nar. Polskiego
i pamiątkach z dawniejszych historycznego przez
tamtejszy B. Załuskiego wielce ciekawy jak ten
Apograf dziejowy, Woynar Wałkostyn
zamurowano w pomniku Synów Zublinowi pod Gnieznem
odnalezionym, gdzie przypadkowie znaleziony 157.
o pomnym dokładny. —
Stanisław Baranowski ręką własną
i sztuką i nauką znakomity Rękopism na pa-
pierach folio odkazał ci Insignia Nobilita-
tis Poloniae a Bartłomieja do
Paprockie od a. 1584 dopisana, aż do
pełnieniem przez Baranowskiego aż po r. 1635.
Kojałowicz Wojciech S. J. wykonał Insignia
Familiarum Nobilium na papierach, dla ważnej przez
Załuskiego Seniorem nazwane.

Por-

Possel Joachim podobnie Godła rodzin polskie
spotnociej i wybornie, okazale, a zamożniej, zwy-
sokami piórem a z niedrownaną Sztuką, wyko-
nat na papierach ~~pi~~ świetnych, wykonał. — Tu
wspominać niemożna wyższe Sztuką przepiękniejsze
pismem, Druk ~~[illegible]~~ wyrzeźbienie ~~[illegible]~~ z ulądz naśladującym, zwie-
przeliczonemi rysunkami po kranaach papie-
rów, zalecony R.P. niewiadomego Artysty Sta-
tutum M.D. Lituaniae

Orzechowskiego Stanisława Politia
Regni Poloniae Zygm. Augustowi przepis-
cona 1566. przepięknym wzorowym piórem
własnoręcznie skreślona była. ~~skreślona~~

Lisiecki Jednej Praw ~~[illegible]~~ obronca
ogromny foliał z wyborem smakowito a naj-
staranniejszym pięknopiórem, sporządził; sta-
to Zygm. III dzieje. — To i to drugiem dziele
jego Defensio libertatis, rozumiem.

Lipskiego Jana i ~~[illegible]~~. ~~Epistolae~~
Przmowskiego ~~[illegible]~~ Arcybiskupów Listy ła-
cińskie własnoręcznie równie opięknie, jak ozdobne. ~~[illegible]~~

Ruskie Rytuały w dwu Rękopismach,
to złotogłowkami, nieprzeliczonemi obrazkami, mi-
niaturami dokładnemi i na tłach złocistych wybor-
nie wykonywanemi, świetnieją. ~~[illegible]~~ Co i o Sta-
tutum Volyniie drobnopismem przepięknie
z mnogiemi figurkami, piórem i Sztuką
sporządzonym, rozumieć należy. —

Łacińskie Księgi mnogie, ćwiartkowej miały
to na papierach, to pargaminach ~~[illegible]~~ XV. od XI. w
poczynając, bo takiemi była Joannis Evangelium
(wyrazny) — Biblia, Psalterium, Actus Apostolo-
rum, Breviarium, w zajem o lepszą co do Sztu-
ki, przewyborne, zdob wszelkich, [illegible] wytwor-
, barw świetnych

ciąg dal. Spis zbiorów

Missale Cracoviense na parga-
minach, pismem staropolskim wykwintnym, z wy-
przeciczonemi ozdoby, figurkami, obrazy, w bla-
wach ~~krasi~~ cudnych to purpurze to błękicie, to pe-
rłowey, ~~zwani~~ obyczajem przodków naszych a Sztu-
ki Polskiey wytworem, z miniaturowane
przystrojone, świetne między tego rodzaju
dziełami zajmujące miejsce; stanowi niektóry
pomnik dawney Sztuki Narodowey ale zwa-
żywszy jest pamiątką po Kardynale Fry-
deryku Królewiczu Bisk. Krakowskim dla
którego Mszał ten wykonanym był;
zkąd to Godła jego, biegłą artysty rę-
ką dopełnione na kresie arcydzieła tego.

Żywot Kunegundy Xiężniczki Krakowskiey
z 1401. wielostronicami, z początkowemi literami złotem
ponsem i ozdoby na pargaminach Xiężniczkie
słoney równie jak współczesny a podobny
z Żywotem S. Salomei Leszkówny.
dalej: Cyrurgia Rogera syna Jana
Lugarda, starodawne, wykwintne, zdobne a tak
i co do Sztuki i Nauki ważne pargaminy. — Pi-
sma rozmaite Petrarki przez Wilhelma
de Alamania z 1456. — Pamiątka Sztuki
~~pisania~~ i pióra i pędzla ~~z~~ znamienita po
Jędrzeju Laskarysu Bisk. Poznańskim
posłującym na Koncylium od Władysława
Króla, na papierach pyrtnych, ~~skazałych~~,
~~dawną ręką~~ ~~kreślonych~~ z dołączonym wyobrażeniem
S. Augustyna wybornie oddanym a przodku-
jącym jego pismom de Trinitate.

Przecudny, nieporównany Sztuki arcydzieła
zachwycający
niedorównania porywacz i to tak co do pió-
ra jak pędzla i jak najśliczniej a tak na-
zwę Liber legis diabolicae a raczey Artis
~~nosić~~ ~~winny~~ Twardovsiana nosić winny —
wykaz osobliwości zbioru Załuskich, do kre-
ślenia podobnych, uzupełnia (: CCLVIII. Sanocki)

(e) Grze-

Jerzy z Łomży 1497 pisał i złocił i liczbę, a przytym
zwłaszcza pięknie jak ozdobnie
z wielkim bogactwem Sztuki i rysunku prze
wybornego spisywanego na papierach dobrych
nych białośnieżnych wyższemu Światła i niebo
spostrzeżeń swoich; i 60: Tabulas astronomi-
cas i to mistrza Wolskie piękniej Sa-
na z Królewca; Do tłoczonych i pięknie
pisanych należy i Księgi matematyczne
z XV. wieku Chemiczne, astrologiczne, Lekar
skie jako i rękopisma Cronica Fr. Marti-
ni Kapelana O. Świętego z 1321. nie opisanej
żyjącej Joannie niewspominającej.

Kadłubek wielki i Święty dziejo-
pis; nieoceniony niepoznany dotąd się wzglę-
dem Sztuki pisania, głoski ozdobne wszystkie
to tytułowych początkowych, starym oby-
czajem złotem, barwy, ozdoby nieprzeliczonemi
uposażony a wielkiej Starożytności, na wyborne
papierze malowany, rysowany, Unikat
Zbioru Załuskich i wszelkich
Stanowiący, w Dwóch od
podobnych dziełach Księgach: pierwsza:
Kronica M. Vincency episcopi Craco-
viensis od słów: Tres tribus ex causis tea-
trales oderunt Solemnitates pochynosi się; —
wtóra zaś z tymże początkiem słowy, dzieląca
ma napis: Kronica Vincency Kadłubcy
i ta jest nieco pełniejsza. *)

Jan z Komorowa przepięknie i ozdo-
bnie pisał, świadczą drogocenne tego zbioru

*) Tu należą pisma Stanisława Zielenskiego
Szlachcica Poll. — Komentarze jego nad Kadłubkiem
były w Bibl. Załuskich wielce zajmujące — wyższa
wszakże Sztaka odmiennej Kodex którem Biblioteki
ze zbioru Hr. Mniszka Marszałka był klejnotem.

dwa Rękop. na pap. ćwiartkowey mia[ły]
to iest: Tractatus Cronica Fratrum M[i]-
norum observantiae i Sermones de Regu[la]
tegoż zakonu, a które Komorowski chłop[ca?]
Zgromadzenia około 1500 a więc jako: ...
Cinquecentista, pięćsetniak, kreślił i ...
a przepięknie! —

Marcin Siskowski Fundonata[riusz?]
Apostolski w Rzymie Kłopnny, bywa-
i twórca i fundator Krodeło, ... tło
i zdobni pisanego in 4to który wszystko ...
pięknością chłody ale i wybornemi ... ...
a niekształcznemi, ... obyczajowy kto ...
dynata Batorego szczególniej a zgodnie
i współzawodników naszych ... ...
rausych a ... się odnawiających, wyk...
elił i ~~...~~ objaśnił i w Swiat ...
wyprawił; pod nazwą: Gratulatio So-
dalitatis B. V. Mariae a to na pożegna-
nie zechodzącego Kardynała. 1584. —

Jan Żuchowicz Szwedzka wykwintem
odznaczył i Sztuki i nauki Rękopisem Mo-
nologium Divorum max. part. Polonorum
z 1668. — Niewątpliwie były i liczne inne do
dziejów ... odnoszące się, które Sanocki wy-
kazał. — Że Wojciech Stanisław Radzi-
wił Kanclerz, wielkiemi pięknie kreślonemi ręka
swą księgami Bibl. Książęcej swej, wyposażył
Sąsiadczą Dwa ogromne Tłumacze ~~Bibl~~ Jadzi-
wo złoto czerwione a w Bibl. Załuskich
zachowane ato ... ... Memoriale o ...
stole.

Pastoryusza Joachima Sędziego Sekr. któr[ego]
Opera posthuma własnoręcznie ~~...~~ wielce pięknie
pisane ogromny stanowiły kodex dla dziejów naszych i sławy
Pisarza Polski Północney, pożądany.

Go—

Goslicki Wawrzeniec Bisk. Poznań-
ski 1607 †. [illegible] pismem był jest Księ-
ga na papierach De Haereticis, świadczy.

Francuskie Księgi ćwiartkowe, na pier-
wszym względzie miane były: Biblia przez
Guyard des moulins na pargaminie
starodawiecku, z cykarintem, miniatury, złotem
minia. sporządzony. Kontemplacye S. Au-
i medytacye S. Bernarda
gustyna podobnież z pargaminy Portugal-
czyka Vasque de Lucene.
La Cyrurgie de theoderic frere ~~ma~~ma-
kiem pisany.

Statuta Orderu Złotego Runa, staroda-
wne z pargaminy, wykwintne [illegible], opływa-
~~nym~~ złotem i barwionym, pisany, lecz
~~[illegible]~~ niecały a tym samym z pierwszeństwa
ustępujący przechowywanemu u Mechitarzów War-
szawskich jako kompletnemu, złotemu,
miniaturami przyozdobionemu. — Szedł za
tym podobny treścią i wydaniem Kodex
szlachcica d'Hozier z Godła S. Ducha
Kawalerów. — Opis medalów Fenicyjskich z
Gabinetu Konsula de Barry — a nakoniec
Uwagi hist. o ~~[illegible]~~ Orderze Orła Bia-
łego z łaciny Kanclerza Sapiechy przez
Antoniego Du Bois i tłumaczone i pięknie
po francusku odpisane.

Włoskie in 4to. Kron. Dziejących się Tur-
cyi — Metodzik Spirama i Sysbe — Chemicznych
rozmaitości bez wykazu autorów — celującym był rę-
Descrittione del Canal Reale di due mari
in Linguadoca przez Franciszka d'Andreossy
24 mappami tegoż ręką przecudnie wykonan-
nych, opatrzony.
Libri Cronologiarum z Obrazkami na papierze i wzory to ~~[illegible]~~ na
miedzi

niedzi ~~tak~~ to dziewic rytowanemi między te
remi byli i nasi krajowy i malarze i drze
rytownicy i Albert Aldograw zwan. Wzory
zapisem każdego, ryb, ptaków, ziół. dalej
Starożytności perzymskie itp ~~[illegible]~~ oku
przyjemne smiele zwłaszcza z zbioru
Sędziego Vendramini czerpane 1627.
a tak niepoliczonemi malowaniami przy
brany. – Zbliżałtsię do tego La Foote
ficatione Michała Aniola, ostle Caw
liere Paciotto z urbino, kreslone wzoro
wane – a ponieważ i przewyższał wielkie
nadobności. krędą na papierach
Illustrissimi D. Danielis Barbari Ve
netorum Legati, de Regnis Angliae
Scotiae et Poloniae, ad Ser. Rempublica
relationes. – i drugi tejże ossnowy do pol
ske odnoszącyie Hieronima Lippoma
na posła ~~W.~~ Wenatek przepięknie pe
śmy i z tejże stawny Zaumarty ~~[illegible]~~ niapow
Biblioteki pochodzący.
Hiszpańskie, świetniały zdobopiś.
pierwoglitrkami i miancialury: Kronika
królów Aragońskich – żywot Arcybiskup
w Toledo Bartholome de Caranca przez
kanonika Salazar de Mendoza ~~[illegible]~~ – O
Obrzędach na końcu tego kościoła Toledańskie
go przez samego Mistrza obrzędów ledo
niego Ramos del Manzano, na papierze
kreslone, rytowane
Angielskie: Vaticinia ambożne
go Merlina na pięknym papierze, głodki
wypadnienie, świetnemi, złotem, purpurą, wzo
rane, kreslone, miniaturowane. – Certayne
politique Observations i trzecia ogromna
xięga z gódły rodzinnemi, złotobarwionemi i to
przewybornego rysła i pędzla –

Nie–

Za Tuni

155.

Niemieckie chwalono z pięknopisma Bema Jana Krzysztofa Appellations Ordnung Ksiązka z 1677. —

Porsadowskiego Kaspra Briegisch-Slawischen Woffgerichte 1638. —

Die Newe Magdeburgische privilegium z 1540. ukopetnowie jedney ręki Ewiger Vertrag Zwischen Koen: Maytt: zu Polen und dem Herztzogen in Preussen. Anno 1525. —

~~Revelationes teutonico~~ ~~które~~ ~~sztuka~~
Kwoszta Gdesta niemieckie pociesne wprawdzie Revelationes nazwane, pod względem atoli wyrobu sztuki, pisma, rysunku, pędzla niezliczonych wzorów, wielkie ważne, które niebezpieczu oglądając i życzenia, że talent polski tak niemiecka pięknego najmniejszego niedocenionego zmarnione. —

Polskie Rękopisma in 4to którykle z postronnych narodów utwory były i liczne sztuka przewyższająca Celowały między innemi i rozmaite.

Vita Sanctorum Eccl. polone.

Regula Fratrum Ord. minorum de Observantia, rękopism przedpięciowiekowy, wielostronami, pierwolitery bawarowane, zdobne pisanymi.

Collectanea dziejów z czasów Zygmunta III - Władysława IV i Kazimierza Jana - przeznaczone do pięknopisma odznaczone równie jak Rpp. z Leszczyn ogromny jednaczajna piękną odzielną ręką kreślony Przemowa stami Radziwiłła Janusza -

Obraz kraju 1648 malującego — Karola Gustawa (najezdcy) 1655. — Wojsk polskich z Koniecpolskim Deklaracya
Manifest Wiśniowieckim do Skwer uwadzającym — Lid

List otwarty S. Kazimierza na Synów Ch-
Inowierców – i Manifest polski przeciw ostar-
gnieniu Siedmiogrodzkiemu.

Kryspina de Fato Samogitarum
carmen Epicum (zaszwedce) prześliczny odpis
z pierwodworu Bibl. Kancl. Sapieżny, opo-
[illegible]

Wargolewskiego Sekretarza Xięcia
Multan~~skiego~~ Kantemira, przepysznie pismo-
ny wiersz heroicznego „Mironis Ko-
~~stini~~. Supremi Moldaviae Cancellarii ad
Joannem III. Sarmatiarum Regem, dzieje
Multan opiewającego.

Waligórskiego Sekr. Referendarza Ko-
tuskiego pięknopismo: Andreae Lubieniecii
Poloneutychia. ~~Nakoniec~~

Consiliorum de Emendanda Re Polo-
norum Tormentaria, dzieło równie ważne
jak piękne a nakoniec

Dziedoszyckiego Jerzego de Re
Polonorum Veterinaria nietylko
~~[illegible]~~ z poglądu na Sztukę ale co ważniej-
sza ~~w~~ w zawodzie naukowym Urzędy nie-
wie Stornictwa, tak nader ważne i
ciekawe i rozpowszechnienia godne pismo,
drogocennym tworem nazwać i [illegible]

Czeskie szczególnie Rękop. szczególniej
pargaminowym, wielkoformatowym, czerwono-
cito pisanym i wszelkiego wymysłu figur zdobny
Oracula mulierum Fatidicarum i drugi
o dwu odmianach Śpiewnikiem kościelnym
równie pięknym jak poprzednie krasnym.

Ruskie miały Canones Apostolicos
starożytne niesłychany pargamin z Książek

Smo-

Smotryckiego Meletego Arcyb. nabyty — a
nadto Ciekawe Listy Pocieja Hipacego, Rutskie-
go Józefa, Korsaka Rafała, Suszy Jakuba,
Żochowskiego Cypryana, &c.

Greckie. Jerzego z Lignicy Libana
Prof. Ak. Krak. z polecenia Bisk. Tomickiego.
Mecen. Szkoły Nauk z Anthologia z 1528.
pisana. o którym mówiąc Janocki chyba wy-
nie tylko o książętach i dziedzicach Lignickich
ale i o Bonerze Franciszku Rajcy Krakowa
Sztuk i Nauk Miłośniku i uchowanych
również młodzi opiekunie, o jego zamożnych zbiorach i Ksiąg
pisanych, miniaturowych i Sztuką wynalezionej
druku — Prawdziwie autentycznej Twardowskiego
wydawanych w Krakowie, to Ostrogorskiego, to ten-
gerow to Halicza Jana Zachodem (1540) de
musica Laudibus) rozprawy przeciwiających.—
Żorawskiego Mikołaja, Cycerona de Offi-
ciis z łaciny, przekład Grecki z MDCXX.—
Bursyusza Adama prof.
Ak. Zamojskiej, Mowy rożmaite po Grecku
pisane i głoszone publicznie — a nakoniec
niemniego narzecza Szymona Szymonowicza
pisma rozmaite.

Hebrajskie. Dawida Raba syna
Samuela Raba poznańskiego Rabina pi-
smo Lexidion Talmudicum.
Leonarda Dawida Starozakonnego Kra-
kowskiego, Grammatyka po łacinie W. Sejm.
tey Bibl. Tomickiemu przepisana.
Nadto Pentateuchus — Psalmy — na per-
gaminach, wyraźnemi, świetnemi głoskami
nadobnie pisane.

Arabskie dwie [illegible] i [illegible] od[illegible]
czające, tudzież Ewangelie na jedwabnym pa-
pierze

wytwornym piórem, i złotem i rozmalowanie
dalej wymyślnem pędzlem a smakiem
arabesków, w postaci rozmaite, przystrojone
Zielnik nieprzeliczonemi barw wzorami
ubogacony.

Łacińskie. Biblia (w dwu działach) odległych [illegible]
wieków, pargaminie smakiem, z początku oddzielnie to zło-
tem, papiera, błękitniejszy pisane i kwiato-
b) Nowy testament na cieniutkim parg. tw[illegible]

Brewiarz cudo piękności, za pergaminie, wieku, złotem
smak i miniatur, pełne życiów Zbawiciela wyobraża-
jących objaśniających, [illegible] dawny naczelni-
Wystawca nieporównany, i
Krakowskiej i drugiem Modlnikiem minia-
warsztatowy
turowanym wytwornym

Listy Błogosławionego hieronima przekła-
tera — Grzegorza papieża — Lactancii fir-
miani instytucye — b) De humana felicitate —
przez pięknej sztuki pomnakały. —

Brewiarz Wojciecha de Trezmena,
naśladowania Chrystusa Tomasza z Kempna
na cienkiem pargaminie drobnoczcionką, świetnie
i ozdobnie pisanie w 1478. w Krakowie; [illegible]

Martyrium S. Stanislai Episcopi
Cracoviensis na pargaminie pisane; zło-
złotem, kwiatowemi nakładanemi miniaturami, żywe i świętej i do-
mowy objaśniające, Sztuki dawny pol-
skiej Rzadutkości zachwycające i nieporównany.

Dźwigonia (Dwigon) Brawiszka [illegible] Gwi-
gonem, Statuta zgromadzenia kar-
tuzów. Rzadkiego i Gwigonem. Akad. krak;

Michała z Wielunia prof. Akad. krak;
Filipiki Cycerona na pargaminach przepię-
knego pisma z 1482. Dwa ścisłej sztuki
wszystkiej krakowskiej.

Bartyckiej.

g) Zabawy

Barzyckiego Kaspra mowy i Listy dawnej daty pergamin z exkwizytnem opięciem całego.

h) Wojciecha z Szczygniowa Dominikana, z prowincyi atoli Szremu przypisane pargaminie wyśmienitego pióra De misteriis missae z 1440. –

Sedulii presbiteri Carmina i wiele innych wierszy rozmaite, odaściedne, niczylko wyborem samym i z pamiątką po zwiedzonej w kraju Sztuki nauk Bodzinie i to Stanisławie Fiertzonie Nadpisarza Słomanieckim – wielce ważne.

Zamborzecki Mikołaj z opisu Urzędu Wileński odkazuje przez którego wyśmienitego pióra Rękopisu Llekwata atłasnego z 1502. Rękopismo niezbytego krajoła

Francisci Senensis Legata i Fizyka do Zygmunta I. kr. pol. pisanie własnoręczne a wytworne De Conservatione Sanitatis.

Riccardi Bartholini Perudżyi rzecz o zjeździe Ces. Maxymiliana, Władysława Ludwika i Zygmunta kr. jako króla Węgier, Czechi Polski – na wybornym papierze, w ko[…]nym piórem, zdobnym pędzlem obrazkowym pisane, malowane objaśnione – Niemnych zalet pargamina atoli treści w Bibliotece Drezdeńskiej, podarowano, zabawki, a którem w parze schodził z exemplarzem Krakowskim, który z Balic

Bonera Sewerina Zachodów i nakładem a Szkoły dawnej polskiej Carycitowskiej Przedstawienia Ligii Instrumenta Bellica juxta Roberti Valterii disciplinam; dzieło wykonane dla Zygmunta Augusta.

Śpiewy

Spiewy Kościelne z polecenia Zygmunta Augusta, noty wszystkiemi ręką, talentem Organmistrza nadwornego Marcina Lwowianina czyli Leopolity, ułożone, wykonane.

Gentilitia Nobilitatis Poloniae et Lituanae insignia wedle Skolskiego przeciadowania ~~wykonane~~ sztuką polską miniaturowane. — Co większa samego Skolskiego dzieło ręką. Ci sztukę dzieło, z przeprzęknieni godły, ozdoby, twarzy, ~~...~~ wspaniałe wyobrażone, spoczywa jednocześnie Biblioteka Hr. Bryla, o której dając dziadeczko Sanocki z uwielbieniem Chrzciciela w mowie, wspomina.

De Vladislai in moschoviam expeditione ..., imienne rękopisma w której sztuki, zdobiły i Warszawska i Krakowska Bisk. Katolickich Biblioteki, w której ~~ma~~ miał pierwszeństwo z wszechwzględów.

Chwyzwołana Gołębiowskiego augustyjna... Szczegółem przez ręką Jana III, w którym był ... M. Boskiej dopisanym. Obrazie ~~...~~ M. Boskiej pod Wiedniem przewiezionym In hac Imagine vinces, a której Wielkorzyckiego Altomonte zwanego pierwowzorem malowanym być miał. — Gamaliel, Skarb historyczny 1850 wraz z kościołem pożarem M. Krakowa, wszystko z organami cudownie głosami Jana III, i Nieporównanej ludzki naśladującemi i niektórym wynagrodzić się nadającego arydzieło sztuka polskiego Michała z Krakowa i z Mielec Klemensa Ławicami; ...rogiej pożogi, ustała się stały kniejsze i imiennie sztuki, wszystkiej jak liczonemi i zbiorów moich, o Wiary. — . .

Spodziewa

podziwu Xięga o Bezkrolewiu po skonie
Sobieskiego Szpota jezuity Selecta, z mian-
ka Całego dzieła tegoż, w posiadaniu Sapiechy
Bisk. Wileńskiego będącego — następnie
Tertium aquarum Libellus, Jana
Franciszka z Górki Gorskiego z wiełką prac-
ka w tajemnicach wody panującego Mora
w Krakowie na pisane dzieło duchowe 1601. z dodaniem
na końcu Listami o chemii uczernej, ręką
Kaspra Szkalmierskiego pisanemi;
szereg Rękopismów ciekawszych dopełnia.
Francuskie pomnieysze: Ten
Renata Andegaweńskiego, Krola Sycylie
Sztuka Tokarska z prześlicznego przedzła wło-
rami, z jak najstaranniejszem opisem, o dwa
Xięgach pargaminowych z Xięgozbioru
Hoymbienow — Jak przyszło tapać? przez Czteraj wiekami,
z przepysznemi miniaturami na pargaminach.
Traktat de Cours des Aides de France
kilka Xiąg nowej daty lecz wy-
pargaminowych
twornym piórem kreślonych. —
Statuta orderow to S. Michała — to Ducha
Psałterz — Modlitwy w licznych xięgach
o Kawalerowie St. Ludwika po rok 1662 z bar-
wionemi świetnemi godły. — Kronika de Saint
Vannes de Vardin przez Czterowiekami, wystawione
z przepysznemi początkowemi kowanie, dobo-
rem kolorów, świetności, urozmaicona — nakoniec
Xiądza de Carcany żywoty 50. cesarzów
rzymskich z medalami z zbioru królewskiego
czerpanemi. Z obłożami tykienie, złotem, sre-
brem, i pięknemi niezrównanej pięknością. — Nakoniec:
Kabalistyka Florita a Bethabor
z wędrówka Galla fryderyka do puszczy S. Michała
i inne liczne Twardowskiego Sztuki i Drzewo
czarnoksiężkie Rękopisma,

Krakowskie (l'arbre de Cracovie) w Jubileru ogrodzie, tatuowanych opancerzan, przypominające — w ogóle atoli, starannie, pięknie, zdobnie, sporządzane, a nayrzadszym Czarnoksięga Szwaynym przodkowane, lubo ~~...~~ do ważności Księdze Czarodziejskiey Twardowskiego w Bibl. Krakowskiey ~~...~~ od 1429 zachowaney, ustępujące.

Włoskie tyże miały. Petrarki poetyczna Kronika niektórych rodzin Benedettich, zgołą nakoniec Edmunda Skarlett-a o Drobnowidzach — sprawnie, szczegółowe, wyzłotę, barwy i liczbami przysposobione, odznaczone.

Niemieckim jak licznym i innym przekwitał pargaminowa Księga jako pomnik szczęśliwie wspomniany z Mazowsza, bo sprawiłaby dziś Nieśmiertelnym Wiele z Krakowa szkoły polskiey w Niemczech założycielu a krwią pędzla, dłuta i sztuki samejże opisanego, w Niemczech pierwszym i jedynym nauczycielu, albowiem w czasie pobytu swego za granicą ~~w Niemczech~~, objawiwszy ~~ich~~ nauczaiąc ich Niemcom ~~i zaprzed i uczen~~ za pośrednictwem ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ Synów swoich Stanisława Wita, Filipa i Krzysztofa opisywaniu i ozdobne pisać, iże pod którą w szkole Czesławaniu Cesarskim, był twórcą wszelkiego pisma i rządowego i dyplomatycznego i gabinetowego jak i rachunkowego, i z ~~...~~ Specyalnego rządowego ~~...~~ ~~...~~ otworzytym ~~...~~ Zakłady ~~kathedra~~ ~~przez~~ kubeczne ~~...~~ dziś wykładana przez nich nauka i sztuka wyższego pisania wydała mnogich uczniów kaligraffów, listopisarzy, ~~...~~ dawniej księgomalarzy po całych Niemczech rozsyłanych ~~...~~ którymi było do ~~powołania ale~~ rozpowszechnienia i zaprowadzenia aż po dziś dzień trwaiących i wzywanych pisma wszelkich ten-

(h. Zabuske)

wszelkiego pisma teutonskich przy- tokiem licznych tak że był jeden z mnogich pomocników, a wyzwolonych, o którym mówimy i Melchior z Drewnowa, który Gorelic, on to wykonał na pergaminach pierwszych piórem pełnym ozdób złotych i ozdob, wzory świętego pisma wszelakiego niemieckiego w Gorelicach 1551. — Ważny ten pomnik starych ojców naszych dziś w petersburskiej Bibliotece Ces. będący zasługuje na powszechniejsze upowszechnienie. Wspomniany Melchior był Rachmistrzem niejakiego i zwany niekiedy Trznadlem czyli Sztyrnal stąd i zwyczaj jem owczesnym wprzetłomaczony na Goldammerem spisany być zwie Stanisław Stwoszyński, najstarszy z czterech bawiących za granicą Synów Wita, będąc we wszystkiem Ojca i pomocnikiem i wyręczycielem, był malarzem pierwszym Mazurzycielem, tych Braci wspomnianych do Ojczyzny powrotu. Jan z Nowego Sącza, Neudorfer dyrektorem tychże został, i jako uczeń Witowi i Nowego Starego Wita, Witowi i Sztuce pisania pierwsze Księgi Gesprächbüchlein 1549. i Gesprächbüchlein, gdzie Filip z Witem o swej sztuce pisania rozmawiają. Złoto właśnie nauczycielstwo Narodu całego niemieckiego Sy-

Synowie Wita w poczet dzieci go, którzy pocześ Szlachty niemieckiej od Cesarzów policzeni, indygenatem i Dygnitarstwem Cesarstwa obdarowani byli. — Obacz Żywot Wita z Krakowa. — *)

Jan z Latowic wyrzeźbił i wykonał Psalterz Dawida; piórem i pędzlem wypisał, złotem i farbą przybrał i to częścią na papierze a resztą pargaminie obecznym 1514. r., i podpisał: durch mich Hansen von Lettaw.

Bartłomiej Szachma twórca na końcu był niemieckiej Opisujący malarstw Wschodu mieszkańców z obrazkami; nie szczędząc barw i wyzłot, pięknego papieru etc. osób, przybrawszy czoło rękopisma własnym obliczem i godłą rycerskiemi; z wielką sztuką wykończone w 1590.

Polskie pomniejsze napisami Mecenasa opatrzone, zachwycały szczególniej twory:

Haszkowskiego Jędrzeja kanonika na Wawelu w Starodawnym między kościele S. Jerzego. Rękopis papierowy z wielką sztuką z dobnokreśloną opisywał Dzieje Obrazków S.S. pańskich przez naród Polski cześciowych.

Kochanowskiego Jana Wiersze, piernikowego zbioru z księgi Krasińskich świetny odpis.

Bielskiego Joachima i innych Rymowców poezye dokładnie i świetnie z księgi Paulinów Częs. Rochowskich naśladowane;

Kamphauzena Podkomorzego Pernawskiego Dzieło

*) W liczbie uczniów, z Zakładu Pisarskiego rządowego Stworzycieli Sprawowanego i wyszli i na wsze strony sztukę tych rozpowszechnili, które wymienionego Przeczytała Goretczach chrzcinego, Kasper z Berna (Brüner) w Guszkowicach — Kasper Szlęzak (Schleupner) w Wrocławiu — Lampka Adam w Ochrze (Eger) — Jan Weber w Erfurcie — Szymon Jakób w Frankfurcie n. M. — Jeremiasz Stoczek Heilbrun — Jan Junga w Lubece — Wolff Hybel w Szweinfurcie etc.

160

dzieło o obrotach wojennych wszelkiej treści, sztuką własną dokładnie i wybornie i zdobnie na papierach odkazane.

Łasickiego Jana historyka ~~[illegible]~~ postającego ze Batorego ~~historyk~~ wywód o Braciach Czeskich przepięknego pióra. Przy tym pierwsze Księgi [illegible] czeskiey kształtny przyozdobił [illegible] Przyrzeczenie naszej Amosa Komeniusza.

Ruskie. — Kulczyński Ignacy

Znakomity w naukach i Sztuce mąż, na pergaminach drobności smerna złotem, świetnie i pięknie ozdobił nam Księgi Officium de S. Vladimiro, ozdoba celna rękopismu: Postać S. Włodzimierza w ubiorze królewskim na tronie siedząca, z krzyżem prawicą ~~[illegible]~~ a Berłem lewą dzierżąca. Kulczyński całe Modły te przekładając na łacinę dopełnił jeszcze Dodatkami Kościoła Ruskiego tysiącami. — Pamiątka narodowej Starego w świecie innemi łupy na Kozakach pod Beresteczkiem zdobytemi była Księga Liturgiczna starej i nader odległości tak na pięknym pergaminie, czerwonobarwną ~~kreślone~~, najpiękniejszemi głoski i malowana i kreślona.

Arabskie dwoma odmianami Alkoranu a książka Magii z uczonemi podaniami i podziałem godnemi głoskami to słomkowato złocisto, szkarłatnie — a Kreślba:

Tureckie, pośród ten bogactw niepo-branych ~~[illegible]~~ dopełniały ~~[illegible]~~ a godnie ~~zamyka~~ ~~[illegible]~~ wytworem Sztuki malarskiej Książnicy za-mykające: Przezacny ~~przedstawiający~~ [illegible] wyobraże-niach zbiory; i Ład meczetów i Świe-tnych Zwyczajów i Obyczajów mahometańskich Spraw, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

Wielkie zasłużenie ~~[illegible]~~ wydawcy tego dzieła pamiątek [illegible] a mianowicie

Wilczyński

Wilczyński, Przeździecki, Radzwiecki, a po nim b. mają święty obowiązek określania tych klejnotów w Bibliotece Petersburgskiej, z których mieszcząc w prostych ich nakłady, ubogacając swe Album bądź Wileńskie lub Warszawskie na dzieła jako Operta, w wspomnione Pontificale zajmuje miejsce, wyjątkowe niepospolite uwagi potrzebującej, Samo Wielki Ołtarz starodawny w Źródło zapasów, dziś z szczątków podwoi Kat. Krakowskiej, jedynie znany, które Album otto nieocenionych Warszawskie tak uświetniły; oprócz zastąpionej w ołtarzem dziejowym w Dziś nie należy tą wagą, co w tymże nieocenionym Rękopiśmie zachowanym, jedyny i przedstawia zaiste polskiej Wzór starodawnej Sztuki Pomnik, i niczym niezrównany Ojczystej Sławy! — To o wspomnianym ołtarzu w katedrze, powtórzę z uśmiechem i o drugim a dotąd szczęśliwie jeszcze dochowanej Perle nad Perły, Wielkim Ołtarzu Kośc. Świętej Maryi Panny krakowskiej a Sztuki i sławy polskiej Dziele, ręką niezmiernie Wita z Krakowa Bogu wiecznie telnego mocnemu posłużeniu — Oby jak najrychlej w którym bądź Album odrzutowane naocznie, nawróciło narody europejskie, dotąd w pomroce grubej niewiadomości żyjące, czym to była Sztuka dawniej w Polsce i o ile to wieków wyprzedziła najświetniejsze z nich, odrodzenia dziś Europie, której potomcy, czym nie zajmując w tamtym wieku mimo wielkie zapasy z zasobów pomocy Kulmu z Michałem Aniołem i Rafaelem, wystąpić zdolnym etc. —

Miniatury Ojczyzne które niemniej stanowią od wieków

od Wieków dawnych, nader wczesnego i wielce
kwitnącego Stanu Sztuk w polsce, [a które] ~~które~~ do-
tąd, pomimo milionowe ~~utworów~~ ~~rzeczonych~~ [ogólnej]
przez wojny, rabunki i pożogi [ich] zniszczenia
jeszcze [niepokalanie] dochowane i pożądanem będące — wspo-
mnionym Pontificale, biorąc jednocze-
śnie wykonania i podobieństwo stylu
przypisywane są, co do utworu pierwo-
tnego Witowi Samemuż a co do wyko-
nania [w miniat.] ~~[illegible]~~ Synom jego Stanisławowi,
i Marcinowi jako ~~[illegible]~~ współuczniowi ich,
Tomaszowi z polski (Polonius), którzy
~~[illegible]~~ niemniej dla Kapituły krakowskiej prze-
cudnej upiękowienia Dzieła, niemniej także
i Graduały, Antiphonarium etc. wykonali.

Jaką zresztą drogą dostał się ów Brylant
do Biblioteki Załuskich i Czy Kapituła
Krakowska jako własność swoję, odbierze
go i kiedy?! — Bogu Samemu, jedynemu,
wiadomem jest!....

Do szczątek jeśli nie ważnych to zawsze
ciekawych Kaligrafii należy i Rękopism
arabskiemi głoski kreślony, który orientalista
Fleischer z Bibl. Lipskiej wynalazł i wydał
oprac. Pisma świętego są tam i różne modli-
twy czysto polskie lecz kreślone ~~to~~ [polskiemi] arabskie-
mi ~~te~~ tatarskiemi głoskami. — vide Tyg. liter.
1840. [poznańskie] ~~[illegible]~~

Przywilej Władysława Jagiełły z 1387.
~~[illegible]~~ założenia Kościoła Katol. w Obolcu, prze-
chowywany w Arch. kat. Mohilewskiej, pisany gło-
skami pięknemi, staropolskiemi, ze skróceniami ów-
czesnemi, po łacinie z tłumacz. polskiem, ob: Athe-
neum [Krasz.] r. 1850. wielce ważny nietylko co do
Sztuki pięknopisarstwa, historyi ale i Budowni-
ctwa krajowego w Wieku XIV. —

(Folio na pargaminie, po łacinie)

Poczet zabytków dawnych a rzadkich wspomnieć
i rękopism Długosza Żywot S. Kunegundy obej-
mujący, ten co za dni naszych tyle wrzawy w pi-
smach wywołał publicznych. Rękopism ten od wie-
ków w Klasztorze Franciszkanek w Sandeczu prze-
chowywany, najniewyraźniej pozwolony przed prostszemu rzadko ocze-
nu Świata do obejrzenia przez tegoż zakonu
ny i ~~zwy~~ szczególniejszym trafem przez [illegible]
tora Starożytności Ks. Dziedußyckiego wyku-
i Klasztorowi za pośrednictwem kupi-
piony Tarnowskiej [illegible] 1834 został,
laty
lica matyldowany bo Napisowego Lista
i wstępnego miniaturami arcyrzadkiemi
ubezpieczonego — już w nim niemasz — Rę-
kopism rzeczony Ks. Kralcowska odpisać do
Biblioteki swojej kazała — Sądzę
zresztą tenże Sam Żywot Świętej pra-
[illegible] narodu którego w olbrzymim dziele
Acta Sanctorum Bolanda — czytać
można. —

Albus – Ioh. Walo Pleb. S. Stephani 146, magister Poznanie

Corallus Borkus 157

Twardoszewski Iacobus Civis Crac. MDCXXIX.

Laurentius magister Baccal. Artium et Lediones

Syms a Czarnie / Barsalany MCCCCLXXII

Sieradia (Sieradz Maluz) Ian ze Lwowa Sam 1545 Collegiatus

X. de Noncranobleta Ioh. de Crac. Artium Doctor magister

Lucas Stradomski S. Tyncii doceus Magister, 1614. Artium et philosoph. Baccalaureatus.

Iohan de Culmbach, 1501. za Dziek. Magistri Martini de Ilkusz Baccalaureatus in Artibus examen promovi.

pro gradu Corytanus Gachi Venceslaus de Olomuncz 1464. za Dziek. Magistr. Ioannis de Ilkusch. Baccalaureatus in artibus – (i Złoty wiany Wenceslaus d. Olomucz 1481. cz(?) tytowad. –

Nietsch (Netsch, necz) Michael Leopoliensis sub dec. Mag. Jor. Wi... 1685 Geometriae professor ordinariae – nobilis et ingenuus regius examen

iniaulici prima laurea in Artibus et philosoph. ornatus est

60 synow 2 córek. Kontaofski Teodor adyutant

Kasper † 1684 (Brata?)

4. Decanus 1537 et magister, exad. – zwan Dec. 1540

3a. Filo. 1534. Bacc.

6. Canonicus Leopol. 1543

2. Iohn Cr. altarista w Wieliczce Collegiatum 1531

5. Filo. Ihd. Arcbiprzech. Sedz. Canon Sandomir 1539.

1521. Thomas d. Cracovia (Pleban w Birkowie)

1432. Klgar alias Florencia. –

Math. Cantor professor Academiae 1591?

162

1536. Albert. de Nouopole
Joannis
Regis Hung. filii promotor. promi:
Bacalaur. sub Dec. Mag. Barth.
de Ponte Regio.
dicto de Sandomiria.

1417. pod Dr. Mistrz Nicol. de
Piatek (Pijanthek) Bacal. Lancuz.
Johannes de {Landishut.
Lancuth.

1475. Joh. de Samnyez in
artib. Bac.

1443. ~~Nicol.~~ Georg. de Codru Baccal.

1518 Decanus Mgr. Jacob
Skrzetuski (Scrzac-
tusky)

1525. Magister Marc. de
... ...

1617. in optimis Artib. et Philos.
honore insignia, laureatus ... Thomas
Sieradiensis. —

1487. Jacob de Kosten Bacc.

1510. Petrus de Carcofora B. in artib.

S. Jan ... 1.

1., Mili — 200.
2., Mnie — 200.
3., Mecen. 200.
4., Milos. 200.
5., Zamek. 50.
6., Zast. 56.
7., Chynz. 400. bez Brockny
8., Sdtug. 1.000.
9., Spat. z. 200. zimowy.
10., kwartalnie z Nadzy. 2000. (bez Brokn potrzeb.)
11., Suknie 504.

+ — 5.000.
powinnowie
Nadzy. 370.
5370.
wydatki

d. S. Mich. do Wkolen

1., Emer. Zkwatf. 1.350.
2., Potul Braz 1200.
3., Makol i Braz. — 1200.
4., Jordan. — 1080
i Braz po 4/00 720.
5., Wbrad. 1824.

— 6.370.
5.370.
+ — Sumy 1.000.

a)

Sandl. And. M. –

Blechowski. 48. –

Ciechowicz, Czechowicz. 48. –
Caraglio, Caralius Gior. Giacomo ryc. (cz a Barthul.)

Lovicki 53. –

Erimel (Lemire noel) = 48. –

f) Falk pol. = Bierpfaf
pag. 41 dołem

g)

h) Holloway Th. 53. –
Hondius W. ditto.

k) Kappellera. 53. Klug.
Kiern And. M. – ditto
Czerwina Obrazy agpu
Kuntze Thadaus. Ryc.? –
Kozinski Lit. Wid. cyrycze? –
Karnkowski 53.

L) Langer Job. Aug. – Creytl.
Audin ? – Pr de Ligne. 48. 53.
Lisiewski. – Lippert Dacty…
Lublinski. 48 – Lindeman 53. (48)
Lubieniecki 49 + 53 + Logan 53. (53)
Leonardis Jakob (ryc)

m) Meschi ryc 47. – Mathan 49
Marchek – Mayerheim 51.
Merian. ditto
Morawa Polonus. 48. –
Mastowski. – (musi = ? 52) –
Marzy. 48. – Milius. 53. –
Macir. 49. –

Niello. 50.
Nilson Joh. Kupferplatten u
Wieliczka ? sa. –
Nolling Petrus Ornamente
u Grotesken. Monogr. ? p 53. –

o) Oefele Fr. 52.
Oefnera ryca 53. –
Oesterreich Matth. 53. – NB 60. pag?
Outkin Nic. P: 53. –

p) Płoński Mon. ryc agpu
Passini pag 53. –

Radziwiłł Pr. 53.

S. Strzetuski vel Hoffhalter. p. 46.

Szymonowicz. Szymanski Simon. 47. (wstrzyme)

Szytowski detto. –

Stefanskirche. 50.

Smuglewicz. Swach And. 1659 / 1700

Sarmacki. Vita S. Joh. Cant. 6.

Tyszkiewicz And.

Treter p. 53b. –

Taborski.

U

W. Wenczel de Olomucz p. 48. + 52

Wenzl aus Prag Hollar. 53b. –

Vogel Sigismunder. 53b

Weingarten 53b.

X Y

Ziarno S. Polonus. –

Zamojski Stef. – San p. 42.

Klagenfurth Zulotz. – Silene? –

Marburg in Kärnth

Wartenburg in Schlesien. Trzebnica?

Hr. Dunin Borkowski Stanisław Podko-
morzy, dał nam ~~wygotowaną~~ Wiadomość o Psał-
terzu Król. Jadwigi, nader ważnym i jednym
z najdawniejszych Zabytków nauk ~~Piśmiennictwa~~
i Sztuk polskich a to w piśmie i
Psałterz Królowy Małgorzaty, pierwszej
Małżonki Ludwika 1. króla polskiego i We-
gierskiego. Córki króla Czeskiego i Cesarza
Karola IV. najstarszy dotąd znany zabytek
Piśmiennictwa polskiego. wydany stara-
niem &c. Wiedeń u Ant. Straussa. 1834. in 4°.

Rękopism oryginalny o 296. kartach pargamino-
wych archaicznych znajdujący się pod Lincem [illegible]
w Bibliotece Klasztor. Kanon. Laterańskich S. Floryana, pod imie-
niem Psalterium latinum, polonicale
et theutonicum, i z tegoto autor dołączył
~~karty z~~ nadto karty 53. jako Fac simile
wierne dołączył wyobrażenie tak o sztuce
miniaturowej dawnej polskiej jak piękno-
pisarstwa i naukowości języka ojczystego.
Ta to list ma dobrem herb do rodzinny
[illegible] ~~królewska~~ wszczególniej odnoszący się (Stras z podkową) jak
~~małgorzaty~~ w połowie Anioła; monogram
niemniej w kratkę splecionych sztuk belek - będzie jak
andros chęć, złotą M będzie co podobniejsza
litery ~~złote~~ M i W, przedstawiających, niera-
cego. — w pierwszym przypadku do królowej
Małgorzaty w drugim zaś do Artysty nieznajo-
mego. ~~odnieść~~ i ~~go należy~~ należałoby. —

Początkowe ~~złote~~ litery i piękne pismo polskie
~~uwagi~~ niemniej jego pisownia dawna ~~...~~
uwagi także godnemi są krom nieprzeliczo-
nych esów, wieżów, kwiatów, kwiecia, wszę-
tych ozdób, rękopism przeznaczonych upowanie
iących. — ~~Kacharlice~~, ~~Kapitał~~

Sen

Kucharski i Kopitar niemało naprzyczynili
w objaśnieniu tego wielce ważnego dzieła
które ~~szczegółowo~~ obszerniej uczony ~~Hrabia~~ autor ~~opisał~~ opisuie
Kończąc wzmiankę o pomnikach w mowie
odsyłam z resztą Czytelników względnie i starożytności i Sztu-
ki Ojczystej do wielce szacownego i rzeczy-
ście pamiątek narodowych odkrytych
przez Mikołaja z Lubina Tomasza z Polski ~~Biblioth~~ Kału-
skim i Sędziego itd. ~~mowie~~ mowa iest.

(521) **SIOBOWICZ SYLWESTER** (3-6)

majster stolarski

w mieście TARNOWIE zamieszkały.

W skutek wielkiego zaniedbania i niedokładności budowania **ołtarzy** i innych mniéj znaczących w kościele przedmiotów i sprzętów w naszéj krainie, widzi się spowodowanym donieść Szan. Publiczności, że przyjmuje wszystkie obstalunki ołtarzy do kościołów najdokładniéj podług architektonicznego wyrachowania wykonać tak *Vignola* jako też i *Palladio*, tak w bogatym porządku *korynckim* jako też i w *jońskim* i *doryckim*, wprawdzie mniéj ozdobnym ale niewyłączającym foremności architektonicznéj i dokładności wyrachowania, także i w bogato okazałym guście *gotyckim*, nietylko **ołtarze** ale i każdego rodzaju greckie albo i gotyckie **ambony**, podobnie także i **konfessyonały, cyborya** najozdobniejsze albo i pojedyńcze w każdym guście **ławki kościelne, schody, pomniki** itp. Gdy jednak transport powyższych sprzętów kościelnych, w zbyt oddalone miejsca, dla możliwego uszkodzenia stałby się niepodobnym, przeto powyż wyrażony majster stolarski zawiadamia Szanownych JM. XX Proboszczów, iż na każde wezwanie żądaniu ich godnie odpowiedzieć jest w stanie, przesyłając rysunek zamówionéj sztuki, tak dokładnie wyrażający *widok frontowy*, *rzut poziomy i przecięcie* czyli *profil*, że chociaż bez teoryi i mniéj praktyczny stolarz, takową zbudować będzie w stanie.

(521) **SIOBOWICZ SYLWESTER** (3-6) 165

majster stolarski

w mieście TARNOWIE zamieszkały.

W skutek wielkiego zaniedbania i niedokładności budowania
ołtarzy i innych mniéj znaczących w kościele przedmiotów i
sprzętów w naszéj krainie, widzi się spowodowanym donieść Szan.
Publiczności, że przyjmuje wszystkie obstalunki ołtarzy do kościołów
najdokładniéj podług architektonicznego wyrachowania wykonać
tak *Vignola* jako też i *Palladio*, tak w bogatym porządku *korync-*
kim jako też i w *jońskim* i *doryckim*, wprawdzie mniéj ozdobnym
ale niewyłączającym foremności architektonicznéj i dokładności
wyrachowania, także i w bogato okazałym guście *gotyckim*, nie-
tylko **ołtarze** ale i każdego rodzaju greckie albo i gotyckie
ambony, podobnie także i **konfessyonały, cyborya**
najozdobniejsze albo i pojedyncze w każdym guście **ławki ko-**
ścielne, schody, pomniki itp. Gdy jednak transport po-
wyższych sprzętów kościelnych, w zbyt oddalone miejsca, dla mo-
żliwego uszkodzenia stałby się niepodobnym, przeto powyż wyra-
żony majster stolarski zawiadamia Szanownych JM. XX Probo-
szczów, iż na każde wezwanie żądaniu ich godnie odpowiedzieć
jest w stanie, przesyłając rysunek zamówionéj sztuki, tak dokła-
dnie wyrażający *widok frontowy, rzut poziomy i przecięcie* czyli
profil, że chociaż bez teoryi i mniéj praktyczny stolarz, takową
zbudować będzie w stanie.

Driendl Th. w Monachium od
1853 wydaje Obrazki Łacinoe, w obwódkach
Wita z Krakowa
szkoły dawnej Wielkiej
smaku, kiedo-rytowych, w cenie, kaza
tów ich pełnych SS. Pszczanckich miano
Patronki Patronów Polskich
w cenie polskiemi ich form. 8 – 4. & jakiemi ca
z podpisami
la w szczególn – w form

Matka Boska Częstochowska.
" Ostrobramska w Wilnie
" Berdyczowska u XX Karmelitów
" Lwowska u Dominikanów.

P. Jezusa ukrzyżowanego w Milatynie

z podobnemi podpisami: Michała
SS. Apostołów – Ewangelistów – Michała
Archan. – Floryana – Józefa – Se
bastyana –

Chodzko Leonard (1851) z górą 30 lat czynił zbiory wszelkich pamiątek ojczystych, mianowicie z dziejów 18 i 19. w. — Tu należą:

1., Dzieła drukowane od pierwszych zawiązków Sztuki aż do 1815, a rzeczy Stanisławowskie ogółem 1560. ~~sztuk~~ ksiąg. —

II. Mappy, ryciny, rysunki, autografy, etc. 500. liczb.

III Książki od 1815 do 1850. — liczb. 3000

IV. Dzieje polskie od Sobieskiego skreślone z aktami wszelkimi — przepisywane in 4to w 100. księgach, po tysiącu stronic — Liczba aktów do 20 tysięcy. w wszelkich językach.

więcéj papistami niż sam papież i większemi gorliwcami służby bożéj, niż sam Pan Bóg. Są to istne *enfants terribles* kościoła i *enfants terribles* Państwa. Nie twierdzę, aby gallikanizm nie mógł jeszcze nawichrzyć we Francyi; utrzymuję tylko, że szkody jakieby mógł wyrządzić, nie są ani tak wielkie, ani tak głębokie, jak głoszą; przeciwnie zdaniem mojém duchowieństwo francuskie takie jak jest dzisiaj, niema sobie równego w świecie.“

Umysł takizacny jak Donosa, nieraz wpadał w nieszczęśliwy pessymizm, który acz ma źródło w gorącém zamiłowaniu prawdy, jednakowoż szerzony nieostrożnie wymownemi usty, często służy za wymówkę słabości, a za pozór służalstwu. W jednym liście z 12 listopada 1852, tak mówił: „Jeżeli piszę, to jedynie na to, aby potępić monarchię absolutną, równie jak konstytucyjną, sponiewieraną przez liberalistów; aby powiedzieć, że najlepszy kształt rządu znany mi dotychczas jest monarchia chrześciańska, taka jak była przedtém nim absolutyzm pozności polityczne zgromadzenia i korporacye, które samowoli królewskiéj stawiały rzeczywistą i potrzebną, ale nie rewolucyjną zaporę. Nie będę o tém mówił, co dziś jest możebném; gdyż w głębi najsumienniejszego przekonania, nic dziś możebném nie jest. W tém największa zbrodnia ciąży na liberalizmie, że o taką ruinę przyprawił społeczeństwo, że już niczego znosić niemoże, ani dobrego ani złego.“

Znajduję łatwą na to odpowiedź: gdyby społeczeństwo istotnie nie było zdolném do *znoszenia dobrego*, tém samém nie mogłoby żyć; albowiem Bóg na to stworzył społeczeństwo i żyć mu pozwolił, aby dobro miało doń przystęp, a raczéj, aby w jego łonie odbywała się walka dobrego ze złém. Wszakże ta konieczność i nieustanność walki nabawia wstrętem leniwe umysły, rade pisać się na wszystko, choćby na poniewierkę i spodlenie. W ogóle badając najzacniejszych ludzi we Francyi, dla czego na nich despotyzm wywiera dziś taki urok, dostrzegłem, że to jest skutkiem zniewieściałości i zmiękczenia charakteru. Życie jest walką; ale podupadła i znikczemniona natura walki nie lubi; dla tego przepadamy za pokojem, i mamy go pod warunkiem, że pozwolimy robić wszystko ze sobą. — Niech będą jeszcze pieniądze, wrócą się dobre czasy.

Wracając zaś do zdania margrabi Valdegamas o monarchii chrześciańskiéj, widzimy w niéj tylko feudalną arystokracyą monarchii średniowiecznéj, i nic więcéj. Zapewne poczciwsza to praca chcieć ją zrehabilitować, niż budzić absolutyzm, jak to uczyniło tylu katolickich pisarzy. Wszakże rehabilitacyi daleko jeszcze do restauracyi, i wskrzeszenia. I masz to być słuszny powód aby się wyzuwać z wszelkiego środka oporu na teraz? Ponieważ w głupocie naszéj wyrąbaliśmy wysokie bory zasadzone przez naszych przodków, idzież zatém, aby już wszystko wyrąbywać nieprzebaczając najmniejszemu krzaczkowi w naszych ogrodach? Pytajcie naszych żołnierzy ażali im nie jest milszą nawet karłowata palma pod afrykańskiém słońcem niż naga opoka lub piasek pustyni? Pytanie to potrzeba sprowadzić do najprostszego wyrażenia. Czyliż arystokratyczne instytucye średnich wieków będące z gruntu uciskającemi, czyli wstrzymującemi rozwijanie się, znajdują się gdzie jeszcze na stałym lądzie? Bynajmniéj. A czyliż podobna je wskrzesić? I to nie, przynajmniéj niema na to środka. Tém więcéj, że jedyna forma, która dotąd utrzymała się, wywołuje sacme nagany i potępienia. Jednakże są rzadkie umysły pochlebiające sobie, że coś nowego wynaleść potrafią. Zobaczymy! Wszakże nie jest naszém zdaniem wytykać tu i zbijać niektóre błędy téj czystéj i niepodległéj duszy.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Wiadomości literackie.

Wyjmujemy z *Gaz. W. Ks. Poznańskiego* następujące wiadomości:

W ostatnich numerach „Roczników górniczych“ francuskich, znajdujemy kopię ziemiorysu kopalni złota w Australii, wykonanéj przez p. Strzeleckiego, inżyniera górniczego, i wyjątki z jego dzieła opisującego położenie téj ziemi, jéj skład geologijny i mineralogijny i td. Dzieło to naszego rodaka pisane po francusku wzmiankują powyższe „Roczniki“ jako jedno z najdoskonalszych w tym przedmiocie.

Drugi zaś ziomek p. Domeyko z Litwy, jest dyrektorem jeneralnym kopalni kruszców w Chili. Prace jego geologijne i mineralogijne często bywają zamieszczane w „Rocznikach instytutu“ (Francyi) i w „Rocznikach górniczych,“ francuskich, dwóch czasopismach sławy europejskiéj. W tym roku Instytut Francyi mianował p. Domeykę swym korespondentem. Jest to najwyższy dla uczonych zaszczyt jaki cudzoziemca we Francyi spotkać może a w gronie korespondentów tylko Berzeliusz, Seaussur, de Candolle lub tym podobni się mieszczą.

Nakoniec p. Ferdynand Dienheim-Chotomski, wypracował: „Album paleografijne“ o którém towarzystwo *des Antiquaires de la Marine w St. Omer* przez dożywotniego swego sekretarza p. de Laplace między ianemi tak mówi: „wspaniałą tę pracę podziwialiśmy wszyscy. Jest ona arcydziełem cierpliwości i talentu rysowniczego. Mianowicie rysunek i koloryty jednogłośnych doznały pochwał...“ Ubolewa tylko towarzystwo, iż publikacya tego Album przechodzi siły funduszowe jakiemi rozrządzać może. — Album to zawiera mnóstwo kolorowych rysunków starożytnych zabytków sławiańskich, polskich i francuskich, a jest owocem długoletniej i mozolnéj pracy i badań starożytności. Opis szczegółowy na życzenie późniéj umieścić możemy.

Następnie wykończył tenże sam ziomek nasz Illustracye do „Maryi“ Malczewskiego, który to poewat, p. J. K. Żupański zamierzył nowo ogłosić tak ażeby wydanie to mogło pod każdym względem rywalizować z najcelniejszemi wydaniami Paryża i Lipska. Ubiory ówczesne i okolic wyobrażenia są prawdziwe. Rysunki i oryginalne kompozycye uznawali lubownicy sztuk pięknych i artyści za dobre i piękne.

168

Chotomski – Domeyko – Strzelecki – Malczewski –

Czas. № 212. 1853 – 22. października

końca swej materyalnej pomocy, aby ją protegować,

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

DON JUAN DONOSO CORTES

MARGRABIA VALDEGAMAS.

Rys charakterystyczny przez *Hr. Montalemberta.*

(Ciąg dalszy).

Rzecz godna zastanowienia, iż dla tego, że jesteśmy katolicy, a jeszcze katolicy ultramontanie, bośmy nimi zawsze byli i zawsze chcemy pozostać, mieliżbyśmy chcieć gwałtem przykuwać świat do monarchii absolutnéj 18go wieku; czy można tak dalece zapomnieć o cudownéj giętkości i sprężystości katolicyzmu, który przez to samo, że jest wiekuisty i wszechmocny, obejmuje w sobie wszystkie rodzaje rządów i da się zastósować do wszelkiéj politycznéj formy? Dla tegoż więc, żeśmy katolicy, mamyż wyrzekać się wszelkich rękojmi, wszelkich wolności, wszelkich środków ludzkich ku odparciu siły i samowoli? Mamyż być skazani na to, aby wszystkiemu przeczyć, wszystko hańbić, wypędzać w zakresie ruchu umysłowego, politycznego, ekonomicznego, jaki panuje obecnie? ażeby wiązać sprawę katolicką z powszechnym uciskiem; tryumfować z tak częstych porażek strony przeciwnéj; udawać zwycięzcę chociaż przeciwnikom naszym nie myśmy nakazali milczenie? Mamyż powiedzieć każdemu wchodzącemu do owczarni kościoła bożego, że musi pierw wyrzec się wolności i odrzucić z pogardą wszystkie zwycięztwa, próby, usiłowania i dążności spółeczeństwa, w którém żyjemy; — ponieważ jak Donoso Cortes i jak wszyscy poczciwi ludzie w Europie broniliśmy tego spółeczeństwa przeciw socyalizmowi, ażaliż godzi się z zamrużonemi oczyma bić pokłony przed wszelką siłą tryumfującą?

Bynajmniéj. Te poniżające wnioski, obudzające wstręt w sumieniu i w honorze, niemogą być ani warunkami, ani skutkiem naszéj wiary. Jeżeliby je ktoś wyprowadził z życia lub z dzieł margrabiego Valdegamas, nigdybym mu tego hołdu nieskładał; przyćmiłyby one w oczach moich tę świętą i miłą pamięć wielkiego człowieka.

Ależ zaiste ciężka to względem niego niesprawiedliwość, bo ani swą nauką, ani postępowaniem niedał do tego powodu. Powtarzam postępowaniem, albowiem znana jego delikatność i szlachetność umysłu, nigdyby niezdobyła się na to, aby jako systematyczny wróg wolnomyślnego rządu chciał służyć i reprezentować na bardzo wysokiém i pełném zaufania stanowisku właśnie taki rząd, którego źródło i byt spoczywają wyłącznie na wyobrażeniach i instytucyach liberalnych.

Sądzę zresztą, że temu zaprzeczył nie jeden ustęp z jego mów i pism. Zauważyłem przytem, największe jego uwielbienie dla Anglii, która jako kolebka i przytułek nowożytnéj wolności, jest prawdziwym *bête noire* wszystkich absolutystów, katolików i t. d. Potępiając i słusznie tę zewnętrzną politykę wielkiéj Brytanii, dającą jéj jeszcze mocniejsze podobieństwo z dawnym Rzymem, tak się wyraził: „Anglia jest nietylko narodem najwolniejszym i najpotężniejszym na świecie, ale najwięcéj zasługującym na tę potęgę i wolność.“ A znowu w inném miejscu: „Plemie Anglo-Saxońskie wyobrażane przez Anglię uważam za najszlachetniejsze, najwspanialsze, najodważniejsze ze wszystkich i najmniéj wystawione na rewolucyjne wstrząśnienia.“

Umiał on zrobić głęboką różnicę między tymi, co ulegając prawu konieczności przystąpili do gwałtownych lecz chwilowych środków, a tymi, co zamienili w zasadę potępienie wszelkich rozpraw i wszelkich wolności. Skreślił to po mistrzowsku w sławnéj swej mowie z 4go stycznia: „Gdyby nam szło Mości Panowie o wybór między wolnością z jednéj strony, a dyktaturą z drugiéj; zgodzilibyśmy się pewnie na jedno. Któżby zaiste mogąc posiadać wolność uchylał głowę przed dyktaturą? ale tu nie jest pytanie co lepsze czy wolność czy dyktatura; gdyż w takim razie ze wszystkiemi politycznemi przyjaciołmi dałbym głos za wolnością. Tu właśnie chodzi o to, aby wybrać między dyktaturą powstania a dyktaturą rządu. W tym więc przypadku staję pod chorągwią dyktatury rządu, bo mniej cięży i mniéj wstydu przynosi. Rzecz toczy się o wybór między dyktaturą z dołu, a dyktaturą z góry. Obieram ostatnią, ponieważ pochodzi z czystszej sfery. Jeśli mi dano do wyboru między dyktaturą sztyletu a dyktaturą szabli, obieram dyktaturę szabli, bo to szlachetniejszy oręż.“

Swiat paryski niezapomniał jeszcze jednéj jego rozmowy pełnéj światła, uroku i ognia, rozmowy, prowadzonéj tak umiejętnie, a w któréj miał zapaśnikiem znakomitego akademistę, mogącego płynnością wyrażeń i bystrością umysłu walczyć ze świetnym talentem Hiszpana. Było to na niedługo przed jego śmiercią. Mówiono o Anglii, o podziale i równowadze władz rządzących. Donoso zapalił się i cisnął przepyszną improwizacyę, przeciw rządowi opartemu na masach i instynktach, przeciw wszechmocy i nieomylności głosowania powszechnego. „Pragnąłbym, mówi on, aby rządzono za pomocą światła i ze światłem, byle szukać tego światła tam, gdzie jest; tj. po za obrębem mass, po za obrębem instynktów i przesądów tłumu; widzę potrzebę roztrząsania, rozprawiania się i wolności; ale roztrząsania oświeconego z góry, rozpraw trzymanych na wodzy przez wiarę i wolności trzymanéj przez obowiązki.“

Miał on ten przymiot, iż budować nielubił z chwilowych wzruszeń i teoryj mających trwać zawsze; niepodzielał ani strachów, ani ubóstwień, mających dziś obieg między tyloma katolikami, jak również najmniejszego niemiał pociągu do owych sporów, jakiemi zakłócona była niedawno pewna część publiczności religijnéj. Dusza jego z gruntu pokorna i miłująca, widziała ze smutkiem i zdziwieniem te zgubne nieporozumienia, które od chwili nadużyć świeżo zdobytéj wolności uczenia zwichnęły między nami jednolitość katolickich dążeń i usiłowań. Kilka wierszy, które napisał na dniu 3 stycznia b. r. do pewnéj zacnéj i pobożnéj pani w Rzymie, odmalują wrażenie, jakie miał na widok naszych rozdwojeń. „Masz Pani słuszność jak zawsze. Tak za czasów Felenona jak za naszych, jak i po wszytkie wieki, nie trudno będzie o ludzi, których rzemiosłem jest, być więcéj rojalistami niż sam król,

Czas. Nr 212.
1853. 22 [illegible]

Czarnobóg Bożek Sarmatów, Sławian, Wendów, Polaków etc. miany za złego ducha tak jak Białybóg za dobrego. Gdy złą przygodę uważali za karzącą a dobrą za ładzkę, ztąd i postacie bożków w zarżących lub łaskawych przedstawiano kształtach. Czarnobog inaczej Pya zwan wystawiany był w postaci Lwa obok którego stawiano zwykle Boga Śmierci Flinsimienia; postać atoli lwa brano za stronę jego dobrą; że zaś przypisywano mu panowanie nad wszystkiem złym, oddawano mu tedy wszelką cześć, czyniono offiary aby wyjednać łaskę, zmiłowania by tako w tym jak przyszłym życiu zachował od wszego złego, litował się! (W Świątyni Szczetra przechowywała. Wyobraz jego był to Lew z kruszcu odlany w postaci na tylnych łapach siedzącego z paszczą otwartą, uszami zaokrąglonemi, z wyrazem groźnym, strach wzbudzającym; Spinają go i trzyma koronami na głowie z których rogi kozłe wyglądały, z paszczy ogromnej rozwartej sterczały a podkwonne kły, Nos szpetny, Ślepie dzikie, łapy jak grabie a nogi tylne wraucach. —

Jak Mieczysław między Polakami tak Lotar Cesarz Niem. między Wendami zagubę Czarnoboga przedsięwziął w czynie pokornej i Biskup. Starogrodzki (Altenburg) Vikelius odznaczył się — Sami atoli jak kajsarów i popów utrzymuiąc że —

utrzymują, że to dopiero około 1534. r. nastąpiło. —

Sławny starożytności Słowiańskich [illegible] Jan Kollar w 1835 ogłosił że w Bambergu przed Kościołem Katedralnym ~~katenta~~ z przedbożnych naszych między zbiedowanego, stojące dwa wielkie (piaskowca) kamienia ciosane ~~na~~ wyobrażają Czarnoboga a tym ~~mniej~~ więcej że ślady napisu Carni-bu na jednym z nich postrzegane być mniemane. Nazwę tę wyrażającemi. Otto S. wychowanek dworzanin naszego miecznika a apostoł ~~między~~ ~~na~~ na Pomorzu polskiem z tamtąd przewieźć ie miał do Bamberga, podobnie postąpił on i z Trygławem Szczecińskim, po odtrąceniu bowiem od bożyszcza bałwana trzech jego głów posłał je wspaniałym Papieżowi Kalixtowi. *) ~~Niemiecki~~ Głośny w Słowiańszczyźnie uczonym Szaffarzyk rozpowszechnił z licznemi mniej światłemi to zdanie po upływie lat kilkunastu uczony W. Cybulski w przejeździe przez Bamberg 1832. zwiedzając pamiątki miejscowe ~~z pooglądu~~ ~~...~~ z pooglądu własnego ~~...~~ ~~i zapewne~~ niepodziela w całe przeczucie go wpisu Kollara ~~z przeczenia~~ głosząc nadto że i napis runicznym nawet nie jest tylko wyszlachtowanemi rysami. —

---

*) Czy były z metalu, kamienia, drzewa, są podzielone ~~[illegible]~~ dawna — miały przynajmniej srebra wyrzucane kowały bożyszcza i złocone

Gawarecki Winc. Hipolit umarł
1852. 10. Wrześ. w Płocku 6. prokur. emeryt. Ba-
dacz Starożytności nienowiec Płocka i jego okolic
zaś. Tychże Pismo swoje — wydania ...

Vagioli Astolf. Malarz wykonał
piękne Obrazy ołtarzowe w łodzi prawey kościoła
Bożego Ciała w Krak. będące. S. Józefa
z Maryą i Dzieciem małego zaręczenie
i Wszystkich Świętych, okolicami przy-
brane. podpisana na tabliczkach dotem będących
Astolfo Vagioli Veronense Inventor fe-
cit Opus. M. DC. XVII. —

Lecerf. Gravé à Paris. quais des Augu-
stins. No. 25. — na obrazkach romansu (1828.
Warsz. u Glucksberga) Malwina 8º. — z podpisami
Życie i zdrowia ieśli zupełnie, widok pożaru przed
Sklepem gotyckim Malwina z towarzyszkami, Ludomir
podaje niemowle z pożaru wyratowane.
Łączą młody tor a poważna Organów harmonię
Malwina w środ. komnaty Staradawney gra na organach
Chyba z życiem go utracę, w środ gaju pod
rozłożystemi drzewy Ludomir z Zastoną, w dali Mal-
wina uchodzi — Domek. —
(2) Z trwogą czekał, rychło ona słowo wyrze-
knie. ~~Malwina siedzi na Kanapie~~ ogrodu Wilanowie, Mal-
wina siedzi na Kanapie ~~...~~ Ludomir klęczy przed nią.
scena o dążeniu. —
(1) Poszła do zwierciadła w pokoju przybranym przed
zwierciadłem Dama najmniej officer oddzięcy.
I z rozczuleniem odczytała te Wiersze" pod rozło-
żystymi drzewy na płycie napis czytał obok prawdziwie
w głębi Chatka. —

Działyński Tytus Hr. wydaje w Poznaniu Żywoty Szydłowieckich a to z przygotowanemi doń i zdawna wielkiemi Rysunkami [wyrzniętemi] naśladowanemi z dawnych Miniatur nieporównanych. — Nieocenionej wartości zabytki Starożytne (1851.) —

Krakowsko-Bochenska [Lwowska] Żelazokolej 1851. roku wykonywali lub przedsiębrali, z Brzeska do Bochni ~~Lerch~~ [Podlengayer] — z Brzeska do Wojnicza Lerch — z Wojnicza do Tarnowa Theyer. —

z Tarnowa ~~do~~ Pilzna Baroggi.

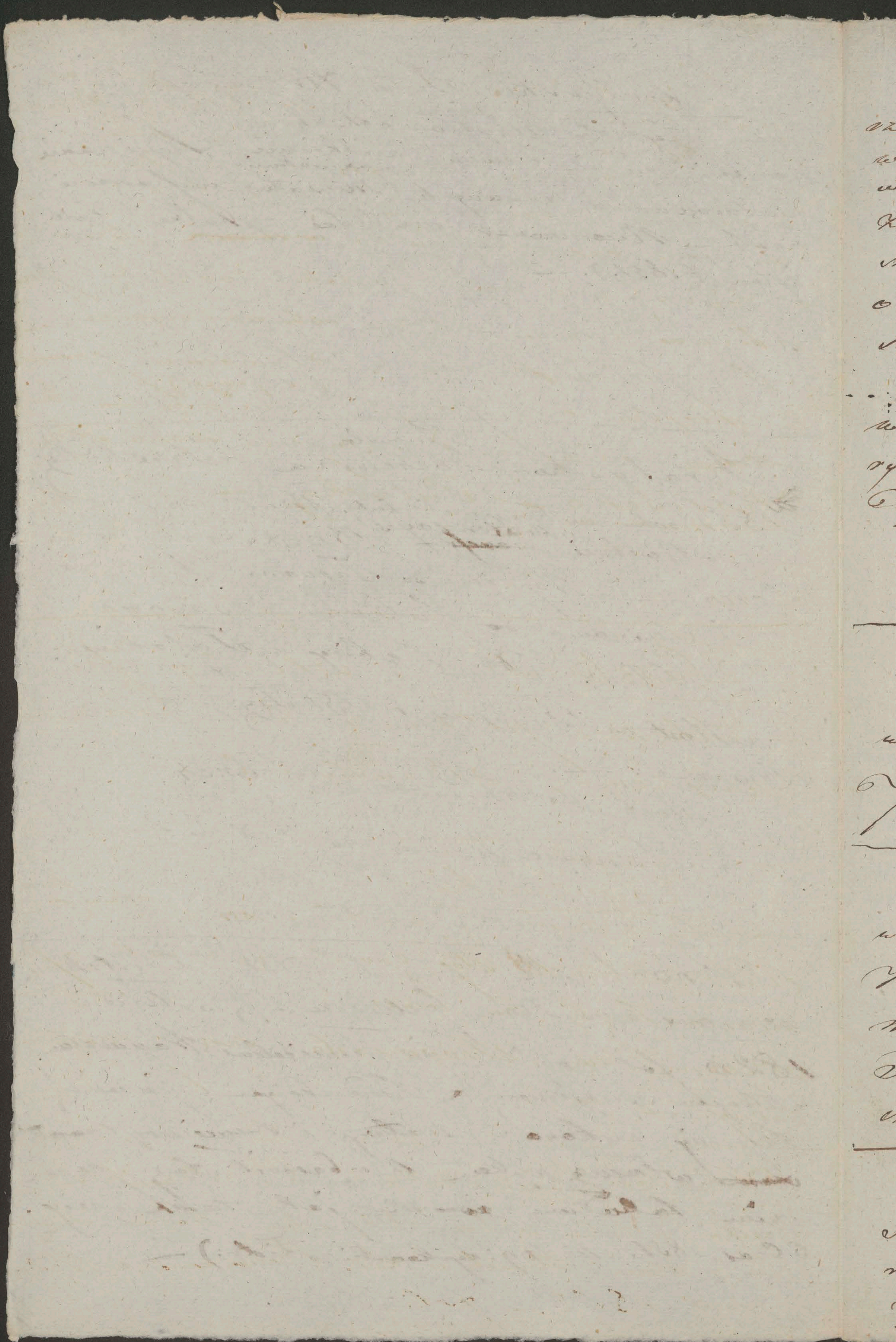
z Pilzna do Dębicy Falakini.

Most na Dunajcu i Białej budują Szwarc — Lerch.

Most na Wisłoce.

z Janowic kamień na most na Dunajcu

Kronbach Emanuel wydał Darstellungen aus dem Kön. Galizien. 4 w Wiedniu 1820. fol. z objaśn. po niemiecku i francusku w których szczególniej Sandeckiego zajmowały; Rysunki wykonał z natury i kamienny ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ własną ręką te ubarwił też pocz[...] ~~[illegible]~~ jak sam opisuje. (Czas. 1851. — N. 209: Łepkowskiego Listy:) —



Kościuszko w Wiosce West-Point nad rzeką Hudson w Ameryce, jest zkąd 1851 Szkoła Kadetów wedle planu Kościuszki założona, i tam właśnie wdzięczni uczniowie z marm. białego pomnik założycielowi postawili — w pobliżu tegoż wpo-śród gaju napis Kościuszko ~~w ...~~ odtrzega miejsce gdzie nasz Rycerz zwykł był prze-siadywać dumać plany ~~woli~~ wykonywać. —

Pułaski ma w Sawannie pomnik w miejscu gdzie poległ (S. Georgii) w Ameryce. — Ame-rykanie dają imie po swojemu małżonkom Kosiocko — Pulaskaj. —

Paszkiewicz 1851 był Kaligrafii w Zakładzie polskim w Batignolles pod Paryżem, Nauczyciel.

Rogoziński Rzeźbiarz kra-kowski wróciwszy z zagranicy, wykonał 1851 w kamieniczce figurę S. Jana Kantego na 18 stóp z podstawą, wysoki a przy-miało kształty ku uczczeniu Świętego swego Patrona na Śródmieście swego przezna-czony. —

Kajser Edward z natury ryś. Ces. Franciszka Józefa, do kolan, w ubiorze Węgierskim, trafnie z charakte-rem — który Ranch w Lit. Neumanna w Wiedniu wyszedł 1852. — fol. —

G. Edeling Die Geschichte von der dem Könige Ludwig XI. geschenkten Rübe – nach Rane-Jean u? Jean Ziarno Polonus 1540–1617? – (Lagniet excud.)

Baratti radirungen v Carpatii Victoris Leben der S. Ursula.

Karnkowski Michaël. Augusti II. Regis Pol. Chalcographus. – Opera –?

Rumohr C. F. Zur Geschichte und Theorie der Formschneydekunst. Leipzig 1837. – (p: 47.) und –

Heller's Beiträgen – (pag 62.).

Flert Ludwig. Neueste Münzkunde
w 5. zeszytach, w Lipsku u Schäfer-a 1851.
8o — obejmuje wzory w wielk. naturalnej monet dziś wybitych
w ... będących złotych platynowych i srebrnych odbitych w lito-
graf. zakł. Bacha J. G. w Lipsku. — Co do pie-
niędzy w polskiej ce książęcych, —

Tabl. XIV. Złote: platynowe przedstawia:
Cesarza Mikołaja półimperiał cyli pół... ... po-
pularnie nazywany. — 20 złotowe polskie
z 1834 i 50 złp. Ces. Alexandra z 1829 i
platynowe zaś z 1828, trzyrublowy i
z 1831. szość-rublowy.

Tabl. XXVII. Księztwo-polskie srebrne
dziesięć złp. z 1833 — 5. złp. 1833 — 2 złp.
1839 — 50 groszy 1846 — 2 złp 1820 — i złotówki z 1823 i 1839.

z obustron, z wykonaniem [illegible]

Durand Rysownik francuski, zbierał
~~Lecie~~ 1851. rysunki najznakomitszych średnio-
wiecznych pomników Toskanii dla księcia
Demidowa — Nakładem księcia wydał spół
dwa zbiory, pierwszy z 100 rycinach przed-
stawiający podróż malowniczą po Rosyi
drugi zaś z 75 rycin z pomnikami Flan-
dryi budownictwem. —

Fuller Małgorzata ~~pisała~~ wydała pisma o Literaturze
i Sztukach w Ameryce 1851.

Yanosky Jan professor historyi ~~wyższej~~ z Kollegium
paryzkich w 1851. zmarły, Syn ~~Jana~~ Janowskie-
go we Francyi osiadłego, współredaktor Mako-
nele, ~~którego~~ wydał ~~niewiele~~ pisma wrażenia
~~tedie~~ jakiej La Syrie ancienne — Univers
Pittoresque a moderne ~~...~~ o Kartagi-
nie i Zabytkach Punickich ~~...~~
Tableau général de l'Afrique
w ancienne umiejętności.

Flandorfera z Belfast Traktat z rycina-
mi uprawy Lnu z objaśnieniem, w Poznańskim
przez pruski urząd rozpowszechniony 1851. —

Podolski (Potolski) Inżynier 1851 wysła-
ny z Wiednia urzędownie do Węgier dla wykonania telegrafu
z Szegedynu do Temeszwaru.

Bibl. Warsz. 1852. zeszyt 133. na Styczeń = Sobieski
wyjście z Chodowiec — szczątki antyków — medalierza Zygm. Aug. —
Rzut o Kiedsińskiej. — Maciej. Lit pol. I —

Fredrowna Zofia Hrabianka Córka Znakomitego w zawodzie naszym męża, jedna z naj celniejszych w kraju Amatorek artystek, na Wystawie Lwowskiej ubogim poświęconej 1853. zachwycała pięknemi utwory pędzla jak to były Obica i Matki pięknie ułożonej, rysunkiem, układem, form, oddaniem wiernym natury i wykonaniem a co najważniejsza wyrazem, celujące. Twardoski z Małgosią wedle Szeffera do wielkszych niemniej obrazów — Żydóweczka z przyrody czerpniona do mniejszych, lecz równie zasłanączych mistrzów, godnych należały obrazów.

Turkułowna Helena na Wyst. Lwowskiej 1853. obok znakomitej Fredrowny Hrabianki zajmowała piękne niemniej twory pędzla. Marya z Dzieciną śpiącą — Dwie dziewczynki — w szczególnej chatka z chłopczyną obok pogorzeli dumająca. szczególniej podobały się uwielbiano!

Karnicka Hr. Sabina Hr. jakkolwiek 1853. odznaczyła się utwory na Wyst. Lwowskiej jak to były Rembrandt Dołgierucki i Skrzypek z Cookaudowodności pięknym stalonem, — Słodki zdanie otalenie i Hr. Maryi Karnickiej, która z pędzlem Obrazem Dzieciny z kwiatami zażyła wystawę

Rajska, Obrazem Maryi wniebowzięcia w całej postaci, z Endera wzorowanej niemniej Owocami i kwiaty z Stiatra ołówkiem, wykonywanemi, na Wyst. Lwow. 1853. zajmowały Czym ostatnim i Hr. Szeptycka zasłynąć umiała

(verte) Tu wspomnieć mogę ~~śe~~ ozdobny wytwór (pantofle) w smaku wschodniem perłami ~~na~~szyty Xiężniey Kassandry Ghika, na wystawie ~~pokazywany~~, ~~oglądany~~ z zajęciem oglądany.

Łoś Julia Hr. pięknym utworem, Włoskie
przed obrazem Matyi, na Wyst. Lwowskiej 1853. z-
chwalone.

Humnicka Julia Hr. wzbogaciła wyst. Lwow.
1853. utworem Dziewczyny z gołąbkiem i kwiaty.

Miczewska Mar. w 1853. na Wyst. Lw. pięknemi widokami Szwajcarskiemi, zajmowała, żałowano wszakże że o kraju własnym zapomniała, w nieprzeliczone a prześliczne wzory bogatym, cho- pewnie bowiem z wyprost darów tak tych stokroć wa- żniejszą nad wszystkie z działu talentu więcej niż wieże nasłady.

Ponińska Helena Xiężna ś. p. nietak dawno zmarła, odkazała prześliczne Miniatury które zachwycały tak powszechnie na Wyst. Lw. 1853. — Muza z arfą — Melancholia — Hrabina Demblin z domu Mniszkówna — Napoleona X. Rajchsztadt — Amorek — nakoniec przez łabędzie wiezionyj już w Stolicy Sztuk. Niedościgła znany, tu należały; celująca była za tym znakomita ta Dama, i w mozolnym utworze Sztuki mozajek, podobnym uboga ita pięknem klejnotem talentu swego i rozkonu Wystawy. — Uzupełnić należy wspomnienie, ważnym dziełem utalentowany i Xiężnej Karoliny Lubomirskiej z domu Ponińskiej, której oczki Miniatura męża X. Adama w narodowym ubiorze, w wykończeniu zachwycała prawdziwą bliżkością.

Żebrowska Ewelina w pięknych akwarellach Albano i Tywoli z natury wziętych na Wyst. Lw. 1853. odznaczyła się. — Szkoda że z tych, utalentowana amatorki, nieo- glądaliśmy tworów. nagrodziła nam podziw pięknemi Ornaty, na atłasie ... lamą, złotem i ... tkane, szytemi ... śsa.

Giardoni Alexius del. et sculp.
Romae 1765. miedz. Obraz M. Bożej
Karmel. na Piasku na ark. z opisaniem
B. V. Mariae in Ecclesia P.P.
Carmelitarum in antiqua Regulari observan-
tia Cracoviae in Arenis, miraculis a
saeculis clarissa. — Corona Vaticana
a Clemente XIII P. M. decora-
ta. a 1764 — Postać do kolan w ramach
ozdobnych — górą Duch S. i chwała aniołków
po stronach w całych figurach dwóch w połowie
aniołów z rozpuszczonemi wstęgi, z napisami
Decor Carmeli — Corona in Capite
ejus. — Pod obrazem Orzeł
polski w tarczy z ławicą godeł Narodo-
wych; — pod niem tarcza Zakonu Zgromadzenia
z trzech gwiazd — dwie nakoniec gałąz-
ki mające obraz otulające. — Ry-
piękny. — ob: Biberger. —

Biberger Johan Ulrich rytował
Matkę Boską szkaplerzną Karmelitanów
Krakowskich. — Blacha zachowana (1850) w ich
Bibliotece 2½ ~~wysok 2 stop.~~ na 2 stopy. Środek
przedstawia Maryą do pół, piastującą w
prawej (Dziecinę Jezus w lewej zaś Szkaplerz
trzymającą z cyfrą MAR. — Korony na
głowach — ~~niemowlę~~ Dziecinie Jezus z książeczką — dokoła
rama ozdobna, nad górą: S. MATER [illegible]
— MATER ES DECOR Carm.
AELT — Cracoviensis. — dołem podp.
rytownika — podpisy z dodatkiem sculps. Vien.
Austr. — Dołem ram obwódek z pole, obszer-
ne zapewne napisom Jezus przeznaczone.

Pallas Piotr Sławny naturalista, podróżnik, mianowicie po krajach berłu Rossyjskiemu podległych, ~~Rysownik~~ któremu towarzyszyli w podróżach Güldenstaedt, Lepechin, Ryczków, Georgi, Falk, Gmelin etc.;

1811 w Petersburgu wyd: Zoographia Rosso-asiatica, sistens omnium animalium in extenso Imperio rossico & Tomów 3. in 4to z wielą rycinami, pośmiertne wydanie

180

Wielka Blacha — Wys: 5 cariey Wsher —
Szer. 4 — . — "

MB do pol. z. Dzieciem — w Koronach
Sprawa Ziarność.
W Liczbie Skarżącej. AM

W pol. Rama ozdob — Dolne pole na
napisy (do Dzieci) —

Góra w Ramie S. Marcie (Mater et Decor Carmeli)
Cracoviensis)

Dołem z prawej patrz na Blachę —

Johann Ulrich Biberger sculp. Vien
a Austr.

Gołębiowski Ignacy rysował Obrazki do Gawędy i Obrazki ludowe przez F. L. hr. u Poremby (1852). — Obacz: Mylius. —

Sobieski Seweryn. kapit. W. Belgijskich wydał: Théorie générale des Reconnaissances militaires. Drukp. N. Brabancyi, chwalebnie popiera wiele usługoby z dziejów Polski czerpanemi.

Fredro Maxymilian Hr. którego pierwsze prace mamy w wydaniu Maryi Malczewskiego (u Wolffa w Petersb.) odznaczają ciągłym postępem w sztuce i poprawny rysunek — Szczerość zamożność — oryginalność — cnota narodowości — uwielbione są. — 1852 bawił w Warszawie —

Kossak wykonywaniem Aquarellów zajmował 1852 w Warszawie, niemniej jak drzeworytami których wiele robił, i przeto zamiłowanie wręcz nie podrożami w obce kraje dokonać nie zaniedbuje.

Smuglewicz wybornym i trafnym a jedynym w swym rodzaju rysunkiem wykonał portret kanclerza Kołłątaja, do posła Sobolewskiego letników znajdującej się w ~~Rodziny~~ Domu Kołłątaja siostrzeńca pod Krakowem. — Żałować należy iż wydawca dzieł tego uczonego i zastur. męża, nie umieścił go ~~nadzieła~~ przed tytułową stronicą

---

w meysce nie wiednaczącej podani. —

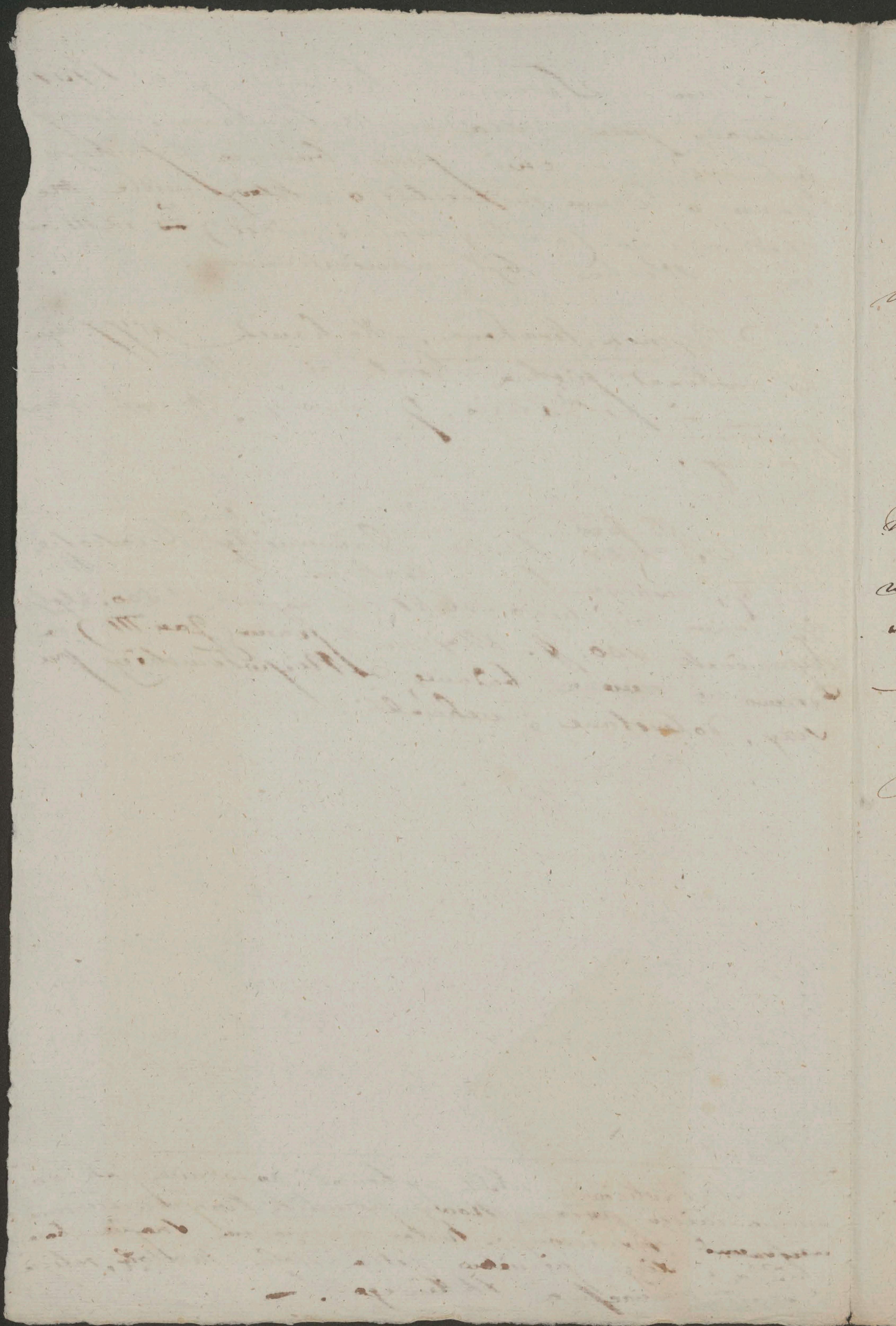
Jan z Torunia Budowniczy w 1454. wzywany przez Radców m. Krakowa, czynnym był między innemi przy budowie i pokryciu dawnego Domu radzieckiego, który wedle Mecherzyńskiego (o Magistratach miejs.) w XIII. wieku jeszcze był wznieśiony. —

Szymon z Krakowa, Mechanik 1577. czynny, wykonał piękną Kratę ad Palatium Regium in Praetorio, 7 grzywny i 24 grosz wynagrodzony.

Bober Beber Piotr Budowniczy nadw. Jana III, Ciesiołę biegły, czynnym był w Krakowie w budowie Więży domu miejskiego 1681. za nagrodę 2500. złotych, ze doproncznik 400. f. Mający, u Pana (Jan. III.) za drzewo na nową budowę z Niepołomickiej puszczy, dozwolone i uchwalił.

Adelhauser Jan alias Hansen za panowania Zygmunta Augusta wykonał Widok Grodna z wiazdem poselstwa moskiewskiego i litewskiego w czasie tamecznego bawienia za Króla Zygmunta Augusta r. 1568. — wydawany w Norymberdze z przypisem do Króla Macieja Zünten

Jatarkiewicz 1851. wykonał podobizne jako ozdobę Stanowskiego pomnik, nowy pomnik Kaspra Kochanowskiego poświęcony; postać siedząca na snopie zboża z Lirą i księgą — pieniędzy — pełna wolna postać, religii i czucia świętego ztkliwego! —



Paryż. Wersal na pamiątki pol-
skie, i tak w Galeryi dolnej między mar-
szałkami
Oblica X. Józefa Poniatowskiego.

w Galer. górnej:
Leszczyńskiej.
Leszczyńskiej
Sobieskiej
Opalińskiej

między portretami: Sułkowskiego popiersie

w Trianon przybytku pełno pamiątek po
Maryi Leszczyńskiej żonie Ludw. XV.

Karta Okręgu Krakowa przez
Kapitanów (Inżyn:) Maxym. Barona
Lichtenstera i Kawalera Karola
Kummersberga – w Wiedniu – 1849. wyd.
~~[illegible]~~ w (Dwóch arkuszach) bardzo ładne odbicie –
[illegible] nakładem nabyty w Księg. Krak. Wild-
da z Napisem; (z Naszego Zebrawskiego ozna-
wana, dopełniona litogr.:)

Książkow w Adam — pod nazwą :

Sama ze Szkicami znana, Redaktor

pam. Wileńsk w Zakresie — umieścił

~~[illegible]~~ — artykuły ważne

szczegóły ~~unich~~ z Życia Narodu Litewskiego

epoki Witolda — dotyczące

Winieta piękna jest Lemercier

litografia

w Paryżu.

(: Kondratowicz czyli Syrokomla

umieścił tam szczegóły o domu

z Żywota Barb. Radziwiłł :)

Klimaszewski Filolog. Pe-
dagogik znakomity Szkoły a raczey Zakła-
du polskiego w Batignolles Dyrektor
twórca ze powrotu od 1847. (założ. był w niej jako 1843;)
(ok. 200 wychowańców w 1852. licząca) jest
zarazem nie tylko Profesorem poważnych przedmio-
tów ale zarazem dobrowolnie poświęcającym się
wykłada i Literat. i hist. ojczystej i Rysunków
topograficznych. — Co do szczególowego
wykładu ostatniego przedmiotu pomocą na-
jest wedle nowego przez Rząd francuzki
potwierdzonego i zaprowadzonego w zakł. nauko-
wych Sposobu P. ~~[illegible]~~ Dupuis; za-
sada zaś tego wybornego wykładu jest że rzecz
Dali czyli perspektywy od Nauki samego
rysunku nieoddzielna; jednocześnie, za jedną
zatłaczanie bo uczeń patrząc na przedmiot
i zdejmującego sam i widzi i naśladuje
wszystko. Mimowolnie widze powtarza ale
sam z siebie patrząc na Wzór, zdejmuje
go ponawia Stawka i to grubą kredką
żywo, śmiało, z pewnością techniczną
zarazem w sprawności i z pewnemi rysami
Idzie zaś Dupuis po stosowanym używa-
niu modeli od Linij ogólnych, przedtszych
przez węgły, kręgi, bryły trzy sumiarowe
do ogólniejszych form z Głowy ludzkiej
dalej tejże stopniowego, szczególowego
a nawet delikatniejszego wykończenia.
Sposób ten niemało naśladuje Wykład wyższe-
go Rysunku i Rzeźby przez znakomitego
naszego

naszego Prof. Malar. historycznego
ner Akad. Sztuk w Krakowie W. Szta-
tlerze z dawien zdawna wprowadzony

Załuski Ireneusz od 1851 r. w Rzymie bawiący, lat kilkanaście zatrudnienia, jako spod Sztattlerem początkiem zawodu usposobiony pod Teneranim rzeźbie poświęcając wielki celuje szczególniej katolickiej utworowania i przy niektórym talencie, żywej wyobraźni wielkiej dla sztuki rokuje przyszłości.

Hanowicz Wincenty biegły wyższego stolarstwa mistrz utrzymywał odznaczającą się Pracownią w Krakowie lat wiele, zmarły 1850 zpoleciwszy dalszy bieg Myślińcowi Alexandrowi który utrzymywał niezaniedbawszy wziętości i nabytej stolarstwo, tokarstwo, złobienia, rzeźba i wysadzanie obkładami ~~[illegible]~~ różnobarwnego drzew, do zalet rękodzieła należały. Wzory wszelkie wykonywano z dokładnością wszystkie zagranicznym nieustępujące; jak sam nieraz przekonywałem się.

Mieroszewski Jan w Zbiorze sztuk w Krakowie 1852 posiadał.

1.) Krzyżyk złoty (2 1/4 na 1 1/2 cala) mozolnej roboty i polityki pochodzący z grobów król. w Katedrze. Z jednej strony ośm [illegible] złożonych [illegible] saturnów [illegible] w środku [illegible] [illegible] [illegible]. Dokoła w emalii gryfów, 4 wielkich pereł, Orzeł biały emaliowany [illegible] złota [illegible] 2 jednogłowe orły [illegible] [illegible].

Kwiatkowski Józef. Amator. Rysownik
Malarz. były Wojskowy, rodził się w Warszawie
i umarł 1791–1851. – Zostawił po sobie
rzadką i piękną Galeryą Obrazów, miano-
wicie Szkoły sobie polubionej Flamandz-
kiej – która niestety, rozprzedaną została,
między któremi ~~[illegible]~~ pełne talentu szkoły,
znajdują się niemniej i ~~wykonane~~ piękne utwo-
ry Mistrzów oryginalnych, za staraniem Ale-
xandra Orłowskiego, zgromadzone. – Ży-
wot tego zasłużonego i odznaczającego się, mę-
ża tak publicznie jak prywatnie, pokrót-
ce i wiernie skreślił uczony Wójcicki
w Bibl. Warsz. 1851. Sierpień. –

Rajchan Alojzy Malarz Lwowski
Znany chlubnie na Wystawach tamże w 1851
podjął wykonanie Wielkich czterech Obr. Ko-
ścielnych do Stryja (parafii O. łacińskiego) treści.
Rodziny Błockiej – Trójcy S. –
S. Anny – Narodzenia N. Panny –
założył przytem w mieszkaniu własnym
Malarnią dla uczniów przychodnich. itd.

Zarański S. wydał 1851. Dzieje obraz 21 granic
polski z obliczami królów i hetmanów
polskich czerpanych w Bibl. Ossolińskiej etc. —
Cena 12 złp. — srebr.

Pinelli w Rzymie wydaje ubiory naro-
dowe włoskie, przedstawił i Stauriańskie to-
we Illyrów neapolitańskich, mężczyzn i
kobiety, których wedle statystyki neapolitań-
skiej (jak Lemier pisze) jest ich 75,000. wyzna-
nia wschodniego (Greki), wyszli zaś z Albanii
i Bośnii w 1453 i osiedli w górach w Abruzzach i Kalabryi
i dotąd zachowali język ojców, starożytne stroje
i zwyczaje narodowe wraz z wiarą ojców.

Bötcher Prof. w Frankfurcie podał spo-
sób kopiowania rycin na miedzi lat kilka będących — tłust
bierzemy wodnym skrobią klejową, zwilża roztworem
jądku potażu (1 części na 20 c. wody), odbicia całkowi-
cie obrazu roztworu
balsam oddaje — i na rycinie kładzie kwasu siarkowego (1 części
kwasu a 100 c. wody) zwilżonej kładzie i wyprasa-
wuje — ztąd niebawem odbicie bardzo we-
rne daje — etykietny też otrzymuje. —

Friedlejna nakładem wyszły: Dzieje Narodu pol-
skiego dla młodzieży przez L. S. (Siemieński) z drzeworyta-
mi obl. Król. polskich i przedniejszym Pomnikiem
Mieczysławowi i Bolesławowi Chrobremu wydawanymi
w Poznaniu, w ścisłym odbiciu, jaki inne drzewo-
ryty, które niebez wrażenia, widzieć można. —

Nicolaus Copernicus Mathematicus. Po-
piersie ku prawdzie, dotem N. To. B. 1473. D. 1543. C. W.
(: Christian Wermuth:) – drugostr: Der / Himmel / nicht / Die Erd /
umgeht / wie die / gelehrten / meynen / ein ieder ist seines
wurms / gewiss / Copernicus / des / seinen / – mikodu-
tourms / gewiss / Copernicus / des / seinen /

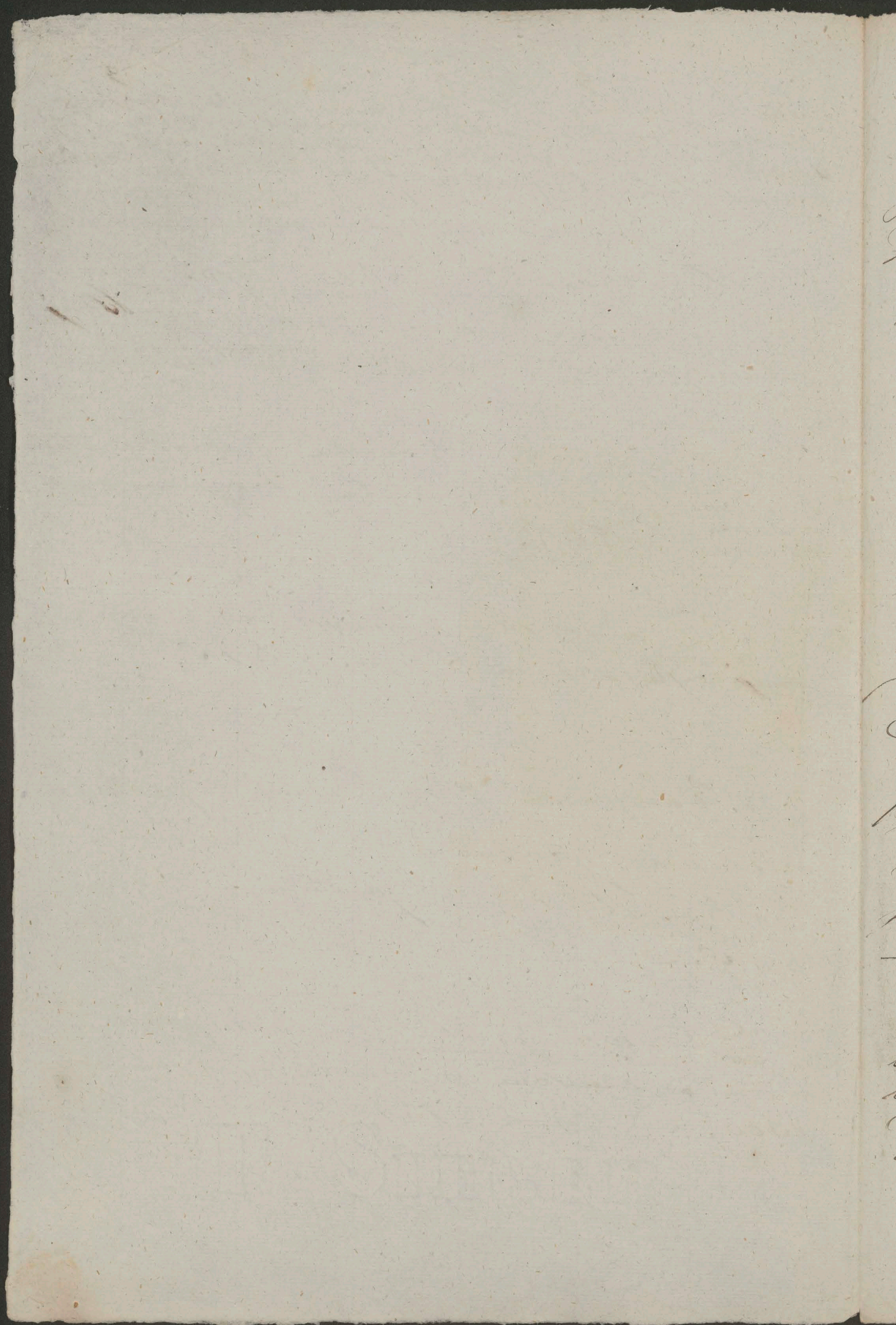
Bentkowski Felix. Spis medalów
polskich lub z dziejami kraju polskiej
stycznych. w Warszawie 1830.

Stężyński – Bandtkie Kazimierz Wła-
dysław. Numizmatyka krajowa. w War-
szawie 1839.

Zagórski Ignacy. Monety da-
wnej polski. w Warsz. 1845.

Raczyński Hr. Edward. Gabinet
medalów polskich. w Wrocławiu
1838 – 1843. – powtórnie w Berlinie
1845. –

Stronczyński. Pieniądze pia-
stów od czasów najdawniejszych do roku
1300. w Warsz. 1847.



Górski S. B. i N. A. Kumelski

w 1836 i 7 wydali dla młodzieży Zoolo-
gią. – Część wtóra szczególniej wartościa
przez pierwszego dopełnienia dzieło Szcze-
panskiego o ptastwie mianowicie
krajowym.

Thienemann M. G. i A. W.

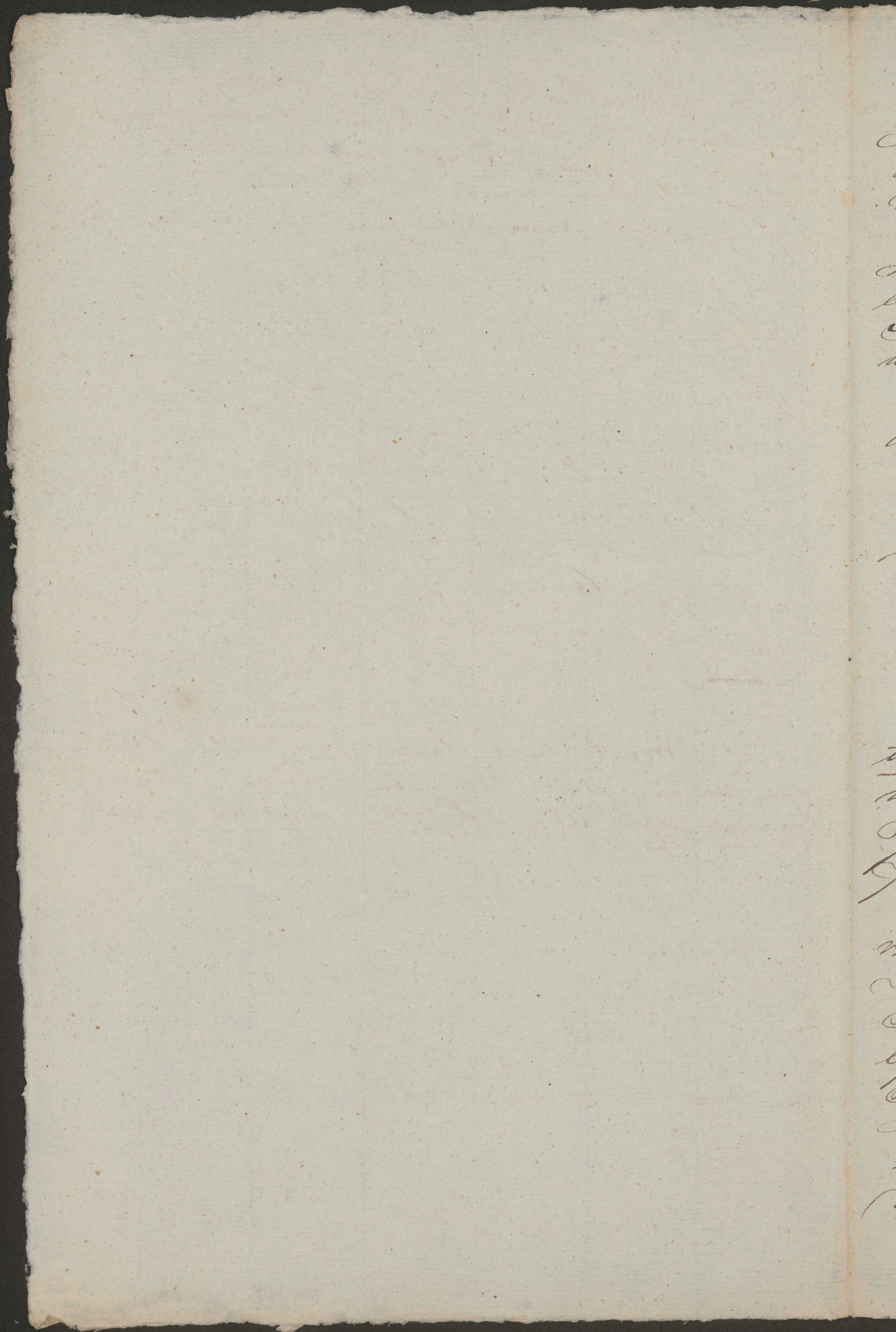
dziełem Die Fortpflanzung der Vogel
Europa's mit abbildungen der Eyer
jako dokładnie wypracowanym i ściśle
naszej zasłużył się. – Wydawane poszytami
w Lipsku, in 4to, z tablicami kolorowemi do-
pełni objaśnione

Hewelinsza med. 1637 jako Burm. Gdańska
i Astronoma sławn. z popiersie w peruce z kapturkiem
~~bez~~ 2 na ~~pod~~ pisem dwustronnym w 16. wiersz. Johannes Heve-
lius Dantiscany – drugi. 1687 z dop. Dantiscanus
Consul. pod popiersiem Karlsteen – drugostr. In Summis
cernit. [illegible] z widokiem –

Langton Ryszard Drzeworytownik Szkocki wynalazł 1852. sposób przeniesienia dagierów na deseczki a tak ułatwi[ł] wielkie usprawnienie wszelkie w drzewo i samo drzeworytowanie wydoskonalił.

J. Isabey. del. – de la Coll.on de L. Chodzko – James Hopwod sc. – sławna z nadobności pierwszych Europejskich, Zofia Zamoyska z Domu Czartoryska – urodzona w Warszawie 1779. a umarła we Florencyi 1837. – Popiersie piękności i dobroci dodajnej Damy, lekkuchną obwinione zasłoną pasiastym wietrzykiem zwiewaną się w... ~~...~~ J. Dieu impr. przedziwne. –

La Mert Samuel. Nauka życia z XII. tabl. anatomicznemi. Warsz. Glücksberg. 1850. – u tegoż rytyż rycin Lalka i Latarnia magiczna dla dzieci i barwionemi



Pogodyna Prof. Petersburgskiéy Akademii Zbiór, jak świadczą pisma okresowe 1853. za 15 tysięcy rubli tamtejsze do Muzeum narodowych nabyty — Obejmujący:

Rękopisma wszelkie rzadkie, a między temi i notaty naszego Chodakowskiego; w liczbie tych 2000. było 75 na pargaminach, 5000 pierwotnych przywilejów i aktów urzędowych.

Xiąg drukowanych szczególniéy do archeologii i to Sławiańsko cerkiewnych najrzadszych do 800.

Obrazków samych do 400. Sztuk a malowan rozmaitych 200.

Krzyżów wszelkiego kroju przeszło 600.

Monet, medali, pieczęci do 2000.

Broni różnéy i przedmiotów starożytnych, z mogił, kurchanów, grobowisk zebranéy, uzbroi, zdób wszelkich, naczyń, trzewic, Kaganców, popielnic, nie przeliczona moc.

Poczet Xiąg Staro-Sławiańskich, zdobi rzadko gdzie widziany w Europie. Całki zbiór ich wydań weneckich najzamożniejszy; w tym rodzaju. Tu należą i Bibliografom nieznane zabytki wileńskie, lwowskie, krakowskie i tyż Psałterz np. wybity w Zabłudowie na Litwie 1570. — Czasosław wileński z 1596. — Pomniki języka ruskiego dawniejsze od Ewangelii Ostromirowskiéj

Latopis małoruski Samuela Wieliczki

liczki, o hetmanach z aktami urzędowe-
mi, obecnie drukowany w Kijowie, i tęsknią-
cych rzadkości, między którymi kilkaset
unikatów prawdziwych nigdzie niewidzia-
nych nawet. —
Mimo podziwu, niebezwzwielbienia
wspomnieć należy, co to może moc posia-
dania a dotego męża prywatnego
i nieszczególnych zasobów majątkowych, co
tak zamożny a wielce rzadkie Muzeum
Sztuki i Nauk nagromadzić był w stanie
stokroć i ważniejsza Święta Ofiarka
dostojnej Władzy rządowej, co tak
chwalebnie poświęcenia nag ohu monar-
chicznie nieograniczającej Ręką, w cieli-
ła do Skarbów Narodowej Bibliotekę
petersburskiej i Zbiorów Eremitarza
a tak dobru publicznemu poświęci-
ję — niezaniedbała! —

Listo-pisarstwo, rzecz sztuk z Dz. Liter. Lwow. ~~Kięga~~

— X. Sadok Barącz —

Rękopisma Kapituły Ormiańskiej we Lwowie względnie pięknopisarstwa mają ważniejsze:

Martyrologium Armenorum 1052. Romanorum vero 1603. Restauratum 1715. żywoty w fol. ... z obrazkami M. Boskiej — Zakonu ... z kwiatkami z tekstem początkowe głoskami ptaszkami przystrojone.

X. Stef. Wartanowicza Wartabieda Leopoliana obrzęd. ~~Wiary Testament~~ Ewangelie. 4to na perg.

Dzieje Ormian Lwowskich od 1649 do 1713. fol. z pięknopismem zalecone

Spis funduszów Bractwa S. Grzegorza i to Ołtarza z Daru obrazu Katarzyny Derwaszkiewicz, obejmie 69 wotów srebrnych wypis szczegółowionych.

X. Kubaczowskiego Łazarza. Rytuał z 1679 piękny i ważny rękop. z postilami, pełen barwionych początkowych głosek.

Olewickiego Szym. niegdyś właścicieli, stanowi uwagi godny wzór pisarski. Forma citationis zwan. 4to z XVII. W. —

Regestr Sreber Kościelnych i apparatów Kośc. Kat. Orm. Lw. 1701. — fol. —

Acta visitationis Archicat. Eccl. Armenorum fol. 1784. — wspomn piękny Obr. na płt. Wniebowzięcia M. P. ... Ołt. z Rzymu p. X. Wartan Hunanian przywiezion. — O ~~Krzyżu~~ ukrzyżowanym, z kośc. Stowiany przepyszne rzeźby z daru Barbary Kożyny z 1704. za dzieło słynnego Wita z Krakowa uważane — Nalecono o Obr. P. J. ukrzyżowanego na drzewie mal. i Ołtarza przez X. Teod. Sachiewicza, fund. —

X. Adamowicza Krzysztofa. Fundacya Br. S. Trójcy. Pism fol. wzorowego pisania na pap. jedwabnym (tureckim). — Początkowe barwione aniołki, herby, kształty itp. ozdoby.

Splendor Arc. Kat. Kośc. Lwowskiego obejm. ~~wszystkie~~ urząd. o skarbcu 1756 — i że ważniejsze danego drewnianego, ma rowały

dwoch Budowniczych Jakób Syn Szachinów z Kaffy i Panos z Hajsaryey ~~1363~~ A. 1363. i Dorchi wtoch co budowal Cerkiew tą z tej ambiry nabrał do budowy dzielnicy Katedry — tron sprzętu kościeln. są wymienione i Obrazy fundatorow w ramach drogich, srebrnych, ~~&~~ a nadanie Ewangielie pięknie na pargam. pisane, ~~w~~ bogatych oprawach. Obraz usnięcia M.P. na blasze z 1621. M.B. Orzechowska o drogocennie bez zdobienie ~~od Stopu przyozdobiony~~ mal. na blasze. — 21. oblicow ~~na~~ cynowych — Trojca S. na drzewie i Zbudzenia Niebios — nakoniec Gomidas i Hajto krol. Armenie na płotnie mal. —

Physica aut. R. P. Morelli Cler. Reg. 1771.

8.° z wzorami piorem wybornie kreslonemi

Physica generalis. 4.° ze wzorami — z Widokiem miasta Horodenka w raz z kościołem i klasztorem wypaniatym Misjonarzów — na Słonce Dawidowicz de nowsel. —

195. 36

Lwowska wystawa przemysłu i sztuki 1851. d. Czerwca

Fabryka (wyrobów) z Kamionki odznaczająca się przepro-wadzeniem wysoko, i zapewnieniem względem [illegible] Wolf i spółki

Rękodzielnie Fryderyka Wolf i spółki w Glinsku, — niemniej zachowanie

C. K. Lewickiego Kazimierza jak powyż-sze wyroby; odznaczyły się wszelkie plecion-ki ze słomy i przędzy, tyczek itp. z Przemyśla i Sawczowa. W pierwszych szeregach wy celujących był wystawca Skwarek

Piotr, prześliczne wykonanie i wyraźne zapłoty, za które 1. Września 1839 na wysta-wie Wiedeńskiej otrzymał był medal.

Sikorski z Drohobycza, uczynił się głównie wyrobem wszelkiej bednarki, a do tego zaczynających [illegible] najprze-dniejszych [illegible]

Ziółkiewski Zygmunt, wzorem Kawiarnie na piaskowej górze Lwowskiej będącej, ale do szczegółów najdrobniejszych z Cukru (dragów), zadziwiał.

Łabłoński Hieronim Książkarz, [illegible] wyd. [illegible] oktawach [illegible] dzieł królewskiego itp.

Müller Jan Grzebieniarz wyrobkami pięknej i przecudownej roboty, podo-bnego [illegible] wysokiego [illegible]

Leszek Bertoline Pierściennicky

pracował w jubilerskim zawodzie
tak co do rysunku jak wykończenia
jego wybranemi zegarowemi niewątpliwie
~~[illegible]~~, a mistrzostwa prawidła złota
ęły nawet wytwory we wszystkich przewyż-
szył ~~[illegible]~~ w naszych dziejach swoje-
dnego prostotą gatunku w pole ubo-
dy niemieckiego złota, wyprowadził, okaz-
tumiły!

Ostrowski Michał i Józef szczegól-
niej jak poprzednicy przewyższyli nawet smaki i wykończenia
Wiedeńskie a nawet Saskie,
wytwory w kwiatkach najlepszym tego dowodem, prócz zachwycającą
szpinkę
Dietsch Karol wykonał przecudnie wykończo-
ną czyli dziełem młotka (repoussé) robotę
z jednolitych blach mosiężnych

Folmer Adolf z Tarnowa pod-
[illegible] kwiatami wspaniale w blasze nie-
dzianej [illegible] wytrzymanie [illegible]!

Arend Henryk Ślusarstwa mi-
strzem okazał się tak względem wysmakowania
jak i wykończenia wszelkich otworów zam-
ków robót. Sztuka wyższa (do czego
i wagi są dziewiątne a wielce dotąd
dnie należały. ~~[illegible]~~ ~~Wrodzony~~ talent i wiek
jego równie jak wykształcenie Augusta
Szumanna kotlarza i Antoniego Kuszka
mechanika ściągnęły uwagę [illegible] handlo-

racej lewarkiej tak dobrze że w samym wykładzie przed anglii dla zwiedzenia wystawy, udatarł się,

Wisniowiecki Tadeusz wykonawca przepięknej mosiężnikarskiej sztuki, kadłubca (?) szczególnie ozdobnie sztucznej dwururkowym; podobny zdobienia strzelby odznaczonej. — Wacław i Sabaszkiewicz Michał słowny podział

W wyrobach wszelkich blacharskich katafalków zgodnych blach kowanych, celowali Zubrzycki Józef, Legade Jan — Galambosz Jerzy, itd. szlachetne mieszczan w wytwarzanych zwoźnych narzędzi przynależności przy Środkowym z uwagą, gdy tymczasem zdawien dawna a południowej pełno bardzo, dla rozpatrzenia drugiej epoki. —

Horodyńska — Przyłęcka — Mitka Franciszka z Czech Koronarka, Jarzembińska Marya z Łaszkiewiczów wyroby ręczne, szyte, cerowane, szydełkowe itp. odznaczyły się

Eutele Rand... Kamieniarz, Kamieniarz niemiecki i Dziewiczy klęczących, należące do posiadaniu.

Czerwinkowa Anna futrzniczka Gmundu wczyta, stanęła jej kobieta pobłogosławionego pracą rozejście deszczu przeznaczona, z wygrywanej złoconej barwnych futer, nadbicia.

Bombinski Marcin Stolarstwem wyjaśnił zmierzenia zwyczajnym Porządkiem szym zachwycał, tak dalece że wyszedł robotom jego nad zagraniczne swoje. — Surmaczewski wyrobem Biórka godne obok te-

niepsił się — natchnienie i Ustynowicz
Bazyli i Żaka obrazy wspomnienia godni.

Bałko Jan ~~według ...~~ Boczkowskie-
go Kuszpera, ~~Malowana~~ przepisanie wyrażone ... Mati ~~w tym zamiarze~~ i to tak co do smakowitości jak wykonania

Śliwiński wycięcia nadesłał Krzyż z kawałków drzewa sztuczne i zajmujące uwagę

Buczyński Aleksander Krom rozmaitych wyrobów, Wozy sztuczne zginające się w kolana

~~...~~ Sitok ...ów wyroby ze ... dzie-
wanki Obrazkowe, oblężone

Schubuth Fryd. wystawił Szewskie ~~...~~ barwionych, wyplatane Stoczki wyszywane i wyplecione Kwiatów sławne

Jabłoński Kajetan w Wycinkach i odbi-
ciach na tłoczonym drzewie Matki Boskiej Częstochowskiej, barwione, złocone, zachwycające

Paternak Sprzęty Stolarskie rzeźbą zdobne.

Łęgczyński z kawałków ~~Sukna~~ Sztuczne ozdobnie ułożony, zszyty Dywan z Herbem Ojczy-
Prowincji polskich ~~...~~, Orła, Pogoni, Zakonu, Halicza, Lwowa i innych ... gomianie ~~...~~ ~~...~~ —

Do
Wielmożnego Dyrektora Zakładu
C. K. Technicznego Akademii
Jagiellońskiey W. Łuszczkiewicza
Fil. doktora

Mam zaszczyt WPanu zażądane na czas Wystawy, ochronom poważoney — przesłać Cztery oryginalne Obrazy Olejne w ramach złoconych, to jest Dwa dawney Szkoły polskiey a tyleż Nowszey szczególnie Dyrekcyi jak najlepiey zdo danym Szczytem Wysokiem Leszczyńskiey:

1.) „ Pierwszy (: Liczba zbioru 1014 :) po Stan. Leszczyńskim) — jest =
Marcin Kober z Krakowa; (: martin meertin a następnie i Van Dyck-iem polskim zwan, z którym Syn jego Piotr o przyjacielskich zostawał stosunkach) Allegoria do Żywota uczonego Szymona z Łowicza odnoszący: = opoznaczony: Liczba Galeryi — Pieczątka Akad. Krakowskiey — datą: Nancy 1818. —

2.) „ Drugi (: Liczba Zbioru 1. :) — po Stan. Leszczyńskim —.
Alexander Adam Gorajski h. Zwierzyna. —
Arcydzieło nieporównaney cierpliwości, miniaturowo wykonane = opoznaczone: Liczbą Gal. moiey — pieczątką Akademii i Lunéville 1818. — z kąd wywiozłem go. Nancy

„ Trzeci:

3.) „ Trzeci – pod Liczbą zbioru 1,025. –

Hewelski (inaczej: Franciszek Ignacy z Poznania i G. Efel, Oefele zwany S. Franciszek kapucyn – poznachany: jak powyższe – z datt. Monachium 1843 – wywieziony)

4.) „ Czwarty – Liczba zbioru mego 1,026:) –

„ Kosiarz wendo-sławianin, Tytusa Byczkowskiego (+ w Wenecji 1843) z mińska. – z nakiem: jak powyższy Hewelskiego –

5.) Z Rysunków dołączam jeden (1) oryginalny, wiele argumentów przedstawia ~~dwakroć~~ ważny, bo ~~dw~~ tylko oblice Ojca, przez Córkę ~~wykonane~~ i własną jej ręką ~~[illegible]~~ wykonane; i podpis sama ~~[illegible]~~ Artystka w Niemczech ~~inni~~ wpis ... ~~ważne~~ zaraz nas z Stoiąca ~~[illegible]~~ Obl. Ojca dla Akademii ~~[illegible]~~ Berlińskiej. – (Z tego Artystka malowała to wywieziono.)

(2) Cristopf Fried. Rejnh. von Liszewski. Hof-portrait-maler in Ludwigslust – in Meklemburg Schwerin. – pinxit: Friedeike von Liszewska – (z Wizmaru 1842 wywieziony:) – 4te jeszcze – *) Rysunek ten oryginalny

Posiadam również szczęśliwie z pozaw 1850 uradowany klejnocik galicyjskiej Szkoły dawnej Cyzyckiej Mikołaja z Sandomierza, po Lesczyńskim z Hansy 1818 wyrzeźbiony; ważny

*) Rozbawiaczkiemu z mojego Słownika Sztuk Tomu XI. opozwoleniu do Domu (stąd w Hof. Drezd.) cały żywot szczególny kilkanaście arkuszy Familii Liszewskich, którego zapis umieścił w swoim dziele; – zamilczając atoli komu winien go był zawdzięczenie – ja go zaś czerpałem od samej F. Liszewskiej w liście

i nader, bo przedstawia niejako dawny
Wydział Lekarski — tj. Operacyą
odbywaną na Schorzałcu z obłąkanie
z wyktewany przez Cypryana z Łowicza
odbywającą — Szymon z Łowicza Prof. Wydziału
i ucznie obecni są — nadto Krakowiak
opadrzony z rana głowy z matką ubolewającą
nad nim — &c. (z roku 1497.) —
Unicum to Sztuki Polskiej — na ża-
danie zawsze widziane być może.

Tu należą ważniejsze.
Tycyana S. piotr, szkic ; S. Otylia
Guido Reni. S. Magd. na Pustyni.
Domenichino. S. Paweł. — Pierwsze.
Michała Witmana. S. Romuald.
„ — „ S. Jan Chrz. na pustyni &c.
Sztattlera Oblicze pierwiastki zawodu
malarza. — Szymon. Orzeł wygnany ofiar.
Salvator Rosa Pasterze, Dwa gab. pomniejsz.
Lubienieckiego Bogdana Dolina stołeczna
„ — „ Kiolek. }
„ — „ Swinki morskie. } para
Chodowieckiego Daniela. Popisowi. — Karykat.
Rugendasa. Rozpr. pod Wiedniem, na Górach
śmigła pod Lubomirskim.
Stachowicza Mich. Bandurysta z Żydem.
Feniorsa Widoki dwa
Leisera z Warszawy. Francisz. Ign. z Poznania
Oefele — Szymon. obacz Oefele
Hevelius arkusz
S

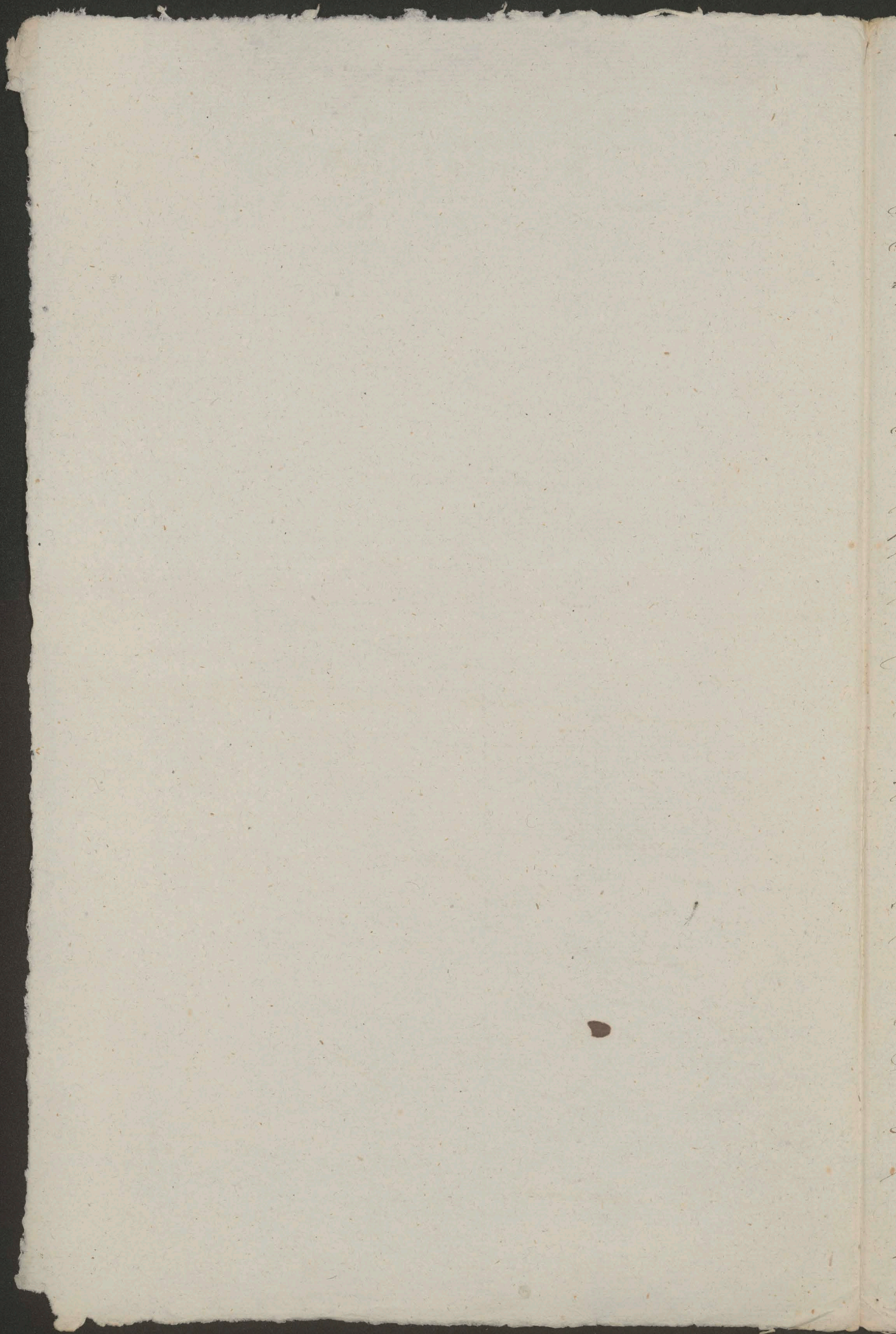
Fitti Domenico, Chrystus w Ogroj-
ca. na kamieniu –
Dolabella Tom. Msza S. ex Voto.
wielk. ~~bbl~~ następ.
Hewelikiego z Oefele S. Franciszka
Kapucyn.

Mruczkiewicz Malarz osób i obrazów
kościelnych w Wilnie pod koniec panowania
Stan. Aug. czynny, podrzędny w zawodzie
przeszła bo też całe ukształcenie tak wrodzo-
nemu wrócić był usposobieniu a opuszczony
pracujący jedynie dla chleba niemniej też
odznaczyć się niebył w stanie jak wszyscy
jemu współcześni niedołężni pracujące-
go w zapomnieniu i pogardzie tępiący
jący na pastwę przybyszów niemców cu-
dzoziemskich, wyrzucani.

Franciszek Oczwarzewicz Kapucyńskiego na Litwie
Braciszek, po tych podróżach przez Holandyą, Francyą,
Anglią i Szwecyą, burzą na morzu zaskoczony uczyniwszy
ślub, poświęcił się kościołowi a następnie Sztuce któ-
rej sam się uczył prostym z natchnienia naśla-
dowaniem. Dzieła jego po kościołach i klasztorach
tamtejszych rozrzucone; żył pod koniec panowania
Stan. Augusta; z Sanem Rugpintes zostając w przyjacielskich stosunkach.

Perli starożytna Malarz technik prosty w Wil-
nie przybyłem potrzeby życia opędzający
był synem prostego malarza pokojów z zagranicy przy-
byłego rzemieślnika cudzoziemczyzny do kraju przy-
wiezionego — lichsze tedy wydane odebrawszy po-
czątki lichym zawodem wszystkie piętnował
roboty swoje być przytym zarozumiałym za-
rozumiałym a malarzy sąsiednich — i to ile wszystko
mochwalca, powiedzieć można. — Żył pod
koniec co ojciec skończenia panowania Stan. Aug. —

Palmer Jonasz Starozakonny z Wilna rodem
sierota w Frankfurcie rodzoną skłonnością za widokiem do Sztuki
sam przytym naśladowaniem tego co widział, stał się
malarzem. Wiatrak — Widoki drobne
w smaku uczeń flamandzkiej
szkoły gabinetowe tworzył, zajmowały przez niego, i te-
raz szczególnie chwały. —



Mamonicz Tytus Szczebiarz, po-
tomek ~~znany~~ ostatni zasłużonej rodziny litewskiej, po bez-
tych początkach w sztuce w Wilnie z po-
mocą Chreptowicza Kanclerza we Włoszech
udoskonalony – za powrotem do Ojczyzny
~~stał~~ był jedną z tych Offiar cudzoziemczyzny
co mimo talent i wyższe ukształcenie
znalazł na ziemi własnej wzgardę
i zapomnienie w ten czas właśnie gdy
innym nayniedołężniejszym i (wiele) nayciaśniey
ograniczonego przybyszom dawano pier-
wszeństwo i zatrudnienie – Takie to
był los wszystkich niemal (wówczas) krajowców
bo niedołężny Stanisław, pierwszy
cudzoziemczyzny hołdownik nayżywszego
w kraju rozpościerał zarazę etrangoma-
nii – Takiemu losowi uległ cały po-
czet ~~taki~~ ~~artystów~~ ~~krajowych~~ stokroć (stokroć) ~~wszystkich~~ ~~Stanisławskich~~ i utalen-
towanych artystów krajowych ze Cze-
chowicza + Smuglewicza – Lesickiego
– Stachowicza – Regulskiego i tysiąca
innych wspomnieć – którzy przybyszom, nie-
ców, najpodlejszym wszystkim (i wszystkim) cudzoziem-
skim ustępować musieli – Panowanie
niedołężne Stanisława A. względnie
sztuk było wiernym naśladem epoki
Ludwików we Francji jak bowiem podły
intrygant le Brun arbitralnie żelazny
berłem przemocy władał we ~~Francji~~ u Gallów i niego-
dzien ~~Francuzka~~ wzgardzonemu Lesueurowi (rzemieślnika ubiorów) zawiści –
tak u Nas Pana wszechwładnego
w Malarstwie był niektórymi Bacciarelli

w ten czas kiedy niepierwszy narodu [illegible] ~~Europejskich~~ prawdziwych znawców ~~i~~ szlachetnem Czechowicz [illegible] zachwycał?! —

Niemożna lepiéj i trafniéj ten obraz upodlenia i niedołężności naszéj, odpędzania, i zapomnienia krajowców uzdatniających a wywyższenia zwykle od przybyszów protegowanych ze wzgardzeniem, przedstawić jak słowy znakomitego powieściopisarza Tyszyńskiego, które o Mamonickim wyrzekł (Szk. III. 227.) „Wesoło popijając mléko i po„żywając Bółkę lub chléb czarny, zamknięty „w swojéj izdebce, strugał lipowe figurki, „wylewał z gipsu popiersia, które ubogie chło„paki roznosili po mieście a czasem i daléj „po kraju. W ostatku dłutował srebrne „wyroby, dawał rysunki rzemieślnikom i tak „zarabiał mozolnie ~~ale~~ wesoło na ubogie „swe utrzymanie"

Oettinger Edw. w ~~Iconographia ma-
riana~~ wyd. w Lipsku 1852. 8o ~~[illegible]~~ do literatury o Obrazach ~~[illegible]~~ Matki Boskiej z niektóremi szczegóły dziejowemi między przytoczonemi książkami, acz jest dziś rzadkich. – przez naszych pisarzy wydanych ~~[illegible]~~ nie tych [illegible] które jednak ~~do~~ ~~spisarzach naszej~~ literatury dopełnić należy.

Turner Malarz angielski 1852 w Londynie umarły a znaczny swój majątek odkazał na bacuty ~~[illegible]~~ dom przytułku dla biednych ~~artystów zagranicznych~~ artystów.

Reichan zatrudniony właśnie (1852 Dzien. Lwowski) Obrazami do kośc. w Stryju, zajmuje szczególniej Rodzina S. – są to pierwsze w zawodzie wyższym jego utwory, bo dotąd Oblicza wykonywał.

Drdacki pierwsze kroki w Sztuce rozpoczął ~~[illegible]~~ widokami które nad Langa przewyższają.

Kossak odznaczający wiodący talent do sztuki, zajęty jest pędzlem czysto ~~[illegible]~~ jest to Herburt w rozprawie pod Sokalem na odsiecz w ~~[illegible]~~ tłuszczę Ćmę tatarów skuwający.

Jabłoński zajęty S. Barbarą do k. Samborskiego przeznaczoną. – Co do Litograficznego zakładu zatawać należy iż nieczynne w całe postępu żadnego. –

Jabłonski Kajetan wydał Krajobraz Polski złożony przez J. H. mappa ark. z ubiorami dawnemi, dziejami ~~[illegible]~~ [illegible]

~~Płonet~~ Lorenowicz w Krakowie 1852 po znanym Tatarze z Brandta zajął się pomniejszym utworem z nieszczęsnej rzezi galicyjskiej jest to widok spalone zimowy łuną pogorzeli rozhukanej czerniawy oświetlony.

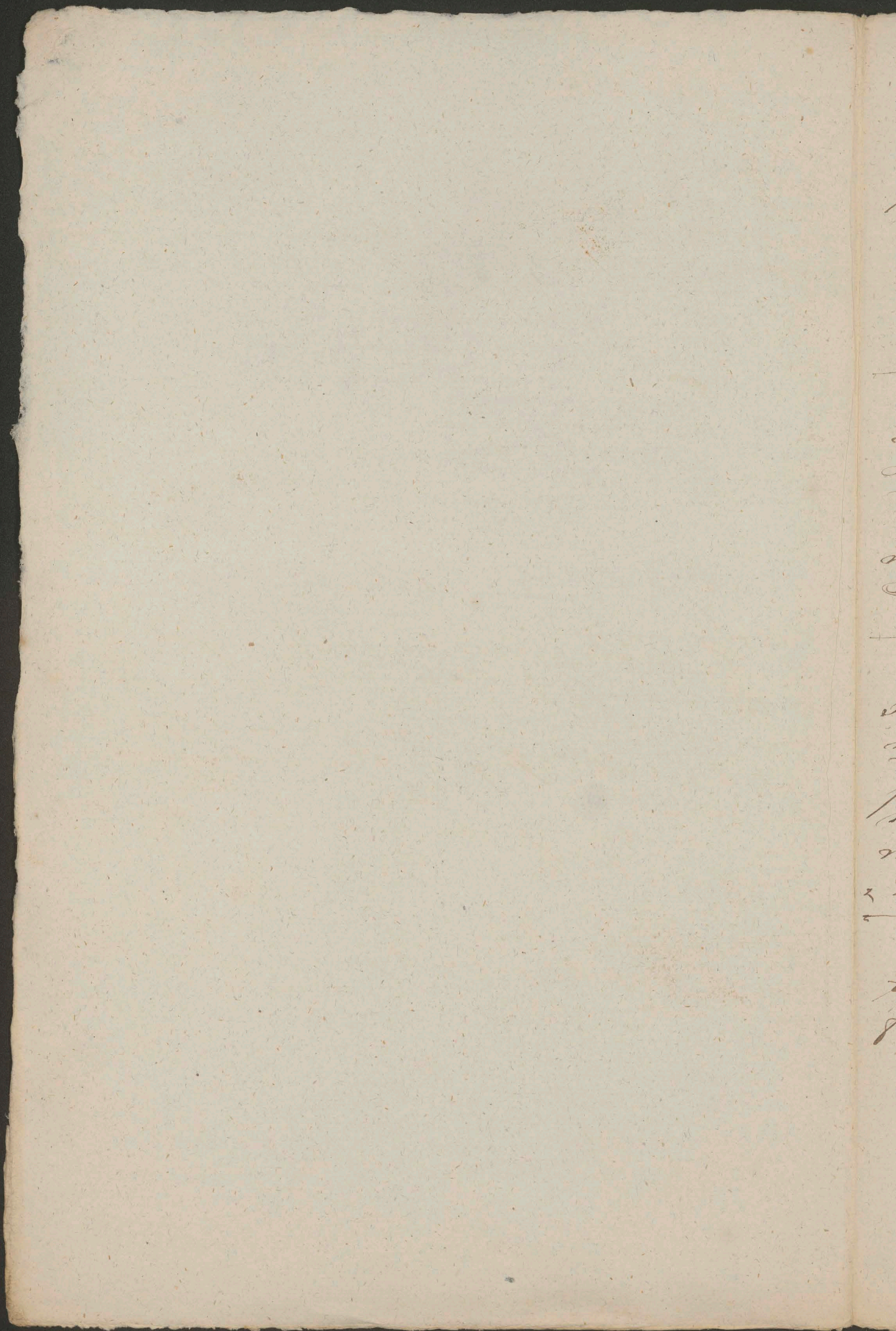
Kogen wystawił Pochód na odpust kalwaryjski, pielgrzymów lubowaniem [illegible] a wtóre tego dzieło: Nabożeństwo w Bramie Floryańskiej obiecuje wyższość nad innemi, gra świateł kościelnych i xiężycowego zachwyca widzów.

Stelik ó czynny a zachowawca szczątek sztuk po srogiej pogorzeli miasta, wykonał wedle urządzonego w nadgrobku Kon: Franciszka Piotra Kochanowskiego, popiersie, odlewano z gipsu ~~na~~ z pochwałą.

Raziński Stanisław Rzeźbiarz Krzeszowicki, po odbytych początkach w Krakowie dopełniał nauki w podróżach oświeconych krajów lato szczególniej jako wychodzeń z ostatniej ~~doby~~ epoki ~~pisane~~ ~~spowodowany~~. Wszelkie wyrób ~~[illegible]~~ ~~domowy~~ i kościelny zajmuje rzeźbiarnia jego ~~w ostatnich obu~~ w 1852, wedle własnych pomysłów zajmował się pomnikiem gabinetowym ~~Ołtarz~~. Kościuszce poświęconym, ~~jako~~ był to Ostrosłup płaskorzeźbami z żywota Bochatera uzupełnionemi, pokryty.

Sickierski Inżynier. Budowniczy odznaczył się będąc w Peterburgu szczególniej 1846. budowlami wyjętemi w twierdzy Kronsztadzkiej, olbrzymie z skał granitu wyciosy w jednej całości warownie spajane, samoletnie opoki zdawałyby się, być z opadem niczym niewstrząsające nawet widzące. — Obcokrajowcy nazywali go Segierski —

Cyrcha rodzina Krakowska — Ojciec mechanik, zegarmistrz w 6. dzieci ojczyzny —
Brat Eugeniusz Miniaturzysta i Skryptu Komitetu w Warsz. po 1820 przeniesiony ojczyzny —
Synowiec jeden Cukiernik, rysownik drugi młodszy Rytownik na kamieniu w Krakowie zakład Litograficzny utrzymujący.



Filipowicz Józef. Rytownik –

Gloria Clementis Romani Pontificis. Typ. S. R. M. Confr. SS. Trinit. Leopoli 1757 – 4° – spód tytułu Papież kl. w cal. post. w r. 1764. stat. kośc. w obłokach trzyma ~~kolumn~~ krzyż i tutaj, niży klęczy klemens arcyb. Dublinski – wiadom. o S. klemensie podpisie i podp. I. Filipowicz sculp. Leopoli 1757. – Dzieło histor. X. Kl. Chodykiewicza.

C. R. S. F. Trockiewicz sculp. Leopoli na karcie napisowey kśiąż. Troisty Charakter. Lwów 1766. fol. [illegible] Kazania X. Chodykiewicza – nadto tegoż kazania

Dwojakie przemieśienie (Obrazu) Lwów 1776. fol. na tytule herb Junosza z podp. Theophilus Trockiewicz sculp. Leopoli.

I. Kornacholski sculp. Leopoli. w pismie X. Chodykiewicza, Kazanie na uroczystość Przemienienia. Lwów u OO. Franciszkanów 1771. 4° jest to i Oblicze P. Jezusa w Turynieckiey cyrkwi, którą zbudował proboszcz tamteyszy i opatrzył ołtarzami i bogatym sprzętem, sprowadził on obraz P. J. z Żółkwi z Cerkwi S. Troicy. –

Lubieńska Marya Rysowała znakomitą Hanna Deotymę, wydany po litograf. z Fajansa w Warsz. 1853. Trafnie charakter i piękne odbicie, zalecają dzieło.

205

Sreźniewski Prof. w archeol. Moskiewskiej [illegible] bezględnie J. V. zmarł światowej ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ nowego niedościgłszy. —

Surdski Bud. tarnowski zmarł zostawszy [illegible] na parowcu pod Wojnickiem, Budowlanym ~~[illegible]~~ był Albrecht Ehrenf. 1854. — Przed ~~przeszedłem~~ i był wtyczy tego wody ~~[illegible]~~ [illegible] ~~z [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~ — ztąd niezrobiła powodzenia. —

Hoke k.k.

Szubert Leo z Krakowa. uczeń Szta-
tlera i Kossowskiego, na Wystawie Wiedniu
1852. zajął publiczność popiersiem oblicz-
wym w odlewie gipsowym, o którym Sprawo-
zdawca tamtejszy w piśmie: Der Wanderer
221. – 13. Maja 1852 ~~tak~~ pełne życia i
~~ze bez widzenia~~
~~takiego prawdy podobieństwa~~
takiej prawdy, że bez widzenia Osoby, rękojmię
ręczyć za wierne można. Zdanie to
tym pochlebniejsze dla wychowańca Szkoły
naszej że jest na wstępie Zawodu wydane
i zaledwo w plastyce jednego obok Siebie
znalazło ~~współ~~zawodnika między niemcami

Mejbaum Tomasz. Mal. w Warszawie
1852 czynny i malarnię na Lesznie utrzymujący, od-
znaczający pędzlem dzielnym – niekiedy [illegible]
i obliczonym. Chrzest Włodzimierza Wielkiego Księcia Kijowskiego na wystawie
tamtejszej. 1841. roku dotąd w Malarni jego zachowany, przelo-
mał iż poważnie [illegible] piękne zalety, wyprawidle-
usił. Jest to chwila podtrzymania [illegible] atmosfera pry-
ięgna Chrystus. – Uczta i Oddanie z życia umierającej [illegible]
miał się do życzenia niepoznaniem. – między naszemi pło-
Skon Seneki, naśladz z Rubensa pierwotnie sąd-
ru w Gal. Wilanowskiej – jak najwierniejszy, tak co
do pędzla jak rozmiaru.
Pietyfara i Józef kop. z ~~Van Dycka~~ Karola Cy-
niani.
S. Hieronim z Van Dycka naśladowany.
S. Sebastyan z Guercino – są chwalone,
którym dwie pierwsze przedłużą kopie
Jurowska Rafałowa, obrz. znalazły, rękojmię dokła-
dności i w tym ~~zam~~ wstępie. Obecnie

Obecnie (Czerwiec) z wysokiego Rubczara, maluje wiel-
ki Obraz Kościelny Zdięcia z Krzyża itp
więcie na Wspominające; a słodkiemi utrzy-
mywaniamy, będące.

Wołucki Karol. Widoko-malarz
znakomity, mało dotąd znany, krom szczegó-
łów w Dzien. literackim 1852 ogłoszonych,
wtym albowiem czasie ~~dostał się~~ sprowadzono do Wiednia
Obraz z Węgier i dostał się [illegible]
Matki [illegible] Szafowi (Badź N° 288)
na którym jest podpis: pinxit Carolus
Wołucki. A.D. 1781 in Olijsso.—
Treść jego rodzajowo-widokowa, przedstawia
bowiem troje obnażonych dzieci, z tych
jedno wśród skwaru słońca śpi, drugi słomką
łykając go włosem zbudzić go usiłuje, trzecie zaś
na stronie z snopa zbożowego kwiatek
dobyć zamierza. W dali drzewa, i płoty
widok okolicy, z niebem lekkiemi obłokami
przybranym. Rysunek poprawny, u-
barwienie przyjemne układ odpowiedni
odznaczają biegłego [illegible] artystę,
zachwyca jeszcze widza szkole flam-
andzkiej własną i wtym, że mający obraz
w obrazie widok bowiem rzeczony jest przy-
lepiony niby na deskę niemniej i tak trafnie
~~[illegible]~~ naturę naśladującej barwą i słojem
i szkaniet nadkarczając podobieństwem, że oko
urzędzione, w ornamencie drzewo wiłowe ochy-
[illegible], ~~[illegible]~~ ogła-
błowane a ~~nie~~ [illegible]
dać rozeznanie.—
Znakomity ten Zionek, miał niegdyś czas
przebywać w Hiszpanii i mnogiemi two-
dził się obliczem malowaniem
Mabyć rycina dawniejsza Trojga dzieci w zboku
śpiących, podobna przedmiotem, która dała pewno
zapytanie, czy nie jest z Łukasza Giordano przed-
pisana lub w książeczce Wołuckiego obrazem?

Wejnert Alexander Wydawca Starożytności Warszawskich – wyd 1851. Opis historyczny zaślubin Jakóba Sobieskiego – z jego obliczem, z listami do monarchów Europejskich w owczas (1691) pisanych.

Leszczkiego 3 obrazy otrzymowania Czas. 259 – 11 Listop. z Kalwar. 1851.
wspomniane – z otwarzeniem o ich obrazie S. Antoniego co do rysunku a mianowicie niepojęty piękności i wykonczenia Kobierca – cieni Dzieciątka Jezus z pamięci pędzlowanego. – Nadto też: Oleszczyński wykonał S. Franciszka niby z Obr. jego a to tymczasem użył (?) Annibale Caracci. – 2.) że porwalniczo wyjęty z Edelinga z S. Ludwika zrobił S. Kazimierza – Lecz jeżeli zadaniem dla Rytownika było, wykonać wedle tej postaci S. Kazimierza – cóż o tym mały niedoszłego? – jakbym zaś tej zastanowiłby wołał nad rylcem a nie byle zadaniem ...

Szlegiel Kornel rod. polak wykształcony w Zatunie pędzla w Monachium, Saksonii Rzymie przez lat 11 – zm w Saksach 1851. Zaczyna wykonywał księżki imienne Oblicze pamiętnego Księcia Zadobiernikowi, tara z i układem Zajmiejszy do narodowych malów nadto: Wiernieka na skrale pnącego na malowankach – Księcia z korcem przez podstłonia Ukieckiego – itp Obecnie tarcze Stanisław Kaniowski pocztu dalszego do Alta, na Mile.

Czaplinski Antoni Drukarz Krak był jednym z pierwszych co odbicia kaland. bawo ora u nas 1851. w zakładzie Dz. Czas, wprowadził i wykonał wprowadzenie wydanie. –

Kopernikowi w Toruniu przed dawnym Do-
mem Radzieckim w mieście roku 1851 Pomnik
jest wykonanym wedle Wzorku srebrzarza
berlinskiego Tieck F. odlany z bron-
zu ~~tamże~~ w Berlinie przez znanego
Fiszera. — Jest to postać Koper-
nika odziana bogatą szatą stojąca; dzier-
żąca w lewej Sferę z zarysem niebios
i prawicą nieco podniesioną — Głowa
wieńcem Wawrzynu; wzniesiona
ku Niebu! —

Żelaziewicz. K. Budowniczy
petersburski i Prof. ak. Sztuk, wespo-
[illegible]nianin; budował gmach Admiralicyi olbrzy-
miej i miał Dyrekcyą główną robót. Zkolei kraj-
nych 1851.

Skórzyński Xawery. warszawianin. Budowni-
czy petersburski zaszczytnie w Sprawozdaniu Aka-
demii Sztuk na 1851 wspomniany. trudnił się opel
ką Kommandikacyi, budowlami a szczególnie
rysunkami, nakładorysy, plany, szady itp. gma-
chów budowanych w Wilnie, Sebastopolu, Kijowie
(teatru murowanego), Tyflis (D. Exarchy), Odessie
przebud. widowni; i dla Księcia D. Korsakowa itp.
Dotychczas wyższe swe ~~...~~ wdzięcznie Nakła-
dem Skarbu za granicą mianowicie w Włoszech
gdzie po trzy kroć nagrody budowniczemu zdobia
był. —

Witowski Hipolit zasłużył się dobru powszechnemu wydaniem dzieła X. Dzierżona, z drzeworytami objaśnionego przez Jana Gasparowskiego Lek. [illegible] 1853 pod napisem: Najnowsze Pszczelnictwo oparte na zasadach X. Dzierżona z objaśnieniami Morlotta, Fukla, Hutta, Kuhrta, Kühnera itd. Tłumaczył i pomnożył Hipolit Witowski. — z 50. drzeworytami w texcie. — Lwów nakł. Jana Milikowskiego. 1853. — 8. — Towarzystwo gospodarskie polecając pismo powyższe zważało iż ten wydany [illegible] co do nas, chyba [illegible] o drzeworytach mogących [illegible] konaniem odznaczonych. Widok pasieki Księdza Dzierżona w Karlowicach (Karlsmarkt) pod Brzegiem w Szlązku polskim, z własnie [illegible] i koszami, — 8° zdobi dzieło [illegible] pszczół [illegible] objaśniają wzory ich postaci; [illegible] — 5. język z tysiąc [illegible]

Dzieje przyrodzone pszczół 12 objaśniają drzeworyty przedstawiające trojakich pszczół postaci, Żądła, Języka z [illegible] zadki. Odnogi i twórca komórek, rozpłon; w dorobku, Czepianie się wzajemne wyłaganie

Pielęgnowanie objaśnia drzeworyty od 12 do 34 liczby,

od 12 do 34, liczby wzorów ulów koszo-
wych, skrzynkowych, stałe pojedynczych
jak mnogich, przedstawiające
Narzędzia i sprzęt pasieczny, podbieranie, wykurzanie, przy... przedsta-
wiają wzory od 35 do 45. niemniej z kto-
rych ostatni znaczniejszy wyobraża Bartnika
wykurzanie i przegon sposób z jednego do drugiego ula
koszowego.
Do przezimowania karmienia sposób należą drzeworyty
46 do 50.—
Wzór 51 i 52 przedstawiają Sczep (Chochoł) pojedynczego ula
i pierwszy jego jako podwójnego
Wykład nakoniec różnych sposobów pszczelnictwa
i kalendarz pasieczniczy Dzierżona
przyścira jako ozdobka tłokarska
widoczek budki z ulami koszowemi z pod-
pisem drukowanym Pszczelnik Dzierżona.—
Wszystkie w ogóle drzeworyty są przy-
stojne rzeźbione i bez przepisów drze-
worytu.— Co do wydawcy, jakkolwiek wo-
bec nasz tu nie wchodzę, ponieważ nie trze-
ba, owa nagana zasłużona niedbałość rzeczy
dna, by ... Pasieki bowiem krajowe
ojczyste,
a nawet wszystko stawnego Wystawcy
dzieło o Pszczelnictwie ... objętości
opisać zaniedbał, Który równie jak
wielokrotnie i nie
mało litowanie
spokalał.—

211

Podpisany ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność w Krakowie i w Galicyi, o otworzeniu swéj pracowni

Rytownictwa na Miedzi i Stali,

pism różnego rodzaju, kart wizytowych, jeograficznych, oraz

Ksylografowanie

wynalazku swego w Krakowie, porównane z paryskiém, udzielanie nauki nowym i szybkim sposobem drzeworytów — i zaprasza uprzejmie o obstalunki. w których zadowolni żądania; — w Krakowie pod N. 135 Gm. IX. zamieszkały.

(705-2-3) **Franciszek Szczerbowski.**

Czas. 1853. Lipiec

licyt...
nie będzie g...
wyższy szacunek ...

3) Od składania vadium ...
jako też Katarzyna Kremer pozwana, ...
jak skoro z chęcią licytowania zgłoszą się.

4) W dni 14 po niewzruszalności licytacyi zapłaci nabywca podatki skarbowe jakieby się okazały zaległe i z prawa uprzywilejowane, niemniéj zapłaci procenta od summ instytutowych jakieby się zaległe

~~[illegible]~~

Szyrko Malarz nadworny Biskupa Massal-
skiego w Wilnie słynny należał do liczby tych
którego [illegible] i śmieszności dziwactwa [illegible]
próżność stanowiły. — Zatawać należy iż Massalskie nawet [illegible] podać ręke
któremu w modzie krajowych, cały udoskonale-
niem sztuce, choć z jedno błogie [illegible]
przekazał nam wspomnienie!...

Batrani Hieronim Malarz z Florencyi przybyły w Wilnie za panowania St. Augusta słynny, odzna-
czał się znajomością sztuki i mistrzią przybrany
Oyczyzny — nieszczęściami domowemi z dziećmi
małżeństwa nękany, nic po sobie dzieł odka-
zał.

Rugpintis Jan Malarz z Litwy z stron. Sfinx
z pracy St. Augusta Kraszewskiego tyle znany, z Smuglewiczem w Rzy-
mie słynny — Rugpintis nazywany udoskonalony, Rafała — potężnie wielkiego Michała — Barwność Tycyana a Słodycz
Albana pojmujące, odznaczającego się świadłował
mistrza! — pod przewodnictwem Landi pierwsze
stawiał stopnie — zaprzyjaźniwszy się bliżej
z szkołą Weneckiemi Cipriani Annibalem
Ciągły ogląd rozpatrywanie arcydzieł wielkich, wyrobił-
Smak czysty — uczucie prawego piękna — i w ta-
jemnicy tylko go skrytości sztuki. —
Nieszczęśliwa miłość obcej, skończona rozpaczy skłoni-
ła, stąd przywiązek z Brata niewzruszenie
zwróciły go do kraju — w epoce nędznej doli Oy-
czyzny — W Wilnie otworzył Malarnia a ... oświecenie
dzenie i grzeba nieznajomą sztuką, do rozpaczy
go doprowadziły. — Celującemi jego dziełami był
pierwotwór własny obraz Wenus z Adonisem z
sławnego Angioliny

~~i najpiękniejszego Krzemieniena, wzorów jedynych w owczas, sprowadzony — daley mnogie prawdziwy czyne oznaczone lub przemalowane lecz znaj-celniejszych, obcych Mistrzów włoskich obrazów Kopie. — Marya Rafaela znana i z sławnego naśladu del Sarto, tu należała~~

z sławnych w owczas za sobą w Krzemieniu utrzymywanych, największy Angielski i młodzieńca szczególnej urody, wszystkich. — Tu należały mnogie kopie z naycelnieyszych obrazów mistrzów włoskich zdejmowane, które Raffaela największa Marya znana szkoła naśladu del Sarto, z przed Krzemieńca. —

Nieszczęśliwa dola narodu upadającego, i cudzoziemca opiekuna i rodzinie zgryzoty zaprowadziły go nakoniec do Klasztoru Kapucynów gdzie jego imiennica Maryana [illegible] życia Modłów i pokucie poświęcał. — Klasztory OO Kapucynów na Litwie tak nieoszczędzał [illegible] i kościoły jak ołtarzami obrazy ubogacał. —

do <u>Syrlin</u>

U nas z powieści Kraszewskiego (Sfinx) więcej jak mistrza wileńskiego
sztuki znana nazwa <u>Szyrko</u> ~~Stan~~, ~~iest~~ do
z czasów Stan. Augusta.—

<u>Rugpiutis Bartłomiej Malarz</u> wedle
powieści Kraszewskiego Sfinx; ~~[illegible]~~ [illegible]
Żmudzki, Ojcem i nauczycielem ponadto
wymt ~~[illegible]~~ miał być <u>Jana</u> malarza; ucznia na-
stępnie Szyrka, Bałtraniego, Kamienie-
go (z przebiegłości raczej jak Sztuką wyższej
wedle powieści, odznaczonego) a następnie ~~[illegible]~~ po
Królu do Włoch wyprawion, w Rzymie Jan-
kiedy rozpuście i miłostkom zwolenniku
diego, gdzie Wenera malarzy, <u>Angiolina</u>
z Rzymu, wówczas
za wzór w utworniach używana, głośnym
był.— Że powrotem i o kraju życie awanturnicze
w Klasztorze pod imieniem Maryana dokonał; ~~[illegible]~~ gdzie
w cichy [illegible] dla Sztuki przepadł, do
zagadek Sfinxu, należy. —
<u>Mamonicz</u> Tytus rzeźbiarz wileński
miał być towarzyszem przygód Jana.

S. Joannes Nepomucenus – Gazophilacium
pauperis Aristotelis – & – sztuka Thesa
przyp. Max. Franc. Chwali na Tęczynie
Ossolinskiemu przez Mech. Ant. Łyszkie-
wicz – 1733 – Joan. Georg Wolcker
delin. – cum privil. – Jo. Ph. [illegible] fecit S. C. M.
Calchographus sc. Ausburgi – Wys.
4 1/4 Stopy na 3. – Są odbicia i na Atłasie –

Cienkowski Leo (Rysownik i Podróżnik
który odbył podróż do źródeł Nilu z spółto-
warzyszem Kowalewskim, przysłał w roku
(1851) dla Towarz. Cesarsk. geograficznego
w Petersburgu: Opis fizyczny
Sudanu wschodnio-środkowego i północnie
Afryki zamieszkującego.
Między tem kraj Afryki
To Towarzystwo zamierza nawet wyprawić
do Francuskiej w której ustawy Wm Czepilic [illegible]
na udział i offiarował przez pięć lat zaciętnie ich
po 5000. Rubli. !

Fox-Henderson i Spółka wykonali i dali
na wystawie londyńskiej 1851. ~~[illegible]~~ partykularny Wzór sławnego
mostu łańcuchowego na Dnieprze pod Kijowem

Heke Fabr. Warszawski na Wyst. Londyńskiej
nadesłał Naczynia wykute z blachy miedzianej od
ręki, ozdobne, a po pracowanym i smakownym wyrobieniu
naśladowanie sławnej sztuki Warwick – Panew do parowa-
nia (z próżnią) Syropu cukrowego (burakowego.)

Staffel z Warszawy na Wyst. londyńskiej 1851. — Machinę rachunkową — i Silnię do oznaczenia dokładnego wagi rożnych metali drogszych. — Pierwszą, przez Komitet rządowy przyznano pierwszeństwo tak pod względem wynalazku i jak praktycznego użycia, między znanemi i dotąd zapisanemi. —

Piek J. z Warszawy. Mikroskop z dwunastoma, potrójnymi rzędami szkieł bezbarwnych. — Szkło powiększające czworogranne.

Felter z Warszawy, papiery w różnobarwne różnorodnie wzorkowane, rysowane — płótki —

Dunin Odznaczył się na Wyst. lond. między mechanikami angielskiemi, Wzorem zręczności swego wynalazku Szkarłatka do wdziewania ciała odpowiadającej, sprężynami stalowemi opatrzonej, — która zaczęła bawić między w roku ... Sukna opatrzył a ściśniętych, oczy wygodniejszych a zdrowiu nieszkodliwych.

Statler Henryk z Antonie 15 lutego (1851) wykonał nietylko Wolewskie pospolicie Chłopickiego znanego zwolennika wojennych — ale i obszerną przez S. piotra (w tem) przez godności Bóg inny Drogi zbawienia! — Obraz z nieba obrazowany duchem Zapieczętanie w piśmie bogobojnego chrześcijanina duchu Tarpieńskiego Hr. Moszyńskiego piotra twardości cierpienia życia wiernie malował. — Nadto odlew ze srebra w płaskorzeźbie Hr. Potockiej. — Ury 113 Józef Leonty Statler pradziad jego ro. ... przytył i opisał akwarelą 1760.

Zamojski Andrzej Hrabia z takim
poświęceniem na korzyść przemysłu i do-
bra powszechnego wpływającym, niepomija
i Sztuk nadobnych ojczystych rozwijać ka-
żdej zdarzonej sposobności, przyłączając i
roku 1852 do wprowadzenia Statkiem umyślne
podróżowe Statki parowe na Wiśle żeglu-
ne na Nieszawa i Płock odbywać celem
przybrania stałego i ~~upiększenia~~, [illegible] artystów
krajowych aby 24 olejnych na blachach
widoków Ściany wielkiej kajuty upiększyć ma-
jących wygotowali, zostawiając układ i wy-
bór przedmiotów z ziemi ojczystej czerpanych
wyznaczył za 700. rubli srebrnych nagro-
dy. — Gerson, Pillaty, Kostrzewski,
i Ceglinski każden po 6 obr. wys. 21 na 40
cali długi, wykonali je i najpochwalniej zasłu-
żyć umieli, pierwszy, odznaczył się stara-
nym wykończeniem Częstochowy, Płocka z
Katedrą, Warszawy, Mostu na Pragę, Wi-
doku z okolic Ojcowa, Grodziska, Bobrowni-
ki nad Nieszawą i Włocławek. —
Kostrzewskiego zaś: Widok Hebdowa nad Wisłą
Wiślicy na miejscu z kościołem starodawnym,
Scena wiejska z Sudołowczyzny spod Piaskowej
Skały, Ogród Saski:
Widok Pieskowej Skały z zamkiem ~~[illegible]~~ —
a Most pod górką w Krakowie, Groty Zawału Ojcowa,
Kościół S. Salomei na Grodzisku, Zakład gór-
niczy w Samsonowie, są Ceglinskiego
a Przeprawy warszawskiej na Kępę Saską
odpływu Statku parowego od Zajazdu — Keri-
ski targ na Muranowie itd. Pillaty malował.

(Gazeta Warsz:)

1194. po skonie Kazimierza Sprawiedliwego dawano dyalekto
(Dramma) żałosny (ukazały się dawne Kron.)
1200 za Leszka białego, zaczęły się widowiska teatralne a[illegible]
się, grywano po kościołach, klasztorach dyale, wystąpił przeciw wszelkim
i duchowni nawet występowali w nich aż Innocenty III zgromił je.
dramy (w publ. teatra
1296 Przemysław wyskoczył był wyprawą Ludgardy.
w której spiewy wraz i kambę nabawił go.
Piotrowski Łukasz Pamięt. Mechanicznych (:Obyw. Łukasz
pisał naymało sztuki teatral. dram za Zygm. III, Władysł. IV. sam
grywając zapełne wystąpił w sztukach Amidowa Duchowny i na[illegible] wyrealne
przez niebie Skrzydłach wlatywał na scenę. — On to
[illegible] ~~zupełne~~ po Ulicach mnatwa tam i jeden
Ulica przelotna do teatru. Z Scaty zupełne jako druga
naszą [illegible] i teraźniejszą Latarnia jako przedtem i
może po kilka ulic oblatywał cztery razy nad
Pioty przedził i przewodził wdzięk przez za dni naszych
mądrzejszy widownictwo Dezana który zrywał i świecenie
zupełnie tak jak latarnia przestawił. —
Zea Jana Kazimierza Szopki przez wyrostki i chmary zupełnie
nieustannie toważ Gwiazdy jak to ~~Konopka~~ ~~święcy~~ — Chodzą z ~~[illegible] Szopy~~
Szopki od S. Szczepana aż do ~~[illegible]~~ Gromnic. — też od końca
Grudnia do 2 Lutego. — (:pisze czytelny o J. K. (:Konopka)) Święci
teatr Krakowskiego

22

Średopoście obchodzone innym rodzajem uroczy-
stości na którym tak zwanych Sołtany czyli
Drążników ~~pod~~ wagą miejską ~~były~~ przywiązanych,
była to odm[iana] ludzi zarobku [illegible], którzy w całe tu-
na wagę dawano [illegible] po czem na dwoletniej ~~[illegible]~~ sadząc,
przytem [illegible] lub na [illegible] pozwolili, ~~[illegible]~~, [illegible]
tłum, [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] ~~to~~ tyle [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Wstawne
zwanych. — Otóż na którym tak zwany [illegible] po przewadze postępie
ludzi z wagą do czyj [illegible], ~~[illegible]~~ ~~w~~ ~~[illegible]~~
a tym zaś pomocy jeż [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible], [illegible] na jednej szali wagi
[illegible] [illegible] [illegible] niedźwiedź, [illegible] jakiś [illegible]
[illegible], góry nad [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] już [illegible] [illegible] [illegible] Sołtane ~~Wage~~ [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]. Sołtane Wage [illegible]
[illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ opisanie — obrazki Kołtaka
i Gregotti [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. — Opisane [illegible]
dobór [illegible] [illegible].

Polska. 1854. (Mappa nowa)

W zatargach politycznych między
mocarstwami europejskiemi w 1853, które
wywołała Rossya przez zajęcie Mołdawii
i Wołoszczyzny. – Anglia z Francyą
za Turcyą występując, posunęły aż do
przesady postępowania swe, albowiem
wszelkie akta, korrespondencye itp. papiery
dnie z Rossyą zaszłe, która rzuciła myśl
rozbioru Turcyi – drukami ogłosiły i pod
Sąd Europy i świata, owe negocyacye
poddały; a to dla ochydzenia Ros-
syi przed całym światem cywilizowa-
nym. –

W ówczas to, chcąc Francya, a właś-
ciwie dorobkiewicz na Tronie, Napoleonek III.
jąc dla siebie Austryą i Prusy
wydał: pisemko z Mappą nieszczęśli-
wej Polski za tych zaborczych polityki zabój-
czej Stolicy mnóstwo imając, pod Tytu-
łem „De la Révision de la Carte
de l'Europe. 1854. – potwór
ten morderczej polityki jakiekolwiek bez-
imiennie wydany i rozesłano po całych
Niemczech a następnie i Francyi, &
lecz gdy mnóstwo wyższe pogarda jako
monstrum podłey polityki fran-
cuzkiej, przez publiczność przyję-
tym został, gdy nikczemnika auto-
ra, Napoleonka wielkrzyciela, na nieprze-
liczone wystawił polskie nawet [illegible]
niemieckich honor i uczuwające [illegible] miłujących
niedopierzoż Ludzi innych narodów – Lo-
ter ukrzyżator tronu, zmuszając z Siebie
winę

tak przez urzędowe jak prywatne
pisma, może odwoływać, niby Sie-
gać, Konfiskować Wiecznych utworów &c.
rozkazać — Lecz to wszystko nic nie
pomogło — bo nikt nietylko żadnej wiary
temu niedał; ale owszem, ogłosił Go
Sąd Opinii publicznej, za Zdrajcę,
Oszusta, Wichrzyciela — ztąd i Au-
strja i Prusy pogardziły nietylko owym pro-
jektem nikczemnym ale owszem ogłosi-
ły się w całej tej Sprawie, wojnie, za Neu-
tralne!....

Publiczność, przed wyjściem tego pi-
semka, przygotowana nań była, bo od
niejakiego już czasu, głosiły Gazety że
Napoleonek, Nowe dla Europy gotuje
Coup d'État! po całych dniach i nocach
pracując nad tymże, w Gabinecie swojem!...
złożył to się Cios piekielnego wymy-
słu! — którego Cel i treść była z mappą
objaśniającą taka;

„ Dla zniszczenia potęgi ~~roz~~ zaborczej, za-
Moskiewskiej i —
„ borczej, ~~[illegible]~~ Rossyi z Karty Europej-
„ dla wymazania ~~[illegible]~~ Moskali ~~[illegible]~~ de
„ skiej — i wygnania na powrót zkąd wyszli! —
„ Azyi na — Polska, Litwa, Rus,
„ wszystkie Kraje, Kaspijskie, i Astra-
„ chan, aż za Morze Archangiel && wcielone bę-
„ dą, i są jak Mappa załączona obja-
„ śnia, do Prus i do Austryi!....
„ ztąd Niemcy czynny i stanowczy biorą
„ udział, w wywalczeniu, łącznie z Anglią
„ Francją, i resztą Państw Europejskich
„ stanu Nowej Europy, a to na wieczne cza-
„ sy Zgody — Jedności — i Pokoju Świata
Zbawienia!...

W skutek tey Groszówki Szalonéy;
Rossya postarała się o ima map-
pę z Objaśnieniem w Londynie
wydaną, wstecz paryzkiey proiektuiącą
Tey, iest na Zasadach tey dzie wieczności
ustalaiących " że;
" Jedno tylko będzie Wielkie w Eu-
" ropie Państwo Sławian! do
" którego, wszystkie Narody euro-
" pey Sa wcielone – Niemasz na tey
" mappie ani Austryi ani Prus, jako
" na posadach, Ziemiach Sławian osa-
" dników; niemasz i innych narodów! Zaś
" Francya z Angliią, jako Chołdo-
" wnicy Ogólney Monarchii Euro-
" peyskiey, tolerowani i o pogranicza
" granic Sey {zatoż dożywotnio} strzedz maią;
" a to: na Wieki Wieków Amen....

221

Czas. 1857. Nr. 48 – Luty 28

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Wychodzi teraz w Wiedniu Mapa Galicyi z Wielkiém Księstwem Krakowskiém i księstwem Bukowińskiém rzadkiéj objętości, bo w 60 kartach. Wydawcą jest c. k. kapitan Karol Kummersberg obecnie przydzielony do jeneralnéj dyrekcyi katastru, a znany nam zaszczytnie z wydania mapy okręgu Krakowskiego w dwóch kartach, z taką dokładnością jaką się żadna dotąd wydana poszczycić niemoże. Rękojmią przytém dokładności dzieła, tego są dokumenta czerpane w archiwach rządowych i pomiary katastralne z których wys. ministeryum autorowi korzystać pozwoliło, i według których wszelkie szczegóły topograficzne nawet najdrobniejsze są oznaczone.

Za skalę wzięto cal wiedeński 1=1600 sążniom wiedeńskiém czyli austryacką milę 1=2 1/2 cala wiedeńskiego, czyli w stosunku jak 1 do 115200 według astron. rozmiaru. Format każdéj karty liczy w szerz 18 3/4 cala czyli 7 1/2 mili długości, wysokość zaś wynosi 12 1/2 cala czyli 5 mil, tak, że każda karta wyobraża przestwór 37 mil kwadratowych, z oznaczeniem najdokładniejszém wszelkich pomiarów i rozgraniczeń każdéj gminy z osobna, statystycznych wykazów w ogóle, katastralnyh podziałów itp.

Na tę Mapę rozpisana jest prenumerata po 30 kr. m. k. za kartę, czyli na całe dzieło 30 złr., kto się zobowiązuje płacić od dołu za nadesłaniem pojedyńczych kart, które co miesiąc będą wydawane. Czyjemby zaś życzeniem było mieć tylko mapę swojego okręgu, płaci od karty 40 kr. m. k.

Ces. kr. Archiwum katastru i Map we Lwowie, przyjmuje supskrypcyę i daje na żądanie wszelkie objaśnienia. (G. L.)

— Nic tak nieupamiętnia utworów pisarskich, jak przelewanie na płótno różnych scen z ich prac i wprowadzanie tym sposobem w życie tych wszystkich obrazów, które znane są tylko czytającym te twory. Tym sposobem wystąpią wkrótce na świat niektóre sceny z powieści pełnego talentu tegoczesnego pisarza Zygmunta Kaczkowskiego, a mianowicie z „Murdeliona“ drukowanego w Gazecie Warszawskiéj, i z „Braci ślubnych“ drukujących się obecnie również w téj Gazecie. Piękne te sceny godne są pędzla, który nad niemi w téj chwili pracuje, bo jest nim znany artysta p. Julian Kossak. Zapewne po skończeniu upowszechnią się one i przez litografię, do czego niewątpliwie p. M. Fajans rękę swoją przyłoży.

wych zakładów górnictwa w gubernii Ołonieckiéj.

Podpisał jen.-adj. Dołgorukow 1szy.

II. Stósownie do Ukazu Naszego z dnia 25 listopada 1853 roku, obywatele miejscy i jednodworcy gubernij: Witebskiéj, Mohylewskiéj, Kijowskiéj, Podolskiéj, Wołyńskiéj, Mińskiéj, Grodzieńskiéj, Wileńskiéj i Kowieńskiéj, powinni odbywać rekrutską powinność przez losowanie i takowy porządek rozkazano przyprowadzić do skutku, po dokonaniu nowego popisu, dla ukończenia którego wyznaczony został trzymiesięczny zakres od 1go stycznia b. r.

Manifestem, w dniu dzisiejszym wydanym, nakazany zostaje, ze względu na obecne wojenne okoliczności, jedynasty, kolejny, częściowy zaciąg rekruta z zachodniéj strefy państwa wcześniéj niż zwykle, i mianowicie w okresie od 1 marca do 15 kwietnia b. r., tak, iż termin przepisany dla ukończenia nowego popisu obywateli miejskich i jednodworców gubernij zachodnich upłynie już po rozpoczęciu zaciągu.

Również, sposobem losowania należy pobierać rekrutów i ze stanów, wymienionych w §. 1. prawideł, załączonych do pomienionego ukazu 25 listopada 1853 r.; ale rekrutskie działy (uczastki) ustanowione w tych prawidłach, niemogą jeszcze w obecnéj chwili być urządzone po wszystkich miastach, posadach i miasteczkach.

Z tego względu rozkazujemy: z obywateli miejskich i jednodworców gubernij zachodnich, tudzież ze wspomnionych stanów, tam, gdzie po bliższém uznaniu przez ministerstwa dóbr państwa i spraw wewnętrznych, nie można będzie wprowadzić losowania, nabór rekrutów w niniejszym zaciągu dokonać stosownie do prawideł dotychczasowych. Na oryginale własną JCMci ręką podpisano: „Mikołaj." St.-Petersburg 29go stycznia 1854 r.

Do pana ministra wojny. Manifestem, w dniu dzisiejszym wydanym, rozkazawszy dokonać w roku bieżącym jedynasty, kolejny, częściowy zaciąg rekruta z gubernij zachodniéj strefy państwa, rozkazujemy wam:

1) Rekrutów, którzy w tym zaciągu będą nabrani, rozmieścić w wojskach, stósownie do danych wam

„Skończywszy o Szaniawskim, stawia się pytanie: czemuby on był nie większą figurą? Nie miałże wierności królom a panom swoim, wspaniałego umysłu na domy Boże, zdrowéj rady w sprawach publicznych? Wszystko to było, ale nogi na czém oprzeć już nie było, aby uróść na człowieka wielkiego. Narody mają posłannictwo i wydają z siebie ludzi do niego; a wiecznego posłannictwa nie mieli na świecie. Ten spis krótki biskupów krakowskich, ciekawy jest dla tego, kto przypatrzy się mu dobrze. Biskupi będą zawsze, bo episkopat nie może upaść, ale nie Oleśniccy i Tomiccy. Był Andrzéj Załuski, był Olszowski, był Trzebicki, ludzie niepospolici, ale do człowieka wielkiego nie było już pola. Przy zachodzie słońca wszystko się chowa, sama wielkość.“

O Sołtyku czytamy:

„Hardy starzec wolał dać się uwieźć, niż uchodzić, skoro pastorału niemógł przekuć na żelazo. Czekał jak te senatory rzymskie w krześle swojem, czy poważy się nieprzyjaciel położyć rękę na świętéj osobie jego.“

(Dokończenie nastąpi.)

Stary rebus poświęcony na cześć Zygmunta III.

Po illustracyach zagranicznych często się nam zdarza widzieć tak nazwane rebusy, to jest obrazowe zagadki. Rzecz nie nowa, a co dziwniejsza już przed trzystą blisko laty znajoma w Polsce. Wpadł w nasze ręce przypadkiem jeden taki stary rebus polski, o którym dla pamiątki podajem w obecnym artykule wiadomość. Jest to arkusz zwyczajnego formatu zamalowany massą figurek ludzkich i różnych rzeczy, liter, wyrazów niedokończonych, not, które razem wzięte stanowią jakąś całość pochwalną na cześć Zygmunta III. Znaczenie rebusu tém trudniéj pojąć, to jest zagadkę odcyfrować, że jest w języku łacińskim. U góry mamy napis łaciński, który nas uwiadawia, że idzie tutaj o panegiryk dla Zygmunta III., a u dołu epigrammat autora rebusu o tymże królu. Pod tytułem jest data, która wskazuje, że rebus ułożony, a raczéj poświęcony został Zygmuntowi III. dnia 1go grudnia 1593 roku. Napis ten a raczéj tytuł łaciński jest następujący: *Poema hieroglyphicum Serenissimo ac Potentissimo Sigismundo III. Dei gratia Poloniae Regi Magno Duci Litua. Rus. Prus. Mas. Sam. Kiov Voli. Pom. Livo. etc. nec non Regni Sueciae haereditario Regi etc. D. D. S. Clementissimo. A. Jacobo Krasiczki de Siecin Stu. poe. in col. socie. Jesu Vien. DD. Anno Dom. 1593 cal. decem.* Otóż mamy i autora rebusu: jest nim Jakób Krasicki z Siecina, uczeń poetyki w kolegium jezuickiém w Wiedniu, jeden więc z przodków znakomitego biskupa warmińskiego. Był to zapewne ten Jakób Krasicki, o którym czytamy na str. 357 t. V. w nowém wydaniu Niesieckiego, że pobożny i świątobliwy wiele dobrodziejstw wyświadczył nowicyatowi krakowskiemu Jezuitów, a najwięcéj do wzrostu biblioteki w książkach się przyczynił, wreszcie, że poświęcił się sam na służbę pańską i że ucząc się teologii umarł w Poznaniu. Dzień śmierci jego pod rokiem 1607 zapisały kroniki zakonu. Żałujemy bardzo, że niebiegli w rozwiązywaniu zagadek nie jesteśmy w stanie nic powiedzieć o treści tego poematu, bo rebus swój Krasicki wyraźnie poema hieroglyphicum nazywa. To tylko możemy powiedzieć, że wierszy zarysowanych jest piętnaście. W pierwszym wierszu widać naprzód jakiegoś króla z koroną, pewnie Zygmunta, potém literami urywek wyrazu *vi*, potém beczka narysowana, potém literami *cui*, trzy jakieś osóbki, daléj znowu literami *tribue*, nota muzyczna, korona i litera *S*. Na tém się kończy wiersz pierwszy, innych tutaj wierszy opisywać nie będziem. Rysunki są bardzo gęste i bardzo rozmaite. W trzecim wierszu od końca są noty z podpisem: *celebrent Sigismundum cuncta regna mundi* (niechaj Zygmunta chwalą wszystkie państwa świata), pod tą notą jest brama i litery *nTs*, a po notach skrzypce czyli raczéj gitara itd. Epigrammat będący u dołu przepisujem:

Epigramma ejusdem (jest Krasickiego autora rebusu) de suo Clem. Rege.

Inter se certant duo praestantissima regna,
De Sigismundo Rege potente meo.
Quid mirum quod eum tam vastus dilegat orbis,
Quippe bonum Regem totus Olympus amat.

Co po polsku znaczy: „Pomiędzy sobą walczą dwa znakomite państwa o potężnego króla mojego Zygmunta. Cóż dziwnego, że go tak ogromny świat uwielbia, kiedy dobrego króla kocha całe niebo (olipm). Obok tego epigrammatu po prawéj ręce mieści się Rogala herb Krasickich, a w nim na tarczy litery J. K. D. S. to jest pewnie Jacobus Krasiczki de Siecin. Egzemplarz tego hieroglificznego poematu jest własnością pana Rusieckiego wydawcy Dyaryusza Chrapowickiego. Egzemplarz ten jest wcale jeszcze nie zły, lubo po brzegach z czterech stron sklejany: przez ciąg lat 260, które od r. 1593 teraz upływają, dobrze się zachował. Czy nie mogliby nam szczegółowszéj wiadomości o nim udzielić panowie posiadacze zbiorów rycin i osobliwości? Nie zdaje nam się, aby egzemplarz pana Rusieckiego był unikatem; w bogatym zbiorze np. Pawlikowskiego (innych nie wymieniamy) możeby się i drugi egzemplarz poezyi Krasickiego wynalazł łatwo. Co znaczą te wszystkie rysunki? O ile nam się zdaje, w r. 1593 takie sztuczki jak ta, są to już pierwsze ślady psującego się smaku, który lubił porównania, metamorfozy, przesadę i sztuczki stylowe. z D. W.

Czas. 1853 Lipiec

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

KATALOG

BISKUPÓW, PRAŁATÓW I KANONIKÓW KRAKOWSKICH

przez *X. Ludwika Łętowskiego*, Biskupa Joppejskiego Dziekana Kat. Krak.

Tomów 4ry — 1852 i 1853.

(Ciąg dalszy).

Mówiąc o sporach smutnych w biskupstwie za Jana Lutka z Brzezia w środku XV. wieku pisze:

„Bywają niekiedy czasy upadku dla ludzi. Zepsują się wyobrażenia, upadną obyczaje, ustanie zdrowy rozum i bojaźń pańska; a stworzenie rozumne zginęłoby, gdyby zginąć mogło.“

W témże miejscu wyrzekł:

„Historya prawodawstwa ludów chrześciańskich, napisana z pochodnią wiary w ręku, czeka na człowieka godnego. Zobaczymy ją nie dziś, nie jutro, bo nie wytrawiła się dotąd u nas myśl pogańska. Przed zaprowadzeniem kościoła chrześciańskiego nie znano co swoboda na ziemi, i byli tylko gnębiciele i uciemiężeni, a ciemiężcy nazwali się ludźmi wolnymi. Religia chrześciańska przyjęła się też, gdzie ją tylko zaniesiono. Miłość ludzkości z nią się narodziła. Jeźli napotyka się to tu, to tam na ludzi co występują na jéj majestat, to winować o to książki szkolne. Ileż to pracy zażyć nie potrzeba, aby otrząść się z przesądów, które w dobréj wierze kładą nam do głowy; gdy dla braku życia praktycznego, nie mamy w młodym wieku rozeznania na to.“

W miejscu gdzie podaje autor żywot Fryderyka kardynała, mówi o Bartoszewiczu i o sobie co nam się wypisać podoba:

„Winszuję młodemu historykowi naszemu łaski onéj u Pana Boga, gdy z najpiękniejszego daru danego człowiekowi, jął się czynić użytek zacny. Nieznane są ludziom wielu roskosze i pociechy czyste i trwałe, bawiących się piórem i nauką. Od wielu to chwil marnych, i myśli nie dobrych broni człowieka, gdy przykuty do stolika, wartuje po starych książkach, a przepełnione naczynie wiadomości jego, ulewa się potém na papier. Więcéj w życiu spaliłem papieru zapisanego przezemnie, niż tego jest co w druk pójdzie; ale nie mam sobie tych godzin za uronione. Jeźli ręczna praca jest świętą, to umysłowa podobnież; a będzie połączona z bojaźnią pańską i modlitwą, to nazwę ją dziedzictwem wybranych ludzi z wielu, po których pamięć urasta dla nas z wiekami. Zacny autor Żywotów królewiczów biskupów, wybaczy mi te słów parę, gdyż witam w nim naprzód pisarza niepospolitego, przy zapowiedzianych nam żywotach kardynałów polskich.“

Przy rozważeniu fundacyj Tomickiego znajdujemy:

„Bogactwo biskupom dodane wysługiwało się krajowi i kościołowi. Powaga nie urastała z dostatków, tylko dostatki szły jéj w pomoc. Jeżeli ubóstwo było cnotą apostołów, to szafunek mądry chleba duchownego, był cnotą biskupa mądrego. Biskupi onych starych czasów jak urośli w dostatki dla cnót wielkich swoich, tak niemogli bez tych dostatków utrzymać onéj powagi, jaka w ich ręku potrzebną była naówczas dla kraju. Był to dostatek krajowy, złożony w najwierniejsze ręce. Wysługiwał się wieki, i zostawił po sobie mnogie pamiątki. Setnéj części nie zrobiła tego szlachecka fortuna co duchowna. Szlachta sama, ta cała moc dawna narodowa, a łatała się z księżych fortun. Były to starostwa inszéj natury od królewszczyzn, a jeźli nie zawsze brały je talent i zasługa, to obowiązywały zawsze do talentu, i zasługi. Co lat kilka, co kilkanaście, brał je inszy a z nim insi. Przechodząc z rąk do rąk, podlewały jakby cały kraj, a dochodząc do zakątków jego najmniéj dostępnych, wypłacały się tysiącznemi pożytkami, przywiązanemi do ich posiadania. Gdyby wyciągnąć, wyssać z Polski naraz można, powiem to, czém działanie duchowne było dla niéj: ciekawa rzecz coby z niéj zostało? A gdyby wyciągnąć, wyssać to naraz można, co z duchownych fortun wziął kraj i szlachta nasza, nie wiem cobyśmy za pustki i ubostwo zobaczyli?“

W żywocie Bernarda Maciejowskiego znajdujemy:

„Biskupom w Polsce trudno się było ostać całymi, bo jeźli mieli duchownych łaskę, to nie mieli jéj u świeckich, a mając u świeckich, mogli nie mieć od duchownych. Przyczyna do tego była, to że na dwóch stołkach siedzieli, senatorskim i biskupim, nieraz do tego z pieczęcią w ręku. Tomicki Piotr jeden uszedł może szwanku od tego; ale też to tyle cnota, co i przypadek; gdyż nie wielu było mu równo godnych i szczęśliwych. Nie pomyślano dotąd na zasługę biskupów polskich, którzy przy swawolnéj wolności, hardém możnowładztwie, słabéj władzy królewskiéj, i niedostatecznych prawach, tak prowadzili zręcznie i roztropnie rzecz publiczną, iż naród został przy wierze przodków swoich. Wojna religijna, tam kędy wszystko stało na zgodzie i jedności, byłaby go o dwa wieki wprzódy popchnęła w przepaść. Po dziś dzień bierzemy życie społeczne nasze od przywiązania naszego do kościoła rzymskiego. Biblia wittenberska byłaby nas przeinaczyła niebawnie, tak jak przy ostrogskiéj, z wielkiéj części Polski, Ruś widzimy.“

Przy skończeniu żywotu Szaniawskiego pisze:

cyusz nie był Rzymianinem i przyjacielem Augusta, nigdyby był zasłużonego nie osiągnął wieńca sławy. Hegel, byłby może podziwianym jako dyrektor gimnazyum w Norymberdze, nie byłby jednak wywarł takiego wpływu jak w Berlinie, gdzie go okrążało koło wykształconych słuchaczy, którzy pomysły jego daléj roznieśli. Lipsk nie byłby nigdy punktem książkowego handlu, gdyby nie leżał w środku Niemiec, w samym węźle wszystkich gościńców. Położenie w punkcie środkowym w najdrobniejszem przedsiębiorstwie nader jest ważnem; lada fabryka, lada kram podlega temu prawu, które planety około słońca, księżyc około ziemi oprowadza. Wielkie polityczne dzienniki tylko w stolicy wychodzić, wielkie literackie przedsiębiorstwa, tylko w akademiach a mianowicie takich, które geograficznie największéj rozszerzaniu się idei sprzyjają, rodzić się mogą. Królewiec i Wrocław nigdy nie pozyskają tego wpływu jaki ma Berlin, Bonn i Greifswalde zbyt odległe od środka, prowincyonalną tylko mając ważność, niżéj w tym względzie stoją od Wrocławia i Halli. Pojedyncze znamienitości mogą na czas jakiś podnieść, lecz nie zdołają utrwalić sławy naukowego zakładu, gdyż miastom podrzędnym mogącym tylko skutecznie prowincyonalizm uprawiać, zbywa na charakterze ogólnéj ważności.

Prawo siły ciężkości Newtona z pewnemi odcieniami zastosować się da do zaokrąglenia krajów, do założenia państw świata, do siły przemysłu i oświaty, a prawo wzajemnie dośrodkowe i odśrodkowe wywołuje w dziejach świata ruch historyczny na geograficznéj podstawie. Prawo to rozmaite przybiera kształty, lecz w rzeczy jest i zostanie tém samem prawem ciężkości.

O Kawalerowie rycerskiego zakonu Ś. Huberta.

W wielu bardzo stowarzyszeniach zagranicznych czy to naukowych czy rycerskich mieli udział Polacy. *Dzien. Warszawski* opisuje właśnie książkę p. n. „Calendarium Inclyti Ordinis Equestris D. Huberto Sacri.“ 1778, w któréj między 75 herbami książąt rozmaitych narodów, jest 26 herbów książąt polskich, jako członków tego rycerskiego zakonu. Zanim atoli wymienimy ich nazwiska, powimy słówko o świętym Hubercie i jego bractwie.

Ś. Hubert urodzony około połowy VIIgo stulecia, był synem Bertranda księcia Akwitanii. Obok innych zabaw lubił namiętnie łowy, będąc jeszcze poganinem. Na wielkiem jednem wyprawioném przez niego polowaniu, wpadł w sieci jeleń, u którego postrzeżono między rogami promieniejący krzyż Zbawiciela. Cud ten skłonił Huberta, iż rewokował dawne błędy, został kapłanem chrześciańskim, i umarł biskupem w Maestricht. Ciało jego w Ardeńskiéj puszczy w roku 743 pochowane, licznie od pobożnych a szczególniéj od myśliwych odwiedzaném bywało.

Z polskich panów spotykamy tu: Radziwiłów dziesięciu: króla Stanisława wojewodę wileńskiego przyjętego na członka roku 1739; Aleksandra Dadziboga pułkownika chorągwi pancernéj i hussarskiéj, jenerała-majora wojsk W. Ks. Lit. prz. r. 1749; Stanisława Ignacego wielkiego podkomorzego W. Ks. Lit. prz. r. 1752; Hieronima prz. r. 1760; Michała prz. r. 1763; Dominika Krajczego W. Ks. Lit. prz. r. 1768; Jerzego pułkownika piechoty wojsk ces.-rowéj rzymskiéj, królowéj węgierskiéj i czeskiéj, prz. r. 1768; Antoniego referendarza W. Koronnego prz. r. 1773; Dominika prz. r. 1773; Mateusza prz. r. 1776 (przy każdym Radziwile wypisane są jeszcze ogólne familijne tytuły, jak np. dux in Ołyka, Nieśwież etc. etc.)

Lubomirskich czterech: Franciszka Ferdynanda wielkiego miecznika Król. Pols. starostę bieckiego i olsztyńskiego prz. r. 1741; Marcina jenerała-majora wojsk. Król. Pols. prz. r. 1749; Jerzego Józefa starostę Lubuskiego, prz. r. 1770; Michała hr. na Wiśniczu i Jarosławiu prz. r. 1776.

Sapiehów trzech: Józefa hr. na Bychowie, Dereczynie, Zasławiu, krajczego W. Ks. Lit. prz. r. 1768; Aleksandra Michała wojewody połockiego, hetmana Pol. Lit. prz. r. 1773; Franciszka Ksawerego pułkownika wojsk W. Ks. Lit. prz. r. 1773.

Jabłonowskich trzech: Dymitra jenerała-lejtnanta wojsk W. Ks. Lit. starostę kowelskiego i wiśniowskiego, prz. r. 1749; Antoniego wojewodę poznańskiego, starostę Buskiego, Międzyrzyckiego, hr. na Ostrogu, Nizniowie, Rozadzie, barona na Kilikijowie prz. r. 1757; Stanisława starostę wiśniowskiego prz. 1760.

Sanguszków dwóch: Janusza na Dubnie marszałka nadwornego W. Ks. Lit. prz. r. 1749; i Hieronima starostę czerkaskiego prz. r. 1768.

Sułkowskich dwóch: Franciszka starostę cudnowskiego oboźnego wojsk ces.-ros. prz. r. 1760, i Aleksandra pułkownika piechoty W. oboźnego wojsk pols. starostę odolanowskiego, prz. r. 1757.

Woronieckich dwóch: Maksymiliana Dyonizego, prz. r. 1747, i Ignacego Tadeusza prz. r. 1768.

223

Czas Nr 277.
1853 3. Grudnia

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

SIŁA PRZYCIĄGANIA czyli OGNISKA CYWILIZACYI

SZKIC DZIEJOWY.

(Dokończenie).

Odkrycie Indyj wschodnich i Ameryki rozszerzyły przez stosunek zachodniéj Europy do tych krajów, zakres widowni świata. W chwili podbicia Ameryki, siła ciężkości padała z Rzymu na Hiszpanią, a raczéj na Kadyx, punkt atoli środkowy prz niósł się do Madrytu, skoro Niemcy i Niderlandy dziedziczną stały się króla hiszpańskiego własnością. W pośrodku leżące, nie hiszpańskie posiadłości, tak jednak siłę attrakcyjną linii przerywały, że siła ta na wschód i zachód zupełnie ustała.

Kolonie stając się bodźcem rozwoju stosunków handlowych, przerzuciły punkt środkowy historycznego wpływu do północnéj Holandyi, a następnie, gdy się Ameryka najważniejszą stała kolonią zaeuropejską, do Anglii. Londyn leży w środkowym punkcie stałych lądów, a położenie to fizyczną jest podstawą jego siły attrakcyjnéj. Londyn jest zatém pod każdym względem stolicą świata, gdyż będąc osią przemysłowego koła, na wszystkie strony najskuteczniéj działać, i siłę swoją ogniskiem zestrzelonych w sobie kapitałów, kanałami, węzłem kolei żelaznych z obwodami kopalni węglowych i angielskiego przemysłu, ożywiać nieustannie może. Tam skupia się handel hurtowny, przemysłowa intelligencya i materyalna siła świata.

Gdyby Japonia i Chiny, ściśléj się splotły z handlem i kulturą zachodu, wtedy punkt środkowy historycznéj kultury, przypadłby w północnéj Ameryce, bodaj czy nie w Bostonie? a Europa upadłaby pod parciem amerykańskiéj oświaty, równie jak wschód, który dziś zachodowi hołduje. Gdyby zaś Oceania większą osiągnęła ważność a północna Ameryka koleje rzuciła do zachodnich swych brzegów, wtedy San Francisko byłoby najgłówniejszém miastem świata.

Nie chcąc dowodzić, że jedynie położenie jeograficzne, wybór punktu środkowego każdego państwa rozstrzyga, niemniéj jednak jest pewném, że historyczne życie ludów materyalnéj szukając sobie podstawy, natchnieniem jakiemś właśnie to miejsce za środek całości obiera, skąd najwygodniéj i najnaturalniéj na periferią swoją działać może.

Wewnętrzny rozwój dziejów wychodzi ze społecznego życia ludów, z narodowego charakteru, ale duch ten potrzebuje ciała i tylko pod przyjaznemi stosunkami jeograficznemi skutecznie rozwinąć się może. Niezgody między Danią i Szlezwikiem wynikły z historycznego i narodowego stanowiska stron obudwóch, lecz że prowincye niemieckie nieprzedzierzgnęły się w duńskie, przyczyną jest odległość Kopenhagi, która z pełną energią, siły na owe Księstwa, przyciągane zresztą działaniem dośrodkowém Hamburga i Niemiec, wywierać niemoże.

Ten sam stosunek zachodzi pomiędzy Norwegią i Szwecyą. Norwegia podzielona na wiele nizin niemając środkowego punktu, raz podlega Danii, to znowu południowéj Szwecyi, które w Kopenhadze i Sztokolmie punkt swój środkowy znalazły. Większa od Szwecyi Rosya przyciągnęła ku sobie Finlandyą, Inflanty i Kurlandyą, i skleiwszy z sobą większą część Polski, przewagą swoją materyalną Niemcom zagraża. Oświata, rozwój polityczny, umiejętności i sztuka wielkiemi są dźwigniami siły, lecz jeżeli mają osiągnąć jakąś wagę, muszą mieć przestrzeń i materyalną podstawę — równie jak idea, jeżeli ma wywrzeć skutek, w pismo lub słowo wcielić się musi.

Środek Francyi przypada we wklęsłości Paryża, w bliskości którego przepływają rzeki. Na północy przeważa żywioł germański, stawszy się zabytkiem swoich ustaw, podwaliną francuzkiego prawodawstwa. Paryż zabezpiecza stosunki zamorskie; attrakcyjne jego linie ciągną się wzdłuż Skaldy i Meuzy, dla tego to zawsze Francya kusiła się o te kraje, które też za lada zabiegiem zdobywała. Francya podbiła sąsiednie kraje, zwycięzka bowiem armia największą ma siłę attrakcyjną, lecz ani Włochami, ani Hiszpanią lub Niemcami z Paryża w czasach pokoju rządzić nie można, ponieważ tam natura inne linie siły ciężkości zakreśliła, unieważniające wpływy nadsekwańskiéj stolicy. Francya ideami swojemi zawładła nad Europą, gdyż rozpowszechnienie się jéj języka, siłę jéj attrakcyjną rozszerzyło i wzmogło.

Ideę ciężkości siły w ciaśniejsze nawet literackie i przemysłowe koła przesiedlić możemy, wszędzie bowiem przedstawia się prawo, że wyższa siła umysłu, nad mniejszym lub większym włada zakresem, a to tém silniéj, im przyjaźniejszemi jéj są geograficzne stosunki. Humboldt tylko w Paryżu, tem ognisku coraz świeżych idei mógł się otoczyć sławą, i nad całem obecném pokoleniem zawładnąć berłem swéj wiedzy. W mniejszem prowincyonalnem mieście nigdyby Humbold nie stał się człowiekiem historycznym, Berlin nawet nie wystarczyłby mu, i tylko w Paryżu mógł coś znakomitego dokonać. Gdyby Hora-

Kolęda.

(Sława)

A cóż, z tą Dzieciną, będziem czynili?
Braciszkowie mili, bo się nam kwili!
Zaśpiewajmy Mu wesoło,
I obróćmy się z Niem, w koło!
Hoc, hoc, hoc, hoc!...
Podobno Dziecina, że głodna, płacze;
Dlatego znamię tak nierada skacze;
Więc ja Mu, dam kukiełeczkę,
I maselka osełeczkę
Papa pa pa pa!...
Czy, bez Matulenki, płacze Dziecina?
Więc Ją, do miłego zaprośmy Syna;
Mamo Mamo do Dzieciątka
Utul płacz Twego Pocięcia!
Ma ma ma ma!...
Czy dlatego płacze, mój złoty Duszka?
Że, niema Józefa w domu, staruszka;
Więc Józefa, zawołajmy
I cieszące Go, zaśpiewajmy
Tata ta ta
Albo Pacholęciu, w dutki zagrajmy
I na piszczałeczkach, rozweselajmy
Li-li-li-li, moje dutki,
Śpij Robaczku mój malutki
Li-li-li-li!...
Nietak, nietak, cieszcie małą Dziecinę,
Ja mu wnet piękną laleczkę uwinę

Li-la

La-la-la-la, moje Dzięcie,
La-la-la-la, moje Życie,
La-la-la-la!
Teszże i Kąpielkę, Mu, nagotóyjmy
Na Kąpiel, Serdecznych łez, nieżałuyjmy
O Dziecino! hul hul hul hul!
Ja już płaczę! Ty się utul!
Hul hul hul hul!....
Już ci niechcę płakać, Dziecina, dłużey
Już ukojone, oczęta mrózy
Więc Go, ułożmy w Kolebeczkę
Zaśpiewaymy Mu, piosneczkę
Lu lu lu lu!

Ale, drżysz od zimna, mój Aniołeczku
Płacząc w tym Kamiennym żłóbeczku;
Więc osiołek razem, z wołem
Chuchać będą, na Cię, społem:
Chu chu-hu-hu!....
Józef widząc, że lula Dziecina
Rzekł, Bywaj zdrowa, dobra Drużyna,
Wszyscy tedy poklękali
I Dziecinę pożegnali!
Da da da da!...
Ztąd: w Krakowskiey Ziemi, dawny iest zwyczay,
By Grać, Śpiewać, skakać, bo to Obyczay
A choć czasem, Los dokuczy
Śpiew, muzyka, zawsze uczy
~~Hac~~, da da da!...
(z pism Drużbackiey.)

Pamiętny kościół na ~~w~~górze Kahlenberg pod Wiedniem ~~zwanem~~ inaczej górą S. Józefa, zwany ~~leżał~~ od dawna ~~w ruinie~~ zniszczony. Obywatel wiedeński p. Finsterle odbudował ~~go~~ teraz ~~w tym roku~~ i otrzymał od ojca S. złoty medal „Bene merenti” w upominku wraz z pismem nuncyusza papieskiego w Wiedniu Viale Prela, bawiącego, a nadto i piękny do tego kościoła kielich z napisem łacińskim ~~w okole~~ następującym: „Na pamiątkę szczęśliwego d. 12 Września 1683 „w którym Jan Sobieski, król Polski, „w Kościele Kamedułów na Kahlenbergu, zburzonym przez dzikich „Turków, wzniósł ołtarz,* u stóp „którego przy mszy ś. przyjmował „Ś. Sakrament, a potem na czele walecznych zastępów swoich pogromił „nieprzyjaciela i zniweczył atak go „i nietylko Wiedeń oswobodził, „ale całej strwożonej Europie opiekę „i bezpieczeństwo nadał. – Michał Viale „Prela, papieski Nuncyusz przy dworze Cesarza Franciszka Józefa, ofiarował ten kielich do świątyni Pań-

*) Ołt

„skiej, prześladowaniem czasu zni-
„szczonej, a przez obywatela Wiedeń-
„skiego Jana Finsterle najozdobniej
„odnowionej i oddał go w d. 8 Grud-
„nia 1852 jako w święto Niepo-
„kalanego Poczęcia N. P. Maryi-
„Panny".

---

*) Ołtarz ów o święcie dnia Wybawienia Chrześciaństwa i audycji, jak świadczy naoczny świadek w Dzienniku świętym — Sztoren z Rękopiśmiennego umieszczonym w Tomie Pszczółki krakowskiej 182 i ~~45~~ wzniesiony był z samych Rzębów itd.

Wiedeń 1853.
18. Lutego

Szymanowski Wojc. Świat i jego
Mieszkańce – z Ryt. barw. i złocon.
w Wilnie u Rafałowicza 1853. 8º
wydał.

Szuster Franciszek w Litografii utrzy-
mywanej w Warszawie, w 1844 wydał książ-
kę pomniejszą, całkiem pięknym czytelnym drobnym pi-
smem na 80 stron ~~od~~ kreśloną ~~Steinowego wychodząca~~
pod ~~napis~~ nazwą „Książka do Nabożeństwa dla
Dam, w Litografii Franciszka Schuster
w Warszawie. Tytulik złotem odbity zdobią
aniołki i postać w niebowstępującego Zbawiciela
la z nieśmiert. obrazu Rafaela Przemienienia,
w treści ~~cała~~ kilka końcówek i ~~z pierwszej~~ strony na ~~nawias~~ ~~ta~~ na wstępnie
ubogacony winoroślą i postaciami świę-
tych obwódce: Obrazek Ukrzyżowanego, z
Obrazku Czechowicza (~~Szef~~ ~~Sobieski~~ w zbiorze swojem ma dzieło) Szczęsnowicznego.
Dotem i Obrazka P. Kresse lit. i ~~słowa~~ „Kto go kocha,
wie wszystko, umie wszystko, i zwiędnie
wszystko. – Książeczka ta jest rzadkością handlu. –

Zamach na życie Cesarza Fr. Józ. w Wiedniu 18 lutego 1853.

Nadzwyczajny ten Wypadek, z czyjej winy i jak z następstwy, dokonanym był — jak do tryskalnego stopnia zapowiadanym być winien aż do Szczegółów — z całym przeświadczeniem objaśnią — fakta następujące — wyjaśniające

1.) Po zaburzeniach krwawych między mieszkańcami Włochami a Rządem Austr. w Medyolanie — powszechnie było przeczucie, że to samo w Stolicy i w całym Państwie niedaleko wybuchnąć nad dobrem publ. i Spokojnością — ale że pewna publ. — ogłaszały, że wybuch miał miejsce na zasadzie — że Cesarz Franc. zgładzony i że cała Francya w powstaniu jest — i że jednocześnie złe ofiary po okolicznych będzie krajach — Od kilku tygodni wprzód toż samo po Włoszech rozgłaszano — a niektóre gazety.

2.) Wiedeń środkowy, otoczony do koła wysokiemi wałami podmurowanemi (Bastey) zwykle tyły domów nań wychodzą i nikt po nich nie chodzi, przestanie się od Pałacu Cesarskiego przypierającej Bramami pojedyńczych — a ze wszystkich Bramami dawnemi, nad któremi wyżej sterczące na Sekundach punktach, rzadko kto uczęszcza.

3.) W takiej ustroni dzikiej, codziennie między 12 a 1. przechadzał się Cesarz, i to co gorsza bez żadnej niemal opieki, bez straży, służby, i że z jednym tylko adjutantem, i to jakim? — nieszczęście okazało. — a co najgorsza — Policya...!!!

4.) Od 2 tygodni w tych ustroniach, o tejże godzinie, też za Cesarzem, raz na raz, dybał

Złoczyńca

a do tego niekmający, wielce podejrzany
i podłości i ubiorem, bo zakatarzony oryginał
spowszechniałości, potarmaniec, drobnej, pękatej, bladej
obłędnej twarzy zrzędliw, z kudłami długiemi à la
Sand rozpaskudzeni, w kapeluszu oryginalnym
miękkim, skurczałym, na ogół zrozumienia tego-
czesnych! — W miarę mniejszego lub większego
opuszczenia a nawet przykrości jak Gazety
Wiedeńskie piszą, spowodowanego Patrolów
wypadkowych — tuż lub opodal Ces. widziany
niepomiernie był w pierwszym zaraz dniu
spisem policyi być Cernowany, innymi prze-
wiara parany, itp? — Spoli wszystkie i dwor-
i Służba przyboczna i przyboczni adjutanci
itd. itd. — aż nareszcie —

5.) Dnia 18. Lut. 1853. — Zbój, jak zwykle
a śpiesznie od strony z Leopoldstadt, gdzie wie-
gle na swoją zasadzkę (o czym Policya i niemyślała
i niewidziała) i zdradliwie, czyhając to zbliżało
zała, gdy Cesarz z adjutantem tuż nad Bramy
Karyntskie przechodzi, z drugiej strony, lewego bo-
ku, z tyłu, z wściekłą zajadłością (adjutant
sad zamiast z potkrętła w tył Cesarza jak usprawiedliwić i
służba karety, bez podpory, bez uwagi, równo zaraz
z Nożem i właściwie był Samego z córa pierwszym
przyczyna, bo go odepchnie, zaledwie niezwiązał i
niebyt mijałe ostanie — przewidział i swoje
raz w tył strony i karku, nożem wielkim sku-
chańskim, zadał Majestat Panu! —

6.) I cóż dalej — Oto Sam Monarcha, niebaw-
nie po zmazaniu, zrazu zwalczywszy ku wła-
snej obronie upuszcza pałasz — a nieprzytomny
tchórz adjutant M. Pułkownik (O'Donell), stoi
~~i nieje~~ jak martwy posąg — Na szczęście, Negociant
Ettenreich na skowania drugi tamże przebiegający
na widok tak okropnej Sceny, podskoczywszy,

cia, z tyłu za kudły zbrodniczo, powala
na ziemię, Szamocze się, zaś bezpieczeństwo
własnego życia — krzyczy w niebogłosy — aby
mu ratunek przybywano, pomagano mu —
a ów adjutant, mechanicznie wyciągnąwszy
[illegible] swój pałasz, stoi jak przez czary ska-
mieniały, nie pomaga nawet, odważnemu
Ottmanowi — i gdyby nie nadbiegli byli
z pod wałów żołnierze wszakże zostani —
i śmiały Obrońca i osłupiały pułkownik
a może i Sam Srodze Zraniony Pan
byłby może padł offiarą męczeńską za-
ślepionego Zbrodniarza!.....

7.) Widocznie natym, tchórz nieprzytomny ów
pułkownik, nie ostania chwiby wyrwany złie
[illegible] chustka Rany Pana, ale go nawet
pod pachy niewidzie — ale [illegible] gardło się
tak że Sam Kp. musiał własną ręką
broniąc powoli krew tamować, trzymać i
sam, spieszyć ku pałacowi Księcia Alber-
ta królewicza polskiego — gdzie dopiero
wybiegła Służba jego Kp. ratować pewnie
szedł tego w oczach osłupiałego adjutanta! jakie
kilkanaście kroków, bezradnej pomocy —

8.) Krom policji — Dworu — Służby —
Przybocznych Kp. — i Urząd Zdrowia zarówno
i w wysokim stopniu, zniecierpliwiły! — albo-
wiem; Zamiast natychmiast: Wielkie zwołać
Rady Lekarskiej z pierwszych w Monarchii choć
tej całej Doktorów najsławniejszych. — Se-
dem tylko Lekarz niepozyskany Opinii Seeburg, z my-
ślenia [illegible] jednego podobnego Chirurga Wett-
[illegible] sobie na swój a niedołężny proceder
mamie — i leczeniem! Telegrafowaniem, na ca-
łą Europę — i to najniedołężniej: Bo naj
przód, ogłosiłe ~~Telegrafami~~ urzędowie przez Ministerya
i Władze Wszelkie.

... po kilkakroć i przez Gazety i ich nadzwyczajne Bulletyny — że Rana ich mała ty wagi — lekka — nic nieznacząca —
2.) Daley (?) krwie: że wszystka tak zwana gorączka zranionych (Wyrażeniem Świetnym jak [illegible]) objawiła się — i dodali krwie —
3.) Daley: że Symptomata wstrząśnienia mózgu (Commotio Cerebri) z wielkie wypadki niebezpieczny) zwolna ustępują! — a M. Ska się wszystko nic owych niewidziano ty, kiedy ich niebyło? — nic owych niewidziano w pierwszych dniach!!...
4.) Daley w kilka dni: — Razem że Wyborne zdrowie spełniające, bo już Mam całkiem zdrowie ... że już z domu wyjeżdża i do Teatru tak dalece, że [illegible] zamierzył — Co mogą wszystkie twe ..... rozgłoszono! — nawet Gazety
5.) Daley: Tak pierwszym [illegible] w dniu 24. ... po wielkiej zostali zaplątani ... i Gazety. — bo: Osłabiony ..... bezsenność, niespokojne że Zjawiały Gorączka, Symptomata Commotiones Cerebri — Congestie, ... Encephalon etc. etc. a Zatem że niebezpieczny ... w Wiedniu Wielkim krwi dziwnej Stwór! — Proh Sancte Jupiter! Co za się w tym Wiedniu dzieje?!!!!...
Parce est Domine Quia non Sunt, quod faciunt! ...
Uważ też praktycznie ... tu można zapytać się? — Azali Extravasatio in encephalo ex contusione, commotione, ex ruptis vasculis Sanguiferis sit vel ne? — Sensim crescens, simplex vel unalium Commotione Cerebri? a powstałych z gwałtownego uderzenia i otkwienia noża

Można o Sprzączce Kołnierzyka z tyłu zapiętego na karku? — i to przy niespodziewanym Ciosie, a więc w Minutach Szyi zaledwo Opór dających Porucznikowi? —

Nakoniec Ten stan opadłem, dał i ogłosił przez Gazety Naczelny Sąsiedek P. W. Ktorem, nadbiegł Sztab na gwałt chypniony, przez Ettemanna aby mu pomagano wzbraniać stosowanie — dodaje najtrafniej że w Ostupieniu, ogłupieniu, nieczynnego widział stojącego Adjutanta — a tym samym, zaiste był dekorowanym orderem Leopolda — (Zabawne nagłośnione o niewo- fatygan) niemu: — a dalej że całe ocalenie i wyjątkowe — Ettemanowi winna Austrya! —

Gorączka, Przypadłości wstrząśnień mózgu, Uniesień, Ciężar na głowie, bezsenność, towem Choroby ciężkiej od 7 dnia biegu ich poczynając, Telegrafami jako nowotę ogłaszali też dwaj Lekarze i Cerulik nadworny, z powszechnym zadziwieniem i przerażeniem każdego !... i niedopiero w Sztuce biegłych. —

Koniec złemu położono, otworzeniem (nacięciem) rany zaprędko zabliźnionej i przez Methodum Kuvellenkum naszego Pana z Szamotuł, — zniesiono niemniej nierozsądną agitacyę, którą w Ziemi (i Trzyblienia) odbywać kazano, bo ta Korzystne do głowy powozała, wiele szkodliwe a wiele nierozsądne — co rozumieć należy i o Czynnościach gabinetowych, ktore, mistrzowskie rzeczy, niby lekarze, N. Pana, czynić dozwalita — & &

Wz Lekarzami są tylko Ci, którzy w Szpitalach a nie z Książek uczą się. —

Czas. 198. Krak: 31. Sier. 1853.

231

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

O TEGOROCZNÉJ WYSTAWIE OBRAZÓW W PARYŻU

(DO AUTORA „LISTÓW ZE WSCHODU.“)

Paryż 20 sierpnia 1853 r.

Żądasz odemnie, abym ci zdał sprawę, co na tegorocznéj naszéj wystawie znakomitszego znalazłem. Jesteś lubownikiem sztuk pięknych, są twoje słowa, znasz się na nich, zapewne przyjemno ci będzie napisać do mnie w tym przedmiocie. Czyż zapomniałeś, że można uwielbiać sztukę, nawet namiętnie, że można być znawcą, nawet nieladajakim, a niepotrafić jeszcze oddać piśmiennie tego co się czuje, tego nawet co się rozumie? że zresztą, można nielubić pisać o tém czego widok największy w duszy wznieca zapał? Nie mówię tego przez skromność fałszywą lub przesadzoną, któréj nie cierpię, lecz tylko aby ci dowieść, że wniosek twój o przyjemności, jaką sprawić powinno takie sprawozdanie, jest przynajmniéj tak śmiały jak domysły o kwestyi wschodniéj. Rachuję na bezstronność twego sądu, piszesz daléj, i przekładam ją nad krytyki choćby najszczersze, w których naganie lub pochwale, zawsze interes odgadywać trzeba. Zdaniem mojém najlepszy instynkt i największa bezstronność niezastąpią w ocenieniu dzieł sztuki prawdziwego znawstwa i umiejętnéj krytyki; wszakże gdy już wszystkie dzienniki sprawozdania swe pokończyły, a nawet *Artiste* resztę obrazów goni, łatwo ci będzie porównaniem błędy me sprostować. Ależ zapominam, że jak utrzymujesz, list mój dla tego właśnie odda ci przysługę, że czasu niemasz na czytanie długich o wystawie rozpraw. I powiem wręcz: tém lepiéj; niebezpieczna to rzecz bowiem być porównywanym z takiemi mistrzami w dziedzinie krytyki jak panowie Gauthier, Planche, Dèlècluse i inni. Spotkasz się z którym w sądzie, to naturalnie wziąłeś jego zdanie; jeżeli się różnisz, jego zdanie lepsze. Tak było i będzie, takiemi są wszyscy, a przyznaj się że i ty wyjątku nieczynisz. Lepiéj zatém dla mnie, że czasu niemasz.

Skoro więc sobie życzysz, opiszę ci w krótkości, co mnie w tak zwanym tegorocznym „Salonie“ najwięcéj uderzyło. Nie potrzebuję mówić, że żadnego porządku trzymać się nie myślę; że cię nie będę oprowadzał ani artystycznie, to jest według szkoły, ani jak chodzą profany, to jest sal szeregiem. Użyję wolności, będę skakał do woli. Również niezamierzam ci pisać o kolorycie, świetle, perspektywie, a nawet rysunku, mało to wszystko zdaniem mojém interesuje, niewidząc obrazu. To głównie rzeczą krytyki a nie opisu. Skréślić niejako szkicę, przedstawić całość, schwycić ducha obrazu czyli myśl artysty, oddać jego charakter przez wytknięcie głównéj piękności lub wady, tobym rozumiał być zadaniem opisu. Wypełnię jak mogę. Lecz z góry cię o przebaczenie proszę: nieodpowiem życzeniu twemu, któreś w końcu wyraził, abym gdy trącę o Wschód dłużéj się zatrzymał, przez wzgląd na miłe wspomnienie, jakie teraz wschodnie obrazy w umyśle twym budzą. Jeden mi się tylko prawdziwie podobał, jeden został w pamięci — z wystawy obrazów. Widokiem drugiego, na innéj wystawie, któréj Paryż za budynek a pola Elizejskie służyły za salę, dotąd jestem olśniony. Czemużeś na nią nie zjechał? Pewny jestem, że owe ogniem płonące maurytańskie pałace byłyby ci na myśl przywiodły nie jedną scenę z Wschodniego świata, skoro prozaiczne koło zachodniego życia już go do rzędu wspomnień u ciebie wcisnęło! W obec tych milionów świateł i wschodniego przepychu, bez wątpienia byłbyś zamarzył o owych nocnych ucztach Mehmeda-Ali w czarodziejskim kiosku Szubry, ucztach zaledwie w listach twoich dotkniętych, a których opis nierównie więcéj byłby nas zajmował, niż rozprawy o islamizmie lub o podziale gruntowym w Egipcie. Ale ta wystawa do mnie nie należy, przystępuję do pierwszéj.

Zaczynam od Rodakowskiego: nie dla tego że jest Polakiem, ale dla tego, że ja nim jestem. Niewiem czém się to dzieje, ale Polak skoro tylko wejdzie do galeryi, zawsze się znajdzie przed obrazem Polaka, jeżeli tylko jaki tamże się znajduje. Trafu tego czy instynktu, zdaje mi się i inne doznają narody. Zaczynam więc od Rodakowskiego, ale tym razem instynkt narodowy zupełne znalazł w obrazie usprawiedliwienie. Obraz pana Rodakowskiego przyciąga naprzód do siebie, jest niezaprzeczenie bardzo znakomity. Dał on nam tego roku portret *szanownéj matki swojéj.* Zdaje się, że pochwycił wyraz jaki miała witając go po kilkoletniém rozstaniu. Matka artysty, podeszła już niewiasta, w czarnym aksamitnym stroju i koronkowym czepeczku, oczy utkwiła w przedmiot niewidomy... i patrzy tak, cała rozradowana, tém macierzyńskiém wejrzeniem nieopisanego rozrzewnienia i serdeczności!... Widząc ją, mimowolnie oglądasz się po za siebie szukając Syna, bo wiesz, że takim wzrokiem, tylko matka na dziecko swoje patrzéć może. Cała jéj dusza w niebieskiém oku skupiona... usta błogosławieństw pełne i że tak powiem uśmiechnione — a koronkowe mankietki zdaje się drżą na rękach, które pragną syna w objęcia pochwycić!... Słowem — jest to *Matka*

ale Matka Polka. Nie dziwuję się przeto jeżeli obrazu tego, pełnego prostoty i miłości nierozumieją Francuzi. Nie jest to zawiść dla cudzoziemca, ale brak owéj miłości w rodzinie, która szczepy słowiańskie odznacza. Biedni cóż oni winni, że takich matek niemieli! W ocenieniu takich dzieł koniecznie na narodowość artysty wzgląd mieć wypada. Zresztą wiedzieć o niéj koniecznie potrzeba, aby sądzić dzieła sztuki, nie dla tego, aby opuścić nazwisko artysty w liście tych, którzy medal otrzymali, jakto roku przeszłego dziennik pewien względem p. Rodakowskiego uczynił i słusznie wyśmianym przez ciebie został, ale dla tego aby można odgadnąć myśl ożywczą, którą pędzel oddawał. Wielka część jednak krytyków oddała sprawiedliwość zaletom, jakie ten portret odznacza. P. Rodakowski otrzymał jak wiesz zaszczytną wzmiankę. Słyszałem, że artysta odsyłając obraz do Lwowa ma zamiar pozwolić, aby go Kraków oglądał. Sam więc osądzisz wysoką jego wartość. Ja tylko chciałem ci donieść na czém zawisło, że Francuzi techniczną tylko stronę tego dzieła oceniali i ocenić byli w stanie.

Jest jeszcze jeden obraz na wystawie przez polskiego malarza. P. Kapliński uczeń Ary Scheffera dał na wystawę portret *mężczyzny*. Szkoda że go w złem świetle zawleszono, i trudno mu się przypatrzyć.

W głownéj sali błyszczy jak drogi kamień na pierwszem miejscu *Tepidarium* p. Teodora de Chasseriau. Wedle znawców, jest to najznakomitszy obraz tegorocznéj wystawy. Artysta przedstawił znaną w Pompei salę, która ze wszystkiemi szczegółami i ozdobami dochowała się naszych czasów. Jest to łazienka kobiet — prócz nich, wszystko w niéj prawie zostało jak było przed wiekami. Nienaruszone posągi, fontanny, szafy nawet, gdzie suknie kładły, stoją w około murów. Przez otwór w suficie przebija szafirowe niebo, i żywy pas światła pada z tamtąd na mozajkową posadzkę. Daléj w głębi, oko coraz to szarzéj rozróżnia przedmioty...... wreszcie *Tepidarium* niknie coraz to w grubszym cieniu. Utrzymanie perspektywy jest doskonałe, a choć to nie najtrudniejsze zadanie artysty, jest niemałą zaletą wśród innych piękności. O tym obrazie mówić będę obszerniej, bo typ starożytnéj piękności jest jak wiesz moim ideałem; nie pojęty jakiś urok ma dla mnie świat ów zamierzchły.... a kiedy weń patrzę, to oczu oderwać nie mogę. Ileż to razy zazdrościłem ci, że przynajmniéj ruinom jego napatrzyć się mogłeś z bliska i dowoli!....

Na pierwszem planie obnażona na pół kobieta, wstrzymuje na zgiętem kolanie spadającą draperyę, a przeciągając się lubieżnie po kąpielném zmęczeniu, uwydatnia wdzięk i cudowną piękność różowego ciała, któremu dość zblednąć żeby się w marmur kararyjski zmieniło. Swiatło spływa na nie z góry, jasnym szerokim promieniem i oświeca jéj kibić. Widać, że malarz wypieścił „con amore" ten najpiękniejszy diament skarbcu swego, najpierw też wabi i zatrzymuje długo oko, wśród grona kąpiących się kobiet, z których każda inna, a jedna piękniejsza od drugiéj!...... Przy niej, na taburecie z kości słoniowéj, siedzi młoda Pompejanka już na pół odziana różową draperyą, i sięga po tunikę złotą leżącą na posadzce. Jedno jéj śnieżne ramie wygląda z draperyi, i błyszczy jak brzeg księżyca z chmury. Daléj w rogu obrazu, inna kobieta, z bladą surową twarzą, wyniosła i dumna, piękna klasyczną formą Patrycyuszów, stoi prosta, i jak Junona drapuje się w biały „peplum." W przeciwnym rogu druga, odwrócona plecami, odchodzi wlokąc szaty za sobą. Na obnażone plecy, którychby jéj Wenus Medycyjska pozazdrościła, spadają jak kaskada, długie, błyszczące, złote włosy. W głębi widać „brasero" ze starożytnego brązu, a w około niego kobiety w różnych pozach i ubiorach stoją wieńcem, wyciągając ręce do płomienia, który oświeca je, i suszy ostatnie krople wody błyszczące na odzieniu i włosach. Po za niemi kręcą się niewolnice, znoszą pachnidła, zwierciadła i klejnoty, lub zamrożone napoje w czarach; tu Etyopka z dziką twarzą, tam Gallów córa rudowłosa, wyjmuje z szafy tuniki i „chlamidy" pań swoich......

W obrazie tym uderza nadewszystko głęboka znajomość starożytności; znajomość nie wzięta z medalów, kamei lub fresków, ale odgadniona, intuicyjna. P. Chasseriau nie składa po cegiełce starożytnego świata budując go z pracą i mozołem; ale znać, że tę odległą przeszłość nosi w sobie, żywą i zawsze świeżą.

Maleńki obrazek tegoż artysty, zasługuje także na uwagę: przedstawia *Smierć Mazeppy.* Wśród stepu leży koń zdechły, na nim przykrępowane żywe jeszcze ciało ludzkie. Mazeppa siny, bezwładny, patrzy konającym wzrokiem na Ukraińską dziewczynę, która zbliża się doń ciekawie, z wyrazem głębokiego politowania. Głowa dziewczyny jest wyborna. Dzikość i śmiałość dziewuch naszych, oddana tam z dziwną dokładnością. Obraz ten najlepszym jest przykładem jak p. Chasseriau umie odgadnąć tajemnicze typy nieznanych sobie plemion. Niewystawisz sobie jak jego kozacka „Mołodyca," pełna jest téj dzikiéj gracyi i oryginalnéj kokieteryi, któréj wdzięk czuć tylko ale opisać nie można. Step małą, prawie żadną nie gra w tym obrazie rolę. (D. c. n.)

*, Chcieć malować to, czego się nie widziało. Jest to zuchwalstwo.

1853. Czas 18. Wrześ. – 213

232

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

LISTY O WARSZAWIE.

V.

Z właściwych sztuk pięknych najszerzéj rozwinęło się w Warszawie *malarstwo*. *Plastyczność* zaś, to jest przeważny rozwój formy i zewnętrzności, jest piętném charakterystyczném dzieła wszelkiéj tutaj sztuki.

Życie spółeczności warszawskiéj więcéj zewnętrzne, którego objawą w krainie sztuki jest plastyka, jak wewnętrzne pojawiające się muzyką i poezyą; zwrócenie myśli i uczucia bardziéj w świat zmysłowy; wpływ okoliczności dozwalających wykształcenia się formy a wstrzymujących rozwój myśli; istnienie nakoniec tutaj szkoły sztuk pięknych, w któréj wydział malarstwa najlepiéj jest obsadzony: oto przyczyny plastycznego charakteru sztuki w Warszawie i przewagi malarstwa w jéj artystycznem życiu.

Dziwnie ten plastyczny charakter sztuki i bujniejszy wzrost malarstwa harmonizuje z krwistym temperamentem spółeczności warszawskiéj. Przenośnie powiedzieć można, że sztuka piękna w Warszawie ma także krwisty temperament, którego właśnie cechami jest zewnętrzność czyli plastyczność i przewaga malarstwa, téj krwi sztuk pięknych. Gdyby bowiem wszystkie razem sztuki piękne, jawiąc właściwym każdéj sposobem ducha w materyi, tworzyły dzieło sztuki na podobieństwo człowieka — to snycerstwo modelowałoby kształty jego ciała, malarstwo dałoby mu krew i koloryt życia, muzyka czucie, poezya um w niegoby tchnęły. Gdyż to są przeważne, właściwe sposoby, któremi one pojawiają ducha, chociaż każda daje utworom swoim myśl, czucie, barwę i kształty. Nie jest tu zresztą miejsce głębiéj tę rzecz rozbierać.

Ten charakter i dążność sztuki tutejszéj okazuje zarazem, iż chociaż społeczność warszawska żyje przeważnie życiem zewnętrzném, posiada jednak w sobie wiele sił żywotnych i ducha. Malarstwo bowiem jest najwięcéj żywotną i duchową, najwyższą sztuką plastyczną. Łączy ono w sobie dwie poprzednie sztuki plastyczne: w perspektywie ma swoją architekturę, w rysunku snycerstwo, a nadto wlewa w dzieła swoje krew barwy i życie kolorytu.

Życie, duch, myśl, ideał przegląda w utworach malarstwa już widoczniéj przez formy. W niém ukazuje się wydatnie, że ta myśl i ideał stanowi istotę sztuki. Przypominam sobie, iż przypatrując się arcydziełom malarstwa w galeryach Luwru i Watykanu, traciłem z oka kształty i barwy, widziałem ideał, przez nie oddany. Czułem boski duch poświęcenia się za świat tchnący z twarzy i postaci Chrystusa, ujrzałem Boga-człowieka ofiarującego się za ludzkość, przyglądając się „Ukrzyżowaniu", obrazowi Rubensa w katedrze antwerpskiéj. W obrazie Madonny di San Sesto, Rafaela w Dreznie, nikły przed okiem śliczne formy, cudny rysunek i koloryt, widziałem urzeczywistnione pojęcie Matki Boskiéj; duch boski i ziemski w połączeniu, miłość matki, uczucie, niewinność obok niebiańskiéj wspaniałości i gloryi tchnęły z téj unoszącéj się w świetle postaci. Szczytny duch religijny ogarniał mnie i owiewał przypatrującego się obrazom biblijnym Michała Anioła. Któż niewyczytał z twarzy czterech apostołów Dürera w pinakotece w Monachium, ducha tychże apostołów. Niedojrzał w historycznych postaciach odtworzonych na płótnie przez Dawida albo Delarocha, charakteru tychże osób, nieuczuł ducha czasu wiejącego z całego obrazu.

Przypatrując się dziełom sztuki, pojmować ich treść, myśl, ideał; badać, czy w tych kształtach jest jaka myśl wewnętrzna i czy odpowiada pojęciu piękna; czuć i śledzić ile twórczości, poezyi, rzeczywistego życia, piękna treści i formy jest zawartych w utworze sztuki i jak oddanych w wykonaniu: oto zadanie estetyka. Dalsze zgłębianie technicznéj części sztuki nie należy do niego. Z tego estetycznego stanowiska zapatrywać się będę na tutejszych artystów i ich dzieła. Nie rozbiór jednak szczegółowy ich utworów, lecz tylko określenie dążności i talentu, scharakteryzowanie każdego artysty będzie moim celem.

Tworczy um i natchnienie tak w stworzeniu jak w wykonaniu jest najistotniejszym z przymiotów artysty; z tego powodu Suchodolskiego uważam za najpierwszego z tutejszych malarzy. Chociaż bowiem Hadziewicz, Lesser, Breslauer i inni posiadają niektóre zalety malarza w wyższym stopniu, to w najpierwszym przymiocie sztukmistrza, w twórczości i w natchnieniu, przewyższa ich Suchodolski.

22

Nie mogę tu szeroko rozpisywać się o jego utworach. Zresztą znane są one całéj Polsce, niektóre całéj artystycznéj Europie. Nadmienię tylko, że wśród mnóstwa obrazów, które ten płodny talent stworzył, i które widziałem, najlepszemi sądzę: *Obronę Częstochowy przez Kordeckiego* przeciwko Szwedom, i *Zgon Czarnieckiego*, gdy umierającemu w wieśniaczéj chacie bohaterowi i żegnającemu się z swym koniem, przynoszą posłowie królewscy buławę. Pięknym także jest „*Farys*"; widzimy tu odkształtowany w rysunku i rozprowadzony w barwach cudny, powszechnie znany poemat Mickiewicza. Dzieła te przed kilku laty wykonane, znacie zapewne. Wolę zatém o świeżo stworzonych lub tworzących się napisać.

Suchodolski

...zeń i przestróg nie zawierały. T. R. | nauczycielach w domu nigdy nie brakło. W drugim zaś

Teraz pracuje Suchodolski nad obrazem wielkich rozmiarów przedstawiającym *Wzięcie Oczakowa przez Rosyan* pod wodzą Potemkina: Wyłom w murach Oczakowa już otwarty.... Kolumna piechoty rosyjskiéj, jakby żelazną, niewstrzymaną siłą parta, idzie naprzód martwa, zimna, obojętna i na minę wybuchającą z hukiem i na rozpaczliwe, wściekłe natarcia Turków,... i wdziera się w wyłom. Fanatyzm, wściekłość, płomienne męstwo lub rezygnacya fatalizmu malują się na twarzach tureckich. Tam stal a tu ogień. Wszysko przedstawia walkę dwóch uosobionych potęg; ich naturę, charakter, przeszłość odgadnąć można z malowidła, przewidzieć która otrzyma zwycięstwo. Słowem z obrazu tego odczytać można historyą wojen Rosyi z Turcyą. Obraz ten zamówiony jest podobno dla Cesarza Wszech Rosyi. Twarze kilku znakomitszych osób portretowane.

Drugi mniejszych rozmiarów obraz przedstawia oddział tatarski jak w powrocie z zagonu w nieszczęśliwą Ukrainę, dzieli się w nocy brańcami i łupem. Dzika radość, zwierzęca chuć i siła tchnie z płaskich twarzy, ostrych postaci i ruchów Tatarów; oświecający ich jaskrawy odblask ogniska, rozognia jeszcze ten wyraz i dziwnie z nim harmonizuje. Rezygnacya, smutek obok wiary w Boga i niezgłębionéj potęgi ducha osiadł na licu starego szlachcica więźnia; głęboka rozpacz i boleść wionie zpostaci młodych polskich branek, smętny koloryt nieba odpowiada téj grupie. Scenę tę tchnącą różnorodnem życiem, otacza cichość, spokój i uspienie nocy, a tworząc dziwną sprzeczność, podnosi wrażenie.

Każdy zwiedzający pracownię artysty, stanie pogrążony w myślach przed trzecim, dawniej skończonym obrazem. Jest to *Apoteoza Napoleona*, a ja nazwałbym go raczej *Apoteozą Napoleona i jego armii.* Napoleon powstał z grobu i dał rozkaz doboszowi wielkiéj armii uderzyć appel.... na ten znak powstają i zbiegają się, tu z pod piramid, tam z gór Hiszpanii i z wszystkich stron świata, napoleońskie armie rzeczypospolitéj i cesarstwa i ich wodzowie. Napoleon ukazuje im gwiazdę chwały błyszczącą nad panteonem i łukiem tryumfalnym.... Z całego obrazu tchnie potęga geniuszu Napoleona porywająca i unosząca z sobą armie, w nie się przelewająca i z nich nawzajem niezłomną wionąca siłą. Z wszystkich postaci promieni ta idea sławy, którą ten geniusz w milionach ludzi rozpalał, i nią takowe prowadził. Przypominam sobie, że podobny duch czułem wiejący z obrazu Dawida, gdzie Bonaparte konsul porywa i wiedzie armią przez lodowce góry ś. Bernarda wskazując jéj drogę do sławy. Wracając do obrazu Suchodolskiego nadmieniam, że twarze wodzów portretowane, a raczéj starał się artysta portretować wyraz ich ducha.

Jednym z ostatnich pomysłów tego płodnego artysty, jest rzucony dopiero szkic obrazu mającego przedstawiać szarżę jazdy polskiéj pod wodzą Stadnickiego a wykonaną na rozkaz Stefana Batorego pod Gdańskiem.

Aby lepiej wyłożyć zdanie moje o dziełach Suchodolskiego, muszę tu wspomnieć, iż działanie artysty w tworzeniu dzieła sztuki rozpada się niejako na dwie części. W pierwszéj natchnienie budzi w jego tworczéj fantazyi pomysł dzieła, ideał. Wówczas poecie dramatycznemu ukazuje się w duszy pomysł dramatu.... rozwija się stopniowo cała akcya.... dramat odgrywa się w jego duchu, osoby występują, mówią, działają.... W duszy muzyka zabrzmi myśl muzyczna, melodya.... rozsnuwa się w tysiączne tony symbolizujące uczucia i myśli.... i w końcu słyszy w swojéj duszy całkowitą muzyczną kompozycyą, operę, wydzwięczającą cały poemat działania wewnętrznych potęg ludzkich, dramat namiętności i pojęć w różnotonnych melodyach a jednozgodnéj harmonii. Malarzowi jawi się w duchu przyćmiony pomysł obrazu, jego niewyraźny zarys lub zamglona postać... zwolna mgliste z początku rysy osób i przedmiotów uwydatniają się, wykształtowują... i na koniec widzi w fantazyi swojéj cały obraz w pełności kształtów i świetności kolorytu.

Lecz ten dramat, muzyka, obraz istnieje dopiero w duchu artysty, nie jest przystępny zmysłom, ma byt idealny. Aby pojawił się w świecie rzeczywistym, aby otrzymał byt istotny, trzeba go wcielić w materyą, *wykonać.* Pod wpływem natchnienia, wykształconego uczucia piękna i tecznicznéj wprawy, przepływa ideał ten w materyą i wykształtowuje ją w odpowiednią sobie formę.

Pierwszą czynność nazywany *stworzeniem*, drugą *wykonaniem.* Do pierwszéj tworczego a estetycznie wykształconego umu oraz natchnienia; do drugiej natchnienia, pojęcia piękna i technicznéj biegłości potrzeba.

Otóż Suchodolski jest silny w pierwszéj części działania artysty, w stworzeniu treści, ideału. Ma płodną fantazyą i natchnienie. W wykonaniu nie jest równie silnym. Może dla tego, że wykonywa czasem bez natchnienia; wówczas słabnie jego władza nad materyałem, duch znika z oblicza osób, ruch tężeje, formy sztywnieją, światło kolorytu blednie. Może i dlatego, iż jego biegłość w technicznéj części sztuki nie jest odpowiednią jego tworczości; że w porównaniu jest w niéj słabszym.

Jego formom zarzucają brak naturalności i sztywność. Artysta zaś, wiedząc o niedoskonałościach swoich w wykonaniu, zwiększa je czasem zbytkiem wypracowania; jak to widzimy w pięknym pod innemi względami obrazie, gdy Jadwiga przedstawia Jagiełłę narodowi w Krakowie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

1853. Czas. – Krak. 21. Wrz. No: 215.

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

LISTY O WARSZAWIE.

(Dalszy ciąg listu V.)

Znać w obrazach Suchodolskiego szkołę francuzką, szkołę Werneta, (przy którym się kształcił po powrocie z Rzymu) goniącą za efektem. Lecz to niestłumiło w nim przyrodzonéj tworczości i natchnienia; a w téj szkole może rozwinął dar malowania koni, w którém celuje.

Pełna poezyi i życia treść obrazów Suchodolskiego, każe nam zapominać tych wad wykonania. Szczególniéj gdy zwrócimy uwagę, że ten najpierwszy z tutejszych malarzy spędził młodość swoją w czynném życiu żołnierza i w 30 dopiero roku życia zaczął pracować na polu sztuki.

Lubo drugim między tutejszemi co do zdolności, a nawet pierwszym w techniczněj części sztuki i w wykonaniu jest *Hadziewicz*, — mówić tu jednak wprzód będę o *Aleksandrze Lesserze*: — Chcę go albowiem porównać z Suchodolskim, z którym na jedném polu w historyczném malarstwie pracuje. W porównaniu dwóch tych artystów, różnych zupełnie zdolnością a w jednym pracujących rodzaju, jeszcze wyraźniéj właściwości i przymioty każdego się objawią.

Obraz historyczny tém jest w malarstwie czém dramat w poezyi, opera w muzyce — najwyższością sztuki. Jest on zarazem najwięcéj dramatycznym rodzajem malarstwa. Obraz historyczny powstał dopiero przy końcu przeszłego wieku we Francyi, późniéj w Niemczech. Odmienny duch tych narodów wykształcił w historyczném malarstwie dwie szkoły i w nich odzwierciedlił się właściwemi przymiotami. W pierwszéj, francuzkiéj więcéj życia i rzeczywistości; w drugiéj więcéj myśli i idealności, lecz obok pewna martwość. Tam świetniejszy, żywszy koloryt, tu poprawniejszy rysunek. Otóż szkoła francuska przegląda w Suchodolskim, niemiecka w Lesserze, (w któréj istotnie w Monachium się kształcił).

Prócz tego indywidualność artystów cechuje ich obrazy. W Suchodolskim więcéj natchnienia i płodnéj fantazyi, w Lesserze wiele wykształcenia artystycznego, rozumu estetycznego, lecz mniéj natchnienia twórczości, a więcéj biegłości w techniczněj części sztuki.

Najlepszym może dotąd obrazem Lessera jest „*Sarka*". (Obraz ten utworzony jeszcze w Monachium). Przedmiot wzięty jest z pięknego podania czeskiego, z owéj pomroką wieków zamglonéj historyi czeskich amazonek i ich bojów z mężczyznami. Sarka, amazonka czeska uśpiła rycerzy... jeden z nich spoczywa w głębokim śnie u jéj kolan z wyrazem omdlenia sił ducha i ciała, inni śpią opodal. Wśród tego obrazu snu i bezsilności czuwa tylko Sarka, z całéj jéj postaci tchnie radość i życie, które jeszcze silniéj uwydatnia się przy ogólném uśpieniu... z tryumfem uderza w trąbkę... zewsząd wybiegają z boru amazonki, a na ich czele Wlasta. Piękna myśl podania maluje się na tym obrazie. Widać bezsilność i niemoc ducha i ciała w jaką wpada mąż, ten ideał siły dzielności duchowéj i cielesnéj, gdy utonie w zmysłowości i użyciu. Z drugiéj strony ukazuje się, iż potęga kobiety spoczywa nie w sile męzkiéj, lecz w wszechmocy uczucia, w piękności ducha i ciała; nawet amazonka dla pokonania mężczyzny, do niéj się ucieka. Ważna to nauka dla źle pojętéj a tak ważnéj emancypacyi kobiet.

Mniéj szczęśliwym jest Lesser w późniejszym, jeszcze niedokończonym obrazie „*Habdank*", przedstawiającym znany wypadek historyczny. Może wykończenie rozleje po obrazie więcéj życia i wybitniéj odmaluje ducha owych czasów i osób. Pod względem zewnętrznéj formy, znać badanie historyi, a w wykonaniu techniczną biegłość.

Więcéj jest natchnienia w obrazie „*Obrona Trembowli.*" Widzimy po jednéj stronie, jak Turcy uczyniwszy wyłom w murach wdzierają się nim i żądają poddania twierdzy. Z drugiéj strony gruppa znędzniałych z niedostatku i braku wody oblężeńców, a na ich czele kobieta pokazująca dziecko umierające z pragnienia, błagają dowódzcę zamku o przyjęcie warunków poddania. Kilku otaczających go rycerzy toż samo mu doradzają... Dowódzca, Samuel Chrzanowski, wacha się... W tém wybiega żona jego, a podając mu sztylet jedną ręką, drugą ukazując na mury, zdaje się przemawiać, iż tu w poddaniu czeka go śmierć haniebna, a na murach może zwycięztwo. W niéj widzimy uosobienie dawnych Polek, które chociaż rzadko mieszały się czynnie do spraw publicznych, czuły je jednak i pojmowały, a w chwili niebezpieczeństwa, natchnione i silne niezmierzoną potęgą uczucia, wzbudzały energią w swych mężach lub braciach. Kompozycya i ugrupowanie lepsze i naturalniejsze w tym obrazie jak w szkicach Smuglewicza i Oleszczyńskiego przedstawiających tenże sam wypadek dziejowy.

Teraz pracuje artysta nad trzema obrazami historycznemi; których szkice widziałem w jego pracowni. Pierwszy

+ Suchodolski – Hadziewicz – Lesser –

przedstawia Jadwigę przypatrującą się wjazdowi Jagiełły do Krakowa. Z ciekawością właściwą w jéj położeniu przygląda się Jadwiga z tarasu zamkowego Jagielle ukazującemu się już pod górą zamkową z licznym orszakiem Polaków i Litwinów. Szkoda tylko, że artysta na twarzy Jadwigi rozlał więcéj smutku jak téj niebiańskiéj rozkoszy płynącéj z poświęcenia się za naród, a która w téj ważnéj chwili boskim urokiem owiać jéj piękne lica musiała. Historya bowiem i tradycya narodu przedstawia w Jadwidze kobietę z duszą podniosłą i pełną uczucia, którego potęga jest niezgłębioną i do najwyższych ofiar zdolną; ackolwiek maluje, że ta dusza miała chwile słabości jak wszystko choć najdzielniejsze na świecie.

Przedmiot do dwóch ostatnich obrazów wzięty jest z dziejów owego strasznego zagonu Mogołów, co przebiegłszy Ruś i Polskę, stracił dopiero pęd w Morawii i na polach Lignicy. Szkic do pierwszego obrazu przedstawia, jak święta Jadwiga błogosławi syna swego Henryka *pobożnego* księcia wrocławskiego idącego na bój z Mogołami. W całym obrazie wiele historycznéj prawdy; postać i twarz Jadwigi wyraża spokój i wiarę; nie tchnie z niéj jednak to religijne namaszczenie i duch, mający w błogosławieństwie spływać przez nią z nieba na syna.

Na drugim obrazie widzimy tę historyczną scenę, gdy na pobojowisku pod Lignicą żona Henryka pobożnego szuka i poznaje wpółobnażone z odciętą głową ciało swego męża. Z smętnego, zabałwanionego chmurami nieba wieje jeszcze tchnienie niedawno tu stoczonéj strasznéj walki..... Więcéj o tych obrazach powiedzieć nie mogę, są to bowiem nieskończone jeszcze szkice.

Ogólnie o p. Lesserze wyrzec można, że ma głębokie, prawdziwe pojęcie sztuki, rozwinione uczucie piękna, ukształcenie naukowe, zdolność i biegłość w technicznéj części sztuki, tak w rysunku jak w kolorycie. Lecz siła natchnienia i twórczości nie odpowiada mocy tych biernych przymiotów. Więcéj u niego rozumu estetycznego niż twórczéj fantazyi, więcéj wystudyowania i wypracowania jak natchnienia. Stąd w jego obrazach wiele myśli i rozumu, lecz mniéj życia i rzeczywistości jak w malowidłach Suchodolskiego. Suchodolski często samem natchnieniem poezyi odda w obrazie ducha czasu i osób. Lesser po starannem zbadaniu zdarzenia historycznego odmaluje dokładnie zewnętrzną formę, szatę wypadku i osób. Lecz z drugiej strony Lesser wie, że istotę i wartość dzieła sztuki stanowi treść, duch wykształtowujący sam z siebie piękne, odpowiednie kształty. Nie goni przeto za złudzeniem zmysłów, za effektem sprawionym przez zewnętrzne przyozdobienie, wystrojenie formy, wystawność jéj że tak powiem i przesadzony koloryt. Staranność o uniknienie téj wady tém więcéj wielbię, że dzisiaj jest ona prawie powszechną w malarstwie (a jeszcze powszechniejszą w muzyce). Wysilanie się to by ułudzić zmysły, effektowność i przesada kolorytu, a zaniedbanie w kompozycyi i w rysunku, uderzała mnie w utworach wielu znakomitych nawet malarzy francuskich, jak Delacroix, i nieprzyjemnie raziły.

Jako wielką zaletę Suchodolskiego, Lessera i wielu młodych tutejszych artystów uważam to, iż idąc za przykładem poetów, w historyi, w podaniach ludu, w dziejach narodowych, w minionem życiu narodu szukają żywiołu i natchnienia do swoich utworów. Ten prawdziwie postępowy kierunek literatury i sztuk pięknych, natchnie je nowem życiem, udzieli im organicznych żywiołów i sprawi ich odrodzenie. Tą drogą wychodzi i wyjdzie poezya i inne sztuki piękne z dzisiejszej epoki *przeczącéj*, *krytycznéj*, burzącéj, gdzie wśród walki zamętu i ruin pojęć, sił i myśli przechadza się burzący duch przeczenia i ironii. Sztuka przestanie błądzić, to między gruzami starożytnego klasycyzmu, to wśród rozwalin romantyczności średnich wieków, szukając pod zwaliskami żywiołu dla swéj wysuszonéj krytycyzmem piersi, natchnienia dla osłabłéj i wyziębłéj wśród walki i jéj zwątpień, duszy. Bo podanie ludu, a w wyższym stopniu dzieje narodu, w najwyższym historya świata — w których faluje nieprzebrany ocean rzeczywistego życia i tchnie duch Boży rządzący światem — udzieli im organicznych sił i życia, natchnie boskim duchem, otworzy w sztuce *epokę organiczną* epokę tworzenia, stworzy sztukę żywotną i narodową. Tą drogą już zaczęła iść poezya; za nią zdala postępuje malarstwo, a kilka kroków uczyniła muzyka w Chopenie i innych.

(Dok. nast.)

OD REDAKCYI.

Odebraliśmy list od pana K. Kalinki gdzie tenże reklamuje przeciw jednemu ustępowi w artykule „*Wielki Nieznajomy*“ w którym nazwisko jego jest wymienione. Ustęp ten, jak świadczą cudzysłowy, należy do N. 205 *Dziennika Warszawskiego*; tam przeto odsyłamy pomienioną reklamacyę.

234

my w kościele, jaka jest w Anglii. W ostatnich też latach mnóstwo sekt wyłamało się z pod „kościoła urzędowego“ i widzimy oprócz wyznaw- ... przed kilką dniami przyszło nam parę razy mówić o zborze berlińskim w „Przeglądzie“; przeto te niedawne sprawozdania nasze uzupełniamy tym wstępem, wprowadza- ... swych zapewnia niepodległość każdemu wyznaniu.

Wszakże inne jeszcze cele mają i miały zbory protestanckie, a z nich najwyraźniéj objawił myśl swoją zbór bremeński; celem zaś tym jest prze-

---

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

WYSTAWA OBRAZÓW
Artystów starożytnych i nowożytnych zagranicznych i krajowych.

II.

Obraz *Familii Świętéj* zapisany w katalogu pod Nrem 21 ze zbioru hr. Arth. Potockiéj — pociąga odrazu uwagę wszystkiemi znamionami pędzla Rafaela, lub też którego z uczniów jego najbardziéj zbliżonego do mistrza; jeżeli zaś nieśmiano uznać obrazu tego za rafaelowski, to może z téj przyczyny, iż nieznaleziono go w spisie prac nieśmiertelnego malarza. Pomimo lekkich późniejszych poprawek lecz dokonanych przez umiejętną rękę, piękny ten utwor godzien miejsca w pierwszych muzeach, bo i układ osób, i wyraz ich twarzy, i blask kolorytu, a nadewszystko ów wielki styl umiejący pogodzić wzniosłą szlachetność, elegancyę i poprawność starożytną, z prawdą zaczerpniętą w naturze, zdradzać się zdają pędzel wielkiego malarza. Że to nie jest kopia, więcéj niż pewna— dość ją porównać z Madoną rafaelowską kopiowaną przez sławnego Andrzeja del Sarto (Ner 24), a w téj ostatniéj znajdują się rzeczy, z których artysta możeby się wytłumaczyć niemógł inaczéj, tylko tém słowem: Szedłem za mistrzem, jego pytajcie. — Ależ wróćmy do *Familii Świętéj.* Najświętsza Panna z lekka przyklękająca podaje ręce dzieciątku Jezus, które stanąwszy jedną nożką na brzegu kolebki, chce z niéj wyskoczyć w objęcia matki... Po drugiéj stronie kolebki stoi poważna, i prawdziwie *à l'antique* skreślona postać Ś. Anny, u nóg któréj malutki Ś. Jan figlarnie przypatruje się małemu Chrystusowi... Z przeciwnéj strony, cokolwiek w głębi, widać Ś. Józefa upajającego się widokiem téj rodzinnéj sceny. Głowa starca prześliczna; w wyrazie jéj mieści się cała słodycz miłości rodzicielskiéj, a z ócz strzela ów promień pięknych nadziei na przyszłość, które zowiemy pociechą z dzieci w starości... Głąb obrazu zapełniony w połowie prześlicznym krajobrazem włoskim — na stromych brzegach rwącéj rzeki wznoszą się jakieś miasta czy zamki — ton pejzażu jednostajny ciemno-błękitny, zwykle używany w pierwszéj manierze Rafaela, i przez Alberta Durera, zawsze był to bowiem jeden ze środków wywołania efektu w figurach głównych, a raczéj skierowania na nie głównéj uwagi widza. W rzeczy saméj środek ten miał swoje głębokie znaczenie; artysta niechcąc głębi obrazu zapełniać tłem bezmyślném, nic niemówiącém, jak to dziś się dzieje, wolał ożywić krajobrazem w ten sposób, że uwagi od głównego przedmiotu oderwać niechciał...

Zupełnie odmienny kolorytem i manierą, a zawsze wielki stylem, bo jeszcze epoka rafaelowskich tradycyj niebyła przeszła, wita nas obraz Karola Dolci (Ner 8) wyobrażający Ś. Pawła pustelnika. Arcydzieło to również pochodzi z prywatnéj galeryi hr. Potockiéj; — i należy do przednich ozdób wystawy. Posłuchajmy słów legendy świętéj, a ona nam objaśni dzieło malarza: Święty Paweł urodził się w niższéj Tebaidzie, odebrał staranne wychowanie i nauki — lecz gdy własny szwagier jego chciał go wydać srogim prześladowcom, ścigającym chrześcian z rozkazu Cesarza Deciusza, uciekł na puszczę mając lat dwadzieścia dwa, i tam obrawszy sobie siedlisko w pieczarze, postanowił niewracać do świata a tylko modlić się za tych co na nim żyją. Do lat czterdziestu trzech palma dostarczała mu pożywienia, a przez resztę żywota, cudownie był karmion, jak niegdyś prorok Eliasz, przez kruka, który mu codzień przynosił pół bułki chleba. — Swięty ten przeżył tym sposobem dziewięćdziesiąt trzy lat na pustyni Tebaidy i dla tego też nadano mu miano *pierwszego pustelnika.* Owóż podług legendy malarz wyobraził Świętego w téj chwili, kiedy kruk przynosi mu w dziób pół chleba, a on siedzący na głazie przed swoją grotą wyciąga poń rękę i wzniesioném w górę obliczem wita posłańca Opatrzności. Artysta całą siłą swojego natchnienia i uczucia wlał w wyraz ócz i ust; jakby to spojrzenie pełne wdzięczności, rozpływające się w miłosierdziu bożém, szukało dopełnienia jeszcze w słowie, które zdaje się z ust drżących od wzruszenia wymykać. Cały układ figury prześliczny i harmonijny. Wyższa część ciała zwrócona cokolwiek ku górze skąd przybywa posiłek dzienny, jedna ręka wzniesiona, druga opierająca się dla utrzymania równowagi korpusu, nogi skrzyżowane jedna na drugiéj. Aczkolwiek to pustelnik wyschły słońcem i postami Tebaidy, niema przecież téj odrażającéj chudoty, jaką można widzieć na niektórych figurach śś. męczenników, umyślnie tak wychudzonych dla popisania się z anatomią. — Artysta pojął to, że kogo Opatrzność żywi, ten musi mieć tyle ciała ile potrzeba, więc też chudotę ascety i pustelnika wyraził w ramionach i licu. — Wiadomo, że Carlo Dolce należący do szkoły uczuciowéj, któréj mistrzem był Baroccio, wypracowywał obrazy swoje z całą doskonałością i drobiazgowością flamandzkich malarzy, aż do poświęcenia czasami siły i energii towarzyszącéj śmiałym rzutom pędzla; pomówiono go więc o bojaźliwe i zbyt pieszczone traktowanie swoich przedmiotów. Może to jest i słusznie co do wielu jego obrazów; lecz w Swiętym Pawle przebija się maniera szeroka i pełna; bo choć widzimy w nim wyrobioną każdą żyłkę, każdy muskuł, każdy marszczek nieledwo, nieprzeszkadza to sile rysunku, ani głęboko uczutéj i pojętéj kompozycyi. Obok rzewnéj tkliwości malującéj się w obliczu, jest też i mocne postanowienie pokutnika, co zrywa ze światem i jego rozkoszami, aby się poświęcić chwale bożéj i rozpamiętywaniu tajemnic objawionéj wiary. Jest też to bezwątpienia jeden z rzadkich obrazów, gdzie prosta a głębsza myśl religijna wcieliła się z całą prawdą życia.

Obok tych dwóch obrazów tak wielkiego znaczenia,

1853. – Czas. 221.

Marya – Art. Potockich – Rafaela

...zawsze przy jedném obstaję zdaniu. Wszakże niewidzę powodu, dlaczegobym je miał zmieniać? Być może, że loiczne argumentacye odwiodłyby mnie od mego przekonania, lecz szanowny kolega nie wystąpił dotąd z niemi. Użalania się bowiem, jakie w liście swoim (nr. 211 *Czasu*) podniósł przeciw wszystkim, którzy

...muńcu widomą rzeczywistością. Rady, które *Times* z tego powodu daje Austryi, i uwagi, które czyni nad tradycyjną jéj polityką, oraz możebnemi skutkami tego nowego przymierza, słuszne czy niesłuszne, w każdym razie przychodzą *post festum*, i zdradzają zbyt wyraźnie obawę a

...poleon III. domagał się z dawna od Anglii wprowadzenia flot w Dardanele; Anglia, a raczéj lord Aberdeen i jego dworska koterya, temu się opierała; dziś Cesarz otrzymał czego chciał. Lord Aberdeen przyznał się do błędu,

---

inne w tym rodzaju lubo nie bez wysokich zalet, niemogą ostać się na równi. Madona z Chrystusem na ręku, otoczona świętymi, pędzla malarza zwanego Palma *vecchio*, ucznia Tyciana, własność Dra Radziwońskiego (Nr 18) nosi zalety i wady tego mistrza; co do pierwszych harmonię kolorytu i wielką staranność w wykończeniu; co do drugich małą poprawność i nieśmiałość w rysunku. W lepszych jego utworach podziwianą była nadzwyczajna świeżość i jędrność ciała; co dało nawet powód jednemu z włoskich poetów wyrzec w pochlebnych rymach, że przepysznym kolorytem zwyciężywszy samą nawet naturę, na znak tryumfu otrzymał palmę, i z tąd Palmy przybrał miano.

Czy Madona o któréj mowa rzeczywiście jest jego dziełem, utrzymywać trudno; chociaż zawsze do niepoślednich utworów policzoną być może. Inny obraz familii Śtej, malowany przez Polidora Wenecyanina, nie jest bez zalet. *S. Magdalena*, Franciszka Gessi, tego ucznia a raczéj naśladowcy mniej szczęśliwéj maniery Guido Reniego, nosi cechę zbytniéj miękkości i słodyczy wyszukanéj, będącej wypływem zimnego naśladownictwa. Wszakże obrazy te mające wartość to rysunku, to pomysłu, to kolorytu, to mistrzowskiego traktowania niektórych części, nie są bez ceny; w porównaniu tylko z doskonalszemi, tracą.

Wyliczywszy znaczniejsze utwory religijne ze szkoły włoskiéj, przychodzi powiedzieć coś z kolei o niewielkim kawałku deski, na któréj nieśmiertelny mistrz rzucił dwie głowy z taką potęgą tworczego natchnienia, z taką mocą wyrazu, w tak mówiących rysach, że prawie jakby magnetyczna siła przyciąga cię do nich i pobudza byś badał, nito natręt ciekawy, co oni tam mówią ze sobą spojrzeniami, jaka tam namiętność lub uczucie wstrząsa tem dwojgiem serc młodych? — Dwie głowy te, są dziełem Giorgiona wenecyanina, ucznia Jana Belliniego, a współucznia i współzawodnika Tyciana. — „Obrazy jego — powiada słynny znawca d'Argenville, są niezmiernéj mocy; a wtworzeniu taka zuchwałość, i groza, że go nikt jeszcze naśladować niepotrafił. Dziwić się trzeba jego łatwości twórczéj, obfitości pomysłów, wulkanicznéj wyobraźni, wydatności figur, harmonii barw, i światło-cieniom rozprowadzonym z największą prawdą. Malując ciało, wlewał w nie życie, a nawet więcéj, bo ducha." — Niniejszy obraz przedstawia dwie głowy, ile wnosić można kochanka i kochanki. Piękne oblicze mężczyzny w światło-cieniu, zdaje się czytać badawczem spojrzeniem w twarzy kobiety, będącéj na pierwszym planie, na którą malarz sprowadził całą siłę światła. — Myślałbyś, że to kochanek przybywający z podróży po długiem rozstaniu się — tęsknota, żądza, niepewność malują się w każdym rysie. Oblicze kobiety, pokazane nieco mniéj niż wprofilu, jest jakby odbiciem się téj samej gry uczuć, jaką czytamy na twarzy mężczyzny, z tą różnicą, że malarz cały żar namiętności skupił w tem prześlicznem czarném oku co przenika, błaga, tęskni, kocha zapamiętale, ale i spojrzeniem śmiertelnéj zemsty gotoweby jak piorun uderzyć. To istna Wenecyanka dawnych czasów. Zdawałoby się że słyszysz z jej półotwartych ust wychodzące słowa, które przypominam sobie w jednéj piosence włoskiéj:

Biednąś odjechał — ach! w takiéj tęsknicy
Żem myła każdą dnia godzinę łzami!
Teraz tyś wrócił kochanku, tyś z nami:
Dość łez, wypłyńcie na raz z méj zrenicy....

Rzeczywiście mało spotyka się utworów pędzla, któreby umiały tyle powiedzieć, któreby dawały tyle do myślenia, i tak kusiły tajemniczością swoją. To prawdziwa perła, tem cenniejsza, że mało jest galeryj zagranicznych, któreby się poszczycić mogły choć jednym utworem Gieorgiona. Z rzadkością dzieł jego łączy się jeszcze wielkie mistrzostwo i doskonałość. Obraz ten jak te wszystkie prawie najwyborniejsze na téj wystawie, jest własnością hr. Art. Potockiéj.

Z pomiędzy innych obrazów szkoły włoskiéj zasługuje jeszcze na uwagę *Kain* i *Abel* przez Carravagio własność p. Kirchmayera (syna). Mistrz ten będąc założycielem szkoły tak zwanych naturalistów, umiał utworom swoim nadawać cechę nadzwyczajnéj prawdy, w któréj naśladowcy jego przesadzili. Niniejszy nie wielki obrazek, ma zaletę śmiałéj kompozycyi i doskonałéj znajomości anatomii. Zdaje się, że to jest niepodejrzany oryginał, a przynajmniéj kopia wykonana przez samego Carravagia podług wielkiego obrazu znajdującego się we Florencyi w galeryi W. Księcia.

Co do portretów z tejże szkoły, niepośledni widzimy wybór. Luiniego Dama z puharem (Nr 14), przypomina bardzo portret Joanny Arragońskiéj Rafaela, znajdujący się w staréj kopii na wystawie (Nr 26), pierwszy należy do zbioru p. Wolańskiego, drugi do galeryi xiążąt Lubomirskich. Najbardziej jednak przemawia prawdą życia, portret Bassana z gitarą w ręku (Nr 2) przez samego Franciszka da Ponte czyli Bassana malowany. Velasqueza, portret Kardynała Ximenesa (25) Rafaela Mengsa portret Winkelmana (Nr 15). Prawdziwe te arcydzieła pochodzą z galeryi książąt Lubomirskich. Dodać tu jeszcze winienem wzmiankę o obchodzącym nas bliżéj portrecie Kopernika malowanym przez Bassaetti. Wizerunek tego sławnego astronoma, był litografowany podług tego obrazu. Wszakże wedle wszelkiego podobieństwa nie jest to oryginał, ale świeża kopia ile się zdaje umyślnie zeszarzana, niewidać bowiem śladu kolorytu, ale szary i pożółkły ton, coś z resztą konwencyonalnego więcéj zidealizowanego niż wziętego z życia. Bądź jak bądź niewiele znajduje się w twarzy téj podobieństwa do fizionomi naszego astronoma przechowanéj w rycinach i portretach spółczesnych.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

książę Raguzy wypadki jakie dziś mają miejsce

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

Z WARSZAWY.

(Dokończenie koresp. z dnia 8go lutego).

Czy znacie co równie ładnego jak muzyka? — nie, chyba poezya, chyba malarstwo, wszystkie sztuki piękne, rodzone siostry, jak one zgodne z sobą, kochające się, harmonizujące i dopełniające się wzajemnie. One to tworzą nasz węzeł z Niebem, one nam dają przeczuwać Niebo, — a rozkosz w Niebie dla dusz wybranych, to musi być wieczna muzyka, śpiew ciągły to bezprzestanne uniesienie ducha; — rozkosz jedyna na ziemi, to rozkosz duszy. — Jakże wątpić o istności Boga o nieśmiertelności duszy, kiedy ona sama rwie się ku Niemu za lada popędem, kiedy ona śpiewa w nas na widok każdéj pięknéj rzeczy, kiedy ona płacze przy każdym występku, kiedy się śmieje przy każdym dobrym uczynku, — i gdyby mnie kazano przekonać ateistę lub materyalistę szyderczo i szumnie rozgłaszających swoje niecne i poniżające teorye o świecie i człowieku, nie wdawałbym się w żadne rozumowania, w żadne dowodzenia; bo rozum ludzki tak jest słaby, lub potężny, że najprostsze i najnaturalniejsze rzeczy przekrzywi i ujemną ich stronę wynajdzie, — a tylko prosiłbym ich o posłuchanie jakiéj sonaty Beethovena, lub urywku z Stabat Mater, i zapytałbym czy to ciało ich unosi się tą anielską harmonią, i dokąd ich wiodą te boskie tony? — Byłby to dowód prawie namacalny, jeżeli mi wolno użyć tego wyrażenia w materyi duchowéj, i temu zaprzeczyć-by niepotrafili.

Uczucie piękności, jest niejako szósty zmysł w człowieku, albo raczéj jedyny zmysł jego duszy. Muzyka jest siła — dziwna, niepojęta, nieskończona, prawdziwa apoteoza ducha.

Czy może być niewdzięczniejsze zdanie jak krytyka muzyki? — być przymuszonym sądzić i rozbierać tam gdzie czuć potrzeba; krajać i ćwiertować piękności żyjące i potężne, aby wynaleść w nich drobne przywary i niedoskonałości, jak lekarz pruje skrzepłe już i gnijące członki trupa na stole anatomicznym, aby odkryć przyczynę jego śmierci, — o gdyby można sądzić o nich, to nie zimnym skalpelem rozsądku, nie martwym cyrklem znawstwa, ale ilością łez wylanych lub przytłumionych, ale jękiem duszy gdy się wydziera z nas wyswobodzona i lekka, ale łkaniami serca które się rozdziera, — sądzić jakeśmy czuli — sercem.

Kobiety i w sztukach pięknych u nas wysokie zajmują stanowisko. W istocie, ta wyższość nad nami kobiet w wielu rzeczach zastanowienia godna.

Wiecie już, że w poezyi palmę pierwszeństwa, przynajmniéj w Warszawie, trzyma Deotyma. Chcę wam mówić teraz o dwóch innych kobietach, uprawiających bardzo zaszczytnie tak świetne i płodne niwy muzyki i malarstwa, o pannach: Zofii Malhomme i Zofii Szymanowskiéj.

Panna Malhomme gra na fortepianie. Uczennica pierwszych mistrzów Europy, niemały zaszczyt im przynosi. Nadzwyczajna czystość i precyzya w graniu połączone z doskonałém zrozumieniem muzyki jako sztuki, i głębokiém przejęciem się rzeczami odgrywanemi, — oto główne jéj cechy. W jéj grze więcéj czucia niż namiętności, więcéj wykończenia niż czucia. O ile sądzić mogę z tego com słyszał, kształconą jest na klasycznéj szkole — poważna, głęboka, spokojna, majestatyczna, a jednak tak cudowna i porywająca szkoła niemiecka, szkoła Bacha i Hajdna, za wzór jéj służyła. — Ale co nadewszystko podziwiać w grze panny Malhomme należy, to mehanizm do wysokiego posunięty stopnia, to namiętne, serdeczne zamiłowanie swojéj sztuki, ono strzela jéj z oczu, gdy siądzie przy fortepianie i skarbami harmonii się rozpłynie; drobna jéj rączka nieobejmuje oktawy, ale przeskoczy przez nią z taką pewnością i elegancyą, że w istocie zdumiewać się przychodzi. — Do takiéj *perełkowatości* gry (wybaczcie mi wyrażenie, ale zdaje mi się ono dobrze rzecz cechować), panna Malhomme dołącza wiele ognia i dosyć siły. Bardzo więc naturalna, że gra jéj takiemi zaletami zasobna a pozbawiona zupełnie szarlataneryi, téj największéj podług mnie wady wielu teraźniejszych sławnych (?) egzekutorów, stawia ją w rzędzie prawdziwych artystów. Artysta, to wielkie słowo, często niestety sprofanowane u nas zastósowaniem do tylu mierności. Powiedzieć o kim że jest artystą, jest to na nader wysokiém postawić go stanowisku, stanowisku do którego ci tylko mają prawo, którzy talentem, zamiłowaniem sztuki i ogromną nauką, tajemnice sztuki odgadną, i takowe przed nami profanami w całéj czystości i piękności odsłonić potrafią, którzy zdołają nas unieść za sobą w świat poezyi, i w nieskończonych a mimowolnych zatopić dumaniach.

Nieraz zdarzało mi się czytać w publicznych pismach naszych wyrażenie: amator-artysta, — i wyrażenie to zastósowane pokilkakrotnie do panny Malhomme widzieliśmy. Czy może być większy nonsens. *Amator, dilettante* jest ten, który lubi muzykę a niema dość nauki i talentu do wywyższenia się nad tłum; artysta zaś wszystkie te cechy w sobie połącza; jakżeż więc jednocześnie jedna osoba może być jednym i drugim, umieć i nieumieć zarazem, mieć talent wielki i niemieć go. Innéj różnicy między temi dwoma wyrazami nie widzę, bo szukanie sposobu utrzymania ze sztuki, na żaden sposób amatora od artysty rozgraniczać nie może, — inaczéj, każdy uczeń,

235

każda mierność, każdy rzemieślnik utrzymujący się ze sztuki byłby artystą; a wielu prawdziwych artystów nie potrzebujących szukać zarobku w sztuce, amatorami, co jednak wcale temu nieprzeszkadza, aby i bardzo często nawet, dla wielu artystów sztuka nie była podstawą majątku.

Panna Malhomne jest w tem szczęśliwem położeniu, że nie potrzebuje grać dla zysku, i ta to może okoliczność do nazwania jéj amatorką-artystką dała powód. Ale niech pamięta, że przywiléj, który jéj majątek nadaje i wiele zarazem obowiązków nasuwa. Ona szarlataneryą nie potrzebuje schlebiać skażonemu gustowi powszechności, ani dla zyskania coraz większéj sympatyi massy, używać tych wszystkich tak zwanych ozdób, dodatków, prawdziwych tours de force, któremi teraźniejsi wirtuozi, kosztem prawda rzeczywistych piękności, tak hojnie szafują. Ona lepiéj niż kto inny rozumie prawdziwe piękności. Gra artysty powinna być czysta, szczytna jak sztuka któréj jest przedstawicielką, niechże i nadal idzie tym torem. Ona lubi i nieporównanie oddaje nieśmiertelne twory Chopin'a, doskonały wybór; niech tłómaczy nam, wyjaśnia, odkrywa piękności innych mistrzów we wszystkich rodzajach i ze wszystkich szkół, ale niech unika wszystkich Waryacyi i Fantazyi, Romansów i Caprisów chociażby nawet *heroicznych*. Zadaniem artysty jest poprawiać gust publiczności, i kierować nim, przyzwyczajać go do prawdziwie pięknych utworów, wykazać mu co prawdziwie piękne i dlaczego, nie zaś dać mu się opanować i wedle jego wymagań talent swój przekrzywić i poniżyć, i śmiało z wiarą i ufnością w sztukę zdążać do zamierzonego celu, nie zważając na przeszkody, chociażby nawet przejść niezrozumianym, chociażby dla dobra sztuki pozbawić się pochwał i oklasków, chociażby z chwilowym uszczerbkiem sławy; bo artysta dla tego jest artystą że kocha sztukę dla sztuki, wyżéj nad pochwały ignorantów, wyżéj nad oklaski tłumu, więcej niż sławę nawet.

Panna Zofia Szymanowska obrała trudny zawód malarza. Kształcona we Włoszech téj ziemi malarstwa, na najlepszych wzorach, namiętnie kocha swoją sztukę i rozumie ją doskonale. Poświęciła się głównie obrazom charaterystycznym; przynajmniej najwięcéj ich widać w jéj pracowni. Pomiędzy innemi, obraz rozbójnika włoskiego z żywego modelu, odznaczający się doskonałem uchwyceniem kolorytu miejscowego w postawie groźnéj, z dzikim wyrazem fizyonomii, i wieśniaczki zdaje mi się rzymskiéj w ubraniu narodowem, szczególniéj zasługują na uwagę. Rysunki jéj z sarkofagu greckiego w muzeum kapitolu Rzymskiego, wyobrażające bitwę amazonek, dowodzą tyleż pracowitości i wytrwałości ile umiejętności. Drobne te szkice nad wyraz zawikłane i pełne nieobjętych prawie okiem szczegółów, tylko przez artystę należycie zrozumiane i określone być mogły. Panna Szymanowska pracuje obecnie nad obrazem dla kościoła, na wielką skalę, zaszczytne jéj pomiędzy wyborowemi naszemi malarzami należy się miejsce.

Wyliczyłem dotąd trzy kobiety, panny do tego, tak świetnie trzy sztuki piękne uprawiające. Nie śmiem do ich liczby dołączyć czwartéj, jako nie występującéj jeszcze publicznie, a bardzo wiele obiecującéj w sztuce śpiewu. Panna B. (z tegoż samego powodu nie wymieniam jeszcze jéj nazwiska) zdaniem znawców rozciągłością i pięknością głosu, może iść w zawody z słynnemi śpiewaczkami. Zobaczymy czy ta nowa Erato dotrzyma to co obiecuje.

Bawi obecnie w Warszawie słynny spiewak francuskich piosnek Géraldi. Nazwisko jego dotychczas było u nas po większéj części nieznane, gdyż nigdzie dotąd nie występował publicznie, a tylko zyskał sobie zagranicą rozgłos śpiewem w salonach prywatnych; za każde takie posiedzenie płacono mu tam podobno po 300 franków. Jest to człowiek już nie młody, głos jego barytonowy jest czysty i dźwięczny, a nadewszystko włada nim po mistrzowsku, metodę ma nieporównaną, — jeden z tutejszych spiewaków włoskich także w wysokim stopniu sztukę spiewu posiadający, i który jak może brak głosu metodą nadrabia, powiedział, że mógłby się jeszcze uczyć od Geraldego. Pochwała ta w każdym razie kompetentna nie jest przesadzoną. Francuskie spiewki jest to rodzaj zupełnie oddzielny, trzeba w nich więcéj jak wczem bądź innem uwydatnić siłę, rzewność i dowcip wierszy spiewanych. Géraldi aż do łez poruszył publiczność w ślicznéj pieśni Beranger'a: *le vieux caporal* (*en avant partez camarades*) a szczególniéj w zwrotce *ne pleurez pas, marchez au pas* i t. d. te ostatnie słowa nie śpiewał ale wypłakał. Również ładnie oddał wesołą piosenkę z trzech strofek złożoną, w któréj opisana jest rozmowa kochanków i kończy się na policzku danym przez bellę, elle finit par un soufflet powiada — oraz rzewną śpiewkę: c'est la pauvre mendiante, i inną pod tytułem: *au paradis.* — Geraldi oprócz głosu piersiowego, który jakem powiedział ma dźwięczny, pełny i rozciągły, posiłkuje się jeszcze głosem z głowy nad wszelki wyraz wyrobionym. Jedyny zarzut jaki mu mogę zrobić jest ten, że niepotrzebnie chce śpiewać aryę i kawatiny z różnych oper — oczywiście to nie jego rodzaj, i te mniej szczęśliwie mu się udają. Występował dopiero raz w teatrze wielkim, i raz na koncercie w sali redutowéj, którą nawiasem mówiąc Dyrekcya teatrów tylko dla talentów pierwszo-rzędnych, albo uważanych za takie, otwiera.

G. W.

Czas. 1854. Nr. Luty. 22. (43.

Słownik Starego Krak[owa]

236

Angielskie

w zimie ruten o X. Karolu Zu-
mnartkim. Ogniowa [illegible]
ręcz [illegible]

Automat, Obraz, Kropka upiorzer.
Zegar, w Maryi. albo tem
Angelica – Romantica [illegible] co w Otowie

B. Bronisława o cię proszę dla zagrzewa –
Bielarnia, Bielska – Baszty [illegible]
Bitwa, kutzy, wymienionej = Fugat.
Bogate kramy. Borkownia, Dom Krak.

C. Chleb pierwszy, nowy = Tynce.
Czyściec i piekło, zagadka w Albo
Cybus, cętkowe.
Częstochowianie z [illegible] Kapucyni; [illegible]

D. Dzwony, [illegible], Klasztory, Franciszk.
Dawnego roku – Ciężki, obraz [illegible]
Dzieci ofiarowania – S. [illegible]
Cudny obraz

z. Krzyżtaszowice [illegible]
Corvinus

E. Emaus –
Esterkę Kopiec, obiór [illegible]

F. Florencja. –
Fugat, [illegible], [illegible] [illegible]
(Fiurgal.)

G. Grzegorz, Mamei S. –
Górale
Gody, [illegible] obraz
[illegible] Królów = Bielany

H. Holandya – Zkwir [illegible] –

Sędzia – [illegible] Sołtane Stach i jego [illegible], [illegible]
[illegible] Csarów, Inkw-[illegible] [illegible]
Sobótka, Swobodni S. Jana [illegible] Trele
Szkoła [illegible] [illegible] [illegible]

Indyje.

J. Jurorka. Jan Kola
Jan Królewska
Jamie z Bodzanów[illegible]

Laurentius Corvinus
Nowoformiony Hosp.
Drugie sprawie. Z. J. pag.
Lud Pani 88.

K. Kijak. Krakowiaki gały od tatry...
Krakowiszcy. Kraszy [illegible] Chobator, [illegible]
Krakowskie Kamienie
Kramy – Kunahora. – Kropiełnica [illegible]
Konik Zwierzy. [illegible]

L. Ł. Kiół między? Kwak, Kwalew, Krakowiec, Kwakoś
Lizak. Kumelnetto.
[illegible] Lekcie Bonad. Kukiełki [illegible]
Łabzów [illegible] [illegible] Zwierzy.
[illegible] Wojsmysleo [illegible]

M. Mejowka do Bron –
Mamei [illegible] Mikołaja Stare Mets Aqua.
Mamei, Profit Mikołajki, [illegible]
Magistr od Wrady Stacy. kopia, [illegible]

N. Maryna [illegible]

Niemowlęta i dzień [illegible] dawno Romaluba dni S. Teodora u Bazyn

O. Obchody =
Ognie [illegible]
Ottona S. Maryi Pawa Rama

P. Piwnica po krzyż = Krzyż. – Pigtkowe Sidzi = Skatua
Promniczka Chleb – Pieca [illegible] –
Pokoi Boga (w Tarnie Pokoi [illegible]) [illegible]
Pobudy – Pszczele – Pielucha, w [illegible] –

R. Rzym. [illegible] – Rozaniec
Rękawka [illegible]

Święty [illegible] [illegible]
Świątki, wyrazy, głowy,

S. Świątnica (Kra[illegible]) Skar[illegible] Kawał [illegible]
Szkota Twardoar – Strzelcy, [illegible] piernicz[illegible]
S. Sobot. Smocza Jama [illegible] Świątek w [illegible]
S. Kryp. Smigust. Sukiennice [illegible] wypad z [illegible]
Swaszka [illegible], wyraźne [illegible]. (Pokor)

T. Tyniec odpust, nocy chleb, gonitwy świń — pa[illegible]

Tadeusz [illegible] słowa w Tyńcu.

Trędowatych szpital, [illegible]. [illegible]

R.

Księga Swawoli? [illegible] (Cracovia)

U.

Y.

Wiatr [illegible]

W. Wieża [illegible] gorzał [illegible]

Wojdełko.

Wawel [illegible] (Konik)

Wieża P. Maryi Trębacz, pożary, godz. Wyroki spod kaplicy,

Wieliczka szkoła górn., [illegible] i o kim —, [illegible]

Wodociągi (Księga przyw. i [illegible])

Waga.

Wierzbiak?

Wojdełko

[illegible]

Walczący? [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] —

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Z. Zygmunt, Zygmuntowski;

Dzwon Zygmunta.

Zamy

Żebracy (adamu) [illegible] na Zamku, to [illegible] to [illegible] a przed do [illegible] i ich [illegible] [illegible]

Zamczysko? [illegible].

Zegary [illegible] Włochy Jana u P. Maryi: [illegible] w [illegible] [illegible] na [illegible]

Żelazne [illegible], kramy dni [illegible].

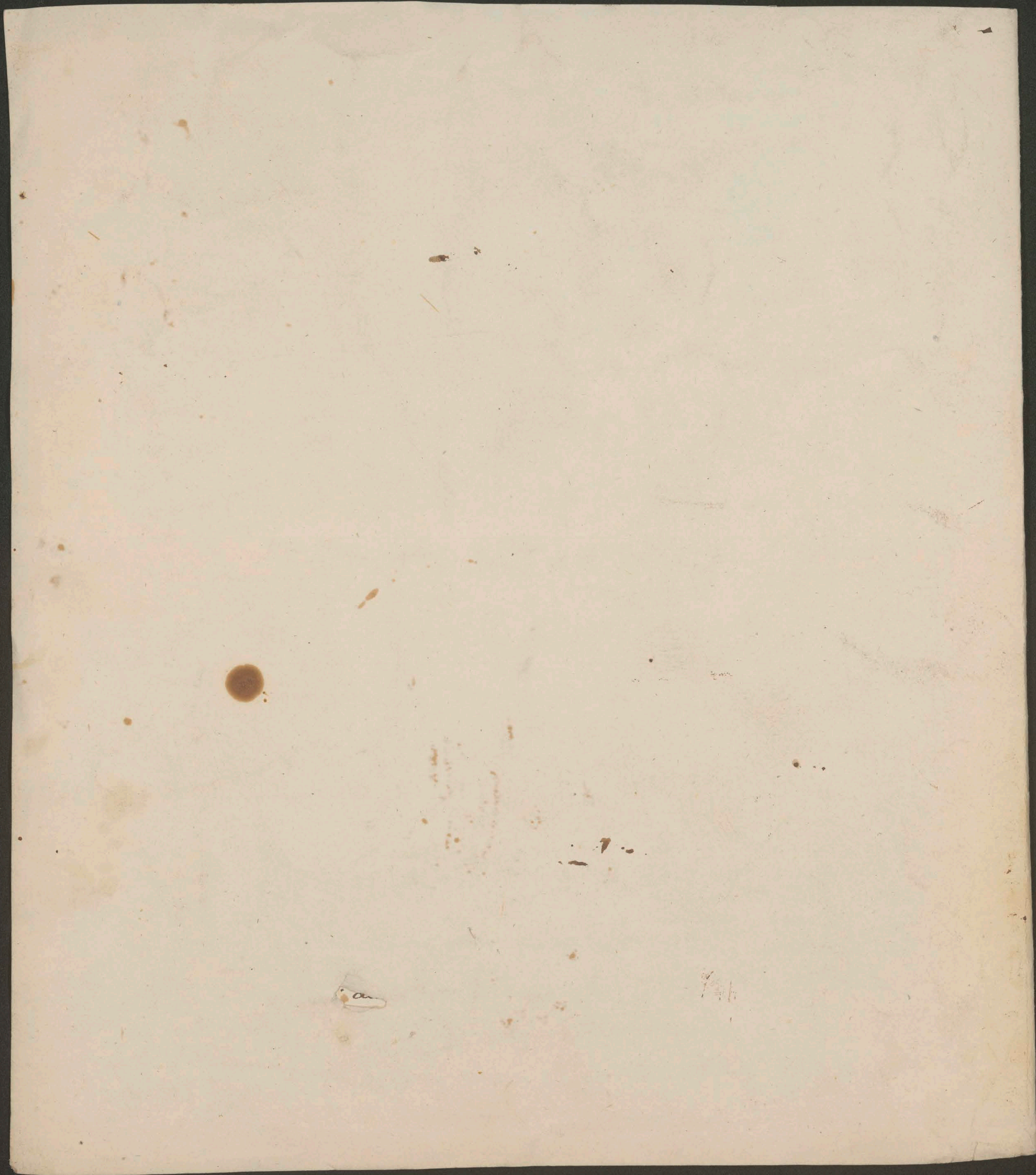
Zielone Świątki

Założenie Krol. Jadwigi.

Zaręczyny? Tyniec

☐ Skarbiec Maryi zawdzięcza od dawna [illegible] Biblioteka [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] nasze ta księga [illegible] który [illegible] [illegible] kraj [illegible]
[illegible]. [illegible] [illegible] grabieży – [illegible] pomniejszone [illegible]
[illegible] że księga [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
~~[illegible]~~ [illegible] [illegible], [illegible] ~~[illegible]~~ gdy [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] w której [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] z [illegible]
[illegible] Biblioteka, a gdzie ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] Miller [illegible]
[illegible], który [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible], [illegible] zebrany [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ (: Dachowska,
[illegible], [illegible] [illegible], Antyczne itp. :) [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] w Krypta ~~[illegible]~~ [illegible] ([illegible] o [illegible]
[illegible] itp. [illegible]) [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible] [illegible]
~~[illegible]~~ Biblioteka, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
w Dziejach Cywilizacji [illegible], bo była pierwsza [illegible]
[illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] Akademia Krak. [illegible].

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] w 1809 [illegible] [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible] [illegible] samo [illegible] [illegible]:
[illegible] [illegible] [illegible] 200000 złp. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] aż do [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible] grabieży i [illegible] [illegible].



238

Andromeda, Pod Ołomy ~~Wsilkun~~

na W. Zap. ~~lepiła~~ Ziarka a Pijarow.

Anglia, angielski.

Automata. Zegar Zły a Dolary. Szop ka a pijarow w Ołomy. Obied na Wióry Domu Chodźkiewicza — Co pierwszym Biskie i Jól co Ołom robił, na Sprzęt Bronic.

A B

Bronisława, majowka, odprad, żywot.

~~Bachus~~ Bandery. Bielany. Bogate krany.

Borka dom. Sicz. Borkarnia.

Bursy. Prusperum. Jezuat. Węgierki.

Świętłowy. Juniperiborum. S. Barbary.

Murzyn. Borydar — Świętokrzyskiego

Balon pierwszy w Ogrod Bot.

Barbara Libiatka

Barcia S. Piotra

Baszta rogata

C

Comber. Celestat

Chleb nowy. Chorągiewka.

S. Cecylia.

Chorągiewka na W. Katedrze.

E Barty 46.

Chorągwie. Zygmunta. 335. 336. Smarda

D

Dosięgo Roku

Domek S. Jana. Księży.

Dzwony: Srebrne. Franciszk —

Drewniany — Płasznie ...

Domowe. Krak Ksi. — 315 p. —

Dzwoń. —

Dziuchnka Twardo.

Dziewka ... się z Krzywacki.

F

Furgat, wyjś, ulważ.

Florentyna. Freki ...

Kam. Halterow ...

Brany Świecka o Głowach i synach zajęli.

G

Grzegorz S. Mar.

Gody wod. Swaty.

Gorale. Chodźce. Dudki. Gurty.

Gródzieniec. Ramteiczy, Łoko.

Gerlach Stary wadowitey, Rudawa. 310. 313. —

Garnuszek Brzęczka.

~~H~~

Holandya. ~~[illegible]~~

Hiszpanii. ?

L Ł

Lizeli – pod Sal... dla Ludzi
– pod Tyńcem dla [illegible]

Łaźnie [illegible] ... Jag...
... pod ... z ...
... Krakowa ... w Zamku
... na ... ... Kazimierz...
... – Łaźnie ... –
Cytrynowa łaźnia –

Mosty Skawińskie – ...
K. Jadwigi ... – ... do ...
... – Mosty ... do ...

M

Mikołaj ... Mosty.
Malik – Bellere.
Mastki po ... na Bat...
... –
Magistackie (Wandy ... Lelewela
Macaty ... w Krakowie ... pod ...
Mury miejskie ... Miodowej ...
~~Mury~~ ... Baszt 46 + Mury Kosz...
Margaret... Marg... ... kościół.
Morsztynowska Stara ... od Ś. ...
i 4 wieże ... Baszt ?
Mennica. Merkuszowe ... tak
Młyny – Rudawa. ... ...
Kość ... 009. ...

I

Jadwigi Król. ... Ob. Sebast...
Indye, ...
Jama ... – kość – ... za...
... –

Książe na Kolorowach – i ... ...
... ...
... ... i ... ...
Korony ...
Srebrny 327 ...
Kij 44 –

Kijaki.
Karnacky – Osetki.
Kotacze ...
Kamlki na ...
Kurza stopa, ...
Konik ...
Kazimierz ...
Kościół Ś. Krzyża. ... . Wojsko. –
– Ś. Wojciecha – Ś. Piotra ...
– Ś. ... – Ś. Anny ... i ... Bani
– ...
~~Król. jama ...~~
Kaplica ... ...
Królowa Mojżeszowa.
– ... Kornie Fed. 337.
Kolędy. ... do ... Kapusty
Kapusta ..., ... ~~... Osetki.~~
Kuta, bita, wyszarzona.
Kindy, ... – ...? Klimek? Włodkowie?
Kazim. W. ... 317. –
Krakow za ... – ... ...
... Sen ... 1620 ...

Mostu. Skały. Obar ... Prospen.
... Brani. ... Bani ...
... z ... ...

Kościoły które na... najw... Świętych. – ...
... – najw...
... – ... naj...
... ...
3 razy ...
...

... ...
... ... Frans... Ś. ...
... 300 ... Ś. Szczepan. ...

O.

Obchody.

Onet w Wiry i Nas... Dom...

Ogrody król. — Miejskie — Jagodz — ...

Ogrodnik (... ...) ...

Srocka, Srocka królewska

Kochanowska ...

Bony — Karimy od 308. ...

Papiernie na ... — Czwartego

Książki, ...

Piekło i ... co między ...?

Piekiełko ...

Pawia ... Mapka ... 48?

Podkowy ... — ...

Prasoły — ...

Palec ...

Piekiełko (... ...)

... Piotr Lew.

... Poh... Bogus. ...

Palcaty ...

Pia ...

Podło ... Roman

Piwnice ... — Piwnice ...

... Piwnice ...

Papierowe ...

Rękawka. 317.

... Rękota.

Radziecka ... — ...

Rabacy ...

Rabowy ...

Rurmus (313) ... na zamku 304. Reformatów.

Rędawa ... Ulica — ... ad XV w.

... — 318. 319 —

Rzeźba — Obrazy zamku 327. ...

Stanisławskie — ... — Bandziu — ...

S.

Skała ... — ...

Skałka. 7 ...

...

Sobótki ... — Policyjny

Strzelnica. ...

Szkoła ... ...

Świeca ...

Święcone ...

Świecka ulica, ... 316 ...

Sygnatury ...

... Piwnice

Syberya.

Smolarnia. ... Chleb.

Szpital ..., ...

Kąpiel. ...

Stolarska Ulica, ...

... — 315.

Sądy ...

Sukiennice ...

Stare ...

Świątniki.

...

Stolica ...

Skrobnice ...

Sopka ...

Siostry ...

...

Teatr w Zamku. ...

...

Torba ... — ... + ...

Tasznicy — Kaletnicy ...

Turcya Dom dziś narożny od Ulicy Stolarskiey na Mały Rynek między ... Akademii pierwszy w Polsce Schola philosophorum ... Marii ... (... ... ... zbudowany ... — zaledwie Dominikanów ... Władysława, ...)

U

Ulica Wiślna
" Szewska
" Święcka
" Mennica
" Poselska

Wieczka
Anglia
Indyje
Florencya
Hiszpania
Holandya
Syberya
Brazyl
Piotrkowska
Gramatyka
Zabikrak
Świecznikarz
Kamieny
Krowodrza
Cmentarz
Lobzów
Ogrodniki
Sędziszów
Tereya
Smoleńsk

K. 24

Xięga Piwiarowskiego ... — Virtutem Nobile

Wotowy ...

Zwierzyniec 309.
Zamek 318. 319. 320. ... 322.
Zegary.
Zamsz ...
Zagadka ...
Zygmunt ... Zygmuntówka ...
Zdrój Król. ...
Zerwali ...
Zabikrak
Zamojskiego Lipa — ...
Zwierzyniec 335.

Wolnica

Wojsko.

Wieża ...
Wolsey ...
Wiatrowska ...
Wirzynek ...
Wieża ...
Wieliczka ...

Wieliczka ...

Vol. Leg. II. f. 1212. ...

do A

do E

Domowe [illegible]

Austryacka [illegible]

[illegible] Domu [illegible] [illegible] alba [illegible] [illegible] alba tylko [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Kościoła [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] lub [illegible] [illegible] [illegible] — tak był cały stan [illegible] [illegible] ~~miasto~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. — [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] z [illegible] [illegible] —

Accipe [illegible] — quae non [illegible]: { [illegible] był na Bramie ~~[illegible]~~ [illegible] wjazdu Wład. IV. 1633. [illegible] [illegible] na Koronę [illegible] [illegible] —

Automat, [illegible] był [illegible] [illegible] na Bramie [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Henr. Walezego [illegible] [illegible] Króla [illegible]

do B

Bogate kramy [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] za [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Brzoza [illegible]

F

Fiolki [illegible] Kazimierski [illegible] Anny [illegible]

Figlarz, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Aug. [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] Mazowski — [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] sam [illegible], dzwonił etc.

do C

Centum villarum abbas.

Celestat [illegible] Celestat. [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible], [illegible] —

Chlastawa [illegible] Convyza [illegible]

G

S. Grzegorza [illegible] [illegible] — [illegible]. Cerem. [illegible] [illegible] Marcin.

Znaki na Domach

[illegible] [illegible]

H

LL

Lipki 3. Zamojs

Łokietka Broza. Bet Ojcovin

---

g

Mijawka [illegible] kap- [illegible] ob. S. Branicki. [illegible] Opiewa, [illegible] & Marinn [illegible] nigdi a ptasze.

M

Mury kobiałkowe, wszystkie [illegible] murami [illegible] były [illegible] po upadku [illegible] [illegible] [illegible], Franciszek [illegible] [illegible] wszystkie były [illegible] - [illegible] [illegible] P.K. [illegible] N.P. [illegible] [illegible] drzewnica [illegible] [illegible] drzewo [illegible] do Nowego [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] rozpełł. —

K

Korony skradz skarbu - Wis ko- wiełna - umiera akt [illegible] [illegible] [illegible] Rzeczy Zarz.

Kolące orzechy - Kotewki

o Kanał Kazimierza W.

Krosterz - Gra [illegible] [illegible] w kole [illegible] w Krakowie stary na Mury [illegible] [illegible] znaczy [illegible] [illegible] - [illegible], Kocturnica, [illegible] [illegible] - [illegible] [illegible] [illegible], [illegible], karty [illegible] [illegible] [illegible], Kostiume [illegible].

o Kielich z Rybkami.

N

w Nowej Brancie między murami pod Gródecki [illegible] Ogrodek pod [illegible] obok czerwonego [illegible] kapła [illegible] [illegible]:
Panna Srodka z Krakowa
2.) Chochenarka Maćkowa
to znów
1.) Swoła Panna [illegible] Pole
Wyjść [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible] łaskawego to [illegible] do [illegible] [illegible] na [illegible], [illegible] - [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] -
Maćkowa [illegible] - [illegible] [illegible] [illegible] swój i [illegible] [illegible]
Wszystkie [illegible] i [illegible] obłaskawia [illegible] posiadał który [illegible] [illegible] na [illegible] do właściciela Pana [illegible] [illegible] [illegible] się [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] odkarmiać i na [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] co [illegible] [illegible] [illegible]

O grodzie, miejsku, miejscy, murami
pod które pierwsi wiodło miejsce, starain-
ami, tu 2 rozgoły dla ludu stawa nieb,
były z pierwszem i śmiałem, wróżni dzięki
z tak mowie gadające zajmujący gości
tatar. Sroczka pomna z Krakowa
Rochmanka maleńka
Do Dorci Doli
na Miadek pole. —

2 gurzy — Sroczka piwa nawarzyła
Kołek gości namyśla
do ogródka woli gości
wstąpić trochę ciekawości.

wpierw przy obraz Dorotki stawiony ulubionej z poklamida, Hanże, miłość widząca z upomniały, objawiać w obrazie dusze. —
Krzyże, krzyż, Biskupi, kości, pierwsze, owszem
niedawno tu

Parva Roma

Przyjście dwa się przed do drugiej naszej, tam ludzie strat zwalili
dnięgo winy zbawienie — kiny były — o przeszłości jaki go zwalił.

(Bielsk) Platea Proscriptorum albo Ulica Sułecka a nie samotna

Tyka wygląda jak pycha kapucynka — świnia jak pycha.

Sery gonitelskie Boca — Wyrobi wszelkie potężnie
z koszy, bicz, chleb... z Serca rozpowiadać

Szubiennice Stacholicé — pour dla
gry Ulice na Środę mieć — Wole
chcieć Hrabiacci —

Stopka. Dziedzic Stopka —
Skata Knity — (Wandy
Skała Szandzwiego Panieńskie na
Bisiorach — Skałka — i Wolskiego
Szydykówka tak dalece od Kra...
jak wyjeżdża się która ... — dni ...
bo miały jadwiżono ... ...
kitlu się

Podwale jako były zaś tam — ich
uciekł i ... Sendacz, oddal
na przemiłej Strażą, ...
iako ... prowadził
historii ktoś o Najświętszej
Kose S. Anny —

Rozkaz Bielanka
Skurwus.
Ręka Knity

Torba gota — Chleba wola ... ... chodzi wiatowy kartka — ... ...
przez ... ... — wyjmowa
Dwa jedna ... ...
Tapole Sobiesk
Zamojskiego —

Tczewi — Krakowiak ... Twarz
Fanie Smindeluy — Zegato smiano
Mis —

X. Y.

U

Ulica Profesorska Dom skarpo
No 1 przeciw Dom Wika zbar
koza — nazwać dziś Mikoay.

W

Wysmicić, ulica Świeta opi-
sać z Stacy Bramy i partykowaci
z [illegible] zmarła wyznawców
Bielski platea profligatorum
Stacy 4 przydz cyl Miku zgoa-
do wysmicy ulizy za Sanktorię

Verbum Nobile Tuum.

Wojdka 1. Ried f.

Wołowa skóra (w dosie) Wolo-
wej Pk być ma [illegible] inspirat.

Wody lekarskie pomiarem Kra-
szonidze, Swoszy, Wiedeński i Jaworka
ziemi które z tego za cieplice dru-
kami opłoszyłe (Opiumu wypadek) ale
bo te są za obrębem miasta, i bez
o tym Dom należy wyjmę [illegible]
Żelazna ulica który imi Saminowski
dawniej [illegible] się przy tało Zewnę-
trznie Bożydar i druga Siarko-
wa przy Dworku Karmelików Krzyf
Czerniak na zakładu [illegible] Sruble
przyszłe bez dziś przy [illegible]
[illegible] wody w [illegible] przeciw [illegible]
[illegible] — Solna nalewamy przed [illegible]
Kamieniami dziś w [illegible] [illegible]

Z.

o Zegarach — zatłoczny Tabor-
skiego przeciw w 17 obok Sołt.
— na Cewierzyganie — potrzeni —

Zdroj Zobieskiego albo
Królewski i tu wyp
domek S. Scholz —
„ Wołnica

8., Xiąg pozgam. z miniaturą
przez nieymiet. nasz Litowalany
przykoz. Nicolaus de Lubin Prusia
~~z XI. XII. w.~~ 1353.
Stan Barszik z Bodzewa 1459.
Jan z Kosieiany detto,
Durinka z krako z Długoszem czyiny
albo koło 1500 czyny Tomasz Polak (Erolomini)
Stanisł syn Wita – Złotkowski – prosze
stwierdzenia – Beniakowa z Gorajskiem
– i 3 żony Matk. synow Wita Kaligra
fo 3 Cesarz hrabi trzech. Wit. Filip Crydyan.
co zatem Kaligraf to dyplom pisał bezwątpie
a dotąd utrzym:. –

9., Życie Tycyana, z Kocjon zwadzenie
jak utrzym Tyca, Tyc jako
Slawonca z pod Gorycy cy Gradyski

10., Rembrant ~~z~~ Paweł ze Ryn nad
jeziorem Dolgienisko, ztąd van
Ryn niechar jakiegoś synanego
młyna nadrzeckiego, rodem; ztąd
iego Malar pełna Sprzęt, obiera polsk
jako Oyczysty, ztąd liczne oblicza przez
naszych a nawet Sławiańskie, brodaczow, wż
ztąd i iego rzęty polskie
tacłow, istnieje

11., Neczer, syn Necza Sa
życzenie Rudolf Wład. IV. włwok
zrodzon niegdzieś bem nad Renem. – Tam
dotąd wkreś. – przeniesioną na Netscher

Do Muzeum

1., S. Jan jałmużnik
Starzec Wita z Krakowa.
2., Sekrus Gorg. od
Franciszkanow. XV.
3., detto. Wszystkaj ja-
koba Obraz ex Voto. XV. w
4., detto S. Jan kaaty
Zamojskiego. St.
Sp
fana z 1624.
5., detto Dwa nagrobki – rzeźba
dawney Szkoły krak. przystna
dnego Sityrgo.
6., Zdięcie z krzyża
albo złożenie ciała z 1579
z 4. (Lwowianina) Rud.
7., Nawrocenie S. pawła
z Kapl. k. p. Matki Boż.
1522. M. (Sawka
Pana Wielkiego u niemców
Kulmbachem zwanego
8., Ciało S. Jez. Chr. w Skar
ec nu Zawtan. Obraz. –
Szk. dawna.
9., detto. S. Jerzy. Szk. krak
z 1491. Obr. na Meilem.
10., detto Kamica zacierny z kap.
potockich, z noa. i napisem
Michałowskiego zuorz-
dana Kam grobowcy iego
pod S. Barbarą 1570
11., Detto Dwa Kolosy.
przedwojan W. Ottera staroż
na tle złotym, S. Stanisł
i S. Wacław?
12., Od B. Ciała – i Ogrojec
obr. p. B. – 2-3 Obraz z lok.
tożże boczny prawy 4-5 Dwa
Klasztorne –

13., S. Katarzyny
1., z W. ołtarza. V.
2., z drożek: S. Spaulee
3., Ołtarz z Mezbe Kośla.
4., Kościnia
5., nad schodami, starodj.
14., ze Skałki z klaszt. Jnne.
S. Stanisław
w Cram. S.P.M. archit.
15., od S. Floryana z ptaków
z tego a na przód figurki
nad trumną. — z Panna W.
" Obrazy
" Wzdłuż resztę
16., od S. Brzeg[illegible] kiłka
z dawnej Szkoły; —
Laury Lwowiakówna
17., od S. Mikołaja z przodu.
jów dawno [illegible]
— podobne z Kaczkny.
18., od Trynit. Kościół.
Ostatnie gdyż się fre
skowe podkreślić
19., od S. Jana z Szkoły
M.B. — z klasztoru.
20., z Gródka z klaszt. chóru.
21., Zwierzyniec, z chóru
Kunickiego — Gwido R.
M.B. d. Szkoły; — z tego z Lżtow
od Bronik. wszystkiego
— [illegible]
22., z Rudawy Skarby.
23., z Płok z Krzyżowego z pałacy od wszystkich.
24., Pronik z Kaplicy z mu
rego.
25., od Reform. z chóru
z klaszt. Janowskiego.
26., od Kapuc. — S. Fran
ciszek. — Ostrowskiego —
z zakrystyi wierzchowinie. —
27., od Szpital. Orzecho
wicza —
28., Od Markow Pogłębi
— Maryae zakrystyi —
go. — —
29., S. Duch — nad ołtarzem
— : Przedmieście —
30., ~~Pronik z kapl. [illegible]~~
31., Zielonki. Szopka Kotor
32., Rudawa rzeźby Stanisł.
33., Muszyna jak od S. Mikoł.
na drzewie Obrazy.
34., Mogiła Obl. Zybickiego? —
odnawia Mądrze —

Na S. Jan. Co?

I., Dworek

1., M Pasek – Ktory –

2., Widoki: Altanka – Daszky – Parkany – Szafy – Taborety – Akacya – Podłożonych –

3., Mulu Chodnik – Kamień – Tyn – Obicie – piec pieczenie –

4., Drabina nowa.

5., Dróżka – od ...

6., Okno ... zaraz – 2 razy po 50.

7., Scieżki pod ...

8., Górki z ka... pożar ...

9.,

Maleszow 15. Czerw. 1852.

1., Wspomnienia o ... dawniejszych ... (Vanucci?) ... – Budowa dawniejsza ... Strasburg kat. ... (Vor... Fotius) ... 1682. –

3., Naszych tajemnice ... Torquemada ... 1458 ...

4., ... Dwery Bolek ... phia ... przez Wioch. ... Roggeru, Ruggieri – Niemcom ... Ryggiera a Francuzom (Escalopier) ... niedzielnej –

5., Szczerbiec Raur... co z Bagdad. ... Itinerarium Terrae S. 1486. ... Szczerbiec rewich zwan, a ktorego ... Mikoł le Huen ... 1488 ... z kiedem, ... –

6., Czy ... M. Koperniku ... Zegar, ... Zegara ... przez ... zaczęty ... korniku ... –

7. Roswita (Hrosvite) ... Poetyczka z Gandersheim, zakonnica, ... Windo-... – a Berta z ... Gerberthe ... zawisała?

8., Czy Wita z krakowa Stwosza ... Tajt Stos) mistrz ... z kiego (u niemców ... Drzewo lub Kamien ... mistrz, ... münster, ... wzorów ... marmur lub ... – czy niema ...

(2) Zpomiń mistrzowie rozpoczniemy, te [illegible] Szwaja i Gniczny Stoeken jako ojcowie naszej Sztuki S. — Oni pierwszy niebył Twórca Bogumił nasz Ar[illegible] Gniez. pod nazwą Thosz [illegible] z [illegible] iący, tym którem z familii Rosseau u [illegible] Roggero. Ruggiero — Tut Kind. Gor. — a nasz Galleni Sorbonista jakiegoś [illegible] ochrzcił, zostać muszą aby możesz się dogodzić. — Tiof [illegible] naszych tylko znaj Sztuki o której w[illegible] Schedula artium tak [illegible] kaźnie rozpoznania, naucza. — Zaś Stoeckie dzieło niecięższe wznie nasz Artyka. uważane Chiquinus [illegible] nie [illegible] zostaje [illegible] ma[illegible] Dykawa niecięż [illegible] na Chiquinus. jako i dziś na dzież szukało. — a najcięższe niczego w uzbrojone przez którego z [illegible] przybyszów, których Pza B. stęp samym [illegible] Blocko, Blacich sobie upodobali. — zatym przemawia i w stylu [illegible] pamięci niegdy [illegible] szczegóły — Co do [illegible] [illegible] jako [illegible] wędrownego, w nadziei [illegible] Wichmanna woba [illegible]. —

2, [illegible] Badań Braccholi [illegible] [illegible] o najstarszym [illegible] [illegible] Tomasza, [illegible] Sztychmi. dango przy [illegible] [illegible] Raffaellout. co [illegible] nadhorzej[illegible] cgo i z Albert Durery ważył i będący.

3., Szczerbicz Radwiła [illegible] [illegible] pierwszy Brejdenbacha Itinera [illegible] jako razem zwłaszcza [illegible] i drzeworyt, tego powodu + Itinerarium Terrae S. [illegible] 1486. 4. [illegible] franc. z dod. [illegible] de Nicol le Hum w Lugdunie 1488 [illegible] 7 — był że zastosował [illegible]. Szczerbicz, jakim [illegible] [illegible]?.. Zayss [illegible].

4., Zayner (Zayss) nie był że [illegible] naszego Swadorskiego (Furt) ile że dwie są odmiany de Turrecremata [illegible] a Gelina Kutnoborski (Gutsent) [illegible] a właściwej nakładcą, [illegible] jako [illegible] od Swad. które [illegible] wszech u[illegible] i Xylografie [illegible] — [illegible] Paweł Zydek 1459 pisał [illegible] [illegible] i Szkole [illegible]. Wynal. [illegible] ków Swadorskiego / która Witiga olbrzym [illegible] w Bibl. [illegible] Krak. —

5., Roswita (u Fr. Hrosvite) zakonnica Gandersheim, [illegible] Wendo-luzatka? — [illegible] pisma — miała podobno Kolez [illegible] [illegible], współczesnicę Bertę z gór stąd Gerberd zwaną?/...

(1) Najpierw że [illegible] jako Chrystus [illegible] niejszy w najświętszych a wielu z [illegible] — [illegible] o Skat Ola na założenia [illegible] — [illegible] Małż 10.)

1., Tomasz z Spot. i Stanisław } 3. Księgi

2., Złotkowski. Skarbiec

3., Długosz.

4., Durink de Cracovia.

5., Karmelitów.

6., Dominikan ? { Ksiąg z [illegible] [illegible] Rubinkowskich

7., Boże Ciało Ławki — Stalle — Ambona — Sluk. MB. — [illegible] Mont. [illegible] — okna —

8., S. Jędrzej. Ławki? z [illegible] Relikw. S. Salomeaa — Obicia — antiq. — ornaty — Biblior. — Swardoni.

9., P. z Spragi — Bem — [illegible] Saki pasz. X. [illegible]? —

10., [illegible] Scypio o S. Idzi i Wszystkich.

agenda s. Jan

z Administracyi Funduszu Hallerowskiego

Urodzoney Pani Helenie Waryskiey

(Dla ubóstwa

No 1. — Uchwałą Adm. Fund. Hallego z d. 16. Grudnia 1821. r. No 1. wyjęta, została dla P. Hel. War prensya w kwocie Złł. Reńskich 100. w WW. — która od 15. Stycznia r. b. zaczynając po upływie 6 miesięcy Całorocznie z Fund. Śp. Hallego aż do przyszłey Sessyi onej co rok wypłacana będzie, o czem się niniejszym uwiadamia — w Krakowie d. 15. Stycznia 1822. — X Aloj. Owsiński Administrator Haller Sekretarz. —

Dasselbe hat empfangen d. 1. Julii 1822. pro Anno 1822 — 100. fl. W. W. [signature]

Verte

Kwit — Na Kszyży które z fundacyi Hallerowskiej stosownie do Decyzyi Kommissarza Tarnowskiego z 16 Października r. bież. d. No 38 z rąk Wgo Kuratora Tejże fundacyi odebrała — Dan w Stadzónu d. Czerwca 1833. — Helena z Facchinettych Waryszka. —

245

4

odnieść że idzie o Sukcess. –
Matan Bogan

1., Czy ma być nastąpiła z Vidi Obli przedane za darmo
1mo Notarz a 2do dopóki Stwierdzając
przed zeznaniem
i to wspólnie Skarbu. –

iścia
mówią Świadki 2 Stwierdz na miejscu?

2., Czy jest Oppoz – preteks –
mam & że idzie o Sukcess

3., Czy do Stręczyć Dekurs i Dzielić się całego
lub Zachrzan

4., Przybrać Goleb aby wytrzeć na przypadki przez 1/4
Wyrok i otrzymu może od Kongr. –

i dać mu
5., Czy nie oddać do Zeznań i t.j. Sieciech & Sciem – Korso–
Fuchs – Felipow–
(Listami)

sobie wszystkie moje uprzejme czytelniczki wystawiam. Przeszłéj niedzieli potrójną obchodzono uroczystość w Wersalu: religijną, wojskową i rycerską. Jakże też tam było wspaniale wesoło; ale mówić wam o wszystkiem byłoby nietylko nudnie, ale i długo. Królowe mody, cały nieledwie Paryż i jego okolice były w Wersalu pomimo zadąsanéj pogody i deszczu, bo czyż każden niewiedział iż miano ujrzeć Cesarzową. A że i mnie tą sama ciekawość skusiła, wypada więc zacząć i skończyć na opisaniu wam tego co mnie wraz z drugimi w te strony przyciągło. Cesarzowa była w powozie otwartym z zaprzęgiem *à la Daumont* z dwoma żokejami w spodniach białych i zielonych aksamitnych kamizelkach haftowanych złotem. Kapelusz jéj był Paille d'Italie, niemal cały osłonięty jasno-czerwonemi polnemi makami. Na jéj cudowną kibić zarzucony był wspaniały cachemire des Indes na dnie zielonèm, różnéj wielkości palmy w wschodnim guście. A jaka była suknia zapytacie? Odpowiem z wieloma: a czyż ja wiem! Jakiś niezgrabny czy złośliwy, gruby, ogromny, oficer sztabowy, w niebieskim mundurze, całą postać cesarzowéj zasłonił. Niezaręczam, ale zdawało mi się iż była to suknia lilowa jedwabna, czy popielata, czego jednakże pewną jestem: iż napatrzyłam się przez godzinę niebieskiemu mundurowi i mnóstwu złotych haftów. Żałuję wszystkich co jak ja przybyli pod Satory i do Wersalu a w zamian pięknéj cesarzowéj tego pana mieli vis à vis.

Kronika literacka.

Donoszą z Wilna, że tamże nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego świeżo wyszedł z pod prasy drugi tom dzieła: „Wykład systematyczny filozofii, obejmujący wszystkie jéj części w zarysie", przez Józefa Kremera 8vo, str. 726, XX. Tom ten kończy całe dzieło i zawiera w sobie rzecz o naturze i duchu ludzkim, a mianowicie wykład filozofii natury, pneumatologii, czyli nauki o duchu w ogólności, następnie wykład antropologii, psychologii, filozofii prawa i moralności.

— Nakładem J. Zawadzkiego w Wilnie wyszły następne dzieła: „Wspomnienia podróży Ewy Felińskiéj" tom III. A. F. Adamowicza: „Praktyczne najnowsze postrzeżenia niektórych lekarzy" część III. i IV. Segur'a: „Krótkie odpowiedzi." „Wybór najciekawszych podróży i odkryć w różnych częściach świata, dla nauki i zabawy młodzieży." Tom V. z rycinami.

— Wkrótce wyjść mają pisma pomniejsze historyczne Teodora Narbutta, autora historyi litewskiéj, złożone głównie z rozpraw i badań dotyczących dziejów Litwy.

— Księgarz G. Sennewald w r. b. wyda: „Powiastki domowe Romana Zamarskiego" w 1 tomie, którego piękny przekład narodowych pieśni serbskich w 2 tomach już wydał.

— S. Orgelbrand drukuje tom IVty „Historyi powszechnéj Cezara Cantu", a rozpoczął druk przekładu „Kallimacha historyi Władysława Jagiellończyka przez M. Gliszczyńskiego", który już dawniéj Biblioteka warszawska ogłosiła. Wydanie to będzie zbogacone obszernym życiorysem Kallimacha i licznemi przypisami.

— Wzorów sztuki średniowiecznéj w dawnéj Polsce, wydanych przez Aleks. Przezdzieckiego i Edwarda Rastawieckiego, wyszedł poszyt 1szy i 2gi. Następne dwa zeszyty ukażą się w krótkim czasie. Obejmować mają: monstrancyą z Płocka, dziś w Lędzie; pomnik Kallimacha w Krakowie; monstrancyą i relikwiarz Zygmunta I. w skarbcu częstochowskim, i buławy hetmańskie znajdujące się także w tym skarbcu.

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

KORESPONDENCYA O MODACH.

Paryż 30 czerwca 1853 r.

Gdzie teraz szukać mody? oto ważne pytanie. Piękny świat paryzki emigruje, a moda razem z swymi zwolennikami i zwolennicami podróżuje po świecie. W wiejskich pałacach elegantki nasze zmieniają się w pasterki z czasów Ludwika XV. i Floryana, a wkrótce obaczymy je w Vichy, Bonnes, Spa, Ems, Trouville lub Plombières.

Piękny świat *comme de raison* chorować musi, i na bardzo niebezpieczną słabość, którą nazywają nudy. Z pod cieni wspaniałych ogrodów, przenosi się do wód, i tam słabując ciągle bez nadziei wyzdrowienia, wraca do swoich zamków, tańczy, poluje, nudzi się, aż nareszcie Paryż przyjmuje go znowu, i leczy na dobre. Lecz kiedy z jednéj strony kto może opusza dziś stolicę, z drugiéj przybywają całe miriady cudzoziemców. Ta wymiana mieszkańców Paryża, ten przypływ i odpływ podróżujących porównaćby można do beczki biednych Danaïd. Najpierwsi jednakże w tém coroczném *Chassé croisé* występują politycy a szczególniéj dyplomaci. Gorący czerwiec mało korzystny dla kwiatów oficyalnéj retoryki, zniewala panów dyplomatów używać swobodnie wiejsko-idylicznych rozkoszy, dać odpoczynek zmordowanym myślom, a nakoniec *faire promener leurs ennuis* w romantycznych gajach. Ponury Brutus zamienia się w jakiegoś żartobliwego Tityra. Nim jednakże paryzki świat opuści swoje wsie, i zgromadzi się w kąpielach, pomówmy o elegancyach wiejskich. Jakże tam wszystko oddycha uroczą świeżością i gustowną skromnością. Kapryśny fontaż *à la Pompadour*, *déshabillé* z *jaconas*, *coutil* albo nankinu, kapelusz z grubéj słomy, a przecież w téj słomie, w téj wstążce, w tém *déshabillé*, rozlany dziwny wdzięk, co to nieda się wyrazić, ale podziwienie wzbudza. Prawdziwa elegantka jak w Paryżu tak i na wsi, niemoże zmienić porządku swéj toalety. Rano ażeby przypatrzyć się budzącéj naturze (a dla tych pań natura budzi się dość późno), ubiera się w spodnicę z *jaconas*, na białém dnie, różowy czy niebieski rzucik, lub też białą gładką, do tego zgrabny *caroco-veste*, ażeby ochronić się od promieni natrętnego słońca; piękna wieśniaczka ma kapelusz okrągły (w państwie mody nazwany *capelline d*[e] *jardin*) z *chinée* czarnéj i popielatéj słomy, z czarną aksamitką, na boku bukiet z wiśni, związany kokardkam[i] z czarnéj aksamitki, a w tym wyzywającym negliżu któżby niepoznał Paryzanki?! Przy śniadaniu miejsce kapeluszy zastępują cudownie zgrabne czepeczki, których pan[i] Blervacq ta czarodziejka *lingerie* dostarcza.

Komuż niedotwarzy w czepku *parachute* co ma coś zuchwałego, a świeżego i młodego jak poranek wiosenny. A cóż dopiero, czepek *Jardinière*, *Jeune femme*, *papilon le bonnet Porcheron*, nie dość że piękne ale jak odmładzają, a wszak wiecie, że ubranie co odmładza, t[o] talizman nieprzepłacony, jak balsam Cagliostra. Około dwunastéj, będzie to znowu suknia z *jaconas à disposition*, w girlandy, w gwiazdy, szkockie szlaki, lub *rayures orientales* z siedmioma falbanami, stan z długim baski[nem], na którym rozrzucone w nieładzie dwu-kolorow[e] *noeuds papillons*. Rękawy obszyte siedmioma falbanami. Włosy powinny być uczesane na sposób nazwany: *Coiffure Eugénie*; wyczesane od skroni, nie są a[ni] *coiffure à la Valois*, ani *Marie Stuart*, mniéj jeszc[ze] *Louis XV.*, rodzaj ten ubrania zachowa więc na zaws[ze] imię pięknéj Cesarzowéj, w którém to czesaniu jéj prz[e]ślicznie. Po każdéj stronie wdzięczą się po trzy zalot[ki] *(accroche-coeur)* lub dwa *papillottes Sévigné*. Do obia[du]

Przy losowaniu dnia 4. b. m. zakupionych za lata 1844/45. obrazów, miedz[illegible] lu[illegible] mieniorytów, wygrały następujące akcye Towarzystwa sztuk pięknych:

Obrazy.

1) Krajobraz Scheinsa, Nr. 332., Biskup Freimark w Poznaniu.
2) Owoce przez Willmans, na Nr. 483., Radzca Regencyi Noa w Poznaniu.
3) Targ na ryby przez Hoguet, na Nr. 148., Dzierzawca Eggert w Samoczynie.
4) Marynarka w mgle przez Jona, na Nr. 607., Radzca Schulemann przy Regencyi w Bydgoszczy.
5) Marynarka przez Hildebranda w Paryżu, na Nr. 498., Hrabia Poniński we Wrześni.
6) Krajobraz praez Hildebranda w Gdańsku, na Nr. 375., Gen.-Porucznik Kökeritz w Wohlau.
7) Krόżganek klasztora przez Jentzen, na Nr. 228., Gromadziński w Podstolicach.
8) Okolica jeziora Oeschner przez Seifferta, na Nr. 29., Sekretarz Blumberg w Poznaniu.
9) Bydło przez Osterhoud, na Nr. 171., Prezes Schleinitz Regencyi w Bydgoszczy.
10) Obraz z życia przez Perdischa w Poznaniu, na Nr. 107., Towarzystwo sztuk pięknych w Wrocławiu.

Miedzioryty.

11 do 20 włącznie) Nawalnica przez Bekkera, na Nr. 185., 172., 279., 693., 674., 317., 55., 654.. 482. i 501.
21) Roża przez Oldermana, na Nr. 600.
22 i 23) Krajobrazy przez Szyrmera, na Nr. 612. i 559.
24) Antoni van Dyk, na Nr. 213.
25) Idąca do kościoła, na Nr. 115.
26) Tomasz z Sabaudyi, na Nr. 586.
27) Uhland, na Nr. 5.
28) Alegorya z Oberona, na Nr. 736.
29) Dziecię śpiące, na Nr. 624.
30) Romeo i Julia, na Nr. 614.
31) Dziewczę przy studni, na Nr. 345.
32) Mieczysław i Bolesław, na Nr. 129.
33) Roland przez Kellera, na Nr. 140.
34) Wynalazek muzyki Jubala, na Nr. 75.
35) Muzyka przez Felsinga, na Nr. 676.
36) zdjęcie z krzyża, na Nr. 35.
37 do 46 włącznie) Matka Boska, przez Degers, na Nr. 66., 241., 101., 166., 774., 76., 284., 395., 681., 716.

Kamienioryty.

47 do 56 włącznie) Gracze w karty, na Nr. 47., 723., 165., 238., 691., 301., 244., 372, 689. i 741.
57) Leonora, na Nr. 161.
58) Ezelin, na Nr. 251.
59) Marya Panna z dziecięciem, na Nr. 724.
60) Przemycarze, na Nr. 645.
61) Bachus pojący swe pantery, na Nr. 768.
62) Szeherezeda, na Nr. 509.
63) Kromwel przed potyczką pod Dumbar, na Nr. 136.
64) Zbrodniarze w kościele, na Nr. 753.
65) Czerwona czapeczka, na Nr. 346.
66) A. Durer, na Nr. 212.
67 aż do 76 włącznie) Znalezienie Mojżesza, na Nr. 259., 300., 112., 447., 493., 232., 195., 218., 663. i 164.
77 do 86 włącznie) Hubert i Artur, na Nr. 293., 710., 588., 133., 315., 540., 57., 334., 224., 138.
87 do 96 włącznie) Egmund i Klara, na Nr. 464., 707., 508., 274., 527., 533., 263., 25., 427. i 36.

Poznań, dnia 6. Kwietnia 1846.

Komitet Administracyiny.

Beurmann. Neumann. Jeziorowski.

w pierwszéj figurze cały, a w drugiéj, przecięty widzicie, składa się z dwóch części.



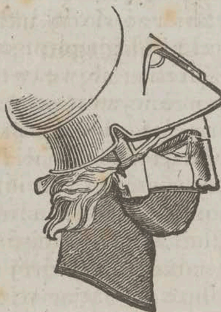
Część zęba wychodząc od dziąsła jest gruba, lecz wydrążona; koniec cieńszy zaś pełny bez żadnego wydrążenia. Na tém najbardziéj zależało rzeźbiarzowi, aby z każdego takiego zęba o ile można najwięcéj i najszerszych przysposobić tabliczek. Dla tego kawałki wydrążone odrzynał od innych, w pozostałych wiercił dziury, aby je tak jak pierwsze wydrążonemi zrobić. Przygotował więc sobie naprzód niemało rurek ze słoniowéj kości. Te z jednéj strony przepiłował do wydrążenia nato aby je późniéj rozwinąć można i zamienić na tabliczki. Do takiego rozwinięcia kość musiała być koniecznie zmiękczona. Co robiono albo w parze kipiącéj wody, albo gotując kawałki przysposobione w kociołku przez sześć godzin razem z korzeniami Mandragory, lub używając innych sposobów. Tak przygotowane tabliczki dały się zgiąć do woli i służyły rzeźbiarzowi do układania powierzchni każdego posągu. Naprzykład jeżeli miał głowę tworzyć obok na rycinie wystawioną, naprzód robił formę figury jaką z słoniowéj kości ułożyć chciał. Forma ta z wosku, ziemi lub innéj materyi ulepiona, na to służyła, aby w niéj odlać lub odcisnąć z gipsu figurę całkowitą, któréj rzeźbiarz potrzebował. Mając więc głowę podług obrazku pierwszego z gipsu odciśniętą, rozpoczynał robotę, dzieląc głowę gipsową jak mu wypadało, naprzód porysowanemi linijkami, potém stosownie do rysunku piłką delikatną ostrożnie rozcinał na małe kawałeczki, z tych każdy brał i podług niego wyrabiał podobny ze słoniowéj kości, naśladując z największą dokładnością wszystkie zagięcia i wypukłości: kawałki te najlepiéj okazuje drugi obrazek. Takowe cząstki po złożeniu, tworzyły jednę całość, jeden posąg lub przedmiot jak



(1)



(2)



(3)

wyobrazić chciano. Dla większéj trwałości spajano je kitem i wszystkie osadzano na słupie drewnianym, wystruganym podług figury robionéj, lecz w rysach grubych, tak aby niepsuły postaci zewnętrznéj, jak to trzecia rycina wystawia. Spojenia zewnętrzne klejono kitem najdelikatniejszym.

Po ukończeniu dzieła poprawiano błędy, ażeby całość foremną uczynić, a kiedy już nic do przydania nie zostało, polityrowano całą figurę, to jest nadawano kości słoniowéj połysk i gładkość.

Oprócz piły do rznięcia, używali jeszcze do kości słoniowéj innych narzędzi, jak o to: pilniczka, noża do skrobania, którym kość gładzono ścierając nim najmniejsze rysy i skazy.



Dzieło takie wymagało ciągłéj pracy, zręcznéj i cierpliwéj ręki. Co rozważając tym więcéj dziwić się musimy starożytnym greckim rzeźbiarzom, z których utworu wyszły nieporównane arcydzieła sztuki, jako Jowisz Olimpijski, Minerwa w Parthenonie, i inne posągi z kości słoniowéj zrobione.

MŁODZI ARTYŚCI

ALBO USTĘP Z ŻYCIA MOZARTA.

Powieść.

(Przez Panią Eugeniją Foa.)

(Dalszy ciąg.)

—Leopoldzie—rzekła niewiasta z niespokojnością do swego męża, —czyliż doprawdy zamyślasz szukać zysków z talentu tych biednych drobnych dziatek?

—Dla czegoż nie, moja żono, jeśli taka jest wola Boska? odpowiedział Mozart.

—Bo ja tak się lękam....

—Lękasz się! czegoż więc, mamo?— zapytał mały Wolfgang.—Ja nizego się nie lękam: wejdę śmiało do salonu, zasiądę przy fortepianie zobaczysz...będę grał, będę grał ciągle...aż póki papa nie powie że dosyć.

—A potém, gdy braciszek bardzo się zmorduje, ja miejsce jego zabiorę,—rzekła Fryderyka.—Oh! najukochańsza mamo, nie opieraj się zamiarom naszym... z rana i wieczór będę Boga prosiła aby nam sił dodał, żebyśmy was wesprzéć mogli...mamo kochana.

—Ach! tak, mamunieczko,— przerwał Wolfgang przymilając się matce—Zobaczysz, ja będę bardzo grzeczny i zbiorę wiele, wiele pieniędzy... Tyś mi mówiła mamo, że Bóg ma opiekę nad dziećmi posłusznemi, otóż On nami opiekować się będzie, i święty Jan Nepomucen także... Ale jużem skończył moją wieczerzę; opowiedz mi papo historją o świętym Janie Nepomucenie, którego statua wielka stoi na moście na Mołdawie: ja potém spać pójdę papo.

— Ależ ty ją umiesz na pamięć,— rzekła mu siostra.

—To nic nieszkodzi, lubię ją słuchać, oną mi także do snu pomaga; i jeśli papa łaskaw...

—Dobrze, mój aniołku,—rzekł ojciec, i posadziwszy Wolfganga na kolanach opowiadał historyą o ś. Janie Nepomucenie, a gdy mówić przestał, postrzegł że dziecię już usnęło.

—Widzisz jakie to słabe dziecię, —rzekła żona do Mozarta, zabierając Wolfganga aby go ułaść na spoczynek,—widzisz, a chcesz go w świat puścić, aby na chléb już pracował.

—Wielkim jest Bóg, żono,— odpowiedział Mozart,—on sił dodaje słabym, wlewa odwagę w najtrwożliwszych, zadość czyni temu, kto weń wierzy. Jutro, puszczę się w drogę z dziatkami memi; jutro, pójdź daj na trzy msze w kaplicy N. Panny Loretańskiéj; na trzy w kościele Panny Maryi, na dwie u ołtarza ś. Franciszka i jedną w naszym kościele parafialnym ś. Jana Nepomucena. Przy błogosła-

wieństwie Bożém, o dobrym skutku wątpić nie możemy. Przygotuj rzeczy do drogi potrzebne, bo jutro słońce wschodząc znajdzie nas już ztąd daleko.

— Niech się dzieje wola Boża!— rzekła dobra matka poddając się woli męża.

Jednego dnia w Wiedniu, dawany był wielki koncert na pokojach Maryi Teressy Cesarzowéj Austryackiéj, małżonki Cesarza Franciszka Igo. Najświetniejsze towarzystwo już się zgromadziło w salonach: pióra, dyamenty, mundury haftowane, najwspanialsze ubiory jaśniały dokoła: w tém ku podziwieniu wszystkich, mężczyzna bardzo skromnie przybrany, z dwojgiem dzieci wszedł przez główne drzwi salonu. Skromność i pokora w jego obejściu się okazywały: dzieci zaś były śmielszemi: niezatrważał ich bynajmniéj widok tego przepychu, tylu wielkich panów, tylu dam pięknych, które ciekawie na nich patrzyły.

— Czy to ten jest ów mistrz kapeli i jego dzieci nadzwyczajne, o których cały Wiedeń rosprawia,—zapytała Cesarzowa swego mistrza obrzędów.

—Tak, Najjaśniejsza pani,— odpowiedział — i zaręczyć mogę iż nic im równego nie masz; słyszałem ich wczora wieczorem u posła francuzkiego, gdzie miałem zaszczyt bydź zaproszonym; dziewczynka bardzo jest biegła w muzyce, ale chłopczyk więcéj jeszcze zadziwia.

— Niechże więc zaczynają, — rzekła Cesarzowa.

Mistrz obrzędów powiedział Mozartowi aby dzieci grać zaczęły; ten przyprowadził je sam do fortepianu i posadził oboje. Fryderyka miała na sobie białą materjalną sukienkę, a Wolfgang frak lilijowy, kamizelkę morową tegoż koloru, suto galonem oszyte.

(Dalszy ciąg późniéj.)

WIELBŁĄD.

« Wystawmy sobie, powiada Buffon, kraj bez wody i roślin, słońce skwarliwe, niebo zawsze suche i pogodne, równiny piasczyste, góry nagie i upalone, ziemię prawie martwą, wiatrami szarpaną i miotaną, pustynią zupełnie nagą, gdzie podróżny nigdy w cieniu nie spoczął: samotność daleko okropniejszą niż samotność lasów, gdzie przynajmniéj drzewa, istoty żywe, człowiekowi towarzyszą, przestrzeń okiem nieprzejrzaną, która mu grobem się staje, przestrzeń nie podobną do przebycia, w któréj upał, pragnienie, głód, trzymają go między śmiercią a rozpa-

KATAŁOG NAKŁADOWY

księgarni Jana Konst. Żupańskiego w Poznaniu,

któren we wszystkich księgarniach nabyć można.

	tal.	sgr.	fn.
Album Kielisińskiego (pod prasą).			
Bajki —— illustrowane	1		
Dwa światy		22	6
Dumki i fantazye Żyglińskiego		20	
Dodatek do pamiętników Wybickiego, odnoszący się do Jędrzeja Zamojskiego		7	6
Dziewica orleańska, przez Libelta	2	20	
Dzieje kościoła helweckiego w Małéj Polsce, przez Łukaszewica	3	10	
Feleton polityczno-literacki, przez Libelta	1		
Filozofia i krytyka, tom I., przez Libelta	1	15	
Filozofia i krytyka czyli estetyka, tom II., przez Libelta	2	20	
Filozofia i krytyka, III. i IV. tom, czyli system umnictwa, 2 tomy	4	20	
Grammatyka grecka, przez Dr. Cegielskiego		20	
Gilbert de Lanoy, przez Lelewela		10	
Głosy czasu, Geibla		5	
Historya szkół w Polsce, przez Łukaszewicza, 4 tomy	12		
Kilka słów o mierzwie		7	6
Krzyżacy i Polska, wspomnienie historyczne		22	6
Kazanie przy otwarciu sejmu W. Ks. Poznańskiego w niedzielę XIII. po Świątkach miane w kollegiacie Ś. Maryi Magdaleny w 1oznaniu, przez ks. Aleksego Prusinowskiego		7	6
Lehrbuch für den deutschen Unterricht, von Szwemiński, II. Cursus für die mittlern Klassen	1	10	
Lehrbuch für den deutschen Unterricht, von Szwemiński, I. Cursus für die untern Klassen		20	
Legenda o królu Lechu, opowiadanie Olesia		10	
Legendy historyczne przez Bronisławę Kamińską, z 23 rycinami	3	20	
Medytacye panny Dziubińskiéj		5	
Nauki religijno-moralne, przez autorkę Maryni		6	8
Nauka poezyi, zawierająca teoryą poezyi i jéj rodzajów, oraz znaczny zbiór najcelniejszych wzorów poezyi polskiéj, do teoryi zastósowany, przez Cegielskiego, Dr. filozofii, nauczyciela przy król. Gimnazyum Ś. Maryi Magdaleny w Poznaniu, (2gie wydanie)	1	20	
O gnojach uważanych jako nawozy; przez J. Girardina. Tłum. z francuskiego. Na rzecz Tow. Pomocy Naukowéj.	1	20	
O słowie posiłkowém i konjugacyach jego, przez Cegielskiego, Dr. filozofii		20	
O rolnictwie przez Dezydera Chłapowskiego, wydanie III.	2		
Pamiętniki A. Kittowicza do panowania Augusta III, i Stanisława Augusta z rękopismu wydał A. Woykowski		20	
Ks. Kołłątaja Hugona, Pamiętnik o stanie duchowieństwa katolickiego polskiego i innych wyznań w połowie XVIII. wieku		5	
Pieśni ludu polskiego zebrał i rozwinął Oskar Kolberg. Zbiór ten składa się z 126 pieśni	5		
Pamiętniki o Samuelu Zborowskim		22	6
Pieśni ludu nadniemeńskiego		20	
Podania i legendy polskie, ruskie i litewskie przez L. Siemieńskiego	1		
Pieśni sielskie Witwickiego z muzyką Dobrzyńskiego		25	
Pieśni dla ludu wiejskiego, przez Woykowską		10	
Prawidła leśnictwa Marona	2		
Polska wieków średnich przez J. Lelewela, tom III. i IV.	6	20	
Rozbiory dzieł różnemi czasy przez J. Lelewela	2	20	
Réponse à la Brochure de Monsieur de Breza, sur la Russomanie		5	
Stosunek filozofii do cybernetyki, czyli sztuki rządzenia narodem, przez B. Trentowskiego	1	5	
Starożytności polskie ku wygodzie czytelnika porządkiem abecadłowym zebrane, 2 tomy	10		
Szturm Gołańczy, czyli poświęcenie Polki		10	
Szafarkiewicz, Historya naturalna, kurs I.		5	
Sztuka i miłość, dramat, przez Maurycego Manna		25	
Społeczeństwo które siebie nie rozumie, jest w anarchii, przez J. S.		3	
Tablice synchronistyczne do Historyi polskiéj		25	
Uwagi nad gospodarstwem przez Jana Mittelstädta.			
Uwagi gospodarskie Bloka, 3 tomy	6		
Wykład na Lament Jeremiasza proroka, przez ks. W. Kuczborskiego	1	20	
Wiadomości o konfederacyi barskiéj	1	20	
Wolne chwile Gabryeli	1	15	

Za 4 tygodnie wyjdą:

Lelewel, Narody na ziemiach sławiańskich przed początkiem Polski. 50 arkuszy druku, z mappami i rycinami w tekście.

Gąsiorowski, Zbiór wiadomości historycznych dla sztuki lekarskiéj w Polsce. 30 arkuszy druku.

Zaproszenie do

(577)

od Gradobicia

Aby uczynić zadość wielostronnym wezwaniom, **c. k. zatwierdzone siedmiogrodzkie od gradobicia i pożarów Towarzystwo wzajemnego zabezpieczenia**, *Zakład* swój którego przyjęte zasady przy *wynagrodzeniu szkód*, oparte są na statutach, znakomitego i nadzwyczajne korzyści dla uczestników stowarzyszenia przynoszącego, *Banku zabezpieczenia od pożarów* w Gotha, także w Królestwie Galicyi i w wielkich księstwach *Bukowiny* i *Krakowa* postanowiło założyć.

Podpisana *Główna Ajencya* podając to do powszechnéj wiadomości, pozwala sobie *wysoki stan rycerski, szanownych panów posiadaczy ziemskich, właścicieli domów, fabryk i kupców*, wyż pomienionych *krajów koronnych*, do zabezpieczenia się od *gradobicia* i *pożarów* uprzejmie zapraszać, aby do stowarzyszenia wstępowali, i zarazem zwrócić szczególnie uwagę szanownéj *rolnictwem zajmującéj się publiczności*, na to, że *pora roku* do zabezpieczenia od *gradobicia* już nadeszła.

W mowie będące *Towarzystwo zabezpieczenia od gradobicia* i *pożarów*, w ciągu dziewięcio-letniego swego istnienia, już 843 *wypadków gradobicia* opłaciło, a gdy Zakład ten, według drukiem ogłoszonego i członkom Towarzystwa przesłanego wykazu rachunkowego, i w upłynionym roku *sto sześć wypadków gradobicia*, nietylko zupełnym 100% wynadgrodzeniem pokryło, ale także w ostatnich trzech latach już *ogólną dywidendę* $116^9/_{10}$% na lat 6, a $41^1/_2$% na lat 3, zapisanym członkom wynadgrodziło, co udowadnia pomyślną jego działalność, a przezco *roczne premia znacznie się zmniejszyły;* dlatego *Główna Ajencya* może zwrócić uwagę *szanownéj P. T. publiczności* na ten *dobroczynny i użyteczny Zakład*, ponieważ ten *jest jedynym Zakładem wzajemnego zabezpieczenia od*

---

(636) Zweiter Se

Pränumerations-Einladung

„Der Wa

(Vierundvierzig

Morgenblatt ein ganzer Bogen, -

Der „**Wanderer**“ wird stets bemüht sein, alle bemerken
treue und Ausführlichkeit wie bisher, zu liefern.

Das **Haupt-** oder

erscheint um 6 Uhr Früh, bringt die bis nach Mitternacht einge
Mittheilungen aus allen Provinzen des Reiches, die neuesten w
nachrichten, und beleuchtet die Fragen des Tages in **ausführli**
Correspondenzen aus den Knotenpuncten des politischen u

Das Feu

bietet abwechselnd **deutsche Original-** und Uebersetzung
sprechungen der neuesten Erscheinungen im Gebiete der Literat

Das Abe

(um 3 Uhr Nachmittags erscheinend) bietet die im Laufe de
Depeschen, so wie sämmtliche officielle Nachrichten, die jü
Börsennachrichten (Course bis halb 1 Uhr), die Kundmachunge
tonistischer Form die interessantesten Gerichtsverhandlungen, s
schichtliche Miscellen, Anegdoten des Tages u. dgl.

Preis für Wien: Ganzjährig 12 fl., halbjährig 6 fl., viert
Ganzjährig 15 fl. 48 kr., halbjährig 7 fl. 54 kr., vierteljährig 3
thümer, nach Jassy, Bukurest, Galatz etc., auf 3 Monate 7 fl.,
Pränumeration bei dan betreffenden Postämtern geschieht, für

Am 1. und 15. eines jeden Monats wird eine neue Pränume
sendung des „Wanderer“ **täglich zweimal** wünscht, so w
für die Expeditionsgebühr per Monat ersucht.

Reclamationen sind portofrei, Geldbriefe können jedoch nur
Inserate jeder Art, die Petitzeile zu 3 kr., „**Journal Aller**

Der Ver

Wien, Juni 1853.

№ 24. Kraków 29 Stycznia — Niedziela. Rok 1854.

Wychodzi w Krakowie
codziennie o godzinie 8 1/2 rano, wyjąwszy Poniedziałki i dni następujące po świętach.
Cena:
W KRAKOWIE miesięczna 6 złp. — kwartalna 15 złp.
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.
Przedpłata
przyjmuje się w księgarni JÓZEFA CZECHA przy Głównym Rynku N. 453.
Pieniądze przesyłają się *franco* pocztą wprost do BIÓRA EXPEDYCYI CZASU wyraziwszy na kopercie „prenumeracyjne pieniądze".

CZAS

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, ROZPRAWY, ODEZWY wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe, rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.
Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8 grp. następne po 3 grosze — z dopłatą po 10 krajcarów za każdą publikacyą na stępel rządowy.
Listy
niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.
☞ Numer pojedyńczy kosztuje 10 groszy.

☞ Dla wygody Szanownych Abonentów zamiejscowych, którzy się z zaprenumerowaniem *Czasu* spóźnili, ogłasza się **dwumiesięczna** przedpłata, to jest na miesiąc **Luty** i **Marzec** b. r. kwartału I w kwocie **złr. 3 kr. 20** mon. konv.

Administracya Dziennika Czas.

Kraków 28 stycznia.

Donieśliśmy w końcu zeszłego roku, że N. Pan raczył zezwolić na zawiązanie w mieście Krakowie towarzystwa sztuk pięknych, tudzież, że statuta tegoż towarzystwa, zastósowane do nowéj ustawy o stowarzyszeniach, przedstawione zostały ministeryum spraw wewnętrznych do zatwierdzenia.

Dziś z przyjemnością uwiadamiamy czytelników naszych, że statuta o których mowa, Reskryptem J. Excel. ministra spraw wewnętrznych z d. 9go października r. z. do Nru 28223/1445 zatwierdzonemi zostały.

W wykonaniu więc ich przepisów, a mianowicie § 13go, Założyciele towarzystwa pp. Eugeniusz hr. Dzieduszycki, Ambroży Grabowski i Michał Łuszczkiewicz, przystąpili do skompletowania dyrekcyi towarzystwa sztuk pięknych, któréj pierwszych członków, oni wedle statutu wybierać mieli prawo.

W skutku więc tego, zaproszeni zostali do składu dyrekcyi sztuk pięknych, na członków rzeczywistych i zastępców:

Panowie: Dąbski Władysław, Gorczyński Adam, Kremer Karol, Kirchmayer Wincenty syn, Meciszewski Hilary, Hr. Potocki Adam, Paszkowski Franciszek, Dr. Radziwoński, książę Sanguszko Władysław, Siemiński Wincenty, Wielogłowski Walery, hr. Wodzicki Henryk.

Osoby więc wyżéj wymienione, wspólnie z 3ma założycielami pp. hr. Eug. Dzieduszyckim, Ambrożym Grabowskim i Michałem Łuszczkiewiczem, składać będą pierwszą dyrekcyą towarzystwa sztuk pięknych, przez pierwsze lat 3 urzędować mającą.

W zastósowaniu się do przepisów statutu swego, dyrekcya, na pierwszych dwóch posiedzeniach swoich, odbytych w dniach 21 i 26 b. m., postanowiła jednomyślnie, upraszać Jego C. K. Wysokości, Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Ludwika, ażeby protektorat towarzystwa, statutem przewidziany przyjąć na siebie raczył.

Następnie obranymi zostali:

Książę Sanguszko Władysław prezesem, hr. Wodzicki Henryk wice-prezesem, p. Wielogłowski Walery sekretarzem dyrekcyi towarzystwa sztuk pięknych.

O dalszym postępie działań ukonstytuowanéj w ten sposób dyrekcyi towarzystwa, w swoim czasie donieść nie omieszkamy.

Indépendance Belge ogłasza następujący list pewnego Rosyanina.

„MPanie, niepodobna zaprzeczyć, że wojska rosyjskie w bardzo niekorzystnem znajdują się położeniu w obec europejskiéj publiczności. W Anglii wszystkie dzienniki wynoszą pod niebiosa armią turecką; we Francyi i w Belgii niektóre tylko, wzdragały się od przyjęcia téj roli, którą wypełnia również większa część niemieckich dzienników. Kilku tylko dziennikarzy, którzy przyjęli na siebie obowiązek bezstronności, dosyć z resztą niesympatyczny, oto, w rzadkich okolicznościach, jedyni obrońcy naszych walecznych żołnierzy. Każda też wiadomość zwiastująca zwycięstwo Turków, jakiekolwiek jéj źródło, głoszona jest przez wszystkie niemal dzienniki za autentyczną; podczas gdy istotne nasze zwycięstwa zaprzeczane bywały nieraz przez kilka tygodni, i wtedy dopiero zostawały przyjęte, gdy już niepodobieństwem było ukryć je publiczności. Jestto *un parti pris* szczególniéj w Anglii; i wiadomo mi, że liczne usiłowania czynione przez Rosyan, ku umieszczeniu sprostowań w dziennikach angielskich, tak pobłażających z resztą dla listów, które drukują, niepowiodły się nigdy. Odwołuję się zatém do liberalizmu i bezstronności WPana, aby otrzymać miejsce w *Indépendance Belge*.

Kłamstwa, jakie ogłaszają, niezasługują po większéj części na zaprzeczenie; ale wszyscy ludzie serca zrozumieją, że chwytamy za pióro, gdy chodzi o wiadomości potwarzające. *Times* donosił niedawno, że na wiadomość o bliskiem wpłynięciu flot zachodnich na morze Czarne, książe Menszykow pośpieszył z odwołaniem wszystkich okrętów naszych do Sebastopolu. W Rosyi wiadomo, że okręta te zwykle kończą ewolucye swoje w październiku; ale wiadomo również w Europie, że morze Czarne tak jest złe w zimie, iż zdawało się wątpliwem, aby sprzymierzone floty mogły odebranych rozkazów usłuchać. Ważne wszakże względy, spowodowały je do wypłynięcia na pełne morze; ale żadnych podobnych względów nie było z naszéj strony, zwłaszcza po wzięciu dwóch tureckich parowców i zniszczeniu dywizyi Osmana paszy. Jakoż, od powrotu admirała Nachimowa w końcu listopada, buletyny *Journal de Petersbourg* nie mówią już o żadnym ruchu naszych okrętów. Powrót naszych eskadr w owym czasie tem był naturalniejszy, iż zwlekając go, mogły były zastać Sebastopol blokowany przez lody. Nasza zatém flota zajęła zimowe stanowisko w chwili, gdy nikt jeszcze o wejściu flot połączonych niemyślał, i uczyniła to z własnego popędu, nie zaś pod wpływem obawy którą podobało się wymyślić, aby próżności angielskiéj pochlebić.

Z drugiéj strony *Patrie* donosi, że wojsko przeznaczone do Kaukazu, nie mogło być wysłane z Sebastopola z powodu ruchu flot sprzymierzonych. Aby fałszywość téj wiadomości udowodnić, dosyć jest zwrócić uwagę, że takowa dochodzi nas prawie jednocześnie z wiadomościami ze Stambułu 3go stycznia. Czy przypadkiem wyprawiono ją przez gołębie z Sebastopola, dla dziennika *Patrie*? Przypomnijmy sobie, że dywizya piechoty wysłana była z Sebastopola do Georgii w miesiącu wrześniu. Można przypuścić, że sztab główny rosyjski umie się porachować, i że jeźli w ówczas niewyprawił dwóch dywizyj, to dlatego, że armia Azyatycka niepotrzebowała więcéj. Wypadki dowiodły, że ta rachuba była dobra, skoro Turcy dwie znakomite ponieśli klęski. Że ci ostatni, po klęskach które pociągnęły za sobą rozproszenie części armii, posełają znaczne posiłki do Azyi, to łatwo pojąć; ale to samo dowodzi wyższości sił rosyjskich i zbyteczności posełania nowego wojska. Czy WPan sądzisz, że *Times* i *Patrie* ogłaszają te spostrzeżenia dla wykształcenia krytycznego sądu swoich czytelników? Przyjm WPan itd.

Berlin 18 stycznia 1854. *Rosyanin.*

Gdziekolwiek katolicka wiara w sercach nie zastygła pod nieprzyjaznym jéj wpływem, wszędzie sprawa Badeńska najżywsze obudza zajęcie. Gazeta kolońska *Deutsche Volkshalle* daje następującą wiadomość z mało głośnego Peplina:

I w naszéj dyecezyi, biskupi jeneralny Wikaryat w Chełmie, polecił okólnikiem duchowieństwu, aby przy każdéj Mszy Śtéj nie żałobnéj, dodawane były modlitwy *pro quacunque tribulatione;* i zachęca Urząd Biskupi podwładnych mu kapłanów, aby tym sposobem, duchowną bronią modlitwy, współwalczyli ku wyjednaniu z Góry, sprawiedliwego zwycięztwa, ucisnionemu w W. Ks. Badeńskiém Kościołowi. W ta-

---

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

MEMORYAŁ SPIRYTUALISTÓW AMERYKAŃSKICH

do Członków Senatu oraz do Izby Reprezentantów Stanów Zjednoczonych zebranych na kongres.

vide niżej pod §

Przed dziesięcią miesięcami donosiliśmy o zjawiskach nadprzyrodzonych, zdarzających się między spirytualistami amerykańskimi — było to wszakże mniéj więcéj to samo co i u nas pokazało się, mianowicie: wirujące stoły i rozmowa za pomocą nóg pukających i wskazującéj ekierki. Od tego jednak czasu tajemniczy ten fenomen przybrał nierównie większe rozmiary działając dotykalnie na zmysły widzenia, słuchu i czucia. Gdy więc rzeczy doszły do tego stopnia, że to, co uważano z razu za prostą zabawkę, przeobraziło się w nadzwyczajny objaw, zaczynający mocno kłopotać masę oddającą się tym doświadczeniom, przeto najświatlejsi naczelnicy szkoły spirytualnéj w Ameryce podali petycyę do kongresu w Washingtonie, ażeby takowy wyznaczył osobną komisyę do zbadania, jaki jest charakter i natura tych wszystkich zjawisk. Przytaczając w przekładzie ten ciekawy dokument, przekonywamy się z podanych w nim szczegółów, że objawy jakie się na drugiéj półkuli zdarzają, nierównie więcéj są zadziwiające jak te, których byliśmy świadkami. — Jeżeli to jest działanie złego ducha, tedy pokazuje się, iż, jak mówi *Univers*, szatan nieznachodząc żadnego oporu w sektach protestanckich pozbawionych częstego używania sakramentów i opartych na zasadzie wolnego roztrząsania prawd wiary, broi sobie samopas i posuwa się aż do pojawów podpadających pod zmysły. Ciekawa rzecz w jaki sposób kongres oceni i rozstrzygnie te zjawiska nadprzyrodzone, poddane pod jego rozwagę, kiedy tylko jedna powaga kościoła mogłaby tu zawyrokować stanowczo, jak zawyrokowała za czasów Mojżesza, i w chwilach przyjścia Chrystusa. — Lecz przejdźmy do pomienionego dokumentu:

„Niżéj podpisani, obywatele Rzeczypospolitéj Stanów Zjednoczonych amerykańskich, pragną pokornie przełożyć dostojnemu ciału, jako niektóre zjawiska fizyczne i umysłowe wątpliwego pierwiastku, a tajemniczéj dążności, pokazały się od niejakiego czasu w naszym kraju i w wielu częściach Europy. Co więcéj, zjawiska te tak się rozmnożyły w stronach północnych, środkowych i zachodnich Stanów Zjednoczonych, iż uwaga publiczna bardzo żywo zajęła się niemi. Szczególne własności przedmiotu, na który pragniemy zwrócić uwagę dostojnego ciała, mogą być ocenione w krótkim wykazie pojawów rozmaitego gatunku; jakoż podajemy tu, acz niedokładny spis tych fenomenów.

1) Siła tajemna mogąca poruszać, podnosić, zatrzymywać, zawieszać w powietrzu, oraz różnemi sposoby zmieniać zwykłe położenie mnóstwa ciał ciężkich, a to widocznie w brew wszelkim znanym prawom natury, i w sposób przechodzący władzę pojęcia ludzkiego. Aczkolwiek siła ta pojawia się tysiącom ludzi światłych i rozsądnych; jednakże zmysłom naszym nieudało się dotąd wpaść na zadawalające odkrycie przyczyn pierwotnych, lub przybliżonych tego fenomenu.

2) Błyskawice lub światła rozmaitych kształtów i kolorów pojawiające się w miejscach ciemnych, lub takich, gdzie niema żadnéj substancyi zdolnéj saméj przez się do chemicznego rozkładu, lub do fosforescencyi; gdzie wreszcie nieznajdował się żaden aparat lub narzędzie sposobne do wydania elektryczności, lub sprawienia kombustyi.

3) Inny szereg zjawisk, na który zwracamy uwagę dostojnego ciała, zasadza się na rozmaitych odgłosach, nadzwyczaj często powtarzających się, mających bardzo różnorodne własności, i znaczenie mniejszéj lub większéj wagi. Odgłosy te bywają w części tak zwane pukania tajemnicze (rappings) zwiastujące obecność jakiéj niewidzialnéj istoty; w części też dają się słyszeć stukania odpowiedne tym, jakie rozlegają się zwykle w warsztatach rozmaitych rzemiosł mechanicznych; albo też znowu hałasy naśladujące wycie wichrów lub szum wzburzonych bałwanów, do czego miesza się łomot masztów i trzeszczenie nawy walczącéj z gwałtowną burzą. Niekiedy słychać głośne grzmoty podobne do uderzeń piorunu lub wystrzałów bateryj działowych, którym towarzyszy kołysanie się sprzętów i innych przedmiotów będących w izbie, a czasem też jakby trzęsienie i drżenie całego domu, gdzie się taki fenomen objawia. W innych razach zachwycają ucho harmonijne dźwięki, już niby pochodzące z piersi ludzkiéj, już niby z kilku instrumentów muzycznych, jako to: piszczałki, bębna, trąby, gitary, arfy i fortepiana. Wszystkie te dźwięki dawały się słyszeć w tajemniczy sposób, bądź razem, bądź osobno, częstokroć

§ Jest to: Quinta essencya, głupota!.. Stawiać na Czele Stowarzyszenia Sztuk, osoby, które z najodleglejszych wiadomości o Sztuce nie mają — a nawet przedmiotów z Sztuk ani widziały nawet!!!

meczném seminaryum, oddawna już codzienne zaprowadzono modlitwy. Co oczywiście w sercach młodzieży duchownéj roznieca miłość dla Kościoła i nie dopuszcza téj zgubnéj i przerażającéj na niego kolei obojętności, która gdzieindziéj tak boleśnie zadziwia. Kapituła katedralna również ze swojéj strony wysłała adres do Najczcigodniejszego Arcybiskupa fryburskiego, wynurzający najżywsze współczucie i uwielbienie Apostolskiéj Jego i heroicznéj cnoty.

Dokończenie sprawozdania przemysłowo-handlowego p. Schwarza: *)

Obwód Bocheński.

Obwód bocheński z miastem obwodowém Bochnia ma rozległości 43 mil kwadr. z ludnością 243,318.

Miasta znaczniejsze w obwodzie są następujące: miasto obwodowe Bochnia z ludnością 7628, w któréj handlujących 23, przemysłowych 176. Podgórze z ludnością 1660, h. 24, p. 78. Wieliczka z ludnością 6145, h. 19 p. 116. Niepołomice z ludnością 3416, h. 7, p. 19. Brzesko z ludnością 1396, h. 56, p. 31. Dobczyce z ludnością 2036, h. 5, p. 73. Klasno z ludnością 1409, h. 28, p. 14. Świątniki z ludnością 1273, h. 8, p. 11. Ujście Solne z ludn. 1467. Wiśnicz z ludn. 1332, h. 119, p. 94. Lipnica z l. 1156, h. 1, p. 61. Wojnicz z l. 1184, h. 8, p. 54.

Pod względem znaczenia szczegółowego miejsc pojedyńczych, odznaczają się Wieliczka wielką produkcyą soli i transportowaniem takowéj; ilość produkcyi zostaje pod kontrolą rządową. Bochnia równie produkcyą soli także pod kontrolą rządową i handlem zbożowym, który tutaj jest dosyć znaczny. Niepołomice wielką sprzedażą drzewa i defluidacyą soli. Brzesko także handlem zbożowym. W Dobczycach wyrabiają prawie wyłącznie sukno pod nazwą halina, które nietylko w obwodzie ale i po całéj Galicyi sprzedają. Świątniki słynne wyrobami ślusarskiemi, roboty stąd sprzedają aż do Konstantynopola, rodzaj ten przemysłu zyskał tutaj szczególniéj w ostatnich czasach przez powrót kilku tutejszych robotników z Francyi. O wartości produkcyi tutejszéj żadnéj pewnéj niemożna było zasięgnąć wiadomości, w przybliżeniu jednak można oznaczyć takową do 100,000 złr. rocznie. Ujście Solne prowadzi także dosyć znaczny handel zbożowy z Królestwem Polskiém. Wiśnicz utrzymuje dosyć znaczny handel winami. Lipnica odznacza się wyrobami garbarskiemi, także wyrobami wozów ordynaryjnych. Rzeź bydła wszelkiego rodzaju stanowi w obwodzie tym przeważającą gałąź przemysłu, przemysłowych tą wyłącznie czynnością trudniących się, jest w obwodzie 392; mięsiwo wszelkiéj nazwy oprócz wewnętrznéj konsumpcyi, sprzedają w znacznych ilościach na jarmarkach tutejszych po za granicę obwodu. Pod względem zakładów fabrycznych zasługują na wzmiankę młyn parowy w Podgórzu, własność Maurycego Barucha z kapitałem obrotowym 100,000 złr., zatrudniający 30 do 35 ludzi sprzedający wyroby do Krakowa i Galicyi; młyn parowy w Podgórzu do mielenia gipsu i kości, własność Piotra Steinkelera, z kapitałem obrotowym 50,000 złr., zatrudniający 15 robotników, sprzedaż wyrobów do Krakowa i Galicyi; cegielnia w Podgórzu tegoż samego właściciela, produkująca cegłę, dachówki, kafle i rury do suszenia gruntów; ta ostatnia jako zakład początkowy, nie została jeszcze tak urządzoną, aby i kapitał obrotowy i zatrudniona liczba pomocników z pewnością mogły być oznaczonemi. Fabryka piwa w Okocimie słynna obecnie w całéj Galicyi z kapitałem obrotowym 25,000 złr., zatrudnia 10 pomocników, wyroby sprzedaje do całéj Galicyi i do Krakowa. Pod względem produktów surowych zasługują tu na szczególną wzmiankę zboże, drzewo, wełna i siano. Sprzedaż drzewa odbywa się w znacznéj części do Gorlic w obwodzie jasielskim i do Myślenic w obwodzie wadowickim; produkcya roczna w samém zbożu ma w obwodzie tym wynosić w przybliżeniu 1,724,370 korcy. Wyrąb drzewa, które wyłącznie prawie na potrzebę w obwodzie ograniczone, przy obszerności lasów 76,300 morgów, wynosi 77,219 sągów, z których 37,219 jako budowlane, a 40,000 jako opałowe uważane być może. Produkcya roczna w koniczu i sianie wynosi 1,368,270 centnarów. Wełna z owczarni pp. Homulacza w Gnojniku, hr. Hompesch w Radłowie, hr. Zelińskiego w Brzesku, hr. Lanckorońskiego w Zakliczynie, wynosi do 400 centnarów i sprzedawaną bywa w części do Wiednia, w części do Wrocławia.

Z minerałów produkuje obwód bocheński w saméj soli tak znaczną ilość, że o znaczenie i pierwszeństwo ze wszystkiemi kopalniami nietylko Galicyi, ale nawet i całéj monarchii konkurować może; równie kopalnia gipsu i kamienia wapiennego w Podgórzu, z których wiele do Polski wychodzi, są artykułami tak pod względem ekonomicznym jak i budowlanym, bardzo ważnemi.

Zakładów gorzelniczych znajduje się tu wprawdzie 33, z tych jednak tylko 9 czynnych, i przy obecnie wysokich cenach tak zboża jak i ziemniaków, jest produkcya wódki tak ograniczoną, że nawet na potrzebę wewnętrzną nie wystarcza.

Zapatrując się ze stanowiska ogólnego na przemysłowość i handel obwodu bocheńskiego, jakkolwiek z wyłączeniem soli i zboża, jest więcéj na konsumcyą wewnętrzną ograniczony, to jednak zdaje się, że te dwa artykuły, tak znacznie w obwodzie tym produkowane, powinnyby być wystarczającemi, aby wpływać korzystnie na powodzenie i dobry byt onego, a jednak i tu spotyka się ubóstwo.

Konkludując niniejsze sprawozdanie, poczytuję sobie jeszcze za obowiązek, zwrócić uwagę Szanownéj Izby na szczególnie ważną okoliczność pod względem komunikacyi pocztą osobową na trakcie z Krakowa do Białéj, która obecnie na tym dla handlu i przemysłu całéj prawie Galicyi najważniejszym punkcie, wcale jest niedogodną; z Krakowa bowiem przejazd w te okolice pocztą urządzony, jest dla jednéj tylko osoby w półkoczu wozu pakowego obok konduktora; ale pomijając nawet tę niedogodność, potrzeba zwykle już trzema lub czterema dniami pierwéj zgłosić i zapisać się, ażeby miejsce to przy natłoku pasażerów otrzymać; z Wadowic do Białej równie z tamtąd napowrót, powtarza się ciągle ta sama niedogodność, a z Białéj do Żywca i w okolice pod względem przemysłowym prawie najważniejsze, niema już pocztą żadnéj komunikacyi osobowéj, każden obcy w tę okolicę przybywający, przymuszony jest najmować okazye prywatne, bardzo niedogodnie urządzone, zależeć od samowoli wynajmujących, i opłacać tak drogo furmankę, jak nigdzie gdzieindziéj. Przy tak utrudnionéj komunikacyi, cierpi nie mało handel i przemysł tamtejszy; okoliczność tę jako bardzo ważną do zakomunikowania Szanownéj Izbie za stósowne uznałem, celem spiesznego zrobienia stósownego przedstawienia do W. Ministeryum handlu.

*) Z powodu sprawozdania p. Schwarza o stanie przemysłowym obwodu Tarnowskiego, odbieramy następną reklamacyą:

W Nrze 13 Czasu zamieszczone sprawozdanie p. Schwarz, wysłannika Izby handlowéj krak. o stanie przemysłowym Galicyi obw. zachodnich opisując huty szkła w obwodzie Tarnowskim, zawiera mylne podanie, które prostuję w ten sposób: Huta szklana w Sokolu (nie Sokalu, bo Sokal jest miasto handlowe nad Sanem w obw. Rzeszowskim) posiadłości należącéj do dóbr Rzemień, własności W. Feliksa Bogusza, nie zaś Filipa, założona w r. 1843, wyrabia oprócz szkła zwyczajnego, szkło białe, czeskie, szlifowane i kolorowe, zatrudnia nie 6ciu jak w sprawozdaniu, ale 30tu w przecięciu ludzi dziennie, pod kierunkiem biegłych z zagranicy sprowadzonych techników. Kapitał obrotowy wynosi 20,000 złr., reprodukcya roczna 8 do 9 tysięcy złr. Oprócz huty szkła w Sokolu, jest zakład wyrobu terpentyny, oleju, węgla drzewianego, smoły i smołowcu, z kapitałem obrotowym 5000 złr., tyleż czyni reprodukcya roczna, zatrudnia robotników 12tu dziennie. — Gdyby szanowny sprawozdawca był na miejscu zwiedził zakład, byłby znalazł w Rzemieniu oprócz huty szklanéj i pieców fabrycznych, gorzelnię na dużą skalę urządzoną, młyny, tartaki, gąciarnie, cegielnie, młocarnie amerykańskie, warsztaty do budowania galarów i kryp, przy ujściu Wisłoki do Wisły, i wiele innych a ważnych dla handlu i przemysłu krajowego artykułów, np. rudy żelaza, potażu itp., które szczęśliwych czasów, kapitałów, bitych gościńców i innych pomyślnych okoliczności wyglądają! bo to téż okolica bogata w zasoby natury, i ubolewamy, że sz. spraw. nie dosyć korzystnie wystawił ją w swoim raporcie, i nie zwrócił uwagi W. Rządu i publiczności na ten punkt handlowy, którego głównym niedostatkiem jest brak dobrych komunikacyj.

Józef Dobrowolski, zarz. jen. dóbr.

Korespondencya Czasu.

Wiedeń 26 stycznia.

Protokuły wiedeńskie z 5go grudnia i 13go stycznia są przedmiotem najsprzeczniejszych doniesień po dziennikach. Podług waszéj korespondencyi z Berlina protokół 5go grudnia był w Carogrodzie po prostu złożony *ad acta*. Podług listów z Carogrodu, lord Redcliffe do którego był wysłanym z Wiednia zapieczętowany, odesłał go na powrót, i dopiero konferencya wiedeńska wysłała późniéj inny projekt. Korespondent nareszcie paryzki *Lloyda* utrzymuje że protokuł z 5go grudnia był podstawą na któréj w Carogrodzie baron de Bruck wypracował projekt szczegółowy przyjęty 12go grudnia przez czterech posłów, a 20go tegoż miesiąca przez Dywan. Ten sposób zapatrywania się na owe akta dyplomatyczne, jest gruntownym, autentycznym i zgadza się zupełnie z tém co wam w téj mierze w swoim czasie doniosłem. Powtarzam, że odpowiedź Dywanu wiadomą tu była 29go grudnia i że ją natychmiast wysłano do Petersburga, skąd jak wam doniosłem już 11go w dyplomacyi a 16go publicznie, wiadomém tu było oświadczenie się odmowne gabinetu cesarskiego.

Co do protokułu 13go stycznia o którém ma wiedzieć cała Europa, ten pomimo rozmaitych uwag i doniesień w gruncie jako protokół nieegzystuje. Konferencya wiedeńska podpisała w tym dniu tylko akt potwierdzający odebranie z Carogrodu noty Reszyda paszy z 31go grudnia donoszącéj czterem mocarstwom urzędownie o zapadłych co do traktowania o pokój Dywanu i Sułtana postanowieniach. Aktem tym konferencya zamykając prace swoje, czuła po odpowiedzi odmownéj z Petersburga, że zbiorowo przesłania tam już osądzonych aktów, dopełnić nie mogła. I dla tego jak słusznie uważa korespondent paryzki *Lloyda* przesłanie to nastąpiło ze strony Austryi tylko, jako najbliżéj spowinowaconéj z Rosyą przez osobistą dwóch monarchów przyjaźń, i wzajemne ich ku sobie zaufanie. Powiadają że N. Pan do téj ekspedycyi dołączył list własnoręczny do Cesarza Wszech Rosyi, list

---

gdy żaden taki instrument nieznajdował się w miejscu, lub znowu gdy znajdujące się niektóre z tych instrumentów odzywały się same przez się, to jest, bez najmniejszego wpływu żyjących osób, lub jakiego widomego pośrednika. Podług wszelkiego podobieństwa, zjawisko to, niewchodząc w głębszą przyczynę, odbywa się podług znanych zasad akustyki. Rzecz pewna, iż w powietrzu są jakieś ruchy ondulacyjne, które uderzają nerwy i siedlisko uczucia słuchu, chociaż źródła tych atmosferycznych ondulacyj niemogli wytłumaczyć dostatecznie najbystrzejsi badacze.

Zdarza się nieraz, iż wszystkie funkcye ciała i umysłu ludzkiego bywają pod tak dziwnym wpływem, że aż takowy sprowadza stan całkiem niezwykły, a to z przyczyn ani określonych w sposób dostateczny, ani trafiających do pojęcia. Siła niewidzialna przerywa częstokroć to, co uważamy za zwyczajny bieg naszych czynników życia, odejmując czucie, hamując władzę dowolnego ruchu i obieg płynów zwierzęcych, zniżając przytem temperaturę niektórych członków i części ciała aż do zlodowacenia i martwoty trupiej. Niekiedy oddech bywał zupełnie wstrzymany przez wiele godzin, a nawet i dni, poczém władze umysłowe i cielesne wracały do dawniejszego porządku i stanu. Wypada jednakże dodać tutaj, iż podobne zjawiska przytrafiały się najczęściéj w przypadkach ciągłego pomięszania umysłu, lub chorób niewyleczonych; jednakże to pewna, iż wiele osób mających wady organiczne, lub dotkniętych zastarzałemi choroby, które miano za nieuleczone, uczuło nagłą ulgę, lub ozdrowiało zupełnie za pośrednictwem tajemniczéj siły.

Nie będzie tu od rzeczy nadmienić z tego powodu o dwóch ogólnych hipotezach za pomocą których usiłowano wyjaśnić te nadzwyczajne objawy. Jedni przypisują fenomena te, władzy duchów osób zmarłych działających za pomocą żywiołów delikatnych i nieważkich, które przenikają wszelkie kształty cielesne. Przychodzi tu jeszcze i ta uwaga, że powyższe tłómaczenie zgadza się z tem, co tajemniczy agent tych objawów, sam objaśnić usiłował. W liczbie przyjmujących tę hipotezę, postrzegamy wielu naszych spółziomków, odznaczających się tak swoją wartością moralną, jak wykształceniem, niemniej bystrością pojęcia, wysokim stanowiskiem w społeczeństwie, i niepoślednim wpływem politycznym. Drudzy niemniej znamienici we wszystkich stosunkach życia, odrzucają to tłómaczenie, utrzymując, iż zapomocą uznanych zasad fizyki i metafizyki umiejętni badacze zdołają zdać sobie sprawę z tych faktów (niezaprzeczalnych) w sposób przekonywający i rozumowy.

Jakkolwiekbądź niemożemy się przychylić do zdania tych ostatnich wyrzeczonego o tym przedmiocie, jakkolwiek przyszliśmy rzetelnie do wniosków całkiem różnych, mianowicie co do przypuszczalnych przyczyn powyżéj opisanych fenomenów — z temwszystkiem odważamy się twierdzić w obec tak dostojnego ciała, iż zjawiska o których mowa istnieją w rzeczywistości, oraz, że ich tajemnicze źródło, ich osobliwy charakter, ich działanie tak przeważne na sprawy ludzkie, wymagają cierpliwych, umiejętnych i głębokich poszukiwań.

Nikt rozsądny niemoże zaprzeczyć, aby te rozmaite zjawiska wymienione przez nas, niemiały wydać jakichś rezultatów ważnych i trwałych, działając nieprzerwanie tak na stronę fizyczną, jak na rozwój umysłowy i charakter moralny wielkiéj części ludu amerykańskiego. Każdy to widzi jak owe potęgi tajemnicze wpływają na pierwiastek zdrowia i życia, myśli i działania; zaczém idzie, iż właśnie przeznaczeniem tych potęg może być zmodyfikowanie warunków naszego bytu, wiary i filozofii tegoczesnéj, również jak rządów świata.

Z tem wszystkiem zważywszy jako to rzecz nieodzowna, a razem ściśle spojona z duchem naszych instytucyj, abyśmy udawali się do reprezentantów ludu we wszystkich pytaniach mogących doprowadzić do odkrycia nowych zasad i pociągnąć za sobą cudowne następstwa dla rodzaju ludzkiego — przeto — my, współobywatele wasi, domagamy się, abyście natychmiast dali nam ucho w tym przedmiocie.

Jakoż obywatele wasi opierając się na faktach i uwagach zawartych w tym memoryale, zanoszą pokorną prośbę do szanownego sejmu, ażeby naukową komisyę wyznaczyć raczył, gwoli roztrząśnienia i zgłębienia tego pytania, niemniéj otworzył kredyt dla członków komisyi dostarczający środków dotarcia do ostatniego kresu badań. Mamy to przekonanie, iż postęp umiejętności i najgłówniejszych interesów rodzaju ludzkiego, odniesie wielkie korzyści z wypadku tych badań do których otwieramy pole; niemniéj tuszymy sobie, iż podanie nasze będzie potwierdzonem i sankcyonowanem przez grono dostojnych członków federalnego kongresu.

TEATR NARODOWY.

We Wtorek dnia 18 Września 1849 roku.

WARJAT z POTRZEBY

Oryginalna Komedjo-Opera w 1. akcie.

Rozpocznie Komedja z francuskiego w jednym Akcie.

Siostra Kasperka.

W ustępie po Akcie piérwszym

Panna Chełmicka tańczyć będzie *Kaczuczę*,

a Panna Popławska w ubiorze obrazowym odtańczy *Krakowiaka.*

Na zakończenie widowiska

Panna Chełmicka i Panna Popławska wykonają Dwu-Skok z Baletu

DZIEWICA SŁOŃCA.

Osoby z Komedjo-Opery.

Hulakowski szlachcic z Podlasia	Pan Gołębiowski.
Inocencja jego córka	Pani Linkowska.
Dydak Hulakowski	Pan Kaliciński.
Gryzipiórko dependent	Pan Linkowski.
Igiełka krawiec	Pan Mazurkiewicz.
Somfronia jego żona	Panna Grochowska.
Lancetowicz Cyrulik	Pan Hennig.
Prasownicka	Pani Holcman.
Mosiek lichwiarz	Pan Janowski.

Osoby z Komedyi.

Duval.	Pan Kaliciński.
Duchanet	Pan Hennig.
Kamilla jego córka.	Pani Holcman.
Kasperek służący Duvala	Pan Linkowski.
Karolina siostra Kasperka.	Pani Linkowska.

Scena w domu Duvala.

CENA MIEJSC: Loża Parterowa lub 1go piętra na Osób 4. Złp. 16 i dla Ubogich gr. 20. — Loża 2go piętra na Osób 4. Złp. 12. gr. 20. — Bilet do krzesła Złp. 4. gr. 5. — Bilet na Parter lub Balkon Złp. 2. gr. 5. — Bilet na Galeryą Złp. 1. — Dzieci do lat 10ciu płacą połowę ceny w miejscach nienumerowanych. — Bilety służą do wnijścia na te jedynie miejsca, na które są zakupione.

Kassa Teatralna otwarta od godziny 10 do 1éj a następnie od 3 do rozpoczęcia widowiska.

Początek o godzinie 7éj.

Dyrektor Teatru **A. T. CHEŁCHOWSKI.**

252

Leszera

10.

Jamicki

253

1839 Wrz.

(1)

Panie Doktorze Sokrzyński.

Szukałem podpisu do portretu mego Polonusa, którego dziś Panu pokazywał, i z nie małem zadziwieniem następujący znalazłem:
Illmus Excelemus Dominus Michael Rafael Gabriel Daniel Szeliga de Suffczyn, Comes Suffczynski Castellanus Czercensis. Palatinatus ac Ducatus Masoviae, Eques Aquilae Albae, Prefectus Exercituum Regni Poloniae Dibutticensis et Capitaneus. Qui natus die 27 Septembris 1718 anno, Depictus in Monachio Bavariae per Fran: Ignac: Oefele Polonum serenissimi Electoris Bavariae pictorem aulicum. Primis May 1773. —— uważam więc że i rysy tego portretu możnaby do dziś wspomnionego artykułu przyłączyć, i spodziewam się że w tuteyszym gabinecie sztychów będę mógł więcey się dowiedzieć o nadwornym malarzu Oefele.

Poleca się z szacunkiem Panu Doktorowi

Monachium w Wrześniu 1839.

Alexander Lesser

1. R — 1 — 12 d Bau
2. 2 — 24
3. 3 — 36
4. 4 — 48
5 — 6 —.

10 — 12
R 20 = 24
40 — 48 —

(1)

48

40 — 48
10 — 12
50 = 60

40 = 48
5 — 6
54 1

1839

4 — 48
1 — 12
1 0

4 — 48
1 — 12
1 60 1

21 — 5

1 24 1
72

4 — 48
24
1 72 1

50

10 — 12
4
48
6
54 1

5

45
4
180 | 8
16 | 22
20

53. Bau

13 —

254 (2)

Wielmożnemu Panu Soczyńskiemu Senatorowi w Krakowie

Monachium dń 30 Grudnia 1843.

Lubo ieszcze w stanie nie byłem wypełnić wszystkich życzeń Pana Doktora
a tem samem i odpowiedzieć dokładnie na Jego zajmujący i uprzejmy
list, pospieszam przed upłynieniem tego roku odpisać choć w krótkości.
Moskenzug o którym mowa była, urządzili malarze z przypuszczeniem do tegoż i
innych obywateli tutejszych, miał on w Monachium gdzie teraz najwyższy sztuki
w Niemczech stopień, przypomnąć ruch umysłowy który w 15 wieku Cesarz Maximilian
wywołał w siedlisku ówczesnym sztuki Niemieckiej w Norembergu, a zatem
Cesarza z współczesnemi. W tym do 400 osób liczącym cugu nie mógł brakować
najsławniejszy Snycerz ówczesny, i tego osobę przedstawiałem, odbył się
17 lutego, a powtórzył 2 Marca 1840 w obec Króla i licznej publiczności.
Na pamiątkę tegoż wydał książeczkę wiadomy Doktor Marggraf teraźniejszy
Sekretarz Akademii 1840. — Co do portretu Oefelego, miałem trudności bo w iesieni
żadnego więcej obrazu nie wolno było zdejmować do kopiowania, tylko
stojący musiałem odrysować go ołówkiem, zdaje mi się być podobnym,
a ieżeli się panu przyda, cieszyć mnie będzie że Mu tę małą przysługę
zrobić mogłem, przyłączam go tu liście, iest on śmiało malowany, włosy ma
siwe oczy niebieskie, ubior zielony ciemny czapeczka Sobolowa z czerwonym
axamitnym denkiem. Rysuneczek kawą przeciągnąłem żeby się nie
zatarł, proszę go na biały papier przypiąć. — Co do Aretina piosenki, ieszcze
niż od znajomego mi nawet młodego Barona Aretina dowiedzieć się nie
mogłem, lecz mam nadzieję. Tylko przyłączam tu życiopis odpisany mi
z książki współczesnego Oeflemu Dyrektora Galeryi Männlicha. Opowiadano
mi też że Oeflemu na stare lata b: źle się wiodło. Co do obrazów iego
historycznych nie widziałem żadnych, a tem bardziej trudne do nabycia, ma tu być
iakiś portret kobiecy który w krótce zobaczę, i napiszę ieżeli dobry.
Lecz myślę że najlepiej by było gdyby można nabyć portret rodaka
może iedyny który robił Sufczyńskiego który przed 5 laty w Ratysbonie
z osobami iuż nie żyjącemi widziałem. Dowiem się o niego, mam iuż
ślady lecz ieszcze nie dokładne, a potem znajomego tam
poproszę żeby się dalszym zajął. Ten obraz byłby szczególniej
dla nas zajmującym iuż dla własnoręcznego podpisu który

1721—1797. (1744)

ia zgubiłem, lecz Pan posiada, który nie dozwoli rodakom pilbzy tak
mało o niego za życia dbali, naruszać teraz iego imienia tylko go
nazwać iak się podpisał Oefele Polonus. Dowiem się o tem obrazie
tak iak gdyby dla siebie, tylko proszę wspomnąć ileby naywięcey za
niego dać można. — Co do Putifary musi bydź pomyłka, bo tu
żadney nie ma, znaydzie się iedna bitadna Cinianego w Dreznie, druga taka
sama (z którey mam rycinę) w Manheimskiey Galeryi, i ieszcze kilka
innych mieysciach leczte każdy znawca za Oryginały tegoż uzna. —
Nic się dotąd ani o Uszerze, ani Teofilu dowiedzieć nie mogłem, ani
o bitwie Konstantyna W: może mi się nadal uda. — Bardzo
mnie zaymowały uwagi P: Dobrodzieja o szapkach, szczególniey
też o Włoszech, lecz nie dziwuię się że ci tak szyderczo Niemców
przezywaią, bo ostatni zupełnie teraźnieyszym malarzom wydarli
pierwszeństwo w malarstwie i ledwie zostawili Włochom zawód
stucatorów i gipsarzy. Sztuki teraźnieysze w Włoszech zupełnie
skartowaciały iak to często z całemi rodzinami nawet narodami
bywa. Do Włoch do tego raiu sztuk pięknych przed ½ rokiem wyjechać nie
myślę, bo zacząłem 2 wielkie obrazy które tu skończyć chciałbym.
Gorliwość dla zeszłych malarzy Pana Dobrodzieja b: mnie cieszy
i spodziewam się że Pan nie zaniecha starań żeby i w teraźnieyszo-
ści wzbudzać zamiłowania do sztuk pięknych. — Proszę mi
[do]nieść czy są tam iakie widoki w Kraju dla podniesienia się
[s]ztuki zwłaszcza sztuki monumentalney, także czy bywaią
[t]am iakie wystawy i kiedy? — Jeszcze muszę pana uwagę zwrócić
na 1 obraz o którym iuż podobno wspominałem Otóż malował
znany batalista tutejszy w roku 1831. Pożegnanie rodaków znany może
panu z litografii. Przy małych uchybieniach w kostiumach, iest on z wielkim
czuciem oddany, narobił on dużo sensacyi i został kupionym przez Bankiera
Jänisz w Hamburgu, a powtórzenie tegoż przez Bawars: Następcy tronu. —
Otóż teraz Monten umarł i zostawił także skiczek oleyny tego obrazu (w ramach) wielkości
teyże ćwiartki na którey piszę. — Ten szkic za życia tak lubił, że go zbyć
nie chciał, teraz zaś na tenże zwracam uwagę rodaków bo dobrze by było
żeby się w ręce obce nie dostał. —

255

Otoż iest ważnieysze co na lis[...]natora odpisaię, i zobaczę ile się da ieszcze wypełnić z życzeń P: Dobrodzieja, o czem Mu donieść nie omieszkam. Lecz ponieważ bydź może, iżeli się iakiś Oefle do kupienia zdarzy że w obrachunki pieniężne weydziemy, to śmiem też Pana prosić, żeby raczył się dla mnie niektóre rzeczy dowiedzieć. Naprzód czy z drzeworytów dawnych krakowskich (teraz odbitych) by nie można dostać te czwartki na których są połfigurki mnieysze takiego kształtu i wielkości iak tu naznaczam np: bo te nabyć życzyłbym. Potem czy ieszcze w Krakowie dostać można małe pis-emko Antoniego Olszewskiego o Stawiańskich starożytnościach przedchrześciań: Proszę mi donieść za iaką cenę powyższe dostać można, zwłaszcza te drzeworyty które mi się zdaią mieć nieco ciekawego co do kostiumów. —

Rodaków możnych wielu tu bawi, lecz żaden dla sztuk pięknych nic nie czyni. Bawi tu także XX Sanguszko bardzo uprzeymy i godny człowiek, dla kuracyi głuchoty &c. u Ennemosera który magnetyzmem zwierzęcym experymenta lekarskie czyni. Tenże np: ma wiele czucia dla sztuk pięknych, i zna się dobrze, ale żałuie że środków na to nie ma!!!

Dla Tegoż będę musiał tu wyszukać metra rysunków dla córki, i malarza architekta, a dla Zt Wąsowiczowey malarza ornamentów, byle tylko obcych. — Ostatnia też zdaie się bydź bardzo skąpą, bo nayskromnieysze żądania Niemców są Jey za drogie. —

Do zbliżaiącego się Nowego roku mam honor Panu Senatorowi powinszować, a polecaiąc się Łaskawey pamięci Zostaię z szacunkiem

nayniższym sługą

A Lessel

w Monachium Löwenstrasse 23. C.

à Monsieur

MUNCHEN
31. DEC 1843

Mr. le Senateur Soczynski

à Crocovie
(par Vienne)

9

(2)

1843





256

Monachium d. 26 Paździer: 1844 r

3.

Szanowny Mości Dobrodz:

Lubo korrespondencya nasza na niejaki czas przerwaną była ~~zaraszam~~ nie sądzi'i żem o Panu Dobrodz: nie pamiętał, albo też o danych mi zleceniach, przeciwnie cieszę się jeżeli Mu mogę w czem kolwiek być usłużnym.

Co do Obrazów Oefelego długo szukałem naprożno bo oprócz kilku zwyczaynych Portretów, nic lepszego znaleść nie mogłem. Teraz nareście wynalazłem Obraz który do życzenia pańskiego byłby dość stosowny = Przedstawia S^{ty} Franciszka w ubiorze zakonu; w pół figurze, - w zachwyceniu lewą rękę trzyma przy piersiach - w prawey krucyfix drewniany misterney roboty - Przed nim leży Księga, na okładce którey znayduie się napis Oefele pinx: 1784. - obraz ten był wykonany w 63 roku życia, więc dwiście lat wpierw niż portret iego w tuteyszey Galeryi. Wysokość obrazu iest trzy stop Bawarskich przeszło, a szerokość 2 1/2. - Szczególniey dobrze się wydaią w pewnym oddaleniu głowa, ręce i Krucyfix. Tło iedynie iest nieco skurbione, co iednakże obrazowi nie szkodzi = Rama w stylu renaisance z drzewa wystrugana, potrzebuie

matey

244

mały naprawy którąby tutaj lub na miejscu można zrobić. – Obraz ten znaydnie się u dobrego Restauratora Obrazów Ortliba. w którego zaymuię Atelie Zciąsł on się oczyszczeniem tego obrazu i tylko na usilne moie nalegania postanowił ostatnią cenę 30 Guldenów Bawarskich – za którą to cenę, tutaj go zawsze zbyć może. Zwracam więc uwagę Pana Dobrodz. ażeby się raczył zdecydować co do tego ~~obrazu~~, gdyż wyznaię że cena tego obrazu bardzo iest mierna szczególniey że Oefle mało Historycznych robił Obrazów. –

Miał też dawniey Ortlib dużą Judytkę z głową Holofernesa lecz tylko głowę Judytky z tego obrazu zachował i z innemi do Ameryki odesłał. –

Przypomnę Panu muszę nieboszczyka malarza Byczkowskiego z Mińska który tu bawił lecz 30 Lipca 1843 r w Wenecyi utonął. Gdyby iego pracy co nabyć chciemo dostałby tu można za pomierną cenę żniwiarza Niemieckiego ostrzącego kosę, z resztą obrazy tegoż będą bardzo rzadkie.

Spodziewam się iż ostatni moy list doszedł rąk Pańskich w którym był rysowany

Szkic

257

Portretu Oyca Twego. Co do mnie dość dobrze mi się wiedzie, lecz z zdrowiem nienayle[p]iey bo ciągłe nieuchronne wyczerpanie ostabienie bardzo mi dokucza szczególniey na oczy - lecz mam nadzieję że się zdrowie polepszy.

Niedawno byłem w Inspruku(x, lecz wiadomego Panu Restauratora nie zastałem bo był w Merain - jednakże kazałem za jego powrotem przypomnąć o Teofilu Polacco. Bawił tu Wroński z Krakowa litograf bardzo zdatny i porządny człowiek - zalecam go Panu Dobrodz. Wyżey wspomnionego Franciszka powinien teraz za pomocą jakiego Artysty, może Stadlera tadno wylitografować.

Oczekuiąc rychłey odpowiedzi mam zaszczyt polecić się Jego łaskawey pamięci

Z Szacunkiem

Alexander Lesser

Löwenstrasse 23. C.

(x Gdzie też Pana Professora Hechel poznać miałem przyiemność. -

B.O.C

à Monsieur
le Senateur Soczyński
à
Cracovie

OCT 184



J. Wielmożnemu Senatorowi Soczyńskiemu Panu i Dobrodz:
w Krakowie

Monachium dż 11° Lutego 1845 r.

Proszę wybaczyć żem nie wprzódy na uprzeymy list P: D: odpisać mógł, sumę przystaną za Oeflego zapłaciłem lecz obowiązałem zarazem żeby posiadacz i skrzynię dał do obrazu tak że P: D: nic oprócz przesyłki będzie miał do opłacenia, obraz ten patrona J. F. Oeflego mimo uszkodzonego nieco gruntu, nie traci na swéy wartości gdyż iest szeroko i śmiało malowany, i między innemi obrazami dobrze wydawać się będzie. Cena obrazu nie była znaczną bo ta 2 lub 3 razy więcey wart. Byrkowskiego obraz ledwie wyprosiłem, i tylko przez wzgląd na stosowne mieysce u Pana, ustąpią go za 15 fl, obraz ten lubo nie iest ieden z (co rzecz, nie [illegible]) późnieyszych prac artysty ma coś śmiałego w wykonaniu i iest oryginałem podpisałem dla tego rok i imię. Ostatni obraz proszę dopiero po otrzymaniu zapłacić ieżeli się spodoba, lub go odesłać w przeciwnym razie. Stara rama Oeflego warta naprawy, i będzie b: ładna gdy się nieco regularniéy obetnie i użyie do mnieyszego nieco obrazu Byrkowskiego. Te 2 obrazy w iednéy skrzyni zapakowałem i dnia 1 Lutego odesłałem furmanem. pod ostatnim przymocowałem litografię dla P: D: przedstawiaiącą ~~bitwę~~ potyczkę Mołdawczyków (pomocniczych Wł: Jagiełły) przeciw Krzyżakom 1423. Zamówioną u mnie z Jass, a którą początkujący litograf z Mołdawii, d: słabo podług mego rysunku wykonał.

znawców kompozycii i historii może ta litografiia
potrafi zająć — Co do Norembergczyków Mariev i Keller
w tych dniach napiszę. — Także przy zdarzaiącey się
okazyi, do Lisbony do X: Raczyńskiego żeby się dowiedział
czy się tam nie znayduie Adam i Ewa V. Stossa. —
Że niemcom nie są znane ostatniego prace w Krakowie
iest naszą winą i dobrze by było kazać te w konturach
pięknych wyryć na kamieniu, z przytoczeniem u spodu
życiopisu artysty (może po łacinie). — Co do innego interessu
muszę tu wspomnąć. Tuteyszy przedsiębierca postanowił
Münchenskie obrazy wystawić w Polsce i Rossyi, iedne
posłał do Lwowa, drugie zaś do Krakowa, ponieważ
dotąd nie miał tam pewnego agenta, odważyłem się
proponować mu żeby się do rady P: D: odwołał
czego mi proszę wybaczyć. Prosił mi tenże koniecznie
o móy obraz Trembowli, który tu litografować
zaczęto, czego odmówić nie mogłem, bo choćby ten
tam amatora i nie znalazł (mimo licznie tam tego
roku zgromadzonych możnych) ciekaw iestem iak
rodacy przyimą pierwszą większą pracę moią w tem
rodzaju, i lubo początkowy mam prawo liczyć
na pobłażanie amatorów. Rozkład obrazu iest
następuiący. Samuel Chrzanowski znayduie się
pod sklepieniem pośród swoich wodzów zniechęconych
i rannych, gdy obywatele z żonami i dziećmi
przychodzą prosić żeby miasto Turkom poddał,
wskazuiąc na pożar w mieście i brak wody:

Wódz niezdecydowany iuż które miasta do poddania
przygotował, gdy żona iego Zofia Chrzanowska
o tem się dowiedziawszy z dwoma sztyletami wpadła
grożąc sobie i mężowi życie odebrać ieżeli się
mężnie bronić nie będą. Mąż ostłupiały zostawia
dowództwo matronie, która natchnieniem miesz-
kańców do dalszéy obrony zapala, aż dopóki niespodziewanie
Sobieski się nie zbliża i Turków odpędza. Otoż tema
obrazu; ile mi się to wyrazić udało zostawiam sądowi
publiczności. — Udaię się więc do dobroci Pana Soczyń-
skiego, który się ujmie za nieborzykami malarzami
którzy nawet nieznani w kraju, za granicą w biedzie umarli,
żeby się za mną lubo tamtym nierównym tylko początko-
wym nieco ujął, żebym nie był iak tamci zniechęconym
do powrotu. Cena się nieznawcom wysoką zdawać będzie
ale nie znawcom, i w porównaniu do innych lepszych
prac iak np: do obrazu Napoleona Steubena, i Ma-
chabeuszów szanownego Stadlera (który podobnie w Paryżu
bronzowy medal otrzymał) cieszyłoby mnie gdyby się
może amator znalazł, w każdym zaś razie proszę
zaś wszystkie wzmianki o teyże pracy, czy pochwalne
czy naganne dla mnie zachować, i przysłać; Będą tam
i inne b: dobre obrazy szczególniey Kleina, Hessów,
Volza, Quaglio, Scheuchzera i inne dobre. Co do Słownika
artystów polskich w kraju i zagranicą i obcych u nas;
muszę napomknąć że takiż ma zamiar wydać
Zawadzki księgarz w Wilnie. — Co do żyiących iest
naytrudniey bydź bezparcialnym, dla tego radzę nazbierać

(4)

o każdym kilka opisów i te skombinować, i szczególniey przytoczyć czy iest uczniem, lub czy mistrzem i w iakim rodzaju celował. i tak np: Stachowicz lubo był sławnym i robił historyczne, celował w rodzaiowych scenach np. w weselach Krakowskich, usypanie mogiły Kościuszk. j.e.t: przytęczę tu tylko opis Tytusa Byczkowskiego, urodził się w Mińsku w domu JPr Güntera który go protegował, ~~uczył~~ uczył się w Ak: Wil: pod Rustenem (Grekiem z Konstantynopola wychowańcem Jenerała Czartoryskiego) potem udał się do Drezna gdzie dużo w Galeryi kopiiował, i między innemi zrobił portret J. Kniaziewicza (z którego rycina Oleszczyńskiego) ~~za~~ za nieostrożność zbierania składki dla mniemanego biedaka (Pawłowskiego potem zabitego w Krakowie 1833.) zabroniono mu powrót do kraju). 1837 w Münchenskiey Akademii wziął się na nowo do pracy i znacznie postąpił robił tam Druidki wróżące, i duży obraz S. Wiktoryi zbieraiący dla biednych (który nabył w Monachium bankier Felshof) naylepsze były iego obrazy humorystyczne iak np: stary muzyk stroiący basetlę, za którą na Warsz: wystawie 1841 pochwałę otrzymał, i także od P. Mintera kupiony został, znany on był z uczciwości i był napozór bez wesoły, lubił on namiętnie muzykę i ~~w samot~~ w wolnych chwilach zawsze grywał na skrzypcach. Pojechał on do Wenecyi 1842 z Hr Błeszyńską, i tam przy port Lido utonął (raczey z niewiadomych przyczyn się utopił) 30 Lipca 1843 gdzie też pochowany.

Tysiewicz z Galicii imię sobie zrobił w kraju przez skopiiowanie, obrazu Magdaleny w podwóynym

swiettle Belgyiczyka Maesa, znajdującego się u Hr: Breinera w Wiedniu, obwozit ten obraz i wystawiat go w sztucznym swiettle (iak Kosmoramy) pan Bornański, za opłatą, co ostatniemu znaczny dochód czyniło. Tysiewicz kopiyie teraz w Paryżu, oprócz kilku portretów ieszcze nic oryginalnego nie zrobit. — O Suchodolskim znanym z talentu i łatwości napomknę tylko że najpierwsze z iego zdatności są obrazy nowszych bitew i rodzajowe, w których gorliwym iest naśladowcą, zwłaszcza koni, Verneta i Adama Paryzkiego (bo iest i Adam tutejszy). Co do mnie nie śmiałbym wspomnąć o sobie gdyby P: D tego nie rządał. Urodzony w Warszawie odbył szkoły w tamtejszym Liceum. Żadny zbiór obrazów u swego wuja tak go rozpality do malarstwa, że mimo wszelkiego oporu rodziny poświęcił się temu zawodowi. Pierwszego roku pobytu w Akademii Drezdeńskiej otrzymał nagrodę publiczną 1833. Potem odbył Akad: Münchenską, i ieszcze tam bawi dla wykształcenia się w sztuce tam bardzo kwitnącej. Z iego prac oryginalnych wspomnę Fechtmistrza średniowiecznego nabytego w Moskwie zas który na wystawie Warsz: otrzymał 1838 Wielki medal srebrny, który też powtórnie otrzymał tamże 1841 za Obronę Trembowli, Oprócz tego malował też Dawida zwycięzcę Goliata i Córki Cyda w lesie: Ostatni obraz nabył Król Würtenberski do swego zbioru nowożytnych artystów w Rosenstein. teraz maluję Błogosławionego Kadłubka do kaplicy w Polic. koło Kielca

(NB) 1845 na wystawę Warsz. [illegible] Krakow [illegible]
pisa w ubiorze zakonnym z księgami [illegible]
[illegible] oblicza skąd [illegible] [illegible] &

Z rycin podług kompozycii tegoż exystuie tylko
ród Krakusa nad Wawlem powiewaiący rysowany
przez niego na kamieniu, i bitwa Mołdawczyków
z Krzyżakami za Jagiełły 1423, którą Panetano litografował.
O licznych krytykach w pismach Niemieckich Warszaws:
Poznańskich, Moskiews: które sobie dla ciekawości
wynotował każatem, panu nie wspominam. — NB)
Z resztą wszystko com przytoczył mogę dowodami potwierdzić.
I proszę tylko imiona ~~przytoczyć~~ napisać malarzy P: D: potrzebnych
a doniosę co o nich wiem. Co do obiecanych mi drzeworytów
przez P: D i Wrońskiego, jeszcze nadziei nie tracę, może na
iakiey licytacyi kupić ie będzie można. — Przyiaciela
Kremera proszę odemnie pozdrowić. — Za rady lekarskie
które mi P. D. raczył udzielić, bardzo iestem
obowiązany, teraz iestem Bogu dzięki zdrowszy. —
Co do młodego Mayranowskiego, nie zawiodłem się, gdym
Panu mówił że nie wiele wart. Między innemi sprawkami
postarał on się w tuteyszey Bazylice o malowanie fresco
w ornamentach kilka głów papiezy, te nietylko że
nie zrobił wziąwszy zapłatę z góry, bo zachorował
w skutku rozwiązłego życia, i napożyczawszy
od kolegów zwłaszcza rodaków, gdy wyzdrowiał
wymknął się, i otrzymawszy 130 fl nie tylko że
nie nikomu nie oddał, ale nawet głowy oleyne
papiezy rządowe, które na wzór dostał, i za 18 fl
zastawił, nawet nie kupił, nie wiele brakowało
żeby ta własność rządowa na aukcyi sprzedaną
by była. Proszę się dowiedzieć gdzie się on teraz znayduie.

A. Lesser:

261

Obraz w całej [illegible] postawie Kadłubka Drzy-jów a pewnie [illegible] godły i pastelkami, wybor-

N.B. Pan Półkownik Bojanowicz kazał mi się w zakładzie P. Löhle pytać czemu przed 5 laty kupione i zapłacone ryciny nie odesłano, tam nic o tem nie wiedzą, proszę powyższemu kazać powiedzieć żeby choć dokładnie datę swego pobytu oznaczył, i treść litografii, może się wtenczas co da zrobić, Ja zaś przy tem kupnie nie byłem obecnym. —

Den Herrn Guggemos werden Sie Herr Senator die Gefälligkeit zu sagen haben, daß mir die Frau G: Wyżowicz ausführlich den Grund ihrer Unzufriedenheit geschrieben hat, und auch im Brief die Abbildung des Schlosses Zator vom Guggemos beygelegt hat

Mit aller Achtung verbleibe

Ich der Ihrige

jakie drzewo taki owoc

pa odch. obrazu [illegible] i zapł.

odpis 23 marca 845.

frano.

A. Lesser



No 4

1845.

BOG

Monsieur

Mr. le Senateur Soczynski

à

Cracovie

MÜNCHEN
1 FEB

(6)

262

1845.

Für ein Bild des H: Franziskus von Oefele, nebst Vergoldung, bestätige ich hiermit 30 fl: Bair: empfangen zu haben.

J. Nep. Ortlieb,
Portraitmaler

Baierische Kunstgeschichte 263

(7.)

Franz Ignaz Oefele. vom Galeriedirektor Mannlich

Gebohren zu Posen in Polen 1721. Er erhielt seinen ersten Unterricht zu Landsberg bey Simon Mayr, und Gottfried Bernhard von Götzen.

Nachdem er einige Zeit in Berlin gearbeitet hatte, begab er sich nach Venedig, wo er unter der Anführung des Mahlers Nogari die besten Meister dieser Schule studierte. Nach einem sechsjährigen Aufenthalt in dieser Stadt, wollte er auch Rom sehen, und setzte seine Studien, unter Johann Parker, einem Engländer, nach den besten Kunstwerken dieser Hauptstadt un=ermüdet fort. Ein Aufenthalt von 8 Jahren in Italien hatte ihn mit diesem genau bekannt gemacht. und seinem Geschmack Eigenheit und Festigkeit gegeben. Oefele kehrte nach München zurück, wo man sein Verdienst zu schätzen wußte. Der Churfürst ernannte ihn zu seinem Kabinetmaler und Professor der Akademie in München. Er mahlte Historien, Altartafeln und Bildnisse von guter kräftiger Färbung, und starb daselbst 1797 im 76 Jahr seines Alters, ohne Vermögen und Unterstützung seiner Familie.

(7)

1845

Wielmożnemu P. Szczepan[...] [...]atorowi

(8) 264

[...] dń 29 Maia 1845.

Odsyłaiąc obraz Błog: Kadłubka na wystawę War: przez P. Hetzla donoszę tylko P. D. że tu przez tydzień był wystawiony i b. się podobał. W Münchner Conversationsblat N° 41 z 24/5 tm była krótka krytyka którą załączam. Imiona iak zawsze przekręcono lecz w następnym Numerze poprawiono. Z Noremberg żadnéy nie otrzymałem iescze odpowiedzi. Należytość za Byczkowskiego obraz iescze nie otrzymałem a zatem iescze nie zapłaciłem. —

Proszę Hetzla naganiać żeby prędko otrzymany obraz odesłał. —

Poleca się Pany

przywiązany rodak

A. Lesser

Löwenstrase 23. C.

sich somit die Lebensverhältnisse des Verstorbenen in Be-
auf Vaterland, Geburt, Namen und Vermögen ziemlich
iedigend aufgeklärt, so bleiben dagegen die seiner Einsam-
ggefährtin und die Ursachen seiner langjährigen Absonderung
der Welt auf Vermuthungen beschränkt. Wahrscheinlich
die zuletzt verstorbene Dame eine im Jahr 1799 zu Man
nde, verheirathete Frau Angés Barthelemy, geb. Daniels,
m sich diese Unterschrift in eilf an den van der Valk ge-
eten Briefen findet. Aus letztern geht hervor, „daß der
te seit vier Jahren entfernt von ihr lebte und sich von
scheiden zu lassen wünschte; daß sie in diese Scheidung
[illegible] ihr [illegible] später, nachdem sie kurze
für den Moderantismus gestimmt hatte, sah man sie, im
e mit den Jacobinern, mit der rothen Mütze auf dem
e, den Säbel an der Seite, die Lanze in der Hand

à Monsieur

le Senateur Soczynski

à

Cracovie

8

1845

Maj

des Genres, der belebende Gedanke, der sprühende Witz ist in keinem Bilde dieses Malers zu suchen. — Von Seper in Warschau ist ein historisches Bild da: es stellt den ersten Geschichtschreiber der Polen, den Wincenty Radlubeck dar; sinnend hält er das Buch der Geschichte vor sich, und die eingetauchte Feder ist zum Schreiben bereit. Es ist eine ernste, erhabene Gestalt, die in diesem Säulenportale zwischen Vergangenheit und Zukunft, sinnig verdeckt durch einen grünen Vorhang, mitten in[illegible] gab außer einem [illegible]lungenen [illegible] (Wir ersuchen unsere verehrlichen Leser in dem Referate vom Kunst-Verein im letztem Conversations-blatte Folgendes zu berichtigen: „Das Altarbild von Lesser (nicht Seper) stellt den seeligen Kadlubek (nicht Radlubeck) vor.«)

sich somit die Lebensverhältnisse des Verstorbenen in Be-
auf Vaterland, Geburt, Namen und Vermögen ziemlich
iedigend aufgeklärt, so bleiben dagegen die seiner Einsam-
sgefährtin und die Ursachen seiner langjährigen Absonderung
der Welt auf Vermuthungen beschränkt. Wahrscheinlich
die zuletzt verstorbene Dame eine im Jahr 1799 zu Mans
nde, verheirathete Frau Angés Barthelemy, geb. Daniels,
m sich diese Unterschrift in eilf an den van der Valk ge-
eten Briefen findet. Aus letztern geht hervor, „daß der
te seit vier Jahren entfernt von ihr lebte und sich von
scheiden zu lassen wünschte; daß sie in diese Scheidung
... ihr Kind ... Später, nachdem sie kurze
für den Moderantismus gestimmt hatte, sah man sie, im
e mit den Jacobinern, mit der rothen Mütze auf dem
e, den Säbel an der Seite, die Lanze in der Hand

Monachium dnia 11go Sierpnia 1845.

Szanowny Panie Soczyński!

List pański otrzymałem i przyiemnie mi było wyczytać że go moia Trembowla i Wincenty zaymowały, również bardzo dziękuię za kłopoty które P. Dobrodziey miał z moim ostatnim obrazem; ale co się tyczy prac Veita Stoßa dotąd żadnych wiado=mości z Noremberga nie dostałem dla tego pisałem wczoray do Panów Kellner i Mayer, żeby mi nayspoźniey w 14 dni zamówioną pracę lub dokładną odpowiedź przysłali ieżeli nieprzyiemności mieć nie chcą. — Listy te dałem Norembers=kiemu Sztycharzowi do domu wracaiącemu który te listy im sam doręczy. — I rezolucię nie omieszkam donieść. Że w wystawie obrazów w Krakowie nic nie kupili (* iest rzeczą niepoiętą, smutne wróżki dla naszych artystów, i proszę donieść czy moia praca cokolwiek choć publiczność zaięła, moia praca w Warszawie na czas przybyła i bardzo łaskawie była przyięta. — Recenzie b. dobre szczególniey w Gazecie Warszawskiey gdzie ią wraz z pracą Hadziewicza do lepszych liczą. — Pan Halinburg dostał tu zbiór dawnych obrazów z Bambergu na przedaż, między niemi iedna się znayduie, na który uwagę pańską zwracam, Jest to obraz wielkości Byczkowskiego, przedstawiaiący portret własnoręczny Kupeckiego malarza trzyma on w iedney ręka tablicę, a w drugiey pod pachą opartą reisfeder. głowa i ręce bardzo dobrze zachowana, a różowy iedwabny rękaw, iedwabny i płaszcz fioletowy zarzucony po mistrzow=sku malowany. Był ten sławny malarz w prawdzie Węgrem ale był protegowany przez Sobieskich i może Pana zaymie. — Cena tego obrazu iest 125 fl. Baw: i tyle wart, lecz spodziewam się gdyby go Pan na serio kupić chciał, że go i taniey nieco dostać będzie można. Oczekuię przy okazyi w tem względzie odpowiedź Pana.

(* w Rydze w połowie wystawy sprzedano iuż 15 obrazów. —

Kupecki narodził się 1667 w Pösing w Węgrzech † w Norembergu 1740.
Pisał mi Kremer o mającym się robić pomniku JKochanowskiego
w Krakowie ale żadnych szczegółów nie dał, prosiłbym dla tego
jeżeli taka, wspomnieć mi jaki ten ma być i z jakiego
materiału może też szkic zrobię. — Ja myślę ~~najdalej~~
~~za 2 miesiące~~ na wiosnę do Włoch wyjechać. — Jeżeli się Panu Senato-
rowi zdarzy co z kostiumów portretów lub wzmiankowanych
dawniej drzeworytów polecam się pamięci, żeby je dla mnie
nabyć. Tu zaczyna się w końcu t.m.: wielka wystawa obrazów
do której prace z Paryża Brukselli i Rzymu przybyć mają. —

1845

(2)

Proszę wybaczyć żem ten list tak spiesznie
i niedbale pisał, i życzę Panu przyjemnego
pobytu w Wiedniu

Polecam się łaskawym względom

Pana Dobrodzieja

rodak

Alexander Lesser

Löwenstrasse 2B. C.

267

Monachium dnia 30 Stycznia 1846. (10)

Odp. Styczn 1848

Szanowny Panie Soczyński Dobrodzieju!

Podług życzenia Pana Senatora pisałem do Wiednia lecz nie wiedząc Jego adressu tylko poste restante dla tego w tych dniach list takowy na powrót otrzymałem, który dla potwierdzenia prawdy tu przyłączam, i tylko kilka uwag dla sprostowania onego dodam. Z Norenbergu tylko Kelner mi odpisał, że 14 dni po odjeździe P. D: żądany rysónek Panu Moritz Maximilianowi Mayer doręczył. Napisałem więc powtórnie przed chwilą do Kellnera żeby się starał rysónek choć odebrać, i takowy mnie lub Panu odesłać, o oddaniu zapłaty ani myśleć, bo mówiono mi że Mayer z urzędu odsadzony był z niewiadomych przyczyn. — Obraz Kupeckiego z innemi nie długo tu więcey P. Halinburg zatrzymany, tenże mówił mi że ostatnia cena za który obraz dać może iest 110 fl. Ba: O pomnika Kochanowskiego słyszę że go Norwid zdatny ale początkowy rzeźbiarz zrobić ma, ale lepiey by było żeby Konkurs naszym rzeźbiarzom ogłosili (lubo nie wielu ich mamy) i żeby kilka komitetów podług większości głosów, naylepszy skic wybrali, bezpartialnie nie znając nawet imion artystów wprzódy. — Bo u nas wszystkie większe przedsięwzięcia paraliżuią względy prywatne i osobiste; czego np: też był dowodem Mayranowski młody który z naygorszym sercem, z naygorszą kondnitą i dość miernym talentem, z naygorszą reputacyią za granicą mógł iakieś dobre świadectwa pokazać z Monachium, i ma bydź naygodnieyszym pensionarzem [illegible] niebogatego miasta Krakowa. — Kossowski którego zaraz z początku Professo: [illegible] szkoły Politechniczney memu przyiacielowi zaleciłem, bardzo pilnie u tego pracuie. — Donoszę też Panu że tu obraz Byczkowskiego zapłacić musiałem, który Pan D: posiadał. W iesieni byłem w Dreznie dla widzenia się z familią i wróciłem przez Pragę i Wiedeń. Widziałem wiele ładnych rzeczy, w Norenbergu kilka godzin bawiąc byłem u St Lorenza zaymowały mnie tam prace V. Stosa, różaniec, Krucifix, i wieżeczka pańskia fundacyi Jmhofa ołtarz za niewinnie ściętego ich sługi; przy weyściu na prawo zaymowała ~~się~~ mnie kamienna figurka podpiera-iąca galerią w czapce wiszącey na bok, i wielkiemi wąsami z młotem w ręku. Jest to koniecznie ubiór i fizyonomia Sławianina rzeźbiarza który w tym Kościele pracował, i bardzo mi się zdaie że to iesty Veit Stoss w pierwszych latach swego pobytu tamże NB: ieżeli w tenczas (t: około 1400) iszcze ta część Kościoła nie była skończona. — Że w Wiedniu u St Stefana kilku pracowało architektów Polskich Pan wie zapewnie, a w Pradze wykończył Katedrę St Veita za Cesarza Karola IV (około 1395) Piotr Arler de Polonia. ——

Obciążając Pana D. tem rozwlekłym listem muszę Go też prosić o grzeczność,
Chciałbym kiedy wykonać obraz znalezienie Wandy a nie znam dobrze położenia
2 mogił i biegu Wisły. Prosiłbym więc kazać mi z dokładnego planu okolic Krakowa
tylko kazać na przezroczysty papier naszkicować bieg Wisły od miasta do mogiły
Wandy i naznaczyć tę mogiłę i drugą Krakusa, potem położenie zamku
i jamy smoczéj miejsce gdzie most mógł być w ten czas, i ulicę starą Wisłą
zwaną, bo dawniéj tam też miało być koryto Wisły. Spodziewam się
że Pan D: to mi zrobić każe, i przy okazyi nadeśle. Będę za dobroć
Panu Senatorowi obowiązany, i proszę pozdrowić
Przyjaciela Kremera

10 1846

Mam honor zostać z szacunkiem

Pana Dobrodzieja

najniższym sługą

Alexander Lesser

Löwenstrase 23. C.

268

à Monsieur

MÜNCHEN
30 JAN 1846 V

Mr le Senateur Soczynski

à Cracovie

S. Claude } à Paris chez Tessari
litogr. } Obraz ... Częstochow...

113

1.) Drzewony Your ?
2.) Van Fischer :
3.) Mappa 52a
4.) Ryc. pol. podpis

90
4
60
360



4 FEB.

269

Bronik 1844

Wielmożny Mości

Dobrodzieju

Z prawdziwą przyiemnością donoszę wwPanu Dobrodziejowi że z powodu Francuzkich, dostałem Altarzyki czyli te rzeźbe od Pana Francuzkiego, którą iuż mam w Sidzinie, Życzeniem iest Moiem ażeby takową w Niedziele wwPana Dobrz. odwieść do Podgorza z rana na godzinę 10tą ponieważ winny dzień dla Zatrudnień rożnych, niemógłbym z tamtąd wwPanu Dobrz. oczekiwać odpowiedzi czy takowy Altarzyk zostanie wwPana Dobrz. w Podgorzu — Zostaię z prawdziwem

Szacunkiem wwPana Dobrz. Nayniższym Sługą

Sidzina
z 18. pazdier.
844.

Józef Bronikowski

270a

2706

Wielmożnemu Jmć Panu

Soczyńskiemu

wm Panu Dobrodzieiowi

w Krakowie

271

Tomicki
1848

Zpóźć – zjeźdź – Sowa!!

Szanowny Kolego!

Daliśmy dla siebie niemały dowód wzaiemney względności, nieprzerywaiąc ieden drugiemu głembokiego milczenia przez 30 lat – grzeczność atoli wymaga powiedzić sobie „bądź zdrów„ przed wędrówką na tamten świat, nim pu„szczyk zawoła puhu poydz Kuba do Woyta – a tam w nieprzeliczonym tłumie kto wie zali zdybać, poznać, i pomówić będzie można, zwłaszcza gdy nas poprzemieniaią w kotów i baranów.

Zresztą czyli dzisieyszych filozofów tałmu„dyzm; iednoczący [zasczyt Bogu przynoszą„ce:] nasze mądre Ja z spiżowa duszą wszechswiata, czyli wartość tey zasady przy każdem głembokim snie [omdleniu obumartości] dowodzący Buddaizm, lub też kończa nieznaiąca przemiana stanu części wszechswiata mieszcze mieć będzie, zawsze są to niebardzo powabne rzeczy pobudzaiące turczyna do iałowego śmiechu, a bezzennego pismogryza do pozostawienia posobie iakey tułky pamiątki, by też w bękarcie umu.

Miło mi było słysze od Wolińskiego że miałeś zamiar wydać dzieło, ktore iak z tego powieści wnosić mogłem, miało być czysto Polsko=Lekarskie Repertorium — a przynaymniey coś w podobnym guście. — Moie położenie w tem zakątku niedozwala mi prawie korzystania z dzieł wychodzących w Krakowie, tyle trudności nie tylko w sprowadzeniu, lecz nawet w dowiedzeniu się o wszystkich dziełach. Gdybym wiedział żeś ieszcze pracę tą do druku niepodawał, i twoiasz w przedsięwzięciu sie ogłoszenia, mógł bym ci oprócz innych służyć rożnemi postrzeżeniami środkami nabytemi od naszego gminu, i fartuszkowych lekarzów. Niechciał bowiem by te zennno obumierały postano, w tem ię kolkyno przesyłać do Redakcii Dziennika Lekarskiego Warszawskiego.

Ia w sposobie prezerwatywy przeciw iędrzącey naszey monotonii, w miescu kieliszka, lub kijsta obrałem za przedmiot w obszernieyszym znaczeniu uważaną Fizykę, i na udry z Niemcami oraz ich poplecznikami skierowaną Historię, dotyczącą osadnikow Sarmacii i Germanii staroytney —
Wyiątek z ostatniey tych ramot podałem do druku sam gdził to wystarcza

było można, a oraz tam skąd nayśnadniey niemcow pod nos zakadzić można.
Przesyłka poszła gładko, lecz po wydrukowaniu niebyło sposobu byłą samą drogą otrzymać mogłem z kilka przynayumniey Exemplarzow tego dziełka — Dany więc że pod twoim adressem przyidzie do ciebie z Poznania dziesiątek Exemplarzy, z ktorych chciey JW. Marszynowi ofiarować odemnie jeden Exemplarz, w dowód że zawsze tkwi w mojey pamięci iego sposob myslenia, i że zawsze pomimo zmiany czasu, miesca i okolicznosci, poważać go nieprzestałem. Tobie ile kapłanowi Natury, świadkiem rzeczy ofiarować by się niegodziło, gdybyś niebył polakiem — resztę zaś Exemplarzy albo będziesz łaskaw odesłać do sędziego Ciesielskiego któren w Krakowie zamieszkał, a któren mie zaszczyca swoią przyiaźnią, lub ieżeli obmyslić się da sposobność wprost od ciebie chciałbym otrzymać z kilka Exemplarzy; dla przekonania się przynayumniey ile mylek w wytłoczeniu popełniono — O przesyłaniu przez pocztę ani myslec, tile zachodow, kosztow, i niepewnosci przepuszczenia przez kryłyki, że wszystkiego by się wyrzec przyszło — Twoy życzliwy przyiaciel

Łowicz

d. 26/1843.
lut. Chełm

NB. Jeżeli by porto przysłanych Exemplarzów
nièbyło opłacone, racz mi donièsć, a ia
albo przez Jędrzègo Cièsèlskiègo, lub
wprost porto z podziękowaniem
zwrócić nièomièszkam

273

27/9

CHEŁM

Wielmożny Karol

Soczyński

Doktor Medycyny

Z Lublin

w Krakowie.

FRANCO

20½

81



O Szymanowska

Maryanna z Lubienskich Szymanowska celowała w sztuce malarskiéj. Jednym z znakomitszych jéj dzieł jest Obraz w wielkim Ołtarzu w kościele parafialnym w mieście Wiskitki w Gubernii Mazowieckiéj. Przedstawia on Sgo Stanisława wskrzeszającego Piotrowina.

Aniela z Lubienskich Swidzinska, równieź jak i pierwsza była córką Piotra Lubienskiego. Obok pięknych duszy przymiotów trudniła się Autorstwem, ułożyła dla Dzieci Wyciąg Starego i nowego Testamentu. Powieści i inne.

Adela Lubienska córka Tomasza Lubienskiego wydała opisanie Buska i Okolic jego.